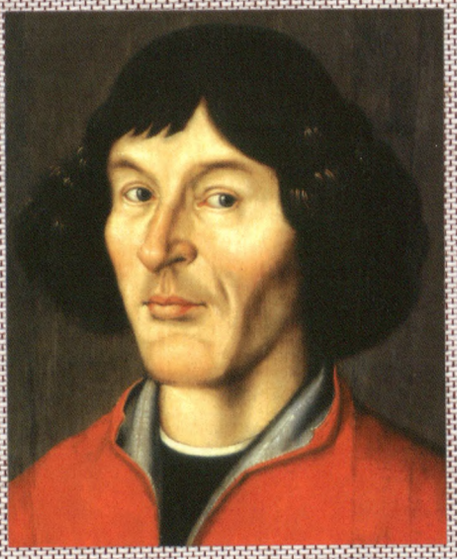

opernik M
k, Mikołaj

Mat

MIKOŁAJ
KOPERNIK
*dzieła wszystkie*

III
Al.Fcb|K
Kopernik
Pis
2007

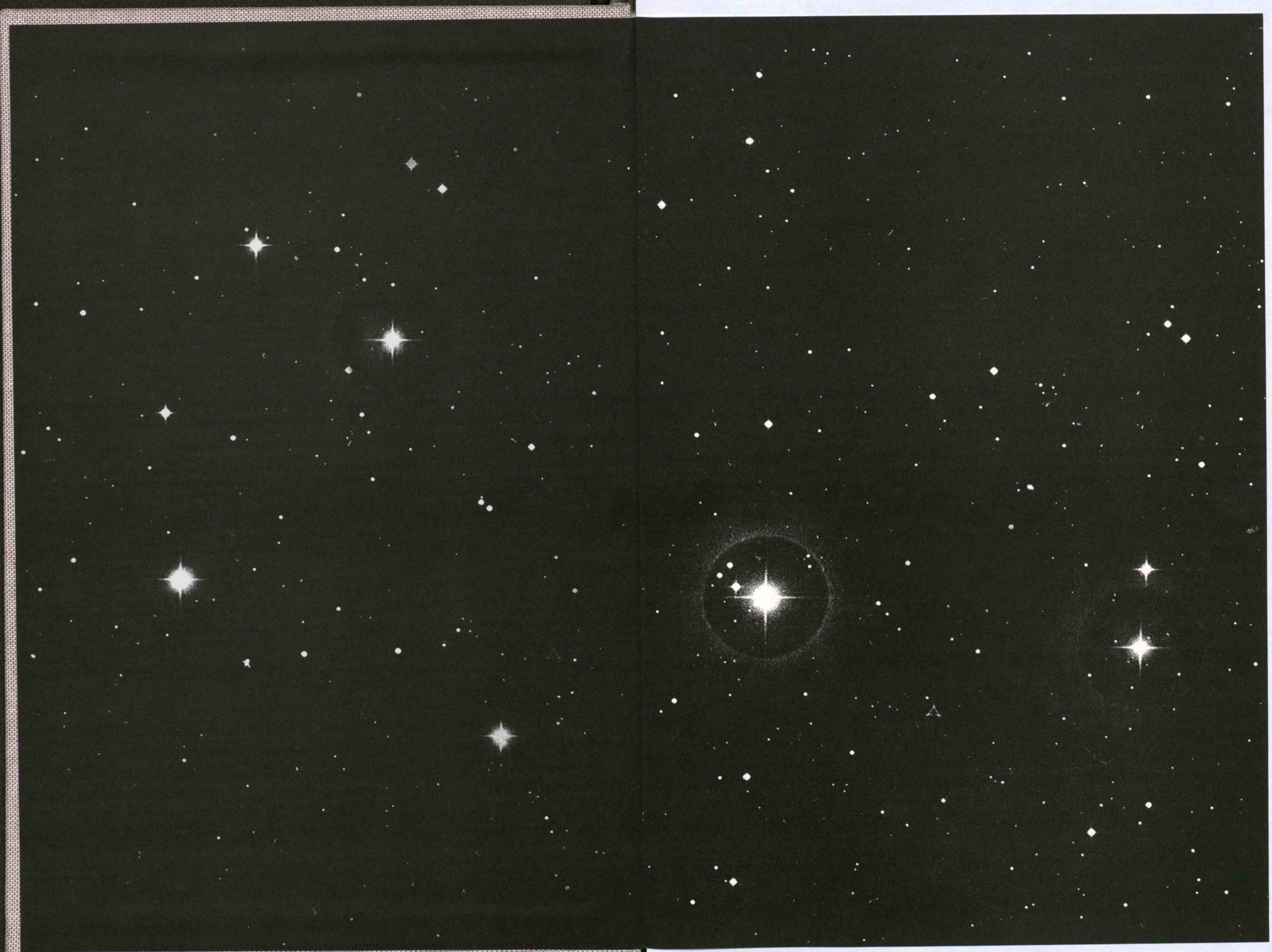

POLSKA AKADEMIA NAUK

# MIKOŁAJ KOPERNIK DZIEŁA WSZYSTKIE

# III

WYDAWNICTWO SEJMOWE

# MIKOŁAJ KOPERNIK

# PISMA POMNIEJSZE

WARSZAWA MMVII

MIKOŁAJ KOPERNIK

# PISMA

# DZIEŁA WSZYSTKIE

III

PRZYGOTOWANO STARANIEM

INSTYTUTU HISTORII NAUKI

POLSKIEJ AKADEMII NAUK

# MIKOŁAJ KOPERNIK
# PISMA POMNIEJSZE

*Do druku przygotowali:*
*Tadeusz Bieńkowski*
*Marian Biskup*
*Jerzy Dobrzycki*
*Małgorzata Golińska-Gierych*
*Leszek Zygner*

*Przedmowa i redakcja naukowa*
*Andrzej Wyczański*

BIBLIOTEKA
UNIWERSYTECKA
w Toruniu

Met.
965780

E. 5012/07

# SPIS TREŚCI


Przedmowa. Andrzej Wyczański . . . . . XI

Część I. DROBNE PISMA ASTRONOMICZNE. Opracował Jerzy Dobrzycki

Wstęp . . . . . 3
Zarys podstaw astronomii . . . . . 3
List do Bernarda Wapowskiego . . . . . 6

1. Nicolai Copernici, *De hypothesibus motuum caelestium a se constitutis commentariolus* . . . . . 10
(Pars introductiva generalis) . . . . . 10
De motibus qui circa Solem apparent . . . . . 11
De Luna . . . . . 13
De tribus superioribus: Saturno, Ioue et Marte . . . . . 14
Quae Magni orbis ambitu includuntur . . . . . 16

2. Mikołaj Kopernik, Zarys podstaw astronomii. Przekład Jerzego Drewnowskiego . . . . . 19
(Część wstępna) . . . . . 19
O pozornych ruchach Słońca . . . . . 21
O Księżycu . . . . . 23
O trzech planetach górnych: Saturnie, Jowiszu i Marsie . . . . . 24
Planety dolne . . . . . 26

3. Epistola Nicolai Copernici contra Wernerum. Mikołaj Kopernik do Bernarda Wapowskiego, Frombork, 3 czerwca 1524 r. . . . . 30

4. List Mikołaja Kopernika przeciw Wernerowi. Mikołaj Kopernik do Bernarda Wapowskiego, Frombork, 3 czerwca 1524 r. Przekład Jerzego Drewnowskiego . . . . . 38

Aneks. Zapiska w Raptularzyku uppsalskim . . . . . 44

Część II. PISMA EKONOMICZNE I ADMINISTRACYJNE
Opracowali: Marian Biskup i Leszek Zygner

Wstęp . . . . . 49
Zawartość zbioru . . . . . 49
Dotychczasowe wydania . . . . . 50
Podstawa wydania . . . . . 57
Dzieje autografów i kopii pism ekonomicznych i administracyjnych . . . . . 63
Metoda wydania . . . . . 65

Wykaz skrótów . . . . . 66

1. Lokacje łanów opuszczonych na Warmii w latach 1516–1521 . . . . . 68

2. Mikołaj Kopernik jako administrator dóbr kapituły warmińskiej potwierdza transakcje finansowe . . . . . 81
2.1. Mikołaj Kopernik potwierdza transakcję finansową sołtysa Urbana i Mikołaja Vickego, Olsztyn, 15 marca 1518 r. . . . . 81
2.2. Mikołaj Kopernik potwierdza transakcję finansową Tomasza Moldytha i Mikołaja Vickego, Olsztyn, 27 marca 1518 r. . . . . 82

2.3. Mikołaj Kopernik potwierdza transakcję finansową sołtysa Palma i Jerzego Schönsee, Olsztyn, 29 maja 1518 r. . . . . 83
2.4. Mikołaj Kopernik potwierdza transakcję finansową Jerzego Frederici i Jerzego Schönsee, [Frombork], 6 lutego 1519 r. . . . . 84

3. Mikołaj Kopernik jako administrator dóbr kapituły warmińskiej bądź jako jej kanclerz uzupełnia lub spisuje inwentarz dokumentów w skarbcu na zamku w Olsztynie, Olsztyn [po 8 listopada 1516 r. i po styczniu 1520 r.] . . . . . 86
Tekst I po 8 listopada 1516 r. . . . . 88
Tekst II po styczniu 1520 r. . . . . 90

4. Zarys traktatu O reformie monetarnej Prus Królewskich — Meditata (Rozmyślania), [Olsztyn?] 15 sierpnia 1517 r. . . . . 99

5. Rozmyślania o reformie monetarnej Prus Królewskich (Meditata), Olsztyn, 15 sierpnia 1517 r. Przekład Ewy Jolanty Głębickiej . . . . . 105

6. Niemieckie tłumaczenie traktatu O reformie monetarnej Prus Królewskich — Modus cudendi monetam — Zasady bicia monety 1519 i 1522 r. . . . . 108

7. Skrót łaciński traktatu o reformie monetarnej Prus Królewskich — Tractatus de monetis — Traktat o monetach 1519–1522 (wersja łacińska z końca XVI w.) . . . . . 114

8. Notatki dotyczące wartości monet pruskich i polskich z XV–początków XVI w. występujące w źródłach warmińskich, przed 1526 r. . . . . 117

9. Traktat o reformie monetarnej Prus Królewskich i Książęcych Monete cudende ratio — Zasady bicia monety, [przed kwietniem 1526 r.] . . . . . 119

10. Traktat o reformie monetarnej Prus Królewskich i Książęcych Zasady bicia monety, przed kwietniem 1526 r. Przekład Ewy Jolanty Głębickiej . . . . . 131

11. List Mikołaja Kopernika do Feliksa Reicha o projekcie reformy monetarnej Prus, Frombork, 8 kwietnia [1526 r.] . . . . . 138

12. Olsztyńska taksa chlebowa — Ratio panaria Allensteinensis przed 1531 r. . . . . 141

13. Obliczenie dochodów i rozchodów Tiedemanna Giesego i Mikołaja Kopernika jako opiekunów stołu kapituły warmińskiej — Ratio pecuniarum, [po 23 października] 1531 r. . . 146

Część III. RECEPTY. Opracowała Małgorzata Golińska-Gierych

Wstęp . . . . . 155
Identyfikacja recept Mikołaja Kopernika . . . . . 155
Analiza recept Mikołaja Kopernika . . . . . 156
Pismo i ortografia recept . . . . . 158
Recepty . . . . . 160
Recepta 1 . . . . . 160
Recepta 2 . . . . . 162
Recepta 3 . . . . . 163
Recepta 4 . . . . . 164
Recepta 5 . . . . . 165
Recepta 6 . . . . . 166
Recepta 7 . . . . . 167

Recepta 8 . . . . . 168
Recepta 9 . . . . . 168
Recepta 10 . . . . . 169
Recepta 11A i 11B . . . . . 169
Recepta 12 . . . . . 170
Recepta 13 . . . . . 171
Recepta 14 . . . . . 172

Bibliografia . . . . . 173

Część IV. LISTY I PRZEKŁADY. Opracował Tadeusz Bieńkowski

Wstęp . . . . . 177

Wykaz skrótów . . . . . 180

1. Listy Mikołaja Kopernika . . . . . 182
1.1. Mikołaj Kopernik do kapituły warmińskiej, Pieniężno, 22 października 1518 r. . . . . 182
1.2. Mikołaj Kopernik do Maurycego Ferbera, biskupa warmińskiego, Frombork, 29 lutego 1524 r. . . . . 183
1.3. Mikołaj Kopernik do Bernarda Wapowskiego, kanonika i kantora kościoła katedralnego w Krakowie, Frombork, 3 czerwca 1524 r. . . . . 184
1.4. Mikołaj Kopernik do Feliksa Reicha, kanonika warmińskiego, Frombork, 8 kwietnia [1526 r.] . . . . . 184
1.5. Mikołaj Kopernik do Maurycego Ferbera, biskupa warmińskiego, Frombork, 27 lipca 1531 r. . . . . 184
1.6. Mikołaj Kopernik do Jana Dantyszka, biskupa elekta chełmińskiego, Frombork, 11 kwietnia 1533 r. . . . . 185
1.7. Mikołaj Kopernik do Jana Dantyszka, biskupa chełmińskiego, Frombork, 8 czerwca 1536 r. . . . . 186
1.8. Mikołaj Kopernik do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego, Frombork, 9 sierpnia 1537 r. . . . . 186
1.9. Mikołaj Kopernik do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego, Frombork, 25 kwietnia 1538 r. . . . . 187
1.10. Mikołaj Kopernik do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego, Frombork, 2 grudnia 1538 r. . . . . 188
1.11. Mikołaj Kopernik do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego, Frombork, 11 stycznia 1539 r. . . . . 188
1.12. Mikołaj Kopernik do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego, Frombork, 3 marca 1539 r. . . . . 189
1.13. Mikołaj Kopernik do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego, Frombork, 11 marca 1539 r. . . . . 190
1.14. Mikołaj Kopernik do Albrechta Hohenzollerna, księcia w Prusach, Frombork, 15 czerwca 1541 r. . . . . 191
1.15. Mikołaj Kopernik do Albrechta Hohenzollerna, księcia w Prusach, Frombork, 21 czerwca 1541 r. . . . . 191
1.16. Mikołaj Kopernik do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego, Frombork, 27 czerwca 1541 r. . . . . 192
1.17. Mikołaj Kopernik do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego, Frombork, 28 września 1541 r. . . . . 193

2. Listy Mikołaja Kopernika. Przekład Jerzego Drewnowskiego . . . . . 194
2.1. Mikołaj Kopernik do Kapituły warmińskiej, Pieniężno, 22 października 1518 r. . . . 194

2.2. Mikołaj Kopernik do Maurycego Ferbera, biskupa warmińskiego, Frombork, 29 lutego 1524 r. . . . 194
2.3. Mikołaj Kopernik do Bernarda Wapowskiego . . . 195
2.4. Mikołaj Kopernik do Feliksa Reicha . . . 195
2.5. Mikołaj Kopernik do Maurycego Ferbera, biskupa warmińskiego, Frombork, 27 lipca 1531 r. . . . 195
2.6. Mikołaj Kopernik do Jana Dantyszka, biskupa elekta chełmińskiego, Frombork, 11 kwietnia 1533 r. . . . 196
2.7. Mikołaj Kopernik do Jana Dantyszka, biskupa chełmińskiego, Frombork, 8 czerwca 1536 r. . . . 197
2.8. Mikołaj Kopernik do Jana Dantyszka, biskupa chełmińskiego, Frombork, 9 sierpnia 1537 r. . . . 197
2.9. Mikołaj Kopernik do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego, Frombork, 25 kwietnia 1538 r. . . . 198
2.10. Mikołaj Kopernik do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego, Frombork, 2 grudnia 1538 r. . . . 198
2.11. Mikołaj Kopernik do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego, Frombork, 11 stycznia 1539 r. . . . 199
2.12. Mikołaj Kopernik do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego, Frombork, 3 marca 1539 r. . . . 199
2.13. Mikołaj Kopernik do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego, Frombork, 11 marca 1539 r. . . . 200
2.14. Mikołaj Kopernik do Albrechta Hohenzollerna, księcia w Prusach, Frombork, 15 czerwca 1541 r. . . . 200
2.15. Mikołaj Kopernik do Albrechta Hohenzollerna, księcia w Prusach, Frombork, 21 czerwca 1541 r. . . . 201
2.16. Mikołaj Kopernik do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego, Frombork, 27 czerwca 1541 r. . . . 201
2.17. Mikołaj Kopernik do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego, Frombork, 28 września 1541 r. . . . 202

3. Theophilacti Scolastici Simocatti epistolae morales, rurales et amatoriae Nicolao Copernico interpretatione latina . . . 203
Ad Reuerendissimum Dominum Lucam, Episcopum Varmiensem Nikolai Copernici epistola . . . 204
Theophilacti Scolastici Simocatti epistolae morales, rurales et amatoriae Nicolao Copernico interpretatione latina . . . 205

4. Teofilakta Symokatty listy obyczajowe, sielskie, miłosne. Przekład Jana Parandowskiego Do przewielebnego Pana Łukasza, biskupa warmińskiego Mikołaj Kopernik . . . 222

# PRZEDMOWA

Wielką serię wydawniczą — Mikołaj Kopernik, *Dzieła wszystkie* — w momencie opublikowania obecnego tomu można uznać za zamkniętą. Jednak rozumowanie takie jest bardzo uproszczone. Zanim wprowadzę czytelnika w zawiłe dzieje „sędziwego" już wydawnictwa (pierwszy tom ukazał się bowiem w 1972 r.)[1], należy wyjaśnić, jaką rolę publikowany tom odgrywa w przekazaniu spuścizny wielkiego astronoma oraz jakie jest miejsce tego tomu w ramach *Dzieł wszystkich* Mikołaja Kopernika.

Formalnie najważniejsze dzieło Mikołaja Kopernika, *O obrotach sfer niebieskich* zostało w tej serii opublikowane w 1976 r., jednakże tom obecny nie jest mniej znaczący, tak z punktu widzenia historii nauki, jak z racji udokumentowania życia i myśli Kopernika. Zawiera on bowiem pierwsze polskie — w wersji łacińskiej i polskiej — krytyczne wydanie tekstu dziełka zwanego „Commentariolus", które stanowiło pierwotną wersję przedstawienia układu heliocentrycznego, opracowaną przez Mikołaja Kopernika koło 1509 r., czyli 34 lata przed głównym dziełem. W tomie tym znajdują się też, opracowane naukowo, teksty rozprawy Kopernika *Monetae cudendae ratio* z istotnym jego odkryciem i sformułowaniem zasady, że zły pieniądz wypiera z obrotu dobry (tzw. prawo Kopernik–Gresham). Jeżeli do powyższych prac dodamy listy, recepty, łaciński przekład greckich listów Teofilakta Symokatty (Theophylacti Simocattae) oraz dokumenty gospodarcze, sylwetka Mikołaja Kopernika jako uczonego, pisarza i człowieka ukazuje się nam w blasku, na jaki zasługuje.

Publikacja *Dzieł wszystkich* Mikołaja Kopernika uczciła 500-letnią rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika, przypadającą na rok 1973. Zawczasu, jeszcze w 1967 r., zapadła decyzja władz państwowych o podjęciu prac nad wielką edycją dzieł Mikołaja Kopernika[2]. Ten rocznicowy charakter ułatwił pozyskanie materialnych podstaw dla prac nad naukowym przygotowaniem wydawnictwa i umożliwił zapewnienie trwałej postaci publikowanych następnie tomów, nie obniżając jednocześnie wymagań naukowych w tym względzie. Wymagania te były istotne, gdyż uprzednio wydawano głównie pojedyncze utwory Mikołaja Kopernika, najczęściej dzieło *O obrotach sfer niebieskich* w sposób nieodpowiadający wymaganiom naukowym. W rezultacie polskie wydanie krytyczne całości pism Mikołaja Kopernika nie istniało, choć jego potrzeba była dla wszystkich oczywista.

Rozmach, z jakim podjęto prace, spowodował, że ambicje uczonych i wydawców zostały zakreślone szerzej, gdyż polskie prace badawcze i wydawnicze miały prowadzić do ogłoszenia także podobnych wydań *Dzieł wszystkich* Mikołaja Kopernika, najpierw po angielsku, a następnie po francusku i po rosyjsku. Polska publikacja miała się skupić przede wszystkim na krytycznej wersji językowej łacińskiej oraz na wersji językowej polskiej, dostępniejszej dla współczesnego czytelnika. W sumie, w początkowym projekcie miały się pojawić trzy wersje językowe tych samych w zasadzie tomów, nieco później liczba przewidywanych wersji urosła.

---

[1] Mikołaj Kopernik, *Dzieła wszystkie*, t. I, *Rękopisy dzieła Mikołaja Kopernika „O obrotach". Facsimile*. Redaktor Paweł Czartoryski. Wstęp J. Zathey. Technika facsimile J. Dorociński, Warszawa–Kraków 1972.

[2] Uchwała Rządu z dnia 23 marca 1967 r.

Dotychczasowe wydania poszczególnych dzieł Mikołaja Kopernika, zawartych w tomie III, tj. *Pism pomniejszych*, zostały omówione we wstępach do kolejnych części, ewentualnie utworów, i tu nie będą omawiane. Z racji natomiast zamykającego wydawnictwo tomu, a przynajmniej jego łacińskiej i polskiej wersji, należy się zatrzymać na dotychczasowych próbach edycji całości pism Kopernika w Polsce. W tym zakresie możemy wskazać jedynie publikację, przygotowaną przez Jana Baranowskiego, a ogłoszoną w 1854 r. w Warszawie w wersji polskiej, pt. *Mikołaja Kopernika, Toruńczyka, O obrotach ciał niebieskich ksiąg sześć* oraz w wersji łacińskiej, pt. *Nicolai Copernici, Torunensis, De revolutionibus orbium celestium libri sex*[3]. Wbrew powyższemu tytułowi Baranowski zamieścił również inne znane wówczas teksty Mikołaja Kopernika, takie jak traktat o biciu monety, list do Bernarda Wapowskiego, listy prywatne Kopernika oraz jego przekład *Listów Teofilakta Symokatty*. W wydaniu tym znalazł się też przedruk dziełka Mikołaja Kopernika *De lateribus et angulis triangulorum* (Norymberga 1542), uznanego później za fragment dzieła *O obrotach sfer niebieskich*. Ten wysiłek warszawskiego astronoma odpowiadał ówczesnej wiedzy o dziełach Mikołaja Kopernika i był raczej inicjatywą, która rozbudziła dalsze badania i gromadzenie tekstów Kopernika, w szczególności przez uczonych polskich i niemieckich. Mimo wersji łacińskiej i przekładu polskiego nie mógł odpowiadać potrzebom nauki drugiej połowy XIX oraz XX stulecia.

* * *

Realizacja naukowego wydania *Dzieł wszystkich* Mikołaja Kopernika stała się możliwa dopiero dzięki rozbudowie warsztatów naukowych po powstaniu w 1952 r. Polskiej Akademii Nauk. W jej ramach utworzono w 1954 r. Zakład Historii Nauki, a w strukturze tegoż Zakładu (później Instytutu), w 1958 r. zorganizowano Pracownię Badań Kopernikańskich. W latach 1958–1966 Pracownią kierował Aleksander Birkenmajer, a następnie (formalnie do 1994 r.) Paweł Czartoryski[4]. Jeszcze przed powstaniem Pracowni, ale już w ramach Polskiej Akademii Nauk, ukazała się w 1953 r. Księga pierwsza *O obrotach sfer niebieskich* Mikołaja Kopernika, opracowana przez Aleksandra Birkenmajera i Ryszarda Gansińca[5] oraz *Listy* Teofilakta Symokatty, przetłumaczone przez Kopernika z języka greckiego na łacinę[6]. Ten ostatni tom, przygotowany przez Ryszarda Gansińca, zawierał facsimile wydania z 1509 r., tekst łaciński listów oraz ich przekład polski, dokonany przez Jana Parandowskiego. Jednakże owe starannie przygotowane i wydane dwa tomy pism Kopernika, aczkolwiek stały się pewną pomocą edytorską dla późniejszych wydawców, nie zapoczątkowały jeszcze publikacji *Dzieł wszystkich* Mikołaja Kopernika.

Pierwotnie *Dzieła wszystkie* Mikołaja Kopernika miały ukazać się w trzech tomach. Pierwszy miał zawierać facsimile autografu *O obrotach sfer niebieskich*, drugi wydanie krytyczne tegoż dzieła, a trzeci drobniejsze utwory Mikołaja Kopernika. Te trzy tomy miały ukazać się w trzech wersjach językowych: — łacińskiej, odpowiadającej oryginałom, — polskiej, opartej na aktualnych przekładach naukowych oraz — angielskiej. W sumie dawało to

---

[3] J. Baranowski, *Mikołaja Kopernika, Toruńczyka, O obrotach ciał niebieskich ksiąg sześć; Nicolai Copernici, Torunensis, De revolutionibus orbium celestium libri sex*, Warszawa 1854.

[4] Zob. *Instytut Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk w latach 1953–2003. Księga Jubileuszowa z okazji pięćdziesięciolecia działalności*, pod red. J. Schiller i L. Zasztowta, Warszawa 2004, s. 17 i n.

[5] Mikołaj Kopernik, O *obrotach sfer niebieskich księga pierwsza*, Warszawa 1953.

[6] Teofilakt Symokatta, *Listy*. Tłumaczył z języka greckiego na łaciński Mikołaj Kopernik, [b.m.] 1953.

9 tomów, których równoległe wydanie było w praktyce ułatwione, dzięki analogicznemu tomowi I, który zawierał facsimile autografu *O obrotach sfer niebieskich*.

Zasadą, która miała obowiązywać wydawców *Dzieł wszystkich* Mikołaja Kopernika, było skupienie się na utworach bezpośredniego autorstwa Kopernika, z pominięciem pism jego dotyczących oraz tych, które były tylko przypisywane Kopernikowi, bez możliwości potwierdzenia jego autorstwa. Podobnie nie uwzględniano pism, które wprawdzie były jego tekstami, lecz były pismami urzędowymi, a nie jego osobistymi utworami. W konkretnych wypadkach chodziło nie tylko o przypisywane mu teksty, ale np. o listy pisane przez Mikołaja Kopernika w imieniu kapituły warmińskiej. Pominięto również utwór, wspomniany uprzednio, formalnie autorstwa Mikołaja Kopernika, *De lateribus et angulis triangulorum*, ale uznawany za część napisanego już wówczas dzieła *O obrotach sfer niebieskich*, wydanego w następnym roku. Ta ostatnia kwestia — należy to podkreślić — nie jest pozbawiona wątpliwości, skoro Kopernik pozwolił zaznaczyć swoje autorstwo tego dziełka w druku. Identyczność zresztą odpowiednich tablic i komentarzy z konkretnymi tabelami i fragmentami dzieła *O obrotach sfer niebieskich* (księga I, rozdział 13–14) nie została dogłębnie zbadana. W tej sytuacji przyjęto dodatkowo zasadę, że całość tekstów tak autorskich, jak przypisywanych mu, w tym i urzędowych, zostanie wykazana osobno w wydawnictwie pt. *Regesta Copernicana*, które zostało opracowane przez Mariana Biskupa[7].

Koncepcja swoistego umiędzynarodowienia publikacji *Dzieł wszystkich* Mikołaja Kopernika przez wydanie wersji angielskiej została następnie rozszerzona. We współpracy z uczonymi francuskimi przygotowywano wersję francuską, a z rosyjskimi rosyjską. Było to zadanie proste przy publikacji facsimile autografu *O obrotach sfer niebieskich*, podobnie jak później przy wydaniu facsimile drobnych utworów Kopernika, trudniejsze się stało na etapie krytycznego wydania tekstów i ich przekładów. W rezultacie wersja francuska ograniczyła się do dwóch tomów, z których pierwszy zawierał facsimile *De revolutionibus* (wyd. w 1973 r.), a drugi także facsimile drobnych pism Kopernika (wyd. w 1992 r.).

Nieco lepsze wyniki współpracy osiągnięto w odniesieniu do wersji rosyjskiej. W 1973 r. ukazał się tom pierwszy, który zawierał facsimile autografu *De revolutionibus* Kopernika, a w 1986 r. wersja rosyjska *O obrotach sfer niebieskich*, jako tom drugi *Dzieł wszystkich*, wreszcie w 1992 r. wyszedł tom czwarty, który obejmował facsimile drobnych utworów Kopernika. W obu wersjach, tj. francuskiej i rosyjskiej, wydano całość facsimile dzieł Kopernika, bez opracowania i krytycznego wydania *O obrotach sfer niebieskich* oraz drobniejszych pism w wypadku wersji francuskiej, a jedynie bez drobniejszych pism w odniesieniu do wersji rosyjskiej. To pełne uwzględnienie facsimile pism Kopernika wynikało z posłużenia się tymi samymi odbitkami fotograficznymi i ich opracowaniem technicznym, które posłużyły do wydania polskiego, oraz ze zrealizowania publikacji przez Drukarnię Narodową w Krakowie. Była to istotna pomoc w publikacji serii obcojęzycznych, udzielona ze strony polskiej, natomiast wydanie tomów z właściwymi tekstami pozostało w gestii stron francuskiej i rosyjskiej, którym należałoby życzyć pomyślnego ukończenia brakujących tomów *Dzieł wszystkich* Mikołaja Kopernika.

W odróżnieniu od wersji francuskiej i rosyjskiej, wersja angielska ukazała się w całości, czym wyprzedziła nie tylko inne wersje obcojęzyczne, ale również polskie, tj. łacińską i polską wersję językową. Nicholas Copernicus *Complete Works* ukazywały się systematycznie —

[7] M. Biskup, *Regesta Copernicana*, Studia Copernicana VII, Wrocław 1973.

tom pierwszy z facsimile *De revolutionibus* w 1972 r., — tom drugi z tekstem angielskim *De revolutionibus* w 1978 r., — tom trzeci z drobniejszymi tekstami po angielsku (*Minor Works*) w 1985 r., a z facsimile tych tekstów tom czwarty w 1992 r. Było to głównie zasługą Edwarda Rosena, który nie dożył zakończenia prac edytorskich — zmarł w 1985 r.

* * *

Przygotowanie tomu trzeciego, tj. *Pism pomniejszych* w wersji podstawowej, tzn. oryginalnej łacińskiej oraz polskiej, zawierającej tłumaczenia, wymagało kompetentnego i ofiarnego zespołu oraz koordynacji międzynarodowej prac wydawniczych w zakresie wersji obcojęzycznych. Przygotowania obejmowały tak kwerendę w zbiorach polskich, jak też zagranicznych, w szczególności szwedzkich, co zostało odnotowane we wstępach do odpowiednich utworów. Chodziło przy tym o zgromadzenie możliwie pełnego materiału, przede wszystkim w postaci reprodukcji fotograficznych odpowiednich dokumentów oraz zebranie i przeanalizowanie dotychczasowej literatury kopernikowskiej, tak polskiej, jak też zagranicznej. Na tym etapie przygotowań powstało wiele prac monograficznych, wśród których należy wymienić przede wszystkim dwie, stanowiące trwałe, odrębne opracowania naukowe i istotną pomoc dla wydawców *Dzieł wszystkich* Mikołaja Kopernika. Jedna z nich, zawierająca wykaz wszystkich materiałów ówczesnych dotyczących Mikołaja Kopernika, to wspomniane już *Regesta Copernicana*, przygotowana przez Mariana Biskupa[8], druga to korespondencja Mikołaja Kopernika, zebrana, zanalizowana i opublikowana w wersji oryginalnej oraz w polskim przekładzie przez Jerzego Drewnowskiego[9].

Skład zespołu, który przygotowywał wydanie *Dzieł wszystkich* Mikołaja Kopernika w ciągu wielu lat pracy niejednokrotnie zmieniał się. Po początkowych działaniach Aleksandra Birkenmajera, od 1966 r. kierował Pracownią Badań Kopernikańskich i troszczył się o całość wydawnictwa Paweł Czartoryski, główny twórca i opiekun *Dzieł* do 1994 r. Trudno wyliczyć wszystkich pracowników naukowych, którzy wchodzili w skład zespołu badawczego oraz wydawców *Dzieł wszystkich* Mikołaja Kopernika. Do najstarszych i najbardziej doświadczonych należałoby zaliczyć Jerzego Dobrzyckiego i Mariana Biskupa oraz Jerzego Drewnowskiego, Grażynę Rosińską, Małgorzatę Golińską-Gierych, Marka Troszczyńskiego, Jacka Sosińskiego, Andrzeja Kempfi oraz Jerzego Zatheya. Długi jest też wykaz filologów, którzy w różnych okresach ustalali prawidłowość tekstów, tłumaczeń czy łacińskich komentarzy. Listę tę rozpoczyna osobną publikacją Ryszard Gansiniec, a następnie Juliusz Domański, Stefan Oświęcimski, Gabriela Pianko i Jerzy Wojtaszek oraz wymienieni uprzednio historycy, którzy odznaczali się odpowiednimi umiejętnościami filologicznymi.

Nazwiska ich należy przypomnieć zarówno z racji ich dawniejszych osiągnięć, jak też długiego cyklu prac badawczych i wydawniczych, w wyniku którego odeszła część uczestników oraz dochodzili nowi specjaliści. Należy się im wszystkim podziękowanie, choć trudno wszystkich wskazać imiennie.

* * *

Na etapie przygotowywania obecnego tomu, który zawiera drobne utwory Mikołaja Kopernika, pracował już zespół w dużym stopniu nowy; w 1999 r. zmarł Paweł Czartoryski,

[8] Ibidem.

[9] J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik w świetle swej korespondencji*, Studia Copernicana XVIII, Wrocław 1978.

a pod koniec prac w 2004 r. także Jerzy Dobrzycki. Przygotowanie tego tomu, po długiej przerwie, rozpoczęło się bardziej intensywnie w latach 2002–2003. Stanowi on pewną odrębną całość, która różni się, choć jednocześnie kontynuuje i zamyka przygotowane uprzednio i wydane tomy *Dzieł wszystkich* Mikołaja Kopernika w wersji polskiej i łacińskiej (niedokończone są nadal wersje francuska i rosyjska).

W zasadzie materiał do tomu zawierającego *Pisma pomniejsze* Mikołaja Kopernika został wcześniej zebrany i w 1992 r. opublikowany w tomie czwartym *Dzieł wszystkich* w postaci facsimile odpowiednich dokumentów[10]. Istnienie tomów zawierających facsimile dokumentów jest cechą charakterystyczną wydania *Dzieł wszystkich* Mikołaja Kopernika i to we wszystkich wersjach językowych. Zapoczątkował ten zwyczaj wspomniany tom pierwszy, który zawierał facsimile autografu *De revolutionibus* Kopernika, co zresztą z racji zachowania się owego autografu nie musi dziwić. Rzadko się bowiem zdarza, by autograf ważnego dzieła sprzed paru stuleci zachował się w dobrym stanie i mógł być w tej postaci pokazany szerokim rzeszom czytelników. Powtórzenie natomiast takiego tomu z reprodukcjami we wszystkich pięciu wersjach językowych wydaje się być uzasadnione raczej regułą analogicznego układu wszystkich owych pięciu wersji.

Zwyczaj publikowania facsimile materiałów źródłowych, i to przed ich naukowym opracowaniem i wydaniem, został zastosowany również, jak podkreślaliśmy, do *Pism pomniejszych* Mikołaja Kopernika. W tym wypadku wydano równolegle w Krakowie w 1992 r., jako tom czwarty, facsimile *Pism pomniejszych* Mikołaja Kopernika w wersji językowej polskiej, łacińskiej, angielskiej i rosyjskiej, a jako tom drugi w wersji francuskiej. Sądząc po założonej numeracji tomów — facsimile było tomem czwartym, a teksty *Pism pomniejszych* miały stanowić tom trzeci — owo wydanie w postaci reprodukcji fotograficznej miało być swoistym uzupełnieniem wcześniej, jak zakładano, opublikowanego tekstu.

W rzeczywistości sytuacja ukształtowała się odwrotnie i wcześniej, w przypadku dzieła *De revolutionibus* i później, *Pism pomniejszych*, które nas tym razem specjalnie interesują. Tomy, które zawierały facsimile, jawiły się jako prezentacja podstawy materiałowej dla późniejszej, naukowej edycji tych tekstów. Przynosiło to niekiedy wydawcom naukowym praktyczną korzyść. Dysponowali reprodukcją przygotowywanych do publikacji tekstów, co pozwalało na sprawdzenie niejasnych fragmentów i na kontrolę prawidłowości ich odczytania.

Wcześniej opublikowane facsimile prowadziło czasem — oczywiście w odniesieniu do drobniejszych utworów — do rozbieżności w doborze tekstów, a mianowicie nie zawsze tych samych reprodukowanych (t. IV) i tych samych wydawanych naukowo w odpowiednim tomie *Dzieł wszystkich* (t. III). W tomach poświęconych facsimile z zasady nie reprodukowano np. bardzo późnych, XVIII–XIX-wiecznych kopii pism Kopernika, wychodząc z założenia, że kształt pisma byłby zupełnie obcy epoce, która nas interesuje, a jego zawartość mogła być obciążona błędami. W tomach tych znalazły się natomiast reprodukcje znaków wodnych papieru oraz rysunki pieczęci, co odciążało od tego rodzaju dokumentacji tom zawierający opracowane teksty. W rezultacie należy stwierdzić, że tom z facsimile zawiera niekiedy dokumenty, które nie znajdują się w wydaniu naukowym tekstów, w innych wypadkach przeciwnie, tom z tekstami zawiera dokumenty nie reprodukowane w tomie facsimile.

---

[10] Mikołaj Kopernik, *Dzieła wszystkie*, t. IV, *Rękopisy pism pomniejszych Mikołaja Kopernika. Facsimile źródeł*, Warszawa–Kraków 1992; Nicolai Copernici, *Opera omnia*, vol. IV, *Scripta minora. Fontium imagines lucis ope depictae*, Varsaviae–Cracoviae 1992.

Różnice między zawartością tomu czwartego (facsimile), a obecnego (trzeciego) dadzą się określić w następujący sposób. Tom czwarty zawiera 12 listów urzędowych kapituły warmińskiej do biskupów Fabiana Luzjańskiego, Maurycego Ferbera i Jana Dantyszka, których nie uwzględniono w tomie trzecim[11]. Tom czwarty obejmuje też facsimile dokumentu określonego jako rachunki z dóbr odkupionych w okręgu Tolkmicko w 1531 r. Dokument ten znajdzie się w tomie trzecim pod nazwą *Ratio pecuniaria*, zmienioną przez Mikołaja Kopernika i Tiedemanna Giese[12].

Nieco inaczej należy traktować zawarte w tomie czwartym facsimile kolejnych przekazów tekstów opisowych, np. różnych wersji tzw. *Meditata*[13] czy *Monetae cudendae ratio*[14]. W tym wypadku wielość przekazów, przy braku autografu Kopernika, stanowiła gwarancję prawidłowego ustalenia tekstu dla jego krytycznego wydania. Ta sama zasada wielości kopii jako podstawy naukowego wydania dotyczyła odpisów tzw. *Commentariolusa*[15] oraz listu do Bernarda Wapowskiego[16]. Na koniec w tablicy LXVIII tomu czwartego mamy kartę tytułową i tablice z publikacji Mikołaja Kopernika pt. *De lateribus et angulis tringulorum*[17], czego nie zawiera tom trzeci.

Można natomiast wskazać teksty, których nie ma w postaci facsimile w tomie czwartym, a występują w tomie trzecim, ponieważ uznano je za ważne dokumenty związane z Kopernikiem. Są to przede wszystkim dokumenty gospodarcze, potwierdzające transakcje finansowe Kopernika w latach 1518–1519, a także jego notatki dotyczące monet pruskich i polskich z XV i początków XVI w.

Zawartość tomu trzeciego (z tekstami) w porównaniu z tomem czwartym (facsimile) jest nieco zmieniona, co jest wyrazem tak zastosowania dokładniejszych kryteriów doboru tekstów, jak również uzupełniającej kwerendy źródłowej, nie mówiąc o wielości przekazów tego samego tekstu, reprodukowanych w tomie czwartym. Różnice te są wynikiem dalszych prac i dyskusji, które odbyły się po 1992 r., gdy opublikowano tom czwarty *Dzieł wszystkich* Mikołaja Kopernika. Przyczyny owych różnic w doborze dokumentów są dokładniej wyjaśnione we wstępach do poszczególnych części i tekstów tomu trzeciego.

Tom obecny różni się od wcześniej opublikowanych tomów *Dzieł wszystkich* Mikołaja Kopernika tym, że łączy w sobie uprzednio oddzielnie wydawane dwie wersje, łacińską i polską. Uznaliśmy, że drobniejsze utwory Mikołaja Kopernika nie stanowią materiału tak obszernego, aby wymagały osobnych tomów dla wersji łacińskiej i polskiej, i że ich łączne wydanie ułatwi prace edytorskie, obniży koszty i podniesie walory użytkowe tomu. Pociągało to za sobą pewne konsekwencje w zakresie struktury merytorycznej i językowej tomu. Wstępy, przypisy i komentarze pozostały jedynie w języku polskim, gdyż powtarzanie ich po łacinie nie wydawało się dostatecznie uzasadnione. Jednocześnie do większości utworów publikowanych w oryginalnej wersji łacińskiej dołączono ich polski przekład. Zasada ta była stosowana z pewnymi wyjątkami, a mianowicie nie dotyczyła rachunków i dokumentów gospodarczych czy spisów inwentarzowych. Uznaliśmy bowiem, że dokumenty te nie są

[11] Mikołaj Kopernik, *Dzieła wszystkie*, t. IV, tabl. XX–XXI.
[12] Ibidem, tabl. XL — w tomie III *Ratio pecuniarum*.
[13] Mikołaj Kopernik, *Dzieła wszystkie*, t. IV, tabl. XLIV–XLVII.
[14] Ibidem, tabl. XLVIII–LIII.
[15] Ibidem, tabl. LIV–LVI.
[16] Ibidem, tabl. LVII–LXVI.
[17] Nicolaus Copernicus, *De lateribus et angulis triangulorum...*, Vittembergae 1542.

przeznaczone do normalnej lektury, lecz adresowane do specjalistów, dla których ewentualne tłumaczenie byłoby zbędne, albo nawet niepożądane, jako rodzaj interpretacji; ponadto zapis cyfrowy nie wymaga tłumaczeń. Bez przekładu są też niewielkie teksty wtórne, będące bądź ówczesnym tłumaczeniem na niemiecki czy łacińskim skrótem traktatu Kopernika o monecie z 1517 r., bądź załączoną do traktatu uchwałą Stanów Pruskich z 1418 r. na tematy monetarne. Podobnie nie zdecydowano się dołączyć tłumaczenia polskiego do recept, mimo terminologii obecnie rzadko używanej.

W wypadku tłumaczeń unikano wykorzystywania przekładów dawniejszych, najczęściej niedokładnych, opierając się na tłumaczeniach wykonanych specjalnie dla tego wydawnictwa. Dotyczyło to tłumaczenia drobnych pism astronomicznych i listów, które przełożył Jerzy Drewnowski, oraz pism monetarnych, które tłumaczyła Ewa Jolanta Głębicka, wreszcie włączono nieco wcześniej przetłumaczone w formie literackiej przez Jana Parandowskiego *Listy* Teofilakta Symokatty.

Naukowe wydanie tomu złożonego z drobnych utworów Mikołaja Kopernika nie było proste, a jego przygotowanie i opublikowanie okazało się zadaniem trudniejszym, niż wydanie głównego dzieła astronoma, *O obrotach sfer niebieskich*. Wynika to z wszechstronności Mikołaja Kopernika jako uczonego, niepowtarzalnej w ramach obecnej nauki i współczesnej specjalizacji naukowej. Mikołaj Kopernik to nie tylko astronom i matematyk, ale jednocześnie humanista, znawca języków starożytnych oraz literatury greckiej i rzymskiej, ekonomista w zakresie teorii monety i działań gospodarczych, lekarz praktykujący, organizator i prawnik, doktor prawa kanonicznego, choć nie pozostawił na ten ostatni temat żadnych utworów. Tak szeroki zakres zainteresowań i działań Mikołaja Kopernika wpłynął na zróżnicowany charakter obecnego tomu oraz pociągał za sobą określone konsekwencje w zakresie doboru specjalistów i metod edytorskich.

W zespole, który przygotowywał do wydania tom trzeci *Dzieł wszystkich* Mikołaja Kopernika, a zawierający *Pisma pomniejsze*, znaleźli się historycy, a ściślej mówiąc historycy nauki, którzy często są przedstawicielami również innych nauk, w szczególności astronomii, matematyki, filologii klasycznej. Każdy z wymienionych współtwórców tomu nieco inaczej podchodził do przygotowania materiału, jego opatrzenia aparatem naukowym oraz wydawniczym. Powstało pytanie czy „na siłę" ujednolicać metody i formę edytorską wszystkich materiałów w obrębie tomu, niezależnie od ich charakteru, czy też podzielić tom na kilka odrębnych części, z których każda miałaby nieco odmienną postać, dostosowaną do specyfiki materiału oraz zwyczajów naukowych wydawcy i przyszłego odbiorcy. Przeważył ten ostatni pogląd, który zresztą znalazł już wyraz w odniesieniu do tłumaczenia, ograniczonego do utworów o charakterze tekstu opisowego (rozprawy, listy, utwory literackie), bez uwzględniania tablic, spisów, recept, inwentarzy, rachunków i innych dokumentów gospodarczych.

Oczywiście przyjęto także pewne wspólne zasady opracowania poszczególnych pism Mikołaja Kopernika. Każdy tekst, ewentualnie zbiór tekstów (np. lokacje łanów pustych, listy) poprzedza wstęp określający charakter źródła, proweniencję i aktualną jego lokalizację. Każdy tekst opatrzony jest tytułem, datą i miejscem powstania — jeśli były określone — a także rodzajem przekazu (autograf, kopia, druk), wreszcie przypisami, tekstowymi i rzeczowymi, w zależności od potrzeby. Natomiast dalsze szczegóły opisu i ukształtowania tekstu czy tablicy, a także ich oprawy naukowej, pozostały dostosowane do potrzeb i możliwości wydawcy i przyszłego użytkownika.

W zasadzie za opracowanie danej części i zawartych w niej pism i dokumentów odpowiedzialny był uczony, który daną część przygotowywał. Jedynie on bowiem, przy tak zróżnicowanym charakterze, tematyce i rodzajach dokumentów, mógł w sposób kompetentny i odpowiedzialny daną część opracować. On też miał prawo dostosowywać w szczegółach metodę wydawniczą do opracowywanego materiału i przewidywanego użytkownika, co prowadziło do pewnych odrębności każdej części tomu trzeciego.

Odrębność części I, pism astronomicznych, przygotowanej przez Jerzego Dobrzyckiego, polegała na zastosowaniu łaciny klasycznej, gdyż podstawą rekonstrukcji oryginalnego tekstu Kopernika były przekazy późniejsze; podobnie łacina klasyczna pojawiła się w odsyłaczach tekstowych. Wydawca wprowadził przypisy tekstowe zawierające odmianki przy tekście łacińskim, a informacyjne i rzeczowe przy tłumaczeniu polskim. We wstępie zawarto dane dotyczące podstawy wydawniczej, w aneksie znalazły się zapiski astronomiczne Kopernika z tzw. Raptularza uppsalskiego.

Odrębność opracowania części II, pism ekonomicznych i administracyjnych, przygotowanej przez Mariana Biskupa i Leszka Zygnera, polegała na zachowaniu ortografii Mikołaja Kopernika — z poprawieniem jedynie interpunkcji i dużych liter — co było zwykle możliwe z racji zachowanych autografów, przy czym starano się nawet oddać ówczesny zapis cyfrowy. W wypadku braku autografów i wykorzystaniu współczesnych kopii — co odnosi się do traktatów monetarnych — wydawca wykorzystywał najbardziej wiarogodny przekaz, w przypisach podając odmianki innych. Tłumaczenia polskie objęły jedynie dwa główne teksty traktatów monetarnych (z 1517 i 1526 r.), natomiast nie dotyczyły materiałów monetarnych wtórnych i dokumentów gospodarczych. W dodatkach znalazły się notatki Kopernika na temat monet pruskich.

W części III, którą przygotowała Małgorzata Golińska-Gierych, przy publikacji recept, wystawionych przez Mikołaja Kopernika jako lekarza, poza normalnym omówieniem i oprawą naukową, nie sporządzono ich tłumaczenia, natomiast rozbudowano komentarze tak, aby użyta tam terminologia była zrozumiała dla obecnego fachowca, lekarza czy farmaceuty. Zastosowano w tej części odrębny system odwołania do litearatury.

Wreszcie część IV zawiera listy i przekłady, przygotowane przez Tadeusza Bieńkowskiego. Wykorzystano tu opracowane uprzednio teksty, w wypadku listów Kopernika przez Jerzego Drewnowskiego, a w odniesieniu do tłumaczenia *Listów* Teofilakta Symokatty główną podstawą stało się wcześniejsze wydanie tych *Listów* przez Ryszarda Gansińca. Rola wydawcy skoncentrowała się na napisaniu wstępów, uporządkowaniu oprawy edytorskiej i na trosce o staranne oddanie wcześniej przygotowanych tekstów.

Zróżnicowanie merytoryczne i edytorskie poszczególnych części tomu, a nawet wewnątrz niektórych części (np. cz. II), uczyniło nieracjonalnym przygotowanie indeksu.

* * *

Ostateczne przygotowanie obecnego tomu, poprzedzone dużo wcześniejszymi kwerendami i badaniami, odbywało się w dwóch etapach. Pierwszy etap przypadł na lata 2001–2002, kiedy dzięki grantowi z Komitetu Badań Naukowych podjęto przygotowanie zawartości tomu *Pism pomniejszych* Mikołaja Kopernika. W zespole przygotowującym ten tom za tablice astronomiczne i trygonometryczne (z których zamieszczenia w tym tomie zrezygnowano) odpowiedzialna była Grażyna Rosińska, za pisma astronomiczne, tj. *Commentariolus* i list do Bernarda Wapowskiego — Jerzy Dobrzycki, za pisma monetarne, materiały go-

spodarcze i administracyjne (lokacje łanów, inwentarze, rachunki itp.) — Marian Biskup, wspierany przez Leszka Zygnera, a za listy oraz przekład Teofilakta Symokatty — Tadeusz Bieńkowski; prace te koordynował niżej podpisany.

Na tym też etapie określono praktycznie zakres uwzględnionych materiałów, realizując wspomniane już zasady, szczególnie wyłączając te teksty, których autorstwo Kopernika mogło być dyskusyjne. Odnosiło się to do tablic astronomicznych i trygonometrycznych, z których zamieszczenia w tym tomie zrezygnowano. W części dotyczącej listów uwzględniono tylko te, które miały charakter osobistej, a nie urzędowej korespondencji. Jednocześnie z owej korespondencji wyłączono list Kopernika do Bernarda Wapowskiego (1524), stanowiący opracowanie merytoryczne, i dołączono go do prac astronomicznych. Podobnie do prac merytorycznych, tym razem monetarnych, zaliczono list Kopernika do Feliksa Reicha, na temat reformy monetarnej w Prusach (1526). W sumie, realizując wspomniane zasady, pominięto pisma przypisywane Kopernikowi, a nie potwierdzone, akta urzędowe dotyczące Kopernika oraz wskazane tablice z dziełka *De lateribus et angulis triangulorum*. Ta selekcja, już wcześniej zadecydowana, może podlegać krytyce, chciano jednak uwzględnić tylko teksty Kopernika naukowo udokumentowane, mając na uwadze, że ewentualne dalsze odkrycia czy ustalenia mogą dać materiał do przyszłego suplementu. Tam bowiem znajdzie się miejsce na tablice matematyczne i astronomiczne związane z Kopernikiem, na listy do Kopernika i dotyczące go oficjalne dokumenty, wreszcie na warianty jego tekstów, czy ich odmienne opracowania.

Etap drugi to przygotowanie *Dzieł pomniejszych* Mikołaja Kopernika do druku, w czasie którego dokonano pewnych dalszych uzupełnień i uściśleń redakcyjnych w odniesieniu do tekstu i oprawy edytorskiej. Przede wszystkim zdecydowano uzupełnić dotychczas przygotowany materiał wspomnianym zbiorem recept lekarskich, wystawionych przez Mikołaja Kopernika. Nie wydaje się wprawdzie, by w tym zakresie Kopernik działał oryginalnie — raczej stosował tradycyjną farmakologię — nie mniej są one dowodem jego działalności medycznej. Pominięcie owych recept oznaczałoby przemilczenie części jego wiedzy i aktywności zawodowej oraz zawężało obraz wszechstronnych umiejętności i działań Kopernika jako człowieka Renesansu. Dla uzupełnienia tej luki zaproszono do współudziału w ostatecznym przygotowaniu tego tomu dawnego członka Pracowni Badań Kopernikańskich, Małgorzatę Golińską-Gierych.

Pewne uzupełnienie w pracy zespołu przyniosło też zaproszenie do pomocy dwóch innych osób. Po śmierci Jerzego Dobrzyckiego zwrócono się do Jarosława Włodarczyka, który dokonał dodatkowego przeglądu tekstu drobnych pism astronomicznych i aktualizacji komentarza, jak też aparatu naukowego. Wspomniane tablice astronomiczne i trygonometryczne Kopernika zostały przekazane do planowanego suplementu, natomiast przebudowano nieco część, która obejmowała listy Mikołaja Kopernika i jego tłumaczenie utworu Teofilakta Symokatty. Czy to stopniowe, dalsze doskonalenie przygotowanego tomu *Dzieł pomniejszych* Mikołaja Kopernika jest wystarczające, wykażą jego oceny i przyszłe potrzeby nauki.

*Andrzej Wyczański*

Warszawa 2006

CZĘŚĆ I

# DROBNE PISMA ASTRONOMICZNE

Opracował
Jerzy Dobrzycki

# WSTĘP

Dział niniejszy zawiera dwa niewielkie rozmiarami traktaty Kopernika: *Zarys podstaw astronomii* (znany szerzej pod skrótowym łacińskim tytułem *Commentariolus*), z pierwszą redakcją heliocentrycznej teorii Kopernika, oraz *List do Bernarda Wapowskiego*, napisany w 1524 r., będący recenzją rozprawy norymberskiego matematyka Jana Wernera. Są to jedyne znane obecnie drobne pisma astronomiczne Kopernika; dodajmy od razu, że w przeciwieństwie do *O obrotach* zachowane nie w autografie, lecz w późniejszych odpisach.

## ZARYS PODSTAW ASTRONOMII

*Zarys podstaw astronomii* to najważniejsze, pochodzące z początków XVI w., przedstawienie teorii heliocentrycznej, której wpływ miał ważne znaczenie dla nowych modeli astronomii jeszcze w następnym stuleciu[1]. Radykalne poparcie dla astronomii heliocentrycznej, choć bez powoływania się imiennie na źródła, przedstawiał i opublikował w 1640 r. matematyk i astronom, profesor Wojciech Strażyc[2], w rozprawie pod tytułem *Questio astronomica in Alma Academia Cracoviensi*, jako temat do publicznej debaty. Także na uniwersytecie w Rostocku jeszcze w połowie XVII w. odbył się cykl seminariów poświęcony *Kopernikowskiemu porządkowi świata*[3].

W krótkim, zwięzłym wykładzie Kopernik podał w *Zarysie* nowe rozwiązania geometryczne i podstawowe wartości niektórych parametrów ruchu planet. Zakres treściowy i forma wykładu pozwalają na wskazanie bezpośredniego wzoru literackiego w tak zwanych teorykach planet, należących do podstawowego kanonu pism astronomicznych europejskiego późnego średniowiecza. Proweniencja teoryk sięga starożytności; od połowy XV w. naczelne miejsce zajęły *Nowe teoryki planet* Jerzego Peurbacha (wykładane i komentowane w Krakowie w okresie studiów Kopernika). Umieszczając *Zarys* w tej tradycji piśmienniczej podkreślić trzeba konsekwentne przeciwstawianie przez Kopernika tez dotyczących podstawowego układu odniesienia (heliocentrycznego) tezom *Nowych teoryk planet* Peurbacha (układu geocentrycznego)[4]. Teoria precesji omawiana przez Peurbacha (jako „ruch ósmej sfery") na końcu teoryk, w *Zarysie* została umieszczona przed teorią Księżyca i planet. W podobny sposób różnił się układ treści *Obrotów* — głównego dzieła Kopernika — i *Almagestu* Ptolemeusza.

W *Zarysie* Kopernik zapowiedział (s. 20) opublikowanie pełnego wywodu o charakterze matematycznym w późniejszym „większym dziele". Jednakże astronomia heliocentrycz-

---

[1] J. Kepler, *Epitome astronomiae Copernicanae*, Linz 1621, rozdz. 7.

[2] Treść i znaczenie wykładów Strażyca zostały przedstawione w: J. Dobrzycki, *Święty Jerzy gra na skrzypkach, czyli krakowski spór o podstawy i metodę nauki w XVII wieku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce", t. 42, 1998, s. 75–81.

[3] *De Systemate Mundi Copernicano, Discursus Physico Mathematicus, In Illustri Academia Rostochiensi, Sex Disputationibus Publicis Propositus*, Rostock 1652.

[4] J. Dobrzycki, *Notes on Copernicus's Early Heliocentrism*, „Journal for the History of Astronomy", t. 32, 2001, s. 223–225.

na w *Obrotach* nie była prostym rozwinięciem założeń podanych w *Zarysie*. Różnice między obu dziełami dotyczą przede wszystkim modeli orbit planetarnych: w *Zarysie* są one dwuepicykliczne, przy czym pierwszy epicykl wraz z deferentem odpowiadają mimośrodowym deferentom planet, jakie przyjmował Kopernik dla planet w *Obrotach*. Dalsze zmiany dotyczyły teorii precesji, w *Zarysie* zaledwie naszkicowanej. Po napisaniu *Zarysu* nastąpiło też odkrycie przez Kopernika ruchomości linii absyd planetarnych, dokonane dzięki porównaniu obserwacji własnych ze starożytnymi. Do własnych ustaleń odwołuje się Kopernik tylko w jednym fragmencie *Zarysu*, przy określaniu długości roku gwiazdowego; poza tym wykorzystuje dane liczbowe przyjmowane powszechnie we współczesnej mu astronomii, czerpane przede wszystkim z *Tablic astronomicznych króla Alfonsa* i ze skróconej wersji łacińskiej *Almagestu* Ptolemeusza, opracowanej przez Jerzego Peurbacha i Jana Regiomontana (*Epitome in Almagestum*, Wenecja 1496).

Jakie było przeznaczenie *Zarysu*? Krytykując w *Liście do Bernarda Wapowskiego* teorię ruchu ósmej sfery Jana Wernera, Kopernik powstrzymał się od przedstawienia własnych poglądów. Jeszcze w ostatnich latach życia, pisząc *List dedykacyjny* do *Obrotów*, wspominał o swej niechęci do rozpowszechniania wiadomości o nowej teorii. Fakty te świadczą, że *Zarys* również nie był przeznaczony dla dużej liczby czytelników, lecz jedynie dla osób z bliskiego mu kręgu. Owego szczupłego grona odbiorców *Zarysu* szukać trzeba przede wszystkim w środowisku naukowym Krakowa, z którym Kopernik utrzymywał wieloletnie kontakty. Bezpośrednim tego dowodem jest wzmianka o „rozprawie głoszącej, że Ziemia się porusza, a Słońce pozostaje nieruchome" w inwentarzu biblioteki Macieja z Miechowa z 1514 r.[5]

Data powstania *Zarysu* była przedmiotem wielu studiów; może być jednak ustalona jedynie w przybliżeniu. Odkrywca *Zarysu* M. Curtze mylnie uważał go za krótkie wprowadzenie do *Obrotów*. L.A. Birkenmajer zwrócił pierwszy uwagę na istotne różnice w szczegółach teorii w *Zarysie* i w *Obrotach* oraz wskazał na przesłanki dla ustalenia okresu, w którym *Zarys* musiał być napisany. Widoczna w tekście *Zarysu* znajomość *Epitome* Regiomontana i Peurbacha, wydanego w Wenecji w 1496 r., oraz *Almanachu* z 1502 r. pozwala na stwierdzenie, że *Zarys* pisany był po tej ostatniej dacie. Z kolei cytowana wyżej wzmianka w inwentarzu z 1514 r. zdaje się świadczyć, że traktat Kopernika dotarł do Krakowa — a więc oczywiście i był napisany — przed 1514 r. Późniejszą datę napisania *Zarysu* wykluczyć można również wobec faktu, że bezpośrednio po tej dacie podjął Kopernik prace teoretyczne i obserwacyjne, które doprowadziły do wspomnianych już zmian w geometrycznych szczegółach teorii. Węzłowe znaczenie dla datowania *Zarysu* ma wzmianka Marcina Raabego (Korwina) w wierszu zamieszczonym na wstępie kopernikowskiego przekładu *Listów* Teofilakta Symokatty, opublikowanego w Krakowie w 1509 r. W wierszu tym Korwin sławi Kopernika, stwierdzając, że „zjawisk przyczyny on na podziwu godnych umie objaśniać zasadach"[6]. Owe „podziwu godne zasady" można zapewne wiązać z istnieniem sformułowanego już zarysu nowej teorii astronomicznej. Pismo Kopernika powstałoby więc najprawdopodobniej około 1509 r.

Autograf *Zarysu* nie zachował się, a uratowanie jego tekstu w odpisach zawdzięczać należy w dużej mierze Tychonowi Brahemu. Otrzymawszy w 1575 r. kopię *Zarysu* od czeskiego astronoma Tadeusza Hajka, Tycho Brahe rozpowszechniał rozprawę Kopernika w odpisach wśród współczesnych astronomów. Relacja o tym, zawarta w *Astronomiae instauratae progym-*

[5] Opublikowana przez L.A. Birkenmajera w: *Stromata Copernicana*, Kraków 1924, s. 200–202.

[6] Teofilakt Symokatta, *Listy*, tłum. J. Parandowski, Warszawa 1953, s. 132.

*nasmata*[7], pozostawała przez następne stulecia jedynym drukowanym świadectwem istnienia *Zarysu*.

W 1878 r. Curtze[8] opublikował tekst *Zarysu* na podstawie kopii, odkrytej w ówczesnej Cesarskiej Bibliotece Dworskiej w Wiedniu (dziś Austriacka Biblioteka Narodowa). Wiedeński odpis jest niekompletny, brak w nim mianowicie jednej karty zawierającej większą część rozdziału omawiającego teorię ruchu Księżyca. Pochodził z kręgu Tychona Brahego i należał do jego asystenta, duńskiego astronoma Christiana Sørensena Longomontanusa[9].

Trzy lata później, w 1881 r., odkryty został przez A. Lindhagena drugi, tym razem kompletny, odpis *Zarysu* w bibliotece Królewskiej Akademii Nauk w Sztokholmie[10]. Tekst jest zapisany na kartach współoprawnych z egzemplarzem drugiego wydania *Obrotów* (Bazylea 1566), pochodzącym z biblioteki Jana Heweliusza. Na podstawie obu przekazów L. Prowe opracował krytyczne wydanie tekstu, opublikowane w 1884 r.[11] Wydanie to było jednak obarczone pomyłkami i niepoprawionym błędami samych przekazów; do ich usunięcia przyczynili się wydawcy przekładów, w niewielkiej mierze niemieckich[12], a przede wszystkim autorzy komentowanych przekładów angielskich, E. Rosen i N. Swerdlow[13]. Nową wersję oryginalnego tekstu łacińskiego, na podstawie obu wspomnianych już przekazów, opracował w 1953 r. R. Gansiniec.

Odkryty w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia trzeci odpis *Zarysu*, znajdujący się w Bibliotece King's College w Aberdeen[14], jest kopią z 1585 r., sporządzoną w Rostocku przez Duncana Liddela i zapisaną na interfoliach bazylejskiego wydania *Obrotów* z 1566 r. Jej podstawą był zapewne tekst Tychona Brahego, pozostającego w tym okresie w kontaktach naukowych z Liddelem[15].

Tłumaczenie Jerzego Drewnowskiego, zamieszczone w obecnym wydaniu, jest pierwszym polskim przekładem całego dziełka i ma za podstawę tekst łaciński przygotowany

---

[7] Tycho Brahe, *Astronomiae instauratae progymnasmata*, Praga 1602, patrz *Tychonis Brahe Dani Opera omnia*, t. II, s. 428.

[8] „Mittheilungen des Coppernicus-Vereins", t. 1, 1878, s. 1–17.

[9] Austriacka Biblioteka Narodowa w Wiedniu, rkps 10530, k. 34–43 (w dawnej numeracji k. 56–59, 61–66).

[10] Tekst *Zarysu* pochodzi zapewne z przełomu XVI i XVII w., zapisany jest ręką na ośmiu kartach współoprawnych z egzemplarzem drugiego wydania *De revolutionibus* Kopernika w Bibliotece Królewskiej Akademii Nauk w Sztokholmie. Są to karty 2–9 poszytu liczącego łącznie 39 kart, poza tekstem *Zarysu*, pustych. Papier nosi znak wodny „orzeł z pastorałem na piersi" (Briquet, t. I, nr 1357), odpowiadający dacie produkcji około 1580 r. Wydanie: A. Lindhagen, „Bihang till K. Svenska Vet. Akad. Handlingar", 6, 1880–1882, nr 12 (1881), s. 1–15; reprodukcja rękopisu: *Dzieła wszystkie*, t. 4, tabl. LV.

[11] L. Prowe, *Nicolaus Coppernicus*, t. 2, Berlin 1884, s. 184–202.

[12] A. Müller w „Zeitschrift f. Geschichte u. Altertumskunde Ermlands", t. 12, 1899, s. 359–382; F. Rossmann, *Nicolaus Kopernicus, Erster Entwurf seines Weltsystems*, Monachium 1948.

[13] E. Rosen, *Three Copernican Treatises*, 3 wyd., Nowy Jork 1971; N. Swerdlow, *The Derivation and First Draft of Copernicus's Planetary Theory*, „Proceedings of the American Philosophical Society", t. 117, 1973, s. 423–512.

[14] W.P.D. Wightman, *Science and the Renaissance*, t. 2, Edynburg 1962, s. 67; J. Dobrzycki, W.P.D. Wightman, *The Commentariolus of Copernicus*, „Nature", t. 208, 1965, s. 1263; J. Dobrzycki, *The Aberdeen copy of Copernicus's Commentariolus*, „Journal for the History of Astronomy", t. 4, 1973, s. 124–127.

[15] Duncan Liddell (1551–1613), szkocki lekarz i astronom, sporządził odpis *Zarysu* w Rostocku w listopadzie 1585 r. Treść traktatu Kopernika jest rozrzucona na kartach papieru współoprawnych z drugim wydaniem *De revolutionibus*: wstęp — przed k. 1 (początek I księgi); teoria ruchu Słońca i punktów równonocy przed k. 86 (przy rozdz. 15, księgi III); Księżyc przed k. 101 (ks. IV, rozdz. 3); planety górne przed k. 149 (ks. V, rozdz. 9); Wenus przed k. 161 (ks. V, rozdz. 20) i Merkury przed k. 169 (ks. V, rozdz. 29). Według relacji Tychona Brahego (*De nova stella*, Frankfurt 1610, s. 479) duński astronom otrzymał traktat Kopernika w 1575 r. od Tadeusza Hajka i przekazał go „alijs quibusdam in Germania mathematicis". Reprodukcja rękopisu: *Dzieła wszystkie*, t. 4, tabl. LIV.

do niniejszego tomu *Opera omnia Nicolai Copernici* według wszystkich trzech przekazów: z Wiednia, Sztokholmu i Aberdeen. W opracowaniu wykorzystano wspomnianą wyżej wersję recenzji *Zarysu*, pochodzącą ze spuścizny po zmarłym w 1958 r. prof. Ryszardzie Gansińcu, opartą na odpisach wiedeńskim i sztokholmskim. Z recenzji tej przejęto w szczególności interpunkcję i ortografię; wartościowe emendacje, wprowadzone do tekstu przez prof. Gansińca, oznaczono symbolem G.

## LIST DO BERNARDA WAPOWSKIEGO

Datowany z Fromborka 3 czerwca 1524 r. list Mikołaja Kopernika do Bernarda Wapowskiego w Krakowie, sekretarza królewskiego, historyka i kartografa (ok. 1445–1535), znany też jako *List o ruchu ósmej sfery*, nie mieści się w kategorii korespondencji bieżącej astronoma. W formalnych ramach listu zawarte jest krytyczne omówienie teorii ruchu ósmej sfery współczesnego matematyka i astronoma norymberskiego Jana Wernera.

Jan Werner z Norymbergi (1468–1522) należał do najwybitniejszych matematyków swoich czasów. Po studiach w Ingolstadt i we Włoszech żył w Norymberdze, jako wikary parafii św. Jana[16]. Trwałe miejsce w historii nauki zapewniły Wernerowi osiągnięcia w dziedzinie matematyki i geografii matematycznej. Był autorem trygonometrii sferycznej (wydanej z rękopisu dopiero w zeszłym stuleciu). Z osobą Wernera wiąże się wprowadzenie w matematyce metody prostaferezy (zamiana iloczynu na sumę dwóch funkcji trygonometrycznych). Do czasu wynalezienia logarytmów metoda ta stanowiła najdalej idące ułatwienie obliczeń trygonometrycznych. Trwałym śladem prac Wernera w dziedzinie kartografii jest określenie „projekcja Wernera", stosowane obecnie dla pewnego typu odwzorowania, wynalezionego prawdopodobnie w kręgu bliskich mu uczonych.

Prace Wernera ukazały się w dwóch zbiorowych tomach. W 1514 r. wydany został zbiór pism geograficznych, a w 1522 r. — już po śmierci autora — rozprawy z zakresu geometrii: *In hoc opere continentur: Libellus Ioannis Werneri Nurembergensis super viginti duobus elementis conicis...* Norymberga 1522. W tomie tym znajdują się rozprawy o ruchu ósmej sfery, będące przedmiotem krytyki Kopernika: *Tractatus primus de motu octavae sphaerae, qui triginta quatuor cum theorematibus tum problematibus quae propositiones libuit apellare consumatur* (k. $k_1-v_4$); *...tractatus secundus in quo Alfonsinae tabulae de eodem motu ostenduntur iustis repraehensionibus non carere* (k. $v_4-y_4v$); *Summaria enerratio theoricae motus octavae sphaere ex traditione Ioannis Werneri Nurembergensis* (k. $z_1-z_3$).

Treścią rozpraw Wernera jest nowe geometryczne rozwiązanie wyjaśniające zjawiska zachodzące na skutek precesji, a więc zmianę współrzędnych (długości ekliptycznych) gwiazd oraz rozbieżność roku gwiazdowego i zwrotnikowego. Werner postuluje istnienie trzech współśrodkowych z Ziemią zewnętrznych sfer nadgwiezdnych, których ruchy, przenoszące się na sferę gwiazd stałych, powodować miały obserwowane zmiany położenia ciał niebie-

[16] Z prac o Wernerze wymienić należy: S. Günther, *Studien zur Geschichte der math. und phys. Geographie*, Halle 1889, s. 277–332; L.A. Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik*, Kraków 1900, s. 403–436; K. Schottenloher, *Der Mathematiker und Astronom Johann Werner aus Nürnberg 1455–1522* [w:] *Festgabe zum 7. September 1910. Hermann Grauert zur Vellendung des 60. Lebensjahres*, Freiburg 1910, s. 147–155; M. Folkerts, Johannes Werner [w:] *Dictionary of Scientific Biography*, t. 14, Nowy Jork 1976, s. 272–277.

skich względem stałego układu odniesienia, związanego z nieruchomą Ziemią[17]. Kopernik miał w 1524 r. gotową koncepcję teorii precesji dzięki odkryciu „trzeciego ruchu Ziemi". Nie wspomina o niej jednak w *Liście* i samą teorię Wernera krytykuje bardzo zwięźle; negatywną ocenę pracy norymberskiego matematyka uzasadnia trzema argumentami dotyczącymi kwestii już bardziej szczegółowych: błędów w chronologii, pomieszania pojęć ruchu jednostajnego i średniego oraz niekonsekwentnej oceny poprawności obserwacji starożytnych.

Oryginał *Listu* nie zachował się, jednakże zarówno aktualność poruszanej w nim tematyki, jak i autorytet Kopernika spowodowały, że w ciągu XVI w. *List* był wielokrotnie odpisywany; świadectwem zainteresowania recenzją Kopernika jest aż osiem kopii *Listu*, zachowanych do dziś w bibliotekach europejskich. Cytował go też Tycho Brahe w wydanej w 1588 r. *De mundi aetherei recentioribus phaenomenis* (s. 362–363).

*List* został wydany drukiem po raz pierwszy w warszawskiej edycji dzieł Mikołaja Kopernika na podstawie kopii odkrytej przez W. Maciejowskiego w ówczesnej Bibliotece Królewskiej w Berlinie[18]. Jednocześnie z tekstem łacińskim został opublikowany polski przekład J. Baranowskiego.

Dalsze odkrywane przez badaczy odpisy z końca XVI w. oraz z XVII w. świadczą o zainteresowaniu, jakie budziło wśród astronomów europejskich pismo Kopernika. W 1875 r. I. Polkowski ogłosił wiadomość o znajdującym się w Bibliotece Polskiej w Paryżu odpisie zaginionej kopii *Listu* z archiwum strasburskiego[19], a wkrótce M. Curtze wykorzystał odkryty przez siebie odpis z biblioteki wiedeńskiej dla opracowania krytycznej edycji[20]. L.A. Birkenmajerowi zawdzięczamy odkrycie dalszych kopii w Oksfordzie (Bodleian Library)[21] i Uppsali (Biblioteka Obserwatorium Astronomicznego). Ta ostatnia kopia jest współoprawna z egzemplarzem bazy-

---

[17] Por. J. Dobrzycki, *Teoria precesji w astronomii średniowiecznej*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej", seria C, z. 11, 1965, s. 29–32.

[18] Tekst berliński został opublikowany przez Jana Baranowskiego (*Mikołaja Kopernika, Toruńczyka, O obrotach ciał niebieskich ksiąg 6*, Warszawa 1854, s. 575–582). Odkryty przez Wacława Maciejowskiego, mieści się w zbiorze rękopisów z drugiej połowy XVII w., syg. Ms Lat. 83, k. 8–10. Jak wynika z adnotacji na rękopisie, tekst *Listu* był uprzednio dołączony do książki Kopernika, podobnie jak inne jego odpisy i odpis *Zarysu*.

[19] Egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Strasburgu uległ zniszczeniu w czasie wojny francusko-pruskiej w 1870 r. Zachowała się jedynie jego kopia, sporządzona w 1839 r. dla Biblioteki Polskiej w Paryżu i znajdująca się obecnie w Bibliotece Miejskiej w Strasburgu. Z końcowej zapiski w strasburskim odpisie wynika, że miał on za podstawę tekst należący do czeskiego przyrodnika Hajka, i że został sporządzony w Pradze, w 1531 r. Dawniej przyjmowano (L.A. Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik*, Kraków 1900, s. 503–509), że chodzi tu o urodzonego w 1525 r. astronoma Tadeusza Hajka, a data 1531 — zamiast 1581 — jest jednym z wielu zresztą błędów kopisty. Być może jednak chodzi tu o Szymona Hajka, ojca astronoma, co świadczyłoby o wczesnym rozpowszechnieniu *Listu* znanego w Pradze już w 1531 r. (por. Z. Horský, *Bohemia and Moravia, and Copernicus*, „Memoirs and Observations of Czech. Astr. Soc.", t. 15, 1975, s. 55–56).

[20] Odkryty przez M. Curtzego odpis (Biblioteka Narodowa w Wiedniu, rkps Palat. 9737[26]) został sporządzony, jak głosi końcowa zapiska, w 1575 r. na podstawie kopii oryginału. Wykorzystując teksty z Berlina i Wiednia Curtze opracował krytyczną edycję *Listu*, opublikowaną w *Inedita Copernicana* („Mitteilungen d. Copp.-Ver.", t. 1, 1878, s. 18–33).

[21] Oksfordzka kopia *Listu*, odnotowana w osiemnastowiecznych katalogach (L.A. Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik*, Kraków 1900, s. 493–497), znajduje się w Bibliotece Bodlejańskiej w kolekcji pism matematycznych i astronomicznych pochodzącej z biblioteki Henryka Saville'a (Bodl. Rkp. Saville 47). Ta sama biblioteka posiada dwa dalsze egzemplarze *Listu*, będące kopią rkps Saville 47 (syg. Ms Smith 93 i Ms Rigaud 43). L.A. Birkenmajer odkrył w 1897 r. tekst *Listu* wpisany w egzemplarzu *De revolutionibus* (wyd. 1566 r.) w Bibliotece Obserwatorium Astronomicznego w Uppsali. *List* zapisany jest na kartach ochronnych i na wewnętrznej stronie tylnej tomu, zawierającego oprócz *De revolutionibus, Epitome* Regiomontana z 1550 r. (L.A. Birkenmajer, op.cit., s. 497–501).

lejskiego wydania *De revolutionibus*. Wreszcie w bibliotece miejskiej w Schweinfurcie odnaleziono odpis *Listu* pochodzący z biblioteki J. Praetoriusa[22].

*List do Bernarda Wapowskiego* był dotychczas przekładany na język polski dwukrotnie: w warszawskim wydaniu J. Baranowskiego w 1854 r. oraz w cytowanym wyżej zbiorze kopernikanów I. Polkowskiego (przekład L. Niedźwiedzkiego z paryskiej kopii *Listu*). Obecne wydanie zawiera przekład Jerzego Drewnowskiego, wykorzystujący wszystkie znane obecnie kopie *Listu*. Opracowanie aparatu krytycznego do wersji łacińskiej *Listu* (sporządzonej również z wykorzystaniem wszystkich znanych obecnie jego odpisów) wykonał głównie nieżyjący już Andrzej Kempfi.

Przy opracowaniu przekładu i przypisów wykorzystano angielski przekład i komentarze E. Rosena oraz komentowany przekład rosyjski I.N. Veselovskiego z 1964 r.[23]

*Zarys podstaw astronomii* i *List do Bernarda Wapowskiego* są — jak już wspomniano — uznawane za jedyne, oprócz *Obrotów*, zachowane (chociaż tylko w odpisach), udokumentowane pisma astronomiczne Kopernika. Wydana bowiem przez Retyka w 1542 r. *Trygonometria (De lateribus et angulis triangulorum...)* Kopernika[24] zawiera tekst rozdziałów 12–14 pierwszej księgi *Obrotów*, a więc zwięzły wykład trygonometrii płaskiej i sferycznej. Retyk zastąpił jedynie kopernikowską czterocyfrową tablicę sinusów przez obliczoną przez siebie dokładniejszą tablicę (dalsze trygonometryczne prace Retyka zostały ukoronowane w pośmiertnym *Opus palatinum* dziesięciocyfrową tablicą sinusów, co 10″).

Tylko z pośrednich relacji wiemy o innych pracach astronomicznych Kopernika. Przede wszystkim więc z listu Bernarda Wapowskiego z 15 października 1535 r., adresowanego do Zygmunta Herbersteina w Wiedniu, pochodzi wiadomość o sporządzeniu przez Astronoma almanachu, to jest kalendarza astronomicznego, „z najbardziej rzeczywistymi i wyjaśnionymi ruchami planet, obliczonego z nowych tablic"[25]. Były to efemerydy astronomiczne oparte na tablicach z *Obrotów*. Inicjatorem opracowania tego dzieła był zapewne Bernard Wapowski, który pośredniczył też w przekazaniu rękopisu do Wiednia. Wydanie drukiem nie doszło jednak do skutku, zapewne z powodu rychłej śmierci Wapowskiego, a rękopis Kopernika zaginął.

Mniej pewna jest wiadomość o domniemanym traktacie Kopernika o komecie z 1533 r. Jedyną wzmiankę na ten temat znajdujemy w dziele Guzelmusa Zenocarusa[26] z 1559 r.; autor, wyliczając uczestników sporu na temat obserwowanego ruchu komety, wymienia też Kopernika: „... *magna inter Vratislaviensem Copernicum et Ingolstadiensem Appianum et Hieronimum Scalam, et Cardanum Mediolanensem, et Gemmam Frysium fuit decertatio*". Wzmiankę tę, ogłoszoną przez M. Curtzego w *Inedita Copernicana*[27], L.A. Birkenmajer interpretował jako świadectwo napisania przez Kopernika oddzielnego traktatu, być może w formie listu, po-

[22] Rękopis H 87 Biblioteki Miejskiej w Schweinfurcie pochodzi ze zbioru Jana Praetoriusa (1537–1616), ucznia Retyka, a następnie profesora matematyki w Wittenberdze.

[23] E. Rosen, op.cit.; I.N. Veselovskij [w:] Nikołaj Kopernik, *O vraščenijach nebesnych sfer*, Moskwa 1964, s. 431–437, 642–646.

[24] *De lateribus et angulis triangulorum, tum planorum rectilineorum, tum sphaericorum, libellus eruditissimus ... scriptus a clarissimo et doctissimo viro D. Nicolao Copernico Toronensi*, Wittenberga 1542.

[25] List B. Wapowskiego w Państwowej Bibliotece im. Szechenyi'ego w Budapeszcie, sygn. Lat. 258 fasc. XVI, s. 182; por. M. Biskup, *Regesta Copernicana*, Wrocław 1973, s. 165, poz. 345.

[26] G. Zenocarus, *De republica, vita, moribus ... Quinti Caroli ... libri septem*, Gandawa 1559, s. 197–198.

[27] M. Curtze, op.cit., s. 41–42.

dobnie jak *List do Bernarda Wapowskiego*[28]. Wiadomość podana przez Zenocarusa nie została — jak dotąd — potwierdzona.

Nie zaliczymy natomiast do dzieł Kopernika rękopiśmiennej tablicy wschodów i zachodów Słońca, zapisanej w brewiarzu warmińskim z 1499 r.[29] Tablica nosi wprawdzie nagłówek „Nicolai Coppernicij", jednakże nie wskazuje na jakikolwiek udział autorski Kopernika. Jest to tablica komputystyczna na elementarnym poziomie, podająca w archaicznej formie bardzo przybliżone dane na podstawie ptolemeuszowej jeszcze wartości nachylenia ekliptyki.

W kategorii „drobnych pism astronomicznych" nie mieszczą się rozproszone notatki Kopernika, glossy i dane obserwacyjne zachowane w książkach z jego biblioteki. Wyjątkowe jednak znaczenie ma dłuższa własnoręczna zapiska, zamieszczona na przedostatniej karcie tzw. *Raptularzyka uppsalskiego* (Uppsala, Universitetsbiblioteket, Copernicana 4.). Nazwą tą, wprowadzoną przez L.A. Birkenmajera, określa się szesnastokartkowy poszyt zawierający rękopiśmienną kopię szeregu tablic astronomicznych, współoprawny z *Tabulae astronomicae Alfonsi regis* oraz *Tabulae directionum* Regiomontana. Cały tom był własnością Kopernika od czasu studiów krakowskich. Na wolnych kartach *Raptularzyka* znajdują się własnoręczne notatki Kopernika, m.in. zapisy obserwacji astronomicznych[30].

Szczególne znaczenie ma dłuższa notatka na przedostatniej (15v) karcie notatnika. Zapiska ta, której treść podano w Aneksie 1, zawiera parametry orbit planetarnych w dwóch wariantach, będących świadectwem bardzo wczesnego etapu pracy Kopernika. Była ona też zapewne bezpośrednią podstawą dla podanych w *Zarysie* wartości liczbowych.

Zarówno w tekstach źródłowych, jak i przekładach zachowano oryginalną postać zapisów liczbowych, nie wprowadzając żadnych ujednoliceń.

Wykaz skrótów do *Nicolai Copernici de hypothesibus motuum caelestium a se constitutis commentariolus*

*A* — kopia z Aberdeen, *S* — kopia ze Sztokholmu, *V* — kopia z Wiednia, *G* — R. Gansiniec, *C* — M. Curtze, *M* — A. Müller, *R* — E. Rosen, *om.* — opuszczono, *add.* — dopisano.

Wykaz skrótów do *Epistola Nicolai Copernici contra Wernerum*

*B* — kopia z Berlina, *C* — edycja Curtzego, *H* — kopia z Schweinfurtu, *O* — kopie z Oxfordu, *S* — kopia ze Strasburga, *T* — fragment listu cytowany przez Brahego, *U* — kopia z Uppsali, *V* — kopia z Wiednia, *vulgo* — [tu w większości przekazów], *om.* — opuszczone, *obl.* — skreślone, *corr.* — poprawione, *marg.* — na marginesie.

*Jerzy Dobrzycki*

---

[28] L.A. Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik*, s. 525–532.

[29] F. Hipler, *Das altermländische Brevier in seiner ersten Druckausgabe*, „Pastoralblatt f. Diöz. Ermland", t. 25, 1893, s. 141; *Eine Tabelle zur Bestimmung des Anfanges der kirchlichen Vesperzeit im Ermland von Nicolaus Copernicus*, ibidem, t. 26, 1894, s. 10–11; A. Kempfi, *Kopernikańska tabela ze starowarmińskiego brewiarza*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki", t. 18, 1973, s. 503–509, z reprodukcją.

[30] Notatki te, odkryte przez M. Curtzego w 1875 r., analizował po raz pierwszy L.A. Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik*, s. 154–210. Trzeba tu jednak podkreślić, że nieuzasadnione jest przypisywanie Kopernikowi autorstwa całego zbioru tablic astronomicznych *Raptularzyka*, pojawiające się jeszcze w literaturze przedmiotu. Chodzi tu bowiem o zestaw typowych tablic piętnastowiecznych, kopiowany i rozpowszechniany zapewne w kręgu studentów krakowskich.

# 1. NICOLAI COPERNICI *DE HYPOTHESIBUS MOTUUM CAELESTIUM A SE CONSTITUTIS*[a] *COMMENTARIOLUS*

## (PARS INTRODUCTIVA GENERALIS)

Multitudinem orbium caelestium maiores nostros eam maxime ob causam posuisse video, vt apparentem in sideribus motum sub regularitate saluarent. Valde enim absurdum videbatur caeleste corpus in absolutissima rotunditate non semper aeque[b] moueri. Fieri autem posse animaduerterant[c], vt et compositione atque concursu motuum regularium diuersimode ad aliquem situm moueri quippiam videretur.

Id quidem Calippus et Eudoxus per concentricos circulos deducere laborantes non potuerunt et[d] his omnium in motu sidereo reddere rationem, non solum eorum, quae circa reuolutiones siderum videntur, verum etiam, quod sidera modo scandere in sublime, modo descendere nobis videntur, quod concentricitas minime sustinet. Itaque potiore [e]–visa est sententia–[e] per eccentricos et epicyclos id agi, in qua demum maxima pars sapientium conuenit. Attamen quae a Ptolemaeo et plerisque alijs passim de his prodita fuere[f], [g]–quamquam ad numerum responderent–[g], non paruam quoque videbantur habere dubitationem. Non enim sufficiebant[h], nisi etiam aequantes quosdam circulos imaginarentur, quibus apparebat neque in orbe suo deferente, neque in centro proprio aequali semper velocitate sidus moueri. Quapropter non satis absoluta videbatur huiusmodi speculatio neque rationi satis concinna.

Igitur cum haec animaduertissem ego, saepe cogitabam, si forte rationabilior modus circulorum inueniri possit, e quibus omnis apparens diuersitas dependeret, omnibus in se ipsis aequaliter motis, quemadmodum ratio absoluti motus poscit[i]. Rem sane difficilem aggresso ac paene inexplicabilem obtulit[j] se tandem, quomodo id paucioribus ac[k] multo conuenientioribus orbibus[l], quam olim sit proditum, fieri possit, si nobis aliquae petitiones, quas axiomata vocant, concedantur: quae hoc ordine sequuntur.

[m]–**Prima petitio**–[m]

Omnium orbium caelestium seu[n] sphaerarum vnum centrum non esse.

**Secunda petitio**

Centrum Terrae non esse centrum mundi, sed tantum grauitatis et orbis lunaris.

**Tertia petitio**

Omnes orbes ambire Solem[o] tamquam in medio omnium[p] existentem, ideoque circa Solem esse centrum mundi.

**Quarta petitio**

Minorem esse comparationem distantiarum Solis et Terrae ad altitudinem firmamenti, quam semidimetientis Terrae ad distantiam Solis, adeo vt sit ad summitatem firmamenti insensibilis.

---

[a] constitutus *A*; constitutis *SV*. [b] aequaliter *S*. [c] aduerterant *V*. [d] et *SV*; ex *A*. [e–e] sententia visa est *SV*. [f] fuerunt *V*. [g–g] quamquam ad numerum responderent *om. A*. [h] sufficiebat *AS*. [i] poscit *V*. [j] obtulit *SV*; obtulit id *A*. [k] ac *AV*; et *S*. [l] rationibus *Pl*; rebus *ASV*. [m–m] Prima petitio *V*; Prima petitio 1 *AS*. [n] siue *SV*; seu *A*. [o] Solem *AS*; solent *V*. [p] omnium *om. A*.

**Quinta petitio**

Quicquid ex motu apparet in firmamento, non esse ex parte ipsius sed Terrae. Terra igitur cum proximis elementis motu diurno tota conuertitur in polis suis inuariabilibus firmamento immobili permanente ac vltimo caelo.

**Sexta petitio**

Quidquid nobis ex motibus circa Solem apparet, non esse occasione ipsius, sed Telluris et nostri orbis, cum[q] quo circumuoluimur[r] ceu[s] [t]-aliquod aliud sidus-[t], sicque Terram pluribus motibus ferri.

**Septima petitio**

Quod apparet in erraticis retrocessio ac[u] progressus, non esse ex parte ipsarum, sed Telluris. Huius igitur solus[v] motus tot apparentibus in caelo diuersitatibus sufficit.

His igitur sic praemissis conabor breuiter ostendere, quam ordinate aequalitas motuum seruari possit. Hic autem brevitatis causa mathematicas demonstrationes omittendas arbitratus sum, maiori volumini destinatas. Quantitates tamen semidiametrorum orbium in circulorum ipsorum explanatione hic ponentur, e quibus mathematicae artis non ignarus facile percipiet, quam optime numeris et obseruationibus talis circulorum compositio conueniat.

Proinde ne quis temere mobilitatem Telluris asseuerasse cum Pythagoricis nos arbitretur, magnum quoque et hic argumentum accipiet in circulorum declaratione.

Etenim quibus physiologi stabilitatem eius [w]-astruere potissime-[w] conantur, apparentijs plerumque innituntur: quae omnia hic inprimis corruunt, cum etiam praeter[x] apparentiam versemur eandem.

**De ordine orbium**

Orbes celestes hoc ordine se[y] complectuntur[z]. Summus est stellarum fixarum immobilis et omnia continens [aa]-et locans-[aa], sub eo Saturnius[ab], [ac]-quem sequitur Jouius-[ac], hunc[ad] Martius[ae]. Subest huic orbis, in quo nos circumferimur, deinde Venereus[af], vltimus[ag] Mercurialis. Orbis autem Lunae circa centrum Terrae vertitur, et cum eo[ah] ceu epicyclus defertur. Eodem quoque ordine alius alium reuolutionis velocitate superat, secundum quod maiora minoraue circulorum spatia emetiuntur. Sic quidem Saturnus anno trigesimo, Iupiter duodecimo, Mars biennio[ai], Tellus annua reuolutione restituitur[aj], Venus nono mense, Mercurius tertio reuolutionem peragit.

## DE MOTIBUS QUI CIRCA SOLEM APPARENT

Terra triplici motu circumfertur. Vno quidem in orbe magno, quo Solem[ak] ambiens secundum [al]-signorum successionem-[al] anno reuoluitur, in[am] temporibus[an] aequalibus semper aequales arcus describens: cuius quidem centrum a centro Solis vigesima quinta parte[ao] se-

---

[q] cum *AV*; in *S*. [r] circumuoluimur *AS*; circa Solem voluimur *V*. [s] ceu *A*; seu *SV*. [t-t] aliquod aliud sidus *C*; aliquo alio sidere *ASV*. [u] ac *SV*; et *A*. [v] solius *ASV* [w-w] astruere potissime *SV*; asseuerasse potissimum *A*. [x] praeter *G*; propter *ASV*. [y] sese *SV*. [z] complectantur *A*. [aa-aa] et locans *SV*; ac locans *A*. [ab] Saturnius *G*; Saturnus *ASV*. [ac-ac] quem sequitur Iouius *superscr. S*; *om. AV*. [ad] hunc *G*; hunc sequitur *ASV*. [ae] Martius *SV*; Mars *A*. [af] Venerius *V*. [ag] vltimo *A*. [ah] ea *SV*; eo *A*. [ai] biennio *A*; *om. SV*. [aj] restituuntur *S*. [ak] Sol *V*. [al-al] successionem signorum *A*. [am] in *om. S*. [an] temporibus *AS*; tribus *V*. [ao] parte *om. S*.

midiametri sui distat. Cum igitur supponatur semidiametrum huius orbis ad altitudinem firmamenti imperceptibilem habere quantitatem, consequens est, vt hoc motu Sol circumferri videatur, perinde ac si Terra in centro mundi subiaceat[ap], cum tamen[aq] id non Solis sed Terrae potius motione contingit: vt exempli causa, dum haec sit sub Capricorno, Sol e directo per diametrum in Cancro cernatur, et sic deinceps. Videbitur etiam Sol eo motu inaequaliter moueri secundum distantiam eius a centro orbis, vt iam dictum est: ex quo maxima diuersitas duobus gradibus et sextante vnius[ar] contingit. Declinat autem ab ipso centro Sol ad punctum firmamenti, quod distat a stella lucida, quae est in capite Gemelii splendidior, gradibus fere 10 versus occidentem inuariabiliter. Tunc igitur Sol in summa eius altitudine cernitur quando Terra in loco[as] huic opposito versatur, centro orbis inter eos mediante[at], et per hunc quidem orbem non Terra solum, sed quicquid simul cum orbe lunari comprehensum est, circumducitur.

Allius [au]-Telluris motus est-[au] quotidianae reuolutionis et hic sibi maxime proprius in polis suis secundum ordinem signorum hoc est ad orientem labilis, per quem totus mundus[av] praecipiti voragine circumagi[aw] videtur. Sic quidem Terra cum circumfluis aqua et vicino aere voluitur.

Tertius est motus declinationis. Axis enim quotidianae reuolutionis non [ax]-aeque distat-[ax] axi magni orbis, sed obliquatur secundum circumferentiae partem, nostro quidem saeculo[ay] 23 gradibus [az]-et medio-[az] fere. Igitur centro Terrae in superficie eclipticae [ba]-semper manente-[ba] hoc est in circumferentia circuli [bb]-magni orbis-[bb], poli eius circumaguntur[bc] circulos vtrobique paruos[bd] describentes in centris ab axe orbis magni aequidistantibus. Et hic quoque motus annuas fere complet reuolutiones et cum orbe magno paene[be]compares. At vero axis magni orbis ad firmamentum immutabilem[bf] seruat compositionem ad eos quos vocant eclipticae polos. Motus item declinationis cum motu orbis complexus polis quotidianae reuolutionis ad eadem caeli momenta semper retineret, si paribus omnino reuolutionibus cum illo constaret. Nunc longo temporis tractu[bg] deprehensum est talem Telluris positionem ad faciem firmamenti mutari, propter quod ipsum [bh]-firmamentum aliquibus motibus ferri plerisque visum est-[bh], lege nondum[bi] satis[bj] deprehensa. Posse autem haec omnia fieri[bk] mutabilitate Telluris minus mirum est. Quibus autem poli inhaereant, ad me non attinet dicere. Video equidem in vilioribus rebus, quod virgula[bl] ferrea magnete attrita in vnum semper mundi situm nitatur[bn]. Potior tamen sententia visa est[bo], secundum orbem aliquem fieri, ad cuius notum[bp] ipsi poli moueantur, quem procul dubio sub Luna esse oportebit.

**Quod aequalitas motum non ad aequinoctia, sed ad[bq] stellas fixas referatur.**

Cum igitur aequinoctialia puncta caeterique mundi cardines plurimum commutentur, falli eum necesse est. Quicunque ab his aequalitatem annuae reuolutionis deducere conatur, quae etiam sub diuersis aetatibus multis experimentis obseruationum diuersa[br] reperta est. Hanc Hipparchus 365 diebus cum quadrante vnius diei, Albategni vero Chaldaeus re-

---

[ap] subiaceret *A*. [aq] tamen *V*; autem *AS*. [ar] vnius *om. A*. [as] loco *AS*; toto *V*. [at] immediante *S*. [au-au] est Telluris motus *A*. [av] mundus *AS*; motus *V*. [aw] circumuagi *V*. [ax-ax] aequidistat *V*. [ay] saeculo *AS*; circulo *V*. [az-az] et medio *SV*; cum dimidio *A*. [ba-ba] supermanente *V*. [bb-bb] magni orbis *SV*; orbis magni *A*. [bc] circumuaguntur *V*. [bd] paruos *SV*; parvulos *A*. [be] paene *SV*; fere *A*. [bf] immutabilem *SV*; immobilem *A*. [bg] tractu *AS*; tractum *V*. [bh-bh] firmamentum ferri aliquibus motibus visum est *A*. [bi] nondum *AS*; nedum *V*. [bj] satis *om. A*. [bk] fieri *om. AS*. [bl] virgula *AV*; ungula *S*. [bn] nutatur *A*. [bo] est *om. A*. [bp] nutum *AS*; motum *V*. [bq] ad *om. SV*. [br] diuersa *om. AS*.

perit[bs] talem annum ex 365 diebus, 5 horis, 46 minutis, hoc est[bt] [bu]13 minutis et 3 quintis[-bu] Ptolemaico[bv] breuiorem. Rursus autem Hispalensis hunc[bw] longiorem vigesima[bx] parte vnius horae, siquidem ex[by] 365 diebus, 5 horis et[bz] 49 minutis annum[ca] vertentem constituit.

Ne autem diuersitas[cb] ex obseruationum errore processisse videatur si quis singula accuratius animaduertet, inueniet eam cum mutabilitate aequinoctialium punctorum semper correspondisse. Dum enim ipsi mundi cardines in centenis annis vno gradu mutabantur, quemadmodum Ptolemaei aeuo repertum est, erat tunc anni quantitas quae ab ipso Ptolemaeo tradita est. Quando autem subsequentibus saeculis potiori mutabilitate mouerentur motibus inferioribus obuiantes, tanto breuior annus factus est, quanto translatio cardinum esset maior. Nam occursu[cc] velociori breuiori tempore anuum excipiebant motum. Rectius igitur agit, quicunque annuam aequalitatem ad stellas fixas referet. Quemadmodum circa Virgini Spicam fecimus inuenimusque annum 365 dierum[cd] et[ce] 6 horarum et sextantis fere vnius horae semper[cf] fuisse, qualis etiam in Aegyptiaca antiquitate reperitur. Eadem[cg] ratio in alijs etiam[ch] motibus siderum habenda est, quod absides eorum et statae sub firmamento motuum leges docent ac caelum ipsum veraci testimonio.

## DE LUNA

Luna praeter annalem, vt dictum est, circuitum quatuor motibus videtur[ci] peruagari. Nam in orbe suo deferente circa telluris centrum secundum ordinem signorum menstruas complet reuolutiones. Is[cj] vero defert, [ck]quem vocant[-ck] epicyclum primae diuersitatis siue augmenti, nos vero primum siue[cl] maiorem et qui[cn] epicyclum alterum sibi inhaerentem in superiore[co] quidem portione contra motum orbis reflexus paulo tardiore[cp] quam menstruo tempore deducit. In hoc demum Luna pendens binas in mense reuolutiones contra motum illius perficit[cq], vt, quandocumque centrum epicycli maioris contingit, lineam a centro orbis magni transeuntem per centrum Terrae, quam diametrum magni orbis vocamus, tunc Luna sit ad centrum maioris epicycli proxima, quod quidem circa nouam et plenam Lunam accidit, at econtra[cr] in quadraturis mediantibus ijsdem[cs] remotissima. Quantitas autem semidiametri[ct] epicycli maioris continet decimam partem de semidiametro orbis sui deferentis cum decima octava vnius particula[cu], minoris vero epicycli[cv] semidiametrum quinquies dempta [cw]vna quarta ipsius[-cw].

Per haec igitur[cx] Luna modo concita modo tarda descendens, quoque et ascendens videtur, et [cy]primae quidem diversitati[-cy], dupliciter variationem[cz] motus epicycli minoris ingerit: Lunam enim in circumferentia maioris ab aequalitate distrahit, cuius quidem in hoc maxima diuersitas 12[da] gradus et quadrantem colligit de circumferentia ipsa quantitatis seu

---

[bs] reperit *SV*; regit *A*. [bt] est *om. V*. [bu–bu] 3 quintis siue triente vnius minuti *ASV*. [bv] Ptolemaeico *C*; ab Ptolemaico *SV*; a Ptolomeo *A*. [bw] hunc *om. A*. [bx] vigesima *SV*; vigesima quinta *A*. [by] ex *om. S*. [bz] et *om. A*. [ca] in annum *S*. [cb] diuersitas *G*; diuersitatem *ASV*. [cc] occursu *om. AS*. [cd] diebus *S*. [ce] et *om. A*. [cf] semper *om. A*. [cg] Eadem *SV*; Eadem etiam *A*. [ch] etiam *om. A*. [ci] nobis videtur *V*; videtur nobis *S*. [cj] *lacuna in V inc*. [ck–ck] quem vocant *om. A*. [cl] siue *S*; seu *A*. [cn] qui *G*; anni *AS*. [co] superiori *A*. [cp] tardiori *A*. [cq] proficit *A*. [cr] e contra *S*; contra *A*. [cs] eisdem *A*. [ct] semidiametri *R*; diametri *AS*. [cu] particulae *S*. [cv] et epicycli *AS*; et *om C*. [cw–cw] vna quarta ipsius *C*; vnae ipsius parte *A*; vna parte ipsius *S*. [cx] igitur *om. A*. [cy–cy] primae quidem diuersitati *R*; prima quidem diuersitate *AS*. [cz] variationem *A*; variationum *S*. [da] 12 *R*; 17 *AS*.

diametric respondentis[db]; eam[dc] quoque a centro maioris modo distrahit modo appellit secundum semidiametri magnitudinem. Cum igitur propter hoc circa centrum maioris epicycli inaequales circulorum ambitus Luna describat; contingit primam diuersitatem multipliciter variari. Hinc est quod circa coniunctiones et obiectiones ad Solem maxima huiusmodi diuersitas 4 gradus et 56 minuta non exedat in quadraturis autem ad[dd] 7[de] gradus et 36 minuta extendatur[df]. Qui vero per eccentricum circulum fieri hoc[dg] arbitrantur, praeter ineptam in ipso circulo motus inaequalitatem in duos inciderunt manifestos[dh] errores. Consequens enim est[di] cum mathematica ratione, quod[dj] Luna in quadraturis, dum infima parte epicycli dependet, quadruplo fere maior appareat (si modo tota luceret) quam noua et plena nisi argumentum et diminutionem [dk]-corporis sui magis temerarie quispiam-[dk] asserit. Sic quoque diuersitatem aspectus facit propter notabilem terrae magnitudinem ad distantiam eius circa quadraturas plurimum augeri. Si quis autem diligentius perscrutetur, parum valde vtrumque distare comperiet in quadraturis ab his quae interlunio plenaque Luna contingunt, et proinde veriorem hanc speculationem nostram haud facile dubitabit.

His vero tribus motibus longitudinum Luna circumit puncta latitudinis motus[dl], axes quidem epicyclorum aequidistant axi[dm] orbis propter quod nullam ab eo agressionem facit. Sed hic orbis axem suum decliuem habet axi magni orbis siue eclipticae, quapropter Lunam a superficie eclipticae digredi facit. Declinat igitur secundum quantitatem anguli, cui de circumferentia circuli 5 gradus supratenduntur[dn], cuius poli circumferentur in aequidistantia axis eclipticae, propemodum sicut in declinatione dictum est: sed hic contra signorum ordinem et longo tardiore[do] motu, vt ad vnam reuolutionem decimum nonum annum expectet[dp]. Et hoc in orbe quidem eminentiore[dq] fieri plerisque videtur, cui poli inhaerentes ad hunc modum ferantur[dr]. Talem igitur videtur [ds]-habere Luna-[ds] motuum[dt] fabricam.

## DE TRIBUS SUPERIORIBUS: SATURNO, IOUE ET MARTE

Saturnus, Iupiter et Mars similem habent motuum rationem, siquidem orbes eorum annalem illum magnum penitus includentes in centro communi [du]-ipsius magni-[du] orbis ad ordinem signorum[dv] voluuntur. Sed orbis quidem Saturnius trigesimo anno reducitur, Iouianus duodecimo, Martius autem vigesimo nono mense, perinde ac si tales reuolutiones magnitudo orbium remoraretur[dw]. Nam semidiametro[dx] magni orbis [dy]-ex 25 partibus constituto, semidiameter orbis-[dy] [dz]-Martij 38-[dz] partes obtinet[ea], Iouis 130 et vnius particulae quincuncem[eb], Saturni 230 et sextantem vnius. Dico autem semidiametrum a centro orbis[ec] ad centrum primi[ed] epicycli distantiam. Habet enim quisque duos epicyclos, quorum alter alterum defert, propemodum sicut in Luna dictum est, sed lege diuersa. Primus enim epicyclus contra motum orbis reflexus pares facit cum eo reuolutiones, altero[ee] vero obui-

---

[db] respondentis *C*; respondentes *AS*. [dc] cum *R*; eum *AS*. [dd] ad *om. A*. [de] 7 *R*; 6 *AS*. [df] extendatur *G*; extenditur *AS*. [dg] haec *A*. [dh] manifeste *A*. [di] enim est *A*. [dj] quod *C*; cum *AS*. [dk–dk] corporis sui magis temerarie quispiam *A*; magis sui corporis et temerarie *S*. [dl] *lacuna in V expl.* [dm] axi *AS*; ac si *V*. [dn] supratenduntur *C*; semper attenduntur *A*; superadtenduntur *S*; superatenduntur *V*. [do] tardiori *V*. [dp] expectat *AS*. [dq] eminentiori *V*. [dr] feruntur *A*. [ds–ds] habere Lunam *S*; Luna habere *A*. [dt] motum *V*. [du–du] magni ipsius *S*. [dv] signorum *om. S*. [dw] remoratur *S*; remoretur *V*. [dx] semidiameter *A*. [dy–dy] ex 25 partibus constituto, semidiameter orbis *om. AS*. [dz–dz] 38 *V*; 30 *AS*. [ea] obtinebit *SV*. [eb] quincuntem *V*. [ec] orbis *om AS*. [ed] primi *V*; hoc est *AS*. [ee] alter *V*.

ans primi motum reuolutionibus duplicatis circumagit sidus, adeo vt quandocunque sit in summa a centro orbis distantia vel rursus in maxima vicinitate, tunc sidus sit centro epicycli quam proximum, [ef]-in quadrantibus autem mediantibus remotissimum-[ef]. Igitur ex talium motuum compositione orbis et epicyclorum et reuolutionum paritate contingit, vt huiusmodi elongationes et accessiones maxime statas sibi[eg] sub firmamento sedes obtineant, ac deinceps [eh]-certas vbique-[eh] obseruant motuum conditiones. Itaque absides suas inuariabiles habent[ei], Saturnus quidem circa stellam quae super cubitum [ej]-esse dicitur Sagittatoris-[ej], Iupiter gradibus 8[ek] post stellam quae extremitas caudae Leonis appellatur, Mars vero gradibus 6 et medio ante Cor Leonis.

Magnitudines autem epicyclorum hae sunt. In Saturno quidem primi[el] semidiameter constat ex[em] partibus 19 et 41 minutis, qualium semidiameter orbis magni ex[en] 25 supponebatur; secundus autem epicyclus partium 6 et[eo] minutorum 34 semidiametrum habet. Sic quoque in Ioue primus partium 10 et[ep] minutorum 6, secundus partium 3 et[eq] minutorum 22 semidiametros continerent[er]. In Marte autem primus partium 5 minutorum 34, secundus partis 1[es] minutorum 51. Sic igitur [et]-vbique ad primum-[et] semidiameter triplo maior est secundo.

Hanc autem diuersitatem quam epicyclorum motus[eu] inducit super motum orbis, primam appelare placuit, quae vbique sub firmamento certos, vt dictum est, obseruat[ev] limites. Alia siquidem est diuersitas, secundum quam sidus interdum regredi, saepe etiam subsistere cernitur, quae non ex motu sideris contingit, sed Telluris in orbe magno aspectum variantis[ew]. Haec enim motum[ex] sideris velocitate superans radio visuali ad firmamenti aspectum obuiante motum sideris vincit. Quod tunc maxime fit, quando proxima fuerit sideri Terra, dum videlicet inter Solem et sidus mediat vespertini sideris ortu[ey]. Econtrario autem circa vespertinum occasum ortumue matutinum praeuentione antefert visum. Vbi vero visus contra motum aequali cursu obuiat, stare videtur[ez] aduersis motibus inuicem[fa] se sic[fb] perimentibus, [fc]-quod plerumque-[fc] circa triquetrum Solis radium contingit. In his autem omnibus tanto maior contingit talis diuersitas, quanto inferiore[fd] orbe sidus mouetur, vnde minor in Saturno quam Ioue, et rursus[fe] in Marte maxima, secundum proportionem semidiametri magni orbis ad illorum semidiametros. Fit autem tunc vniuscuiusque maxima, quando sidus per radium aspicitur circumferentiam magni orbis contingentem, equidem tria haec sidera nobis pererrant[ff].

In latitudine vero duplicem [fg]-digressionem faciunt-[fg] circumferentijs quidem epicyclorum in vna superficie permanentibus, cum orbe suo ab ecliptica declinant[fh] secundum axium deflexiones, non sicut in Luna circumducibiles, sed in eundem caeli tractum semper vergentes. Igitur et sectiones circulorum orbis et eclipticae, quas nodos vocant, aeternas in firmamento sedes occupant. Sic quidem Saturnus nodum suum habet, vnde ad septentriones scandere incipit, partibus 8 et media post stellam, quae in capite Geminorum orientalis dicitur; Iupiter ante eam ipsam[fi] stellam partibus 4, Mars vero Vergilias antecedentem partibus 6 et medio. In his igitur ac e diametro positis[fj] sidus existens nullam habet latitudi-

---

[ef-ef] in quadrantibus autem mediantibus remotissimum *om. AS*. [eg] sibi *V*; si *AS*. [eh-eh] ubique certas *V*. [ei] habent *add. C*. [ej-ej] esse dicitur Sagittatoris *SV*; Sagittatoris esse dicitur *A*. [ek] gradibus *V*; igitur *AS*. [el] primi *C*; primum *ASV*. [em] ex *om. A*. [en] ex *om. A*. [eo] et *om. A*. [ep] et *om. A*. [eq] et *om. AV*. [er] continent *SV*. [es] partis 1 *add. C*. [et-et] ad primum ubique *S*. [eu] motum *V*. [ev] obseruat *G*; obseruant *ASV*. [ew] variantibus *A*. [ex] motum *AV*; nutum *S*. [ey] ortus *AS*. [ez] videntur *AV*. [fa] invicem *om. A*. [fb] sic se *V*. [fc-fc] quod plerumque *om. AS*. [fd] inferiori *V*. [fe] rursus *AS*; versus *V*. [ff] percurrunt *S*. [fg-fg] faciunt digressionem *S*. [fh] declinent *S*. [fi] ipsam *om. A*. [fj] positis *om. A*.

nem, maximam[fk] vero, [fl]-quae in-[fl] his in quadraturis contingit[fm], valde diuersam[fn]. Nam axium circulorumque[fo] inclinatio[fp] tanquam nodis illis pensilis instare videtur: tunc equidem maxima fit, quando Tellus sideri proxima est, hoc est in ortu sideris vespertino. Tunc enim in Saturno partibus duabus et besse axis inclinatur, in Ioue partibus 2 dempto triente, in Marte vero[fq] parte 1 et dextante. Econtra[fr] autem[fs] circa vespertinum occassum ortumque matutinum: plurimum tunc[ft] absente[fu] Terra Saturno quidem et Ioui quincunce[fv] vnius partis minor est huiusmodi inclinatio, Marti vero parte 1 et besse. Sic quidem diuersitas haec in maximis latitudinibus apprime percipitur, ac allicui[fw] tanto minor, quanto minus a nodo sidus[fx] distat pariter cum latitudine crescens et decrescens[fy].

Accidit etiam motu Telluris in orbe magno latitudines [fz]-visibiles nobis-[fz] variari, ita sane propinquitate et distantia visibilis latitudinis angulos augente et[ga] minuente, sicut mathematica ratio exposcit, siquidem hic motus librationis[gb] secundum lineam rectam contingit. Fieri autem potest, vt ex duobus orbibus huiusmodi motus componatur, qui cum sint concentrici, alter alterius deflexos circumducit polos et inferior contra superiorem duplici velocitate polos orbis epicylos deferentis reuoluat; et hi quoque poli tantam habeant deflexionem a polis orbis mediate[gc] superioris, quantum huius a polis supremi orbis. Et haec de Saturno, Ioue et Marte ac[gd] orbibus Terram abientibus.

## QUAE MAGNI ORBIS AMBITU INCLUDUNTUR

### De Venere

Reliquum est eorum speculationem aperire, quae magni orbis ambitu includuntur, hoc est de motibus Veneris et Mercurij. Venus quidem persimilem habet circulorum compaginem qualem illi superiores, sed alia motum obseruantia.

Orbis[ge] quidem cum [gf]-epicyclo suo-[gf] maiori pares facit reuolutiones nono mense, vt praedictum est, eoque motu composito minorem epicyclum certa ubique habitudine firmamento restituit, summam eius absidem ad punctum, quo Solem vergere diximus, constituens. Minor autem epicyclus, impares cum illis reuolutiones habens, motui orbis magni imparitatem reseruauit. Ad huius quidem reuolutionem duos omnino circuitus perficit, vt, quandocunque Tellus in linea ad absidem diametro porrecta fuerit, sidus[gh] tunc centro[gi] maioris epicycli proximum sit et in transuerso quadrantum remotissimum simili fere modo, quemadmodum in Luna minor epicyclus Solem respicit, obseruans. Est autem proportio semidiametrorum [gj]-orbis magni et Veneris-[gj] [gk]-sicut 25 ad 18-[gk], et maior epicyclus dodrantem suscipit vnius particulae, minor vero quadrantem.

Retrocedere quandoque et haec cernitur, tunc maxime quando sidus Terrae proximum est, simili quodammodo ratione vt in superioribus, sed conuersa. In illis enim accidit motu Terrae superante, hic[gl] autem superato, ac illic orbe Telluris contento, hic vero continente.

---

[fk] 20 maximum *V*. [fl-fl] quae in *om. A*. [fm] contingit *om. A*. [fn] diuersum *V*. [fo] circulorumque *V*; circulorum quae *AS*. [fp] inclinatio *C*; inclinare *ASV*. [fq] vero *om A*. [fr] E contrario *V*. [fs] autem *AV*; vero *S*. [ft] tunc *AV*; habent *S*. [fu] absistente *SV*; absente *A*. [fv] quincunte *V*. [fw] alicui *om. A*. [fx] sidus *om. A*. [fy] decrescens *AS*; deficiens *V*. [fz-fz] visibiles nobis *AS*; visibus nostris *V*. [ga] et *AS*; vel *V*. [gb] liberationis *V*. [gc] mediate *SV*; mediante *A*. [gd] ac *AV*; in *S*. [ge] orbi *S*. [gf-gf] suo epicyclo *A*. [gh] sidus *om. A*. [gi] centro *V*; centrum *AS*. [gj-gj] orbis Veneris et magni *A*. [gk-gk] vt 10 ad 25 *A*; sicut 25 ad 10 *S*. [gl] hic *SV*; his *A*.

[gm]-Quapropter nec unquam-[gm] Soli opponitur, cum Tellus intermediari non possit, sed ex certis a[gn] Sole distantijs, quae fiunt in contactibus circumferentiae lineis a centro Telluris prodeuntibus, vtrobique reuertitur, 48 gradus[go] nunquam excedens ad nostrum aspectum. Et haec est Venerei motus summa, quo in longitudinem circumducitur.

Latitudinem quoque duplici causa scandit. Habet enim et haec axem orbis inclinatum quantitate anguli graduum duorum[gp] cum semissi. Et nodum suum, vnde septentriones petit, in abside sua habet. Digressio autem, quae ex tali inclinatione procedit, quamquam eadem in se ipsa sit, duplex ostenditur[gq]. Nam in alterutro nodorum Veneris incidente Terra transversis sursum et deorsum aspiciuntur: has reflexiones vocant; [gr]-naturales apparent-[gr] orbis obliquitates, [gs]-et has-[gs] vocant declinationes, eadem vero[gt] in quadrantibus. Caeteris autem locis ambae latitudines permixtae confunduntur ac alia aliam superans vincit ac similitudine ac dissimilitudine mutuo se augent et perimunt. Haec vero axis inclinatio est: habet librationem[gu] mobilem, non autem sicut in superioribus illis ad nodos pendentem, sed in alijs quibusdam volubilibus punctis, quae reuolutiones suas ad sidus annuas faciunt, vnde[gv], quandocunque Tellus contra absidem Veneris steterit, maxima tunc fit librationis[gw] inflexio et haec in ipso sidere, in quacumque tunc parte sui orbis fuerit. Quapropter si tunc sidus in abside sit vel ei diametraliter[gx] opposito, latitudine non penitus carebit, tametsi in nodis tunc versetur. Hinc vero decrescente hac inflexione quoadusque Tellus per quadrantem circuli dicto loco amoueatur et similitudine[gy] motuum maximae[gz] illius deuiationis punctus a sidere tantundem destiterit, nullum prorsus huiusce deuiationis vestigium vsquam[ha] reperitur. Et deinceps deuiationem libramento continuato[hb] et illo principio a septentrionibus ad austrum declinante ac identidem a sidere sese elongante secundum Telluris ab abside remotionem sidus ad eam perducitur partem, quae prius australis fuerat, nunc autem oppositionis lege septentrionalis facta, donec iterum[hc] ad summam perueniat[hd] librationis circulo peracto, vbi rursum[he] maxima fit deuiatio et primae similis[hf] et aequalis[hg]. Sic demum pari modo per reliquum semi circulum pergit. Quapropter nunquam fit meridiana haec latitudo, quam plerumque deuiationem vocant. Et haec duobus orbibus fieri concentricis et axibus obliquis, sicut[hh] in superioribus orbibus[hi] dicebamus, hic quoque consentaneum esse videtur.

**De Mercurio**

Sed omnium in caelo mirabilissimus est Mercurij cursus, qui paene imperuestigabiles[hj] permeat vias, vti perscrutari non facile queat. Addit praeterea difficultatem, quod sub radijs Solis inuisibiles plerumque meatus occupat et paucis admodum diebus visibilem se exhibet: attamen comprehendetur et ipse, modo altiori[hk] ingenio quispiam incumbat. Conuenient et huic[hl] epicycli duo, vt in Venere, in orbe suo[hm] reuolubiles. Nam maior epicyclus [hn]-cum orbe suo pariter-[hn] facit reuolutiones, vt illic, absidis[ho] eius sedem gradibus 14 et medio[hp] post Virginis Spicam constituens, Minor autem epicyclus contraria illius lege duplici vero reuolutione reflectitur, vt in omni situ Telluris, quo absidem huius superauerit[hq] vel ex aduerso

---

[gm-gm] Quapropter nec unquam *SV*; Quare nec vtrique *A*. [gn] ab *V*. [go] gradibus *V*. [gp] duorum s. *V*; 5 *AS*. [gq] ostenditur *A*; non ostenditur *SV*. [gr-gr] apparentes naturales *A*. [gs-gs] et has *om. A*. [gt] autem *SV*; vero *A*. [gu] liberationem *V*. [gv] vndeque *S*. [gw] liberationis *V*. [gx] diametraliter *G*; diameter *ASV*. [gy] similitudinem *S*. [gz] maximae *M*; maxime *ASV*. [ha] vsquam *G; om. AS* ; vsque *V*. [hb] continuata *V*. [hc] iterum *SV*. [hd] perueniat *om. AS*. [he] rursus *A*. [hf] similis *A*; simul *SV*. [hg] aequat. *V*. [hh] sic *V*. [hi] orbibus *om. SV*. [hj] inuestigabiles *V*. [hk] altiori *om. A*. [hl] huic *AS*; hinc *V*. [hm] suo *om. A*. [hn-hn] pariter cum orbe suo *V*. [ho] absidis *C*; absides *ASV*. [hp] medio *C*; medium *SV*; 30' *A*. [hq] superuenit *V*.



BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA W Toruniu

respicit, sidus a centro maioris epicycli remotissimum sit atque in quadrantibus proximum. Et huius quidem orbem tertio mense diximus[hr] reuerti, hoc est 88 diebus, cuius semidimetiens partes capit 9 et[hs] duas quintas vnius partis, quarum semidiametrum[ht] magni orbis 25[hu] posuimus. Ex his autem primus epicyclus accipit 1 et 41 minuta, secundus autem[hv] tertiam eius[hw] partem, hoc est minuta[hx] 34 fere. Sed is quidem circulorum concursus hic[hy] non sufficit vt in caeteris. Terra siquidem in supradictis absidis respectibus permeante, longo minori apparet ambitu sidus moueri, quam ratio circulorum iam dicta sustinet, et[hz] rursus in quadraturis [ia]-longe etiam-[ia] maiore. Cum vero nullam aliam in longitudine diuersitatem ex hoc fieri parcipiatur, consentaneum est per accessum quendam [ib]-et recessum a-[ib] centro orbis secundum lineam rectam contingere. Quod quidem fieri oportet duobus orbiculis circumdatis[ic] habentibus axes aequidistantes axi orbis, dum centrum epicycli maioris siue totius illius asse tantum distat[id] a centro orbiculi[ie] immediate continentis, quantum centrum huius a centro extremi. Id quidem repertum est minutis 14 et medio vnius partis de 25, quibus omnium contextum mensi sumus: quodque motus extremi orbiculi binas in anno vertente reuolutiones faciat, interior autem motu reflexo duplo recursu quater interim reuertatur. Perferuntur[if] enim hoc motu composito centro maioris epicycli secundum lineam rectam, quemadmodum circa latitudines libratas diximus. Sic igitur in memoratis ad absidem[ig] Telluris sitibus centrum epicycli maioris centro orbis proximum est, in quadraturis autem remotissimum. In locis autem mediantibus, hoc est 45 gradus ab his, centrum maioris epicycli centro exterioris orbiculi se[ih] applicat amboque in vnum concurrunt. Quantitas autem huiusce [ii]-recessus et accessus-[ii] constat minutis 29 vnius praedictarum partium. Et hactenus motus Mercurij longitudinalis sic se habet.

Latitudinem vero[ij] [ik]-haud secus facit-[ik] quam[il] Venus, sed tractu semper contrario. Vbi enim illa septentrionalis fit, hic austros petit. Declinat autem orbis eius ab ecliptica quantitate anguli partium 7. Deuiatio autem[im] hic quoque[in] semper australis dodrantem vnius gradus nunquam[io] excedit. Caeterum quae circa latitudinem[ip] Veneris dicta sunt, hic quoque[iq] commemorasse conuenit[ir], ne eadem saepe repetantur.

Sicque[is] septem omnino circulis Mercurius currit, Venus quinque, Tellus tribus et circa eam Luna quatuor. Mars demum, Iupiter et Saturnus singuli quinque. Sic igitur in vniuersum 34 circuli sufficiunt, quibus tota mundi fabrica totaque siderum chorea explicata sit.

---

[hr] duximus *SV*. [hs] 9 et ... partis *V*. [ht] semidiameter *A*. [hu] 2/5 *AS*. [hv] autem *om. A*. [hw] eius *AV*; etiam *S*. [hx] minuta *G*; minutias *SV*. [hy] hic *om. A*. [hz] et *AS*; ac *V*. [ia–ia] longe etiam *SV*; iam longe *A*. [ib–ib] et recessum a *om. A*. [ic] circumdatis *C*; circumdata *ASV*. [id] diset *V*. [ie] orbiculum *S*. [if] Perferuntur *G*; Praeferuntur *ASV*. [ig] absidum *V*. [ih] se *om. SV*. [ii–ii] accessus et recessus *A*. [ij] vero *SA*; autem *A*. [ik–ik] facit haud secum *A*. [il] quam *SV*; ac *A*. [im] autem *om. AS*. [in] quoque *om. A*. [io] nunquam *SV*; non *A*. [ip] latitudines *V*. [iq] quoque *om. A*. [ir] conueniet *V*. [is] sic *A*.

# 2. MIKOŁAJ KOPERNIK, ZARYS PODSTAW ASTRONOMII

## (CZĘŚĆ WSTĘPNA)

Wielką liczbę sfer niebieskich przodkowie nasi przyjęli, jak sądzę, dla zachowania regularności w pozornym ruchu planet. Całkowicie niedorzeczne wydawało się bowiem przypuszczenie, że ruch ciała niebieskiego, odbywający się w doskonałej kolistości, może być niejednostajny. Zauważyli zaś, że wskutek złożenia się i połączenia dwóch ruchów regularnych może się wydawać, iż coś porusza się do jakiegoś miejsca niejednakowo.

Kallippos i Eudoksos[1] starali się to wyjaśnić teorią kół współśrodkowych. Nie potrafili jednak wytłumaczyć przy jej pomocy wszystkich zjawisk ruchu planet. Nie wyjaśnili ani ich pozornych ruchów, ani tego, że raz wydaje się nam, iż planety oddalają się, innym zaś razem, że się przybliżają, co nie da się pogodzić z zasadą współśrodkowości. Dlatego słuszniejsze wydało się mniemanie, iż dzieje się tak dzięki kołom mimośrodowym i epicyklom. Pogląd ten przyjęła w końcu większość uczonych. Jednakże to, co głosili Ptolemeusz i wielu innych, pozostawało wprawdzie w zgodzie z danymi liczbowymi, ale budziło również niemałe wątpliwości. Tłumaczenia te nie były bowiem wystarczające bez dodatkowego wprowadzenia pewnych fikcyjnych kół wyrównujących, z których wynikało, że planeta ani na swojej sferze unoszącej, ani w odniesieniu do środka swego epicykla nie porusza się z zawsze jednakową prędkością. Toteż tego rodzaju system nie wydawał się ani dostatecznie doskonały, ani wystarczająco zgodny z rozumem.

Zauważywszy te braki, często się zastanawiałem, czy by się nie dało wynaleźć racjonalniejszego układu kół, od których zależałyby wszelkie pozorne nierówności ruchów i które obracałyby się ruchem jednostajnym względem własnych środków tak, jak tego wymaga zasada ruchu doskonałego.

Przystąpiwszy do tego trudnego i niemal nierozwiązywalnego problemu, znalazłem wreszcie sposób, w jaki można tego dokonać przy pomocy kół o wiele mniej licznych i o wiele bardziej ze sobą zgodnych, niż przyjmowano dawniej, jeśli tylko wolno nam będzie przyjąć następujące założenia, zwane aksjomatami[2].

---

[1] *Eudoksos (I połowa IV w. przed Chrystusem), uczeń Platona, twórca teorii wyjaśniającej budowę kosmosu jako układu sfer unoszących ciała niebieskie wokół centralnie położonej Ziemi. Teoria ta, uzupełniona przez współczesnego Arystotelesowi Kallipposa, stała się podstawą kosmologii arystotelesowskiej. Jednak już w późnej starożytności zauważano sprzeczność między obserwowanymi położeniami planet i geocentrycznymi modelami, które opisywały ich jednostajny ruch i orbity za pomocą przenikających się kół. Modyfikację geometrycznej astronomii podjęli astronomowie arabscy w XII w. Wpływy szkoły arabskiej (At-Tusi, Maraga, XIII w. i Ibn As-Satir, Damaszek, XIV w.) przeniknęły do nauki europejskiej XV i początku XVI w., w tym do prac Peurbacha (patrz J. Dobrzycki, R.L. Kremer: Peurbach and Maragha Astronomy?, „Journal for the History of Astronomy", t. 27, 1996, s. 187–237), a wkrótce i Wojciecha z Brudzewa.*

[2] *Dla zrozumienia układu założeń (czyli aksjomatów) istotna była ich ścisła korelacja z twierdzeniami* (conclusiones) *w łacińskiej wersji dzieła G. Peurbacha i J. Regiomontana: Epitome in Almagestum (Norymberga 1496). Dzieło to, choć używane przez wielu astronomów, nie było wolne od błędów i nieaktualnych założeń, którym Kopernik przeciwsta-*

**Założenie pierwsze**

Nie istnieje jeden środek wszystkich sfer niebieskich.

**Założenie drugie**

Środek Ziemi nie jest środkiem świata, lecz tylko środkiem ciężkości i sfery Księżyca.

**Założenie trzecie**

Wszystkie sfery krążą wokół Słońca jako środka i dlatego w pobliżu Słońca znajduje się środek świata.

**Założenie czwarte**

Stosunek odległości Słońca od Ziemi do wysokości firmamentu jest o tyle mniejszy od stosunku promienia ziemskiego do odległości Słońca, że odległość ta jest niezauważalna w porównaniu z wielkością firmamentu.

**Założenie piąte**

Każdy ruch widoczny na firmamencie jest wywołany nie jego własnym ruchem, lecz ruchem Ziemi. Ziemia więc, wraz z otaczającymi ją żywiołami, w ciągu doby obraca się cała w swoich niezmiennych biegunach, podczas gdy firmament i najwyższe niebo pozostają nieruchome.

**Założenie szóste**

Cokolwiek spostrzegamy jako ruch Słońca, nie jest jego własnym ruchem, lecz skutkiem ruchu Ziemi i naszej sfery, z którą się obracamy wokół Słońca podobnie jak każda inna planeta; Ziemia wykonuje zatem kilka ruchów.

**Założenie siódme**

To, co u planet wydaje się ruchem wstecznym lub posuwaniem się naprzód, nie pochodzi od nich, lecz od Ziemi. Jej więc ruch sam wystarczy dla wyjaśnienia tak wielu nierówności dostrzeganych na niebie.

Po przedstawieniu tych założeń spróbuję pokrótce wykazać, z jaką konsekwencją da się utrzymać jednostajność ruchów. Sądzę, że dla zwięzłości należy tu pominąć dowody matematyczne przeznaczone do większego dzieła. Objaśniając koła, podamy tu jednak wielkości promieni sfer, dzięki czemu człowiek biegły w matematyce z łatwością pojmie, jak dobrze taki układ zgadza się z liczbami i obserwacjami.

Aby zaś nikt nie sądził, że ruchomość Ziemi przyjmujemy za Pitagorejczykami zbyt pochopnie, także i tutaj podamy przekonywający dowód objaśniając koła. Główne bowiem argumenty, którymi filozofowie przyrody starają się udowodnić nieruchomość Ziemi, po większej części oparte są na zjawiskach i wszystkie zostaną tu od razu obalone, gdy wyjdziemy poza pozory.

**O kolejności sfer**

Sfery niebieskie zamykają się w sobie w następującej kolejności. Najwyżej znajduje się nieruchoma, wszystko zawierająca i mieszcząca sfera gwiazd stałych. Po niej następują kolejno sfery Jowisza, Saturna i Marsa, a pod tą ostatnią mamy sferę, na której my jesteśmy unoszeni. Pod nią zaś znajduje się sfera Wenus i wreszcie ostatnia z nich — sfera Merkurego. Sfera Księżyca obraca się wokół środka Ziemi i z nim razem unosi się niby epicykl. W tej

*wił założenia własne wprowadzając nową, heliocentryczną astronomię. Por. np. J. Dobrzycki, Notes on Copernicus's Early Heliocentrism, „Journal for the History of Astronomy", t. 32, 2001, s. 223–225.*

samej kolejności jedna sfera przewyższa drugą prędkością obrotu w zależności od rozmiarów ich kół. Saturn wraca do położenia wyjściowego po trzydziestu latach, Jowisz — po dwunastu, Mars — po dwóch[3], Ziemia — po rocznym obrocie, Wenus po dziewięciu miesiącach, Merkury — po trzech.

## O POZORNYCH RUCHACH SŁOŃCA

Ziemia podlega trzem ruchom. Pierwszym jest ruch na wielkim kole[4], z którym okrążając Słońce według kolejności znaków zodiaku dokonuje obrotu w ciągu roku, zakreślając w jednakowych odstępach czasu zawsze jednakowe łuki; środek tego kręgu oddalony jest od środka Słońca o dwudziestą piątą część swego promienia[5]. Promień ten, jak sądzimy, ma wielkość niedostrzegalną w porównaniu z wielkością firmamentu. Dlatego wydaje się, że Słońce porusza się po kole takim ruchem, jakby Ziemia leżała w środku świata. Tymczasem dzieje się to nie wskutek ruchu Słońca, lecz Ziemi.

Kiedy na przykład znajduje się ona w znaku Koziorożca, Słońce widoczne jest na wprost, w kierunku średnicy, w znaku Raka i tak dalej. Ponadto wskutek wspomnianej odległości Słońca od środka koła będzie się wydawało, że wykonuje ono ten ruch niejednostajnie; największe odchylenie powstające z tej przyczyny wynosi dwa i jedną szóstą stopnia[6]. Punkt firmamentu, ku któremu Słońce oddala się od środka, leży w odległości prawie 10 stopni na zachód od bardziej błyszczącej spośród dwóch gwiazd, znajdujących się na głowie jednego z Bliźniąt[7]. Wtedy więc Słońce jest widoczne w największej odległości, kiedy Ziemia znajduje się naprzeciw, a środek sfery leży między nimi. Po tym kole krąży nie tylko Ziemia, lecz także wszystko, co jest zamknięte razem ze sferą Księżyca.

Innym ruchem Ziemi, szczególnie jej właściwym, jest codzienny obrót w biegunach według kolejności znaków, to jest w kierunku wschodnim. Skutkiem tego ruchu jest wrażenie, że cały świat obraca się z zawrotną szybkością. W ten sposób obraca się Ziemia z otaczającą ją wodą i sąsiednim powietrzem.

---

[3] *Spośród trzech zachowanych łacińskich odpisów Zarysu jedynie kopia z Aberdeen podaje czas obiegu Marsa. Uprzednio znajomość tego tekstu była oparta wyłącznie na odpisach z Wiednia i Sztokholmu, w których było opuszczone określenie czasu obiegu Marsa. Lukę tę uzupełniono według kopii z Aberdeen, chociaż niewykluczone jest, że jej autor, Duncan Lidell, również miał do dyspozycji tekst Zarysu z opuszczeniem, które uzupełnił na podstawie danych z 10 rozdziału I księgi Obrotów (Dzieła wszystkie, t. II, s. 22: „Mars, który odbywa obieg w ciągu dwóch lat").*

[4] *„Na wielkim kole" — w oryginale:* in orbe magno; orbis *to określenie używane zarówno w odniesieniu do sferycznej bryły, jak również — choć rzadko — do kręgu równika, wielkiego koła na obwodzie sferycznej powłoki unoszącej planety według arystotelesowskiej fizyki ciał niebieskich. Zarys zachowuje ten element tradycyjnej kosmologii, ale np. swobodne używanie jako geometrycznie równorzędnych terminów* „orbis" *i* „epicyclus" *pozwala na przyjęcie w niniejszym przekładzie określenia „wielkie koło" (zamiast „wielka sfera"), które oddaje tkwiącą w nim aluzję do ruchomej Ziemi. Nazwy wielkiego kręgu użył bowiem Kopernik dla określenia okołosłonecznej orbity Ziemi. Termin ten odnosił się oczywiście nie do samych rozmiarów orbity Ziemi, ale oddawał skrótowo węzłowe znaczenie, jakie dla zrozumienia budowy Układu Słonecznego miało uznanie rocznego obiegu Ziemi wokół Słońca.*

[5] *Podana tu wartość mimośrodu Ziemi, 1/25, różni się nieznacznie od ptolemeuszowej (1/24). W Obrotach Kopernik wprowadził rozbudowaną teorię zmian mimośrodu w granicach od 1/24 do 1/31.*

[6] *Dla mimośrodu równego 1/25 dokładna wartość maksymalnego odchylenia równa jest 2°17'.*

[7] *Polluks (β Bliźniąt). Wielkość mimośrodu oraz położenie apogeum słonecznego traktuje Kopernik w Zarysie jeszcze jako stałe, zgodnie z astronomią epoki. W Obrotach Kopernik wprowadził już ruch linii absyd i zmianę mimośrodów orbit planetarnych. Uzasadnieniem tego był rezultat porównania obserwacji własnych i starożytnych.*

Trzecim ruchem jest ruch deklinacji. Oś codziennego obrotu nie jest bowiem równoległa do osi wielkiego koła, lecz nachyla się do niej o taką część obwodu, która w naszych czasach wynosi prawie 23 i pół stopnia. Tak więc środek Ziemi pozostaje zawsze w płaszczyźnie ekliptyki, tzn. na obwodzie wielkiego koła, a bieguny jej krążą, zakreślając po obu stronach małe kręgi wokół środków jednakowo odległych od osi wielkiego koła[8]. Również ten ruch dokonuje się w okresie prawie rocznym i jest niemal równy obrotowi wielkiego koła. Natomiast oś wielkiego koła nie zmienia swego położenia względem firmamentu, lecz przechodzi zawsze przez te same jego punkty, zwane biegunami ekliptyki. Podobnie ruch deklinacji połączony z ruchem koła skierowywałby bieguny codziennego obrotu zawsze ku tym samym miejscom na niebie, gdyby okresy tych obydwu obrotów równały się sobie całkowicie. Obecnie po upływie długiego przeciągu czasu stwierdzono, że położenie Ziemi względem firmamentu ulega zmianom. To spostrzeżenie skłoniło większość do przyjęcia opinii, że sam firmament wykonuje jakieś ruchy na mocy prawa niedostatecznie jeszcze znanego. O wiele mniej zaskakujące jest jednak wyjaśnienie, że wszystko to może być skutkiem ruchomości Ziemi. Nie do mnie natomiast należy odpowiedź na pytanie, ku czemu bieguny się skierowują. W rzeczach podrzędniejszych znane mi jest podobne zjawisko, przejawiające się tym, że pręcik żelazny potarty magnesem zwraca się zawsze ku jednemu miejscu świata. Słuszniejszy wszakże wydaje się pogląd, że położenie biegunów zależy od jakiejś sfery, która swym zmieniającym się nachyleniem wprawia je w ruch. Sfera ta niewątpliwie powinna się znajdować poniżej Księżyca.

**Jednostajność ruchów należy odnosić nie do punktów równonocnych, lecz do gwiazd stałych.**

Ponieważ punkty równonocne i pozostałe główne punkty świata zmieniają swe położenie w znacznym stopniu, musi się mylić każdy, kto stara się z nich wyprowadzić stałą długość obrotu rocznego. Na podstawie wielkiej liczby obserwacji w różnych czasach przyjmowano różne jej wartości. Hipparch określił ją na 365 dni, 5 godzin i 46 minut, a więc że jest o 13 i trzy piąte minuty [...], czyli o jedną trzecią minuty krótszy niż ustalony przez Ptolemeusza[9]. Hispalensis natomiast sądził, że długość ta jest o dwudziestą część godziny większa od przyjętej przez Albategniego, ustalił bowiem, że rok zwrotnikowy równa się 365 dniom, 5 godzinom i 49 minutom[10].

---

[8] *Ten ruch deklinacji łączy właściwą precesję z rocznym ruchem Ziemi. Zarys został napisany już po odkryciu przez Kopernika istoty zjawiska precesji — zmian położenia osi Ziemi — nie miał jednak opracowanej szczegółowo teorii, podanej w III księdze Obrotów.*

[9] *Jak wykazał L.A. Birkenmajer (Mikołaj Kopernik, Kraków 1900, cz. I, s. 14), informacje o wyznaczeniach długości pochodzą z Epitome Peurbacha i Regimontana. To źródło też przypisało mylnie Hipparchowi określenie długości roku zwrotnikowego na 365 dni i 6 godzin. Jak można sądzić, w dwóch przynajmniej miejscach tekst tego fragmentu Zarysu, przekazany przez kopistów, uległ skażeniom. Uderza przede wszystkim brak wiadomości o Ptolemeuszu, który określał długość roku, za Hipparchem, jako $365^d5^h55^m12^s$; ponadto zakończenie zdania, mówiące o Al-Battanim (Albategnius), ma w odpisach Zarysu jawnie błędną treść: „o 13 i 3/5 minuty, czyli o jedną trzecią minuty krótszy [...]". L.A. Birkenmajer wysunął przypuszczenie, że w miejscu zaznaczonym tu wielokropkiem zostały opuszczone całe linijki pierwotnego tekstu, wiążące liczbę 13 i 3/5 minuty z wyznaczeniem Hipparcha (wg Al-Battaniego bowiem rok ma 365 dni, 5 godzin, 46 minut i 24 sekundy, to jest dokładnie o 13 i 3/5 minuty mniej od pełnych 6 godzin) oraz wymieniające jakieś inne określenie długości roku, krótszej o 1/3 minuty od podanej przez Ptolemeusza.*

[10] *Jak ustalił L.A. Birkenmajer (Stromata Copernicana, Kraków 1924, s. 352–355), chodzi tu o Alfonsa z Kordoby, który wydał w 1502 r. w Wenecji Almanach perpetuum Abrahama Zacuto. Podana w Almanachu długość roku zwrotnikowego jest bliska wartości z Tablic astronomicznych króla Alfonsa (365 dni 5 godzin 49 minut 16 sekund).*

Nie należy jednak sądzić, że różnice pochodzą tu z błędów obserwacji. Dokładniejsze zbadanie szczegółów prowadzi bowiem do stwierdzenia, że te różne wartości liczbowe pozostają zawsze w zgodzie z przesuwaniem się punktów równonocnych. Albowiem wtedy, kiedy te główne punkty świata przesuwały się tylko o jeden stopień w ciągu stu lat, jak to stwierdzono w czasach Ptolemeusza, długość roku pozostawała taka, jaką przekazał sam Ptolemeusz. Kiedy zaś w następnych stuleciach poruszały się z większą szybkością, wychodząc naprzeciw ruchom odbywającym się niżej, rok stał się o tyle krótszy, o ile przesunięcie się głównych punktów było większe. Szybciej bowiem biegnąc w przeciwnym kierunku, w krótszym czasie spotykały się z ruchem rocznym. Słusznie więc uczyni ten, kto równość roku odniesie do gwiazd stałych. Postępując w ten właśnie sposób posłużyłem się Kłosem Panny i obliczyłem, że długość roku wynosi 365 dni i prawie sześć i jedną szóstą godziny, tak jak przyjmowano również w starożytnym Egipcie. Tę samą metodę należy stosować także w odniesieniu do innych ruchów planet, o czym pouczają ich absydy, ustalone prawa ruchów na firmamencie i prawdziwe świadectwo samego nieba.

## O KSIĘŻYCU

Księżyc, oprócz wspomnianego już obiegu rocznego, wykonuje jeszcze cztery ruchy. Mianowicie na swoim kole unoszącym, czyli deferencie, obraca się w ciągu miesiąca wokół środka Ziemi zgodnie z kolejnością znaków. Na deferencie tym unosi się epicykl, zwany zwykle epicyklem pierwszej nierówności lub epicyklem argumentu, a który my będziemy nazywali pierwszym albo większym. Ten większy epicykl w czasie niewiele dłuższym od miesiąca wykonuje obrót, który w górnej jego części odbywa się w kierunku przeciwnym do ruchu deferentu[11]. Do niego z kolei jest przymocowany mniejszy epicykl, na którym dopiero znajduje się Księżyc wykonujący w ciągu miesiąca dwa obroty w kierunku przeciwnym do ruchu epicykla większego. Ilekroć środek większego epicykla dotknie linii przechodzącej od środka wielkiego koła przez środek Ziemi (którą to linię nazywamy promieniem wielkiego koła), tylekroć Księżyc będzie się znajdował najbliżej środka większego epicykla, co następuje w czasie nowiu i pełni. Natomiast najbardziej oddalony od tego punktu będzie w kwadrach, czyli w połowie drogi między nowiem i pełnią. Promień zaś większego epicykla stanowi dziesiątą część promienia swego deferentu i jedną osiemnastą tejże dziesiątej części i równy jest jednocześnie pięciokrotności mniejszego epicykla bez jego czwartej części[12].

Wynikiem tego układu jest wrażenie, że Księżyc raz jest szybszy, raz wolniejszy, że zbliża się i oddala, a ruch mniejszego epicykla do tej pierwszej nierówności dodaje jeszcze dwie nieregularności, mianowicie odciąga Księżyc od jednostajności ruchu po obwodzie większego epicykla; powstająca w ten sposób nieregularność osiąga 12 i jedną czwartą stopnia okręgu o odpowiedniej wielkości, czyli promieniu; ponadto skutkiem tego ruchu środek większego epicykla raz oddala się od Księżyca, raz się do niego przybliża o wielkość promienia epicykla mniejszego. Ponieważ z tej przyczyny Księżyc zakreśla wokół środka większego

[11] *Określenia „górna" i „dolna" część epicykla odnoszą się do jego części znajdujących się odpowiednio wewnątrz i na zewnątrz obwodu deferentu. Dla obserwatora w środku deferentu ruch ciała krążącego po obwodzie epicykla ma przeciwne kierunki, zależnie od położenia na „górnej" i „dolnej" jego części.*

[12] *Identyczne wartości — 10 : 1 1/8 oraz 19 : 4 — zapisał Kopernik jeszcze w Raptularzyku uppsalskim. Stosunki promieni deferentu i obu epicykli wynoszą więc odpowiednio 10 : 1 1/8 oraz 4 3/4 : 1.*

epicykla koła różnej wielkości, pierwsza nierówność znacznie się zmienia. Dlatego w czasie koniunkcji ze Słońcem i w czasie opozycji do niego nie przekracza 4 stopni i 56 minut, podczas gdy w kwadrach zwiększa się do 7 stopni i 36 minut. Ci zaś, którzy tłumaczą to kołem mimośrodowym, przyjmują niestosowną niejednostajność jego ruchu, a poza tym popadają w dwa oczywiste błędy. Z obliczeń matematycznych wynika bowiem, że Księżyc w kwadrach, kiedy znajduje się na najniższej części epicykla, wydawałby się prawie czterokrotnie większy (jeśliby tylko błyszczał cały) niż w nowiu i w pełni, chyba że ktoś przyjmie nierozsądnie, iż objętość Księżyca wzrasta i maleje. Także paralaksa Księżyca powinna zwiększać się znacznie w kwadrach, ponieważ wielkość Ziemi w porównaniu z jej odległością od Księżyca jest już znacząca. Jednakże jeśli ktoś zbada tę sprawę dokładniej, stwierdzi, że obie te wartości są niemal takie same w kwadrach jak podczas nowiu oraz pełni, i nie będzie miał wątpliwości, że nasze wyjaśnienie jest prawdziwsze.

Wykonując te trzy ruchy w długości, Księżyc przechodzi przez punkty swego ruchu w szerokości. Osie epicykli są równoległe do osi deferentu i dlatego Księżyc pozostaje zawsze w jego płaszczyźnie. Natomiast oś deferentu odchyla się od osi wielkiego koła, czyli ekliptyki, skutkiem czego Księżyc oddala się od płaszczyzny ekliptyki. To zaś odchylenie równa się 5 stopniom obwodu koła[13]. Bieguny deferentu krążą w jednakowej odległości od osi ekliptyki, prawie tak samo jak w omówionej już deklinacji. I w tym wypadku następuje to w kierunku odwrotnym do kolejności znaków zodiaku, lecz o wiele wolniej, tak że jeden obrót dokonuje się w ciągu dziewiętnastu lat[14]. Większość sądzi, że dzieje się to w wyżej położonej sferze, do której są przyczepione bieguny deferentu poruszające się w ten właśnie sposób. Taki jest, jak się wydaje, mechanizm ruchów Księżyca.

## O TRZECH PLANETACH GÓRNYCH: SATURNIE, JOWISZU I MARSIE

Saturn, Jowisz i Mars mają podobną zasadę ruchów, albowiem ich sfery, zamykając w sobie całkowicie wielkie koło roczne, obracają się w kierunku zgodnym z kolejnością znaków wokół środka tego koła, który jest również ich wspólnym środkiem. Lecz deferent Saturna wykonuje pełny obrót w ciągu trzydziestu lat, Jowisza — w ciągu dwunastu, Marsa zaś — 29 miesięcy[15], tak jakby wielkość orbit wpływała hamująco na prędkość obrotów. Jeśli bowiem promień wielkiego koła podzielimy na 25 części, promień deferentu Marsa będzie miał 38 takich części, Jowisza — 130 i pięć dwunastych, Saturna — 230 i jedną szóstą. „Promieniem deferentu" nazywam odległość od środka koła do środka pierwszego epicykla. Każdy bowiem z tych deferentów ma dwa epicykle, z których jeden unosi się na drugim, podobnie jak to przedstawiono w związku z Księżycem, lecz według innych prawideł. Pierwszy epicykl poruszając się w kierunku przeciwnym do ruchu deferentu wykonuje w danym czasie tę samą co on liczbę obrotów. Drugi zaś, który unosi planetę, obraca się w kierunku przeciwnym do ruchu pierwszego z prędkością dwukrotnie większą. Skutkiem tego, kiedy znajdzie się w największej odległości od środka deferentu, albo na odwrót — w naj-

[13] *Nachylenie orbity Księżyca do ekliptyki od późnej starożytności określano jako pięć stopni obwodu koła.*

[14] *Autor przyjmuje tu, że obrót „sfery" Księżyca wokół Ziemi nie powoduje zmiany położenia węzłów orbity Księżyca.*

[15] *Poprawnie: w ciągu 23 miesięcy. Źródłem pomyłki mogła być błędna wielkość 29 miesięcy w łacińskim przekładzie rozprawy Kleomedesa, De motu circulari corporum caelestium. Traktat ten był włączony do dobrze znanego Kopernikowi encyklopedycznego dzieła G. Valli, De expetendis et fugiendis rebus [...], Wenecja 1501.*

bliższym jego sąsiedztwie, wtedy planeta będzie najbliżej środka pierwszego epicykla; kiedy natomiast ten drugi epicykl znajdzie się w odległości ćwiartki koła, czyli w połowie drogi między tymi miejscami, wtedy będzie najbardziej oddalona od tegoż środka. Wskutek połączenia takich ruchów deferentu i epicykli oraz w wyniku jednakowej prędkości ich obrotów, tego rodzaju punkty największego i najmniejszego oddalenia zajmują stałe miejsce na firmamencie. Z tejże przyczyny planety w każdym miejscu zachowują niezmienne prawidła ruchu i absydy mają w stałych miejscach: Saturn koło gwiazdy, o której mówią, że znajduje się nad łokciem Strzelca, Jowisz — 8 stopni za gwiazdą, zwaną końcem ogona Lwa, Mars zaś — 6 i pół stopnia przed sercem Lwa[16].

Wielkości epicykli są następujące. Jeśli wielkie koło podzielimy tak jak przedtem na 25 części, to promień pierwszego epicykla Saturna będzie się składał z 19 takich części i 41 minut, promień drugiego będzie ich miał 6 i 34 minuty. Pierwszy epicykl Jowisza będzie miał promień równy 10 częściom i 6 minutom, drugi — 3 i 22 minutom. Promień pierwszego epicykla Marsa będzie miał 5 części i 34 minuty, drugiego 1 część i 51 minut. Tak więc w każdym wypadku promień większego epicykla jest trzykrotnie większy od promienia mniejszego[17].

Nierówność, którą ruch epicykli wprowadza do ruchu planety po deferencie, nazwiemy nierównością pierwszą. Jak już powiedziano, zachowuje ona w każdym miejscu firmamentu stałe wartości. Jest jeszcze druga nierówność, która przejawia się w tym, że planeta niekiedy zdaje się cofać, a często także przystawać, co nie jest wynikiem jej własnego ruchu, lecz zmieniającego się położenia Ziemi. Albowiem, jeśli popatrzeć na planetę na tle firmamentu, wobec szybszego ruchu Ziemi ruch planety będzie ustępować. To cofanie się jest najbardziej widoczne wtedy, kiedy Ziemia znajduje się najbliżej planety, to znaczy kiedy wchodzi w środek między Słońce i planetę w okresie jej wieczornego wschodu. Przeciwnie zaś w okresie, kiedy planeta zachodzi wieczorem lub wschodzi rano, Ziemia poruszając się szybciej przyspiesza widoczny jej ruch. Wtedy zaś, kiedy planeta, jak ją oglądamy na niebie, przesuwa się w kierunku przeciwnym do swego rzeczywistego ruchu z tą samą prędkością, wskutek wzajemnego znoszenia się ruchów powstaje wrażenie, że planeta się zatrzymuje. Ma to miejsce wtedy, kiedy odległość między planetą a Słońcem jest bokiem trójkąta równobocznego (Ziemia, Słońce, planeta). U wszystkich tych planet nierówność tego rodzaju jest tym większa, im niżej znajduje się deferent, po którym planeta się porusza. Dlatego mniejsza jest u Saturna niż u Jowisza, a znowu największa u Marsa, według stosunku promienia wielkiego koła do promieni ich deferentów. U każdej planety jest ona największa wtedy, gdy linia wzroku biegnąca w kierunku planety jest styczna do obwodu wielkiego koła. W ten sposób poruszają się te trzy planety.

---

[16] *Zachowując niezmienne prawa ruchu, absydy planet znajdują się w stałych miejscach: Saturna przy gwieździe określanej w katalogach Ptolemeusza i Kopernika jako „na prawym łokciu" Strzelca (identyfikowaną z 51 i 52 Sgr), Jowisza 8° za β Lwa i Marsa 6 ½° przed α Lwa. W wyniku dokonanych później odkryć Kopernik odstąpił od głoszonego w Zarysie poglądu o nieruchomości linii absyd.*

[17] *Warunek, aby stosunek promieni epicykli wynosił 3 : 1 (lub, w przypadku deferentów mimośrodowych, aby mimośród deferentu był trzykrotnie większy od promienia epicykla), pozwala na usunięcie z teorii planet ptolemeuszowej konstrukcji ekwantu. Zarówno w teorii planet, jak i przy opisie ruchu Księżyca miał Kopernik pod tym względem prekursorów w astronomach krajów islamu XIII–XV w.*

W szerokości zaś odchylają się dwojako[18]. Ponieważ obwody ich epicykli znajdują się w tej samej płaszczyźnie co ich deferenty[19], odchylają się od płaszczyzny ekliptyki według nachyleń swych osi. Osie te jednak nie obracają się, tak jak w wypadku Księżyca, lecz zwracają się zawsze w tę samą stronę nieba. Dlatego punkty przecięcia się kół deferentu i ekliptyki, zwane węzłami, zajmują na firmamencie wiecznie te same miejsca. I tak Saturn swój węzeł, w którym zaczyna się wznosić w kierunku północnym, ma 8 i pół stopnia za gwiazdą, którą nazywają gwiazdą na głowie wschodniego z Bliźniąt, Jowisz — 4 stopnie za tą samą gwiazdą, a Mars 6 i pół stopnia przed Hiadami. Planeta, znajdując się w tych punktach albo diametralnie im przeciwległych, nie ma szerokości; natomiast szerokość maksymalna, którą planeta osiąga w punktach odległych od węzłów o ćwiartkę obwodu, przybiera bardzo różne wartości. Nachylenie osi i deferentów jakby zawieszonych w owych węzłach jest największe wtedy, gdy Ziemia znajduje się najbliżej planety, to znaczy podczas jej wieczornego wschodu. W tych momentach oś deferentu Saturna nachyla się pod kątem 2 i dwóch trzecich stopnia, Jowisza — dwóch stopni bez jednej trzeciej. Marsa zaś — jednego i pięciu szóstych. Natomiast podczas zachodu wieczornego i wschodu porannego, kiedy Ziemia oddala się od planety najbardziej, tego rodzaju nachylenie u Saturna i Jowisza zmniejsza się o pięć dwunastych stopnia, u Marsa zaś o jeden i dwie trzecie. Ta różnica daje się zauważyć przede wszystkim przy największych szerokościach i jest tym mniejsza, im bliżej węzła znajduje się planeta, wzrasta więc i maleje razem z szerokością[20].

Ponadto ruch Ziemi po wielkim kole powoduje zmniejszanie się obserwowanych szerokości. Zależnie od tego, czy znajduje się ona blisko, czy daleko, kąty obserwowanej szerokości zwiększają się i zmniejszają zgodnie z zasadami matematyki. Ten ruch libracji odbywa się wprawdzie po linii prostej, można go jednak wyprowadzić z ruchu dwóch sfer. Sfery te są współśrodkowe, ale jedna wodzi nachylone bieguny drugiej. Dolna, wykonując obroty w kierunku przeciwnym niż górna z prędkością dwa razy większą, obraca bieguny sfery unoszącej epicykle. Bieguny te nachylone są pod tym samym kątem do biegunów sfery wyższej, co jej bieguny do biegunów sfery najwyższej. Tyle o Saturnie, Jowiszu i Marsie oraz ich sferach otaczających Ziemię.

## PLANETY DOLNE

### O Wenus

Należy jeszcze omówić ruch planet, które zamyka w sobie wielkie koło, to znaczy — ruchy Wenus i Merkurego. Wenus ma podobny system ruchów jak planety górne, lecz wzajemny stosunek tych ruchów jest inny. Deferent, jak już powiedziano przedtem, dokonuje jednego obrotu w ciągu dziewięciu miesięcy. W tym samym czasie pełny obrót wykonuje jego epicykl. W wyniku tego złożonego ruchu mniejszy epicykl w każde miejsce firmamentu wraca ustawiony w ten sam sposób, a jego górna absyda zajmuje punkt, w którym, jak po-

[18] *Teoria ruchu planet w szerokości, naszkicowana w Zarysie, jest adaptacją do układu heliocentrycznego klasycznej teorii Ptolemeusza i nie odwołuje się do danych obserwacyjnych.*

[19] *W tekście łacińskim:* in una superficie ... cum orbo suo *(w tej samej płaszczyźnie...).*

[20] *W modelu opisanym przez Kopernika nachylenie płaszczyzny orbity planety do płaszczyzny ekliptyki oscyluje w okresie synodycznym obiegu planety.*

wiedzieliśmy, Słońce zawraca[21]. Czas obrotu jego mniejszego epicykla nie równa się czasowi obrotu deferentu i epicykla większego, nie jest też równy okresowi obrotu wielkiego koła; w czasie, w którym koło to obróci się jeden raz, mniejszy epicykl wykona dwa pełne obroty. Dlatego kiedy Ziemia znajdzie się na średnicy poprowadzonej przez absydę, planeta zajmuje położenie najbliższe środkowi większego epicykla, a najdalej od tego punktu jest wtedy, gdy Ziemia znajduje się w odległości ćwiartki obwodu koła od położenia poprzedniego, to znaczy na średnicy prostopadłej do średnicy przechodzącej przez absydę. W podobny sposób zachowuje się mniejszy epicykl Księżyca względem Słońca. Promień wielkiego koła do promienia deferentu Wenus ma się jak 25 do 18, większy epicykl równy jest trzem czwartym, mniejszy zaś — jednej czwartej.

Wenus również zdaje się czasem zawracać, zwłaszcza zaś wtedy, kiedy jest najbliżej Ziemi. Dzieje się to w podobny sposób jak w ruchu planet górnych, lecz na odwrót. Cofanie się planet górnych jest bowiem skutkiem szybszego ruchu Ziemi, w wypadku Wenus — skutkiem wolniejszego. Planety górne wielkie koło zamykają w sobie, Wenus zaś znajduje się wewnątrz niego. Dlatego nie jest nigdy w opozycji do Słońca (gdyż Ziemia nie może się znaleźć między nimi), lecz zmienia ona swój ruch na przeciwny w stałych od niego odległościach, określonych przez styczne wychodzące ze środka Ziemi i nie przekraczających nigdy 48 stopni dla naszego wzroku[22]. Tak wygląda cały ruch Wenus w długości.

Również w szerokości zmienia swe położenie, co następuje z dwóch przyczyn. Oś jej deferentu nachyla się pod kątem dwóch i pół stopnia, a węzeł, z którego podąża na północ, znajduje się w jej absydzie. Przesunięcie, które powstaje wskutek tego nachylenia, wydaje się nam dwojakie, chociaż samo w sobie jest ono jednakowe. Kiedy bowiem Ziemia znajduje się w jednym z dwóch węzłów Wenus, przesunięcie to spostrzegamy jako dokonujące się w górę, kiedy zaś jest w węźle przeciwległym, wydaje się nam, że odbywa się ono w dół. Przesunięcia te noszą nazwę refleksji. Właściwe Wenus nachylenia deferentu stają się widoczne w momentach, gdy Ziemię od węzłów dzieli odległość ćwiartki koła, i nazywają się deklinacjami. W pozostałych pozycjach Ziemi obie szerokości mieszają się i łączą ze sobą i raz przeważa jedna, raz druga; w zależności od tego, czy w danej chwili są podobne, czy różne, zwiększają się wzajemnie albo zmniejszają[23]. Natomiast nachylenie osi podlega libracji przemieszczającej się i zawieszonej nie w węzłach, jak w wypadku planet górnych, lecz w pewnych innych punktach, które są ruchome i których obiegi w odniesieniu do planety dokonują się w ciągu roku. Dlatego, kiedy Ziemia znajduje się naprzeciw absydy Wenus, libracja jest największa, niezależnie od tego, przez jaki punkt swego deferentu przechodzi sama planeta. Toteż jeżeli planeta znajduje się w absydzie albo w punkcie jej przeciwległym, nie będzie zupełnie pozbawiona szerokości, chociaż będzie wtedy w węzłach. Dalej zaś libracja będzie się zmniejszać tak długo, aż Ziemia odsunie się od wspomnianego miejsca o ćwiartkę obwodu koła, a punkt największej jej dewiacji oddali się wskutek podobieństwa ruchów na tę samą odległość, tak że dewiacja ta nie zostawi najmniejszego nawet śladu. Następnie dewiacja będzie się zmniejszała w dalszym ciągu, a ów punkt początkowy będzie się odchylał z północy na

[21] *Linia absyd Wenus jest według Kopernika identyczna z linią absyd pozornej orbity Słońca i — jak wszystkie absydy planetarne w Zarysie — zachowuje niezmienne położenie w przestrzeni.*

[22] *Graniczna widoczność Wenus z Ziemi pojawia się w kierunku 48 stopni na zachód, a znika w kierunku 48 stopni na wschód od środka orbity Wenus.*

[23] *Teoria zmian szerokości planety jest tu zaadaptowaną do systemu heliocentrycznego teorią Ptolemeusza (Almagest, ks. XIII).*

południe i coraz bardziej oddalał od planety zgodnie z odległością Ziemi od absydy. Planeta znajdzie się wskutek tego w tej części obwodu, która przedtem była południową, a teraz na zasadzie przeciwstawienia stanie się północną, i będzie tam tak długo, aż zakończywszy cykl libracji osiągnie jej górną granicę. Wtedy dewiacja osiągnie znowu wartość największą i będzie taka sama, jak była na początku. W ten sam sposób przebiega również przez pozostałą połowę obwodu. Dlatego szerokość ta, zwana powszechnie dewiacją, nigdy nie staje się południową. Zjawiska te, jak się wydaje, należy także tutaj wyprowadzić z ruchu dwóch sfer współśrodkowych o nachylonych osiach, podobnie jak to czyniliśmy mówiąc o sferach położonych wyżej.

**O Merkurym**

Lecz ze wszystkich ruchów na niebie najdziwniejszy jest bieg Merkurego, który przemierza drogi niemal niepoznawalne i wskutek tego niełatwo może być badany. Dodatkową trudność stwarza fakt, że najczęściej biegnie niewidoczny w promieniach Słońca i bardzo niewiele jest dni, w których go można oglądać. Lecz i on zostanie zbadany, jeśli się tylko w badaniu okaże większą przenikliwość. Podobnie jak dla Wenus, stosowane są dlań dwa epicykle krążące po swym deferencie. Większy epicykl[24] dokonuje obrotu w tym samym czasie co deferent, podobnie jak to było u Wenus, a jego absyda znajduje się czternaście i pół stopnia za Kłosem Panny. Mniejszy natomiast porusza się w kierunku przeciwnym niż tamten i obraca się z szybkością dwa razy większą niż Ziemia. Skutkiem tego, ilekroć Ziemia znajduje się ponad jego absydą albo po stronie przeciwnej, planetę dzieli największa odległość od środka większego epicykla, natomiast w momencie, gdy od owych punktów oddali się o ćwiartkę obwodu koła, odległość ta jest najmniejsza. Jak już powiedzieliśmy, deferent Merkurego dokonuje obrotu w ciągu trzech miesięcy, to znaczy 88 dni. Jego promień składa się z dziewięciu i dwóch piątych takich części, na jakich 25 podzieliliśmy promień wielkiego koła. Promień pierwszego epicykla równy jest jednej takiej części i 41 jej minutom, promień drugiego stanowi jedną trzecią promienia pierwszego, czyli ma prawie 34 minuty. Lecz tutaj, inaczej niż w wypadku pozostałych planet, ten zbiór kół nie wystarcza. Kiedy bowiem Ziemia przechodzi przez wspomniane położenia względem absydy, wtedy wydaje się, że planeta odbywa swój obieg po drodze o wiele mniejszej, niż na to wskazuje wyżej opisany system kół, kiedy natomiast znajduje się w miejscach oddalonych od tych położeń o ćwiartkę koła, wydaje się znowu, że odległość ta jest o wiele większa. Ponieważ nie zauważa się, by z tej przyczyny powstała jakaś inna nieprawidłowość w długości, wydaje się słuszne przypuszczenie, że dzieje się to wskutek jakiegoś przybliżania się planety do środka deferentu i oddalania się od tego punktu po linii prostej. Można to wytłumaczyć ruchem dwóch małych kółek o osiach równoległych do osi wielkiego koła[25]. Środek większego epicykla czy też całego systemu oddalony jest o tę samą odległość od środka unoszącego go kółka pośredniego, co środek tegoż kółka od środka kółka zewnętrznego. Zostało obliczone, że odległość ta wynosi 14 i pół minuty takiej spośród 25 części, jakimi określaliśmy wielkość i układ wszystkich kół. Kółko zewnętrzne w ciągu roku zwrotnikowego wykonuje dwa obroty, wewnętrzne zaś poruszając

[24] *Teoria ruchu Merkurego w Obrotach (ks. V, rozdz. 25–32) zastępuje ów pierwszy, większy epicykl przyjmowany w Zarysie mimośrodowym usytuowaniem deferentu i zakłada, w przeciwieństwie do Zarysu, zmienność położenia linii absyd.*

[25] *W tekście łacińskim:* „orbiculi". *Geometryczny sens opisu wymaga zrozumienia tego terminu jako „małe koła", nie zaś jako „małe sfery".*

się w kierunku przeciwnym obraca się w tym czasie cztery razy. Tym złożonym ruchem środek większego epicykla przesuwa się po linii prostej tak, jak wyjaśniliśmy objaśniając librację w szerokości. W ten więc sposób, przy wspomnianych pozycjach Ziemi względem absydy, odległość środka epicykla od środka wielkiego koła jest największa, natomiast najmniejsza wtedy, gdy Ziemia oddalona jest od tych pozycji o ćwiartkę koła. Natomiast, gdy Ziemia jest w punktach pośrednich, to znaczy w odległości 45 stopni od tych miejsc, wtedy środek większego epicykla pokrywa się ze środkiem zewnętrznego kółka. Wielkość tego przybliżenia i oddalenia równa się 29 minutom jednej ze wspomnianych poprzednio części[26]. W ten sposób odbywa się ruch Merkurego w długości.

W szerokości porusza się tak samo jak Wenus, lecz zawsze po przeciwnej stronie. Mianowicie, gdzie Wenus jest w szerokości północnej, tam on — w południowej. Jego deferent jest nachylony do ekliptyki pod kątem siedmiu stopni. Przesunięcie, które również jest zawsze południowe, nigdy nie przekracza trzech czwartych stopnia[27]. Resztę, by nie powtarzać ciągle tego samego, pominiemy odsyłając do tego, co o szerokości powiedziano przy omawianiu Wenus.

Tak tedy mamy razem siedem kół, po których biegnie Merkury. Wenus porusza się po pięciu, Ziemia — po trzech, Księżyc wokół niej — po czterech, Mars wreszcie, Jowisz i Saturn mają ich po pięć[28]. Wystarczą więc w sumie 34 koła dla wytłumaczenia całej budowy świata i całego korowodu planet.

*Przekład Jerzego Drewnowskiego*

---

[26] *Opisany tu liniowy ruch harmoniczny jest wykonywany nie przez środek małego epicykla, lecz przez samą planetę. Amplituda tego ruchu, podana w Zarysie, zgodna jest z notatką w Raptularzyku.*

[27] *Model wprowadzony tu przez Kopernika nachyleniem deferentu zastępuje pochodzące z teorii Ptolemeusza „deklinację" i „refleksję", osiągającą 7 stopni.*

[28] *Po tych kołach trwa wieczny ruch planet w heliocentrycznym kosmosie.*

# 3. EPISTOLA NICOLAI COPERNICI CONTRA WERNERUM[a]

## *MIKOŁAJ KOPERNIK DO BERNARDA WAPOWSKIEGO*

Frombork, 3 czerwca 1524 r.

Reuerendo domino Bernhardo[b] Vapouski[c], Cantori[d] et Canonico Ecclesiae Cracouiensis et S. R. Maiestatis[e] Poloniae[f] etc. Secretario, [g–]Domino et Fautori suo plurimum Obseruando[–g], S. D[h]. [i–]Nicolaus Copernicus[–i]

Cum pridem ad me mitteres, optime Bernharde[j], Iohannis[k] Werneri[l] Nurembergensis[m] editum[n] *De motu octauae sphaerae opusculum*, quod a multis laudari dicebas[o], petijt [p–]ex me[–p] Venerabilitas[r] tua, vt ei meam[s] quoque sententiam de illo significarem. Quod certe[t] tanto libentius fecissem, quanto honestius et[u] re vera a me quoque commendari[v] potuisset, nisi quod studium hominis et conatum laudem, et quod admonuit[w] Aristoteles[x]: „Non solum ijs, qui bene locuti sunt, gratificandum esse philosophis, sed [y–]etiam non[–y] recte[z] locutis". Quandoquidem non parum saepe contulit etiam deuia notassse viam rectam sequi volentibus. Caeterum[aa] ad modicum vtilis est reprehensio confertque parum, [ab–]quin et[–ab] impudentis[ac] [ad–]ingenij est[–ad] Momum potius agere velle quam poetam. Proinde etiam[ae] vereor, ne mihi succenseat aliquis, si alium reprehendam, quamdiu ipse non profero meliora. Itaque volebam illa, vt sunt, dimittere curae aliorum, atque sic[af] [ag–]Venerabilitati tuae vt mentem meam acciperet[–ag], in summa [ah–]responsum fuisse[–ah]. Verum cum animaduertam[ai] aliud esse mordere et lacessere quemquam, aliud castigare[aj] et reuocare errantem, quemadmodum vicissim laudare aliud est quam adulari et agere parasitum, non inuenio, cur desiderio tuo obsequi non deberem, quod[ak] harum rerum studio et diligentia, qua praecipue[al] polles, derogare viderer. Ac proinde, ne etiam[am] emere[an] videar reprehendere hominem[ao], [aq–]conabor quam apertissime[–ar] ostendere, in quibus ille[–aq] de motu sphaerae stellarum fixarum errauerit neque conueniat

---

[a] Epistola Copernici contra Wernerum *B*; Epistola Copernici *O*; Ex Warmia 3 Iunij MDXXIIII *et infra*; Epistola Copernici *S*; Iudicium Copernici de Werneri tractatu de motu IIX Sphaerae *U*; *tota haec inscriptio deest in HV.* [b] Bernharde *BHU*; Bernardo *OSV.* [c] Vapusky *B*; Vapowski *H*; Vapouskii *O*; Vaposki *corr. ex* Vapowski *S*; Vaponskij *U*; Vapouskij *V.* [d] Cantori *vulgo*; cantori *S.* [e] Maiestatis *BHOV*; Maiestatis etc. *S*; Maiestatis et *U.* [f] Poloniae *BHO*; etc. Poloniae *S*; et Poloniae *U*; Polonicae *V.* [g–g] Domino et Fautori suo plurimum Obseruando *om. BH.* [h] S.D. *OUS*; *om. BHV.* [i–i] Nicolaus Copernicus *om. OSUV.* [j] Bernharde *B*; mi Bernharde *H*; Bernarde *OSUV.* [k] Iohannis *BV*; Ioannis *HOS*; Io. *U.* [l] Werneri *BHU*; Verneri *OV*; Veneri *corr. ex* Verneri *S.* [m] Nurenbergensis *vulgo*; Nurembergensis *BO.* [n] editum *vulgo*; reditum *V.* [o] dicebas *vulgo*; ducebas *BH.* [p–p] ex me *vulgo*; a me *O.* [r] Venerabilitas (V.) *vulgo*; Veneratio *O.* [s] meam *vulgo*; nostram *B.* [t] certe *vulgo*; certo *S.* [u] et *om. U.* [v] commendari *vulgo*; laudari *V.* [w] admonuit *vulgo*; admonet *O.* [x] Aristoteles *vulgo*; *artes O.* [y–y] etiam non *vulgo*; et non *S.* [z] recte *vulgo*; certe *O*, *ubi supra* certe *habetur obl.* Vere. [aa] caeterum *vulgo*; verum *pro obl.* ceterum *O.* [ab–ab] quin et *SU*; quia et *BHV*; enim est *O.* [ac] impudentis *vulgo*; prudentis *V.* [ad–ad] ingenij est *vulgo*, ingenij et *S.* [ae] etiam *vulgo*; et *S.* [af] sic *BHOV*; sicut *S*; sit vt *U.* [ag–ag] Venerabilitati (V.) tuae ut mentem meam acciperet *H*; Venerationi tuae vt mentem meam acciperet (accipet) *O*; Venerabilitati tuae vt libenter nostra acciperet *B*; Venerabilitas tua mentem meam accipiet *S*; Venerabilitas tua mentem meam acciperet *U*; Venerabilitas tua et mentem meam acciperet *V.* [ah–ah] responsum fuisse *vulgo*; responsurus fuissem *con. C.* [ai] animaduertam *vulgo*; animaduertere *H.* [aj] castigare *vulgo*, lastigare *S.* [ak] aut quod *BHV*; quod *OU*; quum *S.* [al] praecipue *vulgo*; praecipua *B.* [am] etiam *om. U.* [an] temere *vulgo*; semel *S.* [ao] hominem *vulgo*; hominis *S.* [aq–aq] conabor ... ille *om. S.* [ar] apertissime *BU*; aptissime *HVO.*

eius traditio. Quod[as] forsitan[at] ad certiorem[au] eius[av] rei capessendam rationem non parum etiam conducet[aw].

Primum igitur fefellit illum[ax] supputatio temporum, quod existimauerit annum secundum Antonini Pij Augusti[ay], quo [az]-Claudius Ptolemaeus-[az] obseruata a se fixa sydera in ordinem constituit[ba], fuisse a natiuitate Christi anno CL cum[bb] fuerit secundum veritatem annus CXXXIX. Ptolemaeus enim[bc] libro tertio *Magnae Constructionis*, capite primo, obseruatum autumni aequinoctium[bd] ab Alexandri Magni[be] morte anno CCCCLXIII ait fuisse [bf]-Antonini anno-[bf] tertio, a morte vero Alexandri ad Christi natiuitatem numerantur[bg] anni pariles[bh] Aegyptij[bi] CCCXXIII et CXXX dies. Nam a principio regni Nabonassaris[bj] ad Christi natiuitatem supputant annos pariles[bk] DCCXLVII et dies CXXX, de quo non video[bl] dubitari[bm] neque autorem hunc, vt apparet propositione XXII, nisi quod additur dies vnus secundum Canones Alphonsinos. Idque ideo, quod Ptolemaeus incipit[bn] a meridie primi diei primi mensis Thot[bo] apud Aegyptios annos Nabonassarios et[bp] Alexandri Magni, Alphonsus autem a meridie[bq] vltimi diei [br]-anni praecedentis, quemadmodum nos a meridie vltimi diei-[br] mensis Decembris annos Christi supputamus. A Nabonassare[bs] autem ad excessum Alexandri Magni Ptolemaeus eodem libro capite octauo numerat[bt] annos CCCCXXIIII pariles. Cui adstipulatur[bu] Censorinus *De die natali* ad [bv]-Quintum Cerelium-[bv] scribens, autoritate Marci Varronis. Relinquuntur[bw] ergo ex annis DCCXLVII et CXXX diebus [bx]-CCCXXIII anni-[bx] et CCXXX dies, videlicet ab Alexandri morte ad Christi natiuitatem. Atque hinc ad Ptolemaei obseruationem iam dictam anni pariles[by] CXXXIX[bz] et[ca] dies CCCIII. Ergo obseruatum a Ptolemaeo aequinoctium hoc autumni constat fuisse a natiuitate Christi[cb] annorum parilium CXL, nona[cc] die mensis Athyr[cd], Romanorum[ce] vero annorum CXXXIX[cf], die XXV Septembris, Antonini tertio.

Rursus[cg] idem Ptolemaeus libro quinto[ch] *Magnae Constructionis*, capite tertio, in obseruatione Solis et Lunae anno secundo Antonini supputat annos Nabonassarios DCCCLXXXV et CCCIII dies. Fuissent ergo a [ci]-Christi natiuitate-[ci] anni transacti pariles[cj] CXXXVIII et LXXIII[ck] dies. Exinde post dies XIV, nempe Pharmuti[cl] nono, quo Ptolemaeus Leonis[cm] Basiliscum obseruauit, erat a natiuitate Christi Romanorum annus[cn] CXXXIX, XXII dies

---

[as] quod *vulgo*; quum *S.* [at] forsitan *vulgo*; fortisan *corr.* ex forsitan *S.* [au] certiorem *vulgo*, certiorum *corr.* ex certiorem *S.* [av] eius *vulgo*; huius *S.* [aw] conducet *vulgo*; conduceret *V.* [ax] illum *SU*; eum *BH*, ipsum *OV.* [ay] Augusti *om. BH.* [az–az] Claudius (Cl. *vel* C.) Ptolemaeus *vulgo*; *P. S.* [ba] constituit *BHV*, constituit *cum sup.* redegit *U*; redegit *cum sup.* constituit *O;* instituit *S.* [bb] cum *vulgo*; com *sup. pro obl.* quum *S.* [bc] enim *vulgo*; in *S.* [bd] aequinoctium *vulgo*, agnovisset *S.* [be] Magni *om. O.* [bf–bf] Antonini anno *vulgo*; anno Antonini *U.* [bg] numerantur *vulgo*; numerans *S.* [bh] pariles *vulgo*, pariter *S.* [bi] Aegyptij *in uncis B; sup. HV; om. OSU.* [bj] Nabonassaris *SU*; Nabonassari *HO*; Nabonassar *BV.* [bk] pariles, cui *OUV*; pariter, cui *S*; *supra* pariles *sup.* Aegyptij *H;* cui *B.* [bl] video *vulgo*; videor *S.* [bm] dubitari *HSUV*; dubitare *BO.* [bn] incipit *vulgo*; incepit *O.* [bo] Thot *BH*; Thoth *OUV*; Thos *S; post* diei *habetur uncis* calendis non pridie Cal. *B; supra* primi diei *habetur sup.* Calendis *H.* [bp] et *vulgo*; vt *V.* [bq] meridie *om. V.* [br–br] anni praecedentis … diei *om. S.* [bs] Nabonassare *U*; Nabonassaro *BHOS*; Nabonassar *V.* [bt] numerat *vulgo*; monerat *corr. ex numerat B.* [bu] adstipulatur *vulgo*; adstupitatur *S.* [bv–bv] Q. Cerelium *H*; C. Cornelium *B*; Q. Cerilium *V*; Q. C. *O*; L. C. *S.* [bw] relinquuntur *vulgo*; relinquimus *S.* [bx–bx] 323 anni *vulgo*; 329 annos *S.* [by] pariles *om. S.* [bz] 139 *vulgo*; 130 *S.* [ca] et *om. B.* [cb] Christi *vulgo*; Domini *BH.* [cc] nona *BHV*; nono *O*; nona vel nono (9) *SU.* [cd] Athyr *BHOV*; Athir *U*; Albit *S.* [ce] Romanorum *vulgo*; quoniam *O.* [cf] 139 *OSU*; *BHV*; *post* 130 *habetur in uncis*; deest *B.* [cg] rursus *BHO*; rursum *SUV.* [ch] quinto (5 *vel* V) *vulgo*; octavo (8) *O.* [ci–ci] Christi natiuitate *vulgo*; natiuitate Christi *V.* [cj] pariles *vulgo*; pariter *S.* [ck] 73 *vulgo*; 730 *H.* [cl] Pharmuti *vulgo*; Phermuti *S; supra* 14 *habetur additum*: fortassis 54 *isdem minibus atque eae, quibus textus exarati sunt BH.* [cm] Leonis *vulgo*; ad Leonis *S.* [cn] annus *OUV*; anno *B*; annis *HS.*

Februarij. Atque hic[co] Antonini [cp-]annus secundus[-cp], quem putat autor iste [cq-]CL fuisse[-cq]. Fefellit igitur se ipsum[cr] supra[cs] [ct-]annos XI[-ct].

Adhuc autem[cu] si quis dubitet[cv] et his non contentus cupiat etiam huius rei capere experimentum[cw], meminisse debet tempus esse numerum siue mensuram [cx-]motus coeli[-cx] secundum [cy-]prius et posterius[-cy]. Hinc enim[cz] anni, menses, dies et horae nobis constant. Mensura autem et mensum vicissim se[da] habent, relatiua [db-]sunt enim[-db]. Porro Canones Ptolemaei cum essent adhuc ex recenter a se obseruatis conditi, credibile non est errorem aliquem [dc-]ab his[-dc] sensu perceptibilem[dd] vel discrepantiam[de] continere[df], quominus suis principijs, quibus incumbunt, non congruerent[dg]. Quae cum ita sint, si loca[dh] Solis et Lunae [di-]circa Basiliscum[-di] organis astrolabicis inuenta a Ptolemaeo anno secundo Antonini, nouem diebus Pharmuti mensis quinque horis et dimidia a meridie transactis per tabulas ipsius[dj] inquirendo numeret, non inueniet ea post annos Christi CXLIX, sed post [dk-]CXXXVIII annos[-dk], [dl-]LXXXVIII dies[-dl] et horas quinque et dimidiam. Qui sunt Nabonassaris[dm] DCCCLXXXV anni, dies CCXVIII et horae quinque et dimidia. Ita iam[dn] error iste manifestus est, qui illius inquisitionem de motu octauae[do] sphaerae plerumque infecit[dq] ubi temporum facit[dr] mentionem.

Alius error [ds-]est non minor praecedenti[-ds] in ipsa eius hypothesi, in qua existimat CCCC annis [dt-]ante Ptolemaeum[-dt] aequali tantummodo motu non errantia sydera [du-]mutata fuisse[-du]. Quae vt apertius [dv-](quae inferius) dicentur[-dv], magisque perspicua fiant, animaduertendum[dw] puto scientiam stellarum [dx-]eorum esse[-dx], quaecunque[dy] praepostere cognoscuntur[dz] a nobis, quam secundum naturam. Quemadmodum, verbi gratia, prius natura nouit viciniores esse[ea] Terrae[eb] planetas quam fixa sydera: deinde [ec-]quod sequitur[-ec], vt minus vibrantes appareant. Nobis e contrario antea visi sunt planetae[ed] non scintillare et exinde cognitum[ee] propinquiores esse Terrae[ef]. Ita pariformiter prius deprehensum est a nobis inaequales videri stellarum motus. Postea epicyclia[eg] esse[eh], eccentros[ei] aliosue[ej] circulos, quibus ita ferantur[ek], ratiocinamur[el]. Atque ideo dictum id esse velim, quod oportuerit priscos illos

---

[co] hic *vulgo*; sic *S.* [cp–cp] annus secundus *vulgo*; annis 2 *S; post* annus secundus *habetur in uncis in B et sup. in H eadem glossa*: antea de tertio egit. [cq–cq] 150 fuisse *BHV*; fuisse 150 *OSU.* [cr] ipsum *BHV*; seipsum *OSU.* [cs] supra *vulgo*; ultra *U.* [ct–ct] annos XI *vulgo*; XI annos *BH.* [cu] autem *om. O.* [cv] dubitet *BHV*; dubitat *OSU.* [cw] experimentum *BHOV*; experientiam *SU.* [cx–cx] motus coeli *vulgo*; coeli motus *S.* [cy–cy] prius et posterius *vulgo*; priores et posteriores *S.* [cz] enim *OU*; etenim *BHV*; videlicet *S.* [da] se *om. O.* [db–db] sunt enim *vulgo*; enim sunt *V.* [dc–dc] ab his *BHOV*; ab hominis *S*; ex his *U.* [dd] pereptibilem *vulgo*; perceptibilem esse *H.* [de] discrepantiam *OSU*; discrepantiam eos *BH*; discrepantiam aliquam eos *V.* [df] continere *vulgo*; contineri *S.* [dg] congruerent *vulgo*; cognouerunt *S.* [dh] loca *vulgo*; loco *S.* [di–di] circa Basilium *obl. in textu et scriptum marg. O.* [dj] ipsius *vulgo*; ipsus *O.* [dk–dk] 138 annos *vulgo*; 158 annos *O.* [dl–dl] 88 dies *vulgo*; 23 dies *S.* [dm] Nabonassaris *OSU*; Nabonassari *BHV.* [dn] iam *vulgo*; cum *S.* [do] octauae (*vel* 8) *vulgo*; 8 *corr. ex* et *O.* [dq] infecit *vulgo*; inferit *S.* [dr] facit *vulgo*; fecit *U; post* mentionem *habetur* Et tantum de primo errore *H.* [ds–ds] est non minor praecedenti *vulgo*; non minor praecedente est *B.* [dt–dt] ante Ptolemaeum *vulgo*; anno Ptolemaei *S.* [du–du] mutata fuisse *OSUV*; fuisse mutata *BH.* [dv–dv] quae inferius dicentur *O*; quod inferius dicemus *S*, quae inferius dicuntur *U;* quam inferius dicuntur *V*; quam inferius dicentur *BH*; appareant vtque quae inferius dicentur magis *corr. C cf. Praefationem.* [dw] animaduertendum *HOUV*; animaduertenda *B*; animaduertendam *S.* [dx–dx] eorum esse *OU*; earum esse *S*; esse ex eorum *BH*; ex eorum esse *V.* [dy] quaecunque *OSU*; numero que *BHV.* [dz] cognoscuntur *vulgo*; cognoscimus *S.* [ea] esse *vulgo*; se *S.* [eb] terrae *vulgo*; terra *U.* [ec–ec] quod sequitur *vulgo*; quae sequuntur *S.* [ed] planetae *om. BHV.* [ee] cognitum *vulgo*; cognitu *S.* [ef] terrae *vulgo*; sphaerae *S.* [eg] epicyclia *vulgo*; epicyclos *BH.* [eh] esse *vulgo*; eorum *O*; *om. U.* [ei] eccentros (*vel* exscentros) *vulgo*; eccentricos *B.* [ej] aliosue *vulgo*; aliorumue *S.* [ek] ferantur *vulgo*; ferramus *S.* [el] ratiocinamur *vulgo*; ratiocinantes *S.*

philosophos primum loca stellarum instrumentorum artificio notare, tum[em] temporum interuallis[en] et ea tamquam manuductione quadam, (ne infinita quaestio de motu caeli remaneret) rationem aliquam de eis[eo] certam percunctari, quam tunc[ep] visi sunt[eq] inuenisse, quando consideratis visisque stellarum locis[er] adstipulatione quadam[es] omnibus conueniret[et]. [eu-]Ita etiam[-eu] de motu octauae sphaerae se habet, quem[ev] prisci mathematici ob nimiam eius tarditatem nobis ad plenum tradere non potuerunt. Sed vestigia eorum sequenda sunt inuestigare eum volentibus et[ew] eorum considerationibus tanquam[ex] testamento relictis inhaerendum. Quod si [ey-]quis suo sensui inhaerens[-ey] putauerit[ez] illis non concedendum[fa] in hoc, [fb-]certe huic[-fb] clausa est ianua huius artis et ante[fc] ostium recubans aegrotantium somnia de motu octauae sphaerae somniabit. Et merito, vtputa[fd] qui per illorum[fe] calumniam existimauerit suae hallucinationi subueniendum. Constat autem illos summa diligentia et solerti[ff] ingenio omnia obseruasse, qui[fg] multa et praeclara inuenta et admiratione digna nobis reliquerunt. Quamobrem persuadere mihi haudquaquam possum[fh] in accipiendis stellarum locis eos errasse vel in quarta vel quinta[fi] [fj-]siue etiam[-fj] sexta parte vnius gradus, vt hic autor[fk] existimat, de quo postea latius.

Illud quoque praetereundum[fl] non est in omni motu sydereo[fm], cui diuersitas inest, totam[fn] reuolutionem ante omnia desiderari, in qua intelligatur[fo] omnes motus apparentes[fp] differentias pertransiuisse. Diuersitas enim[fq] apparens in motu est, quae impedit, vt per partes tota reuolutio et aequalitas[fr] motus mensurari[fs] non possit. Sed sicut in inquisitione cursus[ft] Lunaris Ptolemaeus et ante eum Hipparchus[fu] Rhodius[fv] magna ingenij sagacitate considerauerunt[fw], [fx-]oportet esse[-fx] quatuor momenta in reuolutione diuersitatis opposita sibi inuicem[fy] per diametros, vtputa extremae velocitatis et tarditatis, ac[fz] vtrobique per transuersum ambarum[ga] aequalitatum[gb] mediantium[gc] quadrifariam secantia circulum, fitque[gd], vt in primo quadrante velocissimus decrescat motus, in altero [ge-]diminuatur medius[-ge], et[gf] rursus crescat tardissimus in tertio quadrante, aequalis in quarto. Qua industria scire potuerunt ex obseruatis inspectisque Lunae motibus, in qua circuli portione quolibet tempore verteretur. Ac proinde, cum similis motus redijsset, intellexerunt iam factam inaequalitatis circuitio-

---

[em] tum *SU*; cum *BHOV.* [en] interuallis *vulgo*; interualla *U.* [eo] eis *BHOV*; ijs *SU.* [ep] tunc *BHOU*; tum *V*; summi *S.* [eq] sunt *vulgo* sint *S.* [er] locis *BOSU*; omnibus stellarum locis *HV.* [es] quadam *vulgo*; quanto *S.* [et] conueniret *vulgo*; conueniat *S.* [eu-eu] ita etiam *vulgo*; itta (!) et *S.* [ev] quem *vulgo*; qui *corr. ex* quem *S.* [ew] et *om. S.* [ex] tanquam *vulgo*; tenus *S.* [ey-ey] quis suo sensui inhaerens *OS*; quis suo sensu inhaerens *U*; quis aliquis *HV*; sensui inhaerens *B.* [ez] putauerit *vulgo*; putarit *V.* [fa] concedendum *HOSU*; credendum *BV.* [fb-fb] certe huic *BOUV*; huic certe *H*; certe homini *S.* [fc] ante *vulgo*; ente *S.* [fd] vtputa *OSU*; vt pote *BHV.* [fe] illorum *vulgo*; illarum *S.* [ff] solerti *vulgo*; solertia *O.* [fg] qui *vulgo*; quam *S.* [fh] possum *vulgo*; possim *V.* [fi] in quinta *BS*; in om. *HOUV.* [fj-fj] siue etiam *BHOV*; sive et veletiam *SU.* [fk] autor *vulgo*; hic autor *BH.* [fl] praetereundum *vulgo*; praetermittendum *B.* [fm] sydereo *vulgo*; siderio (!) *S.* [fn] totam *BOUV*; totum *HS.* [fo] intelligatur *BHOV*; intelligantur *U*; intelligemus *S.* [fp] apparentes *OSU*; apparentis *BHV; post* differentias *habetur in B et H eadem glossa*: Cop. fol. 89 medius aequalisque motus eo certioribus redditur numeris, quo magis fuerit ab inaequalitatis differentiis separatus. [fq] enim *BOUV*; non *HS.* [fr] aequalitas *vulgo*; aequaliter *S.* [fs] mensurari *OSU*; metiri *BHV.* [ft] cursus *vulgo*; cuiusque *S.* [fu] Hipparchus *vulgo*; Hypparchus *V.* [fv] Rhodius *vulgo*; Rhodus *corr. ex* Rhodius *S.* [fw] considerauerunt *vulgo*; considerarunt *V.* [fx-fx] oportet esse *HV*; oportere esse *B*, oportere *OSU.* [fy] inuicem *om. BH.* [fz] ac *BHOV*; et *SU.* [ga] ambarum *HU*; amborum *BOSV.* [gb] aequalitatum *vulgo*; aequalitatem *S.* [gc] mediantium *BHV*; ambientium *cum sup.* mediantium *OU*, mediantium ambientium *S.* [gd] fitque *vulgo*; sicque *O.* [ge-ge] diminuatur medius *vulgo*; diminuare medijs *S.* [gf] et *OSU*; ac *BHV.*

nem[gh]. Quemadmodum hoc latius [gi-]*Magnae Constructionis* libro quarto Ptolemaeus[-gi] explicauit.

Quod etiam in inquisitione motus octauae sphaerae erat obseruandum. Sed nimia [gj-]eius, vt dixi[-gj], tarditas (qua[gk] in annorum[gl] milibus [gn-]nondum in sese reuersus inaequalitatis[-gn go-]motus satis constat[-go]) non sinit[gp] id statim absoluere, quia[gq] multas hominum aetates excedit. Possibile [gr-]tamen est[-gr] coniectura rationabili[gs] ad id peruenirі[gt] posse adiutos etiamnum[gu] aliquibus obseruationibus [gv-]post Ptolemaeum[-gv] adauctis[gw], quae in eandem congruerint rationem. Nam quae determinata sunt, infinitam rationem habere non possunt[gx]. Quemadmodum[gy], si per tria puncta non secundum [gz-]rectam lineam[-gz] posita[ha] circumferentia ducatur, non licet[hb] aliam superinducere, quae maior vel minor fuerit prius transmissae[hc]. Sed de his alias, vt reuertar ad id, vnde digressus sum.

Videndum igitur nobis nunc est, an recte se habeat quod dicit[hd] non errantia sydera CCCC ante Ptolemaeum annis aequali solummodo motu fuisse mutata. Porro, ne verborum significatione fallamur[he], aequalem accipio motum, quem et mediocrem dicere[hf] solemus, qui[hg] sit inter tardissimum et concitatissimum[hi] medius. Ne circumueniat nos, quod in corollario primo[hj] septimae propositionis dicit „tardiorem esse motum fixorum syderum", vbi penes suam hypothesin aequalem ponit, caeterum velociorem: perinde[hk] ac si nunquam futurus sit tardior. In quibus haud scio, an sibi ipsi constet, multo tardiorem postea adducens. Asseruit[hl] autem aequalitatis argumentum ex vniformitate, qua[hm] fixa sydera tantisper a primis stellarum fixarum obseruatoribus[hn], Aristarcho et Timochare, vsque ad[ho] Ptolemaeum, ac per aequalia temporum interualla, vtputa[hp] per singulos annorum centenarios, singulos proxime gradus pertransiuerint[hq]. Vt apud Ptolemaeum satis apparet repetitum ab autore propositione septima.

Sed hic tantus[hr] mathematicus existens non aduertit[hs], quod nullatenus esse potest, vt circa momenta aequalitatis, hoc est sectiones[ht] circulorum eclipticae[hu] decimae sphaerae et trepidationis, vt ille vocat[hv], vniformior[hw] appareat stellarum motus quam alibi, quando con-

---

[gh] circuitionem *BHV*; circuitionem *cum sup.* reuolutionem *OU*; reuolutionem *cum sup.* circuitionem *S.* [gi–gi] Magnae Constructionis libro quarto Ptolemaeus *OSUV*; Ptolemaeus libro quarto Magnae Constructionis *BH; Inde ab* nimia *incipit T.* [gj–gj] eius vt dixi *vulgo*; octauae sphaerae *T.* [gk] qua *vulgo*; quando *B.* [gl] annorum *vulgo*; aliquot annorum *T.* [gn–gn] nondum in sese reuersus inaequalitas *OUV*; nondum in se reuersus inaequalitatis *BH*; nondum in sese reuersorum inaequalitatis *S*; in sese non reuersa est *T.* [go–go] motus satis constat *vulgo*; motus constet *T.* [gp] sinit *vulgo*; sunt *S.* [gq] quia *O*; quia *cum sup.* quae *S*; quia *cum sup.* qua *U*; quae *BHV*; quoad *T.* [gr–gr] tamen est *OSUV*; est tamen *BHT.* [gs] rationabili *vulgo*; rationali *T.* [gt] peruenirі *vulgo*; peruenire *T.* [gu] etiamnum *vulgo*; etiam nunc *B.* [gv–gv] post Ptolemaeum *BHTV*, Ptolemaei *OSU.* [gw] adauctis *BHTV*; adiunctis *OU*, adiuctis (!) *S.* [gx] possunt *vulgo*; posse *S.* [gy] Quemadmodum *vulgo*; quando *B.* [gz–gz] lineam rectam *BHOTV* ; rectam lineam *SU.* [ha] posita *OSU*, data *BTV*, posita *sup. pro obl.* data *H; post* rectam *habetur in uncis glossa*: vt tres Lunae eclipses, tres acronychij *B.* [hb] licet *vulgo*; licebit *B.* [hc] transmissa *BS*; transmissae *HOUTV*; *in vocabulo* transmissae *desinit T.* [hd] dicit *OSUV*; dicit autor *BH.* [he] fallamur *vulgo*; fellamur *S.* [hf] dicere *vulgo*; dare *S.* [hg] qui *vulgo*; quod *B.* [hi] concitatissimum *BV*; concitatissimum *cum sup.* arithmetica medietate *H;* velocissimum *cum sup.* contitatissimum *OSU.* [hj] primo *BHOU*; prime *corr. ex* primo *S*; primae *V.* [hk] perinde *HOUV*; proinde *BS.* [hl] asseruit *OSU*; assumit *BH.* [hm] qua *HOU*; quae *BS*; qua *cum interrogationis signo (?) V.* [hn] obseruatoribus *BHOU*; obseruationibus *SV.* [ho] ad *om. S.* [hp] vtputa *vulgo*; vtpote *B.* [hq] pertransiuerint *OSU*; pertransiuerunt *V*; pertransierunt *BH.* [hr] tantus *vulgo*; tantium *S.* [hs] aduertit *vulgo*; animaduertit *V.* [ht] sectiones *BHOV*; sectionis *SU.* [hu] eclipticae *vulgo*; eclipticitae (*sic*) *V.* [hv] vocat *HOUV*; notat *B*; vere *S.* [hw] vniformior *vulgo*; vniformiter *U.*

trarium eius sequi necesse sit[hx], vt [hy]–tunc maxime varius–[hy] appareat[hz], minime vero, quando velocissimus vel tardissimus[ia] est motus apparens. Quod vel e sua ipsius hypothesi et constructione debebat animaduertere et tabulis inde[ib] contextis[ic], praesertim vltimo Canone, quem ad reuolutionem totius inaequalitatis[id] siue trepidationis exemplificauit. Vbi a CC annis [ie]–ante natiuitatem–[ie] Christi secundum praecedentem supputationem in primo annorum centenario reperitur motus apparens scrupulorum primorum XLIX duntaxat vnius gradus; in altero centenario [if]–scrupulorum primorum–[if] LVII. Deinde ab ipsa natiuitate Christi per primum[ih] annorum centenarium transmutatae fuissent stellae [ii]–gradu vno–[ii] et decima[ij] fere parte vnius; in secundo[ik] gradu vno et quarta fere, vt paulo minus sextante vnius gradus se inuicem excedant motus sub aequalibus temporum spacijs. Quod si coniungas CC annorum vtrobique motum, deficiet in primo interuallo a duobus gradibus plus quam quinta pars vnius. In secundo[il] autem superaddet prope vnius quadrantem, sicque rursus sub aequalibus temporibus excedet motus sequens praecedentem in dimidio gradu et parte quintadecima fere, cum antea centesimo quoque anno singulos pertransisse[im] gradus stellas fixas Ptolemaeo credens detulisset. E contrario vero eadem lege assumptorum a se circulorum in velocissimo motu octauae sphaerae contingit[in], vt in CCCC annis vix vnius scrupuli differentia in motu apparente reperiatur. Quemadmodum videre licet ab annis Christi DC vsque ad M in eodem Canone[io]. Similiter et in tardissimo, vt[ip] a MMLX annis in subsequentes CCCC. Et ratio diuersitatis est, quia, vt dictum est superius, in vno hemicyclio trepidationis (a summa[iq] videlicet tarditate ad summam velocitatem) accrescit semper aliquid motui[ir] apparenti ac[is] in altero semicirculo (qui a summa velocitate [it]–ad tarditatem) continuo–[it] decrescit motus, qui antea[iu] creuerat, fitque summa augmentatio et diminutio in punctis aequalitatis [iv]–e diametro–[iv] oppositis. Adeo vt in motu apparente non sit reperire[iw] motus aequales in duobus continuis temporum spacijs[ix], qui[iy] [iz]–alter altero maior fiat aut minor–[iz], nisi circa velocitatis aut[ja] tarditatis extremitates, vbi duntaxat vltro citroque aequales circumferentiae[jb] pertranseunt temporis aequalitate atque incipientes vel desinentes augeri vel minui mutua tunc [jc]–sese compensatione–[jc] coaequant.

Nulla ergo ratione conuenit medium [jd]–fuisse motum–[jd] eum[je], qui in CCCC annis ante Ptolemaeum, sed tardissimum potius. Cum etiam non videam, cur alium diuinemur[jf] tar-

---

[hx] sit *vulgo*; est *S.* [hy–hy] tunc maxime varius *vulgo*; tum maximi vero *S.* [hz] appareat *BHOV*; apparet *U*; appare *S.* [ia] tardissimus *vulgo*; hardissimus *corr. ex* tardissimus *S.* [ib] inde *vulgo*; exinde *V.* [ic] contextis *vulgo*; contectis *V.* [id] inaequalitatis *vulgo*; aequalitatis *B.* [ie–ie] ante natiuitatem *BHV*; a nativitate *OSU.* [if–if] scrupulorum primorum *OS*; scrupula prima *BHV*; Scru. pri. *U.* [ih] primum *BHV*; priorum *OSU.* [ii–ii] gradu vno (*vel* grad. 1) *vulgo*; vno gradu *U.* [ij] decima *sup. pro obl.* quarta *B;* parte, in secundo grad. 1. et quarta fere *additum secunda manu marg. pro omisso in textu* parte vnius … *fere B.* [ik] secundo *vulgo*; eodem *S.* [il] secundo *vulgo*; eodem *S.* [im] pertransisse *vulgo*; pertransiuisse *B.* [in] contingit *vulgo*; continget *S.* [io] Canone *om. U.* [ip] vt *om. S.* [iq] a summa *om. OU.* [ir] motui *vulgo*; motu *B.* [is] ac *BHOV*; et *SU.* [it–it] ad tarditatem continuo *H*; continuo *OSU*; ad tarditatem summam computatus contrario *B*, ad tarditatem continue *V.* [iu] antea *vulgo*; ante *V*; post diminutio habetur in uncis in textu *B* glossa: marg. *H*: προσυαφαίεσις. [iv–iv] e diametro *BOSU*; in diametro *V*; diametro *H.* [iw] reperire *vulgo*; reperisse *S.* [ix] spatijs *vulgo*; spatijs aequalibus *BH.* [iy] qui *OUV*; quae *H*; quorum *B*; quam *S.* [iz–iz] alter altero maior fiat aut minor *OSU*; alter alteri maior fiat aut minor *V*; alter altero maior sit aut minor *B*; inest alter alteri maior fiat aut minor *H*; alter alteri maior sint aut minor coniecit *Cu.* [ja] aut *OSU*; et *BHV.* [jb] circumferentiae *vulgo*; circumferentias *B.* [jc–jc] sese compensatione *HOUV*; compensatione sese *B*; fere compensatione *S.* [jd–jd] fuisse motum *vulgo*; motum fuisse *S.* [je] eum *vulgo*; cum *S.* [jf] diuinemur *OSU*; diuinemus *BHV.*

diorem, de quo nullam coniecturam [ig]-hactenus habere-[ig] potuimus, cum ante Timocharem nulla stellarum fixarum annotatio facta sit, quae ad nos vsque peruenisset, sed neque ad Ptolemaeum. Cumque velocissimus etiam motus iam praeterierit, consequens est in altero a Ptolemaeo semicirculo iam nos esse, in quo diminuitur motus, cuius[ih] etiam non modica pars praeterierit.

Itaque mirum videri non debet, quod non potuerit hisce suis assumptionibus propius accedere ad ea, quae sunt ab antiquis annotata, putaueritque illos[ii] aberrasse[ij] in quarta vel quinta parte vnius gradus, siue etiamnum dimidia et amplius: cum tamen in[ik] nulla parte Ptolemaeus maiorem videatur[il] adhibuisse diligentiam, quam vt nobis non errantium stellarum motum sine vitio traderet, attendens, quod non nisi [im]-in modica-[im] eius particula id sibi fuisset concessum, qua[in] vniuersum illum circuitum coniecturus esset. Vbi error quantumlibet insensibilis[io] interueniens[ip] in tota illa vastitate insignis nimirum[iq] poterat euenire. Ideoque Timochari Alexandrino Aristarchum adiunxisse videtur coaetaneum et Menelao Romano Agrippam Bythinium[ir], vt sic etiam in tanta locorum distantia illis consentientibus verissima[is] haberet et indubitata testimonia, quominus credibile sit eos vel Ptolemaeum in tanto errasse, qui multa alia etiam[it] difficiliora ad extremum, vt aiunt, vnguem deprehendere potuerunt.

Nullo demum loco ineptior est quam in XXII propositione et praesertim corollario eiusdem, dum opus hoc suum commendare volens taxat Timocharem circa [iu]-duas stellas-[iu], vt-puta[iv] Aristam Virginis et eam, quae [iw]-ex tribus in fronte Scorpij-[iw] borealior est, quod supputatio eius[ix] in illa deficiat, in hac [iy]-autem abundet-[iy]: vbi nimis pueriliter hallucinatur. Cum enim[iz] sit eadem vtriusque stellae distantia inter Timocharem et Ptolemaeum consideratarum[ka], nempe[kb] gradus[kc] [kd]-IV et tertia pars-[kd] sub aequali fere temporis differentia, atque numerus supputationis illius perinde[ke] idem proxime, nihilo [kf]-tamen magis-[kf] aduertit, quod[kg] gradus IV, scrupula VII addita loco stellae, quam reperit[kh] Timochares in secundo gradu[ki] Scorpij[kj], merito non possent[kk] supplere[kl] VI[km] gradus et scrupula XX Scorpij, vbi Ptolemaeus ipsam inuenit. Et e conuerso idem numerus eleuatus[kn] ex XXVI gradibus et XL scrupulis Aristae secundum[ko] Ptolemaeum vsque ad gradum[kp] XXII[kq] et tertiam partem redire, vt par est, non potuit, sed residebat[kr] in XXII gradibus [ks]-et scrupulis XXXII-[ks]. Ita existimabat[kt] illic defecisse calculum, quanto hic[ku] abundasset, tanquam in[kv] obseruationibus haec incidisset diuersitas, vel quasi ex Athenis in Thebas et e[kw] Thebis in Athenas eadem via

---

[ig–ig] hactenus habere *OSUV*; habere hactenus *BH*; *post* Ptolemaeum *habetur in uncis in textu B et marg. H eodem glossa*: res miserrima astronomicae obseruationes quas nos habemus incipere a Thimocaride, qui annis 30 post Alexandrum vixit. [ih] cuius *vulgo*; vnius *S.* [ii] illos *OSUV*; eos *H*; Eos eos (*sic*) *B.* [ij] aberrasse *OSU*; errasse *BHV.* [ik] in *om. H.* [il] videatur *OSU*; videtur *BV*; *om. H.* [im–im] in modica *HOUV*; modica *B*, immodica *S.* [in] qua *BHOV*; quia *SU.* [io] insensibilis *BHOV*; sensibilis *SU.* [ip] interueniens *vulgo* interuenire *U.* [iq] nimirum *HOSU*; nimium *B*; *om V.* [ir] Bythinium *HOUV*; Bithynicum *B*; Bithynum *S.* [is] verissima *OSU*; certissima *BHV.* [it] etiam *vulgo*; et *B.* [iu–iu] duas stellas *vulgo*; dua stella *S.* [iv] vt puta *BHV*; vtpote *OSU.* [iw–iw] ex tribus in fronte Scorpij *vulgo*; in fronte Scorpij ex tribus *U.* [ix] eius *OSU*; sua *BHV.* [iy–iy] autem abundet *vulgo*; abundet autem *U.* [iz] enim *vulgo*; vero *S.* [ka] consideratarum *vulgo*; consideraturum *V.* [kb] nempe *vulgo*; nemque *S.* [kc] gradus *BH*; grad. *UV*; graddum *O*, gradui *S.* [kd–kd] 4 1/3 pars *vulgo*; 4 ½ *S.* [ke] perinde *HOUV*; proinde *B*; ac proinde *S.* [kf–kf] tamen magis *vulgo*; magis tamen *U*; magis *S.* [kg] quod *vulgo*; quam *S.* [kh] reperit *vulgo*; cepit *S.* [ki] gradu *om OSU.* [kj] Scorpij *om. S.* [kk] possent *vulgo*; posset *B.* [kl] supplere *vulgo*; supputeri *S.* [km] 6 *BHV*; 60 *OSU.* [kn] eleuatus *BOU*; eleuatur *HV*; ereutur (*sic*) *S.* [ko] secundum *vulgo*; eidem *S.* [kp] grad. (*vel* gra.) *vulgo*; gradum *B*; gradus *S.* [kq] 22 1/3 *BHV*; 22 5: 1/3 *OSU.* [kr] residebat *vulgo*; videbat *S.* [ks–ks] et scrupulis XXXII *vulgo*; XXXII scrupulis *BH.* [kt] existimabat *vulgo*; existimatur *S.* [ku] hic *vulgo*; his *S.* [kv] in *om. B.* [kw] e Thebis *OSU*; a Thebis *BHV.*

non sit. Alioqui si vtrobique vel addidisset [kx-]numerum vel subduxisset[-kx], vt paritas[ky] rationis[kz] postulabat, inuenisset vtrumque[la] eodem modo sese habere.

Adde etiam, quod reuera non erant inter Timocharem et Ptolemaeum anni CCCCXLIII, sed CCCCXXXII solum, vt a principio declaraui. Proinde breuiori tempore minorem esse numerum oportet, vt non solum in scrupulis XIII, sed in triente vnius gradus ab obseruato stellarum motu dissidebat[lb]. Ita errorem hunc[lc] suum imposuit Timochari vix euadente[ld] Ptolemaeo. At dum existimat[le] illorum annotationibus[lf] [lg-]non fidendum[-lg], quid aliud restat, quam vt suis quoque obseruationibus minus credatur[lh]?

Et haec [li-]de in longitudinem motu octauae sphaerae[-li]. [lj-]E quibus etiam facile potest intelligi[-lj], quid[lk] de motu quoque declinationis existimandum sit. Inuoluit[ll] enim[lm] ipsam[ln] duabus, vt ait[lo], trepidationibus inserendo[lp] secundam hanc[lq] supra primam. Sed dissipato ipso iam fundamento necesse est, vt superaedificata corruant infirmaque sint, ac minus sibi inuicem cohaerentis. Quid[lr] demum ipse de motu non errantium stellarum sphaerae sentiam, quoniam alio loco destimata sunt, superfluum putaui et impertinens hic[ls] amplius immorari, cum[lt] satis sit, si modo desiderio tuo satisfecerim, vt meam[lu], quod[lv] a me exigebas, de isto opusculo habeas[lw] sententiam. Valeat Venerabilitas tua quam[lx] faustissime[ly].

[lz-]Ex Varmia 3 Iunij Anno[ma] MDXXIV[-lz]
Nicolaus[mb] Copernicus[mc]

---

[kx-kx] numerum vel subduxisset *OSU*; vel subduxisset numerum *BHV.* [ky] paritas *vulgo*; pariter *S.* [kz] rationis *vulgo*; res *S.* [la] vtrumque *vulgo*; vtique *S.* [lb] dissidebat *OSU*; dissidebit *BHV.* [lc] hunc *vulgo*; hic *S.* [ld] euadente *vulgo*; euadenete (*sic*) *S.* [le] existimat *BOUV*; existimant *H*; existimet *S.* [lf] adnotationibus *vulgo*; obseruationibus *U.* [lg-lg] non fidendum *vulgo*; omnem fidem *S.* [lh] de in longitudinem motu VIII sphaerae *OSUV*; de motu octauae sphaerae in longitudinem *BH.* [li-li] octauae (8) sphaerae ... de motu *marg O.* [lj-lj] E quibus etiam facile potes intelligi *om. BH.* [lk] quid *vulgo*; quod *S.* [ll] inuoluit *vulgo*; innotuit *S.* [lm] enim *vulgo*; nempe *S.* [ln] ipsam *OSU*; ipsum *BHV.* [lo] ait *vulgo*; vocat *U.* [lp] inserendo *OU*; instruendo *BHV*; in se redescendam (*sic*) *S.* [lq] hanc *vulgo*; hunc *S.* [lr] Quid *vulgo*; quia *S.* [ls] hic *vulgo*; his *S.* [lt] cum *vulgo*; eum *S.* [lu] meam *vulgo*; omnia *S.* [lv] quod *vulgo*; quae *S.* [lw] habeas *BOSU*; habeat *HV.* [lx] quam *OSU*; *om. BHV.* [ly] faustissime *vulgo*; sanctissime (*sic*) *U.* [lz-lz] Ex Varmia ... MDXXIIII *om. S.* [ma] anno *om. B.* [mb] Nicolaus *vulgo*; *N. S.* [mc] Copernicus *BH*; Cophornic *O*; Coppernicus *S*; Cophornicus *UV.* *Post epistulae textum legitur*: Descripta Prage ex D. Hagelij exempl. mense Jannuaris MDXXXI *S.* in V autem. Ex primis post ἀυτόγραφον (*sic*) literis 30 Martij 1575 *V*; *Secunda manu*: Hujus Epistulae meminit Gassendus in vita Copernici — Desiderarim saltem illam, quam de motu octavae spaerae scripsisse fertur ad Cantorem Cracoviensem Vapovium, unum scilicet ex veteribus condiscipulis et amicis, quorum superius meminerimus. Tom. V. Operum, pag. 512 a. CLXXXII *O.*

# 4. LIST MIKOŁAJA KOPERNIKA PRZECIW WERNEROWI

## *MIKOŁAJ KOPERNIK DO BERNARDA WAPOWSKIEGO*

Frombork, 3 czerwca 1524 r.

Mikołaj Kopernik pozdrawia Bernarda Wapowskiego, Wielebnego Kantora i Kanonika Katedralnego w Krakowie, Sekretarza Jego Królewskiej Mości Króla Polski, swego Wielce Czcigodnego Pana i Dobrodzieja.

Przesyłając mi przed jakimś czasem dziełko o ósmej sferze, wydane przez Jana Wernera z Norymbergi, prosiłeś mnie, najlepszy Bernardzie, żebym wyjawił Twojej Wielebności także swoje zdanie o tej pracy, którą — jak wspomniałeś — wielu zachwala. Zaiste, chętnie byłbym to uczynił, gdybym także i ja mógł ją polecić szczerze i zgodnie z prawdą, chyba że wyłącznie miałbym pochwalić pilność i wysiłek autora, zgodnie z tym, co przekazuje Arystoteles, „iż należy być wdzięcznym nie tylko tym filozofom, którzy trafnie mówili, ale również tym, którzy mówili rzeczy niesłuszne", gdyż także znajomość bezdroży niemało i nierzadko przydała się tym, co pragnęli iść po właściwej drodze. Zresztą krytyka jest mało użyteczna i nieowocna i zarozumialcem jest ten, kto woli odgrywać rolę raczej złośliwego krytyka[1] niż twórcy. Dlatego nie chciałbym budzić gniewu ganiąc kogoś, jak długo sam nie przedstawiam czegoś lepszego. Toteż chciałbym ten przedmiot, tak jak jest, pozostawić trosce innych i przedstawić Twej Wielebności ogólnie mój pogląd. Ponieważ jednak jestem przekonany, że co innego jest złośliwie krytykować i zaczepiać, a co innego poprawiać i błędy prostować, podobnie jak pochwały różnią się od pochlebstw, nie znajduję powodu, dla którego nie miałbym zadośćuczynić Twemu życzeniu lub czemu miałoby się zdawać, że lekceważę dociekania nad tymi zagadnieniami i szczególną Twą wobec nich uwagę. Aby zaś się nie zdawało, że bezpodstawnie występuję przeciwko autorowi, postaram się wykazać jak najoczywiściej, gdzie w teorii ruchu sfery gwiazd stałych pobłądził i na czym wywód jego utyka. Być może przyczyni się to niemało do lepszego zrozumienia przedmiotu.

Najpierw więc popełnił błąd w chronologii, sądząc, że drugi rok panowania cesarza Antoninusa Piusa, w którym Klaudiusz Ptolemeusz ujął w spisie obserwowane przez siebie gwiazdy[2], był 150 rokiem od narodzenia Chrystusa[3], podczas gdy w rzeczywistości był to rok 139. Ptolemeusz stwierdza bowiem w rozdziale 1 księgi III swego **Wielkiego układu**, że rok, w którym obserwował jesienne zrównanie dnia z nocą, 463 od śmierci Aleksandra Wielkiego, był trzecim rokiem panowania Antoninusa. Od śmierci zaś Aleksandra do narodzin Chrystusa minęło lat równych egipskich 323 i 130 dni[4]. Dla okresu od początku pa-

[1] *Dosłownie*: *„Występować raczej jako Momos niż jako poeta".*

[2] *Mowa tu o katalogu gwiazd w księgach VI i VII Almagestu.*

[3] *Propositio IV w Tractatus primus Wernera*: „Liquet Ptolemaeum vera fixarum loca in zodiaco comparasse [...] anno Domini incompleto 150".

[4] *„Lata równe", łac.*: anni pariles, *lata kalendarza egipskiego. W hellenistycznym kalendarzu egipskim stosowanym przez astronomów aleksandryjskich rok ma stałą długość 365 dni, dzieląc się na 12 miesięcy po 30 dni oraz pięć dni przestępnych, następujących po ostatnim miesiącu roku.*

nowania Nabonassara do narodzenia Chrystusa przyjmuje bowiem 747 lat równych i 130 dni[5]. Nie ma co do tego wątpliwości, a i sam autor to uznaje, jak widać z Twierdzenia XXII. Jedynie według **Tablic Alfonsyńskich** dodać należy jeden dzień, a to dlatego, że Ptolemeusz rachubę lat ery Nabonassara i Aleksandra Wielkiego rozpoczyna od południa pierwszego dnia pierwszego egipskiego miesiąca Thoth, Alfons zaś od południa dnia poprzedzającego, podobnie jak my liczymy lata ery Chrystusa od południa ostatniego dnia grudnia.

Według ósmego rozdziału tejże III księgi Ptolemeusza, od Nabonassara do śmierci Aleksandra Wielkiego minęły 424 lata równe. Zaświadcza to Cenzoryn[6] w dedykowanym Kwintusowi Cerelliuszowi **De die natali** powołując się na Marka Warrona. Z 747 lat i 130 dni pozostają więc 323 lata i 130 dni od śmierci Aleksandra do narodzin Chrystusa, od tego zaś momentu do wspomnianej obserwacji Ptolemeusza było 139 lat równych i 303 dni. Wynika stąd, że równonoc jesienna obserwowana przez Ptolemeusza miała miejsce w roku równym 140, dziewiątego dnia miesiąca Athyr, po narodzeniu Chrystusa, czyli w 139 roku rzymskim[7], 25 września, w III roku Antoninusa[8].

Dalej, tenże Ptolemeusz w V księdze **Wielkiego układu** przyjmuje dla obserwacji Słońca i Księżyca, dokonanej w II roku Antoninusa, 885 lat i 203 dni od ery Nabonassara. Minęło więc od narodzenia Chrystusa 138 lat równych i 73 dni. Gdy po 14 dniach, mianowicie 9 dnia miesiąca Pharmuti, Ptolemeusz obserwował Regulusa w gwiazdozbiorze Lwa, było to 22 lutego w roku rzymskim od narodzenia Chrystusa 139, a Antoninusa roku drugim[9]. Zdaniem autora był to rok 150. Pomylił się więc o 11 lat.

Gdyby jeszcze ktoś, nie przekonany tym, pragnął rzecz sprawdzić, to winien pamiętać, że czas jest miarą liczbową ruchów niebieskich odnoszonych do „przedtem" i „potem"[10]. Na tej bowiem podstawie określamy lata, miesiące, dni i godziny. Miara zaś i rzecz mierzona, będąc z sobą powiązane, wzajemnie się określają[11]. Następnie, skoro tablice Ptolemeusza ułożone zostały na podstawie niedawnych jego obserwacji, to trudno przypuścić, by mogły być obarczone jakimś dostrzegalnym błędem czy niezgodnością lub, tym bardziej, by pozostawały w sprzeczności z zasadami, na których się opierają. Tak więc, jeśli ktoś przeliczy za pomocą tablic Ptolemeusza jego obserwacje Słońca i Księżyca, których położenia wyznaczone zostały w odniesieniu do Regulusa za pomocą astrolabium w II roku Antoninusa, 9 dnia mie-

---

[5] *Lata określane są imionami panujących Małej Azji, Egiptu i Rzymu, zgodnie z „kanonem władców" Ptolemeusza. Według tego kanonu od początku ery Nabonassara do śmierci Aleksandra Wielkiego upłynęły 424 lata egipskie, a od śmierci Aleksandra do początku panowania Antoninusa Piusa — lat 460. Początek każdej ery przypadał na południe pierwszego dnia pierwszego miesiąca (Thoth) danego roku. Era Antoninusa Piusa, tj. 1 Thoth 461 r. po śmierci Aleksandra — 20 lipca 137 r. po Chrystusie według kalendarza juliańskiego.*

[6] *Cenzoryn (Censorinus), gramatyk łaciński z pierwszej połowy III stulecia. Jego De die natali, kompendium wiadomości z biologii, astronomii i chronologii, było napisane około 238 r. Część chronologiczna dzieła Cenzoryna została zaczerpnięta z Antiquitates rerum humanarum et divinarum Marka Terencjusza Warrona (I w. p.n.e.).*

[7] *To znaczy juliańskim.*

[8] *Dzień dziewiąty Athyr (trzeci miesiąc) trzeciego roku Antoninusa odpowiada w kalendarzu juliańskim dacie 26 września 139 r.*

[9] *Obserwacja Regulusa (α Lwa) podana jest w* Almageście, *ks. VII, rozdz. 2. Omawia ją również Kopernik w Obrotach, ks. II, rozdz. 14, rozwiązując jednak datę 9* Pharmuti *(ósmy miesiąc) drugiego roku Antoninusa jako 24 lutego 139 (Dzieła wszystkie, t. 2, s. 82, 17). W rzeczywistości było to 23 lutego 139 r.*

[10] *Tę arystotelesowską definicję czasu, zaczerpniętą z Fizyki, ks. IV, 11 (219b), cytował również Kopernik we wstępie do księgi II Obrotów (Dzieła wszystkie, t. 2, s. 51, 10).*

[11] *Arystoteles, Fizyka, ks. IV, 12 (220b). Analogiczny fragment odnajdujemy w Obrotach, ks. III, rozdz. 6 (Dzieła wszystkie, t. 2, s. 125, 35–36).*

siąca Pharmuti w pięć i pół godziny po południu, to otrzyma moment odległy od narodzenia Chrystusa nie o 149 lat, lecz o 138 lat, 88 dni i pięć i pół godziny[12], a od ery Nabonassara o 885 lat, 218 dni i pięć i pół godziny. Tak ujawnia się błąd, niweczący zwykle dociekania autora nad ruchem ósmej sfery, gdy mowa jest o czasie.

Drugi, nie mniejszy błąd tkwi w samym założeniu, że w ciągu czterystu lat przed Ptolemeuszem gwiazdy stałe poruszane były wyłącznie ruchem jednostajnym. Aby to bliżej wyjaśnić, zwrócę uwagę, że astronomia należy do tych nauk, w których poznajemy w kolejności odmiennej od naturalnej. Na przykład naturalnym porządkiem rzeczy dopiero z faktu, że planety są bliższe Ziemi niż gwiazdy, wynika, że widoczne będą jako mniej migocące. My zaś najpierw postrzegamy, że planety nie iskrzą się, i dzięki temu poznajemy, że są bliższe Ziemi[13]. Podobnie najpierw stwierdzamy, że ruchy ciał niebieskich wydają się niejednostajne, a następnie wnosimy o istnieniu epicykli, kół mimośrodowych i innych, które taki właśnie ruch nadają. Pragnę więc powiedzieć, że starożytni uczeni musieli najpierw z pomocą przyrządów wyznaczyć położenie planet i przedziały czasu, i z tą jakby wskazówką — aby nie pozostał nierozwiązany problem ruchów ciał niebieskich — wynaleźć teorię, którą mogli uważać za ustaloną, gdy przyjęte w niej i obserwowane położenia planet zgadzały się z sobą całkowicie. Tak również ma się rzecz z ruchem ósmej sfery, którego, wobec nadmiernej jego powolności, nie mogli w pełni wyjaśnić. Chcąc badać ten ruch, trzeba jednak iść ich śladem i trzymać się ich obserwacji pozostawionych nam jakby w testamencie. Jeśliby ktoś, zadufany we własnym rozumie, uważał, że nie należy im wierzyć, to na pewno brama naszej nauki pozostanie dla niego zamknięta i leżąc przed wejściem śnić będzie chorobliwe urojenia[14] o ruchu ósmej sfery. Zasługuje też na to, zwłaszcza swoim mniemaniem, że oczerniając starożytnych wspomoże własne halucynacje. Wiadomo przecież, że starożytni, którzy pozostawili nam wiele świetnych i podziwu godnych odkryć, przeprowadzali obserwacje z najwyższą starannością i biegłością[15]. Nikt więc nie przekona mnie, jakoby mogli mylić się w wyznaczaniu położeń gwiazd o jedną czwartą, jedną piątą lub choćby jedną szóstą stopnia, jak przypuszcza autor i o czym będzie jeszcze mowa niżej.

Nie można również pomijać, że przy każdym ruchu niebieskim, obarczonym zmiennością, należy przede wszystkim dążyć do wyznaczenia pełnego okresu, w którym ruch przejdzie przez wszystkie swe nierówności.

Dostrzegana nierówność ruchu powoduje bowiem, że z niepełnego obiegu nie można wyznaczyć całego okresu i średniej prędkości. Jak jednak Ptolemeusz, a przed nim Hipparch stwierdzili z wielką przenikliwością przy badaniu ruchu Księżyca, w ruchu zmiennym występują cztery momenty, w przeciwległych punktach okręgu, a mianowicie największej i najmniejszej szybkości oraz na prostopadłej średnicy — szybkości średniej; dzielą one koło na cztery części tak, że w pierwszej ćwiartce maleje najszybszy ruch, w drugiej maleje średni, a w trzeciej wzrasta ruch najwolniejszy i w czwartej średni. W ten sposób, obserwując i ba-

[12] *Okresowi temu odpowiada 138 lat juliańskich, 54 dni, 5 i jedna druga godziny, skąd wynika data 24 lutego 139 r., wbrew sformułowaniu w Liście.*

[13] *Jest to reminiscencja z lektury Arystotelesa O niebie, ks. II, 8 (290a), Analityki wtóre, ks. I, 13 (78a).*

[14] *Krytyczne określenia użyte tu są odwróceniem epitetu, jakim Werner obdarzył Peurbacha i innych autorów, którzy „już nie tylko drzemali, ale głęboko spali"* (non solum somniculos extitisse, verum etiam altissime dormitasse) *przy wyjaśnianiu teorii ruchu ósmej sfery (Tractatus secundus, repr. IV).*

[15] *Wyrażony tu pogląd o wiarygodności obserwacji starożytnych Kopernik zmodyfikował, jak się wydaje, w ostatnich latach swego życia. Świadczy o tym relacja Retyka w przedmowie do Ephemerides novae ..., Lipsk 1560:* „... Copernicus animadverterat plerasque observationes veterum sinceras non esse ...".

dając ruch Księżyca mogli stwierdzić, w której części okręgu znajduje się on w dowolnym czasie, a stąd, gdy powracała ta sama szybkość ruchu poznawali, że minął pełny okres nierówności, jak to wyjaśnił obszernie Ptolemeusz w IV księdze **Wielkiego układu**. Należałoby tego przestrzegać również przy badaniu ruchu ósmej sfery. Jego nadmierna powolność, o której już mówiłem, że po tysiącach lat nie powtórzyła się jeszcze ta sama nierówność biegu, nie pozwala ustalić od razu całości okresu, przekraczającego życie wielu pokoleń. Można to jednak osiągnąć czyniąc rozsądne przypuszczenia i wykorzystując niektóre obserwacje z czasów po Ptolemeuszu, odpowiadające powyższym zasadom. Co bowiem zostało wyznaczone, nie pozwala na dowolność w wyjaśnieniu, podobnie jak wykreśliwszy koło przez trzy punkty nie leżące na prostej nie można przez nie wykreślić innego, większego lub mniejszego. O tym jednak przy innej okazji i wracam do tematu, od którego zboczyłem.

Zobaczmy więc, czy rację ma autor twierdząc, że gwiazdy stałe w ciągu 400 lat przed Ptolemeuszem zmieniały swe położenie jedynie ruchem równym. Aby nie pomylić się co do znaczenia wyrazów, określam ruch równy, który zwykliśmy również nazywać średnim, jako pośredni między najszybszym i najwolniejszym. Niech nas nie zmyli, co pisze autor w pierwszym Dopełnieniu do Twierdzenia VII, że „ruch gwiazd był wolniejszy", skoro według jego teorii był równy, a później szybszy, a więc nigdy nie mógł być wolniejszy. Nie wiem, czy pozostaje w zgodzie sam z sobą mówiąc później o ruchu znacznie wolniejszym. Oparł zaś miarę ruchu średniego na jednostajności ruchu gwiazd, wynoszącym od czasów pierwszych obserwatorów Timocharisa i Arystarcha[16] do Ptolemeusza około jednego stopnia na stulecie, co już dostatecznie wykazał Ptolemeusz, a powtórzył autor w Twierdzeniu szóstym[17]. Jednakże, wielkim okazując się matematykiem, nie spostrzegł, że w pobliżu punktów równości, to jest przecięć ekliptyki dziesiątej sfery i — jak je nazywa — kół trepidacji[18], ruch gwiazd żadną miarą nie może wydawać się bardziej jednostajny niż gdzie indziej. Przeciwnie, musi wtedy okazać się najbardziej zmienny, najmniej zaś, gdy jest najszybszy lub najwolniejszy. Autor winien był to zauważyć bądź z własnych założeń i systemu, bądź z tablic na nich opartych, zwłaszcza z ostatniej, obejmującej pełny okres nierówności, czyli trepidacji. Według tej tablicy[19] w dwóch stuleciach przed narodzeniem Chrystusa, zgodnie z poprzednim obliczeniem, dostrzegany ruch wyniósł w ciągu pierwszych 100 lat tylko 49', w drugim stuleciu 57'. Następnie po narodzeniu Chrystusa w ciągu pierwszego wieku przemieściły się gwiazdy stałe o jeden i około jednej dziesiątej stopnia, w drugim stuleciu o prawie jeden i jedną czwartą stopnia, tak że ruch w jednakowych okresach różni się o nieco mniej niż jedną szóstą stopnia. Jeśli zaś dodać ruch w obu dwustuletnich okresach, to w pierwszym do dwóch stopni brakuje ponad jedną piątą, w drugim przekracza je prawie o około jedną czwartą. Tak więc ruch w późniejszym z tych dwóch rocznych okresów jest szybszy o około jedną drugą i jedną piętnastą stopnia od ruchu w okresie wcześniejszym, gdy uprzednio autor, dając wiarę Ptolemeuszowi, przyznawał gwiazdom ruch jednego stopnia na stulecie.

---

[16] *Zamiast* „Arystarch" *winno być* „Arystyll". *W Almageście, wydanie weneckie z 1515 r., imię* „Aristill" *podane jest w skażonej formie* „Arsalitis". *W swym egzemplarzu Almagestu Kopernik zmienił je na* „Arystarch". *Błąd ten pojawia się dwukrotnie w obecnym Liście. (Por. L.A. Birkenmajer, Mikołaj Kopernik, s. 285–287).*

[17] *W traktacie pierwszym Wernera.*

[18] *Na przykład w Summaria enarratio. Sam Kopernik unikał terminu* „trepidacja", *potocznego w astronomii średniowiecznej, lecz nie występującego w literaturze antycznej.*

[19] *Tablica ta zawarta jest w Propositio XXX na kartach 38–39 traktatu Wernera.*

Z drugiej strony z tych samych założeń autora co do kręgów wynika, że przy najszybszym ruchu ósmej sfery w ciągu 400 lat występuje różnica zaledwie jednej minuty w dostrzeganym ruchu, co widać we wspomnianej tablicy, na przykład dla okresu od 600 do 1000 roku po Chrystusie. Podobnie jest przy ruchu najwolniejszym, w ciągu 400 lat od roku 2060[20].

Regułą w ruchu niejednostajnym jest, jak już powiedziano wyżej, że w jednym półkolu trepidacji, a mianowicie od najmniejszej do największej szybkości, stale wzrasta dostrzegana szybkość, w drugim natomiast półkolu, od ruchu najszybszego do najwolniejszego, stale maleje, a przyspieszenie i zwalnianie największe jest w przeciwległych punktach ruchu średniego. Tak więc widome ruchy w dwóch następujących po sobie okresach mogą być równe tylko w pobliżu położeń odpowiadających największej lub najmniejszej szybkości. Wokół tych punktów wyrównuje się ruch zaczynający lub kończący przyspieszanie względnie zwalnianie.

Żadną miarą więc nie mógł być średni ów ruch w ciągu 400 lat przed Ptolemeuszem, a raczej najwolniejszy. Nie mamy podstaw do przypuszczenia, by kiedyś był jeszcze powolniejszy, skoro nie zachowała się ani do naszych czasów, ani nawet do czasów Ptolemeusza, żadna obserwacja gwiazd sprzed epoki Timocharisa. I skoro ruch najszybszy już minął, jesteśmy w innym niż Ptolemeusz półkolu nierówności. Z półkola tego, w którym szybkość maleje, niemała już część została przebyta.

Nie może przeto dziwić, że autor opierając się na tych swoich założeniach nie mógł głębiej wniknąć w obserwacje starożytnych i sądził, że mylili się oni o jedną czwartą lub jedną piątą, a nawet o połowę i więcej stopnia. A przecież Ptolemeusz nigdzie nie wykazał większej pilności jak w staraniu, aby przekazać nam poprawny opis ruchu gwiazd stałych, przekonany, że nie może sobie pozwolić na żaden błąd w odniesieniu do tej małej części, na podstawie której odtwarza całość owego obiegu. Najmniejsza bowiem pomyłka mogła nadmiernie zaważyć wobec bardzo długiego okresu tego ruchu. Dlatego zestawia aleksandryjczyka Timocharisa z współczesnym mu Arystarchem[21] oraz Menelaosa rzymianina z Agryppą z Bitynii[22], aby dzięki ich — mimo oddalenia — zgodności uzyskać prawdziwe i pewne dowody. Jeszcze mniej prawdopodobne jest więc, by tak wielkie błędy popełniali czy to oni, czy też Ptolemeusz, którzy potrafili dużo trudniejsze nawet kwestie wyjaśniać do najdrobniejszego szczegółu.

Nigdzie wreszcie nie okazał się bardziej niedorzeczny jak w Twierdzeniu XXII, a zwłaszcza w Dopełnieniu, gdy zalecając własne dzieło, gani Timocharisa z powodu dwóch gwiazd, a mianowicie Kłosa i północnej z trzech na czole Niedźwiadka[23]. Twierdząc, że obliczenie daje za małą wartość dla pierwszej, za dużą zaś dla drugiej[24], zbyt dziecinnie tutaj majaczy. Przesunięcie gwiazd między obserwacjami Timocharisa i Ptolemeusza wynosi bowiem cztery stopnie i trzecią część, wartość prawie równą dla obu gwiazd wobec równego niemal odstępu czasu. Autor nie zauważył, że 4° 7' dodane do miejsca gwiazdy, ustalonego

---

[20] *W przekładach pojawiało się mylne*: „od roku 2060 przed Chrystusem" (*np. E. Rosen, Three Copernican Treatises, Nowy Jork 1939, s. 103*).

[21] *Zamiast* „Arystarchem" *powinno być* „Arystyllem".

[22] *L.A. Birkenmajer zwrócił uwagę* (*op.cit.*, s. *282–283*), *że imiona* Menelaosa i Agryppy *zapisane są tu poprawnie mimo ich zniekształcenia w Almageście z 1515 r.*

[23] *Chodziło tu o gwiazdy α Panny oraz β Skorpiona. Obserwacje Timocharisa przytoczone są w Almageście, ks. VII, rozdz. 3.*

[24] *J. Werner, De motu... tractatus primus, Propositio XXII.*

przez Timocharisa jako 2° Niedźwiadka, nie może dać 6°40' Niedźwiadka, gdzie obserwował ją Ptolemeusz, i — na odwrót — odjęcie tej samej wielkości od 26°40' Panny, podanej przez Ptolemeusza, nie mogło doprowadzić do poprawnej wartości 22°20', a tylko do 22°32'. Tak oto uważał, że rachunek o tyle daje tutaj za mało, jak tam za dużo, jak gdyby rozbieżność tkwiła w obserwacjach lub jakby droga z Aten do Teb nie była ta sama co z Teb do Aten[25]. Zresztą gdyby w obu przypadkach liczbę dodał lub odjął tak, jak tego wymaga identyczność rozumowania, stwierdziłby zgodność wyników. Dodaj jeszcze, że — jak mówiłem na początku — między Timocharisem i Ptolemeuszem były nie 443, lecz tylko 432 lata. Tak więc krótszemu okresowi odpowiada mniejsza wartość i autor rozminie się z obserwowanym ruchem gwiazd już nie o 13', ale o jedną trzecią stopnia. W ten sposób własny błąd przypisał Timocharisowi, ledwo pobłażając Ptolemeuszowi. Lecz gdy twierdzi, że ich wyznaczeniom nie można ufać, to co pozostaje, jak nie ufać i jego obserwacjom?

Tyle o ruchu ósmej sfery w długości. Możesz stąd łatwo wywnioskować, co sądzić należy o ruchu deklinacji[26]. Ująć go w dwóch, jak je określa, trepidacjach, nakładając jedną na drugą. Lecz skoro zburzony już został sam fundament, upaść musi budowa słaba i sprzeczna. Co wreszcie sam sądzę o ruchu sfery gwiazd stałych? Ponieważ inne na to przeznaczam miejsce, przeto za zbyteczne i niewłaściwe uważam dłużej się tu rozwodzić. Wystarczy bowiem, jeżeli dostatecznie spełniłem Twoje życzenie, wypowiadając, jak żądałeś, me zdanie o tym dziełku. Życzę jak najlepszego zdrowia Twej Wielebności.

We Fromborku, 3 czerwca 1524.

Mikołaj Kopernik

*Przekład Jerzego Drewnowskiego*

---

[25] *Porównanie z drogą z Aten do Teb zaczerpnięte jest z Fizyki Arystotelesa, ks. III, 3 (202b).*

[26] *To znaczy o zmianach nachylenia ekliptyki do równika (Propositio XI w traktacie Wernera).*

# ANEKS
# ZAPISKA W RAPTULARZYKU UPPSALSKIM

*Karta 15 verso* Raptularzyka uppsalskiego = *k. 284v woluminu z biblioteki Mikołaja Kopernika, Uppsala, Biblioteka Uniwersytecka, Copernicana 4.*
*(Autograf Kopernika, facsimile: Dzieła wszystkie, t. 4, tabl. XXXIV)*

| | |
|---|---|
| Mimośród Marsa | 6583 |
| epicykl I | 1492 |
| epicykl II | 494 |
| Mimośród Jowisza | 1917 |
| epicykl *a* | 777 |
| epicykl *b* | 259 |
| Mimośród Saturna | 1083 |
| epicykl *a* | 852 |
| epicykl *b* | 284 |
| Mimośród Merkurego | 376 |
| epicykl *a* z epicyklem *b* | 100 |
| zmiana (rozpiętość) średnicy | 19 |

*Proporcje sfer świata w odniesieniu do mimośrodu równego 25 jednostek*

| | |
|---|---|
| Promień sfery Marsa | ok. 38 |
| epicykl *a* | 5 34 1/2 min |
| epicykl *b* | 51 min |
| Promień sfery Jowisza | 130 25 min |
| epicykl *a* | 10 1/10 min |
| epicykl *b* | 3 11/30 min |
| Promień sfery Saturna | 230 5/6 min |
| epicykl *a* | 19 41/60 min |
| epicykl *b* | 6 17/30 min |
| Promień sfery Wenus | 18 |
| epicykl *a* | 3/4 min |
| epicykl *b* | 1/4 min |
| Promień sfery Merkurego | 9 24 min |
| epicykl *a* | 1 41 1/4 min |
| epicykl *b* | 0 33 3/4 min |
| różnica | 1 7 1/2 min |
| zmiana (rozpiętość średnicy) | 0 29 min |

| | |
|---|---|
| (Promień) sfery Księżyca do epicykla *a* | 10 : 1 1/18 min |
| epicykl *a* do epicykla *b* | 19 : 4 |

*Powyższa własnoręczna zapiska Kopernika w* Raptularzyku uppsalskim *jest najwcześniejszym dokumentem pracy Kopernika nad teorią Układu Słonecznego. Treścią notatki są parametry orbit planetarnych, powtórzone następnie w* Zarysie, *zapisane jeszcze przy użyciu terminów astronomii geocentrycznej.*

*W pierwszej części podane są względne rozmiary mimośrodów i epicykli planetarnych* a *i* b, *odniesione każdorazowo do promienia deferentu planety* r *równego 10 000 (dla Merkurego* r = *1000). „Mimośród" (łac.* eccentricitas*) w tej części notatki oznacza więc względną (w proporcji do rozmiarów całej orbity) odległość środka orbity planetarnej od Ziemi. Jest on liczbowo równy promieniowi epicykla planety w modelu Ptolemeusza. Użycie tego terminu może być świadectwem prób Kopernika zastąpienia orbit epicyklicznych przez mimośrodowe deferenty (epicykle* a *i* b *spełniają inną rolę, zastępując kwestionowaną przez Kopernika konstrukcję ekwantu). Druga część zapiski zawiera te same dane odniesione do wspólnego mimośrodu równego 25 jednostkom, która to wielkość została przyjęta w* Zarysie *dla promienia orbity Ziemi. Przeliczając odpowiednio dane pierwszej części można porównać wielkości podane w zapisce z danymi* Zarysu*:*

| | | Raptularzyk | | Zarys |
|---|---|---|---|---|
| | | I | II | |
| Saturn | *r* | 230 50 min | 230 50 min | 230 10 min |
| | *a* | 19 40 min | 19 41 min | 19 41 min |
| | *b* | 6 33 min | 6 34 min | 6 34 min |
| Jowisz | *r* | 130 25 min | 130 25 min | 130 25 min |
| | *a* | 10 8 min | 10 6 min | 10 6 min |
| | *b* | 3 23 min | 3 22 min | 3 22 min |
| Mars | *r* | 38 | 38 | 38 |
| | *a* | 5 38 min | 5 34 1/2 min | 5 34 min |
| | *b* | 1 53 min | [1]51 min | [1]51 min |
| Wenus | *r* | | 18 | 18 |
| | *a* | | 0 45 min | 0 45 min |
| | *b* | | 0 15 min | 0 15 min |
| Merkury | *r* | 9 24 min | 9 24 min | 9 24 min |
| | *a* | | 1 41 1/4 min | 1 41 min |
| | *b* | 2 30 (*a* + *b*) min | 0 33 3/4 min | 0 34 min |
| Księżyc | *r* : *a* | | 10 : 1 1/18 min | 10 : 1 1/18 min |
| | *a* : *b* | | 19 : 4 | 19 : 4 |

*Wszystkie dane notatki w* Raptularzyku *zostały zaczerpnięte z* Tablic astronomicznych króla Alfonsa. *Pomyłka (opuszczenie jedynki) przy wielkości drugiego epicykla Marsa została powtórzona przez Kopernika w* Zarysie *(zob. przypisy części:* DE TRIBUS SUPERIORIBUS, *s. 14 tekstu łac.). Rachunkowe błędy występują w trzech wielkościach (epicykle Marsa i Merkurego; por. N. Swerdlow,* The Derivation, *s. 478 i 505–509).*

*Jerzy Dobrzycki*

CZĘŚĆ II

# PISMA EKONOMICZNE I ADMINISTRACYJNE

Opracowali
Marian Biskup
Leszek Zygner

# WSTĘP

## ZAWARTOŚĆ ZBIORU

Po pismach astronomicznych najważniejszą rolę w spuściźnie rękopiśmiennej Mikołaja Kopernika odgrywają pisma o treści ekonomicznej, a szerzej: ekonomiczno-finansowej, także o treści administracyjnej. Powstały one w latach 1516–1532 w najściślejszym związku z zajęciami zawodowymi Kopernika jako członka kapituły warmińskiej, pełniącego z tego tytułu liczne obowiązki natury urzędniczej, publicznej, zwłaszcza administratora dóbr kapitulnych w latach 1516–1521 czy reprezentanta Warmii biskupiej na zjazd Stanów Prus Królewskich w 1522 r., potem w latach 1528–1530 na pruskie sejmiki generalne. Ponadto u genezy niektórych pism kopernikowskich legły wszechstronne zainteresowania naukowe i umiejętności badawcze Kopernika, obejmujące także zagadnienia ekonomiczne, w szczególności zaś monetarne, najściślej powiązane z obserwacją życiowych realiów miast i wsi warmińsko-pruskich. Zbiór kopernikowskich pism ekonomicznych obejmuje zarówno przekazy o charakterze naukowym (zwłaszcza traktaty monetarne), jak i ukazujące praktyczną działalność Kopernika w sprawach administracyjno-finansowych.

Zbiór pism ekonomicznych i administracyjnych Kopernika zawiera następujące pozycje:

1. Lokacje łanów opuszczonych (*Locationes mansorum desertorum*) na Warmii w latach 1516–1521, spisane przez Kopernika jako administratora dóbr kapituły warmińskiej.

2. Mikołaj Kopernik jako administrator dóbr kapituły warmińskiej zatwierdza następujące transakcje finansowe: Urbana, sołtysa w Gietrzwałdzie, z Mikołajem Vickem, kapelanem zamku olsztyńskiego, Olsztyn, 15 marca 1518 r.; Tomasza Moldytha w Starym Trękusie z Mikołajem Vickem, Olsztyn, 27 marca 1518 r.; Palma, sołtysa w Stękinach z Jerzym Schönsee, wikariuszem warmińskim, Olsztyn, 29 maja 1518 r.; Jerzego Frederici w Stękinach z Jerzym Schönsee, wikariuszem warmińskim, [Frombork], 6 lutego 1519 r.

3. Inwentarze skarbca kapituły warmińskiej w Olsztynie, Olsztyn, 1516–1520.

4. Zarys traktatu O reformie monetarnej Prus Królewskich (*Meditata* — Rozmyślania), [Olsztyn], 15 sierpnia 1517 r. (wersja łacińska).

5. Zarys traktatu O reformie monetarnej Prus Królewskich (Rozmyślania), tłumaczenie polskie.

6. Niemieckie tłumaczenie traktatu O reformie monetarnej Prus Królewskich (*Modus cudendi monetam* — Zasady bicia monety, 1519 r.); wygłoszony i uzupełniony dodatkiem końcowym w Grudziądzu, 21 marca 1522 r.

7. Skrót łaciński traktatu O reformie monetarnej Prus Królewskich (*Tractatus de monetis* — Traktat o monetach), 1519 r. (wersja łacińska z końca XVI w.).

8. Notatki dotyczące wartości monet pruskich z XV i początków XVI w. występujących w źródłach warmińskich, przed 1526 r.

9. Traktat O reformie monetarnej Prus Królewskich i Książęcych (*Monete cudende ratio* — Zasady bicia monety), przed kwietniem 1526 r. (wersja łacińska).

10. Traktat O reformie monetarnej Prus Królewskich i Książęcych (Zasady bicia monety), przed kwietniem 1526 r. (tłumaczenie polskie).

11. List Mikołaja Kopernika do Feliksa Reicha o projekcie reformy monetarnej Prus, Frombork, 8 kwietnia [1526 r.].

12. Olsztyńska taksa chlebowa (*Ratio panaria Allensteinensis*), 1531 r.

13. Obliczenie dochodów i rozchodów Tiedemanna Giesego i Mikołaja Kopernika jako opiekunów stołu kapituły warmińskiej (*Ratio pecuniarum ex redemptis bonis Baysen, Codien, Reberg etc.*), [po 23 października] 1531–1532.

Do tekstów oryginalnych dołączone (nr 5 i 10) polskie tłumaczenia dwóch najistotniejszych przekazów: pierwszego zarysu łacińskiego traktatu monetarnego Kopernika z 1517 r. oraz ostatecznej, rozbudowanej wersji łacińskiego traktatu z 1526 r., dokonane przez dr Ewę Jolantę Głębicką, aby ułatwić percepcję obu głównych łacińskich przekazów monetarnych, które dotąd nie miały nowoczesnej wersji polskiej.

Zaznaczyć wypada, że zrezygnowano z publikacji uwzględnianego dotąd jako kopernikowski listu radców Prus Królewskich do Justusa (Josta) Ludwika Decjusza (Dietza), spisanego w Gdańsku 18 lipca 1526 r.[1] Wykluczano rękę Kopernika przy dwóch znanych odpisach tego listu, ale podkreślano zbieżność głównych jego tez z tezami kopernikowskich traktatów monetarnych. Wątpliwości zgłaszał zwłaszcza Jerzy Drewnowski, akcentując odmiany tekstu łacińskiego w przekazie radców pruskich[2]; podzielał je także, szerzej to uzasadniając, Paweł Czartoryski, nie zamieszczając też listu do Decjusza w facsimilach źródeł kopernikowskich[3]. Istotnie, sprawdzenie rękopisu konceptu listu radców Prus Królewskich do Decjusza[4] dowiodło, że spisany on został ręką pisarza biskupa warmińskiego Maurycego Ferbera, ma liczne uzupełnienia, które wyszły spod ręki Feliksa Reicha, kilkuletniego kanclerza biskupiego. Natomiast spod ręki Kopernika wyszło tylko jedno krótkie uzupełnienie marginalne, co dowodzi wyraźnie, że był on obecny w Gdańsku wiosną — latem 1526 r., jednak nie on ułożył list do Decjusza, który został sformułowany na podstawie wcześniej już przedłożonego biskupowi Ferberowi i Feliksowi Reichowi ostatecznego tekstu traktatu monetarnego, a który należy zatem zdecydowanie datować na początek 1526 r.[5] W każdym jednak razie, nie należąc do dzieła powstałego ręką Kopernika, list radców pruskich do Decjusza z 1526 r. pozostaje jako zrodzony już w kręgu pełniejszego oddziaływania kopernikowskiej myśli ekonomicznej.

## DOTYCHCZASOWE WYDANIA

Pisma ekonomiczne i administracyjne Kopernika szybko doczekały się drukowanych edycji na terenie Prus Królewskich, gdzie znajdowały się niektóre ich rękopisy (konkretnie w Gdańsku). Dotyczy to niemieckiego tłumaczenia traktatu monetarnego z 1519 r. z do-

[1] Drukowany: Dmochowski, *M. K. rozprawy*, s. 167–173 i 177–184; Sommerfeld, *Die Geldlehre*, s. 112–123.

[2] J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik w świetle swej korespondencji*, Wrocław 1978, s. 16.

[3] *Nicolaus Copernicus Minor Works*, edited by Paweł Czartoryski, Translated and Commented by Edward Rosen with the assistance of Erna Hilfstein, Warsaw–Cracow 1985, s. 202–206; Rękopisy pism pomniejszych Mikołaja Kopernika. *Facsimile źródeł*, pod redakcją Pawła Czartoryskiego, Warszawa–Kraków 1992 (Mikołaj Kopernik, *Dzieła wszystkie IV*).

[4] GStAPK Berlin, HBA, Kasten 752, k. 35–36v.

[5] M. Biskup, *Mikołaj Kopernik a sprawa pisma radców Prus Królewskich do Josta Ludwika Decjusza z 18 VII 1525*, KHNiT, 2004, s. 3–4, s. 157–166, tekst źródła z fotografią pierwszej strony.

datkiem z 1522 r. Traktat ten ukazał się drukiem już w 1592 r. w kronice pruskiej Kaspra Schütza, w oparciu o przekaz z tzw. recesów (protokołów) gdańskich, wraz z dopisanymi — najdalej w drugiej połowie XVI w. przez jednego z sekretarzy gdańskich — tytułami dla poszczególnych akapitów, co z czasem błędnie uznawano za tekst kopernikowski; pierwsza edycja tego tekstu ukazała się w drugim wydaniu kroniki Schütza w 1599 r. Przy łacińskim wstępie do tekstu traktatu — informującym o autorstwie Kopernika — określono, iż jest to *Modus cudendi monetam* (Sposób bicia monety)[6].

Dalsze publikacje były oparte już na tekście najpełniejszego traktatu monetarnego, datowanego dotąd na lata „1526–1528", przy czym podstawę stanowiła kopia sporządzona przez Feliksa Reicha, kanclerza biskupa warmińskiego, znajdująca się najpierw w zbiorach biskupich, a od początków XIX stulecia w Staatsarchiv (Archiwum Państwowym) w Królewcu. Po raz pierwszy tekst ten ogłosił w 1816 r. Feliks Bentkowski, dając także przekład polski i datując traktat na 1526 r., przy czym tekst Reicha został błędnie uznany za rękopis Kopernika[7].

Opierając się na tej edycji, Jan Baranowski w 1854 r. opublikował ponownie łaciński traktat monetarny z tłumaczeniem na język polski i datą roczną „1526". W wydawnictwie tym także po raz pierwszy zamieszczono list Mikołaja Kopernika do Feliksa Reicha wraz z tłumaczeniem polskim, chociaż bez rozwiązywania daty rocznej i podawania miejsca przechowywania źródła[8]. Natomiast w 1855 r. w „Acta Tomiciana" opublikowano ze zbiorów lwowskiego Ossolineum po raz pierwszy krótszą, łacińską wersję traktatu monetarnego (z 1517 r.), którego datację przyjęto tam na 1520 r., dodając też tytuł *De estimatione monete*[9].

W 1864 r. Ludwik Wołowski przedrukował łacińską wersję traktatu łacińskiego (z 1526 r.) na podstawie edycji warszawskiej, dając także tłumaczenie francuskie[10].

Dalsze edycje kopernikowskie w związku z czterechsetną rocznicą urodzin stały się dziełem głównie wydawców niemieckich z kręgu warmińskiego i toruńskiego. W 1873 r. badacz warmiński Franz Hipler ogłosił pełniejszy zestaw pism ekonomicznych w *Spicilegium Copernicanum*, zamieszczając zarówno przedruk niemieckiej wersji traktatu z 1519 r. według edycji K. Schütza, jak też krótko analizując kopię z recesu gdańskiego. Ogłosił również łacińską wersję traktatu według kopii F. Reicha, datując ją na 1528 r. Nie uznawał ręki Kopernika jako pisarza, nie dostrzegł jednak ręki Reicha[11]. Opublikował ponownie list Kopernika do Reicha, rozwiązując datę roczną na „1528", a mylnie przyjmując przy tym datę dzienną (8 kwietnia)[12]. Po raz pierwszy Hipler ogłosił także dalsze przekazy związane z administracyjno-gospodarczą działalnością Kopernika, udokumentowaną w zbiorach warmińskich (wówczas we Fromborku), jak zwłaszcza fragmenty *Locationes mansorum desertorum* i cztery zatwierdzenia transakcji finansowych, głównie w Olsztynie z lat 1518–1519[13].

---

[6] C. Schütz, *Historia rerum Prussicarum*, Zerbst 1592, k. 531–533; 2 wydanie, Leipzig 1599, k. 480–481v.

[7] F. Bentkowski, *Mikołaja Kopernika rozprawa o monecie*, „Pamiętnik Warszawski", t. 5, 1816, s. 386–423.

[8] Mikołaj Kopernik, O *obrotach ciał niebieskich*, wydanie warszawskie Jana Baranowskiego, Warszawa 1854, s. 563–574 i 590–591.

[9] „Acta Tomiciana", t. 5, Poznań 1855, s. 167–169.

[10] L. Wołowski, *Monete cudende ratio. Traité de la monnaie de Copernic*, Paris 1864, s. 47–83.

[11] *Spicilegium*, s. 179–184 i 185–195.

[12] Ibidem, s. 195–197.

[13] Ibidem, s. 163–165 i 272–277. W 1873 r. I. Polkowski ogłosił drukiem polskie tłumaczenie łacińskiego traktatu monetarnego (w wersji F. Reicha) przez ówczesnych badaczy datowanego na 1528 r. — I. Polkowski, *Kopernikijana*, t. 1, Gniezno 1873, s. 35–44 (z mylną datą roczną „1521").

Nową pozycję ekonomiczną Kopernika ujawnił Maxymilian Curtze ogłaszając w 1878 r., choć tylko we fragmentach, tzw. Olsztyńską taksę chlebową z 1531 r.[14] Natomiast Leopold Prowe opublikował w latach 1883–1884 większość dorobku ekonomicznego Kopernika, rozszerzając nieco bazę źródłową o źródła gdańskie i królewieckie. Nie znał on, podobnie jak F. Hipler, tekstu pierwszej łacińskiej wersji traktatu (z 1517 r., ogłoszonej w „Acta Tomiciana" w 1855 r.), i uznawał wersję niemiecką z 1519 r. za pierwotną. Wydanie było poprawniejsze, opierało się na tekstach z gdańskich recesów. Teksty niemiecki i łaciński traktatu były w wersji F. Reicha (uznał, że był spisany jego ręką, poza poprawkami, które nadal przypisywał Kopernikowi). Datował tekst ten na lata 1526–1528, podobnie jak przy edycji listu Kopernika do Reicha, choć odrzucał zarówno rękę Kopernika, poza dopiskami, jak i Reicha[15]. Natomiast przy pozostałych tekstach kopernikowskich Prowe ograniczył się do edycji niemieckiej części *Locationes mansorum desertorum*[16], pozostałe zaś pozycje przedrukował z publikacji F. Hiplera i M. Curtzego[17]. Wreszcie w 1914 r. J. Jastrow ogłosił fragmenty niemieckiego tłumaczenia łacińskiego tekstu traktatu z lat 1526–1528, uznając ten ostatni za poszerzoną i nieścisłą wersję tekstu niemieckiego z 1519 r.[18]

Od początku XX stulecia zaznaczył się rosnący wpływ badaczy polskich, najpierw z kręgów lwowskiego i krakowskiego, potem warszawskiego, na kontynuację publikacji pism ekonomicznych. Przede wszystkim w 1902 r. Adam Szelągowski wskazał, iż autorem tekstu traktatu monetarnego wydrukowanego w „Acta Tomiciana" t. 5 był Kopernik, przez porównanie z tekstem niemieckiej wersji traktatu z 1522 r., chociaż nie mógł jeszcze ustalić dokładniejszej daty powstania pierwszego tekstu monetarnego[19]. W badaniach Ludwika Antoniego Birkenmajera od 1924 r. został ujawniony nowy przekaz źródłowy — łacińskie streszczenie traktatu monetarnego z 1519 r., sporządzone w końcu XVI w. i zachowane w zbiorach toruńskich[20]. Birkenmajer mylnie traktował tekst z 1519 r. jako pierwszy w serii traktatów monetarnych Kopernika.

Powyższe badania ułatwiły podjęcie w 1924 r. przez Jana Dmochowskiego pierwszej poważnej próby publikacji najpełniejszego zestawu tekstów ekonomicznych Kopernika[21]. Dmochowski, korzystając w pełni z dorobku poprzedników, sięgał jednak przede wszystkim do rękopiśmiennych przekazów w Bibliotece Ossolińskich we Lwowie, w archiwach państwowych (Staatsarchiv) w Królewcu i Gdańsku oraz w Muzeum Czartoryskich w Krakowie (dokąd jednak dotarł dopiero w końcowej fazie druku). Na podstawie archiwaliów weryfikował uprzednie edycje, zwłaszcza łacińskiego traktatu monetarnego z 1526 r., i częściowo wykazywał różnice poszczególnych kopii, także ze zbiorów Czartoryskich, skąd, zbyt późno i tylko częściowo, korzystał z trzeciego rękopisu traktatu monetarnego Kopernika (tzw. kopii lidzbarskiej) z 1526 r. Dlatego nadal preferował kopię Feliksa Reicha jako podstawę edycji.

[14] M. Curtze, *Inedita Coppernicana*, „Mitteilungen des Coppernicus Vereins zu Thorn", t. 1, 1878, s. 48–50.

[15] L. Prowe, N.C., t. 2, s. 21–44 i 154–157.

[16] Ibidem, t. 1, cz. 2, s. 90–93.

[17] Ibidem, t. 1, cz. 2, s. 95–96 i 213–215.

[18] J. Jastrow, *Geld und Kredit*, Berlin 1914, s. 31–33 (odbitka z artykułu *Kopernicus' Münz- und Geldtheorie*, Acten für Sozialwissenschaft und Sozialpolitik, t. 38).

[19] A. Szelągowski, *Pieniądz i przewrót cen w wieku XVI i XVII w Polsce*, Lwów 1902, s. 8.

[20] L.A. Birkenmajer, *Stromata Copernicana*, Kraków 1924, s. 260–261. Autor ten ogłosił już wcześniej fragmenty nowego tłumaczenia łacińskiej wersji traktatu monetarnego z 1526 r. — L.A. Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik. Wybór pism w przekładzie polskim*, Kraków 1920, s. 125–132.

[21] Dmochowski, *M.K. rozprawy*, s. CLXVII–CLXXV i 1–215.

Znał przy tym kopię Friedricha Fischera ze Staatsarchiv w Królewcu, jednak najwyżej oceniał właśnie kopię z Muzeum Czartoryskich (lidzbarską). Ogłosił też tekst listu Kopernika do Reicha, niesłusznie uznając tego ostatniego za pisarza tekstu. Dla części przekazów Dmochowski ograniczył się jednak tylko do przedruku z edycji F. Hiplera i M. Curtzego, nie sięgając do archiwaliów warmińskich we Fromborku czy szwedzkich. Dał zaś tłumaczenia wszystkich niemal przekazów na język polski, chociaż niekiedy zbyt upraszczał swoje zadanie, dokonując zbitki tekstów łacińskich i niemieckich jako podstawy tłumaczenia. Nie uniknął też kilku dalszych pomyłek, zwłaszcza włączając noty marginalne niemieckiego traktatu monetarnego z 1519 r. w rękopisie recesów gdańskich jako należące do tekstu kopernikowskiego; nie uwzględnił też dodatku kopernikowskiego do tego tekstu z 1522 r. Jednak publikacja ta stała się na lata całe podstawą dla dalszych badań i edycji tekstów ekonomicznych Kopernika.

W okresie II wojny światowej czołową rolę odegrała, ogłoszona w 1940 r. przez Hansa Schmaucha, publikacja świeżo odnalezionej przez niego w zbiorach gdańskich wersji łacińskiej pierwszego traktatu o reformie monetarnej Prus, datowanego na 15 sierpnia 1517 r. zatytułowanego *Meditata*[22]. Wydawca nie chciał jednak dostrzec identyczności tego tekstu z wersją ogłoszoną w 1855 r. w „Acta Tomiciana". Schmauch ogłosił tekst z 1517 r. porównując go z fragmentami traktatu z 1526 r., co jednak miejscami utrudnia percepcję pierwowzoru z 1517 r. Ogłosił także tekst dodatku Kopernika z 1522 r. przy niemieckiej wersji traktatu z 1519 r. Zapowiadał też edycję kopernikowskich „Lokacji łanów opuszczonych", chociaż ograniczył się tylko do artykułu o roli Kopernika w ponownym osadnictwie biskupiej Warmii i reprodukcji kilku stron rękopisu *Locationes*[23]. Tekst uzupełniający do traktatu z 1522 r. opublikował także Emil Waschinski[24].

Po 1945 r. edycje pism ekonomicznych i administracyjnych Kopernika wzbogaciły się o kilka pozycji. W związku z przygotowaniami edycji całości pism Kopernika przez Polską Akademię Nauk w Warszawie dokonano kwerendy w archiwach i bibliotekach także niemieckich i szwedzkich oraz sporządzono fotokopie części przekazów, które były zamieszczane jako załączniki w artykułach. Jan Obłąk opublikował inwentarz skarbca kapituły warmińskiej, spisany ręką Kopernika w Olsztynie w 1520 r. obok uzupełnień dla inwentarza z 1508 r.[25] Marian Biskup dwukrotnie podjął próbę ogłoszenia niemal całości kopernikowskich „Lokacji łanów opuszczonych" z tłumaczeniem na język polski i reprodukcjami odbitek kserograficznych oryginalnych przekazów (zagubionych w większości w ostatniej wojnie lub po jej zakończeniu)[26]. Opublikował także obliczenie dochodów i rozchodów dokonane z tytułu sprawowania przez Mikołaja Kopernika i Tiedemanna Giesego urzędu opiekunów stołu kapituły warmińskiej z lat 1531–1532. Zweryfikował także początkową par-

[22] Schmauch, *Nikolaus Coppernicus*, s. 27–34.

[23] Ibidem, s. 4–5; tenże, *Nicolaus Coppernicus und die Wiederbesiedlungsversuche des ermländischen Domkapitels um 1500*, ZE, t. 27, 1941, s. 473–541.

[24] E. Waschinski, *Des Astronomen Nikolaus Coppernicus Denkschrift zur preussischen Münz- und Währungsreforme 1519–1528*, „Elbinger Jahrbuch", t. 16, 1941, s. 36–37. Tekst ten został powtórzony — E. Waschinski, *Nikolaus Kopernikus als Währungs- und Wirtschaftspolitiker 1519–1528*, ZE, t. 29, 1958, s. 426.

[25] J. Obłąk, *Mikołaja Kopernika inwentarz dokumentów*, „Studia Warmińskie", t. 9, 1972, s. 41–68.

[26] *Mikołaja Kopernika lokacje łanów opuszczonych*, wyd. M. Biskup, Olsztyn 1970; drugie, ulepszone technicznie i edytorsko wydanie Olsztyn 1983. Por. polemiczny artykuł S. Rosponda, *Miscellanea onomastica slavogermanica V: Nazewnictwo pomorskie w rękopisach Mikołaja Kopernika*, „Onomastica Slavogermanica", t. 8, Wrocław 1973, s. 7–42.

tię „Olsztyńskiej taksy chlebowej" z 1531 r., jako spisaną ręką Kopernika[27], ogłosił również list Kopernika do Reicha pod dawniej przyjętą datą 19 kwietnia 1528 r., wykazując rękę Kopernika jako autora tekstu[28]. W serii „Akta Stanów Prus Królewskich" za lata 1519–1526 zamieszczony został także pełny tekst recesu zjazdu grudziądzkiego i niemieckiego traktatu monetarnego Kopernika wygłoszonego 22 marca 1522 r.[29]

W 1973 r. M. Biskup ogłosił w „Regesta Copernicana" (w wersji polskiej i angielskiej) pełniejsze zestawienie źródeł związanych z życiem i działalnością Kopernika, także w dziedzinie monetarnej i administracyjnej[30], uzupełniając wcześniejszą próbę Jerzego Sikorskiego[31].

Spośród naukowców niemieckich przede wszystkim Erich Sommerfeld (1978 r.) podjął próbę publikacji pełnych tekstów monetarnych Kopernika na podstawie archiwalnej bazy źródłowej (Getynga [dziś Berlin], Kraków). Autor doszedł przy tym do nowych stwierdzeń dla chronologii ostatniego traktatu monetarnego i listu Kopernika do Reicha, datując je przekonująco na 1526 r. Udostępnił także pomijany dotąd zestaw pruskich jednostek monetarnych z XV i początków XVI w., przypisując jego autorstwo Kopernikowi (chociaż w kopii F. Reicha). Słabością pracy jest niepełne wykorzystanie archiwaliów gdańskich i zbyt pospieszne przypisywanie kilku tekstów ręce Kopernika. Autor zbyt wysoko ocenił też znaczenie listu radców Prus Królewskich do Decjusza z 1526 r., przypisując mylnie autorstwo czystopisu, a nawet jego rękę Kopernikowi. Sommerfeld ogłosił omawiane teksty w wersji oryginalnej i w tłumaczeniu na język niemiecki[32].

Natomiast zasługą wydawców monachijskich, realizujących etapami serię *Nicolaus Copernicus Gesamtausgabe* na czele z Andreasem Kühne, było ogłoszenie drukiem pełnych tekstów kopernikowskich wszystkich znanych dokumentów i aktów w wersji oryginalnej i z tłumaczeniami niemieckimi. W tomie VI, części 1 i 2 ogłoszono także niektóre teksty dotyczące monetarnych zainteresowań Kopernika i jego administracyjnej działalności. Ogłoszono więc tekst listu radców Prus Królewskich do Decjusza z 1526 r. według odpisu warmińskiego (Kraków), uwzględniając też odmiany konceptu (Berlin). Przypisano jednak mylnie całość tekstu Kopernikowi, a nawet jego ręce, przeoczając analizę niektórych not marginalnych w koncepcie, które wyjaśniają niewielki tylko współudział Kopernika przy głównej roli Feliksa Reicha, kanclerza biskupa warmińskiego Maurycego Ferbera. Ogłoszono też pełne teksty „Lokacji łanów opuszczonych", chociaż nie uniknięto znacznych błędów przy odtwarzaniu tekstu, do którego dopisywano niektóre sformułowania geograficzno-administracyjne. Ogłoszony też został w poprawionej wersji inwentarz dokumentów archiwalnych kapituły warmińskiej spisany przez Kopernika w Olsztynie w 1520 r. z uzupełnieniami do inwentarza z 1508 r. Wydawcy ogłosili też fragmenty grudziądzkiego protokołu zjazdu Stanów Prus Królewskich z marca 1522 r. dotyczące obecności Kopernika, a także końcowe uzupełnienie przez niego traktatu monetarnego. Opublikowano także rachunki

[27] M. Biskup, *Nowe materiały do działalności publicznej Mikołaja Kopernika z lat 1512–1537*, Warszawa 1971, s. 52–53 i 55–60.

[28] M. Biskup, *Problem autografu listu Mikołaja Kopernika do Feliksa Reicha z roku 1528*, KMW, nr 2, 1975, s. 257–261.

[29] *Akta Stanów Prus Królewskich*, wyd. M. Biskup i I. Janosz-Biskupowa, t. VIII, Toruń 1993, s. 219–223.

[30] M. Biskup, *Regesta Copernicana*, Wrocław 1973 (Studia Copernicana, t. VIII); tenże, *Regesta Copernicana (Calendar of Copernicus' Papers)*, Wrocław 1973 (Studia Copernicana, t. VIII).

[31] J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik na Warmii. Chronologia życia i działalności*, Olsztyn 1968.

[32] E. Sommerfeld, *Die Geldlehre des Nicolaus Copernicus*, Berlin 1978.

Kopernika i Giesego z lat 1530–1532 jako „opiekunów stołu kapituły warmińskiej", dążąc do zweryfikowania niektórych trudno czytelnych sformułowań. Wydany też został pełny tekst Olsztyńskiej taksy chlebowej z 1531 r. z próbą wyjaśnienia rąk i w ogóle złożoności tego przekazu i jego tabel. Mimo licznych potknięć i braków, przy zbyt słabym wykorzystaniu literatury polskiej, publikacja monachijska istotnie posunęła naprzód znajomość części kopernikowskich tekstów monetarnych i administracyjnych[33].

Także naukowcy polscy podejmowali próby przedstawienia całości materiałów źródłowych dotyczących ekonomicznych i administracyjnych zainteresowań i działań Kopernika. Pierwszą z nich było cytowane wyżej ujęcie Jana Dmochowskiego, prezentujące dokumenty archiwalne Królewca, Lwowa, Gdańska, Torunia i Krakowa wraz z pełnym wykazem publikacji źródłowych (do 1923 r.)[34]. Wydawnictwo to jest nadal pożyteczne dla badaczy, mimo pewnych trudności z niejasnym miejscami układem wewnętrznym tekstów.

Po 1945 r. zadanie takie podejmował Ryszard Gansiniec, planujący pełną edycję tekstów monetarnych i administracyjnych Kopernika oraz dokonując kwerendy w Gdańsku, gdzie odnalazł osiemnastowieczny odpis traktatu monetarnego z 1519 r.; docenił też znaczenie tzw. lidzbarskiej kopii traktatu monetarnego z 1526 r. w krakowskiej Bibliotece Czartoryskich, chociaż mylnie uznawał cały rękopis (vol. 259) za należący już w XVI w. do kancelarii królewskiej w Krakowie. Mimo wprowadzenia niektórych korektur dla danych J. Dmochowskiego, zestawienie źródeł Gansińca, ogłoszone (po jego przedwczesnej śmierci) dopiero w 1975 r.[35], nie oparło się postępowi nauki.

Natomiast znaczną rolę odegrała publikacja rękopisów i pism pomniejszych Kopernika z faksymiliami źródeł, przygotowana pod redakcją Pawła Czartoryskiego w 1992 r.[36] Przyniosła ona także czytelne reprodukcje niemal całości tekstów ekonomicznych i administracyjnych Kopernika, znanych do końca lat osiemdziesiątych XX stulecia, ułatwiając zadanie wszystkim badaczom jego twórczości. Publikacja ta, choć miejscami niepełna, okazała się także pomocna przy przygotowywaniu tekstów źródłowych do druku.

Monetarne i administracyjne teksty kopernikowskie były także przedmiotem tłumaczeń, zwłaszcza na języki niemiecki, polski i angielski. W tłumaczeniach polskich główne miejsce zajmował łaciński tekst monetarny z 1526 r., zaczynając od Feliksa Bentkowskiego z 1815 r., kilkakrotnie przedrukowany w XIX stuleciu i w okresie międzywojennym. Najważniejsze miejsce zajęły tłumaczenia Jana Dmochowskiego z 1924 r., które udostępniały zarówno teksty łacińskie, jak i niemieckie. Przy tych ostatnich podstawę stanowił reces gdański (1522 r.), chociaż Dmochowski przetłumaczył tekst opublikowany przez K. Schütza, włączając mylnie także niekopernikowskie marginalia jako tytuły akapitów. Przetłumaczony też został łaciński skrót tego traktatu (toruński), pochodzący z końca XVI w. Zabrakło jednak najstarszej

[33] *Documenta Copernicana. Briefe*. Texte und Übersetzungen, bearbeitet von Andreas Kühne unter Mitwirkung von Friedericke Borckmann und Stefan Kirschner, Berlin 1994 (*Nicolaus Copernicus Gesamtausgabe*, Bd. VI/1); *Documenta Copernicana. Urkunden, Akten und Nachrichten*. Texte und Übersetzungen, bearbeitet von Andreas Kühne und Mitarbeit von Stefan Kirschner, Berlin 1996 (*Nicolaus Copernicus Gesamtausgabe*, Bd. VI/2). Por. recenzje M. Biskupa w: KHNiT, R. 41, 1996, nr 1, s. 121–132; ibidem, R. 46, 2002, nr 3, s. 149–161.

[34] Dmochowski, *M.K. rozprawy*, s. CXXXXV–CLXIV.

[35] R. Gansiniec, *Rękopisy i wydania pism ekonomicznych Mikołaja Kopernika*, „Filomata", 1975, s. 195–219 i 243–267.

[36] *Mikołaja Kopernika dzieła wszystkie*, IV; *Rękopisy pism pomniejszych Mikołaja Kopernika. Facsimile źródeł*, pod redakcją Pawła Czartoryskiego, Warszawa–Kraków 1992, zwłaszcza tablice XXXVII–LIII.

wersji łacińskiego traktatu (z 1517 r.), ogłoszonego w „Acta Tomiciana", t. V. Dmochowski dał też nową próbę tłumaczenia łacińskiego traktatu monetarnego (1526 r.), chociaż oparł się na kopii Feliksa Reicha, zaś w przypisach podał różnice w kopii Friedricha Fischera. Pominął jednak najbardziej wiarygodną kopię lidzbarską z Biblioteki Czartoryskich, chociaż podał we wstępie odmiany w jej tekście i uznał, iż wersja ta jest najpełniejsza[37]. Przykra też jest drukarska wypustka ważnego zdania Kopernika o potrzebie jednej mennicy królewskiej w obu częściach Prus, chyba że opór księcia Albrechta może spowodować zmianę i wprowadzenie dwóch mennic[38]. Przetłumaczony też został łaciński tekst listu radców Prus Królewskich do Decjusza z 1526 r., chociaż według konceptu (bez daty dziennej) z uzupełnieniami Feliksa Reicha (dzisiaj w Berlinie), a nie z czystopisu lidzbarskiego (krakowskiego), wydawca zakładał bowiem mylnie, iż koncept mógł być autorstwa Kopernika. Całość tłumaczeń uzupełniały teksty taksy chlebowej z 1531 r. (tekst ten jest niepełny), czterech zezwoleń Kopernika na sprzedaż czynszów w regionie Olsztyna z lat 1518 i 1519 oraz fragmenty z „Lokacji łanów opuszczonych" z lat 1517–1519 (na podstawie tekstów ogłoszonych przez F. Hiplera i L. Prowego). Publikacja ta była najważniejsza do ostatnich lat mimo pewnych usterek i użycia nienajwłaściwszej podstawy źródłowej. Dotyczy to w szczególności traktatu monetarnego z 1526 r. Dlatego wymaga on dzisiejszego pełnego tłumaczenia na podstawie kopii lidzbarskiej (w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie).

Z tłumaczeń niemieckich tekstów monetarnych Kopernika najistotniejsze wydają się dokonane przez E. Sommerfelda (1978 r.). Objęły one pierwszy zarys łacińskiego traktatu (*Meditata*) z 1517 r., na podstawie tekstu odnalezionego przez H. Schmaucha w „Staatsarchiv Danzig", oraz traktatu łacińskiego z 1526 r. w wersji kopii lidzbarskiej (z Biblioteki Czartoryskich w Krakowie), co było słuszną decyzją, Sommerfeld uznawał jednak błędnie gdański tekst z 1517 r. za rękopis Kopernika (a nie Reicha). Zostały także przetłumaczone dwa dalsze teksty: wykaz monet pruskich występujących w aktach kapituły warmińskiej z XV — początków XVI stulecia i list Kopernika do Reicha, słusznie datowany na 8 kwietnia 1526 r., przy uznaniu Kopernika jako pisarza listu. Załączone też zostało tłumaczenie listu radców Prus Królewskich do Decjusza z Gdańska z 18 lipca 1526 r. w oparciu o trafnie wybraną kopię lidzbarską (z Biblioteki Czartoryskich), choć przy mylnym uznaniu jej za rękopis Kopernika[39]. Nauka niemiecka dysponuje więc pełniejszym zestawieniem tłumaczeń głównych tekstów monetarnych Kopernika, bądź odzwierciedlających jego poglądy.

W 1985 r. opublikowano w Warszawie angielską wersję mniejszych tekstów Kopernika pod redakcją Pawła Czartoryskiego; tłumaczenia angielskiego dokonał amerykański badacz Edward Rosen przy pomocy Erny Hilfstein. W publikacji tej uwzględniono także równoległe tłumaczenie tekstów traktatów monetarnych z lat 1517 i 1519 (z dodatkiem z 1522 r.) oraz traktat z 1526 r. (w wersji lidzbarskiej). Zastosowano metodę tabelaryczną, wyjaśniającą problem narastania tekstu traktatu i jego rozbudowy, widoczne zwłaszcza w trzecim traktacie. P. Czartoryski dał zresztą obszerniejszy komentarz, ułatwiający zrozumienie procesu przebudowy traktatu w latach 1517–1526 oraz rolę Kopernika w powstaniu i realizacji reformy monetarnej z lat 1528–1530. Przetłumaczony też został list Kopernika do Reicha, przy przyjęciu daty jego na 28 kwietnia 1527 r. Nie uwzględniono tłumaczenia listu radców Prus

[37] Dmochowski, *Mikołaja Kopernika rozprawy*, s. CLX–CLXI.

[38] Ibidem, s. LXXIX–LXXX. Tekst polski na s. 64 jest pozbawiony kilku wierszy z tekstu łacińskiego.

[39] Sommerfeld, *Die Geldlehre*, s. 25–31, 49–67, 99, 107–109, 113–123.

Królewskich do Decjusza z 18 lipca 1526 r., ze względu na odrzucenie w całej pełni autorstwa Kopernika[40]. Przetłumaczono Lokacje łanów opuszczonych z lat 1516–1521 wraz z przypisami dla lokacji poszczególnych osad warmińskich, a także cztery potwierdzenia transakcji ziemią w regionie Olsztyna. Przetłumaczony też został inwentarz skarbca kapituły warmińskiej z 1520 r. wraz z przypisami, „Olsztyńska taksa chlebowa" z 1531 r. (tylko fragmentarycznie) oraz wykaz rachunków Tiedemanna Giesego i Mikołaja Kopernika jako „opiekunów stołu kapituły warmińskiej". Tłumaczenia objęły także komentarz wstępny i przypisy, niekiedy rozbudowane, ujawniające poglądy wydawcy na niektóre sporne czy niejasne problemy, co sprawiło, że publikacja ta służyć też może badaczom kopernikowskim przy podejmowaniu dalszych analiz.

## PODSTAWA WYDANIA

Publikację wszystkich 15 tekstów ekonomicznych i administracyjnych starano się oprzeć na autentycznym źródłowym materiale rękopiśmiennym, rozproszonym w kilku archiwach i bibliotekach krajowych i zagranicznych. Jeśli niektóre z przekazów zaginęły w czasie II wojny światowej, sięgano wówczas do ich fotokopii, o ile były one osiągalne. Kwerenda została przeprowadzona w archiwach państwowych w Gdańsku i Toruniu, Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, Bibliotece Ossolińskich we Wrocławiu, Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali, Bibliotece Czartoryskich w Krakowie i Bibliotece Gdańskiej PAN oraz w Geheimes Staatsarchiv w Berlinie. Pozwoliła ona w pełni ogarnąć zachowane autografy Kopernika bądź, w wypadku ich zaginięcia, czytelne fotokopie sporządzone przed 1945 r. przez Hansa Schmaucha, a znajdujące się obecnie w „Ermlandhaus" w Münster/Westfalia lub w zbiorach monachijskiej „Copernicus-Forschungsstelle". Obok autografów należało uwzględnić wiarygodne kopie szesnastowieczne. Ogółem bowiem odnaleziono tylko 5 autografów (bądź ich fotokopii) następujących pozycji:

Lokacje łanów opuszczonych z lat 1516–1521 (poz. 1) w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie (sygn. II, 55), przede wszystkim jednak fotokopie w zbiorach H. Schmaucha w Münster.

Inwentarz skarbca kapituły warmińskiej z 1520 r. i z uzupełnieniami dla 1508 r. (poz. 3), także w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie (sygn. Dok. Kap. V, 9).

List Kopernika do Feliksa Reicha z 8 kwietnia [1526 r.] (poz. 11), fotokopia w zbiorach H. Schmaucha w Münster.

Olsztyńska taksa chlebowa z 1531 r. (poz. 12) z Biblioteki Uniwersyteckiej w Uppsali (sygn. H. 156), choć jest ona częściowo tylko spisana ręką Kopernika, a głównie stanowi kopię sporządzoną dwoma różnymi rękoma, z których jedna należy do Reicha.

Obliczenie dochodów i rozchodów T. Giesego i M. Kopernika jako „opiekunów stołu kapituły warmińskiej" z lat 1530–1532 (poz. 13), w Geheimes Staatsarchiv w Berlinie (sygn. HBA, Etatsministerium, 31q, nr 1, s. 3v–6v).

Potwierdzenie przez administratora M. Kopernika transakcji finansowej w Olsztynie, 15 marca 1518 r. (poz. 2.1.), w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie (sygn. Dok.

[40] *Nicholas Copernicus Minor Works*, edited by Paweł Czartoryski, translation and commentary by Edward Rosen with the assistance of Erna Hilfstein, Warsaw–Cracow 1985.

Kap. Z. 2/1), oryginał, który jednak nie został spisany ręką Kopernika, a jego pisarza, podobnie jak transakcja (poz. 2.2.) z 27 marca 1518 r. (Dok. Kap. Z. 2/8). Natomiast dla dwóch pokrewnych pozycji olsztyńskich tego rodzaju z lat 1518–1519 (poz. 2.3. i 2.4.) nie dysponowano autentyczną podstawą, gdyż zaginęły one w zbiorach warmińskich w czasie ostatniej wojny. Tylko w tych dwóch wypadkach trzeba było oprzeć się na ich edycji F. Hiplera[41].

Dla pozostałych pięciu pozycji dysponowano kopiami z pierwszej połowy XVI stulecia, a więc w pełni współczesnymi Kopernikowi; częściowo stanowiły one wpisy do ksiąg protokołów (recesów) zjazdów Stanów Prus Królewskich. Autorami ich byli w większości ludzie z kręgu kopernikowskiego, jak zwłaszcza Feliks Reich, bądź pisarze rady miasta Gdańska i biskupa warmińskiego Maurycego Ferbera, co nadaje im większy stopień wiarygodności. Kopie te dotyczą trzech wersji kopernikowskich traktatów o reformie monetarnej Prus z lat 1517–1528.

Dla pierwszej wersji łacińskiej (*Meditata*) z 1517 r. (poz. 4) dysponowano fotografią kopii, znajdującej się do 1945 r. w Statsarchiv w Gdańsku, a opublikowanej w 1940 r. przez H. Schmaucha[42]. Fotokopia z jego zbiorów w Münster pozwoliła na odtworzenie i zweryfikowanie tej edycji, a jednocześnie ustalenie, iż autorem kopii był bez wątpienia Feliks Reich, ówczesny pisarz biskupa warmińskiego Fabiana Luzjańskiego. Edycję jej skonfrontowano z niedatowaną kopią tego traktatu, znajdującą się obecnie w Bibliotece Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich we Wrocławiu (rkps 199), znaną dotąd pod tytułem „De estimatione monete" i z datą „1520 [?]", opublikowaną w „Acta Tomiciana"[43]. Odnalazłem również drugi egzemplarz tego przekazu w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych (*Libri legationum*, t. 5, k. 170v–173v) bez daty dziennej i rocznej, wpisany wśród kopii datowanych na 1520 r. Stwierdzono niemal pełną zgodność obu tych kopii z kopią Reicha, poza nieistotnymi odmiankami kopistów; kopia Reicha góruje nad dwoma pozostałymi tym, iż posiada końcowe dane dotyczące autorstwa traktatu (N.C.) i daty jej powstania (15 sierpnia 1517 r.). Wiarygodność jej została przy tym w pełni potwierdzona i dlatego stanowić ona mogła podstawę wydania z bardzo drobnymi uzupełnieniami z kopii Ossolińskich i *Libri legationum*, których odmiany sygnalizowano w aparacie krytycznym. Odnaleziono też czwartą kopię tej wersji traktatu z datą „15 sierpnia 1517 r." w Archiwum Państwowym w Gdańsku (sygn. 300 R/D 6, s. 179–184), pochodzącą jednak dopiero z połowy XVIII w., a przy tym wykazującą zbyt poważne skażenia i opuszczenia tekstu, aby móc uwzględnić choćby porównawczo jej dane w niniejszej edycji.

Dla drugiej wersji traktatu monetarnego (*Modus cudendi monetam*), powstałej w 1519 r., a będącej nieco tylko zmodyfikowaną wersją traktatu z 1517 r., dysponowano jej niemieckim tłumaczeniem, wygłoszonym przez Kopernika publicznie na zjeździe Stanów Prus Królewskich w Grudziądzu w dniu 21 marca 1522 r. z końcowym dodatkiem; dlatego datację tej wersji określić wypada nie tylko na 1519 r., jak podaje końcowy zapis przed dodatkiem, lecz na lata 1519–1522 (poz. 6). Podstawowa wersja tego traktatu wraz z dodatkiem znajduje się w Archiwum Państwowym w Gdańsku jako wpis do recesu (protokołu) grudziądzkiego zjazdu Stanów Prus Królewskich z marca 1522 r. (sygn. 300, 29/6, k. 542v–546v). Wpis ten dokonany został ręką pisarza rady miasta Gdańska, niewątpliwie na podstawie egzemplarza uprzystępnionego mu w Grudziądzu przez Kopernika, chociaż nie wiadomo, czy tamto

[41] *Spicilegium*, s. 164–165 i 274–275.

[42] H. Schmauch, *Nikolaus Coppernicus*, s. 27–34.

[43] „Acta Tomiciana", t. V, s. 167–169. Dmochowski, *M.K. rozprawy*, s. 21 i 71 przyjmował datację „1519".

tłumaczenie jest jego dziełem. Wpis ten uzupełnił kopista łacińskim tytułem z informacją o genezie wygłoszenia traktatu oraz uwagami marginalnymi drugiej, współczesnej ręki. Ta właśnie kopia stanowiła podstawę edycji niniejszej, z przesunięciem do aparatu krytycznego wszelkich uwag marginalnych, gdyż nie pochodzą one od Kopernika. Autorem ich była osoba z kręgu gdańskiej rady, zapewne jeden z jej pisarzy. Traktat ten, jednak bez końcowego dodatku, znajduje się także w nieznanej dotąd kopii z XVI w., która wyszła spod ręki pisarza gdańskiego Stanisława Bornbacha i znajduje się w jego zbiorze recesów w Bibliotece Gdańskiej PAN (Ms. Uph. fol. 112, t. VII, s. 466 i 495–500) i jest ona najwyraźniej dość poprawną kopią tekstu z recesu gdańskiego wraz z jego później dopisanymi marginaliami. Dalsze dwie kopie z XVIII w. znajdują się jeszcze w Archiwum Państwowym w Gdańsku (sygn. Bibliotheca Archivi, 300 R/D3, s. 1–17 i sygn. 300 R/D6, s. 185–190). Są one jednak tylko późnymi odpisami wpisu z recesów gdańskich 1522 r. i dlatego nie wnoszą do niego niczego nowego (pomijając nawet nieuniknione skażenia i dowolności pisowni osiemnastowiecznych kopistów).

Natomiast jako osobną pozycję (nr 7) uwzględniono łacińskie obszerne streszczenie powyższego traktatu (*Tractatus de monetis*), sporządzone w końcu XVI w. w Toruniu i wpisane do tzw. recesów toruńskich, znajdujących się w Archiwum Państwowym w Toruniu (sygn. VII–4, s. 334–336). Zostało ono sporządzone na podstawie kopii całego traktatu w języku niemieckim, pochodzącej niewątpliwie z początków XVI w., która była także wpisana do zaginionych dziś pełnych recesów zjazdów Stanów Pruskich, przechowywanych na ratuszu Starego Miasta Torunia. Stwarza to możliwość dodatkowej weryfikacji wpisu traktatu z recesów gdańskich.

Jako kolejny 8 numer zamieszczono notatki dotyczące wartości monet pruskich z XV i początków XVI w., które występowały w źródłach warmińskich (Geheimes Staatsarchiv Berlin, sygn. HBA, C. 1a Kasten 752, k. 1v). Według opinii E. Sommerfelda[44] stanowić one mogły wyciągi sporządzone przez Kopernika przy pracach nad trzecią, ostatnią wersją traktatu monetarnego, zostały zaś skopiowane ręką F. Reicha (w wersji łacińskiej i częściowo niemieckiej). Tekst w wersji Reicha mógł zostać skontrolowany i uzupełniony odpisem ze zbiorów kanclerza pruskiego Friedricha Fischera (także w Geheimes Staatsarchiv, Ostpreussische Folianten 12868, k. 46v–47).

Najobszerniejsza, trzecia wersja traktatu monetarnego ponownie w języku łacińskim (*Monete cudende ratio*) (poz. 9), pochodząca najpewniej z początków 1526 r., zachowała się w trzech kopiach z drugiej połowy lat dwudziestych XVI w. Pierwsza z nich znajduje się w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie (rkps 259, fol. 85v–91v) w zbiorze odpisów różnych pism wiążących się ściśle z reformą monetarną Prus i pobytem króla Zygmunta I w Gdańsku w 1526 r. Cały rękopis pochodzi ze zbiorów puławskich Czartoryskich i jest nieco zdefektowany: brak w nim początkowych oraz końcowych części. Teksty zaczynają się od fol. 69 (obecnie oznaczonej jako s. 1), a urywają się na fol. 128v (obecnie s. 118); także marginesy zostały nieco obcięte o około 1 cm przy oprawianiu rękopisu w sztywną okładkę w XIX w.[45] Utrudnia to nieco ostateczną datację powstania całego zbioru odpisów (które zapewne nie kończyły się przy datowanych odpisach na pozycjach z 1526 r., jak obecnie). Sam odpis trak-

[44] E. Sommerfeld, *Die Geldlehre*, s. 97.

[45] J. Korzeniowski, *Catalogus codicum manu scriptorum Musei Principum Czartoryski Cracoviensis*, t. 1, Cracoviae 1887–1899, s. 46; Dmochowski, *M.K. rozprawy*, s. CLVII–CLXI.

tatu monetarnego, zatytułowanego *Sequitur consilium primorum Prussiae de restitutione monetae Pruthenicae*, z dopiskiem inną ręką, zapewne Tiedemanna Giesego, *Autore Nicolao Copernico*, zachował się w całości na k. 85v–90v. Na k. 91–91v znajduje się odpis uchwały zjazdu Stanów Pruskich w Malborku z 1418 r., dotyczącej spłaty czynszów i rent w nowym pieniądzu, na którą Kopernik powołuje się w traktacie jako na ilustrację swoich wywodów. Cały odpis został sporządzony, podobnie jak pozostałe, ręką pisarza biskupa warmińskiego Maurycego Ferbera (1523–1537), częściej spotykaną w materiałach warmińskich tego czasu. Spisany został bez wątpienia z całym rękopisem na zamku lidzbarskim, stąd nazywać go wypada „kopią lidzbarską". Natomiast zapewne biskup Ferber, a także Tiedemann Giese, późniejszy biskup warmiński w latach 1549–1550, przeglądali całość rękopisu, zaopatrując go własnoręcznie swymi uwagami marginalnymi jako komentarzami. Szczególnie liczne są uwagi marginalne Ferbera, występujące także na k. 90v, chociaż część z nich została obcięta przy oprawianiu rękopisu. Już J. Dmochowski stwierdził, że kopia lidzbarska jest najpełniejszym i najdokładniejszym egzemplarzem tekstu traktatu, co potwierdziło w pełni jego porównanie z obu pozostałymi kopiami i dlatego mogła stanowić podstawę wydania. Brak w niej jedynie tytułu *Monete cudende ratio*, występującego w obu pozostałych odpisach. Zaznaczyć wypada, że traktat ten, a przynajmniej jego część końcowa (k. 90v), zawierająca streszczenie propozycji dotyczących realizacji reformy monetarnej (*Epilogus reductionis monetae*), była przetłumaczona także na język niemiecki dla użytku stanów biskupiej Warmii na zjazd ich w Lidzbarku, chociaż egzemplarz tego tłumaczenia nie został dotąd odnaleziony (fakt przetłumaczenia stwierdza marginalny komentarz biskupa Maurycego Ferbera)[46].

Druga kopia tego traktatu wraz z odpisem uchwały malborskiej z 1418 r., znajdująca się w Geheimes Staatsarchiv w Berlinie (sygn. HBA, C. 1a Kasten 752, fol. 2–6v), była spisana ręką Feliksa Reicha, który miał ją w swoim zbiorze własnym (konwolucie) odpisów pism, wiążących się ze sprawami monetarnymi Prus. Zbiór ten Reich zapisał w 1538 r. Kopernikowi (z datą: 18 sierpnia i 18 października 1538 r.), który zapewne przejął go po śmierci Reicha (1 marca 1539 r.), chociaż nadal przechowywał w zbiorach kapituły warmińskiej. Jak już wspomniano, kopia traktatu ze zdefektowanym nieco tytułem *Monete cudende ratio per Nicola[um]* (tj. Mikołaja Kopernika) była podstawą wszystkich wydań w latach 1816–1924. Wiarygodność jej nie była kwestionowana, gdyż spisana została bez wątpienia w drugiej połowie lat dwudziestych XVI w. ręką Reicha, związanego najbliżej z Kopernikiem w okresie dyskusji nad reformą monetarną Prus, już najpewniej od początków 1526 r. Analiza porównawcza tej kopii (określonej obecnie jako „kopia berlińska I – M1") z kopią lidzbarską ze zbioru M. Ferbera dowiodła, iż miały one wspólną podstawę odpisu. Odchylenia ich tekstów są nieznaczne i spowodowane manierą kopistów. Jednak kopia Reicha zawiera też liczne interpolacje, dodane ręką samego kopisty. Reich traktował swoją kopię jako podstawę do własnych rozważań i komentarzy. Przede wszystkim zaś wprowadził do niej kilka wyjaśnień, przy niezrozumiałych dla niego w pełni niektórych terminach czy pojęciach monetarnych, wyjaśnień, które uzyskał od samego Kopernika w liście jego z dnia 8 kwietnia [1526 r.] (por. poz. 11). Porównanie części tego listu z odnośnymi partiami traktatu z kopii Reicha dowodzi tego całkiem wyraźnie, co zresztą zauważył już J. Dmochowski, choć nie wyciągnął z tego konsekwentnych wniosków. Na przykład w liście Kopernika do Reicha znajduje się

[46] Biblioteka Czartoryskich, Kraków, rkps 259, fol. 90v: „Hii articuli habentur inferius traducti in vernaculam linguam in actis comiciorum Heilsbergensis".

wyjaśnienie dotyczące podanej w traktacie wartości 1/3 kwoty 112 szeląg ów, tj. 37 i 1/3 szeląga. Kopernik w liście swoim określa ten ostatni ułamek jako *tertia vnius siue denarii 2.* To dodatkowe określenie *2 denary* Reich wprowadził też w swojej kopii traktatu (k. 2v), zastępując określenie *solidorum CXLVIII et tertia pars* przez *solidorum CXLVIII et duorum denariorum.* Nad określeniem *vnius bessem* Reich dopisał (k. 2v) objaśnienie *duas tertias,* które jest także podane w liście Kopernika *nam bes denotat duas tercias alicuius totius.* Reich miejscami dopisywał jednak także własne uzupełnienia dla lepszego zrozumienia tekstu. Na przykład przy *scotos XXXII* dopisał *hoc est scotos scilicet argenti XXXII* (k. 2v). W zakończeniu ustępu traktatu mówiącego o konieczności zamknięcia wszystkich mennic poza jedną (k. 4v), po końcowych wyrazach *quam vnam* dopisał *Duo igitur ad summam,* nawiązując do dalszego ustępu, zakładającego otwarcie jednak dwóch mennic w Prusach. Poniżej zaś w ustępie *Quod si renitente* przy określeniu *ex altero vero numismatae principis* dodał *terrarum Prussiae.* Są to niektóre tylko przykłady dowodzące jasno, że kopia Reicha obarczona jest licznymi interpolacjami kopisty, który używał jej do swoich własnych celów badawczych. Świadczy też o tym znaczna liczba skreśleń i przesunięć, zwłaszcza na k. 3v i 4 oraz podkreśleń niektórych zdań. Może więc ona pełnić tylko funkcję kontrolną dla kopii lidzbarskiej, utwierdzając jej wiarygodność. Najistotniejsze odmiany jej i interpolacje ręki Reicha zostały zaznaczone w aparacie krytycznym.

Trzecia kopia traktatu kopernikowskiego *Monete cudende ratio* znajduje się wraz z odpisem uchwały malborskiej 1418 r. także w Geheimes Staatsarchiv w Berlinie (sygn. HBA, Ostpreussische Folianten, Nr 12868, k. 41–49). Została ona wpisana wraz z innymi materiałami monetarnymi z lat 1526–1529 do zbioru kanclerza księcia pruskiego Friedricha Fischera. Wpis ten nastąpił najdalej przed wrześniem 1529 r., tj. przed zgonem kanclerza Fischera. Kopia ta (określana dalej jako „berlińska – M2") wykazuje niewielkie odchylenia od kopii lidzbarskiej i Reicha, jednak nie zawiera interpolacji drugiej z nich. Tytuły na marginesach są dodatkiem kanclerskiego kopisty. Obciążona jest ona jednak oczywistymi pomyłkami kopisty, które miejscami zniekształcają tekst. Brak jednak i niektórych fragmentów, np. na k. 45v w ustępie *Opere pretium* pominięte zostało zakończenie *et conflandi monetam adimetur occasio.* Na k. 49 kopista zniekształcił ustęp uchwały malborskiej 1418 r., wypuszczając całe zdanie i zniekształcając przez to sens. Z tych powodów kopia ta odgrywać może tylko podrzędną rolę kontrolną dla kopii lidzbarskiej. Najistotniejsze jej usterki i błędy oraz tytuliki marginalne zostały podane w aparacie krytycznym.

Analiza porównawcza trzech kopii trzeciej wersji traktatu monetarnego *Monete cudende ratio* dowodzi wyraźnie przewagę kopii lidzbarskiej z Biblioteki Czartoryskich (rkps 259) nad obu pozostałymi. Jedynie — jak już wspomniano wyżej — tytuł jej odbiega od podanego w obu pozostałych, chociaż niewykluczone, że tytuł *Monete cudende ratio* został obmyślony przez Reicha i przejęty do kopii Fischera. Sam Kopernik w liście do Reicha określa swój traktat tylko jako *De moneta Prussiana ratiocinatio* — „Rozważanie — rozumowanie o monecie pruskiej". Również pierwszą wersję traktatu z 1517 r. Kopernik określił tylko jako *Meditata* — „Rozmyślania". Wydaje się więc, że brak tytułu *Monete cudende ratio* w kopii lidzbarskiej nie może podważać jej rangi. Tytuły bowiem były najprawdopodobniej dodawane przez pisarzy: gdańskiego (w wypadku traktatu wersji niemieckiej z lat 1519–1522) czy Reicha (w wypadku traktatu z 1526 r.).

Żadna z trzech kopii tego traktatu nie ma daty rocznej i dotychczasowi wydawcy oraz badacze, zajmujący się analizą ich treści, przyjmowali przybliżoną datację. Obejmowała

ona okres „druga połowa 1525–1529 r.", przy czym w szczególności wybierano datę „1526" (F. Bentkowski, J. Dmochowski) lub „1528" (F. Hipler, H. Schmauch). Przegląd tych poglądów zreasumował Jerzy Sikorski opowiadając się zdecydowanie za datą przed 29 marca 1528 r.[47], także opierając się na faktach z życia stanowego Prus Królewskich z Warmią. Jednak decydującą rolę datacji „przed 17 lipca 1526", tj. przed gdańskim edyktem Zygmunta Starego, odgrywa ten właśnie edykt. Ogłoszona bowiem została w nim także reforma monetarna Prus Królewskich połączona z zapowiedzią wybijania nowych monet, dostosowanych do wartości monet koronnych, ściśle według propozycji wysuniętej właśnie w traktacie Kopernika. On sam zresztą nie podaje w traktacie danych o dwóch mennicach — królewskiej i księcia Albrechta — których założenie właśnie uzgodniono w toku gdańskich narad z królem. Świadczy to wyraźnie, że traktat Kopernika musiał powstać najdalej w początkach 1526 r. Na datację „przed 17 lipca 1526" wyraźnie wskazywali Franciszek Bujak i Henryk Dunajewski, jednak najsilniej udowodnił to Erich Sommerfeld, odrzucając zdecydowanie datę „rok 1528"[48]. Istotnie datacja „początek 1526 r." wydaje się dostatecznie uzasadniona.

W wywodach Sommerfelda pewną rolę odegrała też kwestia datacji listu Kopernika do Reicha w sprawach monetarnych, nawiązująca do treści traktatu z wiosny 1526 r. (nr 11). Badania autorstwa i datacji tego listu były kwestią sporną. O ile udało się niewątpliwie ustalić rękę Kopernika (z kilkoma uwagami Reicha), o tyle kwestia datacji budziła nadal trudności i przyjmowano ją na „lata 1526–1528", a najczęściej na 1528 r., co przy datacji *octava Pasce* dawało datę dzienną „19 kwietnia"[49]. Pogląd o tej datacji rocznej podważył poważnie Sommerfeld, opowiadając się za datą „8 kwietnia 1526", wskazując, iż list ten nawiązywał do treści przygotowanego już wtedy traktatu monetarnego Kopernika. Także wzmianka w liście o zamiarze uchwalenia podatku z Prus Królewskich wraz z Warmią dla króla Zygmunta I przez Stany Prus Królewskich mieści się w tej datacji; sam podatek został uchwalony (jeszcze w starej monecie) 25 lipca 1526 r. na zjeździe z królem w Gdańsku[50].

Pogląd Sommerfelda został zakwestionowany tylko przez Pawła Czartoryskiego[51], faktycznie z jednego zwłaszcza powodu: Kopernik użył na początku listu sformułowania *Venerabilis domine* dla określenia godności Feliksa Reicha, który to tytuł przysługiwał mu jako kanonikowi warmińskiemu. Został nim formalnie dopiero 29 października 1526 r. Dlatego należałoby przesunąć datację listu Kopernika na 28 kwietnia 1527 r. Przy tym w marcu 1527 r. odbył się sejmik Stanów Prus Królewskich, który zajmował się formalnym uchwaleniem reformy monetarnej. Dlatego list Kopernika do Reicha nawiązywać ma do obrad tego właśnie zgromadzenia stanowego.

Poglądy te nie liczą się z możliwością innej interpretacji źródeł. Reich piastował już wcześniej inne godności kościelne na terenie Warmii, był proboszczem kolegiaty w Dobrym Mieście, a od 2 marca 1526 r. koadiutorem kanonika warmińskiego Jana Scultetiego. Nie było więc przeszkód, aby w liście Kopernika z 8 kwietnia 1526 r. dać już Reichowi tytuł *venerabilis dominus*. Ponadto źródła Stanów Prus Królewskich, opublikowane niedawno, wy-

[47] Sikorski, *M.K. na Warmii*, s. 76–79.

[48] F. Bujak, *Traktat Kopernika o monecie* [w:] *Mikołaj Kopernik. Księga zbiorowa*, Lwów 1924, s. 68–72; H. Dunajewski, *Mikołaj Kopernik*, Warszawa 1957, s. 401, 402; Sommerfeld, *Die Geldlehre*, s. 39–41.

[49] M. Biskup, *Problem autorstwa listu Mikołaja Kopernika do Feliksa Reicha z roku 1528*, s. 257–260.

[50] Sommerfeld, *Die Geldlehre*, s. 42; *Corpus iuris Polonici*, t. 4, s. 242–244, *Akta Stanów Prus Królewskich*, t. 8, s. 427–428.

[51] *Nicolaus Copernicus Minor Works*, s. 315 i 318.

raźnie zawierają informację, że sprawy reformy monetarnej były już poruszane na Sejmiku Generalnym w Malborku 15 stycznia 1527 r. przez biskupa warmińskiego Maurycego Ferbera (pod nieobecność Kopernika i Reicha), który na wstępie polecił przedłożyć i odczytać kilka wykazów i spisaną informację dotyczącą monety[52]. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że wśród tych „wykazów" znajdować się mogły fragmenty łacińskiego traktatu monetarnego Kopernika (przetłumaczonego już wcześniej na język niemiecki dla stanów warmińskich), a może i jakieś informacje spod ręki Reicha. W każdym razie wiosną 1527 r. nie mogło być dopiero dyskusji o monetach wśród konfratrów warmińskich, gdyż biskup Ferber już w styczniu tego roku operował konkretnymi tekstami dla przedłożenia ich radcom pruskim w Malborku. A przy tym styczniowy malborski sejmik odrzucił propozycję dalszego podatku dla króla Zygmunta I. W marcu 1527 r., wbrew danym P. Czartoryskiego, nie było żadnego sejmiku generalnego w Prusach Królewskich. Na prośbę radców pruskich król miał zwołać go dopiero na 8 maja 1527 r. do Elbląga, w rzeczywistości odbył się on tam dopiero 13 lipca t.r. (ale i tam nie byli obecni ani Kopernik, ani Reich[53]). Odpada więc drugi argument o niezbędnych jakoby dyskusjach monetarnych wiosną 1527 r., musiały one toczyć się rok wcześniej. Dlatego bardziej umotywowana pozostaje datacja listu Kopernika do Reicha na 1526 r. (tj. 8 kwietnia 1526), i ją też przyjęto w niniejszej edycji.

Dla Olsztyńskiej taksy chlebowej z 1531 r. (nr 12) dysponowano fotokopią z „Uppsala Universitetsbibliothek" (H. 156), tekstem wykorzystanym ostatnio najpełniej przez wydawców monachijskich „Documenta Copernicana" (t. VI/2). Ograniczono się przy tym do opisu tego źródła i jego poszczególnych części, nie wnikając w złożone zagadnienie tabel, zajmujących większość tego trudnego źródła, jest to bowiem temat na osobną analizę. Przy nr 13 „Obliczenie dochodów i rozchodów Tiedemanna Giesego i Mikołaja Kopernika jako opiekunów stołu kapituły warmińskiej", konkretnie dla dóbr zwłaszcza w regionie Tolkmicka, dotyczących lat 1526–1532, posługiwano się oryginalnym tekstem z berlińskiego Geheimes Staatsarchiv (sygn. HBA, Etatsministerium, 31q, nr 1). Skontrolowano przy tym obie edycje M. Biskupa oraz A. Kühne i S. Kirschnera[54], uzyskując miejscami odmienne wyniki. Przygotowanie edycji wymienionych tekstów i dokumentów wymagało podziału pracy. Marian Biskup opracował rozdziały: 1, 4, 6, 7, 8, 9, 11; Leszek Zygner: 2, 3, 12, 13, a Ewa Głębicka tłumaczenia, czyli rozdziały 5 i 10.

## DZIEJE AUTOGRAFÓW I KOPII PISM EKONOMICZNYCH I ADMINISTRACYJNYCH

Autografy i kopie pism ekonomicznych i administracyjnych Kopernika przeszły złożoną wędrówkę od czasu ich powstania, podobnie jak jego listy. Autograf Olsztyńskiej tak-

[52] *Protokoły Sejmiku Generalnego Prus Królewskich*, t. 1 (1526–połowa 1528), wyd. M. Biskup, B. Dybaś, J. Tandecki, Toruń 2001, s. 14: „Dornoch hot der herre bischof von Ermelant etzliche verczeichnuss und beschrybene underrichtunge, dy muntze betreffende auffgelegt und lessen lossen. Nach welcher vorlesunge vast vil van der muntze, irem grat, wie och van dem fal zo in der muntze vorgangener jare gescheen, geredt ist, wiewol nicht eygentlich beslossen".

[53] Ibidem, s. 35 ff.

[54] M. Biskup, *Nowe materiały*, s. 60–62; A. Kühne, S. Kirschner, *Nicolaus Copernicus Gesamtausgabe*, t. VI/2, s. 333–335.

sy chlebowej z 1531 r. z archiwum kapituły warmińskiej we Fromborku już w 1626 r. został wywieziony do Szwecji i obecnie znajduje się w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Uppsali. Również list Kopernika do Reicha wraz z kopią traktatu monetarnego 1526 r., spisanego ręką Reicha, znalazł się w Szwecji w 1626 r. Materiały te zwrócono w 1801 r. władzom pruskim i do 1944 r. znajdowały się w Staatsarchiv w Królewcu. Po ich wywiezieniu na zachód w 1944 r. znalazły się najpierw w Staatliches Archivlager w Getyndze, ale list do Reicha zaginął w czasie tych wędrówek. Z Królewca do Getyngi trafił także przechowywany do 1944 r. w Królewcu autograf obliczeń dochodów i rozchodów T. Giesego i M. Kopernika jako opiekunów stołu kapituły warmińskiej z lat 1531–1532. Ten sam los dzielił także foliant Friedricha Fischera zawierający kopię traktatu monetarnego z 1526 r. W 1978 r. całość zbiorów z Getyngi została przewieziona do Geheimes Staatsarchiv w Berlinie.

Dalsze autografy znajdowały się aż do 1945 r. stale w zbiorach kapituły warmińskiej we Fromborku (Diözesanarchiv, Frauenburg). W 1945 r. zostały wywiezione do Związku Radzieckiego. Po zwróceniu ich władzom polskim, w 1957 r. wróciły do ówczesnego Archiwum Diecezji, dziś Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, gdzie znajdują się obecnie, choć w niekompletnym stanie. Ocalał inwentarz skarbca kapituły warmińskiej z 1520 r. (autograf Kopernika) i dwa potwierdzenia olsztyńskich transakcji finansowych przez Kopernika z 15 marca 1518 r. i 27 marca 1518 r. (oryginały, choć nie autografy kopernikowskie); dwa dalsze dokumenty tego rodzaju z lat 1518–1519 zaginęły. Kopernikowski autograf „Lokacji łanów opuszczonych" powrócił z wędrówek powojennych tylko w drobnym fragmencie (2 strony z 15).

Kopia traktatu monetarnego z lat 1519–1522 z recesów gdańskich i skrót tego traktatu z recesów toruńskich z końca XVI w. dzieliły do 1945 r. losy archiwów gdańskiego i toruńskiego. Mimo okresowego wywiezienia ich do zachodniej części Niemiec u schyłku II wojny światowej wróciły w stanie nienaruszonym w 1947 r. do obu tych archiwów. W 1945 r. zaginęła kopia pierwszej wersji traktatu monetarnego z 1517 r. ze zbiorów gdańskich. Natomiast kopia lidzbarska traktatu monetarnego z 1526 r. znajdowała się najpierw w archiwum biskupów warmińskich w Lidzbarku, po czym, zapewne przez zbiory T. Czackiego w Porycku i zbiory Czartoryskich w Puławach, przeszła w drugiej połowie XIX w. do Muzeum, dzisiaj Biblioteki, tegoż imienia w Krakowie.

Część tych autografów i kopii pism kopernikowskich została sfotografowana przed 1945 r. przez Hansa Schmaucha i znalazła się następnie w Republice Federalnej Niemiec. Po zgonie H. Schmaucha w 1966 r. fotokopie te, obejmujące zwłaszcza niemal całość kopernikowskiej partii „Lokacji łanów opuszczonych", list Kopernika do Reicha i odpis traktatu monetarnego z 1517 r., zostały zdeponowane w „Ermlandhaus" w Münster/Westfalia, ich odbitki znajdują się także w Copernicus-Forschungsstelle w Monachium.

Materiały te zostały uprzystępnione wydawcom dzięki uprzejmości dra Herberta Nobisa z Monachium oraz Geheimes Staatsarchiv w Berlinie.

Całość podstawy źródłowej pism ekonomicznych (poza dwoma zaginionymi pozycjami) była od 1968 r. mikrofilmowana przez Zakład Historii Nauki i Techniki PAN w Warszawie oraz Towarzystwo Naukowe w Toruniu i udostępniona w postaci czytelnych fotokopii. Była ona również udostępniona na zasadzie autopsji wydawniczej w archiwach i bibliotekach krajowych i zagranicznych od początku lat siedemdziesiątych XX stulecia. Pozwoliło to na swobodniejsze i bardziej precyzyjne przygotowywanie kopii wydawniczych.

## METODA WYDANIA

Przy edycji tekstów ekonomicznych i administracyjnych Kopernika zastosowano nieco odmienne założenia niż przyjęte dla przekazów treści astronomicznej w tomie pierwszym *Opera omnia*. W tekstach pochodzących spod ręki Kopernika przyjęto bowiem zasadę dużej wierności ich odtworzenia, nie podejmując próby dopisywania niektórych elementów pisowni humanistycznej. Pozostawiono więc litery „e", „c" i „j", nie przetwarzając ich na „ae", „t" oraz na „i". Znaki na zdwojenie spółgłoski i pewne skróty rozwiązywano bez sygnalizowania tego nawiasami. Dano zaś konsekwentnie duże litery przy nazwach osobowych i miejscowości; zastosowano także dzisiejszą interpunkcję, aby nie zniekształcając rdzenia tekstu kopernikowskiego ułatwić czytelnikowi jego percepcję. W wydawnictwie zastosowano umiarkowaną transkrypcję tekstu, jednak bez zatarcia znamion pisowni Kopernika, często jeszcze o cechach późnośredniowiecznej łaciny. Przy tym w tekstach nie pochodzących z ręki Kopernika, które są w większości reprezentowane, stosowano podobne założenia, gdyż pisownia tych kopii także odtwarza w znacznej mierze ówczesną pisownię kopernikowską.

Przy edycji traktatów monetarnych, opierających się wyłącznie na kopiach, z których żadna nie nosi znamion ręki Kopernika, za podstawę edycji obrano kopię najbardziej wiarygodną, a więc w wypadku traktatu z 1517 r. — kopię F. Reicha, a traktatu z 1526 r. — kopię lidzbarską z Biblioteki Czartoryskich w Krakowie. W aparacie krytycznym zaznaczono wszystkie charakterystyczne cechy jej pisowni (skreślenia, dopiski). Natomiast z dwóch pozostałych szesnastowiecznych kopii uwzględniano tylko istotne różnice ich treści lub szyku wyrazów, w porównaniu z kopią będącą podstawą edycji, nie sygnalizując jednak każdej cechy ich pisowni. Chodziło bowiem nie o odtwarzanie wszystkich odmian tekstowych całości tych kopii, ale o ukazanie zasadniczych różnic warsztatu pisarskiego kopistów. Natomiast w kilku wypadkach uzupełniono, nieliczne zresztą, niejasności czy braki tekstu kopii obranej za podstawę edycji drobnymi uzupełnieniami z pozostałych kopii (jak np. z kopii Ossolineum, rkps 199 w wypadku traktatu z 1517 r.). Wstawki te zaznaczono nawiasami kwadratowymi.

Przy jednostkach monetarnych cyfry zachowano bez zmian, tj. zarówno rzymskie, jak i arabskie. Pozostawiono też znak „ȷ" (tj. 1/2) w tych wypadkach, gdy był on zastosowany przez Kopernika. Nazwy podstawowych jednostek monetarnych Prus Królewskich i Krzyżackich przytaczanych przez niego w jego traktatach i rachunkach podano w osobnym zestawieniu. Jedynie nazwy jednostek monetarnych pozapruskich objaśniano w komentarzach wstępnych przy poszczególnych pozycjach.

W przypisach objaśniano oszczędnie nazwy miejscowości (jak zwłaszcza w „Lokacjach łanów opuszczonych") podając ich dzisiejsze nazewnictwo i położenie, nie wchodząc jednak w historię poszczególnych osad warmińskich, co należy do zadań badaczy historii osadnictwa.

Dla ułatwienia percepcji treści traktatów monetarnych Kopernika z 1517 i 1526 r. dołączono ich nowoczesne polskie tłumaczenia, oparte na najbardziej budzącej zaufanie kopii Feliksa Reicha oraz kopii lidzbarskiej z Biblioteki Czartoryskich w Krakowie (rkps 259).

Pragniemy wyrazić podziękowanie Andrzejowi Wyczańskiemu za umiejętne kierowanie pracami kopernikowskiego grantu badawczego KBN, który doprowadził do sfinalizowania wieloletnich prac edytorskich w Instytucie Historii Nauki PAN w Warszawie. Obu tym instytucjom składamy wyrazy szczerej podzięki.

*Marian Biskup*
*Leszek Zygner*

# WYKAZ SKRÓTÓW

| | |
|---|---|
| AAW, Olsztyn | — Archiwum Archidiecezjalne Warmińskie, Olsztyn |
| AP, Gdańsk | — Archiwum Państwowe, Gdańsk |
| M. Biskup, *Nowe materiały* | — M. Biskup, *Nowe materiały do działalności publicznej Mikołaja Kopernika z lat 1512–1537*, Warszawa 1971 |
| Copernicus, *Minor Works* | — Nicholas Copernicus, *Minor Works*, Warsaw–Cracow 1985 (Nicholas Copernicus Complete Works III) |
| Dmochowski, *M.K. rozprawy* | — J. Dmochowski, *Mikołaja Kopernika rozprawy o monecie i inne pisma ekonomiczne*, Warszawa 1924 |
| Doc. Cop. | — *Documenta Copernicana*, t. VI/2, wyd. A. Kühne i S. Kirschner, Berlin 1996 |
| GStAPK | — *Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz*, Berlin |
| HBA | — „Herzogliches Briefarchiv" |
| KMW | — „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" |
| KHNT | — „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki" |
| Prowe, N.C. | — L. Prowe, *Nicolaus Coppernicus*, t. 1, cz. 2, Berlin 1883 |
| *Regesta Copernicana* | — *Regesta Copernicana*, oprac. M. Biskup, Wrocław 1973 |
| *Rękopisy pism pomniejszych M.K.* | — *Rękopisy pism pomniejszych Mikołaja Kopernika. Facsimile źródeł*, red. P. Czartoryski, Warszawa–Kraków 1992 (Mikołaja Kopernika, *Dzieła Wszystkie IV*) |
| Schmauch, *Nikolaus Coppernicus* | — H. Schmauch, *Nikolaus Coppernicus und die preussische Münzreform*, Gumbinnen 1940 |
| Sikorski, *M.K. na Warmii* | — J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik na Warmii. Chronologia życia i działalności*, Olsztyn 1968 |
| Sommerfeld, *Die Geldlehre* | — E. Sommerfeld, *Die Geldlehre des Nicolaus Copernicus*, Berlin 1978 |
| *Spicilegium* | — *Spicilegium Copernicanum*, wyd. F. Hipler, Braunsberg 1873 |
| ZE | — „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands" |

## WYKAZ PRUSKICH JEDNOSTEK MONETARNYCH WYSTĘPUJĄCYCH W PISMACH EKONOMICZNYCH MIKOŁAJA KOPERNIKA

Jednostki monetarne Prus Krzyżackich i Prus Królewskich do 1526 r.:

1 grzywna (*marca*) = 4 wiardunki (*fertones*) = 8 uncji (*unciae, uncze*) = 24 szkojce (*scoti, schoter*) = 45 półskojcy (*halbskoter*) = 60 szelągów (*solidi, schillinge*) = 720 denarów (*denarii, oboli, pfennige, heller*).

Jednostki monetarne (obrachunkowe) Prus Królewskich od 1528 r. (po reformie monety pruskiej):

1 grzywna = 20 groszy = 60 szelągów = 360 denarów.

30 groszy pruskich = 1 złoty polski.

(M. Gumowski, *Moneta u Krzyżaków*, Zapiski Towarzystwa Naukowego, t. 17, z. 3–4, Toruń 1952, s. 63; tenże, *Dzieje mennicy toruńskiej*, Toruń 1961, s. 68; E. Waschinski, *Die Münz- und Währungspolitik des Deutschen Ordens in Preussen*, Göttingen 1952, s. 76).

# 1. LOKACJE ŁANÓW OPUSZCZONYCH NA WARMII W LATACH 1516–1521

***Or.**: fragment końcowy AAW, Olsztyn, sygn. II, 55, k. 42–42v (w druku s. 2–3 lokacji komornictwa pieniężeńskiego). Dutka papierowa, 10,8 × 32,8 cm, bez znaku wodnego. — Fotokopie całości autografu (bez pierwszej strony dla komornictwa olsztyńskiego): Ermlandhaus, Münster, Nachlass von Hans Schmauch, s. 2–12 (komornictwo olsztyńskie) i s. 1–3 (komornictwo pieniężeńskie). — Końcowe zapisy dla 1521 r. dokonane z notatek M. Kopernika przepisanych ręką T. Giesego: or. AAW, Olsztyn, sygn. L 92, s. 1. Dutka papierowa, 10,8 × 32,8 cm.*

***Druki**: Spicilegium, s. 272–277 (fragm.); L. Prowe, N.C., t. 1, cz. 2, s. 90–93 (fragm. głównie dla komornictwa pieniężeńskiego, z licznymi błędami); J. Dmochowski, M.K. rozprawy, s. 193–195 (przedruk z edycji L. Prowego) i 208–210 (tłum. polskie); Mikołaja Kopernika Lokacje łanów opuszczonych, wyd. M. Biskup, Olsztyn 1970, s. 77–93 i 97–105 (tłum. polskie, załączone fotokopie źródła); Mikołaj Kopernik, Lokacje łanów opuszczonych, wyd. M. Biskup, Olsztyn 1983, s. 4–59 (z tłum. polskim); Doc. Cop., t. VI/2, s. 153–225 i 245–253 (z tłumaczeniem niemieckim); Nicholas Copernicus Complete Works III, 1985, s. 228–241 (tłum. angielskie). — **Reg.**: H. Schmauch, Nicolaus Coppernicus und die Wiederbesiedlungsversuche des ermländichen Domkapitels um 1500, ZE, t. 27, 1941, s. 475–541; M. Biskup, Regesta Copernicana, Wrocław 1973, s. 85–90, 92–94, 96–100, 102–111, 123, 124; M. Biskup, Regesta Copernicana (Calendar of Copernicus' Papers), Wrocław 1973, s. 70–75, 77–79, 81–86, 88–97, 110–112 (tłum. angielskie). Por. też S. Rospond, Miscellanea onomastica slavogermanica, V: Nazewnictwo pomorskie w rękopisach Mikołaja Kopernika, Onomastica slavogermanica, t. 8, Wrocław 1973, s. 7–42; Kopernik, Dzieła, IV, tabl. XXXVIII (reprodukcje nieco pomniejszonych tekstów).*

*Kapituła warmińska była w początkach XVI w. właścicielem w południowej Warmii 59 wsi chłopskich w komornictwie olsztyńskim, obejmujących około 1700 łanów chełmińskich. Natomiast w komornictwie pieniężeńskim (melzackim) w części środkowej Warmii podlegało jej 60 wsi czynszowych liczących około 1950 łanów. Wsie te posiadały prawo chełmińskie z własnym samorządem, na którego czele stał sołtys. Zarząd ogółu dóbr kapitulnych spoczywał w ręku administratora, wybieranego przez kapitułę spośród swego grona na okres 1–3 lat, zazwyczaj na posiedzeniu kapituły 8 listopada. Do obowiązków administratora należał zarząd nad całością dóbr, a więc zbieranie wszelkich dochodów z wsi i folwarków, troska o ich należyte zagospodarowanie, wreszcie zwierzchnie sądownictwo nad ogółem poddanych. Co roku administrator musiał na posiedzeniu kapituły przedstawić dokładne sprawozdanie i rozliczenie z całości swego urzędowania, był to więc urząd odpowiedzialny i wymagający operatywności ze strony administratora. Kopernika wybrano na administratora dóbr kapitulnych po raz pierwszy 8 listopada 1516 r. i urząd ten sprawował nieprzerwanie przez okres trzech lat (do 8 listopada 1519 r.). Ponownie wybrano go na to stanowisko zapewne 8 listopada 1520 r., w okresie wojny polsko-krzyżackiej, która wyniszczała okupowaną częściowo przez Krzyżaków biskupią Warmię. Drugi okres administrowania zakończył się przedwcześnie, ponieważ w początkach czerwca 1521 r. Kopernika wybrano na komisarza zniszczonego komornictwa fromborskiego w północnej Warmii.*

*Z racji swego urzędu administratora dóbr kapitulnych Kopernik w latach 1516–1519 i 1520–1521 przebywał na terenie obu komornictw kapitulnych, rezydując przeważnie na zamku kapituły w Olsztynie, rzadziej w Pieniężnie (Melzaku), i częściowo objeżdżał wsie chłopskie dla załatwienia spraw gospodarczo-majątkowych. Świadectwem tego są właśnie zapisy w „Lokacjach łanów opuszczonych".*

*Zapisy lokacyjne Kopernika jako administratora dóbr kapituły warmińskiej dotyczą okresu od 10 grudnia 1516 r. do 31 maja 1521 r. i obejmują terytorialnie obszar komornictwa olsztyńskiego i pieniężeńskiego (melzackiego) na Warmii, dzisiaj część województwa warmińsko-mazurskiego. Początkowa partia tekstu* Jonikendorf ... inutilis *jest niekompletna, gdyż oparta głównie na przedruku z edycji F. Hiplera i L. Prowego. Rok gospodarczy w kapitule warmińskiej zaczynał się i kończył w listopadzie. Pierwsze zapisy przy 1517 r. dla komornictwa olsztyńskiego (wsie* Jonikendorf – *Jonkowo i* Voytsdorf – *Wójtowo) dotyczą więc jeszcze grudnia 1516 r. Także zapis dla wsi* Brunswalt – *Brąswałd z komornictwa olsztyńskiego z 22 listopada, podany pod zapisami dla 1519 r. dotyczy jeszcze 1518 r., podobnie jak zapis dla wsi* Lutterfelt – *Łoźnik z komornictwa pieniężeńskiego z 14 listopada podany pod 1519 r. należy do 1518 r. Zapisy dla komornictwa olsztyńskiego z 1521 r. spisane są ręką następcy Kopernika — Tiedemanna Giesego, jednak na podstawie luźnych rękopiśmiennych notatek kopernikowskich.*

*Ponieważ tak również sporządzał rękopis „Lokacji" Kopernik, stąd są one czystopisem, niepozbawionym miejscami usterek przy spisywaniu. Wieś* Schonebrucke – *Sząburk, należąca do komornictwa olsztyńskiego, jest mylnie wpisana pod 1517 r. wśród wsi komornictwa pieniężeńskiego. Niektóre z zapisów były tylko rozpoczęte nazwą miejscowości i nie były kontynuowane. Niektóre z nich zostały skreślone na skutek późniejszego niezrealizowania danej transakcji przez chłopów, co Kopernik wyjaśniał w osobnym dopisku. Łączna liczba zapisów wynosi 72, z czego najmniej w 1521 r. (tylko 7 w maju na skutek działań wojennych polsko-krzyżackich); w latach 1517–1519 średnia zapisów wynosi rocznie około 22, choć najwięcej przypada na 1517 r. (aż 31), następnie na 1519 r. (20 zapisów) i 1518 r. (14 zapisów). Dotyczą one transakcji majątkowych chłopów-poddanych warmińskich w 43 wsiach, które wymagały akceptacji przedstawiciela kapituły — administratora, a często jego pomocy materialnej w postaci zboża, inwentarza żywego i narzędzi gospodarczych dla obsadzenia niektórych opuszczonych uprzednio gospodarstw chłopskich. Uderza humanitarny stosunek Kopernika do starych i niedołężnych chłopów (jak przy wsi* Voytsdorf – *Wójtowo i* Leynau – *– Linowo w komornictwie olsztyńskim w 1517 r.). Część imion i nazwisk chłopskich wskazuje na polskie (mazurskie) pochodzenie osadników. Transakcje były spisane poprawną polszczyzną, co dowodzi dobrej znajomości języka polskiego Kopernika.*

*Występująca w zapisach jednostka miary* mansus *to łan (włóka) chełmiński, obejmujący 16,8 ha. Występujący jako świadek w otoczeniu Kopernika* famulus Albertus *to sługa Wojciech Szebulski, niewątpliwie polskiego pochodzenia. Mikołaj, kapelan Kopernika, to Mikołaj Vicke, wikariusz warmiński i kapelan zamku olsztyńskiego. Burgrabia zamku w Melsac-Pieniężnie w województwie warmińsko-mazurskim, to Michał Pfaff. Wzmianka o prepozycie kapitulnym z 1516 r. przy wsi* Voytsdorf – *Wójtowo (1517 r.) odnosi się do Krzysztofa von Suchten, poprzednika Kopernika na stanowisku administratora. Wieś* Marquardshoffen *przy zapisie dla wsi* Berting Teutonica – *– Bartąg, komornictwo olsztyńskie (1517 r.) to Dągi, województwo warmińsko-mazurskie. Wszystkie wsie spisane przez Kopernika istnieją do dzisiaj na obszarze województwa warmińsko-mazurskiego i należały w większości do obu komornictw kapitulnych. Wyjątek stanowi tylko wieś* Monsterberg – *– Cerkiewnik, z której pochodził świadek Stefan Gerbre w zapisie dla wsi* Montiken – *Mątki (komornictwo olsztyńskie, 1518 r.);* Hoensteyn – *Olsztynek przy zapisie z 1521 r. dla wsi* Jomendorf –

*– Jaroty, to miasto Olsztynek w ówczesnych Prusach Krzyżackich, dziś województwo warmińsko-mazurskie. Osada młyńska Kynappel dziś zaginiona (zapis z 1519 r. przy komornictwie pieniężeńskim) leżała koło wsi* Neuhof *– Nowy Dwór nad jeziorem Tauty.*

*Obszerniejszy komentarz z mapką wsi występujących w zapisach Kopernika por. M. Biskup, Mikołaja Kopernika lokacje łanów opuszczonych, 1970, s. 17 i n.; tenże, Mikołaj Kopernik, Lokacje łanów opuszczonych, 1983, s. XV–XXXIV (także z mapką wymienionych osad kapitulnych).*

[*1*]

*[s. 1]* [a–]Locatio mansorum desertorum per me Nicolaum Coppernic anno Domini MDXVII[b][1517]

Jonikendorf[1]

Merten Caseler acceptauit mansos III, de quibus Joachim a furto suspensus est, anno preterito non seminatos. Dimisit hoc anno censum et soluet anno futuro et deinceps. Tulit vaccam I, iuuencam I, securim et falcem et frumentorum auene et ordei modum pro satione relicta per antecessorem suum. Actum feria IIII X Decembris [10 XII] 1516. Promisi etiam equos II. Fideiussit scultetus ad annos IIII.

Voytsdorf[2]

Hans Bodner acceptauit mansos III, quos vendidit ei Andreas Daumschen. Actum XI Decembris [11 XII][c].

Anno Domini MDXVII [1517] locatio mansorum desertorum per me Nicolaum Coppernic, canonicum et administratorem.

Spigelberg[–a][3]

Valentin Passenhaim [acceptauit mansum I, quem habebat antea] Augustinus decrepitus inutilis. [Fideiussit pro eo scultetus[d]].

*[s. 2]* Greseling[4]

Jan acceptauit mansos III, a quibus[e] fugit Asman; habebit vaccam vnam et quarta[m] partem satorum, habuturus [s] libertatem census proximi dabitque primum anno MDXVIIII [1519]. Fideiusserunt pro eo ad triennium Brusien, Andres et Hensel ibidem. Actum antepenultima Januarii [29 I] anno MDXVII [1517] presentibus d[omino] Capellano et Jheronymo, puero meo.

---

[a–a] *Tekst wydrukowany na podstawie Spicilegium, s. 272–273 oraz L. Prowe, N.C., t. I, cz. 2, s. 93 (nagłówek i dane dla Jonikendorf).* [b] *Oznacza także 1516 r., gdyż Kopernik zaczął urzędowanie jako administrator po 8 listopada 1516 r.; pierwsze dwie zapiski dotyczą więc grudnia tegoż roku.* [c] *W oryginale następowała skreślona zapiska, że Grzegorz Knobel przyjmuje do swoich łanów jeszcze 1 łan ze spalonego gospodarstwa zmarłego Piotra Glande; Knobel jest opiekunem niepełnoletnich synów swego brata Piotra i przyrzeka, że zaspokoi ich, gdy dorosną — reg. w języku niemieckim H. Schmauch, Nicolaus Coppernicus und die Wiederbesiedlungsversuche des ermländischen Domkapitels um 1500, s. 488–489.* [d] *W Spicilegium, s. 273 podana tylko nazwa miejscowości i zaznaczony brak daty dziennej. Reg. niemiecki z cytatem łacińskim, H. Schmauch, op.cit., s. 507.* [e] *Skr.* reliq.

[1] *Jonkowo (Jonkendorf), woj. warmińsko-mazurskie.*

[2] *Wójtowo (Fittigsdorf), woj. warmińsko-mazurskie.*

[3] *Spręcowo (Spiegelberg), woj. warmińsko-mazurskie.*

[4] *Gryźliny (Grieslienen), woj. warmińsko-mazurskie.*

Godkendorf[5]

Jan de Vindica[6] acceptauit mansos tres, a quibus cessit Niclis Cleban, dextera manu mutilus, siue claudus. Actum penultima Januarij [30 I] 1517 presentibus Andrea scult[eto] et Jheronymo.

Berting Teutonica[7]

Lorencz de Marquardshoffen[8] acceptauit mansos quatuor ab heredibus Aldejorge defuncti venditos[f], super quibus faciet omnia rusticalia consueta. Actum XXVI Februarij [26 II].

Plauczk[9]

Andrhe[g] scult[etus] vendita scultetia Bartosch acceptauit mansos II, de quibus fugit Matz; cui restitui equum vnum et vaccam vnam, capras III, porcam vnam habebitque libertatem annis II, daturus censum primum anno MDXX° [1520]. Actum IIII Martij [4 III] presentibus d[omino] Nic[olao], Capellano et Alberto, famulo meo[10].

Scaiboth[11]

Nickel[h] Pippelk acceptauit mansos II, quos vendidit ei Jan Roman. Actum V Febr[uarij] [5 II] presentibus scult[eto] ibidem et Martzyn Baytz. Fidit pro eo Bartolomeus in Petrica[12] ad annos II, frater illius.

*[s. 3]* Ibidem

Gregorhs[i] Czepan acceptauit mansos I½, a quibus fugit[j] Jacob Wayneson. Dabit censum proximum. Actum V Februarij [5 II]. Percepit vaccas II. Fidit pro eo Zcepan Wayner in perpetuum.

[k-]Miken[13]

Borchart Crix acceptauit mansos II, quos vendidit ei Mertin[l]. Qui fideiussit pro illo ad annos quinque. Actum V Februarii [5 II] presentibus Alberto, famulo meo et Jorge Nimsgar. Fideiussit ad idem Frederich in Vadang[-k14].

Naglanden[15].

Martzyn Voyteg acceptauit mansos IIII, a quibus eidem cessit Jorch Voteg absque libertate. Pro quo fidit Jan, frater illius, ad annos IIII. Actum feria secunda post Letare [23 III].

Leynau[16]

Bartolt, faber de[m] Schonenwalt[17] acceptauit mansos I½ venditos[n] per Petrum Preus decrepitum, de quibus dabit de manso medio censum marc[am] ½ dominio. De alio vero manso

---

[f] *Na marginesie; w tekście skr.* actum. [g] *Lekcja* Andrhs *przyjęta przez S. Rosponda, Miscellanea V, s. 14 jest niesłuszna.* [h] *Skr.* bit. [i] *Nadpisane.* [j] *Skr.* a quib. [k-k] *Zapiska przekreślona.* [l] *Skr. dwukrotne* Actum V Februarij. [m] *Wyraz poprawiony z* das. [n] *Dopisane na marginesie; w tekście skr.* dimissos.

[5] *Gutkowo (Göttkendorf), woj. warmińsko-mazurskie.*

[6] *Wołowno (Windtken), woj. warmińsko-mazurskie.*

[7] *Bartąg (Gr. Bertung), woj. warmińsko-mazurskie.*

[8] *Dągi (Dongen), woj. warmińsko-mazurskie.*

[9] *Pluski (Plautzig), woj. warmińsko-mazurskie.*

[10] *Był to Wojciech Szebulski alias Sebulski, pochodzenia polskiego.*

[11] *Skajboty (Skaibotten), woj. warmińsko-mazurskie.*

[12] *Patryki (Patricken), woj. warmińsko-mazurskie.*

[13] *Myki (Micken), woj. warmińsko-mazurskie.*

[14] *Wadąg (Wadang), woj. warmińsko-mazurskie.*

[15] *Naglady (Nagladden) woj. warmińsko-mazurskie.*

[16] *Linowo (Leinau), woj. warmińsko-mazurskie.*

[17] *Szczęsne (Schönwalde), woj. warmińsko-mazurskie.*

donauit Capitulum gratiose ad vitam Petro prefato marc[am] I; quo defuncto redibit ad dominium totus census. Actum feria secunda[o] post Letare [23 III] MDXVII [1517] presentibus Alberto, famulo meo et Jheronymo etc.

*[s. 4]* [p-]Plutzk[18]

Brosien Trokelle acceptauit mansos III, de quibus obijt Peter. Super quibus accepit equos II, vaccam I, capras III, porcellos II, modium siliginis I et auene modus [!] III dabitque censum primum anno futuro. Fideiussit pro eodem Augustyn, frater illius ad annos IIII. Actum feria secunda post Letare [23 III][-p].

Non peruenit ad effectum propter nimiam hominis improbitatem et restituta sunt premissa.

Voytsdorf[19]

Jorge Woyteck acceptauit mansos IIj, de quibus perijt q[uondam] Peter Glande conflagratus[q]. Dabit censum proximum. Actum XXVI Martij [26 III].

Ibidem

Martzin habens mansos II acceptauit adhuc vnum et tertium, quem vendidit ei Alde Vrben re ac nomine veteranus. Actum antepenultima Martij [29 III]. Huic[r] Vrban et uxori eius decrepitis[s] sine filijs concessi libertatem[t].

Brunswaldt[20]

Hans Woppe habens ibidem mansos Ij acceptauit adhuc vnum dimissum per Greger Gadel, qui alias retinuit sibi mansos III tamquam suffecturos[u] ipsi. Actum oc[taua] Pasce [19 IV].

Hogenwalt[21]

Stenczel pastor acceptauit mansos III, de quibus aufugit Hans Calau. Accepit bouem vnum, vaccam I, porcellum I, sata siliginis modios II, preterea nihil; et promisi addere equum I. Fideiusserunt Hans et Lorencz Hinzke ad annos IIII, quod non aufugiet; habebitque libertatem proximi census dabitque ad annum[v] MDXIX [1519]. Actum die s[ancti] Adalberti, patrie patris et apostoli. [w-]Accomodaui eidem auene modios IIII, quos reddet Michaelis festo [29 IX].

Tulit etiam equum promissum[-w].

*[s. 5]* Schonenberg Noua[22]

Greger Noske acceptauit mansos Ij, a quibus fugit Matz Leze propter suspicionem furti. Dedi illi equos II, iuuencam I, porcos II, lini seminis modium I, ordei modios III; daturus censum proximum. Fideiussit pro eo Maz Noske, pater illius, in perpetuum. Actum VIII Maij [8 V] presentibus d[omino] Capellano et J[heronymo], puero meo.

Schonenbrugk[23]

Martzyn acceptauit mansos II, quos reliquit Cosman profugus[x]. Assignaui illi equos III, vaccas II, iuuencam I, porcos III et plaustrum, sine libertate. Fideiusserunt pro eo Andreas

[o] *Skr.* L. [p-p] *Zapiska przekreślona.* [q] *Skr.* sub. [r] *Skr.* Hic. [s] *Nadpisane* tis. [t] *Poniżej skr.* Cleberg Minor *i niżej* Hans. [u] *Skr.* et. [v] *Skr.* litera. [w-w] *Dopisane innym piórem i jaśniejszym atramentem. S. Hartmann, Studien zur Schrift des Nicolaus Copernicus, Zeitschrift für Ostforschung, t. 22, z. 1, 1973, s. 24 kwestionuje rękę Kopernika, co jednak nie wydaje się przekonujące.* [x] *Następuje wyraz nieczytelny, jakby skr.* acce.

[18] *Pluski — por. wyżej, przypis 9.*
[19] *Wójtowo — por. wyżej, przypis 2.*
[20] *Brąswałd (Braunswalde), woj. warmińsko-mazurskie.*
[21] *Ługwałd (Hochwalde), woj. warmińsko-mazurskie.*
[22] *Porbady (Neu-Schöneberg), woj. warmińsko-mazurskie.*
[23] *Szqbruk (Schönbrück), woj. warmińsko-mazurskie.*

de Dareten[24] et Jorge[y], scult[etus] ibidem, quod non aufugiet ad annos II. Actum XIIII Maij [14 V]. [z-]Mutuaui eidem auene modios III usque ad Michaelis[-z] [29 IX].

Stolpe[25]

Stenzel acceptauit mansos III quartas III [3 3/4], de quibus obijt Pauel. Cui dedi modios siliginis VI, preterea nihil. Habebit libertatem triennem daturus primum[aa] censum anno 1521. Fideiusserunt pro eo Stenzel scult[etus] et Andres de Micken[26] in perpetuum. Actum dominica Rogationum [17 VI] present[ibus] Capellano et Alberto, famulo meo.

Vindica[27]

Jan acceptauit mansos IIII[ab] sine libertate, de quibus obijt Czepan Copetz, auunculus illius. Tulit equos IIII, equuleum I, vaccas IIII, porcos VI, pernam lardi I, siliginis modium I, farine modium I, pisarum modium ȷ, ordei modios IIII, auene modios V, caldar magnum I, plaustrum I, ferramenta pro aratro, securim I, fadcastrum I. Fideiussit pro eo in perpetuum Stentzel, gener illius. Actum feria VI Asc[ensionis] Domini [22 V] presentibus Alberto[ac], famulo siluarum, et scult[eto] ibidem.

*[s. 6]* Lycosen[28]

Jacob de Jomendorf[29] acceptauit mansos II, quos vendidit ei Marcus Kycol decrepitus, de mea licentia. Actum feria II oct[aue] Ascensionis [25 V].

Cleberg Noua[30]

Petrus pastor in Thomasdorf[31] acceptauit mansos II vacantes profugio Hans. Tulit vaccas II, porcos V, equum unum[ad]. Manebit autem per estatem hanc solis pratis contentus remanentibus agris apud conductores dabitque censum primum anno MDXIX [1519]. Fideiusserunt pro eo scult[etus] ibidem Salomon et Matz ad annos VI. Actum feria V Pentecostes [4 VI].

Ibidem

Salmon habens mansos lȷ acceptauit adhuc mansum unum, de quo illi Iacob Cusche de mea licentia cessit tamquam sibi superfluo et oneroso[ae] retentis mansis II. Actum d[ie] Pe[tri] Pauli [29 VI].

Voytsdorf[32]

Iacob de Scaibot Minori[33] emptis mansis liberis ibidem de licentia v[enerabilis] d[omini] prepositi[34] anno preterito [1516] habens hic mansos II, vendidit eos Lorenz fratri scult[eti] me admittente. Actum XII Julij [12 VII].

---

[y] *Nadpisane. S. Hartmann, op.cit., s. 25 kwestionuje tutaj rękę Kopernika, co wydaje się uzasadnione.* [z-z] *Dopisane innym piórem i ciemniejszym atramentem. S. Hartmann, op.cit., s. 24, kwestionuje rękę Kopernika, co nie wydaje się przekonujące.* [aa] *Poprawione z* primus. [ab] *Skr.* de quibus ob. [ac] *Skr.* fa. [ad] *Skr.* habebitque hanc. [ae] *Skr.* rent.

[24] *Dorotowo (Darethen), woj. warmińsko-mazurskie.*

[25] *Słupy (Stolpen), woj. warmińsko-mazurskie.*

[26] *Myki — por. wyżej, przypis 13.*

[27] *Wołowno — por. wyżej, przypis 6.*

[28] *Likusy (Likusen), woj. warmińsko-mazurskie.*

[29] *Jaroty (Jomendorf), woj. warmińsko-mazurskie.*

[30] *Klebark Mały (Kl. Kleeberg), woj. warmińsko-mazurskie.*

[31] *Tomaszkowo (Thomsdorf), woj. warmińsko-mazurskie.*

[32] *Wójtowo — por. wyżej, przypis 2.*

[33] *Zapewne część Skajbot — por. wyżej, przypis 11.*

[34] *Krzysztof von Suchten, prepozyt kapituły warmińskiej w latach 1513–1519, administrator kapitulny w roku 1516 — H. Schmauch, Nikolaus Coppernicus, s. 474.*

Scaibot[35]

Iacob Wayner profugus cum uxore anno preterito per scultetum nunc reductus acceptauit mansum vnum, de quo obijt Caspar Casche, ruinosum edificium et parui valoris habentem et ab heredibus illius et tutoris propter hoc destitutum. Dedi huic acceptanti equum vnum, quartum satorum quedam frumenti estiui et proximi census libertatem. Fideiussit pro eo in perpetuum Michel Wayner, germanus illius. Actum II Augusti [2 VIII].

*[s. 7]* Locatio mansorum per me Nicolaum Copp[er]nic anno Domini MDXVIII [1518]

Berting Teutonica[36]

Voytek habens ibidem mansos II acceptauit adhuc mansos II diu desertos profugio olim Stenzel Rase dabitque censum proximum. Et deinceps dedi eidem siliginis[af] mod[ios] II, preterea nihil. Concessi tamen eidem libertatem [ag]-super II mansos predictos-[ag] a seruitijs rusticis ad quadriennium[ah] ita, vt ab anno MDXXII [1522] a festo diui Martini [11 XI] incipiat seruire. Actum dominica Letare [14 III] present[ibus] Capellano et scult[eto].

Cukendorf Antiqua[37]

Lurenz empta taberna in Branswalt[38] me annuente vendidit[ai] mansos IIII, quos acceptauit Merten, de quibus faciet consueta. Fideiussit pro eo Peter, frater eius, ad annos III. Act[um] feria [s] post Judica [po 21 III].

Jonikendorf[39]

Vrban Hillebrant locatis mansis suis in Montikendorf[40] II acceptauit hic mansos III, a quibus fugit Borkart Crix. Tulit equum I, vaccam I, vitulum I, porcam I cum porcellis II et quartam partem satorum ibidem habuturus [s] libertatem triennem et anno IIII° MDXXII° [1522] dabit censum primum et medium. Fid[it] scult[etus] in perpetuum, quod non effugiet. Actum XXVI Martij [26 III].

Montiken[41]

Matz Santke acceptauit mansos II supradictos, quos ei reliquit prefatus Vrban sine libertate, pro quo fid[it] Tewes in Jonikendorf[42] et promisit etiam Steffan Gerbre[aj] in Monsterberg[43] in perpetuum, quod non effugiet. Actum eodem die XXVI Martij [26 III].

*[s. 8]* Vindica[ak][44]

Jan [al]-dimissis mansis III et locatis in-[al] Godekendorf[45] acceptauit hic mansos III desertos profugio Pauli[am], sine libertate. Restitui illi equos III, vaccam I, porcellos II et sata hiemalia. Fidit pro eo scult[etus] annis VI. Actum sabbato Palmarum [27 III].

[af] *Skr.* lastos. [ag-ag] *Wstawka na marginesie.* [ah] *Skr.* triennium, *nadpisane* quadriennium. [ai] *Skr.* reliquit, *nadpisane* vendidit. [aj] *Lekcja* Gerber *proponowana przez S. Rosponda, Miscellanea V, s. 16 jest mylna; także w Doc. Cop., t. VI/2, s. 186.* [ak] *Skr.* Ja. [al-al] *Skr.* N. *Wyrazy* dimissis mansis III et locatis *niewątpliwie winny być przestawione na* locatis mansis III et dimissis; *wynika to z następnej zapiski, gdzie mowa o powyższych, opuszczonych łanach.* [am] *Skr.* cuvab.

[35] *Skajboty — por. wyżej, przypis 11.*

[36] *Bartąg — por. wyżej, przypis 7.*

[37] *Stare Kawkowo (Alt Kockendorf), woj. warmińsko-mazurskie.*

[38] *Brąswałd — por. wyżej, przypis 20.*

[39] *Jonkowo — por. wyżej, przypis 1.*

[40] *Mątki (Mondtken), woj. warmińsko-mazurskie.*

[41] *Mątki, por. wyżej, przypis 40.*

[42] *Jonkowo, por. wyżej, przypis 1.*

[43] *Cerkiewnik (Münsterberg), woj. warmińsko-mazurskie; wieś ta należała do uposażenia kolegiaty w Dobrym Mieście — por. H. Schmauch, Die Wiederbesiedlung des Ermlandes im 16. Jahrhunderts, ZE, t. 23, 1929, s. 724, 730.*

[44] *Wołowno — por. wyżej, przypis 6.*

[45] *Gutkowo — por. wyżej, przypis 5.*

Godekendorf

Merten acceptauit mansos III proxime supradictos; dabit locatis mansis suis in Abestich[46]. Dabit [s] censum proximum et deinceps. Actum vt supra [27 III].

Abestich

Stenczel scult[etus] in Naglanden[47] acceptauit mansos III dimissos per Merten prefatum condicion[ibus] consuetis[an] promittens infra annum scultetie habitatorem [s]. Actum vt supra [27 III].

Glandemansdorf[48]

Matz[ao] Wanczke de mansis Ij fugit relictis III capris, preterea nihil. Hos acceptauerunt Hans Cucuc et Jorge Poppe diuidentes ipsos per dimidium et sic vterque cum prius habitis possidebunt mansos II et quartam [2 1/4] facturi de his omnia consueta. Actum III Maij [3 V].

Thomesdorf[ap49]

Hans Clauke habens mansos II[aq], de quibus tenebatur ecclesie in Berting[50] pecunias hereditarias, a longo tempore homo inutilis, vendidit illos Simoni Stoke de mea licen[tia]. Actum IIII Maij [4 V].

Pisdecaim[ar51]

*[s. 9]* Greseling[52]

Stanislaus acceptauit mansos III, de quibus ante quinque annos Cranzel fugit. Dedi huic equum I, vaccam I, buculum I et quartam satorum huius anni cum libertate proximi census et seruitiorum huius et sequentis anni, si bene edificauerit. Dabit igitur primum censum[as] anno Domini MDXX [1520]. Fideiusserunt pro eo scult[etus] et Simon ibidem. Actum feria secunda ante Margarite [12 VII].

Naglanden[53]

Bern acceptauit mansos IIII, de quibus ei cessit Peter scult[etus] de meo consensu post emptam ibidem sculteciam. Fidit pro illo idem scult[etus] in perpetuum. Actum XVIII Octobris [18 X] 1518.

*[s. 10]* Anno Domini MDXVIIII [1519][at] locatio mansorum per me, Nic[olaum] Coppernic[um] administratorem

Brunswalt[54]

Jacob pastor acceptauit mansum vnum dimissum per Cristof scult[etum] ibidem, qui fideiussit pro illo ad annos quinque promittens illi esse in adiutorium, vt edificet etc. Actum die s[ancte] Cecilie [22 XI] present[ibus][au] incolis ibidem.

---

[an] *Skr.* Actum. [ao] *Skr.* Wans. [ap] *Skr.* S. [aq] *Skr.* quos. [ar] *Tekst urwany.* [as] *Skr.* Ad. [at] *Pierwsza zapiska dotyczy jednak roku 1518 — por. wyżej, przypis b.* [au] *Skr.* s.

[46] *Łupstych (Abstich), woj. warmińsko-mazurskie.*

[47] *Naglady — por. wyżej, przypis 15.*

[48] *Zalbki (Salbken), woj. warmińsko-mazurskie.*

[49] *Tomaszkowo — por. wyżej, przypis 31.*

[50] *Bartąg — por. wyżej, przypis 7.*

[51] *Pistki (Piestkeim), woj. warmińsko-mazurskie.*

[52] *Gryźliny — por. wyżej, przypis 4.*

[53] *Naglady — por. wyżej, przypis 15.*

[54] *Brąswałd — por. wyżej, przypis 20.*

Pisdecaim[55]

Peter de Caldeborn[56] acceptauit mansos II dimissos per tabernatorem sine libertate. Fid[eiussit] pro illo idem Stenczel tabernator ad annos V. Actum III Januarij [3 I 1519].

Natternen[57]

Voitec acceptauit mansos III, quos ei vendidit Jan. Fideiusserunt pro eo Martin scultetus et Martzyn Wayner et Jan venditor. Actum die Pauli primi heremite [10 I] [1519].

Mica[58]

Brosche habens ibi mansos IIį acceptauit adhuc vnum, quem illi concessit Simon scult[etus] ibidem mea licentia. Actum vltima Februarij [28 II].

Scaibot A[59]

Matz Slander acceptauit mansos II, a quibus fugit Marczyn Baicz. Dabit censum futurum. Actum vltima Februarij [28 II]. Nihil recepit in mansis.

Cleeberg[av60]

Stenzel Zupky acceptauit mansos II, quos ei vendidit mea licentia Matz Slander pro m[a]r[cis] XXXIII. Actum vltima Februarij [28 II].

Dewiten[aw61]

*[s. 11]* Ditterichswalt[62]

Vrban Gunter acceptauit mansos IIII, de quibus fugit Jacob Rape. Accepit equos IIII, porcos IIII, vaccas II, auene mod[ios] X, ordei mod[ios] II, se[minis] lini mo[dios] Iį et caldar vnum, plaustrum et aratrum. Fideiussit pro eo Pauel Gunter in perpetuum. Actum VI Aprilis [6 IV].

Greseling[ax63]

Pawel acceptauit mansos III[ay] vacantes per obitum Broschij Broch sine libertate[az]. Tulit equum I, vaccam I, porcos [s] I et sata modiorum silig[inis] V et gricke mod[ios] II, plaustrum, norge, falcem, tonna aquaria I. Fideiusserunt pro eo Pauel scult[etus][ba] et Simon colonus. Actum VI Aprilis [6 IV].

Dewyten[64]

Cum essent ibidem mansi deserti[bb] XIII ab olim et iam insiluati[bc], d[ominus] Augustinus plebanus susscepit ex ijs IIII in curam suam, vt infra annos[bd] VIII colonum in eis provideat satisfacturum dominio pro censu et seruitio. Actum dominica Judica [10 IV].

Ibidem

Hans scultetus acceptauit mansos II de supra dictis, de quibus habebit libertatem quinquennalem ita, vt anno MDXXV [1525] incipiat facere omnia consueta. Actum feria II ante Palmas [11 IV].

---

[av] *W Doc. Cop., t. VI/2, s. 210 mylnie dopisano* maior. [aw] *Tekst urwany.* [ax] *Skr.* a. [ay] *Skr.* dimissos per. [az] *Skr.* procedebat. [ba] *Skr.* XIIII. [bb] *Skr.* sin. [bc] *Skr.* Au. [bd] *Skr. wyraz.*

[55] *Pistki — por. wyżej, przypis 51.*
[56] *Kaborno (Kalborn), woj. warmińsko-mazurskie.*
[57] *Naterki (Nattern), woj. warmińsko-mazurskie.*
[58] *Myki — por. wyżej, przypis 13.*
[59] *Skajboty — por. wyżej, przypis 11.*
[60] *Klebark Wielki (Gr. Kleeberg), woj. warmińsko-mazurskie.*
[61] *Dywity (Diwitten), woj. warmińsko-mazurskie.*
[62] *Gietrzwałd (Dietrichswalde), woj. warmińsko-mazurskie.*
[63] *Gryźliny — por. wyżej, przypis 4.*
[64] *Dywity — por. wyżej, przypis 61.*

*[s. 12]* Montikendorf[65]

Bartolmis acceptauit mansos III, quos illi dimisit me consentiente Jorge Wolf vetulis, inutilis[be]. Fideiussit pro illo tabernator in Brunswalt[66], quod non aufugiet, in perpetuum. Actum feria V ante Pal[mas] [14 IV].

Schonenbrugk[67]

Benedict acceptauit mansos II, quos deseruit Martzyn profugus. Pro illo fideiusserunt Matz in Degten[68] et Hans in Schonenbrugk ad annos VI. Actum feria V ante Palmas [14 IV].

Coseler[bf69]

Alex acceptauit mansos II dimissos per scult[etum] in Vadang[70] sine libertate; pro quo fideiusserunt idem scult[etus] Jacob Walgast, Michel Han[bg] et Matz, villani in ibidem, ad annos VI, quod non fugiet. Actum vltima Maij [31 V].

Cleeberg B[bh71]

Michel acceptauit mansos II, quos[bi] vendidit ei Andres Gnik de mea licentia.

Hogemwalt[72]

Stenczel pastor me consentiente de III mansis recessit, quos acceptauit Greger sine libertate. Promisit pro eo Niclas ad annos VI. Actum XIIII Augusti [14 VIII].

Vindica[73]

Brosien acceptavit mansos IIII desertos profugio Simonis. Percepit equos IIII, vaccam I, porcellos II et mod[ios] V siliginis pro satione. Dabit censum primum anno[bj] 1521. Pro quo fideiussit Augustin in Plauczk[74] ad annos VII.

*[II]*

*[s. 1]* Melsac[1]

Anno Domini MDXVII [1517] locatio mansorum desertorum per me Nicolaum Copp[er]nic, canonicum et administratorem

Vusen[2]

Pauel Ebert acceptavit mansos III, quos vendidit ei Andres Houeman. Actum VII Januarij [7 I].

---

[be] *Skr.* percepit ille in me. [bf] *Przed tą nazwą skr.* Vuriten. [bg] *Skr.* in. [bh] *W Doc. Cop., t. VI/2, s. 223 mylnie dopisano* minor. [bi] *Skr.* emit. [bj] *Skr.* futuro.

[65] *Mątki — por. wyżej, przypis 40.*
[66] *Brąswałd — por. wyżej, przypis 20.*
[67] *Sząbruk — por. wyżej, przypis 23.*
[68] *Dajtki (Deuthen), woj. warmińsko-mazurskie.*
[69] *Kieźliny (Köslienen), woj. warmińsko-mazurskie.*
[70] *Wadąg — por. wyżej, przypis 14.*
[71] *Klebark Mały — por. wyżej, przypis 30.*
[72] *Ługwałd — por. wyżej, przypis 21.*
[73] *Wołowno — por. wyżej, przypis 6.*
[74] *Pluski — por. wyżej, przypis 9.*

[1] *Pieniężno (Melzak — Mehlsack), ongiś miasto, siedziba komornictwa pieniężeńskiego (melzackiego), woj. warmińsko-mazurskie.*
[2] *Osetnik (Wusen), woj. warmińsko-mazurskie.*

Comain[3]

Hans Molner acceptauit mansos II, quos vendidit ei Jorge Hausberg. Actum X Februarij [10 II].

Steemboth[4]

Melcher Tolkesdorf acceptauit mansos II, quos vendidit ei Vrban Tile. Actum XI Februarij [11 II].

Schonenbrucke[5]

Hans Smith acceptauit mansos III, de quibus cessit Cosman sine libertate. Actum secunda Martij [2 III] presentibus Alberto et Jeronymo.

Libentail[6]

Gorge Strewbyr acceptauit mansum vnum diu desertum cum libertate annorum VI. Itaque dabit censum primum anno MDXXIIII [1524]. Dedi eidem silig[inis] mod[ios] III.

*[s. 2]* Millemberg[7]

Theus Messing acceptauit mansos III diu dimissos per Stenzel Houeman. Actum in die XI millium Virginum [21 X] presente scult[eto] et burgrabio in Melsac[8].

Anno Domini MDXVIII [1518] Locatio mansorum desertorum per me, Nic[olaum] Copp[ernic], prefatum

Sonnenwalt[9]

Michel Hun acceptauit mansos III, de quibus ante biennium[a] obijt Ryman. Percepit equos III, vaccas II, boues III et aliam quandam suppellectilem rusticam. Habebit libertatem III censuum dabitque primum anno MDXXI [1521]. Actum XXII Octobris [22 X].

Laisse[10]

Peter Brun acceptauit mansum vnum[b] habens ibidem mansos III vicinos, ad quos olim mansus acceptatus pertinebat. A quo cessit de mea licentia Michel Hun supradictus. Actum XXIIII Octobris [24 X] anno MDXVIII [1518].

Libenau[11]

Jacob Treter transmigrante de meo consensu in Zager[12] mansos III dimissos acceptauit Andris Radau in curam suam cum omni onere promittens infra II annos locare ipsos cum filijs suis. Actum XXV Octobris [25 X].

Anno Domini MDXVIIII[c] [1519]

---

[a] *Skr.* accep. [b] *Skr.* a quo. [c] *Poniżej skr.* Merte.

[3] *Kumajny (Komainen), woj. warmińsko-mazurskie.*

[4] *Pełty (Steinbotten), woj. warmińsko-mazurskie.*

[5] *Ząbruk (Schönbrück), woj. warmińsko-mazurskie. Zapis ten dotyczy komornictwa olsztyńskiego — por. H. Schmauch, Die Wiederbesiedlung, s. 504. Miejscowość ta jest podana poprawnie w komornictwie olsztyńskim w* Locationes *z lat 1493–1519, spisanych przez poprzedników Kopernika — ADWO, sygn. L. 93 i II, 55. Próby dopatrywania się tej samej nazwy w komornictwie pieniężeńskim przez S. Rosponda, Miscellanea V, s. 35 są pozbawione podstaw źródłowych. W Doc. Cop., t. VI/2, s. 164–165 przeoczono mylny wpis tej wsi i podano ją wśród osad komornictwa pieniężeńskiego (melzackiego).*

[6] *Lubianka (Liebental), woj. warmińsko-mazurskie.*

[7] *Miłkowo (Millenberg), woj. warmińsko-mazurskie.*

[8] *Pieniężno (Melzak) — por. wyżej, przypis 1.*

[9] *Radziejewo (Sonnwalde), woj. warmińsko-mazurskie.*

[10] *Łajsy (Layss), woj. warmińsko-mazurskie.*

[11] *Lubnowo (Liebenau), woj. warmińsko-mazurskie.*

[12] *Zawierz (Zagern), woj. warmińsko-mazurskie.*

Lutterfelt[13]

Merten Scholcze acceptauit mansos IIII, de quibus Andres Eglof inutilis illi cessit. Faciet omnia consueta. Actum crastina Brixij [14 XI 1518][d].

Stegemansdorf[14]

M.

*[s. 3]* Voppen[15]

Frantzke Gilmeister molitor ibidem acceptauit mansos IIIj½[e], a quibus ante annum fugit Merten Haneman[f], super quibus accepit equos II, vaccam I, boues II, porcos II. Habebit libertatem IIII annorum a censu et seruitio dempta venatione [g-]dabitque primum censum anno 1523°. Actum XI Martij[-g] [11 III 1519].

Ibidem[h]

Bendict Eler in Seefelt[16] habens ibidem mansos IIII acceptauit hic mansos IIIj, vt cum tempore colonum ipsis prouideat. Cui dedi libertatem a censu et seruitio vsque ad annum 1521 intrantem. Actum XII Martij [12 III].

[i-][Kynappel molendinum[17]

Cum superioribus diebus quidam ex Neuhof[j] mansum vnum molendini olim per d[ominum] Tidemannum ville Nehof locatum resignassent et eundem mansum[k] villa Clefelt acceptare vellet illi negantes se mandatum dedisse][-i].

Kynappel molendinum

Cum olim mansum vnum ad hoc molendinum desertum pertinentem communitas ville Neuhof[l,18] acceptasset pro annuo censu m[a]rce ½ persoluendo et proxime transactis diebus ipsum mansum deserentes dominio resignassent tamquam sibi onerosum pro tali censu, [m-]et presertim quod nullent po[n]tem ibi existentem conseruare[-m], extunc communitas in Cleefelt[19] eundem ipsis asscribi postulabant [s]. Illi contra penitentia ducti multiplicibus precibus repetierunt eundem. Ego igitur, Nicolaus Copp[er]nic, administrator, habito super hoc V[enerabilis] C[apituli] consilio pariter et assensu ex certis mouentibus causis mansum ipsum communitati Neuhof predicte restitui illique de nouo asscripsi, vt deinceps quotennis [s] scotos XV ex eodem in termino Martini [11 XI] soluant [n-]sintque ad° conseruationem pontis obligati[-n], quamdiu molendinum fuerit desertum. Alioqui, si quando contingat ipsum instaurari, debebit mansus ipse molendino cedere. Actum die sabbati ante Inuocauit [12 III].

---

[d] *Zapiska ta dotyczy jeszcze roku 1518.* [e] *Skr.* wyraz. [f] *Skr.* a. [g-g] *S. Hartmann, op.cit., s. 26–27 mylnie przyjmuje autorstwo innej ręki.* [h] *Przed tym wyrazem skr.* Ibidem. [i-i] *Fragment rozpoczęty i skr.* [j] *Skr.* Neudorf. [k] *Poprawione* z mansos. [l] *Skr.* acce. [m-m] *Wyrazy dopisane od góry do dołu na lewym marginesie.* [n-n] *Dopisane poniżej zapiski.* [o] *Skr.* oblig.

[13] *Łoźnik (Lotterfeld), woj. warmińsko-mazurskie.*

[14] *Chwalęcin (Stegmannsdorf), woj. warmińsko-mazurskie.*

[15] *Wopy (Woppen), woj. warmińsko-mazurskie.*

[16] *Jeziorko (Seefeld), woj. warmińsko-mazurskie.*

[17] *Osada młyńska, dziś zaginiona. Leżała koło Henrykowa (Heinrikau), woj. warmińsko-mazurskie i Nowego Dworu (Neuhof), woj. warmińsko-mazurskie, nad Jez. Tauty (Tafter See) — por. V. Röhrich, Die Kolonisation des Ermlandes, ZE, t. 13, 1901, s. 890 i n.*

[18] *Nowy Dwór (Neuhof), woj. warmińsko-mazurskie.*

[19] *Glebisko (Kleefeld), woj. warmińsko-mazurskie.*

[*III*]

*[s. 1]* Anno Domini MDXXI [1521] post inducias belli die X Aprilis [10 IV] susceptas, dimissis omnibus presidijs armatorum in hoc districtu Locationes desertorum mansorum infras[cr]ipte facte sunt primo per V[enerabilem] dominum Nicolaum Copp[er]nic, administratorem

Licosa[1]

Stanislaus Czichotzinsky acceptauit mansos III vacantes per obitum Michel Lusci sine libertate. Nihil obtinuit in mansis preter edificium. Actum VI Maij [6 V].

Jomendorf[2]

Jacob transmigrans ex Licosa cum licentia acceptauit mansos II vacantes per decollationem Petri in Hoensteyn[3] ob machinationem proditionis et nihil obtinuit in mansis preter sata siliginis. Actum VI Maij [6 V]. Sine libertate.

Lycosa

Mattheus acceptauit mansos II dimissos per Jacobum supradictum. Nihil percepit in mansis preter edificium et sata siliginis, sine libertate. Actum VI Maij [6 V]. Non venit ad mansos.

Ibidem et Radecaim[4]

Peter dimissis mansis II in Radecaim cum licentia emit hic mansos IIII ab heredibus Nikel Rabe premortui et promisit, quod hac estate prouidebit de colono in Radecaim. Fideiusserunt etiam heredes venditoris: Cristof, scultetus in Branswalt[5] et Peter Ludike, scult[etus] in Licosa. Actum VI Maij [6 V].

Cleberg Maior[6]

Petrus scultetus questus de paucitate mansorum suorum partis scultetie petijt sibi adiungi mansos Iȷ censitos vacantes profugo Thome Polen, facturus ex eis, vt ceteri coloni. Obtinuit eos sub conditione, quatenus ille non redierit. Reperta sunt ibi[a] siliginis ad mod[ios] V, preterea nihil, neque edificia, quia incendio[b] periere. Actum feria secunda Pentecostes [20 V].

[c–]Promisit edificare[–c]

Merten quinque filiorum pater habens mansos Iȷ querebatur de paucitate agri, quapropter de licentia emit adhuc mansos Iȷ a Niclis Ruche. Qui acceptauit alios mansos II, quos illi dimisit Merten Micher decrepitus et inutilis, filijs et vxore orbatus. Actum feria V Pentecostes [23 V].

Jomendorf[7]

Steffen venditis cum licentia mansis Iȷ in Glandemansdorf[8] emit hic mansos II ab heredibus Jeschki. Actum vltima Maij [31 V].

---

[a] *Skr.* ad. [b] *Skr.* percepit. [c–c] *Dopisano pod tekstem.*

[1] *Likusy (Likusen), woj. warmińsko-mazurskie.*

[2] *Jaroty (Jomendorf), woj. warmińsko-mazurskie.*

[3] *Olsztynek (Hohenstein), miasto leżało na terenie Prus Krzyżackich, woj. warmińsko-mazurskie. Mowa o straceniu Piotra w wojnie polsko-krzyżackiej 1520–1521 r.*

[4] *Redykajny (Redigkainen), woj. warmińsko-mazurskie.*

[5] *Brąswałd (Braunswalde), woj. warmińsko-mazurskie.*

[6] *Klebark Wielki (Gr. Kleeberg), woj. warmińsko-mazurskie.*

[7] *Jaroty — por. wyżej, przypis 2.*

[8] *Zalbki (Salbken), woj. warmińsko-mazurskie.*

# 2. MIKOŁAJ KOPERNIK JAKO ADMINISTRATOR DÓBR KAPITUŁY WARMIŃSKIEJ POTWIERDZA TRANSAKCJE FINANSOWE

## 2.1. MIKOŁAJ KOPERNIK POTWIERDZA TRANSAKCJĘ FINANSOWĄ SOŁTYSA URBANA I MIKOŁAJA VICKEGO

Olsztyn, 15 marca 1518 r.

*Mikołaj Kopernik, kanonik warmiński i administrator dóbr wspólnych kapituły warmińskiej potwierdza, że Urban, sołtys w Gietrzwałdzie za pożyczone mu 6 grzywien sprzedał Mikołajowi Vicke, kapelanowi zamku olsztyńskiego, 1/2 grzywny czynszu rocznego dla czwartego folwarku w Zawierzu, który posiada Baltazar Stockfisch, kanonik warmiński.*

***Or.**: AAW, Olsztyn, sygn. Dok. Kap. Z. 2/1, pergaminowy, 25 × 17 cm. Pieczęć odcięta i zaginiona, pozostał tylko pasek pergaminowy, na którym była przytwierdzona; dokument nie był spisany ręką M. Kopernika.*

***Druki**: Spicilegium, s. 163–164; L. Prowe, N.C., t. 1, cz. 2, s. 95 (fragm. przedruk edycji Spicilegium); Dmochowski, M.K. rozprawy, s. 189, 190 (przedruk edycji Spicilegium) i 205–206 (tłum. polskie); Copernicus, Minor Works, s. 254 (tłum. angielskie); Doc. Cop., t. VI/2, s. 182–183 i 183–184 (tłum. niemieckie).*

*Dokument, jak i trzy dalsze (2.2.–2.4.) jest dowodem współudziału Kopernika jako administratora dóbr wspólnych kapituły przy transakcjach finansowych okolicznych chłopów z duchownymi z jego otoczenia. Dokument miał przytwierdzoną pieczęć urzędu administratorskiego, którą posługiwał się Kopernik, a która została odcięta i zaginęła. Opis pieczęci administratorskiej z końca XV w. daje J. Obłąk (Pieczęcie kancelarii biskupiej i kapitulnej na Warmii, „Rocznik Olsztyński", t. 2, 1959, s. 130); widniał na niej herb kapituły z napisem w otoku* S. Administratoris Capituli Warmiensis.

*Wieś Ditterichswalt – Gietrzwałd, komornictwo olsztyńskie, dziś w woj. warmińsko-mazurskim. Mikołaj Vicke, wikariusz warmiński i kapelan zamku olsztyńskiego występuje w otoczeniu Kopernika od 1517 r., czasami tylko pod imieniem Mikołaja (por. wyżej, Wstęp). Folwark Zcauwer – – Zawierz, w północnej Warmii, dziś woj. warmińsko-mazurskie. Baltazar Stockfisch był kanonikiem warmińskim w latach 1489–1521. Baltazar Lossau, sługa Kopernika, występuje także w maju 1518 r. (por. niżej, poz. 2.3.). Albertus Szebulsky czyli Wojciech Szebulsky występuje również tylko z imieniem* Albertus *jako sługa Kopernika od 1517 r. (por. wyżej, Wstęp).*

[a-a]In nomine Domini. Amen[a-a]. Vniuersis et singulis presentes litteras inspecturis, ego Nicolaus Coppernig, canonicus ecclesie Warmiensis, decretorum doctor bonorumque communium venerabilis Capituli Warmiensis administrator etc., significo per presentes, quod Vrbanus scultetus in Ditterichswalt scultetus, habens quattuor mansos ibidem liberos cum

[a-a] *Literami majuskulnymi.*

officio scultecie, petita ad hoc mea licencia et obtenta, legitimo vendicionis titulo in his partibus consueto, in et super mansos quattuor, quos ibidem possidet liberos, de consensu vxoris sue et heredum pro quorum ratihabicione bona fide promisit, honorabili d[omino] Nicolao Vicke vicario Warmiensi et castri Allensteyn capellano pro allodio quarto [b]in Zcauwer[b], quod venerabilis d[ominus] Baltasar Stokfisch, canonicus Warmiensis, possidet ementi, vendidit marcam dimidiam bone monete census annui in festo sancti Michaelis [29 IX] quottannis soluendum pro marcis sex eiusdem bone monete sibi in pecunia numerata plene persolutas [!] promittens super festo sancti Michaelis proxime futuro pro rata temporis census dimidietatem vtpote fertonem vnum, ac deinde singulis annis censum integrum marce dimidie prefato d[omino] Baltasari aut ei, qui[c] eiusdem allodii quarti possesor extiterit, per se, suos heredes ac dictorum mansorum possessores soluere, donec ipse, sui heredes aut mansorum ipsorum possessores huiusmodi censum in toto vel in parte ad se pro simili quia emptus est pecunia duxerint redimendum, censu tamen retardato pro rata temporis integraliter primo persoluto. In quorum fidem et testimonium presentes littere officij administracionis sigillo sunt obsignate. Actum in castro Allensteyn die XV mensis Marcij Anno MDXVIII presentibus ibidem Baltasari Lossau et Alberto Szebulsky familiaribus, testibus ad premissa vocatis pariter et rogatis.

## 2.2. MIKOŁAJ KOPERNIK POTWIERDZA TRANSAKCJĘ FINANSOWĄ TOMASZA MOLDYTHA I MIKOŁAJA VICKEGO

Olsztyn, 27 marca 1518 r.

*Mikołaj Kopernik, kanonik warmiński i administrator dóbr wspólnych kapituły warmińskiej potwierdza, że Tomasz Moldyth ze Starego Trękusa, wasal kapituły, uzyskał zezwolenie na sprzedaż czynszu rocznego 15 szkojcy Mikołajowi Vicke, wikariuszowi warmińskiemu i kapelanowi zamku olsztyńskiego dla czwartego folwarku w Zawierzu, należącego do Baltazara Stockfischa, kanonika warmińskiego.*

***Or.**: AAW, Olsztyn, sygn. Dok. Kap. Z. 2/8, pergaminowy, 25 × 18,5 cm, u dołu resztki pieczęci owalnej.*

***Druki**: Spicilegium, s. 164–165; L. Prowe, N.C., t. 1, cz. 2, s. 95 (fragm. z edycji Spicilegium); Dmochowski, M.K. rozprawy, s. 190–191 (przedruk edycji Spicilegium) i 206–207 (tłum. polskie); Copernicus, Minor Works, s. 254–255 (tłum. angielskie); Doc. Cop., t. VI/2, s. 190–191 i s. 191 (tłum. niemieckie).*

*Osada Vetus Trynckus – Stary Trękus, komornictwo olsztyńskie, dziś woj. warmińsko-mazurskie, stanowiła majątek rycerski (wasalny) kapituły warmińskiej (H. Schmauch, Nicolaus Coppernicus und die Wiederbesiedlungsversuche des ermlandischen Domkapitels um 1500. ZE, t. 27, 1942, s. 518). Osoby Mikołaja Vicke i Baltazara Stockfischa oraz folwark Zcauwer – Zawierz (por. objaśnienia przy poz. 2.1.). Krzysztof Drawschwitcz alias Drauschwitz występuje częściej jako burgrabia zamku olsztyńskiego w latach 1518–1520. Wieś Godekendorpf – Gutkowo, komornictwo olsztyńskie, dziś woj. warmińsko-mazurskie. Sołtys Andrzej występuje w Gutkowie od 1517 r. (por. wyżej, Wstęp).*

[b–b] *Na marginesie.* [c] *Skr.* hujus.

In nomine Domini. Amen. Vniuersis et singulis presentes litteras inspecturis, ego Nicolaus Coppernig, canonicus ecclesie Warmiensis, decretorum doctor bonorumque comunium venerabilis Capituli Warmiensis administrator etc. significo per presentes, quod Thomas Moldyth in Veteri Trynckus dicti Capituli subditus vasallus, petita ad hoc mea licencia et obtenta, legitimo vendicionis titulo in his partibus consueto, in et super mansos duos, quos ibidem possidet liberos, de consensu vxoris[a] sue et heredum, pro quorum ratihabitione bona fide promisit, honorabili domino Nicolao Vicke, vicario Warmiensi et castri Alleynsteyn capellano, pro allodio quarto [b–]in Zcauwer[–b], quod venerabilis d[ominus] Baltasar Stokfich, canonicus Warmiensis possidet, ementi vendidit scotos XV bone monete annui census in festo sancti Michaelis [29 IX] quotannis soluendos pro marcis septem cum dimidia eiusdem bone monete sibi in parata pecunia plene numeratis, promittens super festo sancti Michaelis proxime futuro pro rata temporis census dimidietatem, vtpote scotos VII[i] ac deinde singulis annis huiusmodi quindecim scotorum censum integrum preasserto d[omino] Baltasari aut ei, qui[c] eiusdem allodii quarti possessor extiterit, per se, suos heredes ac dictorum mansorum possessores soluere, donec ipse, sui heredes aut mansorum ipsorum possessores huiusmodi censum in toto vel in parte ad se pro simili, qua emptus est, pecunia duxerint redimendum, censu tamen retardato pro rata temporis integraliter primo[d] persoluto. In quorum fidem et testimonium presentes litere officii administracionis sigillo sunt obsignate. Actum in castro Allensteyn die XXVII mensis Marcii anno MDXVIII presentibus ibidem Cristofero Drawschwitcz, castri prefati burggrauio et Andrea, sculteto in Goedekendorff testibus ad premissa vocatis pariter et rogatis.

## 2.3. MIKOŁAJ KOPERNIK POTWIERDZA TRANSAKCJĘ FINANSOWĄ SOŁTYSA PALMA I JERZEGO SCHÖNSEE

Olsztyn, 29 maja 1518 r.

*Mikołaj Kopernik, kanonik warmiński i administrator dóbr wspólnych kapituły warmińskiej potwierdza, że Jerzy Schönsee, wikariusz warmiński kupił 1 wiardunek czynszu pieniężnego z sołectwa w Stękinach od sołtysa Palmy za 3 grzywny.*

***Or.**: zaginiony, do 1945 r. w Diözesanarchiv, Freuenburg, sygn. L. 61, nr 4; dokument nie był spisany ręką Kopernika.*

***Druki**: Spicilegium, s. 274; L. Prowe, N.C., t. 1, cz. 2, s. 95 (fragm. edycji Spicilegium); Dmochowski, M.K. rozprawy, s. 191–192 (przedruk edycji Spicilegium) i 207 (tłum. polskie); Copernicus, Minor Works, s. 255 (tłum. angielskie); Doc. Cop., t. VI/2, s. 193–194 i 194–195 (tłum.niemieckie).*

*Jerzy Schonsze alias Schönsee jako wikariusz warmiński występuje także w 1519 r. (por. niżej, poz. 2.4.). Wieś Styneky – Stękiny, komornictwo olsztyńskie, dziś woj. warmińsko-mazurskie. Osoba Krzysztofa Drawschwicz alias Drauschwitz objaśniona przy poz. 2.2., osoba Baltazara de Lossaw alias Lossau przy poz. 2.1.*

---

[a] *Wyraz nadpisany.* [b–b] *Na marginesie.* [c] *Skr.* Hujus. [d] *Wyraz nadpisany.*

In nomine Domini. Amen. Veniuersis et singulis, ad quos presentes littere peruenerint, ego Nicolaus Coppernig, canonicus Warmiensis, decretorum doctor bonorumque communium venerabilis Capituli Warmiensis administrator notifico, quod honorabilis d[ominus] Georgius Schonsze vicarius ecclesie Warmiensis perpetuus emit f[ertonem] census pecuniarii super mansos III scultecie in Stynekyn a sculteto Palm liberos, quos ipse venditor in dicta villa possidet; pro marcis tribus bone monete, quas ipse venditor sibi numeratas realiter percepit ita, ut ipse Palm et sui in dictis bonis successores censum predictum prefato domino Georgio Schonshe emptori, donec vixerit, et eo defuncto predicatori apud ecclesiam Warmiensem pro tempore existenti. Cui idem dominus Georgius censum huiusmodi perpetuo donatum cedere voluit annis singulis in festo sancti Michaelis Archangeli [29 IX] cum effectu soluere sint astricti. Quousque censum ipsum cum similibus tribus marcis in toto vel in parte restitutis redimere eis vel alicui eorum libuerit, quod in eorum potestate remansit. Censu tamen, si quis retardatus fuerit, prius integraliter persoluto. In cuius rei fidem et testimonium presentes litteras fieri et sigillo officii administracionis communiri feci. Actum in castro Allensteyn anno Domini MDXVIII vicesima nona die Maij presentibus ibidem Cristofero Drawschwicz, burggrabio dicti castri Allensteyn et Baltazari de Lossaw, testibus ad premissa vocatis pariter atque rogatis.

## 2.4. MIKOŁAJ KOPERNIK POTWIERDZA TRANSAKCJĘ FINANSOWĄ JERZEGO FREDERICI I JERZEGO SCHÖNSEE

[Frombork], 6 lutego 1519 r.

*Mikołaj Kopernik, kanonik warmiński i administrator dóbr wspólnych kapituły warmińskiej potwierdza, że Jerzy Frederici w Stękinach sprzedał Jerzemu Schönsee, wikariuszowi warmińskiemu 1/2 grzywny czynszu rocznego za 6 grzywien.*

***Or.**: zaginiony, do 1945 r. w Diözesanarchiv, Frauenburg, sygn. L. 61, nr 2; dokument nie był spisany ręką Kopernika.*

***Druki**: Spicilegium, s. 275–276; L. Prowe, N.C., t. 1, cz. 2, s. 95 (fragm. edycji Spicilegium); Dmochowski, M.K. rozprawy, s. 192–193 (przedruk edycji Spicilegium) i 207–208 (tłum. polskie); Copernicus, Minor Works, s. 256–25 (tłum. angielskie); Doc. Cop., t. VI/2, s. 206–207 i 207–208 (tłum. niemieckie).*

*Wieś Stygeyn – Stękiny, por. objaśnienie przy poz. 2.3., podobnie jak dla Jerzego Schönsee. O Baltazarze Stockfischu, kanoniku warmińskim por. objaśnienie przy poz. 2.1.* „Curia" *Stockfischa to zapewne jego rezydencja przy katedrze we Fromborku. Jerzy Plastewigk alias Plastwich, zapewne z mieszczańskiej rodziny z Braniewa. Sołtys Jakub zapewne ze wsi Stękiny.*

In nomine Domini. Amen. Viniuersis et singulis, ad quos presentes littere peruenerint, ego Nicolaus Coppernig, canonicus Warmiensis, decretorum doctor bonorumque communium venerabilis Capituli Warmiensis administrator notifico, quod discretus Georgius Frederici in Stygeyn de consensu vxoris sue legitime vendidit honorabili d[omino] Georgio Schonszee in ecclesia predicta vicario perpetuo marcam dimidiam super mansos quinque, quos in dictis bonis liberos possidet, pro marcis sex eiusdem bone monete. Quas ipse ven-

ditor sibi numeratas realiter percepit ita, ut ipse Georgius Frederici et sui in bonis istis successores censum predictum prefato d[omino] Georgio Schonse, donec vixerit et eo defuncto predicatori apud Ecclesiam Warmiensem pro tempore existenti, cui idem dominus Georgius censum huiusmodi perpetuo donatum cedere voluit, annis singulis in festo sancti Michaelis [29 IX] cum effectu soluere astricti, quousque censum ipsum cum similibus sex marcis in toto vel in parte restitutis redimere eis vel alicui eorum libuerit, quod in eorum potestate remansit, censu tamen si quis retardatus fuerit, prius integraliter persoluto. In cuius rei fidem et testimonium presentes litteras fieri et sigillo officii administracionis communiri feci. Actum in curia venerabilis domini Baltazaris Stokfisch, canonici Warmiensis anno Domini MDXIX die sancte Dorothee Virginis presentibus ibidem Georgio Plastewigk et Iacobo sculteti testibus ad premissa vocatis pariter et rogatis.

# 3. MIKOŁAJ KOPERNIK JAKO ADMINISTRATOR DÓBR KAPITUŁY WARMIŃSKIEJ BĄDŹ JAKO JEJ KANCLERZ UZUPEŁNIA LUB SPISUJE INWENTARZ DOKUMENTÓW W SKARBCU NA ZAMKU W OLSZTYNIE

Olsztyn, [po 8 listopada 1516 r. i po styczniu 1520 r.]

***Or.**: AAW, Olsztyn, Dok. Kap., V 2, k. 2–6 i 14v (tekst I po 8 XI 1516) oraz V 9, k. 1–7 (tekst II po I 1520), papierowy, 10,9 × 29,3 cm. W tekście I tylko nieliczne dopiski ręki Kopernika do tekstu spisanego przez Jerzego von Delau w 1508 r., obok wcześniejszych dopisek Tiedemanna Giesego sprzed 1515 r.; tekst II spisany w całości ręką Kopernika w ciągu 1520 r.*

***Druki**: J. Obłąk, Mikołaja Kopernika inwentarz dokumentów w skarbcu na zamku w Olsztynie Roku Pańskiego 1520 oraz inne zapisy archiwalne, „Studia Warmińskie", t. IX, 1972, s. 7–68 (z reprodukcjami obu tekstów i tłum. polskim); Copernicus, Minor Works, s. 261–268 (tłum. angielskie tekstu II), s. 268–280 (angielskie objaśnienia danych do poszczególnych wpisów tekstu); Rękopisy pism pomniejszych M.K., tabl. XXXIX (reprodukcja tekstu II); Doc. Cop., t. VI/2, s. 149–153 (tekst I) i s. 230–243 (tekst II, oba teksty z tłum. niemieckim).*

*Inwentarz dokumentów kapituły warmińskiej w skarbcu na zamku w Olsztynie stanowi jeden z rzadkich przekazów ukazujących rolę Kopernika jako organizatora kancelarii warmińskiej i jej archiwaliów oraz jego rozumienie wagi i znaczenia publiczno-prawnych przekazów źródłowych. Inwentarz zawiera zarówno dokumenty ustalające stan prawny, częściowo w uroczystej formie zwanej dyplomem, jak i niektóre listy (pisma), które w późnym średniowieczu również zaliczano do dokumentów prawa publicznego i prywatnego. Były też w nim akta, tj. pisma, które utrwalały czynność urzędową, jak koncepty, formularz i pomoce kancelaryjne. W kapitule warmińskiej od połowy XV w. spisywano rejestry tych dokumentów, stosując najpierw układ liczbowy, potem alfabetyczny dla rzeczowego podziału dokumentów. Były one dzielone i przechowywane w katedrze fromborskiej w drewnianych skrzynkach, przy stosowaniu kolejności alfabetycznej całości zbioru dokumentów i listów. W 1502 r. zbiór ten został przejęty i spisany przez kanonika i administratora dóbr kapitulnych Baltazara Stockfischa i dla bezpieczeństwa przewieziony z Fromborka do skarbca na zamek olsztyński. Inwentarz był tam przechowywany w skrzynkach w drewnianej szafie z szufladami, oznaczonymi literami alfabetu, które odtąd otrzymywał poszczególny zbiór dokumentów jako sygnaturę archiwalną. Układ ten był kilkakrotnie zmieniany, najpierw przez administratora Stockfischa, a w 1508 r. przez jego następcę Jerzego von Delau. Obaj administratorzy sporządzili inwentarze (1502 i 1508 r.), świadczące o dokonanych zmianach w podziale rzeczowym bądź liczbie przechowywanych dokumentów. Inwentarz Jerzego von Delau z 1508 r., obejmujący 144 dokumenty, zainteresował jego następcę Tiedemanna Giesego (1510–1515), który na kilku stronach dopisał 11 dokumentów. Mikołaj Kopernik po objęciu funkcji administratora i przeniesieniu się do Olsztyna (od 8 listopada 1516 do 8 listopada 1519) zainteresował się także inwentarzem dokumentów kapitulnych Jerzego von Delau i dopisał do niego własną ręką 31 dokumentów.*

*Kopernik stosował głównie łacińskie określenie* littera *zamiast terminu* documentum, *obok* bulla, articulum *bądź ogólnie* copia *lub* confirmata *czy* sententia. *Kiedy, najdalej w począt-*

*kach lutego 1520 r., Kopernik przeniósł się do Olsztyna na skutek zagrożenia Fromborka przez wojska krzyżackie, pełnił najpierw funkcję kanclerza kapituły warmińskiej, co niewątpliwie wpływało na jego kontakty ze zbiorem dokumentów kapitulnych. Być może już wówczas zainteresował się jego inwentaryzacją, a najpewniej, gdy po 8 listopada 1520 r. został ponownie administratorem dóbr kapitulnych. W każdym razie jeszcze w ciągu 1520 r. sporządził własnoręcznie nowy inwentarz zbioru archiwalnego zatytułowany* Inventarium litterarum et iurium in erario castri Allenstein anno Domini MDXX. *Ułożył w nim w układzie rzeczowym od A do R razem 185 pozycji i podzielił na grupy, według hierarchii ich ważności, stosując klasyfikację rzeczową. Zaznaczyło się to zwłaszcza wyłączeniem bull dotyczących powstania diecezji warmińskiej i jej granic oraz jej podziału wewnętrznego, które zostały określone jako „A – B". Dział „C" dotyczył katedry fromborskiej, działy „D – G" — darowizn, czynszów i przywilejów, dział „H" — wewnętrznych spraw kapituły, dział „I" — elekcji biskupów i zaprzysięganych przez nich artykułów, dział „K" — stosunków kościelno-politycznych biskupów warmińskich z czynnikami zewnętrznymi, działy „L – M" — kwestii własności kościelnej, dział „N" — kar kościelnych oraz kontrybucji wojennych, dział „O" — stosunków kapituły z ludnością chłopską, wreszcie działy „P – R" — kwestii uposażeń kanonicznych, wikariatów i jałmużny dla ubogich.*

*Układ ten jest przejrzysty, podyktowany hierarchią ważności z uwzględnieniem problemów tak politycznych, jak administracyjnych biskupstwa. Wyróżnia się on swoją jasnością od założeń stosowanych we wcześniejszych inwentarzach kapitulnych. Dodać należy, iż w uwagach Kopernika do inwentarza archiwalnego Jerzego von Delau z 1508 r. poza dopisaniem 31 pozycji uderza, iż zaznaczał on także kreskami marginalnymi i terminem* est *lub* sunt *pozycje, które znajdowały się nadal w archiwum, przeprowadzając rodzaj skontrum; mogło to też stanowić wskazówkę dla pomocnika kancelaryjnego.*

*Wśród tekstów Delaua przy informacji o kopii pergaminowej traktatu toruńskiego między Władysławem Jagiełłą a Zakonem Krzyżackim z 1411 r. (k. 6v) znajduje się dopisek (skreślony), iż* Hec copia missa fuit domino episcopo per d[ominum] Nic[olaum] Coppernic, felicem notarium de voluntate dominorum visitatorum anno XI. *Pierwszy wydawca zapisek tego inwentarza, Jan Obłąk (1972 r.), uznał, iż zapiska ta wyszła spod ręki Kopernika i że on sam przepisał kopię tego traktatu i za zgodą kapituły przekazał ją biskupowi Łukaszowi Watzenrodemu w 1511 r., określając siebie jako* felicem notarium. *Pogląd ten został podważony przez Edwarda Rosena (Czy Kopernik był „szczęśliwym notariuszem"?, KHNiT, t. 25, 1980, s. 601–605), a sprawę pełniej wyjaśnił Paweł Czartoryski (Copernicus, Minor Works, s. 275–276), wskazując, iż zapiska ta nie wyszła spod ręki Kopernika, lecz Tiedemanna Giesego, a określenie* felicem notarium *dotyczy bez wątpienia Feliksa Reicha, ówczesnego pisarza biskupiego, notariusza publicznego potwierdzonego przez władzę papieską i cesarską.*

*Przy notatkach Kopernika do inwentarza Jerzego von Delau z 1508 r. ograniczono się tylko do tekstów informujących o charakterze danego dokumentu, nie uwzględniając dalszych znaków na marginesach, które dotyczą tylko prac kancelaryjnych Kopernika (lub jego pomocnika).*

## TEKST I PO 8 LISTOPADA 1516 R.

*[k. 2] (przed literą A)*

[...] [a–]Littere Anselmi[1] ordinacionis diocesum Prussie[–a2]

(litera A)

[...] Littere d[omini] regis Francie donationis ligni vite[3]

*k. 2v (litera A)*

[...] Bulla Sixti quarti[b4]

[...] De custodialibus cum aliis preter corpora prebendarum[c5]

*[k. 3] (litera B)*

[...] Littere episcopi donationis Tolkemit[6] Capitulo Varmiensi[7]

Item priuilegium ville Codyn[8]

*(litera C)*

[...] Littere Sigismundi regis Polonie[9] consensus exemptionis Sthum[10]

Littere d[omini] Fabiani[11] episcopi de modo distribuendi prouentuum Tholkemit[12]

Littere exemptionis marcarum XII le[vis] mo[nete] in villa Baisen[13] pro officio horarum D[omine] nostre[14]

Informationis in causa villarum Bomgarte[15], Maibom[16] etc. disctrictus Tolkemit contra Elbigenses[17]

*[k. 4] (litera E)*

[...] Littere regis Polonie quibus suscipit ecclesiam in protectionem[18]

*(litera F)*

[...] Iura fabrice ecclesie Varmiensis

*[k. 4v] (litera G)*

[...] Articuli iurati in electione episcopi Fabiani[19]

---

[a–a] *Skr.* [b] *Wpisane po bokach.* [c] *Skr.* corp.

[1] *Biskup warmiński Anzelm (1250–1278).*

[2] *Najprawdopodobniej chodzi o dokument z 27 IV 1251 r. (J. Obłąk) lub z 27 I 1264 r. (P. Czartoryski).*

[3] *Najprawdopodobniej chodzi o dokument króla Francji Karola VI z 30 IV 1384 r.*

[4] *Papież Sykstus IV (1471–1484). Bulla z 12 II 1483 r.*

[5] *Bulla papieża Grzegorza XI (1370–1378) z 25 II 1373 r.*

[6] *Tolkmicko, miasto w powiecie elbląskim.*

[7] *Dokument biskupa warmińskiego Fabiana Luzjańskiego z 16 IV 1513 r.*

[8] *Kadyny, wieś w powiecie elbląskim. Dokument nieznany.*

[9] *Król Zygmunt I Stary (1506–1548).*

[10] *Sztum, miasto w powiecie malborskim. Dokument króla Zygmunta Starego z 28 IV 1508 r.*

[11] *Biskup warmiński Fabian Luzjański (1512–1523).*

[12] *Dokument biskupa Fabiana z 5 IX 1513 r.*

[13] *Bażyny, wieś w powiecie braniewskim.*

[14] *Dokument z 9 III 1439 r.*

[15] *Bągart, wieś w powiecie elbląskim.*

[16] *Majewo, wieś w powiecie elbląskim.*

[17] *Prawdopodobnie chodzi tu o dokument z 1508 r. (J. Obłąk).*

[18] *Dokument króla Kazimierza Jagiellończyka (1447–1492) z 5 V 1464 r.*

[19] *Chodzi tu o artykuły związane z elekcją biskupa Fabiana Luzjańskiego z 5 IV 1512 r.*

Acta circa electionem episcopi Fabiani[20]

*(litera H)*

[...] Fundatio elemosine apud ecclesiam Varmiensem[21]

Copia fundationis II vicar[iarum] fac[te] in ecclesia Varmiensi super Degeten[22] et Van Gaiten[23]

*[k. 5]* (litera H)

[...] Fundatio vic[arie] XI milium virginum[24] [d–]Confirmatio test[amen]ti quondam H[enrici][25] prepositi super vic[aria] prepositure[–d]

*(litera I)*

[...] Littere reuersales fratrum ordinis Antonitarum super donatione eis facta[26]

*[k. 5v] (litera K)*

[...] Littere venditionis census marcarum XL le[vis] mo[nete] in bonis Elditen[27]

Littere super fundatione III vicar[iarum] in ecclesia Varmiensi[28] [e–]Fab[iani] Tolk[–e29] impignoratio mansorum IIII in Wuszen[30] pro vicaria Martini Achtesnicht[31]

[...]

Privilegia ville Wuszen[32]

*[k. 6] (litera L)*

[...] Littere obseruantie chori Varmiensis[33]

Copia cessionis siue resignationis episcopatus facte quondam Luce episcopo[34]

*(litera M)*

[...] Littere processus contra Georgium de Schinen[35] et complices suos[36]

*[k. 14v] (litera S)*

[...] Liber anniuersariorum canonicorum[37]

Depositio test[ium] in causa inscriptionis domus Cristoferi de Delen[38]

---

[d–d] *Całość tekstu wpisana na marginesie z lewej strony.* [e–e] *Dopisane na marginesie.*

[20] *Chodzi tu o dokumenty związane z elekcją biskupa Fabiana Luzjańskiego w 1512 r.*

[21] *Dokument z 18 XII 1422 r.*

[22] *Dywity, wieś w powiecie olsztyńskim.*

[23] *Węgajty, wieś w powiecie olsztyńskim. Dokument biskupa Jana Stryprocka (Streifrocka) z 7 X 1366 r.*

[24] *Chodzi tu o dokument z 5 IV 1496 r.*

[25] *Henryk Sonnenberg, prepozyt kapituły warmińskiej (1279–1317/1318).*

[26] *Dokument z 17 V 1507 r.*

[27] *Ełdyty Wielkie, wieś w powiecie lidzbarskim. Dokument z 8 XI 1429 r.*

[28] *Dokument z 11 VII 1355 r.*

[29] *Rycerz Fabian Tolke.*

[30] *Osetnik, wieś w powiecie lidzbarskim.*

[31] *Marcin Achtsnicht, kanonik warmiński (ok. 1475–1504). Dokument z 4 III 1504 r.*

[32] *Zapewne chodzi tu o przywileje dla wsi Osetnik z 27 VII 1289 r., 19 VIII 1404 r., 10 IX 1487 r. i 9 IV 1488 r.*

[33] *Dokument z 15 V 1515 r.*

[34] *Biskup warmiński Łukasz Watzenrode (1489–1512). Dokument biskupa Mikołaja Tungena z 31 I 1489 r.*

[35] *Rycerz Jerzy von Schlieben.*

[36] *Chodzi tu o akta procesu przeciwko Jerzemu von Schlieben z lat 1457–1460, który w czasie wojny trzynastoletniej walczył przeciwko kapitule warmińskiej.*

[37] *Inwentarz spisany 12 V 1393 r.*

[38] *Krzysztof von Delau, burgrabia olsztyński (1507–1508). Dokument z 12 X 1507 r.*

Attestationes in causa piscatorum (?) terre iuxta pontem Baude[39] versus Sonnemberg[40]

In causa aree super domo legata per quondam Jo[hannem] Rex[41] pro vic[aria] s[ancti] Venceslai et copie testamentorum quorumdam vic[ariorum]

Sententia lata inter N[icolaum] Tolkemit[42] et scabinos ciuitatis Allenstein[43] an[no] 1503[44]

## TEKST II PO STYCZNIU 1520 R.

*[k. 1]* Inuentarium litterarum et iurium in erario castri Allenstein[1] anno Domini MDXX°

*[k. 1v] A*

Bulle II Inno[centii] VI[2] super limitibus terrarum Prussie[3]

Bulle II auree Caroli IIII[4] super limitatione terrarum Prussie et confirmatione priuilegiorum ecclesie Varmiensis[5]

Littere eiusdem Caroli super innouatione priuilegiorum ecclesie Varmiensis[6]

Littere Anselmi[7] primi episcopi Varmiensis [super] fundatione ecclesie et diocesum diuisione[8]

*B*

Limitatio diocesis Varmiensis et Sambiensis sigillis IIII[9]

Concordia inter ecclesiam Varmiensem et + [Cruciferos] super confinibus latina sigillis VIII[10]

Alia concordia vulgaris sigillis VI[11]

Bulla Gregorii XI[12] commissionis ad archiepiscopum Pragensem in causa limitum[13]

Littere archiepiscopi Pragensis[14] ad pleb[anum] in Elbinge ad recipiendum testes[15]

---

[39] *Rzeka Bałda.*

[40] *Frombork, miasto w powiecie braniewskim.*

[41] *Jan Rex, kanonik włocławski (1405–1409) i warmiński (1409–1447).*

[42] *Mikołaj z Tolkmicka.*

[43] *Olsztyn, miasto wojewódzkie.*

[44] *Dokument z 4 V 1503 r.*

[1] *Olsztyn, stolica województwa warmińsko-mazurskiego.*

[2] *Papież Innocenty VI (1352–1362).*

[3] *Bulla papieża Innocentego VI z 12 XII 1355 r.*

[4] *Cesarz Karol IV (1355–1378).*

[5] *Złota bulla cesarza Karola IV z 20 VIII 1357 r.*

[6] *Dokument cesarza Karola IV z 20 VIII 1357 r.*

[7] *Biskup warmiński Anzelm (1250–1278).*

[8] *Najprawdopodobniej chodzi o dokument z 27 IV 1251 r. (J. Obłąk) lub 27 I 1264 r. (P. Czartoryski).*

[9] *Dokument z 20 X 1340 r.*

[10] *Dokument z 4 IX 1288 r.*

[11] *Niemiecka wersja poprzedniego dokumentu.*

[12] *Papież Grzegorz XI (1370–1378).*

[13] *Bulla papieża Grzegorza XI z 10 X 1373 r.*

[14] *Arcybiskup praski Jan Očko z Vlašim (1364–1378).*

[15] *Dokument arcybiskupa praskiego Jana z 15 lub 16 IV 1372 r.*

Pronuntiatio arbitrorum
Copia diuisionis limitum in forma libri[16]
Littere missiue magistri generalis super limitibus cum districtu Osterode[17]
Littere bine excise super eodem[a]

*[k. 2] C*

Littere donationis ville Santoppen[18] pro fabrica ecclesie Varmiensis[19]
Iura fabrice eiusdem
Bulle VII indulgentiarum pro eadem ecclesia[20]
Littere translationis capitis s[ancti] Georgii ex Heilsberg[21] ad ecclesiam Varmiensem[22]
Littere obseruantie chori in eadem ecclesia[23]
Littere regis Francie donationis ligni vite[24]

*D*

Donatio Tolkemit[25] cum suo districtu pro ecclesia Varmiensi et cum piscaturis[26]
Donatio Tolkemit Capitulo per episcopum Fab[ianum][27]
Priuilegium bonorum Codyn, Scharfenstein, Reberg et molendini Haselau[28]
Recognitio d[omini] G[eorgii] de Baisen[29] super solutione eorumdem bonorum[30]
Littere consensus d[omini] Sigis[mundi] regis exemptionis ville Claukendorf[31]
Consensus exemptionis districtus Tolkemit[32]
Sunt date fratribus s[ancte] Brigitte[b] { Littere consensus ut auctoritate apostolica ville Crebisdorf et Carsau[33] possint perpetuo applicari monasterio s[ancte] Brigitte in Gadano[34]
Inscriptio Conradswalt etc.[35]

---

[a] *Skr.* Littere regis Francie donationis ligni vite. [b] *Dopisane na marginesie innym atramentem.*

[16] *Kopia wspomnianej wyżej bulli Grzegorza XI.*

[17] *Ostróda, miasto powiatowe. Najprawdopodobniej chodzi tu o list z 1428 r.*

[18] *Sątopy, wieś w powiecie bartoszyckim.*

[19] *Dokument z 30 X 1343 r.*

[20] *Najprawdopodobniej chodzi tu o bulle papieskie: Jana XXII z 12 XI 1329 r., Klemensa VI z 21 V 1350 r., Innocentego VI z 12 I 1356 r., Urbana V z 23 I 1367 r. oraz Bonifacego IX z 17 XII 1392 r., 12 XI 1393 r. i 1 XI 1394 r.*

[21] *Lidzbark Warmiński, miasto powiatowe.*

[22] *Dokument z 11 I 1510 r. (P. Czartoryski) lub 19 I 1510 r. (J. Obłąk).*

[23] *Dokument z 15 V (J. Obłąk) lub 16 V 1515 r. (P. Czartoryski).*

[24] *Najprawdopodobniej chodzi o dokument króla Francji Karola VI z 30 IV 1384 r.*

[25] *Tolkmicko, miasto w powiecie elbląskim.*

[26] *Najprawdopodobniej chodzi tu o dokument króla Zygmunta Starego (1506–1548) z 10 II 1508 r. (P. Czartoryski).*

[27] *Biskup warmiński Fabian Luzjański (1512–1523). Dokument biskupa Fabiana Luzjańskiego z 16 IV 1513 r.*

[28] *Kadyny, Ostrogóra, Pagórki, Zajączkowo — wsie w powiecie elbląskim. Dokument nieznany.*

[29] *Jerzy Bażyński, podkomorzy (1503–1512) i wojewoda malborski (1512–1546). Bażyny, wieś w powiecie braniewskim.*

[30] *Dokument nieznany.*

[31] *Wodynia, wieś w powiecie elbląskim. Chodzi zapewne o dokument króla Zygmunta Starego z 1 VII 1518 r. (J. Obłąk) lub 7 XII 1518 r. (P. Czartoryski).*

[32] *Najprawdopodobniej chodzi o dokument z 1519 r. (J. Obłąk).*

[33] *Rukławki, wieś w powiecie olsztyńskim i Karszewo, wieś w powiecie kętrzyńskim.*

[34] *Klasztor św. Brygidy w Gdańsku. Najprawdopodobniej chodzi o dokument z 23 lub 26 X 1518 r.*

[35] *Chojnowo, wieś w powiecie elbląskim. Dokument z 2 VI 1503 r. (J. Obłąk).*

Impignoratio Schonebuche[36]
Consensus exemp[tionis] Conradswalt Simoni Rabenwalt[37]
Consensus exemp[tionis] Conradswalt d[omino] episcopo Luce[38]
Consensus exemp[tionis] ville Maybom[39]

*[k. 2v] E*

Littere d[omini] Sigismundi regis Pol[onie] consensus exemptionis[c] Stum villarum[40]
Instrumentum super quibusdam villis in confirmatione apostolica indebite nominatis
Instrumentum emptionis aree ante castrum Allenstein et duorum horreorum[41]
Instrumentum emptionis census taberne a sculteto in Noua Cukendorf[42]
Emptionis curie Quedelicz[43]
Littere Capituli super parte prati communitatis Rosengarten[44]
Priuil[egium] ville Glanden[45]
Priuil[egium] ville Gabelen[46]
Priuil[egium] ville Pilgrimsdorf[47]
Priuil[egium] curie Bebir[48]
Priuil[egium] molend[ini] Borniten[49]
Sententia super piscatura ibidem in lacu molend[ini][50]
Sententia super silua Birckpusch contra Varmienses[51]
Emptionis curie Caleberg[d52]
Iura et copia Posorten[53]
Impetitio census retardati in molend[ino] Caldemflis[54]
Littere[e] recognitionis in Alenstein super eodem
Littere deuolutionis eiusdem molend[ini] ad Capitulum[55]

---

[c] *Nadpisane* ad. [d] *Skr.* Littere exemptionis marcarum XII le[uium] in villa Baisen. [e] *Skr.* reg.

[36] *Połapin, wieś w powiecie lidzbarskim. Dokument z 28 VII 1349 r. (J. Obłąk).*

[37] *Najprawdopodobniej chodzi o dokument króla Jana Olbrachta (1492–1501) z 15 I 1495 r. (P. Czartoryski).*

[38] *Biskup warmiński Łukasz Watzenrode (1489–1512). Najprawdopodobniej chodzi o dokument króla Aleksandra Jagiellończyka (1501–1506) z 1503 r. (P. Czartoryski).*

[39] *Majewo, wieś w powiecie elbląskim. Zapewne chodzi o dokument króla Zygmunta Starego z 31 III 1510 r.*

[40] *Sztum, miasto w powiecie malborskim. Dokument króla Zygmunta Starego z 28 VIII 1508 r.*

[41] *Zapewne chodzi o instrument notarialny z 15 VI 1404 r.*

[42] *Nowe Kawkowo, wieś w powiecie olsztyńskim. Zapewne chodzi o instrument notarialny z 23 III 1440 r.*

[43] *Zapewne chodzi o dokument z 19 II 1483 r. Miejscowość niezidentyfikowana.*

[44] *Różaniec, wieś w powiecie braniewskim.*

[45] *Głądy, wieś w powiecie bartoszyckim. Dokument z 21 I 1386 r.*

[46] *Gabelen, wieś w powiecie braniewskim, dziś nieistniejąca. Dokument z 25 VII 1363 r.*

[47] *Pielgrzymowo, wieś w powiecie braniewskim. Dokument z 6 X 1301 r.*

[48] *Bebir, miejscowość dziś nieistniejąca w powiecie braniewskim. Dokument z 13 III 1287 r.*

[49] *Bornity, wieś w powiecie braniewskim. Dokument z 6 V 1304 r.*

[50] *Dokument z 6 IV (P. Czartoryski) lub 12 IV 1449 r. (J. Obłąk).*

[51] *Najprawdopodobniej chodzi o las naprzeciw Fromborka. Dokument z 4 VIII (J. Obłąk) lub 29 VIII 1442 r. (P. Czartoryski).*

[52] *Caleberg, miejscowość dziś nieistniejąca. Obecnie wieś Baranówka w powiecie braniewskim. Dokument z 18 VIII 1488 r. (J. Obłąk) lub 20 VIII 1498 r. (P. Czartoryski).*

[53] *Pozorty, wieś w powiecie iławskim. Chodzi zapewne o dokumenty z lat 1448–1507.*

[54] *Żurawno, wieś w powiecie olsztyńskim. Dokument z 1442 r. (P. Czartoryski) lub 26 VII 1447 r. (J. Obłąk).*

[55] *Zapewne chodzi o pismo z 23 VII 1447 r. (P. Czartoryski).*

*[k. 3] F*

Littere exemptionis marcarum XII le[uium] in villa Baisen pro officio horarum D[omine] nostre[56]

Donatio ville Padelochen[57]

Confirmatio eiusdem per concilium Basiliense[58]

Copie III sententie super villa Padelochen[59]

Littere emptionis mans[orum] VIII in bonis Peuthuen districtus Allensteinensis[60]

Priuilegium ville Voitsdorf [61]

Littere emptionis eiusdem et alia simul[62]

Copia priuile[gii] Sandecaim[63]

Littere venditionis mansorum in Vusen[64] pro horis D[omine] n[ostre]

*G*

Priuilegia ville Wuszen[65]

Copia emptionis mans[orum] VIII ibidem[66]

Sententia contra Fabianum occasione census ibidem[67]

Instrumentum sententie contra eundem super molend[ino][68]

Impignoratio mans[orum] IIII ibidem per Fa[bianum] Tolke[69]

Priuile[gium] ville Scaibot[70]

Littere solutionis eiusdem[71]

Littere[f] emptionis curie Scaibot[72]

Littere solutionis eiusdem

Copia venditionis mans[orum] in Engelswalt[73] pro q[uondam] Christianno Tapiau[74]

Contractus bonorum in Dareten[75]

---

[f] *Przed wyrazem* littere *na marginesie skr.* Est supra Quaedelicz.

[56] *Dokument z 9 III 1439 r., dotyczący wsi Bażyny (zob. przyp. 29).*

[57] *Podlechy, wieś w powiecie braniewskim. Najprawdopodobniej chodzi o dokument z 21 V 1315 r.*

[58] *Sobór w Bazylei (1431–1449).*

[59] *Najprawdopodobniej chodzi o kopię z 30 IV 1449 r.*

[60] *Pajtuny, wieś w powiecie olsztyńskim. Dokument z 18 VIII 1359 r. (J. Obłąk).*

[61] *Wójtowo, wieś w powiecie olsztyńskim. Dokument z 18 VIII 1359 r. (J. Obłąk) lub 18 VIII 1360 r. (P. Czartoryski).*

[62] *Chodzi zapewne o dokumenty z lat 1447–1484 (P. Czartoryski).*

[63] *Sądkowo, wieś w powiecie braniewskim.*

[64] *Osetnik, wieś w powiecie lidzbarskim. Dokument z 24 VIII 1497 r.*

[65] *Chodzi zapewne o przywilej z 27 VI 1289 r. i jego potwierdzenia z lat 1404–1488.*

[66] *Chodzi zapewne o dokument z 11 I (J. Obłąk) lub 12 I 1501 r. (P. Czartoryski), ewentualnie o dokument z 3 VIII 1513 r.*

[67] *Fabian Tolke z Osetnika. Rycerz i poddany kapituły warmińskiej. Dokument z 24 XII 1443 r.*

[68] *Dokument z 24 XII 1443 r.*

[69] *Dokument z 10 III 1507 r.*

[70] *Skajboty, wieś w powiecie olsztyńskim. Dokument z 11 XI 1362 r.*

[71] *Dokument z 1430 r. (J. Obłąk).*

[72] *Dokument z 19 III 1433 r. (J. Obłąk).*

[73] *Sawity, wieś w powiecie braniewskim.*

[74] *Chrystian Tapiau, kapelan zamkowy w Olsztynie (1449–1455), proboszcz w Pieniężnie (1455–1498), kanonik warmiński (1460–1498). Dokument z 20 V 1482 r. (P. Czartoryski).*

[75] *Dorotowo, wieś w powiecie olsztyńskim. Dokument z 26 V 1486 r.*

Littere venditionis mans[orum] et molendini in Schouffsberg[76]

Liber anniuersariorum[77]

Testamenta diuersa

*[k. 3v] H*

Confirmatio Bonifacii pape quorundam statutorum[78]

Commissio pape episcopo Varmiensi de custodial[ibus] et aliis distribution[ibus] preter corpora preben[darum][79]

Item confirmatio de custod[ialibus] distribuendis

Depositio test[ium] de distribution[ibus] que in causa ecclesie vel Capituli absent[ibus] dantur

Littere domini Fab[iani] episcopi de prouent[ibus] Tolkemit distribuendis[80]

Bulla corrupta super triennali studio canonicorum[g]

De curia canonicali siue e[pisco]pali apud ecclesiam Varmiensem concordia episcopi et Capituli[81]

Concordia episcopi et Capituli de electione canonicorum et aliis rebus

Copia laudi inter episcopum et Capitulum

De prima voce d[omini] prepositi

*I*

Erectio archidiaconatus[82]

Confirmatio Innocentii VIII[83] electionis quo[n]dam Luce episcopi[84]

Copia resignationis episcopatus eidem facte[85]

Littere regis Sigismundi concordie super electione episcoporum[86]

Articuli iurati in electione d[omini] Fab[iani] episcopi[87]

Acta circa electionem eiusdem[88]

Littere Capituli ad papam et cetum card[inalium] de electione q[uondam] Arnoldi[h] Venrade[89]

---

[g] *Nad wyrazami* triennali studio canonicorum *nadpisane*: est commissio appellationis contra Ioannem Rex. *Jan Rex, studiował w Bolonii, Wiedniu i Lipsku, magister sztuk wyzwolonych, kanonik warmiński (1409–1447).* [h] *Po wyrazie* Arnoldi *skr.* Vend.

[76] *Baranówka, wieś w powiecie braniewskim. Dokument z 3 XI 1366 r.*

[77] *Zapewne chodzi o inwentarz spisany 12 V 1393 r.*

[78] *Bulla papieża Bonifacego IX (1389–1404) z 13 XI 1393 r.*

[79] *Pismo papieża Grzegorza XI z 25 II 1373 r.*

[80] *Dokument biskupa Fabiana Luzjańskiego z 5 IX 1513 r.*

[81] *Najprawdopodobniej chodzi tu o dokument z 30 VI 1429 r.*

[82] *Zapewne chodzi o dokument biskupa Łukasza Watzenrode z 1503 r. erygujący archiprezbiterat (J. Obłąk).*

[83] *Papież Innocenty VIII (1484–1492).*

[84] *Bulla papieża Innocentego VIII z 28 IX 1489 r.*

[85] *Dokument z 31 I 1489 r.*

[86] *Dokument króla Zygmunta Starego z 7 XII 1512 r.*

[87] *Chodzi o artykuły zaprzysiężone przez biskupa Fabiana Luzjańskiego w dniu jego elekcji 5 IV 1512 r.*

[88] *Chodzi o dokumenty związane z elekcją biskupa Fabiana Luzjańskiego w 1512 r.*

[89] *Arnold Coster Venrade przybył na Warmię w 1420 r., kanonik warmiński (od 1438 r.), wybrany biskupem warmińskim w 1457 r., zrezygnował z tej godności wiosną 1458 r. na rzecz kardynała Eneasza Sylwiusza Piccolominiego. Dokument z 27 I 1458 r.*

Littere episcoporum Rigensis, Curoniensis, Sambiensis et Pomezaniensis super eodem[90]

*[k. 4] K*

Littere regis Polonie testimoniales pro episcopo[91]

Littere testimoniales magni ducis Lituanie[92]

Littere d[omini] regis Polonie quibus suscepit ecclesiam Varmiensem in suam protectionem[93]

Copia de pace inter Vladislaum regem Polonie et + [Cruciferos][94]

Copia concordie inter magistrum generalem + [Cruciferorum] et N[icolaum] episcopum Var[miensem][95]

Littere acceptationis perpetue pacis per Capitulum Varmiensem[96]

Fasciculus litterarum Mathie regis Vngarie[97] et N[icolai] episcopi Varmiensis[98]

Copia litterarum administrationis ecclesie Varmiensis pro Vincentio Kelbas[99]

Scedula petitionis episcopi ad regem Pol[onie]

Copia mandati ad submittend[um] ecclesiam protectioni Cazimiri re[gis] Pol[onie][100]

*[k. 4v] L*

Instrumentum super argento per quondam Hinricum episcopum relicto[101]

Instrumentum de argento ecclesie ad usum episcopi per Capitulum marce CCCVI

Copia litterarum Elbing super mutuo per Capitulum facto

De argento in Liuonia impignoranto

Littere super mutuo per Paulum episcopum Curoniensem[102] facto[103]

Rescriptum Sixti IIII[104] contra detinentes iura et possessiones ecclesie[105]

Item rescriptum Inno[centii] VIII in simili causa

Rescriptum contra Sanderum de Vuszen[106]

Littere Benedicti[107] commissarii Sigismundi imp[eratoris][108] contra + [Cruciferos] de restitutione ablatorum[109]

---

[90] *Znany jest tylko list biskupa kurlandzkiego Pawła z 27 I 1458 r.*

[91] *Najprawdopodobniej chodzi tu o list króla Władysława Jagiełły (1386–1434) do biskupa warmińskiego Henryka Heilsberga z Vogelsang (1401–1415) z 1410 r.*

[92] *Najprawdopodobniej chodzi o list wielkiego księcia litewskiego Witolda (1401–1430) z 17 I 1412 r. (P. Czartoryski).*

[93] *Dokument króla Kazimierza Jagiellończyka (1447–1492) z 5 V 1464 r.*

[94] *Kopia pokoju toruńskiego z 1411 r.*

[95] *Mikołaj Tungen, biskup warmiński (1467–1489). Kopia układu z Zakonem z 1476 r.*

[96] *Dokument z 20 I 1467 r., akceptujący traktat toruński z 1466 r.*

[97] *Maciej Korwin, król Węgier (1458–1490).*

[98] *Najprawdopodobniej chodzi o dwa listy króla Macieja Korwina i biskupa Mikołaja Tungena z lat 1476–1477.*

[99] *Wincenty Kiełbasa, mianowany przez Kazimierza Jagiellończyka biskupem warmińskim w 1467 r.*

[100] *Najprawdopodobniej chodzi o dokument Kazimierza Jagiellończyka z 11 VI 1454 r. (P. Czartoryski).*

[101] *Dokument biskupa warmińskiego Henryka z 3 V 1415 r.*

[102] *Paweł Eymwald, biskup kurlandzki (1457–1473).*

[103] *Dokument z 15 lub 17 VII 1461 r.*

[104] *Papież Sykstus IV (1471–1484).*

[105] *Sander z Osetnik, rycerz i członek dworu opata oliwskiego. Reskrypt papieski z 12 II 1483 r.*

[106] *Reskrypt papieski z 5 IV 1488 r.*

[107] *Benedykt z Makry, doktor obojga praw, pełnomocnik Zygmunta Luksemburskiego w postępowaniu rozjemczym w sporze między państwami unii polsko-litewskiej a Zakonem Krzyżackim w 1413 r.*

[108] *Zygmunt Luksemburski, margrabia brandenburski, król węgierski, niemiecki i czeski, od 1433 r. cesarz.*

[109] *Dokument z 13 XI 1412 r.*

Instrumentum de bonis episcopi per + [Cruciferos] in Elbing confiscates[110]

Copia sententie arbitrarie per Sigismundum imp[eratorem] pro Hinrico episcopo Varmiensi[111]

Mandatum eiusdem episcopi repetitionis possessionis ecclesie sue et rerum ablatarum iuxta sententiam premissam

Ratio perceptorum per B[artholomeum] Libenwalt[112] ab episcopo Curoniensi

*[k. 5] M*

Processus con[tra] Georgium de Schliuen[113] et complices suos[114]

Concordia cum Gutcone et detentoribus castri Seeburg[115]

Littere regales ad Brau[n]sbergenses[116] de villarum impignatione

Mandatum Pauli[117] episcopi pro subsidio super redemptione castri Seeburg

Littere eiusdem ad quosdam plebanos de eodem

Copia litterarum ad commendatorem Brandeburgensem de relictis bonis curatorum

Littere prepositi Gutstatensis[118] quietantie quorundam bonorum Capitulo Var[miensi] per ipsum relict[orum]

*N*

Bulla Pii II[119] absolut[ionis] a censuris lige[120]

De iudiciis lige obseruandis

Littere missiue in causa lige

Littere absolutionis quorundam canonicorum per Franciscum[121] episcopum excomunicatorum[122]

Mandatum absolutionis pro Balt[hasaro] Scaibot[123]

Copia missiue Francisci episcopi ad magistrum generalem de contributo

Copia quedam Pauli Rosdorf[124] + [Cruciferi] ad episcopum super contributo

Littere prouisionis ecclesie parroch[ialis] in Resil[125] de Oporow[126]

Pronunciatio arbitr[orum] inter ecclesiam et + [Cruciferos][127]

---

[110] *Dokument z 5 XI 1411 r. (P. Czartoryski).*

[111] *Kopia wyroku rozjemczego Zygmunta Luksemburskiego na rzecz biskupa warmińskiego Henryka z 24 VIII 1412 r.*

[112] *Bartłomiej Libenwald, prokurator Zakonu Krzyżackiego w Rzymie (1447–1448), kanonik warmiński (1447–1469).*

[113] *Rycerz Jerzy von Schlieben.*

[114] *Chodzi tu o akta procesu przeciwko Jerzemu von Schlieben z lat 1457–1460.*

[115] *Jeziorany, dawniej zamek i miasto, dziś wieś w powiecie olsztyńskim. Chodzi o dokument z 30 IX 1461 r.*

[116] *Braniewo, miasto powiatowe.*

[117] *Biskup warmiński Paweł Legendorf (1458–1467).*

[118] *Dobre Miasto, miasto w powiecie olsztyńskim, siedziba kolegiaty warmińskiej.*

[119] *Papież Pius II (1458–1464).*

[120] *Bulla papieża Piusa II z 10 I 1460 r. (P. Czartoryski).*

[121] *Franciszek Kuhschmalz, biskup warmiński (1424–1457).*

[122] *Dokument z 13 IV 1430 r.*

[123] *Baltazar Skajbot, wasal kapituły warmińskiej. Dokument z 3 IX 1496 r.*

[124] *Paweł von Rusdorf, wielki mistrz zakonu krzyżackiego (1422–1441).*

[125] *Reszel, miasto w powiecie kętrzyńskim.*

[126] *Możliwe, że chodzi tu o Andrzeja Oporowskiego, sekretarza królewskiego.*

[127] *Dokument z 28 VII 1374 r.*

*[k. 5v] O*

Littere concordie inter Capitulum et scultetos[128]

Alie littere concordie in simili materia

Item alie littere in simili causa

Littere in causa Greussing[129]

Quietan[tie] de soluendis expensis pro Capitulo

Littere sententie arbitrorum inter Petrum Polen et Andream Melczer ciues in Allenstein[130]

Examinatio test[ium] domus C[hristophori] de Delen[131]

In causa Philippi Greussing[132]

In causa Michel Bogener[133]

In causa III fratrum de Plauten[134] iudicatorum[135]

In causa Tynappel[136]

*P*

Processus contra canonicos mediis preben[dis] prebendatos[137]

Martini pape V[138] suppresio mediarum et minorum prebendarum ecclesie Var[miensis][139]

Consensus episcopi et Capituli super vic[aria] q[ondam] Otonis de Russen[140]

Copia fundationis II vic[ariarum] in ecclesia Var[miensi] super Degeten[141] et Vangaiten[142]

Fundatio vic[arie] XI millium virginum[143]

Littere reuersales Antonit[arum] super donatione[144]

Littere fundationis III vacariarum in ecclesia Var[miensi][i 145]

Inpignoratio mans[orum] IIII in Vusen pro vic[aria] q[uondam] Martini Achtesnicht[146]

Confirmatio test[amenti] Hinrici prepositi[147] super vic[aria] prepositure ecclesie Var[miensis]

[i] *Skr.* Littere venditionis annui census in Elditen.

[128] *Dokument z 30 VI 1441 r.*

[129] *Filip Greussing, brat krzyżacki, współzarządca okręgowy w Pasłęku w latach 1515–1519.*

[130] *Andrzej Polak i Andrzej Melczer, mieszczanie olsztyńscy. Dokument z 30 IX 1440 r.*

[131] *Krzysztof Delen, burgrabia Olsztyna (1507–1508). Dokument z 12 X 1507 r. (J. Obłąk).*

[132] *Dokument z 19 VI 1510 r. (J. Obłąk).*

[133] *Michał Bogener (Fröhlich). Dokumenty z lat 1510–1511.*

[134] *Pluty, wieś w powiecie braniewskim.*

[135] *Dokument z 6 VII 1517 r.*

[136] *Tynappel, poddany krzyżacki. Dokumenty z lat 1511–1517.*

[137] *Dokument z 2 I 1412 r.*

[138] *Papież Marcin V (1417–1431).*

[139] *Bulla papieska z 27 IV 1426 r.*

[140] *Otto Rus, kanonik warmiński (1344–1384). Dokument z 9 XI 1347 r. (J. Obłąk) lub 1349 r. (P. Czartoryski).*

[141] *Dywity, wieś w powiecie olsztyńskim.*

[142] *Węgajty, wieś w powiecie olsztyńskim. Dokument z 7 X 1366 r.*

[143] *Dokument z 5 IV 1496 r.*

[144] *Antonianie prowadzili szpital we Fromborku. Dokument z 17 V 1507 r.*

[145] *Dokument z 11 VII 1355 r.*

[146] *Marcin Achtesnicht, kanonik warmiński (ok. 1475–1504). Dokument z 4 III 1504 r.*

[147] *Henryk Sonnenberg, prepozyt kapituły warmińskiej (1279–1317/1318).*

Instrumentum quietantie IX florenorum pro communitate vic[ariorum] in Alhuben[148] et Hinrichsdorf[149]

*[k. 6] Q*

Fundatio elemosine in ecclesia Var[miensi][150]
Instrumentum donationis pauperibus
Super excrescentia mansorum I 1/2 in Rabusen[151]
Recognitio marce I an[nui] census pro vic[aria]
In causa aree pro vic[aria] s[ancti] Venceslai
Littere venditionis census marcarum XI in Elditen[152]

*R*

Fundatio vic[arie] in Melsac[153]
Item alia fundatio vic[arie] ibidem[154]
Fundatio vic[arie] apud s[anctum] Georg[ium] ibidem[155]
Repertorium dotis Allenstein
Repertorium dotis Santoppen[i]

[i] *Na kolejnej karcie [k. 7] przekreślone:* F Littere exemptionis marcarum XII le[uium] in villa Baisen pro officio horarum D[omine] nostre; Donatio ville Padelochen; Confirmatio eiusdem per concilium Basiliense; Copie III sententie super villa Padelochen; Littere emptionis mans[orum] VIII in bonis Peuthuen districtus Allensteinensis; Priuilegium ville Voitsdorf; Littere emptionis eiusdem et alia simul; Copia priuile[gii] Sandecaim.

[148] *Alhuben, osada zaginiona.*

[149] *Jędrychowo, wieś w powiecie braniewskim.*

[150] *Dokument z 18 XII 1422 r.*

[151] *Robuzy, wieś w powiecie braniewskim. Dokument z 29 XII 1354 r.*

[152] *Ełdyty Wielkie, wieś w powiecie lidzbarskim. Dokument z 8 XI 1429 r.*

[153] *Pieniężno (Melzak), miasto w powiecie braniewskim. Dokument z 7 V 1375 r. (P. Czartoryski) lub 17 IV 1422 r. (J. Obłąk).*

[154] *Dokument z 12 V 1375 r.*

[155] *Dokument z 25 VII 1359 r.*

# 4. ZARYS TRAKTATU O REFORMIE MONETARNEJ PRUS KRÓLEWSKICH — MEDITATA (ROZMYŚLANIA)

[Olsztyn?], 15 sierpnia 1517 r.

***Or.**: nieznany; kopia I z około lat dwudziestych XVI w. zaginiona, do 1945 r. w Staatsarchiv, Danzig, sygn. 300, 25, nr 20, fotokopia w „Ermlandhaus" Münster, Nachlass von Hans Schmauch i w „Deutsche Copernicus Forschungsstelle", Monachium, kopia była spisana ręką Feliksa Reicha, zawierała nazwisko autora traktatu, tytuł oraz datę dzienną i roczną; kopia II z lat dwudziestych XVI w.: Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (skrót Oss.), Wrocław, rkps 199, s. 264–269, 20,5 × 30,5 cm, bez autora, tytułu i daty; kopia III z lat dwudziestych XVI w.: AGAD, Warszawa, Libri legationum (skrót LL), t. 5, k. 170v–173v, 19 × 29,5 cm, bez autora, tytułu i daty, oprawiona między wpisami dokumentów z 1520 r.; kopia IV z połowy XVIII w.: AP, Gdańsk, sygn. 300, R/D 6, s. 179–184, 21 × 33,5 cm, z datą, tytułem i autorem traktatu, odpis kopii I z poważnymi skażeniami tekstu i wypustkami.*

***Druki**: Acta Tomiciana, t. 5, s. 167–169, na podstawie kopii II, pod 1520 r. i pod tytułem „De estimatione monete" na podstawie dziewiętnastowiecznego ołówkowego dopisku, por. W. Kętrzyński, Katalog rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, t. 1, Lwów 1881, s. 490–497; Dmochowski, M.K. rozprawy, s. 22–28, na podstawie kopii II pod datą roczną „1519"; H. Schmauch, Nikolaus Coppernicus, s. 27–34, na podstawie kopii I; E. Sommerfeld, Geldlehre, s. 21–31, na podstawie edycji H. Schmaucha i kopii II, z tłum. niemieckim; Copernicus, Minor Works, s. 176–185, tłumaczenie angielskie; Rękopisy pism pomniejszych M.K., tablica XLIV, s. 131, 132, reprodukcja kopii I (tekst trudno czytelny); tablica XLV, s. 133–139, reprodukcja kopii III; tablica XLVI, s. 140–145, reprodukcja kopii II; tablica XLVII, s. 146, reprodukcja pierwszej strony kopii IV z połowy XVIII w.*

*Genezy pierwszego traktatu monetarnego Kopernika z 1517 r. szukać należy w jego pochodzeniu społecznym — z kupieckiej rodziny toruńskiej, w której problemy finansowe były na porządku dziennym. W toruńskim kręgu kupieckim w drugiej połowie XV stulecia wiedziano już dobrze, że wybijanie gorszej monety, o mniejszej zawartości srebra, również wybijanej w miejskiej mennicy Torunia, powoduje znikanie z obiegu starszej, lepszej monety. Podróże i pobyty Kopernika na uczelniach w Krakowie (1491–1495) i w Italii (1497–1503) przybliżały go stale do zagadnień finansowych, tak aktualnych w wielkich komunach włoskich, a także w papieskim Rzymie początków Odrodzenia. Powrót na Warmię u schyłku 1503 r. i objęcie od 1510 r. licznych funkcji administracyjnych w kapitule we Fromborku zmuszały wręcz doktora prawa kanonicznego do zainteresowania się cyrkulacją pogarszającej się — zwłaszcza za sprawą ówczesnej polityki menniczej Prus Krzyżackich za wielkiego mistrza Albrechta von Hohenzollern-Ansbach — także monety Prus Królewskich z Warmią. Kopernik stykał się ze sprawami monetarnymi najpierw jako wizytator, tj. kontroler gospodarki i finansów dóbr wspólnych kapituły (1511 r.). Jako kanclerz kapituły w latach 1511–1513 pełnił także obowiązki kontrolera rachunków, zwłaszcza kustodii warmińskiej. W 1512 r. był przełożonym kasy aprowizacyjnej kapituły. Wreszcie w latach 1516–1519 pełnił funkcję administratora dóbr wspólnych kapituły w komornictwach pieniężeńskim (melzackim) i olsztyńskim (por. wyżej, Wstęp), działając*

*w blisko 120 wsiach chłopskich przy pomocy kilkunastu urzędników gospodarczych. Corocznie rozliczał się przed kapitułą we Fromborku z efektów swego urzędowania. W latach 1510–1519 stawał się czołowym znawcą codziennego funkcjonowania ówczesnej monety pruskiej, jej rodzajów i wad płynących z jej postępującej deprecjacji. Świadomość tego miał biskup warmiński Fabian Luzjański (1512–1523), który jako prezes Stanów Prus Królewskich i zwierzchnik dominium podejmował od 1515 r. próby nacisku na wielkiego mistrza Albrechta, aby zaprzestał wybijania zdeprecjonowanej monety Prus Krzyżackich w Królewcu. Biskup wydawał też zakazy przyjmowania szelągów czy groszy krzyżackich. Podobny niepokój wyrażała Rada Gdańska, namawiając prezesa Stanów Prus Królewskich, aby wywarł wpływ na wielkiego mistrza i podjął rokowania z nim w kwestiach monetarnych (1516–1517 r.). Na zjeździe Stanów w Malborku w połowie lipca 1517 r. dyskutowano nad możliwością wybijania nowej monety Prus Królewskich i nieprzyjmowania monety krzyżackiej, zwłaszcza przy płaceniu czynszów przez poddanych chłopskich. Zwracano uwagę, że przy wybijaniu tej nowej monety nie powinno się szukać korzyści, i nie należy podnosić wartości grzywny pruskiej (M. Biskup, Mikołaj Kopernik na zjeździe Stanów Prus Królewskich w Grudziądzu w marcu 1522 roku (do początków działalności dla reformy monetarnej), KMW, 4, 1994, s. 383–386). Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że w wyniku dyskusji malborskiej biskup Luzjański zachęcił i nakłonił Kopernika, administratora rezydującego w Olsztynie, do przygotowania (lub ukończenia) teoretycznego uzasadnienia potrzeby reformy monety pruskiej. Przygotowania tego elaboratu Kopernik przypuszczalnie podjął się już wcześniej (we Fromborku). W każdym razie to z inicjatywy biskupa Luzjańskiego został on spisany najpewniej na zamku w Olsztynie latem 1517 r.*

*Tekst tego pierwszego traktatu został spisany po łacinie, był bowiem przeznaczony dla biskupa i kapituły warmińskiej, którym zapewne służyć miał jako pomoc w dalszych dyskusjach na zjazdach Stanów Prus Królewskich. Istotnie, biskup Luzjański otrzymał od Kopernika tekst traktatu, którego kopię sporządził własnoręcznie sekretarz biskupi Feliks Reich, u dołu zawierała ona określenie* „N.C. Meditata" *wraz z datą* „15 sierpnia 1517 r." *Kopia następnie została przesłana Radzie Gdańska, i przechowała się w jej zbiorach archiwalnych aż do 1945 r.; dzisiaj dysponujemy tylko jej fotokopią sporządzoną przez H. Schmaucha, który odnalazł w Gdańsku odpis Reicha i ogłosił drukiem w 1940 r. (H. Schmauch, Nikolaus Coppernicus und die preussische Münzreform, s. 27–34 — kopia I). Dalsze kopie zostały sporządzone za sprawą biskupa Luzjańskiego w 1519 r. i przez niego uprzystępnione w czasie sejmu toruńskiego kancelarii koronnej Zygmunta Starego (kopie II i III).*

*„Rozmyślania" nie są ani obszerne, ani rozbudowane (dwie strony większego formatu) i dlatego określa się je niekiedy mianem „memoriału", a nie traktatu. Jednak bez wątpienia zasługują one na miano traktatu ze względu na bogactwo i układ treści, bowiem Kopernik wychodząc z konkretnej analizy znanych mu dobrze stosunków pruskich przeniósł metodę naukową z obserwacji przyrody na zjawiska społeczno-gospodarcze.*

*W części pierwszej o charakterze ogólnym sformułował główne myśli dotyczące teorii pieniądza: źródłem jego wartości jest tylko kruszec — złoto lub srebro. Kopernik rozróżniał przy tym wartość* (valor) *i wartość szacunkową* (estimatio) *monety. Akcentował następstwa wybijania przez panującego monety gorszej wartości i szukania z tego głównie zysku. Sformułował przy tym prawo o wypieraniu z obiegu lepszego pieniądza przez gorszy i postulował, aby władza zwierzchnia nie czerpała korzyści z wybijania monety.*

*W części drugiej Kopernik krótko ukazywał aktualne stosunki pieniężne Prus Królewskich i spadek wartości ich monety, wyliczając jej rodzaje i wyjaśniając przyczyny spadku wartości po-*

*szczególnych rodzajów monet pruskich. Przyczyny tego widział także w nadużywaniu przez wielkie miasta pruskie prawa do bicia monety dla większych zysków. Doprowadziło to do spadku wartości szacunkowej monety pruskiej i do wypierania przez gorsze monety wcześniejszych, lepszych monet, ze szkodą dla całej „pruskiej ojczyzny". Postulował wreszcie reformę wybijania monety przez utworzenie tylko jednej mennicy w Prusach Królewskich i wybijanie w niej ulepszonej monety (20 grzywien z jednego funta srebra), pod stemplem i w imieniu całej ojczyzny pruskiej. Miało się to odbywać przy kontroli częstotliwości wybijania nowych monet w oparciu o ustalone wartości poszczególnych jednostek monetarnych, co powinno też ograniczyć zyski z ich wybijania. Na koniec postulował całkowite wycofanie starej monety. Te koncepcje reformatorskie dotyczyły tylko Prus Królewskich (rzecz jasna wraz z Warmią) i ich odrębnej monety* (moneta Prussie).

*Określenie* „patria – ojczyzna" *w traktacie Kopernika jest zgodne z ówczesnymi pojęciami społeczeństwa Prus Królewskich, które bez względu na język, którym się posługiwało w życiu codziennym, tj. niemieckim, polskim lub staropruskim, czuło się najpierw związane terytorialnie, gospodarczo i uczuciowo z własnym krajem pruskim, jako miejscem urodzenia lub dłuższego zamieszkania.* „Ojczyzna" *Kopernika pozostaje pod niekwestionowanym zwierzchnictwem króla polskiego. Mieszkańcy Prus, tj. Prusacy, są zaś jego wiernymi poddanymi. W pojęciach tych wyraźnie zaznacza się patriotyzm terytorialny, związany z poczuciem przynależności politycznej do Korony Polskiej, przy akceptowaniu niektórych odrębności dzielnicy pruskiej, do których należy także własna moneta.*

Marchia *to Marchia Brandenburska,* Pomerania *to Księstwo Pomorskie czyli Pomorze Zachodnie: oba te kraje sąsiadowały z Prusami Królewskimi i utrzymywały z nimi stosunki gospodarcze.*

*Całość* „Rozmyślań" *to tylko pierwszy sondaż problematyki społeczno-finansowej, chociaż uderza wnikliwość spojrzenia Kopernika na charakter i rolę monety w kontekście aktualnych stosunków gospodarczo-społecznych Prus Królewskich. Uderza także dobra znajomość mechanizmów monetarnych pruskich oraz codzienne doświadczenia kanonika warmińskiego. Uderza też wyraźna niechęć mieszczańskiego syna do przywilejów monetarnych wielkich miast pruskich, także rodzinnego Torunia, w jego odczuciu nadmiernie wykorzystywanych dla wybijania spodlonej monety, co jednak miało stanowić od początku powód niechęci do postulowanej, głębokiej reformy monetarnej zwłaszcza ze strony Gdańska.*

*Ten pierwszy łaciński traktat Kopernika nie był dyskutowany na zjazdach Stanów Pruskich aż do 1522 r. Jednak upowszechnił go biskup Luzjański, zwłaszcza na wspomnianym już sejmie walnym w Toruniu, przy udziale króla Zygmunta Starego i Stanów Koronnych oraz Rady Pruskiej w grudniu 1519 r. Dzięki temu wszedł on do zbiorów kancelarii koronnej i to przez dwukrotne jego wpisanie (kopia II i III), chociaż nie miał tytułu, nazwiska autora i daty. Biskup Luzjański upowszechnił traktat Kopernika także wśród członków Rady Pruskiej (Gdańsk, wojewoda malborski Jerzy Bażyński), chociaż część kopii była zapewne w wersji niemieckiej z datą roczną* „1519".

*W druku jako podstawę przyjęto kopię gdańską (I), wykazując w przypisach odchylenia obu kopii (II i III) wpisanych przez pisarzy kancelarii koronnej. Odchylenia te nie są istotne, obie kopie ułatwiają zaś zrozumienie miejscami trudno dziś czytelnej kopii I (F. Reicha).*

*[s. 1]* Moneta est aurum vel argentum signatum, qua precia emptibilium vendibiliumque rerum numerantur secundum cuiusuis rei publice constitutum[a] vel gubernantis ipsam. Est

[a] *W Oss. i LL* institutum.

igitur mensura quedam estimacionum; oportet autem mensuram firmum semper ac statum servare modum. Alioqui necesse est[b] confundi ordinacionem rei pu[blice], ementes quoque et vendentes multipliciter defraudari, quemadmodum si vlna, modius pondusue certam quantitatem non seruet. Hanc ergo mensuram estimacionem[c] puto ipsius monete, que et si in bonitate materie fundetur, oportet tamen[d] valorem ab estimacione discernere; potest enim pluris estimari moneta, quam eius, qua constat, materia et [e]conuerso[e]. Causa vero constitucionis monete necessaria est. Quamuis enim auri et argenti solo pondere rerum commutatio fieri posset, ex quo communi[f] hominum consensu aurum et argentum [g]in precio[g] habeatur. Sed propter multam incommoditatem afferendorum semper ponderum, quodque non statim auri et argenti sinceritas deprehenderetur, ab hominibus institutum est publico[h] sigillo monetam signari, que significetur iustam auri[i] vel argenti partem inesse et fidei autoritas adhibeatur. Iusta autem et equa monete estimacio est, quando paululo minus auri vel argenti continet, quam pro ipsa ematur, utpote quantum pro expensis dumtaxat monetariorum oportuerit deduci; debet enim signum aliquam materie addere dignitatem. Potest hec tribus modis deprauari, vel propter defectum materie solum, quando sub eodem pondere monete plus, quam oportet, es commiscetur argento; vel propter defectum ponderis, quamuis iustam habeat eris et argenti mixtionem; vel, quod peius, propter[j] vtrumque simul. Potest eciam propter immoderatam multitudinem moneta vilescere, si tantum argenti in monetam redigitur, donec argenti massa magis ab hominibus desideretur. Perit nempe hoc modo dignitas monete, quando per ipsam tantum argenti emere mihi[k] non licet, quantum ipsa pecunia continet senciamque tunc maiorem profectum eliquando argentum in monete destructionem[l]. Remedium est et non amplius monetam cudere, donec se ipsam coequauerit. Vilescit eciam vltro valor monete longo vsu detrite, propter quod solum instaurari aut innouari debet. Cuius signum est, si argentum in moneta aliquanto minus[m] reperitur, quam pro ipsa emptum. Quocies[n] ergo noua fieri debet, opere precium est antique vsum[o] interdicere[p] omnino et ut eam inferentes in argentaria officina recipiant nouam, qua argenti quantitas, que in antiqua est, admodum compe[n]setur[q]. Quod si neglectum fuerit, inficiet antiqua noue monete dignitatem duplici racione. Mixta enim reddet summam a iusto pondere deficientem et[r] nimium forsan multiplicatam; sequetur, quod dixi superius. Maximus vero error est et admodum intollerabilis, si dominus, vel apud quem est rei publice gubernatio, ex monete cussione lucrum querat, dum videlicet preexistenti monete, materia vel pondere deficientem nouam inducit sub pretextu estimacionis antique. Fallit enim non subditos solum, sed eciam se ipsum presenti tantummodo gaudentem lucro et quidem modico, non aliter quam[s] parcus seminator, qui mala semina mittit[t], vt seruet bona; metet[u] itidem, que seminauit. Infestat malum hoc estimacionem monete, perinde ac rubigo frumenta, quod postquam inualuerit fueritque iam[v] sero deprehensum, non facile commouebit[w] dominus sine subditorum altero grauamine neque honeste satis, utpote cuius causam prestiterit ipse. Exemplificabo[x] nunc de moneta[y] Prussie multis vicijs hactenus obnoxia. Transit autem sub nominibus marcarum et scotorum etc. et sunt sub eisdem nominibus eciam pondera: marca ponderis est libra ł et scoti III fa-

[b] *W Oss.* esset, w *LL* est. [c] *Nadpisane nad skreślonym wyrazem.* [d] *Skr.* fide. [e] *W Oss. i LL* econverso. [f] *Na marginesie.* [g-g] *W Oss. i LL* vbique in precio. [h] *Skr.* signeto. [i] *Skr.* et. [j] *Na marginesie.* [k] *Nadpisane.* [l] *W Oss.* destructione. [m] *Wyraz częściowo zamazany.* [n] *W Oss. i LL* quociens. [o] *Wyraz częściowo zamazany.* [p] *W LL* intercedere. [q] *Mylnie* compesetur; w *Oss. i LL poprawnie* compensetur. [r] *Skr. nieczytelny wyraz.* [s] *Wyraz* pausse *[?] skreślony.* [t] *Skr.* et. [u] *W Oss. i LL* mettet. [v] *Nadpisane.* [w] *W Oss.* ammouebit, w *LL* ammovebit. [x] *W Oss. i LL* Exemplificacio. [y] *Skr. litera; w Oss. i LL* patrie Prussie.

ciunt vnciam I; marca autem[z] numeri constat solidis LX. Verum, ne equiuocacio obscuritate[m][aa] pariat, in ijs[ab], que in sequentibus dicam, vbicumque marca dicetur[ac], numerum intelligi volo; pro pondere vero libram nominabo, quemadmodum marce II constituunt ipsam. Pecunia igitur, qua modo vtimur, ex solidis, grossis et denarijs constat. Inuenio autem ea numismata, que nunc grossi vocantur, aliquando solidos fuisse et marcas VIII [ad–]libram I habuisse[–ad] purissimi argenti, quod eciam ex ipsorum composicione deprehenditur. Constant enim ex dimidio eris et argenti et eorum marce octo per LX[a] pendunt prope libras duas et hos vocabant nouos solidos et eorum nouas marcas siue bonas. Erant enim et alii antiqui solidi et eorum marca antiqua siue leuis, pondere quidam pares illis, valore autem ex dimidio; erat enim in ijs[ae] quarta pars dumtaxat argenti et marce[af] XVI libram vnam argenti[ag] continebant pendentes quadruplum. Deinde mutato statu patrie, cum ciuitatibus esset cudendi monetam concessa potestas[ah] et ipse nouum exequerentur priuilegium, creuit pecunia multitudine, [ai–]non autem[–ai] bonitate cepitque IIII[or] partibus eris quinta argenti misceri, donec pro marcis viginti libra argenti purissimi emeretur. Manente autem adhuc antiqua partim moneta [aj–]noui illi[–aj] solidi facti sunt scoti, vt XXIIII[or] pro marca leui computarentur; erat enim tunc marca I solidorum non multo melior quam illi XXIIII[or]. Postea vero, quam euanescerent noui illi solidi[ak] iam scoti facti eo, quod eciam per Marchiam et Pomeraniam accepti essent, placuit eos grossorum estimacione reuocare, hoc est sub solidis tribus, maximo errore et tanto procerum consilio prorsus indigno, quasi proprijs malis gaudencium, quod scilicet Prussia non posset esse sine illis, quamuis non essent meliores denarijs XV et absque is[al] erat moneta plus quam aufficiens. Dissidebant ergo grossi cum solidis tribus quinta vel sexta parte minus valentes; estimacione tamen fallaci[am] pares detrahebant dignitati solidorum, bonitatem eorum sibi mencientes et promiscui[an] pecunie estimacionem cum bonitate confundentes. De[cre]scebat[ao] ergo in dies magis ac magis estimacio pecunie. Placuit tamen a fabricacione monete plane non cessare et cum expense non[ap] sufficerent, vt equivalens priori cuderetur, facta est semper, que estimacioni continue labanti vix satisfaceret[aq]. Itaque posterior et peior[ar] semper priori inducta estimacionem precedentis oppressit et extrusit, donec estimacio solidorum et grossorum valor[as] coequaretur et marce XXIIII[or] leues pro libra cedant argenti necdum cessatur vsque in presens, quin eciam post equatam iam fere estimacionem cum grossis noui iam eciam grossi succedunt pondere saltem deficientes; nam marce XXVI libras duas pendentes libram I argenti habent. Quid restat, nisi ut proxime marcis XXVI libra argenti ematur, nisi interim succursum fuerit. Tantis ergo vicijs laborat Prussiana moneta et per eam tota patria. Soli aurifices eius erumnis fruuntur bonitatem metalli *[s. 2]* callentes[at]; colligunt enim ex promiscua pecunia antiquam, ex qua eliquatum argentum vendunt, plus semper argenti cum moneta recipientes ab imperito vulgo. Et postquam antiqui illi solidi iam penitus euanuerunt, eliguntur proxime sequentes tanquam ex auenis triticum. Vtinam reformentur hoc[au], dum tempus est, ante ruinam maiorem, ut saltem ad XX marcas libra argenti restitueretur et retineretur in futurum per artem supra

---

[z] *Skr. litera.* [aa] *Mylnie* obscuritate; w *Oss. i LL* obscuritatem. [ab] *W Oss. i LL* hiis. [ac] *W Oss.* dicitur, w *LL* dicetur. [ad–ad] *W Oss.* habuisse libram I, w *LL* habuisse libram. [ae] *W Oss. i LL* hiis. [af] *Na marginesie.* [ag] *Skr.* consit. [ah] *W Oss.* potestas, w *LL* facultas. [ai–ai] *W Oss.* autem non, w *LL* non autem. [aj–aj] *W Oss.* illi novi, w *LL* novi illi. [ak] *Skr. litera.* [al] *W Oss. i LL* hiis. [am] *Omyłkowo* fallacii; *poprawnie w Oss. i LL* fallaci. [an] *W Oss. i LL* promiscue. [ao] *Mylnie* Descrebat; w *Oss. i LL poprawnie* Decrescebat. [ap] *Omyłkowo powtórzone* non i *nie skreślono.* [aq] *W Oss.* satisfacet, w *LL* satisfaceret. [ar] *Skr.* peior. [as] *Skr.* coqua. [at] *W Oss.* carentes, w *LL* callentes. [au] *W Oss. i LL* hec.

dictam. Subiciam [av]-ergo hoc eciam-[av] huius reduccionis exemplar. Primum est, ut vnus duntaxat locus cusioni monetarije[aw] deputetur, vbi non ciuitatis[ax] vnius vel[ay] sub eius insignis, sed tocius patrie[az] et quatenus sine optimatum terre ac ciuitatum decreto non fiat deinceps noua moneta, decreto autem inuiolabili, ne vltra XX[ba] marce fiant ex argenti purissimi libra. Hoc nempe modo pro[bb] solidis sumantur eris libre III, argenti puri libra I minus vncia dimidia, vel quantum necesse fuerit pro expensis duntaxat detrahendum; confletur massa, ex qua marce XX fiant, que in empcione valebunt argenti libram vnam. Fiant eciam scoti ex eris libris duabus et vnceis XI quartis tribus argenti[bc] pro [bd]-marcis XX-[bd] per XXIIII[or]. Sed magis forsan conueniret[be], si[bf] pro solidis semisolidi formarentur ad predictam racionem, vt essent quinque pro scoto[bg] et semisolidi pro IIII[or] denarijs remanentibus commutarentur. Cum autem incepta fuerit hec monetacio, interdicatur vsus antique et in monetaria pro marcis tredecim antique reddantur decem noue siue solidorum, siue grossorum. Oportebit[bh] enim hoc dampnum semel pati, vt multa inde bona sequantur et constans vtilitas et in viginti quinque vel pluribus annis semel renouasse monetam satis sit. Et hec de moneta sufficiant, que meliori iudicio examinanda relinquo, quemadmodum cum tempore noui[bi] semper casus[bj] sese offerunt.

[bk]-N. C. Meditata XV Augusti anno Domini MDXVII-[bk]

---

[av–av] *W Oss.* ergo eciam, w *LL* ergo etiam. [aw] *W Oss. i LL* monetarie. [ax] *W Oss. i LL* ciuitatis nomine. [ay] *Skr. wyraz.* [az] *Brak zakończenia tekstu, np.* nomine cudatur moneta. [ba] *Skr. wyraz.* [bb] *W Oss.* sub, w *LL* pro. [bc] *Skr.* conueniret. [bd–bd] *W Oss.* pro marcis XX, *w LL* pro XX marcis. [be] *Skr. wyraz.* [bf] *Skr.* satis so. [bg] *W Oss.* V pro VI, w *LL* V pro scoto. [bh] *Skr.* ho. [bi] *Skr.* fus. [bj] *Skr. wyraz.* [bk–bk] *Brak w Oss. i LL.*

# 5. ROZMYŚLANIA O REFORMIE MONETARNEJ PRUS KRÓLEWSKICH (MEDITATA)

Olsztyn, 15 sierpnia 1517 r.

[s. 1] Moneta jest to złoto lub srebro z wytłoczonym znakiem, służy zaś do oznaczania ceny kupowanych i sprzedawanych rzeczy zgodnie z przepisem ustanowionym w danej rzeczypospolitej lub przez tego, kto nią rządzi. Jest zatem jakby jakąś miarą wartości; musi zawsze zachowywać trwałą i ustaloną wielkość. Inaczej z konieczności zakłóca się porządek w rzeczypospolitej, wielokrotnie też okrada się kupujących i sprzedających, tak jakby łokieć, korzec czy waga nie zachowywały ustalonej wielkości. Tę zatem miarę uważam za oszacowanie samej monety, a choć podstawą oszacowania jest dobra jakość metalu, winno się jednak odróżnić wartość od tego oszacowania. Może bowiem moneta być oszacowana wyżej niż metal, z którego jest zrobiona, i odwrotnie. Potrzebne jest zaiste rozporządzenie dotyczące monety. Wymiana towarów mogłaby się wprawdzie dokonywać tylko na podstawie wagi złota lub srebra, skoro za powszechną zgodą złoto i srebro wyznacza cenę. Jednak z powodu wielu niedogodności wiążących się z koniecznością noszenia zawsze wagi, a i z tego powodu, że nie od razu rozpoznaje się rzetelność złota i srebra, ustalono, że na monecie wybija się publiczną pieczęć, która ma oznaczać, że jest w niej odpowiednia proporcja złota lub srebra, i dawać jej wiarygodność. Oszacowanie zaś monety wówczas jest trafne i sprawiedliwe, gdy zawiera ona nieco mniej srebra lub złota niż wartość tego, co się za nią kupuje, mianowicie tyle tylko [mniej], ile trzeba by odjąć na koszty dla mincerzy; winna bowiem pieczęć dodawać nieco godności samemu kruszcowi.

[Moneta] może tracić wartość na trzy sposoby: albo z powodu niedoskonałości samego kruszcu, to znaczy gdy przy zachowaniu wagi monety dodaje się więcej niż trzeba miedzi do srebra, albo z powodu niedokładności wagi, choć tyle, ile należy dodane jest miedzi do srebra, albo — co jest najgorsze — z obu powodów razem. Moneta może też tracić na wartości z powodu niepomiarkowanej ilości, jeśli taka ilość srebra zostanie w postaci monet wypuszczona, że masa srebra staje się bardziej przez ludzi pożądana niż pieniądz. W ten sposób ginie znaczenie monety, ponieważ nie mogę za nią kupić tyle srebra, ile go sam pieniądz zawiera, i większy zysk dostrzegam wtedy w wytopieniu srebra, co powoduje niszczenie monety. Lekarstwem jest zaprzestanie bicia monety, póki sama nie wróci do równowagi. Traci poza tym moneta na wartości wskutek długiego używania i niszczeje, i z tego tylko powodu winna być odnawiana i odświeżana. Poznaje się to po tym, że niekiedy można znaleźć w monecie mniej srebra niż go na nią kupiono.

Ilekroć zatem trzeba bić nową [monetę], warto całkowicie zakazać używania starej, a ci, którzy przyniosą stare [monety] do mennicy, niechby otrzymywali nowe, którymi zostałaby całkowicie zastąpiona ta ilość srebra, jaka była w starych. Jeśli zostanie to zaniedbane, stara moneta na dwa sposoby ujmie znaczenia nowej. Zmieszana z nią bowiem sprawi, że całość nie będzie miała słusznej wagi, i może spowodować nadmiar pieniądza; nastąpi to, co powiedziałem wyżej. Największym zaś błędem i całkowicie nie do przyjęcia jest, gdy władca albo ten, kto rządzi rzecząpospolitą, szuka zysku z bicia monety, to znaczy gdy przy zacho-

waniu starej monety, wprowadza nową, która zawiera gorszy stop lub ma za niską wagę, pod pozorem oszacowania starej. Oszukuje bowiem nie tylko poddanych, ale nawet samego siebie, ciesząc się z doraźnego tylko zysku i w dodatku skromnego, nie inaczej niż skąpy siewca, który wysiewa złe ziarna, aby zachować dobre; zbiera to samo, co posiał. Zło takie kazi wartość monety, tak jak zgorzel ziarna, a skoro się wzmoże i zbyt późno zostanie zauważone, niełatwo je władca usunie bez dodatkowego obciążenia poddanych i w przyzwoity sposób, ponieważ sam się do niego przyczynił.

Zilustruję to teraz przykładem monety Prus, obciążonej tak wieloma błędami. Krąży zaś pod nazwami grzywien, szkojców itd. Pod tymi samymi nazwami kryje się wszakże również waga: grzywna-jednostka wagi to pół funta, a 3 szkojce to jedna uncja; grzywna jako ilość [pieniędzy] to 60 szelągów. By zaś podobna nazwa nie powodowała nieporozumień, jeśli gdziekolwiek w moich dalszych wywodach użyję słowa „grzywna", będę przez to rozumiał ilość [pieniądza]; mówiąc o wadze natomiast użyję słowa funt, na który składają się dwie grzywny. Na pieniądz, którego dzisiaj używamy, składają się szelągi, grosze i denary. Dowiedziałem się zaś, że te monety, które dziś nazywamy groszami, to były niegdyś szelągi, i że 8 grzywien zawierało funt czystego srebra, co można stwierdzić na podstawie ich stopu. Składają się bowiem w połowie z miedzi i w połowie ze srebra, a osiem takich grzywien po 60 [szeląg ów] waży blisko dwa funty — nazywano je nowymi szelągami, które składają się na nową czyli dobrą grzywnę. Były też i inne stare szelągi, składające się na starą czyli lekką grzywnę — tej samej wagi co tamte, ale o połowę mniej warte; zawierały bowiem zaledwie ¼ srebra, i na funt srebra składało się 16 grzywien ważących cztery razy tyle. Gdy zmieniło się następnie położenie ojczyzny, skoro miasta otrzymały prawo bicia monety i zaczęły korzystać z nowego przywileju, powiększyła się ilość pieniędzy ale nie dobroć i zaczęto do czterech części miedzi dodawać piątą srebra, aż funt czystego srebra kosztował 20 grzywien. Ponieważ zaś dotąd zachowała się częściowo stara grzywna, owe nowe szelągi stały się szkojcami w taki sposób, że na lekką grzywnę liczyło się ich 24; była zaś wtedy 1 grzywna niewiele lepsza od 24 [szkojców]. Potem zaś, skoro nowe szelągi przemienione w szkojce znikły dlatego, że zostały przyjęte także przez Marchię [Brandenburską] i Pomorze [Zachodnie], chciano je odwołać [nadając] im oszacowanie groszy, to znaczy trzech szelągów, co było wielkim błędem i [stało się tak] tylko wskutek wprost niegodziwej uchwały Panów Rady, cieszących się wprost z własnych nieszczęść, gdyż Prusy nie mogły się bez nich ostać, choć te nie były lepsze od monety 15-denarowej, która i bez nich aż nadto wystarczała. Różniły się zaś grosze od 3 szelągów tym, że były mniej warte o ⅕ lub ⅙ ; oszacowane jednak błędnie jako równe ujmowały godności szelągom, fałszując na swą korzyść ich wartość, a wskutek podobieństwa pieniędzy powodowały mylenie oszacowania z wartością. Z każdym zatem dniem coraz bardziej spadało oszacowanie monety. Nie chciano jednak zaprzestać jej bicia, a gdy nie starczało środków, aby bić równą poprzedniej, wypuszczano wciąż taką, która ledwie odpowiadała stale spadającemu oszacowaniu. Tak więc wprowadzana do obiegu [moneta], zawsze gorsza od poprzedniej, niszczyła oszacowanie wcześniejszej i ją usuwała, póki oszacowanie szelągów i groszy nie zrównało się co do wartości i 24 lekkie grzywny wymienia się za funt srebra, a nawet teraz się to nie zatrzymało, gdyż po zrównaniu niemal oszacowania z groszami, już wchodzą na ich miejsce nowe grosze o niedostatecznej co najmniej wadze; 26 grzywien bowiem, wagi dwu funtów, zawierają jeden funt srebra. Cóż więc pozostanie — jeśli się temu nie zaradzi — jak nie to, że funt srebra będzie się wówczas kupowało za 26 grzywien. Od tylu więc błędów cierpi pruska moneta, a przez nią cała ojczyzna.

Tylko złotnicy, znający się na wartości szlachetnych kruszców, korzystają z okazji. Wybierają bowiem z przemieszanych monet te dawne, a wytopione z nich srebro sprzedają, otrzymując od nieświadomego pospólstwa zawsze więcej srebra w monecie. Skoro zaś znikają już zupełnie owe dawne szelągi, wybierają pozostałe najbliższe im [jakością] niczym pszenicę spośród owsa. Oby zostało to naprawione póki czas, zanim nastąpi większe zniszczenie — niech przynajmniej zostanie przywrócone 20 grzywien z funta srebra i niech ten stan utrzyma się w przyszłości za pomocą sposobu wyżej wskazanego.

Dodaję zaś i ten jeszcze sposób naprawy. Po pierwsze, niech zostanie wyznaczone tylko jedno miejsce na bicie monety, gdzie nowa moneta będzie bita nie przez jedno miasto lub z jego znakiem, ale całej ojczyzny, i aby bez decyzji przedstawicieli ziem i miast nie bito odtąd nowej monety, a z funta czystego srebra nie bito więcej jak 20 grzywien. W ten sam sposób przyjmie się dla szelągów trzy funty miedzi, a czystego srebra jeden funt minus pół uncji, albo tylko tyle, ile trzeba będzie potrącić na koszty; powstanie stop, z którego wybije się 20 grzywien, których wartość nabywcza równa będzie jednemu funtowi srebra. Szkojce bić się będzie z dwóch funtów miedzi oraz 11 i ¾ uncji srebra na 20 grzywien po 24 [szkojce]. Być może jednak dogodniej będzie, jeśli zamiast szelągów pojawią się półszelągi w określony wyżej sposób, tak że będzie ich po 5 na szkojec, a półszelągi wymieni się za 4 pozostające denary. Skoro zaś rozpocznie się bicie tej monety, zakaże się używania dawnej i w mennicach za 13 starych grzywien dawać się będzie 10 nowych czy to w szelągach, czy to w groszach. Warto zaś będzie ścierpieć tę jednorazową stratę, ponieważ jej skutkiem będzie wiele dobrego, niezmienny pożytek, wystarczy też raz na 25 lub więcej lat odnawiać monetę. Dość już powiedziałem o monecie i pozostawiam to do rozważenia lepszemu osądowi, skoro z czasem zawsze powstają nowe okoliczności.

Mikołaja Kopernika rozważania, 15 sierpnia, Roku Pańskiego 1517

*Przekład Ewy Jolanty Głębickiej*

# 6. NIEMIECKIE TŁUMACZENIE TRAKTATU O REFORMIE MONETARNEJ PRUS KRÓLEWSKICH — MODUS CUDENDI MONETAM — ZASADY BICIA MONETY

1519 i 1522 r.

***Or.**: nieznany; kopia I z 1522 r.: AP Gdańsk, 300, 29/6, k. 524v–546v, 22 × 29,5 cm, wpis traktatu z 1519 r. do recesów gdańskich z dodatkiem z 1522 r.; pełny tekst w języku niemieckim, z tytułem łacińskim dodanym przez współczesnego kopistę, podobnie jak łacińskie uwagi marginalne; kopia II z końca XVI w.: Biblioteka Gdańska PAN, Ms. Uph., fol. 112, Rezesse St. Bornbacha, t. VII, s. 466 i 495–500, 18,5 × 29 cm; kopie z XVIII w.: AP Gdańsk, Bibliotheca Archivi, sygn. 300 R/D 3, s. 1–17 i 300 R/D 6, s. 185–190; wszystkie te trzy kopie na podstawie kopii I, bez jej dodatku z 1522 r.*

***Druki**: K. Schütz, Historia rerum Prussicarum, Zerbst 1592, k. 531–533; II wyd. Leipzig 1599, k. 480–481v, w rozdziale Copernici Aufsatz von der Müntze (na podstawie kopii I, ze streszczeniem dodatku z 1522 r.); Spicilegium, s. 179–184 (przedruk edycji K. Schütza bez dodatku z 1522 r.); L. Prowe, N.C., t. 2, s. 21–28 (na podstawie kopii I bez dodatku z 1522); Dmochowski, M.K. rozprawy, s. 34–43 (na podstawie kopii I i porównania z edycją K. Schütza z tytułem* Modus cudendi monetam, *bez dodatku z 1522 r.) i s. 78–86 (tłum. polskie); H. Schmauch, Nikolaus Coppernicus, s. 4–5 i 27–34 (na podstawie kopii I z dodatkiem z 1522 r. na s. 4–5); E. Waschinski, Nicolaus Coppernicus Denkschrift zur preussischen Münz- und Währungsreforme 1519–1528, Elbinger Jahrbuch, t. 16, 1941, s. 36–37 (dodatek z 1522 r.), powtórzony w: E. Waschinski, Nikolaus Kopernikus als Währungs- und Wirtschaftspolitiker 1519–1528, ZGAE, t. 29, 1958, s. 426 (dodatek z 1522 r.); Rękopisy pism pomniejszych M.K., tablica XLVIII, 147–155, reprodukcja kopii I z „uzupełnieniem" z 1522 r.; Akta Stanów Prus Królewskich, wyd. M. Biskup i I. Janosz-Biskupowa, t. VIII, Toruń 1993, s. 219–223 (na podstawie kopii I).*

*Traktat nazwany w XVI w.* Modus cudendi monetam *stanowi niemieckie tłumaczenie łacińskiej wersji traktatu* Meditata *(por. wyżej, nr 4). Tłumaczenie to sporządzono już w 1519 r. w związku z prośbą radców Prus Królewskich o zreferowanie traktatu; zapewne nastąpiło to w związku z grudniowym zjazdem radców Stanów Pruskich z Zygmuntem I Starym w 1519 r. w Toruniu, na którym miała być rozpatrywana sprawa tej reformy. Dyskusja nad nią nie rozwinęła się na skutek wybuchu wojny polsko-krzyżackiej. Tłumaczenie niemieckie było potrzebne dla użytku większości radców pruskich, nie znających dostatecznie języka łacińskiego. Nie jest pewne, czy tłumaczenie to sporządził sam Kopernik, czy też jeden z pisarzy wielkich miast pruskich, konkretnie Gdańska, co wydaje się prawdopodobniejsze. Zawiera ono bowiem wiele uproszczeń i nieścisłości, zwłaszcza w początkowej partii (por. F. Bujak, Traktat Kopernika o monecie w: Mikołaj Kopernik, Lwów–Warszawa 1924, s. 73–74). Termin* „estimatio" *został najpierw przetłumaczony jako* „wirdirunge", *a także jako* „achtunge und wiedyrunge", *dopiero za trzecim razem użyto poprawnego terminu* „achtunge". *Uderza też nieścisłe tłumaczenie terminu* „cuiusuis rei publice" *przez* „eyner itczlichen gemeyne". *W autorstwo tłumaczenia Kopernika powątpiewał obok Bujaka także L. Prowe (N.C., t. 2, s. 21). Tłumaczenie niemieckie jest miejscami dość swobodne, jak wynika z porównania dokonanego*

*z pierwszą wersją łacińską z 1517 r. przez H. Schmaucha (Nikolaus Coppernicus, s. 27–34). Zawiera ono tylko kilka drugorzędnych uzupełnień, które robią wrażenie komentarza dodanego przez tłumacza dla większej jasności tekstu, w szczególności przez dodawanie określenia przy jednym funcie srebra* „das seint zcwe marg lotiges", *rozwijanie nazwy jednostek monetarnych, np.* „XX marg schillinge". *Jedyna poważniejsza różnica występuje w końcowym fragmencie, gdzie podany jest inny skład kruszców w nowym skojcu: w tłumaczeniu niemieckim* „schaeter von zcween pfund koppfer und I pfund wynniger ȝ untcz silber vor XX marck", *natomiast w tekście łacińskim z 1517 r.* „scoti ex eris libris duabus et vncjis XI quartis tribus argenti pro marcis XX". *Także w tłumaczeniu niemieckim występuje* „eyner vor III der itczigen heller gewechselt wurde", *a w łacińskiej wersji* „pro quatuor denarijs remanentibus commutarentur". *Jest to jednak w tym wypadku niewątpliwa omyłka kopisty gdańskiego (por. niżej, poz. 7).*

*Traktat w tej niemieckiej wersji został przez Kopernika odczytany na zjeździe Stanów Prus Królewskich i posłów Zygmunta I w Grudziądzu w dniu 21 III 1522 r., o czym bliżej informuje reces tego zjazdu (AP Gdańsk, sygn. 300, 29/6, k. 534–548; druk. Akta Stanów Prus Królewskich, t. VIII, s. 219–223). Kopernik, w nawiązaniu do dyskusji na zjeździe i wysuniętego tam przez posła królewskiego biskupa włocławskiego Macieja Drzewickiego postulatu o potrzebie wprowadzenia jednolitej monety na wszystkich ziemiach Korony Polskiej, dodał wówczas w zakończeniu swego traktatu propozycję zrównania wartości nowej monety Prus Królewskich z koronną, przez wybijanie 3 szelągów pruskich równoznacznych 1 groszowi polskiemu. Postulat ten, choć dopisany luźno po traktacie, zatytułowany* Modus cudendi monetam *jako postanowienie radców pruskich, zdaniem badaczy (H. Schmauch, E. Waschinski) mógł być jedynie dziełem Kopernika, świadcząc o zrozumieniu przez niego potrzeby ujednolicenia monety na obszarze podlegającym władzy królewskiej, co jednak nie pozbawiało Prus Królewskich prawa do własnej monety.*

*Podstawą niemieckiej edycji traktatu jest wpis jego do recesów gdańskich w protokole zjazdu grudziądzkiego z 21 III 1522 r. (kopia I). Wszystkie kopie z końca XVI w. i XVIII w. są jedynie częściowo skażonymi odpisami z wpisu recesowego, także K. Schütz korzystał z niego jako podstawy dla pierwszych edycji traktatu w latach 1592–1599, popełniając przy tym wiele dowolności.*

*[k. 542v]* [a–]Eximius ac multe eruditionis vir Nicolaus Copenerius sequentem modum cudendi monetam ad peticionem consiliariorum harum Terrarum olim elaborabat in proximis istis comicijs autem addicione quadam facta absoluit. Vtinam illi, quorum interest, huic negocio tandem colophonem adderent, ne et hoc malo Terra Prutena funditus perderetur[–a].

Muncze[b] wyrdt genennet geczeichent geldt adir sylber, domyte die geldunge der koufflichen adir vorkoufflichen dinge geczalet werden noch einsatczunge eyner itczlichen gemeyne adir dieselbigen regirer. Hierauss yst zcu vormerken, das eyne maess ist die wirdirunge. Nu ist vonnoten, das eyne maess allczeyt habe einen festen und bestendigen standt, denne wo das nicht gehalten, folget vannoten, das dye ordenunge eynes gemeynen nutczes vorruckt, ouch die kouffer und vorkouffer mannichfaltigk betrogen werden, alsse[c] wo die ele, der scheffel adir gewicht nicht eynen gewyssen stant behilde[d]. Dyesir gestalt wyrt vorstanden eyne maess, die achtunge und wirdyrunge der muncze und wyewoll dieselbige achtunge der muncze sich grundet in die gute der materie[e], das men nennet das korn adir gran, ist dach

[a–a] *Inną ręką z XVI w.* [b] *Na marginesie ręką z nagłówka* Moneta, quid est, definitur *(ta sama ręka przy dalszych uwagach marginalnych).* [c] *Na marginesie; skr.* alzo. [d] *Skr.* wyrt vorstanden. [e] *Na marginesie* Aliud est valor monete, aliud estimatio.

vonnoten eynen underscheit zcu vormercken der wird und der achtunge. Dann eyne muncze mag grosser geachtet werden, dann die materye dorinne sie ist und widderumbe.

Hierneben ist zcu mercken dye ursache der munczen eynsatczunge, welche vonnoten gewesen. Dann wyewoll eyn iglich[f] dinck mochte gewechselt worden ane golt und silber, alleyne noch der gewicht, nochdeme auss gemeyner vorwyllunge *[k. 543]* der menschen das goldt und sylbere allenthalben teuerbaer gerechent, doch dweyle es gantcz unbequeme gefunden, die gewicht allewege bey sich zcu haben und ouch die lautirheit des silbers und goldes zcu erkennen, ist von den menschen[g] vor das beste angesehen und uffgesatczt, das eyne muncze mit eynem gemenem zceichen zolt geslagen werden. Auss welchem zceichen kundick zolde seyn, das die muncze rechttfertige teyle ynnehabe des goldess adir sylbers und die statthafftickeit des zceichens den getrauwen befeste. Nu isst zcu wyssen[h], das die rechtfertige und gleichmesige achtunge der muncze ist, wenn sie gaer wenigk mynder golts adir silbers innehat, dan mit derselbigen mochte gekaufft werden, alze nemelich zo fyle wynniger alze vor den kosten und lon der muncze[i] vonnoten were abeczuczyhen, dann das zceichen zall der materien ouch etczwas wird zcufugen. Dyesse[j] achtunge der muntcze mag dreylirley weiss vorruckt[k] werden.

Zcum[l] ersten, im graen, zo alleyne die materie fehel hot, als nemlich wan in geburlicher wicht der muncze en silber zcu fyl ertcz zcugesatczt ist.

Zcum[m] anderen, zo die gewicht fehel hot, wyewol der zcusatczt adir graen rechtfertig ist.

Zcum[n] dritten, welchs das ergeste yst, so die beden fehel beynander seynt.

Es kann ouch die muncze[o] in vorachtunge kommen aus derselbige unmesigen fylheit, wo zo fyle sylbers vormunczet wirdt, das das roe silber von den leuten mehe dan gewonlich bogert wirdt, dan dodurch nympt abe die achtunge der muncze, wen ich mit derselbigen nicht zo fyle silbers kann kouffen, als sye in sich selbst hot und befinde alsdenne eynen grosseren nutcz, das ich[p] die muncze smeltcze und tylge. Hie entkegen ist nodt, das men nicht mehe muncze slae, bis zo lange sye sich mit *[k. 543v]* der[q] wirde des silbers vorgleiche. Ouch wirdt die muncze von ir selbst unwert, zo sie auss langem gebrauch vornutczet ist. Des zceichen yst so in der muncze etlicher maess mercklich wynniger silber befunden wyrdt, dan vor dyesselbige[r] gekoufft wyrdt. Dan zcu wandlen sall dye muncze vormachet und vorneuet werden.

Wo men nu neuwe muncze machen wyll, ist vonnoten dye alde[s] gantcz zcu vorbieten und das man in dem muntczhausse vor die alte muncze neue gebe den, die sye hineynbrengen und das nicht noch foriger achtunge der alten muncze, sonder noch der wyrde des sylbers, das in ir befunden. Und wo das nicht geschicht, wyrdt die[t] alde vorgifften die achttbarickeit der neuen muncze zcweyerley ursach. Dann wo sie myt der neuwen vormesschet, wirt der geburlichen gewicht in der summe abbrechen und wo denne ouch die muntcz in der fylheit zcu sere zcunympt, wirt folgen das vorhin ist gesagt.

---

[f] *Na marginesie* Quare es signatum, institutum sit. [g] *Na marginesie* Quare monete signum imprimitur. [h] *Na marginesie* Que sit iusta ac debita extimatio eris signati. [i] *Skr.* yst. [j] *Na marginesie* Estimacio monete trifarie corrumpitur. [k] *Nadpisane* ruckt; *skr.* merckt. [l] *Na marginesie* 1. [m] *Na marginesie* 2. [n] *Na marginesie* 3. [o] *Na marginesie* Vilitas et leuipensio monete, vnde nonnumquam trahat originem. [p] *Na marginesie* Vilitati monete ex causa predicta, qualiter occurendum. [q] *Na marginesie* Alia causa vilitatis monete. [r] *Na marginesie* Remedium contra hanc vilitatem. [s] *Na marginesie*; *skr.* alzo. [t] *Na marginesie* Racio duplex dictorum antea.

Uberall erfindet sych der[u] groste gebrech und ein unleydelicher irthum, wo der landesherre adir die regirer der lande adir der gemeynen eyn gewyn suchen auss der munczunge als nemlich, wan sye der forigen und ganckbaren muntcz eyne neuve muntcze zcugeben, die im gran adir im schroet unfulkommenen ist und doch in der achtunge mit der forigen vorgeleichet wirdt. Dann sollicher betreuget nicht allein dye undertanen, bssunder ouch sich selbst, indeme, das er sich freuwet eynes zceitlichen nutczes. Dorzcumael yst und gaer[v] kleyn nicht anders, dann ein kariger agkerman, der bossen samen seet, domyt er dann gutten spare, der wirt widderumbe meher, das er geseet hot. Dis ubir vorwustet die wirdickeit der muncze gleich wye ratthe adir ander *[k. 544]* unkraudt das getreyde, welchs zo ubirhant nympt und spaet wirt befunden, mag es der herre nicht liderlichen bussen adir abewenden ane eyne andere beswerunge der underthane, ouch nicht ane sein ungelymp, dweyle er dasselbige geursachet.

Nu wollen[w] wir zcu meherem vorstentnisse eyne anczeygunge und exempel geben von unser preuscher muncze, die bisher myt fast fylen gebrechen ist wandelbaer wurden. Dieselbige muncze ist genge under diesen namen, alze marck und schoet etc. und under denselbigen namen gebraucht ouch die gewicht; eyne marg lotige mach 1/2 librae und III schoet machen I uncze etc. Aber die marck an der zcael wirt gerechent uff LX schillinge in der muntcz. So wirt die preusche muntcz gebraucht in schillingen, grosschen und heller. Es erfindet sich aber, das die nu groschen genennet werden, vormols seint schillinge gewesen und derselbigen achtung haben inne gehabt I libra feyn sylber, das seint zcwu marg lotiges, welches sich ouch auss irer materye erfindet. Dann ir graen ist auss der helffte sylber und[x] koppfer und derselbigen VIII marg zcu LX in der zcael wegen fyl na zcuve librae; die sein[y] gehesen wurden neuwe schillinge und ire marcke seint genennet neuwe adir gutte marck. Dann doneben sey mit gewesen[z] andere alde schillinge und derselbigen alde marck adir geringe marg. Diesse seint an der wicht mit den neuwen eyntrechtick gewesen, aber noch der guette underscheden uff die helffte, das ist halb zo fyle werdt, dann ir zcusatczt ist gewest alleyne noch dem firden teyl silber und der XVI marg, die IIII librae gewogen, haben innegehalten I libra feyn sylber, das seint zcwe marg lotiges. Daernoch in *[k. 544v]* vorwandelunge des standes diesir lande sodenn stetis zcugelossen muntcz zcu sloen und sie irem neuen priuilegio folge teten, hot das gelt zcugenommen[aa] an der fylheit, nicht aber an der guette; dann do hot men angefangen dem funfften teyle silber IIII teyle kopper zcusatczt zcu geben, bis zo lange die marck lotiges vor X marck und eyn libra feyn silber vor XX marck ist gekofft wurden.

Nochdeme aber neben der neuwen muntcz ouch die alte eyns teyls ist gegangen, hot sich[ab] erfolget, das die forigen neuve schillinge seint schaeter wurden, so das XXIIII uff eyne geringe marg seint gerechent, dann I marg die gemeynen neuwen gemunczeten schillinge in der zcael LX ist nicht file besser gewesen, dann die XXIIII. Dornoch abir zo dieselbigen schaeter ouch vorswunden, dorumbe das sie noch irer achtunge auch in Pommern und in der Marcke angeneme und ganckbaer waren, hot men vor gut angesehen, sye widderumbe ins landt zcu zcyhen, durch eyne satczunge adir erhohunge uff eynen grosschen, das sein III schillinge. Welch ein gross irthum gewesen und nicht fast rumlich sollich eynem trefflichen raedt, gleich ob sie sich iren eigenen ubels hetten gefreuwet und Preusen nicht het mogen seyn ane die grosschen, so sie doch nicht besser waren dann XV heller

[u] *Na marginesie. Nota i kreska pionowa dla tekstu do końca strony.* [v] *Na marginesie* Similitudo. [w] *Na marginesie* Declaratio predictorum et applicatio ad monetam terre nostre. [x] *Na marginesie* Hinc origo bonarum marcarum, quibus adhuc vtimur in libris ciuitatum. [y] *Skr.* gegeh. [z] *Skr.* alde. [aa] *Skr.* v. [ab] *Skr.* er.

und ane dye sunst uberflusigk gnuck muntcz in Preusen waer. Demenoch seint die grosschen ungeleich gewesen den dreyen schillinge an der guett im V$^{ten}$ adir VI$^{ten}$ teyl. So sie aber der irrigen satczunge noch gleich werdt geachtet seyn, haben sie erniddert die wirdickeit der schillinge und die gebrechliche achtungen des vormischten geldes mit der guette vorwonen. Derhalben hott von tage zcu tage die achtunge des geldes *[k. 545]* meher und meer abgenommen und dennoch hot men von dem muntczen nicht wollen abestellen und zu der koste nicht wolde ausstragen, das man eyne gleichwirdige muntcze myt der forigen hette mogen slaen, ist sye fuer und fuer geringer wurden, alzo das sye auch der abesteygende achtunge nicht genucksam. Darumbe zo die letczste muntcz allwege der forigen an die guette ungemeess geworden, hot auch dye letczste stettlich die forigen achtunge zcustoret und aussgedrungen, biss zo lange die achtunge die schillinge myt der guette der grosschen sich hot vergleichet und das nu XII marck geringe vor eyne marg lotiges und XXIIII marg vor I libra silbers werden gegulden.

Dennoch ist keyn uffhoren, wiewol sich die schillinge mit den grosschen noch der achtunge vorgleichet, zo folgen nu nach neuwe grosschen, die zcum wynnigesten am schroet fehel haben, dann dieselbigen XXVI marg in der gewicht II librae haben I libra sylber. Was ist zu anders zcu warten, dann das men in kurczen I libra sylber vor XXVI marg und die marg lotiges vor XIII marg wirdt mussen gelden, wo es nicht vorkommen wyrdt.

Alzo trefflichem gebrechen ist underwurffen die preusche muncze und dodurch das gancze landt. Alleyne die golttsmede nemen genyss auss des landes schade und abnemen, so sye die guette des geldes zcu sich brengen. Dann auss dem hauffen vorlesen sie die alte muntcz, doraus sye das silber scheden und vorkouffen, nemen stets widderumbe ander muntcz meh silbers von unvorstendigem folck. Sodann solliche alte schillinge gantcz undergangen, lesen sye auss die, denen negst seyen gleichwie den waysen auss den drespen. Es furdert die nodt, das diese gebrechen gereformirt werden *[k. 545v]* in zceyten ehe, das eyn grosser fal geschit, das zcum wynnigesten eyn libra silber uff XX marck und die marg lotiges uff X marck wurde gebrocht und dasselbige bestendick gehalten noch obengeczegter weysse.

Nu wollen wir ein exempel anczegen, wie sollich reformation gescheen mochte. Zcum ersten, das nur eyne stelle zcu munczen werde angesatczt, da die muntcz nicht im namen eyne stat adir uff ir gebreech, bessunder des ganczen landes wurde geslagen und das weyter ane gemeynen raedt und zculoss Lande und Stete keyne neuwe muntcz wurd auffgericht, das ouch durch ein bestendick decreet vorwaret wurd, das auss eynem libra feynes sylbers nicht meh dan XX marg wurden geslagen, in folgender weysse:

Zcun schillingen zoll men nemen III pfund kopper und I pfund fein silber wynniger ȝ untcz adir zo fyle es vonnoten vor den koster der mu[n]czere alleyne abczuczyhen. Dis smelcze men in eynen kloss und men schrote dorauss XX marg schillinge, welche im kouffe werden eynbrengen I pfund silbers, das seint II marg lotiges. Darzcu mocht men ouch slaen schaeter von zcween pfund koppfer und I pfund wynniger ȝ untcz silber vor XX marck, in XXIIII vor die marg geschrotet. Ouch moechten vor dye schillinge halbe schillinge gemunczet werden nach foriger rechnunge, dor V vor I schoet ginge und eyner vor III der itczigen heller gewechselt wurde. So aber der muntczslag angefangen wurd, muste der gebrauch der alten muntcz gantcz vorboten und niddergelegt werden. Und das men im muntczhause vor XIII marck des alden geldes zcale X marck der neuen schillinge adir schater. Disen schaden muste men eynmol tragen *[k. 546]*, domyte ein grosser frome und bestendiger nutcz

zcuwuxse. Und es[ac] zold genuckssam, das die muncze in XXV adir meher jaren eynmol vorneuet werde.

Dis sey uns von der muntcz zcu eyner beramunge gesagt, welch eynem iden bas vorstendigen, zcu tatelen adir besseren zoll underworffen seyn, inmasen sich ouch myt der zceidt neuwe falle bogeben.

1519

Im jare 1522 in der tagefart zcu Graudentcz montages noch Reminiscere [17 III] gehalten ist im radtslag vorgenommen, wie men dye preusche muntcz mochte[ad] der[ae] itczgengigen polenschen muncze vorgleichen.

Dyss mochte in sollicher weyse gescheen, das geslagen wurden LX neuwe schillinge vor I marck, dye an der guette und der achtunge gleichmesig weren XX polnischen grosschen. So mocht men ouch machen andere heller, besser dan die itczigen, der VI eynen neuwen schillinge in der wird aussbrechten und gulden. Nach sollicher rechnunge wurd eyn polnisch grosschen gelden III preusche schillinge und polenscher grosschen IX preusche heller. Und alzo weren die preuschen und ȷ polenscher grosschen IX preusche heller. Und alzo weren die preuschen und polynschen heller in der achtunge gleich und inmassen *[k. 546v]* die ungarischen gulden zcu XXXVIII grosschen in Polenn vorwexelt werden, so ouch in Preusen noch iren grosschen, das seint zcuw marg wynnige VI schillinge. Auss sollichem furnemen mochte filleicht der vorgleichunge der muntcze und ouch der lande Preusen geraten werden.

---

[ac] *Nadpisane; skr.* das. [ad] *Skr.* denn. [ae] *Na marginesie.*

# 7. SKRÓT ŁACIŃSKI TRAKTATU O REFORMIE MONETARNEJ PRUS KRÓLEWSKICH — TRACTATUS DE MONETIS — TRAKTAT O MONETACH

1519–1522 (wersja łacińska z końca XVI w.)

***Kopia** z końca XVI w.: Archiwum Państwowe, Toruń, Kat. II, sygn. VII–4, s. 334–336, 20x32,5 cm, wpisana w streszczeniach recesów zjazdów Stanów Prus Królewskich.*

***Druki**: Dmochowski, M.K. rozprawy, s. CLXVII–CLXXV (z tłum. polskim); L.A. Birkenmajer, Stromata Copernicana, Kraków 1924, s. 260–261; Rękopisy pism pomniejszych M.K., tablica L, 161–163.*

Tractatus de monetis *jest skrótem traktatu z 1519 r.* Modus cudendi monetam *(por. nr 6), sporządzonym zapewne głównie w końcu XVI w. w Toruniu i wpisanym do streszczeń recesów toruńskich. Zawierają one łacińskie streszczenia niemieckich protokołów zjazdów Stanów Pruskich czy Prus Królewskich z lat 1408–1653. Skrót traktatu mieści się w streszczeniu zjazdu Stanów Prus Królewskich w Grudziądzu z marca 1522 r.*

*Odkrywca tego przekazu L.A. Birkenmajer (Stromata Copernicana, s. 257–261) mylnie zakładał, że jest on w ogóle pierwszym kopernikowskim szkicem traktatu o reformie monetarnej. Błąd ten skorygował H. Schmauch (Nikolaus Coppernicus, s. 6–7), który słusznie podkreślił, że* Tractatus de monetis *jest tylko streszczeniem traktatu w wersji niemieckiej z 1519 r., dokonanym przez pisarza toruńskiego w końcu XVI w. Świadczą o tym nie tylko przytoczone przez niego w nawiasach terminy niemieckie* „löticht" i „skotgewicht", *ale i przetłumaczenie tych określeń, których nie ma w łacińskiej wersji traktatu z 1517 r.* (Meditata — *por. nr 4). Dotyczy to zwłaszcza określeń o wartości funta srebra* „duas marcas vnciales", „marca vncialis pro decem marcis" *i* „marca vncialis ad 13 marcas".

*Pisarz toruński dysponował jednak inną kopią niemieckiej wersji traktatu niż z recesów gdańskich. Była ona wpisana do spalonych w 1703 r. w czasie wielkiego pożaru ratusza Starego Miasta oryginalnych toruńskich recesów zjazdów Stanów Pruskich. Świadczy o tym zakończenie skrótu, gdzie podana jest wartość półszelągów* „vnus vero quatuor modernis nummis permutaretur", *podobnie więc jak w kopii I traktatu* Meditata *z 1517 r. Natomiast w kopii gdańskiej wersji niemieckiej z 1519 r. podano niewątpliwie mylnie* „eyner vor III der itczigen heller gewechselt wurde".

*Pisarz toruński najkrócej streścił pierwszą, ogólną część traktatu, najobszerniej zaś partie dotyczące stosunków monetarnych w Prusach, zwłaszcza zaś projekt ich reformy. Streszczenie to jest wierne i oddające dobrze główny sens myśli Kopernika. Weryfikuje ono dodatkowo wiarygodność pełnej niemieckiej wersji z 1522 r. w recesach gdańskich.*

*[s. 334]* [a]Hic insertus est „Tractatus de monetis" Nicolai Copernici[a]

Moneta est aurum vel argentum signatum quo rerum emptarum vel venditarum solutio fit, secundum institutum cuiusque repub[licae] aut eius gubernatoris. Moneta inde orta est,

[a–a] *Na lewej stronie kolumny.*

quod in permutationib[us] nec libramento semper in promptu erant, nec lapis probatorius, quo bonitas auri argentiue dignosceretur. Vera monetae aestimatio est, quae paulo minor sit ea quantitate, quae ea emi posset, exceptis sumptibus in monetarios impensis[b].

*[s. 335]* Haec vera aestimatio tribus modis corrumpitur, aut deterioratur: primo si vitium sit in materia, utpote si plus aeris argento addatur quam oportebat; deinde si in mensuratione vel libratione aliquid deesse deprehendatur; tertio si utrumque concurrat. Vilior etiam redditur moneta ad eius copiam, utpote si vilius argentum ipsum emi possit, quam moneta valeat, itaque tantum monetae cudendum est, quamdiu valori argenti correspondet, item si longe usu detrita sit. Ubi itaque noua cuditur, vetus abroganda est et in officium monetaria permutanda, idque secundum valorem argenti, quod in ea superesse deprehenditur, alias antiqua moneta nouam corrumpit. In Prussia una marca uncialis (lötticht) facit dimidiam libram et tria pondera scotalia (skotgewicht) faciunt unciam. Marca autem continet in moneta 60 solidos. Olim qui erant solidi, nunc grossi dicuntur eorumque octo marcae complectebantur libram unam argenti puri alias feinsilber, hoc est duas marcas unciales (materia enim monetae eius est, ex dimidia argentea, ex altera dimidia aeres). [c–]Et fuit[–c] differentia inter marcas antiquas et nouas, atque sic inter leues et bonas. Nam antiquae et leues nouis pondere aequales erant: bonitate autem ex dimidia saltem parte ipsis respondebant, quarta enim saltem pars argentea fuit. Atque eiusmodi 16 marcae, quae quatuor libras ponderabant, comprehenderunt unam libram argenti puri, hoc est duas marcas unciales. Postea cum status Prussiae mutaretur et ad ciuitates quoque ius monetandi rediret, creuit pecunia multitudine non bonitate. Tum[d] enim quinta saltem monetae pars argentea esse coepit, quatuor aereae, usquequo marca uncialis pro decem marcis et una libra argenti puri pro 20 marcis emi coepta est. Cum autem una cum noua moneta, etiam antiqua [e–]aliquo modo[–e] in usu esset, factum est, ut priores noui solidi in scotones euaderent, ita ut eorum 24 marcam leuem constituerent: cum marca communium nouiter cusorum solidorum numero 60, non multo melior esset illis 24. Euanescentib[us] autem scotonibus, eo quod valor eorum etiam in Pomerania et Marchia gratus esset, eo medio reuocati sunt, ut quilibet eorum grossum, hoc est tres solidos valeret: cum bonitate non exsuperarent quindecim nummos. Ita grossi II bonitate ad quintam vel sextam partem tribus solidis deteriores erant. Postea, ut ea res in ordinem redigeretur, solidi etiam leuiores facti sunt, qui cum grossis conuenirent. Ita quotidie ob monetariorum etiam impensas decrescente bonitate monetae, eo res redijt, ut[f] valor solidorum cum bonitate grossorum aequaretur et nunc 12 marcae leues[g] una marca unciali et 24 marcae una *[s. 336]* libra argenti aestimentur. Sequuntur grossi noui, quorum 26 marcae, pondere duas libras, argento unam libram continent. Itaque breui libra argenti ad 26 marcas et marca uncialis ad 13 marcas redigetur. Optimum ex ea re fructum capiunt aurifabri. Itaque reformatio op[tima] esset, ut saltem ad 20 marcas libra una argenti et uncialis [marca][h] ad decem marcas redigeretur. Istud fieri posset, si in uno saltem loco ex decreto Senatus Prussici moneta cuderetur communibus impensis, cauereturque, ne ex argenti puri libra plures quam 20 marcae conflarentur in hanc formam: sumantur tres librae aeris et una libra argenti puri, minus dimidia uncia, aut quantum in sumptus monetariorum erogandum fuerit. Ista conflentur in unam massam: fiant inde 20 marcae solidorum, quae[i] in emptionib[us] referent unam libram argenti, h[oc] e[st] duas marcas unciales. Possent addi scotones ex duabus libris aeris

[b] *Poniżej* Vide paginam sequentem. [c–c] *Nadpisane nad skr.* Postea. [d] *Skr. dwie litery.* [e–e] *Nadpisane.* [f] *Nadpisane.* [g] *Skr.* pro. [h] *Tekst uszkodzony.* [i] *Napisane i skr.* X [?].

et argenti una, minus dimidia uncia. Ex his monetae fiant, quarum 24 marcam unam constituant. Pro solidis conflari possent semisolidi, quorum quinque unum scotonem efficerent, unus vero quatuor modernis nummis permutaretur.

Secundum hoc institutum autem usus antiquae monetae omnino abrogandus esset, ut in officina monetaria pro 13 marcis antiqae monetae soluantur decem marcae nouorum solidorum siue scotonum. Id damnum semel subeundum esset, ut inde eo maius commodum ad Prouinciam hanc redundaret; sufficeretque monetam intra 25 aut plures annos renouari.

Hoc scriptum anno 1519.

# 8. NOTATKI DOTYCZĄCE WARTOŚCI MONET PRUSKICH I POLSKICH Z XV–POCZĄTKÓW XVI W. WYSTĘPUJĄCE W ŹRÓDŁACH WARMIŃSKICH

przed 1526 r.

***Kopia I:*** *GStAPK, Berlin, HBA, C. 1a Kasten 752, k. 1v, rkps F. Reicha, 18 × 15 cm;* ***kopia II:*** *ibidem, Ostpreussische Folianten, 12868, k. 46v–47, 19 × 20,5 cm, rkps pisarza kanclerza Prus Książęcych Friedricha Fischera.*

***Druk:*** *Sommerfeld, Die Geldlehre, s. 98–99 (z tłum. niemieckim) i tablica 7 (reprodukcja kopii I), komentarz s. 97 i 100–102 z błędnym przypisaniem kopii I ręce Kopernika.*

*Notatki te stanowią zapiski ze źródeł kapituły warmińskiej z 1441 a także z 1449 r., tutaj w formie wyciągu kantora warmińskiego Friedricha Salendorfa z określeniem wartości ówczesnych jednostek monetarnych. Najobszerniejsze są dane dla 1508 r. dotyczące wartości kursujących wówczas pruskich i polskich jednostek monetarnych, spisane częściowo po niemiecku lub po łacinie. Poszczególne jednostki monetarne podano w przeliczeniu na wartości innych jednostek z ich zawartością czystego srebra.*

*Dane te mogły posłużyć Kopernikowi przy formułowaniu niektórych partii tekstu traktatu monetarnego z 1526 r. (por. niżej, poz. 9), zwłaszcza zaś dla obliczenia wartości poszczególnych jednostek monetarnych, co ujawnia także jego warsztat naukowy. O wartości notatek świadczy sporządzenie ich kopii także dla użytku kanclerza Prus Książęcych Friedricha Fischera (kopia II). Ta ostatnia pomogła w druku dla wyjaśnienia niektórych wątpliwości w kopii I.*

[In li]bro actorum antiquo capituli Varmiensis reperitur, quod anno 1441 in [q]uodam contractu solutionis aliquot libras argenti solutas fuisse per marchas[a] IIIȷ bone[b] monete secundum selibras prout ibidem lacius.

Ex registro antiquo custodie

Anno 1449 percepta [sunt][c] ex testamentis florenos Vngaricos XXX legatos per d[ominum] F[riedrich][d] cantorem, qui faciunt in moneta marchas XXIII, fertones II computando florenum per fertones III, solidos II pro ornatibus emendis.

Anno 1508[e] examinati

Item LX alte schwartze schillinge wegen Xȷ scotgewicht, halten IIȷ scotgewicht [f–]fein sylber[–f].

Item LX alte gemeine schillingen wegen X scotgewicht, halten[g] Lȷ scotgewicht I quart fein sylber.

---

[a] *W Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin, Ostpr. Folianten 12868, k. 46v–47 cytowane* marcas, *a nazwy łacińskie są z* ae, *jak* bonae monetae. [b] *Skr.* ty. [c] *Tekst ten tylko w Ostpr. Folianten 12868, k. 46v.* [d] *Imię* F *tylko w tekście Reicha, wypuszczone w Ostpr. Folianten 12868, k. 46v. Skrót* F *oznacza Friedricha Salendorfa, kantora warmińskiego z lat 1447–25 VIII 1448.* [e] *Skr.* p. [f–f] *Nadpisane nad skr.* 1 quart. sein [?] in. [g] *W Ostpr. Folianten 12868, k. 46v* haben.

Item XXX alte halbe polnissche grosschen wegen VI scotgewicht minus I quart, halten Ij scotgewicht I quart XXXIj part.

Item XXX newe halbe grosschen wegen IIII scotgewicht[h] I quart, halten I scotgewicht, j quart XVI part fein.

Et sic antiqui grossi Polonici valent LI nouos et[i] 35[j] solidi valent 30 mediantes siue medios grossos Polonicales.

Item[k] LX solidi monete Wynrici magistri[l] continent argenti puri scotos X.

Item XX[m] antiqui grossi scalarum habent ar[genti] pu[ri] scotos duos zo fere[n].

Item XX grossi noui habent ar[genti] pu[ri] scotum I, quartum I.

Item 60 noui solidi pon[derant] scotos X, habent argenti scotum I, q[uintos] III.

---

[h] *W Ostpr. Folianten 12868, k. 46v* schock. [i] *Skr.* 37. [j] *W Ostpr. Folianten 12868, k. 46v* 36. [k] *Skr. wyraz nieczytelny.* [l] *Winrych von Kniprode, wielki mistrz krzyżacki w latach 1352–1382.* [m] *Nadpisane.* [n] *W Ostpr. Folianten 12868, k. 46v brak* zo fere.

# 9. TRAKTAT O REFORMIE MONETARNEJ PRUS KRÓLEWSKICH I KSIĄŻĘCYCH — MONETE CUDENDE RATIO — ZASADY BICIA MONETY

[przed kwietniem 1526 r.]

***Or.**: nieznany; kopie z lat dwudziestych XVI w.: **kopia I** (M) Biblioteka Czartoryskich, Kraków, rkps 259, k. 85v–91v, 20,5 × 30 cm, spisana ręką pisarza Maurycego Ferbera, biskupa warmińskiego, tekst miejscami z plamami od wilgoci, marginesy obcięte o około 1 cm przy oprawianiu w sztywną okładkę w XIX w., znak wodny w postaci dwóch krzyży z koroną na k. 87–87v, 89––89v i 90–90v (kopia ta stanowi podstawę edycji jako „kopia lidzbarska"); **kopia II** (M1): GStAPK, Berlin, HBA, C. 1a Kasten 752, k. 2–6v (konwolut Feliksa Reicha a po jego śmierci w 1539 r. własność M. Kopernika), spisana ręką F. Reicha, papierowa, 22 × 32 cm; **kopia III** (M2): GStAPK, Ostpreussische Folianten, nr 12868, k. 41–49 (zbiór kanclerza pruskiego Friedricha Fischera), papierowa, 21,5 × 28,5 cm.*

***Druki**: F. Bentkowski, Mikołaja Kopernika rozprawa o monecie, „Pamiętnik Warszawski", t. 5, 1816, s. 386–423 (edycja kopii II F. Reicha z datą roczną „1526", z tłum. polskim, bez dodatku z uchwałą Stanów Pruskich z 1418 r.); Mikołaj Kopernik, O obrotach, wydanie warszawskie Jana Baranowskiego, Warszawa 1854, s. 563–574 (edycja kopii II F. Reicha, z datą roczną „1526", z tłum. polskim, także z dodatkiem o uchwale z 1418 r.); L. Wołowski, Monete cudende ratio, Traité de la monnaie de Copernic, Paris 1864, s. 47–83 (edycja kopii II F. Reicha na podstawie wydania warszawskiego, z datą roczną „1526", z tłum. francuskim); Spicilegium, s. 185–195 (edycja kopii II F. Reicha, z datą roczną „1528", bez dodatku z 1418 r.); L. Prowe, N.C., t. 2, s. 33–44 (edycja kopii II F. Reicha, z datą roczną „1526–1528", bez dodatku z 1418 r.); Dmochowski, M.K. rozprawy, s. 3–19 (edycja kopii II F. Reicha z odmianami tekstu kopii III F. Fischera i korekturami kopii I — s. CIX-CLXI), s. 96–98 (dodatek z 1418 r.), s. 55–70 i 99–101 (tłum. polskie traktatu i dodatku, z datacją roczną traktatu „1526"); Acten der Ständetage Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens, t. 1, wyd. M. Toeppen, Leipzig 1874, s. 320–321 (edycja uchwały malborskiej z 1418 r.); Copernicus, Minor Works, s. 176–195 i 197–198 (tłum. angielskie); Rękopisy pism pomniejszych M.K., tablica LIII, 195–207, reprodukcja kopii I, tablica LI, 164–175, reprodukcja kopii II, tablica LII, 176–194, reprodukcja kopii III.*

*Traktat nazywany* Monete cudende ratio — Zasady bicia monety *jest trzecią i ostatnią wersją traktatu o reformie monety pruskiej, zachowaną w trzech kopiach, które nie mają daty rocznej ani dziennej. Najprawdopodobniejsza jest data „przed kwietniem 1526 r.", co bliżej uzasadniono wyżej (por. też komentarz do poz. 1).*

*Z trzech kopii najpełniejsza jest kopia I, tzw. lidzbarska, zachowana w zbiorze odpisów pism Stanów Pruskich sporządzonym dla użytku Maurycego Ferbera, biskupa warmińskiego (Biblioteka Czartoryskich, rkps 259). Sprawia ona wrażenie kopii ostatecznej redakcji, i dlatego jest podstawą niniejszego wydania. W aparacie krytycznym podano najistotniejsze odmiany dwóch pozostałych kopii: II — F. Reicha (GStAPK, Berlin, HBA, C. 1a Kasten 752 — cyt. M1) i kopii III Friedricha Fischera, kanclerza Albrechta, księcia pruskiego (GStAPK, Berlin, Ostpreussische Folianten,*

*nr 12868 — cyt. M2). Kopia F. Reicha robi wrażenie odpisu z brulionu traktatu i posiada wiele skreśleń i poprawek. Reich wprowadził przy tym kilka własnych uwag, pełniących funkcję komentarza dla niektórych partii traktatu, zniekształcających miejscami tekst kopernikowski. Kopia Fischera została porządnie spisana z tekstu wykazującego jednak miejscami drobne różnice w porównaniu z obu kopiami poprzednimi; część ich spowodować mogła widoczna niedbałość kopisty, który wypuszczał niektóre sformułowania bądź przekręcał je.*

*Wersja traktatu* Monete cudende ratio *z 1526 r. jest znacznie rozszerzona i najdojrzalsza w porównaniu z obu wersjami z lat 1517–1522. Jest ona odbiciem zmienionych warunków politycznych (powstanie świeckiego lenna Prus Książęcych 1525 r.), zaawansowanej dyskusji nad reformą monetarną z pełnym uwzględnieniem zwierzchnictwa króla polskiego, czyli jedności politycznej obu części Prus z Koroną Polską i ich monetą. Znaczną rolę odegrało wzbogacenie aparatu naukowego samego Kopernika, który nie tylko musiał znać niektóre publikacje europejskie dotyczące problemów monetarnych, lecz także sięgnął do przekazów źródłowych w archiwaliach warmińskich, jak również do monet okresu krzyżackiego z XIV–XV w. oraz kursujących tak w Prusach Królewskich, jak w Koronie Polskiej w początkach XVI stulecia, ustalając ich wartość metodą prób złotniczych (por. wyżej, nr 7). Wszystko to wzbogaciło przedstawienie poglądów Kopernika tak na istotę monety, jak i jej rolę w życiu wewnętrznym Prus Królewskich z Warmią, a także wyostrzyło spojrzenie na założenia przyszłej reformy monetarnej. Nie stosował on jednak żadnych cytatów z dzieł poprzedników, nie kierował bowiem swego dziełka do świata nauki, lecz do „fachowców pruskich" (znających język łaciński) po to tylko, aby przekonać ich o kryzysie monety pruskiej i wpłynąć na nich w kwestii przyjęcia racjonalnej reformy. Praca ta nie była bowiem przeznaczona do druku.*

*W traktacie z 1526 r., opartym częściowo na tekście z 1517 r., przede wszystkim wzbogacony jest wstęp, w którym silnie podkreślono rolę spodlonej monety jako jednego z głównych źródeł upadku państwa. Ponownie przytoczono rozróżnienie wartości* (valor) *i szacunku* (estimatio) *monety oraz sprecyzowano prawo wypierania z obiegu lepszego pieniądza przez gorszy. Po raz pierwszy objaśniono tu przyczynę spadku wartości pieniądza na skutek zbytniego dodawania miedzi przy produkcji srebrnych i złotych monet. Zupełną nowość stanowił szeroki ustęp historyczny, nawiązujący do roli dobrej monety pruskiej w czasach krzyżackich, która pogarszała się od okresu pogrunwaldzkiego (po 1410 r.); wartość jej obniżała się na skutek dodawania ¾ miedzi a tylko ¼ srebra, co stało się powodem wypierania starszych, lepszych monet o większej zawartości srebra przez tę nową monetę. Próby reform z XV — początków XVI w. nie przyniosły rezultatu i Prusom grozi utrwalenie się monety miedzianej, tj. bez szlachetnego kruszcu, co doprowadzić może do upadku handlu, także z zagranicą, i może być prawdziwą klęską dla „najdroższej Ojczyzny" (tj. Prus), wobec której, po Bogu, poddani mają największe obowiązki, a nawet życie winni poświęcić. Na co dzień spadek wartości pieniądza powoduje powszechną drożyznę, ze szkodą dla całego społeczeństwa. Doświadczenie uczy bowiem, że rozkwitają kraje, w których jest dobra moneta, upadają zaś te, w których jest moneta gorsza, czego dowodzi przykład właśnie Prus. Kraje z dobrą monetą rozkwitają, zwłaszcza w dziedzinie sztuki i rzemiosła, natomiast w Prusach obniżenie wartości monety spowodowało wzrost wszystkich cen.*

*Wyjściem z tych zaistniałych trudności może być tylko zamknięcie wszystkich mennic. Kopernik wysuwa więc całkiem nowy projekt wprowadzenia w obu częściach Prus tylko jednej mennicy krajowej, która wybijałaby monety ze znakami wszystkich ziem pruskich (a nie tylko miasta, w którym wybija się monetę) z koroną królewską na znak zwierzchnictwa Królestwa Polskiego. Gdyby jednak książę pruski Albrecht domagał się własnej mennicy, wówczas na wybijanej monecie byłby jego herb, także z koroną królewską u góry. Jednak w całych Prusach byłyby tylko dwie mennice, z których jed-*

*na wybijałaby monetę z herbem królewskim na jednej, a Prus Królewskich na drugiej stronie. Druga zaś wybijałaby monetę z herbem królewskim, a na drugiej stronie — z książęcym. Jednak wybijanie monet w obu mennicach mogło odbywać się tylko z woli króla, oba też rodzaje monet byłyby przyjmowane w całej Koronie Polskiej. Kopernik powtarza dalej swój nieco złagodzony pogląd, że panujący w obu częściach Prus nie powinni szukać zysku z wybijania monety, a tylko zwrotu kosztów poniesionych przy ich wybijaniu. Powtarza też postulat całkowitego wycofania starej monety z obiegu po wybiciu nowej, aby uniknąć groźby jej zniknięcia i zamieszania w życiu społeczeństwa.*

*Zupełnie nowy jest kolejny ustęp dotyczący stosunku szacunku (ceny) monet srebrnych i złotych, który winien być identyczny do stosunku ceny czystego srebra i złota, gdyż wywrze to wpływ na reformę monetarną. Z zasady należy wybijać z funta czystego srebra tylko 20 grzywien, z potrąceniem wydatków menniczych, wówczas bowiem moneta pruska będzie dostosowana do polskiej (koronnej), a 20 groszy pruskich i polskich stanowić będzie grzywnę pruską.*

*Całość wywodów zamyka podsumowanie z wyliczeniem w sześciu punktach wymienionych już głównych zasad tej reformy, przy szerszym rozwinięciu założeń dla wybijania poszczególnych rodzajów monet pruskich oraz stosowanej przy tym domieszki miedzianej.*

*Całość traktatu uzupełnia dodatek źródłowy w postaci uchwały zjazdu Stanów Prus Krzyżackich w Malborku z 6 listopada 1418 r., która wyjaśniała, w jaki sposób należy regulować należności, zwłaszcza czynsze, w starej i nowej monecie; miało to stanowić wzór dla przeliczeń należności pieniężnych po reformie monetarnej Prus.*

*Traktat Kopernika zyskał wysoką opinię u badaczy historii ekonomii i monety, akcentujących wysoki poziom myśli naukowej i wysuwanie daleko idących założeń reformy pieniądza. Akcentuje się przy tym, iż poglądy te były odbiciem pogłębionego warsztatu naukowego autora, a zarazem dowodem społecznej więzi autora z warstwą mieszczańską, przy słabszym tylko dostrzeganiu ludności wiejskiej. Podkreślano też realistyczny pogląd Kopernika na istotę i funkcję pieniądza, przy odrzuceniu panującej wcześniej nominalistycznej teorii monetarnej. Uderza zbliżenie się Kopernika do merkantylistycznych zapatrywań, zwłaszcza dzięki pełnemu docenianiu roli rzemiosła i handlu. Akcentuje się także wysokie znaczenie prawa złego pieniądza wypierającego lepszą monetę, gdyż ma ono charakter europejski, mimo że bardziej znany jest pogląd Anglika Tomasza Greshama, kanclerza królowej Elżbiety I (1558 r.), dlatego cytuje się dzisiaj to prawo jako „Kopernika–Greshama". Podkreśla się także postulat scentralizowania wybijania monety, przy pozbawieniu wielkich miast pruskich ich średniowiecznych uprawnień menniczych. Akcentuje się również dążenie Kopernika do ściślejszych więzi obu części Prus i Korony Polskiej, także w aspekcie jedności monetarnej. Dlatego, mimo iż nie wszystkie postulaty Kopernika zostały zrealizowane w uchwalonej reformie monetarnej Prus Królewskich i Książęcych (1528 r.) i przy tworzeniu mennic pod naciskiem zwłaszcza Gdańska i Torunia, to jednak pruski system monetarny został dostosowany do polskiego, a stopa mennicza przyjęta na wzór koronnej. Oznaczało to, iż obie części Prus przystąpiły do unii monetarnej z Koroną Polską, która — z pewnymi odchyleniami — utrzymała się przez następne dwa i pół stulecia.*

*Problemy traktatu monetarnego z 1526 r. analizowane są w rozprawach, zwłaszcza Franciszka Bujaka (Traktat Kopernika o monecie, s. 40–103), Jana Dmochowskiego (Mikołaja Kopernika rozprawy o monecie i inne pisma ekonomiczne, s. XXXXVI–LXXIII), Edwarda Lipińskiego (Poglądy ekonomiczne Mikołaja Kopernika, Warszawa 1955, s. 21–124) i Stefana Cackowskiego (Mikołaj Kopernik jako ekonomista, Toruń 1970, s. 35–50; w tychże podana także dalsza literatura).*

*Występujący w ustępie traktatu z 1526 r., dotyczącym historii monetarnej, wielcy mistrzowie krzyżaccy to: Winrych von Kniprode (1352–1382), Konrad von Jungingen (1393–1407), Ulryk von*

*Jungingen (1407–1410), Henryk von Plauen (1410–1413), Michał Küchmeister (1414–1422) i Paweł von Rusdorf (1422–1441). „Marchia" to Marchia Brandenburska.*

*[fol. 85v]* Sequitur consilium primorum Prussie de restitutione monete Pruthenice[a].

Quanquam innumere pestes sunt, quibus regna, principatus et respublice[b] decrescere solent, hec tamen quattuor (meo iudicio) potissima sunt: discordia, mortalitas, terre sterilitas et monete vilitas. Tria prima adeo euidencia sunt, vt nemo ita esse nesciat; sed quartum, quod ad monetam attinet, a paucis et non nisi cordatissimis consideratur, *[fol. 86]* quia non uno impetu simul, sed paulatim et occulta quadam ratione respublicas euertit.

Est[c] autem moneta aurum vel argentum signatum, qua precia emptibilium vendibiliumque rerum numerantur secundum cuiusvis reipublice vel gubernantis ipsam institutum.

Est ergo moneta tanquam mensura quedam communis estimationum. Oportet autem id, quod mensura esse debet, firmum semper ac statum seruare modum. Alioqui necesse est confundi ordinationem reipublice, ementes quoque et vendentes multipliciter defraudari, quemadmodum si vlna, modius pondusue certam quantitatem non seruet. Hanc igitur mensuram estimationem puto ipsius monete, que[d] etsi in bonitate materie fundetur, oportet tamen valorem ab estimatione discerni. Potest enim pluris estimari moneta quam eius qua constat materia et econuerso.

Causa vero constitutionis monete necessaria est. Quamuis enim solo pondere auri et argenti rerum commutatio fieri potuisset, exquo communi hominum consensu aurum et argentum vbique in precio habeatur, sed tamen propter multam incommoditatem afferendorum semper ponderum quodque non statim auri et argenti synceritas deprehendatur ab omnibus, institutum est publico sigillo monetam signari, quo significetur iustam auri vel argenti quantitatem inesse et fides adhibeatur autoritati.

Solet[e] etiam monete et maxime argentee es commisceri propter duas (vt existimo) causas: videlicet quo minus exposita sit insidijs expilancium et conflancium ipsam; quod futurum esset, si ex syncero argento constaret. Secunda, quod massa argenti in minutas partes et scrupulos nummorum fracta retineat cum ere admixto conuenientem magnitudinem. Potest superaddi et tercia: ne scilicet continuo vsu detrita citius pereat, sed fulcitamento eris diuturnior perseueret.

Iusta autem et equa monete estimatio est, quando paulo minus auri vel argenti continet quam pro ipsa ematur, vtpote quantum pro expensis dumtaxat monetariorum oportuerit deduci. Debet enim signum ipsi materie aliquam addere dignitatem.

Vilescit[f] hec vt plurimum propter nimiam multitudinem, vtpote si tanta argenti copia in monetam transierit, *[fol. 86v]* quoadusque argenti massa ab[g] hominibus magis quam moneta desideretur. Perijt nempe hoc modo dignitas monete, quando per ipsam tantum argenti non licet emere, quantum ipsa pecunia continet senciaturque profectus[h] aliquando argentum in

---

*Przypisy do tekstu z Biblioteki Czartoryskich, rkps 259 (cyt. M) i z tekstu Feliksa Reicha (cyt. M1) oraz Friedricha Fischera (cyt. M2).*

[a] *W M dopisane ręką Tiedemanna Giesego* Autore Nicolao Copernico; w *M1* Monete cudende ratio per Nicola... *(tekst urwany); w M2* Monetae cudendae ratio. [b] *W M1 na marginesie* respublice, regiones, *tekst podkreślony; w M2* principatus et regiones. [c] *W M2 na marginesie* Moneta quid. [d] *W M2 na marginesie* Moneta in bonitate materiae fundatur. [e] *W M2 na marginesie inną ręką* Argenteae monetae aes commisceri. [f] *W M2 na marginesie* Quare vilescat moneta. [g] *W M nadpisane inną ręką* ab. [h] *W M1* maior profectus; w *M2* maior profectus *po skr.* magis.

monete destructionem. Cuius remedium est non amplius monetam cudere, donec se ipsam coequauerit reddaturque charior argento.

Valor[i] quoque multis modis deprauatur, vel propter defectum materie solum, quando scilicet sub eodem pondere monete, plus quam oportet, eris comiscetur argento, vel propter defectum ponderis, quamuis iustam habeat eris cum argento admixtionem, vel, quod pessimum est, propter vtrumque simul. Deficit enim[j] vltro valor ac longo vsu deteritur; propter quod solum instaurari ac innouari debet. Cuius signum est, si argentum in moneta[k] aliquanto[l] minus reperitur quam pro ipsa emptum. In quo merito penuria monete intelligitur.

Premissis generaliter de moneta expositis speciatim ad Prussianam descendamus[m] ostendentes primum, quomodo in tantam leuitatem peruenerit. Transit autem sub nominibus marcharum, scotorum etc. Et sunt sub eisdem nominibus eciam pondera. Nam marcha ponderis est libra media, at marcha numeri constat solidis LX[ta]; que omnia vulgo nota sunt. Verum ne equiuocatio numeri et ponderis obscuritatem[n] pariat, vbicumque deinceps marcha nominabitur, de numero intelligatur. Nomine vero libre pondus duarum marcharum, [o]–pro selibra vero marcham–[o] ponderis accipe.

Inuenimus igitur in antiquis recessibus ac litterarum munimentis, quod sub magistratu Conradi de Jungingen, hoc est proxime ante bellum Tannenbergense[p], emebatur selibra, id est marcha argenti puri, marchis Prutenicis duabus et[q] scotis VIII, quando videlicet tribus partibus argenti puri quarta pars eris admiscebatur et ex libra dimidia eius masse solidos CXII faciebant. Quibus tercia pars adiecta est[r] et sunt solidi XXXVII et tercia pars vnius[s] facit totam summam solidorum CXLVIIII et terciam pendentem[t] libre vnius bessem[u], [v]–hoc est scotos–[v] XXXII, que proculdubio tres partes [w]–(et sunt libra media argenti puri)–[w] continebit. Sed iam dictum est precium eius fuisse solidos CXL in selibras. Reliquum vero, quod in IX solidis et tercia deerat, estimatio monete suppleuit. Erat itaque eius estimatio cum valore conuenienter concinnata.

*[fol. 87]* Huius generis numismata sunt: Vinrici[x], Vlrici et Conradi, que interdum reperiuntur adhuc in thesauris. Deinde post cladem Prussie et bellum supradictum cepit detrimentum reipublice indies magis ac magis in moneta apparere. Nam Henrici solidi aspectu quidem similes supradictis non amplius[y] reperiuntur habere, quam tres quintas argenti. Crescebatque error hic, donec inuerso ordine ceptum est tribus partibus eris quartam argenti misceri, vt iam non argenti[z] moneta[aa], sed cuprea rectius diceretur, pondus tamen retinebat solidorum CXII in selibra. Cum autem minime conueniat nouam ac bonam monetam introducere antiqua viliore[ab] remanente quanto hic magis erratum est[ac] viliorem nouam[ad] monetam introducendo, que non solum infecit antiquam, sed, vt ita dicam, expugnauit. Cui errori dum sub magistratu Michaelis, Rossdorff obuiare vellent ac monetam in[ae] meliorem

---

[i] *W M2 na marginesie* Valor monetae deprauatur, *poniżej* Tzusatz gewicht. [j] *W M1* eciam; w *M2* etiam. [k] *W M1 na marginesie* in notabili quantitate. [l] *W M1 skr.* aliquanto. [m] *W M2* descendimus. [n] *W M2 na marginesie* Marca. Libra. [o–o] *W M2* pro semilibra marcam. [p] *W M1* Tanneborgense; w *M2* Tannenburgum. [q] *W M na marginesie inną ręką* a j argente i *niżej* 1 [?] marca. [r] *W M1* adiecta, *skr.* est ursacht [?], *dopisane na marginesie* et sunt; w *M2* adiecta est. [s] *W M1* unus solidi. [t] *W M1* et duorum denariorum pendentem, *nadpisane nad skr.* et tercia pars vnius facit totam summam solidorum CXLIII et terciam. [u] *W M1* bessem s[cilicet] duas tercias. [v–v] *W M1* hoc est scotis scilicet argenti; w *M2* hoc scotos. [w–w] *W M2 brak nawiasów między* et sunt ... puri. [x] *W M2* Henrici, *przy czym litera* H *poprawiona.* [y] *W M skr.* habere. [z] *W M2* argentea. [aa] *W M2 na marginesie* Moneta cuprea. [ab] *W M2* viliori. [ac] *W M1 na marginesie dopisane* vetere meliore remanente. [ad] *W M1 skr.* monetam. [ae] *W M1 dodane* pristinum *i podkreślone; w M2* pristinum meliorem statum.

statum reducere, cudebant[af] nouos solidos, quos nunc grossos vocamus. Sed cum antiqui viliores non viderentur sine iactura aboleri posse, vnacum nouis insigni errore permanserunt. Transibantque duo solidi antiqui pro vno nouo[ag] factumque tunc est, quod duplex marcha plebi ingereretur nouorum videlicet solidorum et antiquorum illorum marcha noua siue bona, horum vero antiqua siue leuis solidorum vtrobique sexaginta oboli vero in suo vsu manebant ita, vt pro solido antiquo sex dumtaxat commutarentur, pro nouo vero XII; nam ab inicio duodecim obolorum fuisse solidum facile conijci potest. Sicut enim quindenum numerum vulgo[ah] mandel vocamus, ita in plerisque Germanie terris vox illa schilling pro duodenario numero durat[ai].

Perseuerauit autem nouorum solidorum appellatio vsque ad memoriam nostram; quomodo demum grossi facti sint, inferius dicam.

Nouorum[aj] igitur solidorum marche VIII, per sexaginta, libram vnam puri argenti continebant, quod ex eorum compositione satis apparet. Constant enim ex dimidio eris et altera medietate argenti et eorum marche VIII per LX pendent prope libras duas. Antiqui vero pondere, [ak]–vt dictum est–[ak], pares illis valore ex dimidio. Cum enim quartam solummodo partem argenti haberent marche sedecim e libra argenti puri veniebant pendentes quadruplum. Postea vero mutato statu patrie cum ciuitatibus esset cudendi monetam concessa potestas ipseque nouum exsequerentur priuilegium, creuit pecunia multitudine *[fol. 87v]* non autem bonitate cepitque quatuor partibus eris quinta argenti in solidis antiquis misceri, donec marche XX argenti libra commutarentur. Sicque noui illi solidi, cum iam meliores essent, plusquam duplo solidis recentibus facti sunt scoti, vt iam XXIIII pro marcha leui computarentur. Periit ergo quinta pars [al]–bonitatis monete–[al] in marcha. Postea vero quam euanescerent noui solidi [am]–iam scoti facti–[am] eo, quod eciam [an]–per Marchiam–[an] essent accepti, placuit eos grossorum estimatione reuocare, hoc est sub solidis tribus, maximo errore et tanto procerum consilio prorsus indigno, perinde ac si Prussia sine illis esse non posset, quamuis non essent meliores denariis quindecim tunc currentis monete. Vbi iam multitudo eciam premebat estimationem ipsius, dissidebant ergo grossi cum solidis in quinta vel [ao]–sexta parte a constituto et fallaci–[ao] ac iniqua extimatione detrahebant dignitati solidorum. Oportebat fortassis iniuriam sic vindicari, quam solidi grossis prius intulerant coegerantque eos scotos fieri. Sed ve tibi Prussia[ap], que tuo prochdolor interitu male administrate reipublice penas pendis! Igitur estimatione simul et valore pecunie passim euanescentibus a fabricatione tamen monete plane cessatum non est et expensis non suppetentibus, quibus equiualens priori cuderetur, posterior semper priori peior superinducta est, que bonitatem precedentis oppressit et extrusit, quoad solidorum estimatio cum valore grossorum proporcionabiliter conueniret et marche XXIIII leues pro una libra cederent argenti.

Debuerant autem iamtandem saltem reliquie tantille dignitatis monete permansisse, exquo de eius instauratione mediatum non est. Sed que tantisper inoleuit consuetudo siue licencia adulterandi, expilandi et inficiendi monetam cessare non potuit nec in hunc diem

---

[af] *W M2 na marginesie* Noui solidi seu grossi quando primum coeperint. [ag] *W M2 na marginesie* Marcae nouae siue bonae origo. [ah] *W M2 na marginesie* Mandel. 15.Schilling.12. [ai] *W M poniżej i na marginesie dopisane ręką Tiedemanna Giesego* Videatur hic priuilegium Culmensis ciuitatis, quo[d] autor videtur non leg[isse]. [aj] *W M2 na marginesie* Noui solidi. [ak–ak] *W M2 wyrazy* vt dictum est w *nawiasach.* [al–al] *W M2* monetae bonitatis. [am–am] *W M2* facti scoti. [an–an] *W M2* per marcam. [ao–ao] *W M1* parte minus valentes a constituto et fallaci; w *M2* sexta parte minus valentes a constituto et a fallaci. [ap] *W M2* tibi, qui.

cessat. Nam qualis postea [aq]-prodierit, in quo statu nunc sita, pudet-[aq] ac dolet dicere. In tantam enim vilitatem[ar] hodie collapsa est, vt XXX marche vnam libram argenti vix contineant. Quid autem restat, si non succurratur, nisi vt deinceps Prussia auro et argento vacua monetam mere cupream habeat. Unde peregrinarum mercium invectiones omnesque negociationes breui sint periture. Quis enim externorum mercatorum merces suas moneta cuprea commutare volet? Quis denique nostratium in peregrinis[as] eris eadem moneta exoticas merces comparare poterit? Hanc tam ingentem reipublice Prussiane *[fol. 88]* cladem hi, quorum interest, contemptim despiciunt et dulcissimam sibi patriam, cui post pietatem in Deum nedum officii plurimum, sed eciam ipsam vitam debent, indies magis ac magis supina negligencia miserabiliter labi ac perire sinunt.

Cum ergo tantis viciis laboret Prussiana moneta et per eam tota patria, soli aurifices et hi, qui bonitatem metalli callent, eius erumnis fruuntur. Colligunt enim ex mixta pecunia antiquam, ex qua eliquatum argentum vendunt plus semper argenti cum moneta mixta ab imperito vulgo recipientes. At postquam antiqui illi solidi iam penitus euanescant[at], eliguntur proximo meliores relicto pecuniarum aceruo deteriori. Hinc illa vulgaris[au] et perpetua querimonia aurum, argentum, annonam, familie mercedem, opificum operam et quicquid in humanis vsibus est, solitum transcendere precium. Sed oscitantes non expendimus omnium rerum charitatem ex vilitate monete prouenire. Crescunt enim ac decrescunt omnia ad monete conditionem: presertim aurum et argentum, que non ere[av] vel cupro, sed auro et argento appreciamus. Nam aurum et argentum dicimus esse tanquam basim monete, cui incubat eius estimatio.

At contendet fortasse aliquis exilem monetam vsibus humanis [aw]-commodiorem esse-[aw], nempe subuenientem paupertati hominum, reddentem leui precio annonam et cetera vite mortalium necessaria facilius suppeditantem. Per bonam autem monetam omnia chariora reddi colonos ac censu annuo oneratos preter solitum grauari. Laudabunt forsitan[ax] hanc sentenciam spe lucri priuati, quibus hactenus permissa est cudendi monetam facultas nec fortassis mercatores et opifices, quibus nichil propterea perit, eam improbabunt, quandoquidem[ay] ad auri valorem merces et res suas vendunt et quo moneta est exilior, eo maiori pecuniarum numero eas commutant. Verum si communem vtilitatem respicient, negare vtique non poterunt prestantem monetam non modo reipublice, verum eciam sibi [az]-ac omnium hominum ordini salutarem-[az], exiguam vero perniciosam esse. Quod cum multis rationibus satis perspicuum sit, eciam ipsa experiencia rerum magistra verum esse discimus. Videmus[ba] quippe eas terras potissimum florere, que bonam monetam habent, decrescere autem et perire, que deteriore[bb] vtuntur. Floruit *[fol. 88v]* nimirum et Prussia tunc, quando vna marcha Pruthenicalis duobus florenis Vngaricalibus emebatur. Et quando, vt premissum est, due marche Pruthenice et VIII scoti[bc] selibra, id est marcha argenti puri commutabantur[bd]. Interim vero vilescente indies magis ac magis moneta decrescit et patria nostra [be]-atque hac peste-[be] et aliis calamitatibus usque ad vltimum pene funus perducta est.

---

[aq–aq] *W M1* proderit et, in quo statu nunc sint, pudet; w *M2* Nam qualis postea prodierit, pudet ac dolet dicere. [ar] *W M2 na marginesie* Vilitas hodiernae monetae. [as] *W M2* cum peregrinis. [at] *W M2* euanescunt. [au] *W M2 na marginesie* Quare omnia iam cariora sint. [av] *W M2 na marginesie* Georgij de Basenn ratio. [aw–aw] *W M2* esse commodiorem. [ax] *W M1 skr.* forsitan. [ay] *W M2 na marginesie* Mercatores et opifices. [az–az] *W M2* ac omnium ordinum hominibus salutarem. [ba] *W M2 na marginesie* Episcopi Varmiensis ratio. [bb] *W M2* deteriori. [bc] *W M dopisane na marginesie.* [bd] *W M1 i M2* commutabatur. [be–be] *W M1* atque hac peste; w *M2* hac peste.

Constat preterea ipsa loca, que bona moneta vtuntur, artibus et opificibus[bf] egregiis necnon et rerum affluencia pollere. At contra, vbi vilis moneta in vsu est, ignauia, desidia ac resupinato ocio tam bonarum arcium, quam ingeniorum culturam negligi atque omnium eciam rerum abundanciam interire. Nondum memoriam hominum excessit frumenta et annonam minori pecuniarum numero in Prussia empta fuisse, cum adhuc bona moneta vteretur. Nunc autem ea vilescente omnium rerum, que ad victum [bg-]et humanum vsum[-bg] pertinent, pretium ascendere experimur. Ex quo perspicuum esse potest leuem monetam desidiam magis alere quam paupertati hominum subuenire. Nec magnopere monete exaltatio censuales gravare poterit[bh], qui si plus solito suo dominio pendere videantur, fructus terre, pecora et id genus rerum suarum maiori eciam precio sunt venditurі. Reciprocam enim dandi accipiendique vicissitudinem proporcionata monete mensura compensabit.

Si igitur calamitosam hactenus Prussiam monete restauratione[bi] iamtandem aliquando[bj] restituere placet, cauenda imprimis erit confusio ex varietate diuersarum officinarum, in quibus cudenda est proueniens. Multiplicitas enim vniformitatem impedit maiorisque negocij est plures officinas in officio rectitudinis [bk-]conseruari quam vnam[-bk].

Conduceret[bl] itaque vnam et communem esse in tota Prussia officinam monetariam, in qua omnis generis moneta ex vno latere numismate siue insignijs Terrarum Prussie signetur ita, ut superne coronam supereminentem habeat, vt ex hoc Regni superioritatem recognoscat[bm], ex altero vero latere Ducis Prussie insigne[bn] preseferat Corona Regni similiter incumbente.

Quod si renitente Principe Prussie fieri non posset eo, quod [bo-]propriam officinam[-bo] habere contenderet, duo ad summum designentur loca, vnus in terris Regie Maiestatis, alter in ditione principis. In primo cudatur moneta, *[fol. 89]* que ex vno latere insignijs Regalibus, [bp-]ex altero[-bp] Terrarum Prussie signetur. In secunda autem officina ex uno latere insignijs Regijs, ex altero vero numismate[bq] Principis signetur, vt vtraque moneta imperio Regio subsit et Sue Maiestatis mandato in vsu tocius Regni sit et accepta. Que res ad animorum conciliationem et negociationum communionem non parum ponderis est habitura.

Opere precium autem erit, [br-]quod hee due monete[-br] vnius sint grani, valoris et extimationis[bs] et vigili cura primatum reipublice iuxta ordinationem nunc instituendam perpetuo perseuerent. Et quod principes vtrinque nihil lucri ex monete cussione[bt] senciant, sed tantum dumtaxat eris addatur[bu] et ipsa extimatio valorem excedat, vt impendiorum iactura sarciri possit [bv-]et conflandi monetam adimatur occasio[-bv].

Vt item huius nostri temporis confusionem, quam commixtio noue monete cum antiqua peperit, deinceps non incidamus, necessarium videtur, vt exorta noua[bw] vetus aboleatur ac prorsus intereat et iuxta proportionem valoris sui in officinis pro noua commutetur.

---

[bf] *W M2* opificiis. [bg-bg] *W M1* et humanum vsum; w *M2* ad victum humanum vsumque. [bh] *W M2 na marginesie* Censualibus innocuam monetae exaltationem. [bi] *W M2* restaurationem. [bj] *W M2 na marginesie* Que cauenda in cudenda noua moneta. [bk-bk] *W M1* conservari quam vnam, *skr.* vnicam plures, *po* vnam *dodane ręką F. Reicha* Duo igitur ad summam [?]; w *M2* conservare quam pauciores. [bl] *W M2 na marginesie* In Prussia vna officina sit. [bm] *W M2* recognoscant. [bn] *W M2* insignia. [bo-bo] *W M1* propriam officinam; w *M2* propriam monetariam officinam. [bp-bp] *W M2* ex alijs. [bq] *W M1 najpierw skr. w tekście* principis, *dopisane ponownie na marginesie oraz dodane tam* terrarum Prussie. [br-br] *W M1* quod hee due monete; w *M2* vt hee duae monetae. [bs] *W M2 na marginesie* Monetae in Prußia vnius grani et valoris. [bt] *W M2 na marginesie* Muntzschlagen verbotten. [bu] *W M na marginesie, zamiast skr. w tekście* admisceatur. [bv-bv] *W M2 pominięte zakończenie* et conflandi monetam adimatur occasio. [bw] *W M2 na marginesie* Veterem monetam abolendam esse.

Alioquin inanis erit renouande monete opera et confusio [bx]-posterior fortassis-[bx] peior priore. Inficiet enim[by] denuo antiqua noue monete dignitatem, mixta equidem reddet summam a iusto pondere deficientem et nimium multiplicatam, sequetur, que [bz]-dicta est superius-[bz], incommoditas. Cui si quis adhuc obuiandum arbitretur per hoc videlicet, ut remanencia[ca] vetera numismata tanti minoris estimentur comparatione noue monete, quantum eorum valor deterior est aut exilior. Sed hoc sine magno errore fieri non poterit. Tanta enim est nunc cum grossorum et solidorum, tum eciam denariorum multiplex diuersitas, vt singula numismata iuxta conditionem valoris sui estimari et ab inuicem discerni vix possint. Quo fit, vt inducta monete varietas confusionem generaret inextricabilem ac negociantibus et contrahentibus labores, molestias atque alia incommoda augeret. Itaque melius semper erit veterem monetam in reparatione recentis penitus abolere. Oportebit enim tantillum damnum semel equanimiter pati, si modo damnum dici possit, vnde vberior fructus et vtilitas magis constans nascitur ac respublica incrementum summit.

*[fol. 89v]* Monetam vero Prussianam in primam illam dignitatem erigere difficillimum est et post tantum casum forte impossibile cum queuis eius reparatio res sit non parui negocii. Pro horum tamen temporum conditione commode renouari posse videtur, vt saltem ad XX marchas libra[cb] argenti redeat, hac ratione: pro solidis sumantur eris libre tres, argenti vero puri libra vna minus vncia media vel quantum pro expensis detrahendum sit. Confletur massa, ex qua marcha XX fiant, que in emptione valebunt libram vnam, [cc]-id est duas marchas-[cc] argenti. Eadem eciam ratione fieri possent scoti seu grossi et oboli, prout placuerit.

De argenti ad aurum comparatione

Superius dictum est aurum et argentum esse basim, in qua residet bonitas monete. Et que de moneta argenti exposita sunt, possunt eciam pro maiori parte [cd]-ad auream-[cd] referri. Reliquum est, vt ex transuerso auri et argenti commutandi rationem exponamus. Primum igitur inuestigare oportet, que sit ratio appreciationis meri auri ad argentum merum, siue purum, vt de genere in speciem [ce]-et a simplicibus-[ce] ad composita descendamus. Porro eadem est ratio auri et argenti informium, que signatorum in eodem gradu ac rursus eadem racio auri signati ad informe, que argenti signati ad argentum informe sub eodem gradu mixtionis et pondere. Purissimum autem aurum, quod apud nos signatum reperitur, sunt floreni Vngarici[cf]; hii namque minimum habent admixtionis et tantum forte, quantum oportuerat pro expensis deduci in monetariis, vnde rite commutantur pro mero auro [cg]-eiusdem ponderis-[cg] dignitate sigilli supplente defectum florenorum. Sequitur ergo eandem esse rationem argenti puri informis ad aurum purum informe et eiusdem argenti ad florenos Vngaricos ponderibus non mutatis. At floreni Vngarici CX iusti et equalis ponderis per grana videlicet LXXII implent libram vnam (libram semper intelligo, que continet marchas duas ponderis). Hoc argumento inuenimus communiter [ch]-apud omnes gentes libram-[ch] vnam auri puri tantum valere, quantum argenti puri libre XII. Inuenimus tamen et vndecim libras olim pro vna auri. *[fol. 90]* Quam ob causam ab antiquo constitutum esse videtur, vt aurei Vngarici X appendant libre partem vndecimam; quod si sub eo pondere idem precium hodie duraret,

[bx–bx] *W M2* forte posterior. [by] *W M2 na marginesie* Alte muntz eynwechselen. [bz–bz] *W M1* dicta est superius; w *M2* dicta superius. [ca] *W M2 na marginesie* Das die alte muntz nit tzu setzen sey. [cb] *W M2 na marginesie* Due marce argenti puri. [cc–cc] *W M1* id est duas marchas; w *M2* et duas narcas. [cd–cd] *W M1* ad auream; w *M2* auream. [ce–ce] *W M1* et a simplicibus; w *M2* atque simplicibus. [cf] *W M2 na marginesie* Numi aurei Hungarici. [cg–cg] *W M1 i M2* sub eodem pondere. [ch–ch] *W M2* apud omnes libram.

expeditam haberemus conformitatem monete Polonice et Pruthenice secundum expositam rationem; factis enim XX marchis[ci] circiter ex libra vna argenti prouenirent ad amussim pro aureo marche due loco XL grossorum Polonicalium. Sed posteaquam vsu receptum sit, vt XII partes argenti sint pro vna auri, dissidet pondus cum precio, vt X aurei Vngaricales redimant libram vnam argenti et vndecimam partem libre. Si igitur ex libra argenti et eius vndecima parte fiant marche viginti, erunt[cj] Polona et Prussiana monete recta ratione coequate[ck] grossus ad grossum et marche due Pruthenice pro aureo Vngaricali. Sed precium argenti erit in selibras singulas marche VIII et solidi X aut circiter.

Verum si vtique vilitas monete et patrie interitus placeat ac ardua nimis videbitur[cl] tantilla restitutio et adequatio visumque fuerit, vt XV grossi Polonici maneant pro marcha et pro aureo Vngaricali marche due scoti XVI, id quoque iam dictis modis non magno negocio fiet, si marche XXIIII ex argenti libra fiant. Ita sane contigit nuper, quando adhuc marche XII precium essent in singulas selibras argenti et pro tanta pecunia florenus Vngaricalis commutabatur. Hec gratia exempli et pro manuductione dicta sunt. Nam infiniti sunt modi constitutionis monete nec est possibile explicare omnes, sed communis consensus matura deliberatione poterit hoc vel illud definire, prout accomodatissimum videbitur reipub[lice]. Quod si moneta ad florenum Vngaricalem recte se habuerit et erratum non fuerit, facile eciam alij floreni iuxta continenciam auri et argenti ad illorum comparationem taxabuntur.

Hec [cm-]de reparatione monete dixisse sufficiat[-cm], vt dumtaxat intelligatur, quibus modis ceciderit dignitas eius et quomodo reduci possit, quod ex supradictis perspicuum esse spero.

*[fol. 90v]* Epilogus reductionis monete

Circa reparationem et conseruationem monete hec consideranda videntur.

Primum, ne absque maturo procerum consilio et vnanimi [cn-]decreto nouetur[-cn].

Secundum, vt unus dumtaxat [co-]locus officine monetarie, si fieri potest[-co], deputetur, vbi non vnius [cp-]ciuitatis nomine[-cp], sed totius terre cum ipsius insignijs fieret; huius sentencie efficaciam moneta Polonica demonstrat, que propter hoc solum retinet estimationem suam in tanta terrarum amplitudine.

Tercium, vt in publicatione noue monete interdicatur et aboleatur antiqua.

Quartum, vt inuiolabiliter et immutabiliter perpetuo obseruetur, quod XX marche dumtaxat et non amplius fiant [cq-]ex libra vna puri argenti[-cq] dempto eo, quod pro expensis opificii deduci oportet. Ita nempe Prussiana moneta proporcionabiliter Polonice vt viginti grossi Prussiani simul ac Polonici marcham Pruthenicam constituant.

Quintum, vt caueatur a nimia monete multitudine.

Sextum, vt in omni [cr-]sua specie[-cr] simul prodeat moneta, hoc est, vt scoti siue grossi, solidi et oboli pariter cudantur.

De admixtione vero quanta esse debeat, an grossi et solidi fiant, an eciam denarij argentei, qui fertonem vel marcham mediam aut eciam integram valeant, in placito est eorum, quorum interest, nisi vt modus sit et ita decernatur, vt in futurum perpetuo maneat[cs].

---

[ci] *W M2 na marginesie* 20 mark auss 2 mark lotigs kompt der ungerisch guld fur 2 mark oder XL polacken. [cj] *W M na marginesie powtórzone inną ręką* erunt. [ck] *W M2* equatae. [cl] *W M2* videtur. [cm–cm] *W M1* de monete reparatione dixisse sufficiat; w *M2* de monetae reparatione dicta sufficiant. [cn–cn] *W M1 i M2* decreto moneta nouetur. [co–co] *W M2* locus, si fieri potest, officinae monetariae. [cp–cp] *W M2* ciuitatis numisma. [cq–cq] *W M2* ex vna libra puri argenti. [cr–cr] *W M1 i M2* specie sua. [cs] *W M2* maneant.

De[ct] obolis quoque ratio habenda est, quoniam omnino parum nunc valent ita, ut integra marcha vix supra vnius grossi argentum contineat.

Postrema autem difficultas oritur ex contractibus et obligationibus ante et post innouationem monete factis. In quibus modum inuenire oportet, ne contrahentes nimium grauentur, quemadmodum pristinis temporibus factum est, vt patet [cu-]ex his, que in proximo sequenti folio descripta sunt[-cu].

*[fol. 91]* Disse [cv-]nachgeschrieben verramung[-cv] diss ganczen landes ist ausgangen von Marienburg am sontage nach Allerheiligen tag anno 1418 [*6 XI 1418 r.*].

Zcum irsten, wes zcynser myt guttem alten gelde gekawfft seyn vor III iaren als vor der saczung, die verramet wart etc. XVI uff Maritni, die sal [cw-]myt guttem newen gelde bezcalt werden oder mit des gelds wirde[-cw].

Item wes schulde gemacht seyn myt guttem alten gelde nach der iarzcall der obgeschriebenen ansaczung, sollen [cx-]myt guttem newen gelde oder der wirde[-cx] bezcalt werden.

Item wes schulde mit dissem geryngen gelde gemacht seyn, [cy-]sollen mit geryngem[-cy] bezcalt werden.

Item wer leibrenthe im XIII iar vor Sant Martins tag gekawfft hadt, sol men im XIIII iar uff Sant Martins tag mit V firdung geryngs gelds vor I marck verzcynsen.

Dergleich wer leiprenthe vor dem XIIII iare gekaufft hadt in des XV iar von eynem Sant Martins tag uff den andern, dem sal men zcynsen vor I marck gerynges gelds I marck und IIII scot gerings gelds.

Item wer leibrenthe nach dissen obgeschriebenen iarn gekawfft hatt, dem sol men zcynsen eyn gerynge marck.

Item was leiprenthe mit guttem, alten gelde gekawfft seyn, sol men [cz-]myt guttem newen gelde verzcynsen[-cz].

Disse obgeschrieben saczung der leibrenthe ist alzo verramet[da], das nach solcher wirde und gutte, als das gelt dan war, do die leibrenthe ummb gekawfft wart, das auch in solcher wirde die zcynser desselbigen gelds ausgericht werden.

Dergleich was zcynser myt geryngem[db]gelde gekawfft seynt im XIII iare ins XIIII, sol men die marck zcyns verzcynsen mit V firdung gerings gelds und abloissen.

Item was zcynser im XIIII iar ins XV gekawfft seynt, sol men die marck mit geryngem gelde verzcynsen und abloisen mit eyner marck und IIII scot geryngs gelds.

Item wes erbe mit guttem altem gelde gekawfft seyn, sol men mit guttem newen gelde bezcalen. Wer aber erbe [dc-]im XIII iar ins XIIII[-dc] gekawfft hadt, der sal bezcalen *[fol. 91v]* vor I geringe marck V firdung geryngs gelds. Wer aber im XIIII ins XV iar erbe gekawfft hadt, der sol beczalen vor I marck geryngs gelds I marck und IIII scot geryngs gelds, idach das die tage der bezcalung iglichs kawffs gehalten werden.

Item wer erbe gekawfft hette, daruff alter zcyns steht mit solchen glubden, das er des erbe von solchen zcynsen freyen sol bey eyner angesaczten zceit und des von wegen der verwandlung der munczen zcu thun verhyndert ist, sal sich der kawffer des zcynss underwyn-

---

[ct] *W M2 na marginesie* Obolorum vilitas. [cu–cu] *W M1* ex his, que in altero latere huius folii descripta sunt; *w M2* vt patet ex infra scriptis. [cv–cv] *W M2* nachgeschrieben vereinigung. [cw–cw] *W M2* mit gutem neuen gelde oder der wirde bezalt werden. [cx–cx] *W M2* mit guten neuen gelde oder mit des wirde. [cy–cy] *W M2* sollen mit groschen. [cz–cz] *W M2* mit gutem neuen verzinsen. [da] *W M2* voreinet. [db] *W M2* gereittem. [dc–dc] *W M2* im XIIII jar ins XV. erb gekaufft hat, der soll bezalen vor 1 mr. geringes geldes 1 m. und 4 scot gerings gelts, yedoch daz die tag der bezalung gleichs kauffs gehalten werden.

den oder sol den kawff queit schelden; und wes gelds er uff des erbe geben hadt, sol men ime widderkeren.

Item welche zcynser verkaufft seyn mit geryngem geld, die dach vormals mit guttem alten gelde gekaufft seyn, were imandt der solche zcynser uff sich hette stehen und sie ablosen wolde mit geryngem gelde dem, der sie gekaufft hett bey geryngem gelde, der sol sie ime mit anderm gelde nicht ablosen, dan mit guttem newen gelde oder mit seyner wirde.

In dissen vorgeschriebnen artickeln und briefe sollen hynfurbas allerley bey irer macht bleiben und was iczt bezcalt ist, sol bezcalt bleyben.

Item wer uff solche vorwort oder gedinge gekawfft hett, wes da genge und gebe ist, oder was vor I marck gehet, oder was eyn gewonliche muncze ist, wo diss gedinge gnugsam kan erweyset werden, alsdan soll der bezcaler mit guttem newen gelde oder mit der wirde bezcalen und was bezcalt ist, soll bezcalt bleiben.

# 10. TRAKTAT O REFORMIE MONETARNEJ PRUS KRÓLEWSKICH I KSIĄŻĘCYCH — ZASADY BICIA MONETY

przed kwietniem 1526 r.

[*fol. 85v*] Następnie rada starszych Prus o odnowieniu pruskiej monety.

Choć nieskończona jest ilość plag, które zazwyczaj powodują upadek królestw, księstw i rzeczypospolitych, to (moim zdaniem) najgorsze są cztery: niezgoda, śmiertelność, jałowość ziemi i podły pieniądz. Trzy pierwsze są tak oczywiste, że wszyscy dobrze wiedzą, iż tak właśnie jest; ale czwartą, która dotyczy pieniądza, uznają tylko nieliczni, i to najmądrzejsi [*fol. 86*], ponieważ doprowadza do upadku rzeczypospolitych nie od razu i nie za pomocą jednego ciosu, ale stopniowo i jakby skrycie.

Moneta jest to bowiem złoto lub srebro z wytłoczonym znakiem, służy zaś do oznaczania ceny kupowanych i sprzedawanych rzeczy zgodnie z przepisem ustanowionym w danej rzeczypospolitej lub przez tego, kto nią rządzi.

Jest zatem moneta jakby jakąś powszechną miarą oszacowania. To zaś, co ma być miarą, musi zawsze zachowywać trwałą i ustaloną wielkość. Inaczej z konieczności zakłóca się porządek w rzeczypospolitej, wielokrotnie też okrada się kupujących i sprzedających, jak gdyby łokieć, korzec czy waga nie zachowywały ustalonej wielkości. Tę zatem miarę uważam za oszacowanie samej monety, a choć podstawą oszacowania jest dobra jakość metalu, winno się jednak odróżnić od tego oszacowania wartość. Może bowiem moneta być oszacowana wyżej niż materiał, z którego jest zrobiona, i odwrotnie.

Potrzebne jest zaiste rozporządzenie dotyczące monety. Wymiana towarów mogłaby się wprawdzie dokonywać tylko na podstawie wagi złota lub srebra, skoro za powszechną zgodą złoto i srebro wszędzie jest w cenie; jednak z powodu wielu niedogodności wiążących się z koniecznością noszenia zawsze wagi, a i z tego powodu, że nie wszyscy od razu rozpoznają rzetelność złota i srebra, ustalono, że na monecie wybija się publiczną pieczęć, która ma oznaczać, że posiada odpowiednią ilość złota lub srebra, i przydawać jej wiarygodności.

Zwykle do monety, zwłaszcza zaś srebrnej, dodaje się miedzi, z dwóch (jak sądzę) powodów: to znaczy, aby mniej była narażona na chytrość tych, którzy ją gromadzą i przetapiają — co by się działo, gdyby była z czystego srebra; po drugie, aby pokruszone na drobne kawałki i fragmenty srebro zachowywało, z pomocą przymieszki miedzi, odpowiednią mnogość. Można dodać i trzecią przyczynę: to znaczy, aby moneta wskutek częstego użycia nie wytarła się i nie uległa szybko zniszczeniu, lecz wsparta miedzią trwała dłużej.

Oszacowanie zaś monety wówczas jest trafne i sprawiedliwe, gdy zawiera ona nieco mniej srebra lub złota niż wartość tego, co się za nią kupuje, mianowicie tyle [mniej], ile trzeba by odjąć na koszty dla mincerzy. Winien bowiem znak dodawać nieco godności samemu kruszcowi.

[Moneta] traci wartość najczęściej z powodu zbyt wielkiej ilości, mianowicie jeśli taka ilość srebra zostanie w postaci monet wypuszczona [*fol. 86v*], że samo srebro bardziej jest przez ludzi pożądane niż pieniądz. W ten sposób ginie znaczenie monety, kiedy nie można

za nią kupić tyle srebra, ile go sama zawiera, i widzi się korzyść w wytopieniu srebra niszcząc monetę. Lekarstwem na to jest zaprzestanie bicia monety, póki sama nie wróci do równowagi i nie stanie się od srebra droższa.

Zmniejsza się też wartość [monety] na różne sposoby, albo z powodu niedoskonałości samego materiału, to znaczy gdy przy zachowaniu wagi monety dodaje się więcej niż trzeba miedzi do srebra, albo z powodu niedokładności wagi, choć tyle, ile należy dodane jest miedzi do srebra, albo — co jest najgorsze — z obu powodów razem. Traci poza tym na wartości wskutek długiego używania i niszczeje, i z tego tylko powodu winna być odnawiana i odświeżana. Poznaje się to po tym, że niekiedy można znaleźć w monecie mniej srebra niż go na nią kupiono. W czym słusznie widzi się niedostatek monety.

Po przedstawieniu tych ogólnych uwag o monecie, przechodzimy do konkretnej, pruskiej, pokazując najpierw, w jaki sposób tak bardzo straciła na znaczeniu. Krąży zaś pod nazwami grzywien, szkojców itd. A pod tymi samymi nazwami kryją się też jednostki wagi. Grzywna-jednostka wagi bowiem jest to pół funta, a grzywna jako ilość [pieniądza] to 60 szelągów, co powszechnie wiadomo. By zaś ta sama nazwa monety i jednostki wagi nie powodowała nieporozumień, gdziekolwiek mówię o grzywnie, rozumiem przez to ilość [pieniądza]. Pod nazwą zaś funta rozumiem ciężar dwóch grzywien, za pół funta zaś przyjmuję ciężar jednej grzywny.

Znaleźliśmy zatem w dawnych protokołach i dokumentach, że za rządów Konrada von Jungingena, to jest niedługo przed grunwaldzką wojną, pół funta, to znaczy grzywnę czystego srebra, kupowało się za dwie grzywny pruskie i osiem szkojców, gdy mianowicie do trzech części czystego srebra dodawano czwartą część miedzi, a z pół funta tego stopu robiono 112 szelągów. Dodano do tego ⅓, to znaczy 37 szelągów i ⅓, co daje sumę 149 i ⅓ szelągów, ważącą jedną bess, tj. ⅔ funta, czyli 32 szkojce, co z pewnością obejmowało trzy części (i była tam połowa funta czystego srebra). Lecz, jak już zostało powiedziane, wartość tej monety wynosiła 140 szelągów z połowy funta. Pozostała część wartości, czyli brakujące 9 i ⅓, dodano szacując monetę. Zatem jej oszacowanie zostało odpowiednio przyporządkowane wartości.

[*fol. 87*] Pieniądze tego rodzaju są to: [monety] Winrychowe, Ulrychowe i Konradowe, i niekiedy znajduje się je w skarbcach jeszcze dzisiaj. Następnie, po klęsce Prus i wspomnianej wojnie upadek państwa z każdym dniem bardziej odzwierciedlał się w monecie. Szelągi Henryka bowiem, choć podobne do wyżej opisanych, nie zawierały srebra więcej nad ³/₅. Powiększał się ten błąd, aż zaczęto postępować odwrotnie: do trzech części miedzi dodawać czwartą srebra, tak że moneta winna się nazywać nie srebrna lecz słuszniej miedziakiem, zachowała jednak wagę 112 szelągów z pół funta. Gdy zaś w żadnym wypadku nie należy wprowadzać nowego, dobrego pieniądza, a jednocześnie zachowywać starego, podlejszego, o ileż większym błędem jest wprowadzać nowy gorszy pieniądz, który nie tylko skaził dawny, ale — że tak powiem — wypędził. Gdy chciano ten błąd naprawić za mistrza Michała i Rusdorfa, i poprawić monetę, bito nowe szelągi, które teraz nazywamy groszami. Ponieważ jednak uważano, że nie można wycofać starych gorszych monet bez straty, pozostawiono je wraz z nowymi, co było wielkim błędem. Dwa stare szelągi szły za jeden nowy i stało się tak, że dla ludu były w użyciu dwie grzywny: to znaczy nowych szelągów i starych, nowa grzywna nowych szelągów, czyli dobra, i stara grzywna starych szelągów, czyli lekka — jedna i druga po 60 szelągów; denary zaś pozostawały w użyciu tak, że za stary szeląg dawano zaledwie 6, za nowy zaś 12, gdyż — jak łatwo się domyślić — od początku dwanaście denarów

składało się na jeden szeląg. A tak jak my liczbę 15 nazywamy mendlem, tak w większości niemieckich ziem zachowała się nazwa szeląg dla oznaczenia liczby 12.

Nazwa zaś nowych szelągów dotrwała aż do czasów, które pamiętamy; w jaki sposób natomiast powstały grosze, powiem niżej.

Tak 8 grzywien po 60 nowych szelągów zawierało jeden funt czystego srebra, co dosyć jasno wynika z ich składu. Składają się bowiem w połowie z miedzi i w połowie ze srebra, a zatem ich 8 grzywien po 60 szelągów waży blisko dwa funty. Stare zaś równe są im, jak mówiliśmy, co do wagi, ale mają połowę wartości. Ponieważ zawierały tylko ¼ srebra, 16 grzywien zawierających funt czystego srebra ważyło cztery razy tyle. Później zaś, gdy zmieniło się położenie ojczyzny, gdy miasta otrzymały prawo bicia monety i same zaczęły korzystać z nowego przywileju, zwiększyła się ilość pieniędzy [*fol. 87v*], ale nie ich dobroć, i zaczęto dodawać w starych szelągach piątą część srebra do czterech miedzi, aż doszło do tego, że 20 grzywien wymieniano za funt srebra. Tak, ponieważ owe nowe szelągi były lepsze, z nowych szelągów robiono przeszło dwa razy tyle szkojców, że już ich liczono na lekką grzywnę 24. Zginęła zatem ⅕ dobrego pieniądza w grzywnie. Potem zaś, skoro nowe szelągi przemienione już w szkojce znikły, dlatego że zostały przyjęte nawet przez Marchię [Brandenburską], chciano odwołać oszacowanie groszy, to znaczy trzech szelągów, co było wielkim błędem i [stało się tak] tylko wskutek wprost niegodziwej uchwały panów rady, tak jakby Prusy nie mogły się bez nich ostać, choć nie były lepsze od 15-denarowych monet będących w obiegu. Podczas gdy już sama wielka ilość także obniżała ich oszacowanie, różniły się bowiem grosze od szelągów o ⅕ lub ⅙ ustalonej [wartości] i wskutek błędnego i nietrafnego oszacowania ujmowały znaczenia szelągom. Trzeba było w ten sam sposób pomścić niesprawiedliwość, którą szelągi wcześniej wyrządziły groszom i zmusiły je, by te stały się szkojcami. Biada wam jednak Prusy, które za złe rządy rzeczypospolitej płacicie karę w postaci, niestety, swej zguby. Zatem, choć jednocześnie spadają oszacowanie i wartość pieniędzy, nie zaprzestano jednak bicia monety, a gdy nie starcza na wydatki, których wymagało wcześniej bicie podobnej, [moneta] wprowadzona później zawsze jest gorsza od wcześniejszej; umniejsza i niszczy ona jakość poprzedniej, aż oszacowanie szelągów proporcjonalnie zeszło się z wartością groszy i w końcu wypadają 24 grzywny lekkie na jeden funt srebra.

Musiała wszakże pozostać choćby resztka jakiejś wartości monety, skoro nie myśli się o jej odnowieniu. Lecz obyczaj czy też swoboda fałszowania, umniejszania wartości i psucia monety nie mogły ustać i zaraz dzisiaj nie ustaną. Ze wstydem bowiem i bólem mówimy, jaka stanie się [moneta ] w przyszłości i jaka jest teraz. Tak bowiem dzisiaj spodlała, że 30 grzywien zawiera zaledwie jeden funt srebra. Jeśli się zaś temu nie zaradzi, cóż innego pozostaje jak nie to, że w przyszłości Prusy, nie mające złota ani srebra, będą miały wyłącznie monetę miedzianą. Wskutek tego szybko zniknie handel z obcymi kupcami i wszelkie interesy. Któż bowiem z obcych kupców zechce wymieniać swój towar za monety z miedzi? Wreszcie, kto z naszych ziomków, gdy będzie w cudzych krajach, za tę samą monetę będzie mógł kupić obce towary? Ci, od których to zależy, z pogardą traktują tę niezmierną klęskę rzeczypospolitej pruskiej [*fol. 88*] i najdroższej ojczyźnie, wobec której mają, po Bogu, najwięcej zobowiązań, a winni są też i życie jej ofiarować, wskutek rosnącego z dnia na dzień niedbalstwa pozwalają nędznie upaść i zginąć.

Gdy więc pruska moneta, a przez nią cała ojczyzna, cierpi na tak liczne schorzenia, tylko złotnicy i ci, którzy znają się na jakości kruszców, czerpią z tego nieszczęścia korzyści.

Wybierają bowiem z przemieszanych monet te dawne, a wytopione z nich srebro sprzedają, otrzymując od nieświadomego pospólstwa zawsze więcej srebra w mieszanej monecie. Skoro zaś znikają już zupełnie owe dawne szelągi, wybierają najbliższe im jakością pozostawiając stos gorszej monety. Stąd owa powszechna i nieustająca skarga, że złoto, srebro, chleb, wynagrodzenie służby, wyroby rzemieślników i wszystko, czego ludzie potrzebują, przekracza zwykłą cenę. Myślimy jednak opieszale i nie zdajemy sobie sprawy, że powszechna drożyzna jest skutkiem podłości pieniądza. Wszystko bowiem drożeje albo tanieje stosownie do stanu pieniądza: zwłaszcza złoto i srebro, których wartość wymierzamy nie w mosiądzu lub miedzi, lecz w złocie i srebrze. Złoto bowiem i srebro określamy jako podstawę pieniądza, od której zależy jego oszacowanie.

Ktoś jednak może dowodzić, że licha moneta jest dla ludzi dogodniejsza w użyciu, jakoby przychodząc z pomocą ludzkiej biedzie, czyniąc chleb tańszym i zapewniając łatwiej inne rzeczy potrzebne ludziom do życia. Z powodu dobrego pieniądza zaś wszystko drożeje, a chłopi i ci, którzy zobowiązani są do płacenia rocznego czynszu, obciążeni są bardziej niż zwykle. W nadziei na prywatny zysk pochwalą taką opinię ci, którzy mieli dotąd prawo bicia monety; nie będą jej też zapewne ganić kupcy i rzemieślnicy, którzy niczego z tego powodu nie tracą, ponieważ sprzedają swoje towary i wyroby stosownie do wartości złota i im moneta jest mniej warta, o tyle jej więcej za nie żądają. Jeśli wszakże wezmą pod uwagę powszechny pożytek, nie będą mogli z pewnością zaprzeczyć, że wartościowa moneta jest zbawienna nie tylko dla rzeczypospolitej, ale też dla nich samych i dla ludzi wszystkich stanów, niewiele warta natomiast jest szkodliwa. Można to uzasadnić wieloma argumentami, a nawet mówimy, że jest to prawda, na podstawie doświadczenia — nauczyciela życia. Widzimy bowiem, że te kraje najbardziej rozkwitają, które mają dobrą monetę, upadają zaś i giną te, które używają gorszej. Rozkwitały [*fol. 88v*] zaiste i Prusy wówczas, gdy jedną grzywnę pruską kupowano za dwa floreny węgierskie. I kiedy, jak już było powiedziane, dwie grzywny pruskie i 8 szkojców wymieniano za pół funta, to jest za grzywnę czystego srebra. Tymczasem zaś, gdy moneta z dnia na dzień tracąc na wartości upadła, i nasza ojczyzna z powodu tej plagi i innych nieszczęść została doprowadzona niemal do ostatecznej zguby.

Wiadomo poza tym, że tam właśnie, gdzie używa się dobrej monety, rozkwitają sztuki i rzemiosła, a także panuje obfitość wszystkiego. Przeciwnie zaś, gdzie używa się podłej monety, panuje lenistwo, gnuśność i niedbała bezczynność, zaniedbuje się zarówno uprawianie sztuk, jak i wrodzone talenty, ginie nawet obfitość rzeczy. Jeszcze ludzie nie zapomnieli, że zboże i chleb kupowano w Prusach za mniejszą ilość pieniędzy, gdy używano dobrej monety. Teraz natomiast, gdy [moneta] staje się gorsza, doświadczamy tego, że rośnie cena wszelkiej żywności i potrzebnych ludziom rzeczy. Z czego jasno wynika, że podły pieniądz może raczej żywić bezczynność niż wspierać ubóstwo. Nie będzie też mogło podniesienie wartości monety obciążyć płacących czynsz; ci bowiem, jeśli — jak się wydaje — będą płacić swemu panu więcej niż zwykle, będą też za wyższą cenę sprzedawać płody ziemi, bydło i inne tego rodzaju rzeczy. Wartość monety będzie sprawiedliwą miarą wzajemnej wymiany między płacącymi i przyjmującymi zapłatę.

Jeśli zatem nieszczęsne dotąd Prusy zechcemy podnieść z upadku za pomocą odnowy monety, to należy się przede wszystkim strzec zamieszania wynikającego z różnorodności rozmaitych mennic, w których jest bita moneta. Wielość bowiem [mennic] uniemożliwia ujednolicenie [pieniądza], trudniej jest też utrzymać w posłuszeństwie wobec przepisów wiele mennic niż jedną.

Trzeba więc doprowadzić do tego, żeby w całych Prusach była jedna, wspólna mennica, w której monety wszelkiego rodzaju będą znaczone z jednej strony wizerunkiem, czyli znakiem Ziem Pruskich, w taki sposób, że na górze znajdować się będzie dominująca korona, aby w ten sposób uznane było zwierzchnictwo Królestwa, z drugiej zaś strony znak księcia pruskiego również z koroną Królestwa na górze.

Gdyby się tego nie udało dokonać, ponieważ książę pruski będzie się upierał, starając się mieć własną mennicę, wyznaczy się najwyżej dwa miejsca, jedno na ziemiach Królewskiego Majestatu, drugie pod władzą księcia. W pierwszym będzie się bić monetę [*fol. 89*], którą na jednej stronie oznaczy się królewskim godłem, a na drugiej herbem Ziem Pruskich. Bitą w drugiej natomiast oficynie monetę z jednej strony oznaczy się królewskim godłem, z drugiej zaś znakiem książęcym, aby obie monety podlegały królewskiej władzy i mocą królewskiego rozkazu były używane i przyjmowane w całym Królestwie. Co będzie miało wielkie znaczenie dla pogodzenia umysłów i ułatwienia stosunków handlowych.

Jest jednak istotne, aby te dwie monety miały jednolity stop, wartość i oszacowanie, i aby zawsze zachowywały teraz uchwalone warunki pod czujnym nadzorem rządzących Rzeczpospolitą. I aby obaj władcy nie myśleli o zysku z bicia monety, ale żeby tyle tylko miedzi dodawano, a oszacowanie o tyle przenosiło wartość, by mogło to pokryć wydatki i odjąć pretekst przetapiania monety.

Abyśmy z kolei znów teraz nie popadli w zamęt, jaki powoduje przemieszanie nowej monety ze starą, wydaje się konieczne, aby z chwilą pojawienia się nowej, stara została wycofana i całkowicie znikła, i odpowiednio do swej wartości została wymieniona w mennicach na nową. Inaczej daremny będzie trud odnowienia monety, a późniejszy zamęt może być gorszy od poprzedniego. Znów bowiem stara moneta zaszkodzi znaczeniu nowej, przemieszana z nią zaś sprawi, że całość będzie miała mniejszą wagę od właściwej i stanie się nazbyt liczna, wskutek czego powstanie niedogodność, o której już mówiliśmy. Ktoś może uzna, że należy jej zapobiec w ten sposób, że zostawi się stare monety o tyle je mniej szacując w stosunku do nowych, o ile wartość starych jest od nowych mniejsza lub gorsza. Nie można jednak tak postąpić nie popełniając wielkiego błędu. Panuje bowiem teraz tak wielka rozmaitość z groszami i szelągami, a nawet denarami, że z trudem można oszacować poszczególne monety zgodnie z faktyczną wartością i wzajemnie je od siebie odróżnić. Co sprawia, że wprowadzenie różnorodnych monet spowodowałoby niemożliwy do rozwikłania zamęt i przysporzyło trudności, niewygód i innych niedogodności prowadzącym interesy i zawierającym umowy. Tak więc lepiej będzie przy pojawieniu się nowej monety całkowicie usunąć starą. Trzeba bowiem raz ze spokojem znieść niewielką stratę, o ile można nazwać stratą coś, z czego rodzi się obfitszy zysk i trwalsza korzyść, a także bierze początek wzrost rzeczypospolitej.

[*fol. 89 v*] Bardzo trudno jest wszakże podnieść pruską monetę do owego pierwotnego znaczenia, a być może po tak wielkim upadku jest to niemożliwe, ponieważ jakiekolwiek jej naprawienie wymaga niemało trudu. W dzisiejszych jednak warunkach można ją, jak się wydaje, dogodnie odnowić, aby powróciła przynajmniej do stanu, gdy funt srebra to było 20 grzywien, a to w następujący sposób: przyjmie się dla szelągów trzy funty miedzi, czystego srebra natomiast jeden funt minus pół uncji albo tyle, ile trzeba odjąć na koszty. Stopi się wszystko, a z tego uczyni 20 grzywien, które będą warte jeden funt czyli dwie grzywny srebra. W ten sam sposób można bić szkojce czyli grosze i denary, według upodobania.

O porównaniu srebra do złota

Powiedzieliśmy wyżej, że złoto i srebro to podstawa dobroci monety. Co zaś zostało wyłożone o srebrnej monecie, można po większej części odnieść również do złotej. Pozostaje nam dla odmiany wyłożyć zasady wzajemnej wymiany złota i srebra. Trzeba zatem najpierw rozważyć, jak ocenia się wartość czystego złota w stosunku do czystego (czyli szczerego) srebra, abyśmy przeszli od rodzaju do gatunku i od rzeczy prostych do złożonych. Następnie, stosunek oszacowania złota i srebra nieobrobionego jest taki sam, jak złota i srebra oznaczonego z zachowaniem tego samego stopu i odwrotnie, wartość złota oznaczonego w stosunku do złota nieobrobionego taka sama, jak srebra oznaczonego do srebra nieobrobionego, przy zachowaniu tego samego stopu i wagi. Najczystsze złoto, jakie się u nas oznaczone spotyka, to węgierskie floreny; zawierają bowiem minimalną ilość domieszki i tylko tyle, ile trzeba było odjąć na koszty w mennicy, dlatego słusznie wymienia się je na czyste złoto tej samej wagi, ponieważ znak pieczęci uzupełnia to, czego nie dostaje florenom. Z tego wynika, że taka sama jest wartość czystego srebra nieobrobionego w stosunku do czystego złota nieobrobionego i taka sama srebra w stosunku do węgierskich florenów przy zachowaniu wagi. 110 zaś węgierskich florenów sprawiedliwej i słusznej wagi, to znaczy po 72 grany[1], daje jeden funt (przez funt zawsze rozumiem dwie grzywny ciężaru). W ten sposób stwierdzamy, że powszechnie u wszystkich ludzi jeden funt czystego złota ma taką wartość, jak 12 funtów czystego srebra. Stwierdzamy jednak, że niegdyś jeden funt złota równał się 11 funtom srebra. [*fol. 90*] Z tego powodu, jak się zdaje, od dawna postanowiono, żeby dziesięć złotych węgierskich [florenów] miało wagę [po] 1/11 funta, a gdyby przy tej samej wadze do dzisiaj zachowała się ta sama cena, mielibyśmy doskonałą zgodność monety polskiej i pruskiej według wyłożonej zasady; gdyby się bowiem zrobiło ok. 20 grzywien z funta srebra, wypadłyby dokładnie dwie grzywny na złoty [floren] w miejsce 40 groszy polskich. Skoro jednak przyjęło się, że na jedną część złota wypada 12 części srebra, waga różni się od ceny tak, że 10 złotych [florenów] węgierskich równa się 1 i 1/11 funta srebra. Jeśli zatem zrobi się 20 grzywien z 1 i 1/11 funta srebra, polska i pruska moneta zostaną dokładnie, co do grosza zrównane [w wartości], a dwie pruskie grzywny wypadną na jeden złoty [floren] węgierski. Cena srebra jednak w półfuncie to będzie osiem grzywien i 10 szelągów albo blisko tego.

Gdyby jednak podłość monety i zguba ojczyzny nie budziły sprzeciwu, a ta niewielka odnowa natomiast i uzgodnienie zdały się nazbyt ciężkie, można by uznać, że niech pozostanie 15 groszy polskich na grzywnę, a na złotego [florena] węgierskiego dwie grzywny i 16 szkojców; można to osiągnąć bez trudu przy wskazanych już sposobach, jeśli uczyni się z funta srebra 24 grzywny. Tak działo się niedawno, gdy jeszcze 12 grzywien miało cenę połowy funta srebra i za takie pieniądze wymieniano złoty floren węgierski. Powiedziałem o tym, aby podać przykład i udzielić wskazówek. Niezliczone są bowiem sposoby ustanawiania monety, nie da się natomiast wyjaśnić wszystkich, ale wspólna zgoda po dojrzałym namyśle pozwoli określić ten lub inny, zależnie od tego, co się wyda najlepsze dla rzeczypospolitej. Jeśli stosunek monety do węgierskiego florena będzie prawidłowy i nie zajdzie pomyłka, łatwo również inne floreny dadzą się wycenić w stosunku do nich zgodnie z zawartością złota i srebra.

To, co zostało powiedziane o naprawie monety, wystarczy, aby można było zrozumieć, w jaki sposób zginęło jej znaczenie i jak może być przywrócone, co — mam nadzieję — jasno wynika z wyżej przedstawionych rozważań.

[1] *Granum — drobna jednostka wagi metali szlachetnych.*

[*fol. 90v*] Epilog redukcji monety

W kwestii naprawy i utrwalenia monety należy, jak się wydaje, wziąć pod uwagę co następuje:

1. Aby nie zmieniano bez dojrzałego namysłu i jednomyślnej uchwały panów rady.
2. Aby wyznaczono, jeśli to możliwe, tylko jedno miejsce na mennicę, gdzie bito by monetę nie w imieniu jednego miasta, lecz całej ziemi i z jej znakiem; skuteczności tego postanowienia dowodzi polska moneta, która tylko dlatego zachowuje swe oszacowanie na tak wielkim obszarze ziem.
3. Aby przy wypuszczaniu nowej monety zakazano [używania] starej i wycofano ją.
4. Aby zawsze, bez wyjątków i niewzruszenie przestrzegano tego, że nie więcej niż 20 grzywien powstaje z jednego funta czystego srebra po odjęciu tego, co należy odprowadzić na koszty dla mincerza. W ten sposób, aby pruska moneta pozostawała w odpowiednim stosunku z polską, tak że na pruską grzywnę składać się będzie 20 groszy pruskich i tak samo 20 groszy polskich.
5. Aby się strzec nadmiaru pieniądza.
6. Aby wszystkie rodzaje monet były wypuszczane razem, to znaczy aby jednocześnie bito szkojce czyli grosze, szelągi i denary.

Co do tego, jak wielka winna być przymieszka [miedzi], czy mają być bite grosze i szelągi, czy również srebrne denary, które miałyby wartość wiardunku [¼], ½ lub nawet całej grzywny, pozostaje do decyzji zainteresowanych, z tym zastrzeżeniem, aby sposób i rozstrzygnięcie były takie, że nie ulegną zmianie w przyszłości.

Trzeba też rozważyć sprawę denarów, choć mają teraz tak małą wartość, że w całej grzywnie znajduje się zaledwie nieco ponad grosz srebra.

Ostatnia trudność wiąże się z umowami i zobowiązaniami zawieranymi przed i po wypuszczeniu nowej monety. W tych sprawach trzeba znaleźć sposób, aby strony zawierające umowy nie były zbyt obciążone, jak postąpiono w dawnych czasach, co widać z opisu zawartego na dołączonej karcie.

*Przekład Ewy Jolanty Głębickiej*

# 11. LIST MIKOŁAJA KOPERNIKA DO FELIKSA REICHA O PROJEKCIE REFORMY MONETARNEJ PRUS

Frombork, 8 kwietnia [1526 r.]

*W liście Mikołaj Kopernik wyjaśnia niektóre niezrozumiałe dla Reicha szczegóły swego rozważania o reformie monety pruskiej oraz ubolewa nad opóźnieniem się jej realizacji, także z uwagi na konieczność płacenia podatku dla króla w lepszym pieniądzu.*

***Or.**: zaginiony, do 1945 r. w Staatsarchiv, Königsberg, sygn. Schrank 5, Fach 22, nr 28; fotokopia w Ermlandhaus, Münster, Nachlass von Hans Schmauch. List był autografem M. Kopernika z dopiskami F. Reicha.*

***Druki**: Mikołaj Kopernik, O obrotach, wydanie warszawskie Jana Baranowskiego, s. 590–591 (bez daty, z tłum. polskim); Spicilegium, s. 195–197 (z datą dzienną* 8 kwietnia, *mylną roczną* 1528); *I. Polkowski, Kopernikijana, t. I, s. 76–78 (z mylną datą* 12 IV 1526, *tłum. polskie); L. Prowe, N.C., t. 2, s. 154–157 (z datacją roczną* 1526–1528); *Dmochowski, M.K. rozprawy, s. 47–49 i 89–91 (tłum. polskie, mylna data roczna* 1528); *M. Biskup, Problem autografu listu Mikołaja Kopernika do Feliksa Reicha z roku 1528, KMW, 1975, nr 2, s. 259–260 (z mylną datą* 19 IV 1528, *z reprodukcją); Sommerfeld, Die Geldlehre, s. 106–109 (z tłum. niemieckim); Copernicus, Minor Works, s. 315–317 (tłum. angielskie, z mylną datą* 28 IV 1527); *Rękopisy pism pomniejszych M.K., tablica XLII, 127–128; — Reg.: Sikorski, M.K. na Warmii, s. 80–81 (z mylną datą* 19 IV 1528); *Regesta Copernicana, nr 287 (z mylną datą* 19 IV 1528).

*List to autograf Kopernika, bez nazwiska odbiorcy, którym był niewątpliwie Feliks Reich, kanonik warmiński w latach 1526–1539, i on sam dopisał swoje imię i nazwisko pod podpisem wystawcy listu.*

*W datacji listu występuje* Varmia *czyli Frombork; określenie to częściej pojawia się w listach Kopernika i osób współczesnych.* Octaua Pasce *oznacza ósmy dzień po Wielkanocy, która w 1526 r. przypadała na 1 kwietnia, data dzienna listu jest więc 8 kwietnia. Data roczna nie jest wprawdzie podana, ale mógł nią być tylko rok 1526. Feliks Reich, pełniący jeszcze wtedy funkcję kanclerza kapituły warmińskiej, właśnie wówczas włączył się poważnie do sprawy reformy monetarnej Prus i był z biskupem Maurycym Ferberem w Gdańsku wiosną i latem 1526 r. Współdziałał też przy sporządzeniu tam konceptu listu radców Prus Królewskich do Justusa Ludwika Decjusza w połowie lipca 1526 r. Kopernik użyczył mu tekst swojego traktatu monetarnego napisanego w początkach 1526 r. (por. wyżej, nr 9). W liście do Reicha rozwija myśli zawarte w jednej części traktatu monetarnego* Monete cudende ratio, *a który sam określa jako* de moneta Prussiana ratiocinatio — *Rozumowanie o monecie pruskiej. Myśli te dotyczą wartości i składu monety, a przy tym objaśnień dla terminów* bess — ⅔ *całości i* dodrans — ¾ *całości.*

*[s. 1]* Venerabilis Domine, amice carissime. Non est parui momenti ijs, que suapte natura obscura caligine premuntur, lucem dare posse, cum etiam fieri possit, ut quis recte sen-

tiat, quod autem sentit, id eloqui non possit, tale quiddam et mihi interdum euenire vereor. Talis est autem de moneta Prussiana ratiocinatio propter variam ipsius commixtionem, ne dicam confusionem, et ideo nihil miror, si ea, que scripsi, non statim intelligantur ab omnibus. Tentabo igitur, quod D[ominatio] T[ua] queritur intellectum non fuisse, reddere apertius. Inuenimus inquam, quod libra dimidia argenti emebatur mr. II et sc[otis] VIII, quando tribus partibus argenti puri quarta pars eris miscebatur et ex dimidia libra ipsius masse solidos CXII faciebant. Quod igitur moneta huiusmodi habuerit debitas conditiones bone monete secundum valorem et estimationem, per ea, que sequuntur, examinando declaratur hoc modo. Cum enim dicimus in solidis CXII libram ȷ pendentibus, tres quartas siue dodrantem argenti puri fuisse secundum propositam rationem admixtionis, sequitur quod in tercia parte huius summe (et sunt solidi XXXVII et tertia vnius[a] siue d[enarii] 2) erit[b] vna ex dictis quartis argenti puri siue quarta pars libreȷ[c]. Ergo si XXXVII solidos et terciam partem solidi addas CXII solidis[d] faciet sumam solidorum CXLVIIII, et terciam solidi[e], pendentem libre vnius bessem (nam bes denotat duas tercias alicuius totius sicut dodrans III quartas) siue pendentem libre I et sextam vnius, quod idem est[f], quod II tercie. Hic autem interpretatus sum bessem per scotos XXXII, prout tota libra[g] hec nostra continet sc[otos] XLVIII, et non habebam dicere vncias VIII, nam alia est in usu libra maxime apud[h] aromatarios, que partitur in vncias, minor ista in quadrante. Igitur in dicta solidorum summa CXLIX et tercia vnius completur dimidia libra argenti puri. Nam cum ipsa pendeat duas tercias libre, si quartam dempseris, quam ratio admixti eris deposcit, et equipollet sexti parti totius libre, remanet libre ȷ. Habemus ergo valorem monete huius libram dimidiam argenti puri in solidis CXLIX, sed precium eius solidi CXL, nempe ut dictum est[i], mr. II[j] sc[oti] VIII; cedunt ergo dignitati seu estimationi solidi fere nouem et in vniuersum pars quintadecima proxime valoris, et sic puto id manifestum. Si preterea aliud quiddam difficultatis emerserit, operam meam pro posse offero, modo quid boni efficere possit. Vereor autem, nisi aliter fuerit prouisum quam antea, ad peiora rem processuram, non enim cessabunt hoc modo cudere monetam. Cur enim cessabunt, qui ex eo lucrum, *[s. 2]* damnum vero nullum expectant in quemcumque euentum. Intellexi, domino Agathio[l] referente, de contributione[2] tractari, vnde accipio nihil hoc tempore futurum de moneta, neque enim conuenit, vt duplici grauamine onerentur subditi. Itaque contribuemus quidem, moneta autem iacebit, imo non iacebit, sed faciemus adhuc peiorem et dabimus Regi Domino Nostro[3] grandem pecuniam, id est paleas, grana autem ubi manebunt? Nescio, si non pulcrius, magnificentius atque regalius fuisset[k], dicam etiam multo utilius[l], dimissa exactione monetam nunc erexisse et, si non satis id fuisset, postea ad contributionem processisse. Nam, si non fallor, maiorem profectum et fructum reportasset hec res, aucto censu publico, nempe perpetuum, illud autem annuum solum modo. Sed quitquid sit, fateor me errare posse, vnum hominem vnum ingenium

[a] *Na marginesie ręką F. Reicha dopisane* solidi. [b] *Skr.* erunt. [c] *Skr.* sine octaua libra vnius. [d] *Nadpisane.* [e] *Na marginesie ręką F. Reicha* Terciam partem. [f] *Skr.* cum. [g] *Skr.* continet. [h] *Wstawka na marginesie.* [i] *Nadpisane.* [j] *W or. mylnie* I. [k] *Skr.* dimissa exac. [l] *Skr.* ut.

[1] *Achacy von Trenck, kanonik warmiński w latach 1517–1537, zapewne uczestnik zjazdu Stanów Prus Królewskich z Zygmuntem I w Malborku z 15 III 1526 (Akta Stanów Prus Królewskich, t. VIII, s. 123–125).*

[2] *Mowa o podatku dla Zygmunta I, który został uchwalony przez Stany Prus Królewskich w lipcu 1526 r. na zjeździe z królem w Gdańsku.*

[3] *To znaczy królowi Zygmuntowi Staremu.*

habentem, et non aduertentem vel ignorantem, que ab alijs perpenduntur utiliora. Cupio D[ominationem] Tuam optime feliciterque valere, et faciat me R[everendissimo] D[omino] Nostro[4] seruicia mea commendata. Ex Varmia[5] octaua Pasce.

N. Coppernic[m]

---

[m] *Poniżej ręką F. Reicha* Felici Reich *i jeszcze niżej* De moneta.

[4] *Maurycy Ferber, biskup warmiński (1523–1537).*

[5] *Oznacza Frombork.*

# 12. OLSZTYŃSKA TAKSA CHLEBOWA — RATIO PANARIA ALLENSTEINENSIS

przed 1531 r.

***Or.* i *kopia*** *XVI w.: Universitetsbibliothek Uppsala, H. 156, s. 1–7 i 9–10, s. 8 pusta, z nadpisanym na s. 2 objaśnieniem ręką Tiedemanna Giesego* Authore d[omino] Nic[ola]o Coppernic canonico Warm[iensi]; *autograf M. Kopernika na s. 2, kopia na s. 3–8 nieznaną ręką, s. 9–10 ręką F. Reicha, 17,5 × 28 cm.*

***Druki:*** *M. Curtze, Inedita Coppernicana, Mitteilungen des Coppernicus-Vereins, t. 1, 1878, s. 48–50 (fragm. początkowy i końcowy); L. Prowe, N.C., t. 1, cz. 2, s. 213 (przedruk edycji M. Curtzego); Dmochowski, M.K. rozprawy, s. 187–189 (przedruk edycji M. Curtzego) i s. 203–205 (tłum. polskie); J. Wasiutyński, Kopernik. Twórca nowego nieba, Warszawa 1938, s. 374 (tłum. polskie s. 2); M. Biskup, Nowe materiały, s. 52–53 (fragment początkowy ręki M. Kopernika z fotokopią, s. 2); Copernicus, Minor Works, s. 281–282 (fragm., s. 2 i 9 rękopisu, tłum. angielskie); Rękopisy pism pomniejszych M.K., tablica XLIII, 129–130 (faksymile s. 2 i 9); Doc. Cop., t. VI/2, s. 325–330 i s. 330–333 (tłum. niemieckie); — Reg.: Sikorski, M.K. na Warmii, s. 88; Regesta Copernicana, nr 322.*

Olsztyńska taksa chlebowa *powstała zapewne w Olsztynie w czasie pobytu tam Kopernika w końcu 1531 r. jako wizytatora dóbr kapituły warmińskiej. Zapewne ułożył ją na prośbę Feliksa Reicha, ówczesnego administratora kapitulnego rezydującego w Olsztynie. Reich opatrzył ją informacją o autorstwie Kopernika. W intencji jego zasady taksy winny obowiązywać nie tylko w Olsztynie, ale i w innych większych miastach warmińskich.*

Taksa *nazwana też przez Reicha* Panis coquendi ratio doctoris Nicolai Copernic — Zasada wypieku chleba doktora Mikołaja Kopernika *składa się z trzech części.*

*Pierwsza z nich (s. 2), spisana po łacinie ręką Kopernika, daje ogólne założenia projektu ustalenia ceny chleba w zależności od ceny pszenicy i żyta oraz wagi chleba, po odliczeniu kosztów zanieczyszczenia, płac za pracę, transportu i dodatków do zboża. Ta nowa cena miała obowiązywać najpierw w Olsztynie. Szkojec jest tutaj w tabeli Kopernika traktowany jako jednostka wagi, przy czym 48 szkojcy odpowiada jednemu funtowi.*

*Część druga w języku niemieckim (s. 3–7) daje szczegółowy zestaw obliczeń wagi chleba w zależności od ceny żyta i pszenicy. Niejasne, czy tabele te były dziełem Kopernika (kopiowała je inna ręka), brak w nich bowiem nawiązania do tabeli ze s. 2, a przy tym początkowo skot występuje jako jednostka monetarna (24 skoty = jedna grzywna); dopiero od s. 5 skot uznawany jest za jednostkę wagi.*

*Część trzecia, skopiowana ręką Reicha (s. 9), stanowi szczegółowy komentarz do części pierwszej i daje praktyczne zalecenia, w jaki sposób ustalić ciężar mąki i wyprodukowanego z niej chleba w większych miastach warmińskich (Lidzbark, Olsztyn) dla obliczenia właściwej ceny chleba i jego wagi.*

[*I*]

*[s. 2]* Ratio[a] panaria Allensteinensis secundum precia frumentorum tritici et siliginis.

Ex modio vno vtriusque frumenti facta examinatione diligentj et metreta deducta proueniunt panum libre 67 fere. Cum vero soleant frumenta ante pisturam a lolio et zizanijs purgarj, quo panis exeat nitidior et purior, placuit adhuc vnam libram demere[b] pro purgamentis huiusmodj, vt remaneant panum libre 66 ad minimum ex modio ½. Expense preterea communes sunt solidi 6 denarii 4, nempe panificis consuetum precium solidi 4, pro vectura solidus ½, pro sale et fecibus solidus ½, pro cribratione denarii 4. At quoniam furfures et purgamenta expensas panificij compensare sufficiunt, dummodo pro modio j[c] 8 furfurum veniant immutabiliter solidi 6: residet idcirca eadem semper ratio precij frumentj ad panum prouentum vt verbi gratia, quando frumentum emitur pro solidis[d] 33, appendent 6 panes obolares libras 2. Quando vero precium fuerit [solidi] 22, appendere debebunt 6 panes libras 3 et sic de ceteris, prout in subiecto Canone incipiente a 9 et aucto per 3.

| Precium frumentj in modio solidi | Sex obolarum panum pondus | | Precium frumenti in modios | Sex obolarum panum pondus | |
|---|---|---|---|---|---|
| | libre | scoti | solidi | libre | scoti |
| 9 | 7 | 16 | 39 | 1 | 33 3/13 |
| 12 | 5 | 24 | 42 | 1 | 27 3/7 |
| 15 | 4 | 19 1/3 | 45 | 1 | 22 2/5 |
| 18 | 3 | 32 | 48 | 1 | 18 |
| 21 | 3 | 6 6/7 | 51 | 1 | 14 2/17 |
| 24 | 2 | 36 | 54 | 1 | 10 2/3 |
| 27 | 2 | 21 1/3 | 57 | 1 | 7 11/19 |
| 30 | 2 | 9 3/5 | 60 | 1 | 4 4/5 |
| 33 | 2 | 0 | 63 | 1 | 2 2/7 |
| 36 | 1 | 40 | 66 | 1 | 0 |

[*II*]

*[s. 3]* [e]Ordnung mith dem brotgewicht nach geringemgelth, wen der rocken gylt wie nachuolgend szo soll II pfennigk broth wogen nachuolgender weys:

Item II scot II ½ pfunth minus III scotgewicht
IIII scot VII vierteyl minus I ½ scotgewicht
I firdung V virtel V scotgewicht
VIII scot III ½ firtel minus III quart
X scot VII virtel ½ scotgewicht I quart
½ m[a]rg II ½ virtell II ½ scotgewicht
XIIII scot ½ libra minus I quart
XVI scot I ½ virtel II ½ scotgewicht ½ quart
III firdung I ½ virtel V quart
XX scot I ½ virtel I ½ scotgewicht I ½ quart[e]

[a] *Nad tekstem dopisane ręką Feliksa Reicha, administratora kapitulnego* Authore d[omino] Nicolao Coppernic, canonico Warmiensi. [b] *Wyraz poprawiony.* [c] *Nadpisane.* [d] *Skrót poprawiony z litery d.* [e–e] *Cały tekst dopisany inną ręką.*

XXII scot I virtel I ½ scotgewicht ½ quart

I mark I vertel I quarth

Nach geringem geld, wen der scheffel weyss gilt wie volgt, so sal dass pfennig broth alsso nochuolgender weyss wogen:

Item II scoti VII firtel minus I ½ scotgewicht

IIII scot III ½ wirtel minus III quart

I firdung II ½ firtel II ½ scotgewicht

VIII scot I ½ firtel II ½ scotgewicht ½ quart

X scot I ½ virtel I ½ quart

½ marg I firtel IIII scot I quart

XIIII scot I firtel minus I quart

XVI scot ½ virtel III scot I quart und ½ quart halb

III firdung ½ virtel IIII scot ½ quart

XX scot ½ virtel III scot ½ quart und ½ quart halb

XXII scot ½ virtell ½ scot I quart ½ quart halb

I marg ½ virtell I ½ quart[e]

*[s. 4]* Brothgewicht Brunsberg[1]

*[s. 5]* Szo man kofft den scheffel weiszen ader rocken vor V schilinge geringe gelt, szo beckt man vor einen pfennigk swer, wie hir nachfolget ader beckt im vor zcwe pfenningen swer, szo nimmeth im des gewichts nach so vil etc.

| | | |
|---|---|---|
| 5 | Solidi | 1 ½ libra 10 ½ scotg[ewicht] |
| 6 | | 1 ½ libra 14 scotg[ewicht] |
| 7 | | 1 libra 10 scotg[ewicht] 3 quart 5/7 eins quarts |
| 8 | | 1 libra 3 scotg[ewicht] 2 quart 1/8 eins quarts |
| 9 | | 3 firtel 9 scotg[ewicht] 3 quart 1/3 eins quarts |
| 10 | | 3 firtel 5 scotg[ewicht] 1 quart |
| 11 | | 3 firtel 1 ½ scotg[ewicht][f] |
| 12 | | 1/2 libra 10 scotg[ewicht] 1 ½ quart |
| 13 | | 1/2 libra 7 scotg[ewicht] 2 quart 12/13 eins quarts |
| 14 | | 1/2 libra 5 scotg[ewicht] 1 quarts 6/7 eins quarts |
| 15 | | 1/2 libra 3 ½ scotg[ewicht] |
| 16 | | 1/2 libra 1 scotg[ewicht] 5/64 eins scotg[ewich]ts |
| 17 | | 1/2 libra 1 quart 1/17 quarts |
| 18 | | 22 scotg[ewicht] 2 quart 2/3 eins quarts |
| 19 | | 21 scotg[ewicht] 2 quart 16/19 eins quarts |
| 20 | | 20 scotg[ewicht] 2 ½ quart |
| 21 | | 19 scotg[ewicht] 2 quart 4/7 eins quarts |
| 22 | | 18 scotg[ewicht] 3 quart |
| 23 | | 17 scotg[ewicht] 17/23 eins quarts |
| 24 | | 17 scotg[ewicht] 17/96 eins scotg[ewich]ts |
| 25 | | 16 ½ scotg[ewicht] |
| 26 | | 15 scotg[ewicht] 3 quart 6/13 eins quarts |
| 27 | | 15 scotg[ewicht] 1 quart 1/9 eins quarts |
| 28 | | 14 scotg[ewicht] 2 quart 13/14 eins quarts |
| 29 | | 14 scotg[ewicht] 26/116 eins scotg[ewich]ts |
| 30 | | 13 scotg[ewicht] 3 quart[g] |

[f] *Na marginesie po lewej stronie tabeli dopisano* Geringe gelth; u *góry strony dopisane ręką Feliksa Reicha* Dominicus Plato ciuis Konigesbergensis. [g] *Na marginesie po prawej stronie tabeli dopisano* Geringe gelth.

[1] *Braniewo, miasto powiatowe.*

| | | |
|---|---|---|
| 31 | Solidi | 13 scotg[ewicht] 1 quart 7/13 eins quarts |
| 32 | | 12 scotg[ewicht] 3 quart 9/16 eins quarts |
| 33 | | 12 scotg[ewicht] 2 quart |
| 34 | | 12 scotg[ewicht] 9/68 eins scotg[ewich]ts |
| 35 | | 11 scotg[ewicht] 3 quart 1/7 eins quarts |
| 36 | | 11 scotg[ewicht] 1 quart 5/6 eins quarts |
| 37 | | 11 scotg[ewicht] 11/74 eins scotg[ewich]ts |
| 38 | | 10 scotg[ewicht] 3 quart 8/19 eins quarts |
| 39 | | 10 scotg[ewicht] 2 quart 4/13 eins quarts |
| 40 | | 10 scotg[ewicht] 1 quart 1/4 eins quarts |
| 41 | | 10 scotg[ewicht] 5/82 eins scotg[ewich]ts |
| 42 | | 9 scotg[ewicht] 3 quart 8/21 eins quarts |
| 43 | | 9 scotg[ewicht] 2 quart 16/43 eins quarts |
| 44 | | 9 scotg[ewicht] 1/11 eins scotg[ewich]ts |
| 45 | | 9 scotg[ewicht] 1/6 eins scotg[ewich]ts |
| 46 | | 8 scotg[ewicht] 3 quart 20/23 eins quarts |
| 47 | | 8 scotg[ewicht] 3 quart 5/47 eins quarts |
| 48 | | 8 scotg[ewicht] 3 quart 5/12 eins quarts |
| 49 | | 8 scotg[ewicht] 1 quart 33/49 eins quarts |
| 50 | | 8 scotg[ewicht] 1 quart[h] |
| 51 | | 8 scotg[ewicht] 3/34 eins scotg[ewich]ts |
| 52 | | 7 scotg[ewicht] 3 quart 19/26 eins quarts |
| 53 | | 7 scotg[ewicht] 3 quart 47/106 eins quarts |
| 54 | | 7 scotg[ewicht] 2 quart 5/9 eins quarts |
| 55 | | 7 scotg[ewicht] 2 quart |
| 56 | | 7 scotg[ewicht] 1 quart 13/28 eins quarts |
| 57 | | 7 scotg[ewicht] 9/38 eins scotg[ewich]ts |
| 58 | | 7 scotg[ewicht] 13/116 eins scotg[ewich]ts |
| 59 | | 6 scotg[ewicht] 57/59 eins scotg[ewich]ts |
| 60 | | 6 scotg[ewicht] 3 1/2 quart |

[*III*]

*[s. 9]* [i–]De panis primarij losebroth[2] consuetj inuestiganda ratione.

Primo appendatur modius siliginis pure et huius annj et consideretur, quot libras siliginis capiat modius vnus.

Item si latitudo et profunditas cuiuslibet modij in Heilsberg[3], Allenstein[4] et vbilibet capiatur, poterit vnius ad alterum compa[ra]tione facta satis exacte percipi, quanta sit differentia ipsorum modiorum, quaminus primum etiam ad hoc sufficiat.

Et quia farina, que fit ex modio siliginis, tantum fere pendat, quantum suum frumentum, r[ecip]e igitur farine huiusmodj, quantum vis ad pondus, que per bursam farinariam cribretur modo convenientj et furfures, qui remanserunt, appendatur, quorum pondus quantum fuerit reliquum farine discrete eciam indicabit. Et si quempiam non pigeat, licebit itidem vtrumque tantummodo examinare, si ambo prius farine indiscrete pondus restituant. Hoc ideo fiat, vt discamus, quantum consuerit ex modio siliginis furfurum secernj.

---

[h] *Na marginesie po lewej stronie tabeli dopisano* Geringe gelth. [i–i] *Tekst dopisany ręką Feliksa Reicha.*

[2] Losebroth *oznacza lepszy gatunek chleba, którego wypiek był zastrzeżony dla części mistrzów piekarskich.*

[3] *Lidzbark Warmiński, miasto powiatowe.*

[4] *Olsztyn, miasto wojewódzkie.*

Quo deprehenso r[ecip]e farinae vt supra cribrate quantumuis ad pondus fiant inde panes losebroth nec refert, multj sint vel paucj, magnj vel paruj, dummodo versus panis inde ex farina proveniens appendatur noteturque, quot colligat libras etc.

Ita fiat in Heilsberg et Allenstein et aliubj, si placet, et que reperta fuerint et examinata compertentur et comparentur. Ex his enim absque scrupulo ad verum iustumque panis precium et pondus pervenietur.

Circa triticum eadem ratio adhibeatur, que de siligine superius est exposita. In quibus omnibus exacta fiat trutinatio non cum awsschlag, vt solent mercatores quando non mercatura, sed certum modum inquirimus⁻ⁱ.

*[s. 10]* ⁱ⁻Panis coquendi ratio Doctoris Nicolaj Copernic⁻ⁱ.

---

ⁱ⁻ⁱ *Tekst dopisany ręką Feliksa Reicha.*

# 13. OBLICZENIE DOCHODÓW I ROZCHODÓW TIEDEMANNA GIESEGO I MIKOŁAJA KOPERNIKA JAKO OPIEKUNÓW STOŁU KAPITUŁY WARMIŃSKIEJ — RATIO PECUNIARUM

[po 23 października] 1531 r.

***Or.**: GStAPK, Berlin, HA, Etatsministerium, 31 q, nr 1, k. 3v–6v, dutka papierowa, 11 × 32,5 cm. Na k. 6–6v znak wodny w postaci krzyża z koroną; autograf M. Kopernika z dopiskami Aleksandra Scultetiego, kanclerza kapituły warmińskiej w 1531 r., i T. Giesego. Na k. 1–1v znajduje się streszczenie, pisane ręką Tiedemanna Giesego (1530–1531).*

***Druki**: M. Biskup, Nowe materiały, s. 55–60 (z fotokopiami); Copernicus, Minor Works, s. 287–291 (tłum. angielskie); Rękopisy pism pomniejszych M.K., tablica XL, 119–125 (faksymile); Doc. Cop., t. VI/2, s. 312–317 i 317–323 (tłum. niemieckie); — **Reg.**: Regesta Copernicana, nr 318.*

*Tiedemann Giese i Mikołaj Kopernik sprawowali dowodnie w latach 1531–1532 funkcje* „tutorów" — „opiekunów stołu kapituły warmińskiej". *Dysponowali oni kwotami pieniężnymi pochodzącymi głównie z dochodów z okręgu Tolkmicka (dziś część województwa warmińsko-mazurskiego) na pokrycie wydatków różnych urzędów kapitulnych we Fromborku. Ponieważ w okresie ich urzędowania była świeżo wprowadzana w życie reforma monetarna Prus Królewskich, konieczne było dokonanie przeliczeń kwot z dawnego na nowy kurs pieniężny, co wykonał w obliczeniach poniższych Kopernik, dowodząc tym praktycznej znajomości zagadnień monetarnych. Rachunki sporządził i zaakceptował Aleksander Sculteti, kanclerz kapituły.*

*Wieś* Baysen *to Bażyny,* Codien — *Kadyny,* Reberg — *Pagórki, wszystkie w woj. warmińsko-mazurskim; dwie ostatnie wsie leżały na obszarze starostwa tolkmickiego, które w 1519 r. nadał Zygmunt I, król polski, kapitule warmińskiej, ale w latach 1521–1525 było okupowane przez Zakon Krzyżacki. Kapituła objęła je ponownie od sierpnia 1526 r. Tiedemann Giese w latach 1523–1538 był kustoszem warmińskim. Jerzy de Baysen czyli Bażyński, wojewoda malborski w latach 1512–1546.* Districtus Tolkemit *oznacza starostwo tolkmickie, położone nad Zalewem Wiślanym przy zachodniej granicy Warmii, na terenie dzisiejszego województwa warmińsko-mazurskiego. Achacy Zehme czyli Cema, podkomorzy pomorski w latach 1517–1531, potem kasztelan gdański w latach 1531–1546 i wojewoda malborski w latach 1546–1565. Aleksander Sculteti, kanonik warmiński od 1519 r., kanclerz kapituły w latach 1530–1539; do obowiązków kanclerza czyli kierownika kancelarii należała także kontrola niektórych ksiąg finansowych urzędników kapitulnych.*

*Miejscowość* Cruntsche *niezidentyfikowana, zapewne zaginiona. Suma 615 grzywien, 9 szelągów i 2 denarów (k. 4) nieco mylna, powinno być 610 grzywien i 17 szelągów. Mikołaj Tungen był biskupem warmińskim w latach 1467–1489; w tym ostatnim roku spisał testament z licznymi legatami dla katedry fromborskiej. Prawa dotyczące kutli, tzn. połowu ryb wielkimi sieciami lub łodziami zwanymi kutle lub kajtle na Zalewie Wiślanym; kapituła toczyła długotrwałe spory z miastem Elblągiem o to uprawnienie.*

Colmensehe *to miasteczko Chełmża, woj. kujawsko-pomorskie. Andrzej Cletz alias von Kletz, kustosz warmiński w latach 1499–1515, fundator jednej z wikarii w katedrze fromborskiej.* Wusen *to wieś Osetnik,* Appelaw *to Zajączkowo, obie w województwie warmińsko-mazurskim.* Monetaria Konigsbergensis *to mennica Albrechta, księcia pruskiego, w Królewcu.*

*Przeliczenie przy 4 groszach książęcych po 16 denarów (k. 5) czyli 7 grzywien i 20 szelągów jest błędne, gdyż powinno być: 1 grzywna i 4 denary. Być może Kopernik pomylił wartość grosza książęcego.* Engelottae (Angel) *to złota moneta bita przez Henryka IV angielskiego od 1427 r. we Francji, a* nobilones rosatae *to monety angielskie bite w XV i XVI w.* Rhenenses *(guldeny reńskie) to złote monety książąt nadreńskich, zaś* ungarici *to złote floreny węgierskie bite od XV w. Złote* Clemerenses *to Clemmerguldeny, wybijane przez Wilhelma IV, księcia geldryjskiego (1393–1402) (por. F. v. Schrötter, Wörterbuch der Münzkunde, Berlin–Leipzig 1930).* Cesariani — *zapewne złote monety, tzw. karoliny, wybijane przez cesarza Karola V (1519–1556). Przeliczenie 34 karolinów po 1 grzywnie, 37 ½ szeląga jest błędne; powinno być 55 grzywien i 15 szelągów.*

Corniculi *to tzw. hornguldeny, wybijane przez Jana von Horna, biskupa leodyjskiego w latach 1482–1506. Marcin Achts, faktycznie Achtsnicht był kanonikiem warmińskim w latach 1479–1504.*

*Końcowa suma 2034 grzywien, 13 szelągów i 4 ½ denara powinna wynosić 2034 grzywien, 14 szelągów i 2 ¼ denara.*

## RATIO PECUNIARUM

*[k. 3v]* Ratio pecuniarum ex redemptis bonis Baysen, Codien, Reberg etc. pro diuersis officiis collectarum et ad mensam V[enerabilis] Capituli repositarum per Tidemannum Gise, custodem et Nicolaum Coppernic canonicos et eiusdem mense deputatos tutores Anno Dominj 1531. Et procedit hec tota ratio ad leuem monetam veteris numeri iuxta quem hec redemptio pro maiori parte facta est.

Percepta

Anno Domini 1526 Caspar Dambrowitz, ciuis Elbingensis, nomine magnifici domini Georgii de Baysen, palatini Mariemburgensis, redimentis bona Codyn, Reberg et cetera in districtu Tolkemit ad eum pertinentia soluere debebat marcas 2000. Verum pretextu compensationis quorundam desertorum in Reberg, que tamen in veritate deserta non erant, indebite deductis marcis 100 soluit marcas 1900.

Summa marce 1900.

Baysen

Anno 1528 strenuus d[ominus] Achatius Zehme consensu dominj Georgij de Baysen palatini redemit bona Baysen, pro quibus ab ipso olim emptis iuxta contractum debebat marcas 2000 et pro comparatis ab heredibus olim Pregers marcas 300. Super quibus soluit hoc anno marcas 1300. Annis autem duobus immediate sequentibus soluit marcas 1000 iuxta nouum numerum, quod facit in antiquo marce[a] 1333 solidi 20.

Soluit preterea marcas 187 ½ in restitutione emptorum ab heredibus Kaiserynne, sed quia hec pecunia ex supradictis redemptis erat exposita, hic denuo reposita non computatur.

Summarum perceptorum marce 4533 solidi 20.

Ita est. A[lexander] Sculteti[b].

---

[a] *Skr.* 1393; *omyłkowo powtórzone* mr. [b] *Napisane ręką Aleksandra Scultetiego.*

*[k. 4]*

Exposita

Et primo mutuo accepta per V[enerabilem] Capitulum.

Anno 1526 V[enerabile] Capitulum empto a domino Georgio de Baysen molendino Haselau inter alia bona tunc redempta[c] restituit illi pro eodem marcas 200, quas ipsum Capitulum decreuit refundere officiis, quibus interim omnem prouentum ex conductione omnium bonorum Haselau obuenturum decreuit donec supradicta summa marce 200 fuerit soluta et reposita, marce 200.

Anno 1527 mutuo accepit Capitulum in emptione bonorum Cruntsche marcas 250 decreuitque singulis annis ex arce Allensteyn vendi lastam 1 siliginis et pecuniam huc reponi usque ad integram sortis solutionem marce 250.

Anno 1531 V[enerabile] Capitulum iterum mutuo accepit in edificio diuersorij in Frauemberg secundum nouum numerum marcas 461 solidos 22, quod facit in antiquo marcas[d] 615 solidos 9 denarios[e] 2.

Prima[f]. Mutuate pecunie supradicte per Capitulum summa marce 1065 solidi 9 denarii 2. [g-]Decretum est hoc creditum ascribi legatis Nicolai[-g].

Exposita quibusdam officiis in supputationem sortis ipsorum et partem solutionis.

Ex legatis q[uondam] Nicolai episcopi.

Anno 1529 decreto V[enerabilis] Capituli date sunt pro emendis bombardis vncatis, plumbo et pulueribus pro tuitione ecclesie marce 160.

Addite sunt marce 2 solidi 53 denarii 5 et preparanti bombardas et pulueres marca 1.

Anno 1531 pro defensione iurium keutelarum contra Elbigenses marce X. No[tandum] facit antiquas marcas 13 solidos 20 et pro equo in Colmensehe marce 20.

Summa marce 33 solidi 20.

Secunda[h]. Summa marce 197 solidi 13 denarii 5.

*[k. 4v]* Anno 1527 pro officio fabrice marce 50.

Pro ambone siue vicariatu custod[is] And[ree] Cletz.

Anno 1529 emptis 4 mansis in Wusen a Gregorio Henkel solute sunt eidem in summa marce 182 solidi 26 denarii 4.

Anno 1530 in solutionem ¼ quadrantis bonorum Appelaw ab Alexandro Plastevig et eius heredibus emptis marce 70.

Item in solutionem alterius quadrantis eorundem bonorum a Georgio Sack em[p]tis marce 116.

Anno 1531 cum Venerabile Capitulum voluisset pro hoc officio redimere censum in Vusen ab officio scolarium, recepte sunt in complementum huiusmodi redemptionis marce 31 solidi 6 denarii 4.

Item pro emenda marca 1 census pecuniarii super domo Io[hannis] Wogt in Frauemberg ex legato q[uondam] Casparis Greue predicatoris in complementum summe capitalis data est marca 1.

Item pro parte salarij predicatoris in ecclesia Varmiensi mutuate sunt marce 20. Que restitui debent e prouen[t]ibus huius officij.

---

[c] *Wyraz poprawiony.* [d] *Skr.* D. [e] *Skr.* II. [f] *Napisane ręką Aleksandra Scultetiego.* [g-g] *Dopisane ręką Tiedemanna Giesego.* [h] *Napisane ręką Aleksandra Scultetiego.*

Summa marce 420 solidi 33 denarii 2.

Pro communi vicariorum.

Anno 1530 die 30 Iulij eidem communitati volenti emere quasdam pecunias hereditarias in Frauemburg tradite sunt marce 53 solidi 20.

Tertia summa marcas VCXXIII solidi LIII denarii II le[ves][i].

*[k. 5]* Exposita alia communia

Anno 1529 Ioannj Vogt in negocio redemptionis Baysen Thorunam misso pro expensis marce 4.

Pro sumptibus dominj Achatij Zehme in diuersorio factis marce 2 solidi 37.

In commutatione monete prohibite facta est iactura in monetaria Konigsbergensi in marcis 1 solidis 28 denariis 8.

Quarta[j] summa marce 8 solidi 6 denarii 2.

Summarum omnium expositorum marce 1794 solidi 22 denarii 5.

Ita est. A[lexander] Scult[eti][k].

Restant percepta marce 2738 solidi 57 denarius 1.

Ita est. A[lexander] Scultetj[l].

Anno 1531 die 23 mensis Octobris renumerata, que restabat in mensa, pecunia inuenta est ut sequitur.

In solidis antiquis marce 187 solidi 21, facit in antiquo marcas 249 solidos 48.

In grossis simpl[icibus] marce 721 solidi 48. No[vo], facit atiquo marcas 962 solidos 24.

In grossis triplicibus marce 19 ½, facit [in] antiquis marcas[l] 26.

In grossis ducalibus 4 per denarios 16 marce 7 solidi 20, facit antiquo n[umero] marcas 9 solidos 46 denarios 4.

In medijs polonis marce 12 solidi 46 ½ no[vo], facit antiquo marcas 17 solidos 2.

In denarijs antiquis marce 8.

In denarijs antiquis ac grossis prohibitis mixtim facit solidos 18 denarios 4.

In auro:

In hispanis duplis 20 per marcas 5 ½, facit marcas 110.

*[k. 5v]* In angelottis 68 per marcas 4, facit marcas 272[m].

In nobilionibus rosatis 2 per marcas 5 solidos 45, facit marcas[n] 11 ½.

In vngaricis 313 marce 939.

In renen[sibus] 1 marce 2.

In clemeren[sibus] 13 per marcas 1 ½ facit marcas 19 ½.

In cesarianis 34 per marcam 1 solidos 37 ½ facit marcas 46 solidos 45.

In corniculis 43 per solidos 50 facit marcas 35 solidos 50.

In corniculis 3 leuioribus marce 2 solidi 24.

Summa marce 2712 solidi 18 denarii 2.

Ita est. Alex[ande]r Scultetj[o].

Deficiunt a superiori summa restante marce 26 solidi 38 denarii 5.

Alex[ander] Scul[teti][p].

---

[i] *Napisane ręką Aleksandra Scultetiego.* [j] *Zapewne napisane ręką Aleksandra Scultetiego.* [k] *Napisane ręką Aleksandra Scultetiego.* [l] *Napisane ręką Aleksandra Scultetiego.* [l] *Skr.* XX. [m] *Nadpisane nad skr.* 262, 270. [n] *Skr.* 12 ½. [o] *Napisane ręką Aleksandra Scultetiego.* [p] *Napisane ręką Aleksandra Scultetiego.*

Hec pecunia defalcata vniuerse summe perceptorum remanserunt marce 4506 solidi 41 denarius 1.

Ita est. A[lexander] S[culteti][q].

Quoniam vero in prima[r] redemptione solute fuerunt utum [?] marce 1900 atque in secunda marce[s] 2300, absque[t] his, que propter nouum monete numerum accreuerant [u]-huic summe-[u], veniunt ex supra dictis 26 marce 38 solidi 5 denarii proportionabiliter defalcanda prime summe marce 12 [solidi] 3 [denarii] 1 ⅔, altere vero marce 14 [solidi] 35 [denarii] 3 ⅓.

Erit ergo prima summa diuersis officiis distribuenda marce 1887 [solidi] 56 [denarii] 4 ⅔.

Secunda summa ex qua preterea deducuntur expense communes, videlicet marce 8 [solidi] 6 [denarii] 2. Erit [w]-marce 2277 [solidi] 18 [denarii] 0 ⅓-[w]. Cui cum accesserint in marcis 1000 noui numeri utum [?] marce 333 solidi 20 veteras[x], consurgunt marce 2610 solidi 38 [denarii] 0 ⅓, distribuend[e] officijs pro altera[y] redemptione que in Baysen, vt sequitur.

*[k. 6]* 1531

Distributio prime summe exemtionis bonorum sub districtu Tolkemit pro ratione partium contributarum diuersis officiis marce 1887 solidi 56 denarii 4 ⅔, de quibus supra, sequitur in hunc modum:

Legatis q[uondam] N[icolai] episcopi marce 894 [solidi] 24 [denarii] 5 ⅜.

Fabrice marce 61 [solidi] 21 [denarii] 2 ⅓.

Mortuarie marce 77 [solidi] 52 [denarii] 5 ⅛.

Scolarium marce 198 [solidi] 14 [denarii] 0 ⅖.

Vicarie custodis siue ambonis marce 210 [solidi] 2 [denarii] 0 ¼.

Vicarie Mart[ini] Achts[nicht] marce 151 [solidi] 2 [denarius] 1.

Vicarie Zacha[rie] marce 61 [solidi] 21 [denarii] 2 ⅓.

Vicarie Barptolemei marce 103 [solidi] 50 [denarii] 1 ⅓.

Vicarie 15 prebendarum marce[z] 129 [solidi] 47 [denarii] 4 ⅞.

Altera distributio, que summe secunde[aa], exemptionis Baysen marce 2610[ab] solidi 38 denarii 0 ⅓.

Legatis N[icolai] episcopi marce 1075 [solidi] 28 [denarius] 1.

Fabrice marce 73 [solidi] 46 [denarii] 4 ½.

Mortuarie marce 93 [solidi] 38 [denarii] 3 ¼.

Scholarium marce 238 [solidi] 21 [denarii] 4 ⅓.

Ambonis marce 252 [solidi] 33 [denarii] 0.

Vic[arie] Mart[ini] Achts[nicht] marce 181 [solidi] 36 [denarii] 3 ⅓.

Vic[arie] Zachar[ie] marce 73 [solidi] 46 [denarii] 4 ½.

Vicarie Barpto[lemei] marce 124 [solidi] 52 [denarii] 4.

Vic[arie] prebendarum marce 212 [solidi] 49 [denarii] ⅔.

Communitatj vicariorum marce 113 [solidi] 29 [denarii] 3.

Horarum marce 170 [solidi] 15 [denarii] 3 ⅛.

*[k. 6v]* Distributio ex ambobus[ac] precedentibus collecta ad summam marce 4498 solidi 34 denarii 5.

---

[q] *Napisane ręką Aleksandra Scultetiego.* [r] *Skr.* sol. [s] *Skr.* 233. [t] *Nadpisane nad skr.* cum. [u–u] *Dopisane na marginesie.* [w–w] *Skr.* marce 2267 [solidi] 18 [denarii] 0 ⅓. [x] *Nadpisane.* [y] *Skr.* s. [z] *Skr.* 29. [aa] *Nadpisane* et est. [ab] *Poprawione* 2600. [ac] *Napisane nad skr.* utraque.

Legatis N[icolai] episcopi marce 1969 [solidi] 53 [denarii] 2, quibus deducta summa mutuate per Capitulum pecunie utum [?] marce 1065 [solidi] 9 [denarii] 2 et expensis ordinariis marce 197 [solidi] 13 [denarii] 5.

Restant in hoc officio marce 707 [solidi] 30 [denarius] 1.

Fabrice marce 135 [solidi] 8 [denarius] 1, quibus prius solutis utum [?] marcis L restant marce 85 [solidi] 8 [denarius] 1.

Mort[uarie] marce 171 [solidi] 31 [denarii] 2 ⅜.

Scholarium marce 436 [solidi] 35 [denarii] 4 ¾.

Ambonis marce 462 [solidi] 35 [denarius] 0 ¼ deductis marcis 420 [solidi] 33 [denarii] 2. Restant marce 42 [solidus] 1 [denarii] 4 ¼.

Vic[arie] Mart[ini] Achts[nicht] marce 332 [solidi] 38 [denarii] 4 ⅓.

Vic[arie] Zach[arie] marce 135 [solidi] 8 [denarius] 1.

Vic[arie] Barpto[lemei] marce 228 [solidi] 42 [denarii] 5 ⅓.

Vic[arie] prebend[arum] marce 342 [solidi] 37 [denarius] 1.

Com[munitati] vic[ariorum] marce 113 [solidi] 29 [denarii] 3 deductis marcis 53 [solidis] 20. Restant marce 60 [solidi] 9 [denarii] 3.

Horarum marce 170 [solidi] 15 [denarii] 3 ⅛.

Reductio huius precedentis pecunie, que in mensa, ad nouum numerum le[uis] mo[nete].

Legatorum marce 707 [solidi] 30 [denarius] 1, faciunt in nouis marce 530[ad] [solidi] 37 [denarii] 3 ¼.

Fabrice pro marcis 85 [solidis] 8 [denario] 1, faciunt marce 63 [solidi] 51[ae] [denarius] 0 ¾.

Mortuarie marce 128 [solidi] 38 [denarii] 3 ½.

Scolarium marce 327 [solidi] 26 [denarii] 5.

Ambonis marce 31 [solidi] 31 [denarii] 1 ¾.

Vicarie Achts[nicht] marce 249 [solidi] 29 [denarius] 0 ¼.

Vic[arie] Zach[arie] marce 101 [solidi] 21 [denarius] 0 ¾.

Vic[arie] Barpt[olemei] marce 171 [solidi] 32 [denarius] 1.

Vic[arie] prebendarum marce 256 [solidi] 57 [denarii] 5 ¼.

Com[munitati] vic[ariorum] marce 45 [solidi] 7 [denarius] 0 ¾.

Horarum marce 127 [solidi] 41 [denarii] 4.

Summa marce 2034 [solidi] 13 [denarii] 4 ½ no[ue] mo[nete]. [af]Venerabile Capitulum probauit hanc rationem.

Alexander Sculteti cancellarius subscripsit[af].

---

[ad] *Nadpisane nad skr.* 503. [ae] *Nadpisane nad skr.* 47. [af–af] *Nadpisane ręką Aleksandra Scultetiego.*

CZĘŚĆ III

# RECEPTY

Opracowała
Małgorzata Golińska-Gierych

# WSTĘP

## IDENTYFIKACJA RECEPT MIKOŁAJA KOPERNIKA

Dawniej doszukiwano się ręki Kopernika na marginesach dość licznych dzieł medycznych pochodzących z biblioteki kapituły warmińskiej, a znajdujących się obecnie w Szwecji. Nowsze badania wykazały jednak zdecydowaną rozbieżność między rękami, które pisały większość tych not, a ręką Kopernika.

Dziś przypisać można Kopernikowi używanie tylko pięciu książek medycznych; trzy spośród nich [7, nr 8–10] zostały przekazane przez astronoma w testamencie Fabianowi Emmerichowi, o czym świadczą noty proweniencyjne, nie ma w nich jednak znaczących zapisków jego ręki. Ostatecznie więc tylko dwie książki [7, nr 11 i 12] zawierają dłuższe noty medyczne pisane przez Mikołaja Kopernika. Oto ich opisy:

Inkunabuł Biblioteki Uniwersytetu Uppsalskiego, sygn. *Copernicana 14* zawiera dwa współoprawne druki: *Chirurgia* Piotra Argellaty z 1499 r. i *Liber Pandectarum medicinae* Mateusza Silvaticusa z 1498 r., oba wydane w Wenecji. W tomie znajdują się dwa zapisy proweniencyjne: „Pro bibliotheca Episcopali in arce Heilsberck", oraz „Liber Bibliothecae Varmiensis", nie ma natomiast znaku własności Kopernika, możliwe więc, iż nie był on właścicielem, lecz jedynie użytkownikiem tej książki. Tom podzielił losy całej biblioteki kapituły warmińskiej: w 1626 r. został wywieziony do Szwecji i włączony do zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Uppsalskiego.

W tomie tym, na wolnych od druku stronach, znajdują się dwie długie, całostronicowe recepty. Obie te recepty uważane były dawniej za kopernikowskie. P. Czartoryski i M. Golińska-Gierych wykazują, że pierwsza z nich, na ostatniej karcie *Chirurgii* Argellaty (k. 131v), pisana była niewątpliwie obcą ręką [7, nr 11 i Phot. 3, s. 387]. Natomiast pismo drugiej recepty, na karcie 182 verso *Pandektów* Silvaticusa, ma wszelkie cechy ręki Kopernika (zob. recepta 1).

Książkę odnalazł Maximilian Curtze w 1877 r. i opublikował noty proweniencyjne oraz obie wymienione wyżej recepty w *Inedita* [**6**, s. 59–62]. Ich przedruk sporządził Leopold Prowe w artykule *Coppernicus als Arzt* [**12**, s. 142–143]. L.A. Birkenmajer w *Stromata*, s. 324–326 wydał wiele drobnych not z marginesów woluminu, a H. Valentin w artykule z 1930 r. [**15**, s. 1103–1105] przedrukował drugą receptę, tzn. oryginalną receptę Kopernika, powtarzając błędy pierwszego wydania.

Omawiana recepta, oznaczona w obecnej edycji nr 1 i zaczynająca się od słów *Pillule imperiales Arnoldi de Villa Noua* zajmuje całą stronę formatu *in folio i* składa się z dwóch części. Część opisowa wymienia dolegliwości, na które lek jest skuteczny, oraz sposób dozowania. Z treści wynika, że miał to być środek o silnym działaniu ogólnie wzmacniającym. W części drugiej podano 19 składników leku i sposób sporządzania pigułek. Wszystkie składniki są pochodzenia roślinnego i importowane były ze Wschodu.

Druga książka medyczna, na której kartach znajdują się dłuższe noty rękopiśmienne Mikołaja Kopernika, to *Consilia* Bartłomieja Montagnany, *Consilia* Antoniego Cermisone

oraz *Tractatus de animali theriaca* Franciszka Cavalli, współwydane w Wenecji w 1514 r. [7, nr 12]. Poza znaną notą „Liber Bibliothecae Varmiensis" nie ma w tym druku żadnych śladów not proweniencyjnych. Książka, podobnie jak reszta biblioteki fromborskiej, wywieziona była do Szwecji i znajduje się dziś w Bibliotece Uniwersytetu Uppsalskiego, sygn. *Obr. 42:52.*

Tom adnotowany był wyłącznie ręką Mikołaja Kopernika. Na początku książki, zwłaszcza na stronach zawierających spis treści, znajdują się nieliczne jego zapiski marginalne, które zawierają zwykle skopiowany tytuł jednego z konsyliów. Dopiero pod koniec książki, zawsze na dolnym marginesie, występuje kilka dłuższych not farmaceutycznych (karty: 345v, 346r i 349r), a na ostatniej niezadrukowanej karcie 406r napisał Kopernik dziewięć recept.

Noty Kopernika z kart *Consiliów* będą tu wydane po raz pierwszy i obejmują recepty nr 2–13. Druk odnalazła w Bibliotece Uniwersytetu Uppsalskiego autorka w 1977 r. Pierwszą informację o nim podał P. Czartoryski [7, poz. 12, s. 370–371].

Recepty notowane na dolnych marginesach kart 345r, 346v i 349r (nr 2–4) wiążą się z tekstem drukowanym na tych samych stronach i dotyczą sporządzania maści oraz środków do przyżegania ran. Recepty z karty 406r (nr 5–13) dotyczą chorób nerek i przewodu moczowego. Ich składnikami są głównie części roślin uprawianych lub rosnących dziko w Europie.

Publikujemy również krótką receptę (nr 14) pisaną nieznaną ręką na przedniej wyklejce *Opus medicinale* Jana Mesue, wydanego w Wenecji w 1502 r. [3, s. 377; Uppsala, Bibl. Uniwersytecka, *sygn. Copernicana 23*]. Nota informuje o kuracji, jaką 24 II 1532 r. zapisał Kopernik siostrze kanonika Achacego Freunta. Pierwszą informację o tej nocie oraz jej tekst opublikował L.A. Birkenmajer, *Kopernik*, s. 576–578, a Stanisław Flis [9, s. 17] przedrukował jej tekst i skomentował go.

## ANALIZA RECEPT MIKOŁAJA KOPERNIKA

Recepta farmaceutyczna jest przepisem na sporządzenie leku złożonego, a więc leku, który składa się z pewnej liczby składników, zwykle leków prostych. W czternastu receptach Kopernika występuje 56 roślinnych leków prostych, z czego aż 23 pochodzi ze Wschodu, przede wszystkim z terenów Indii, Chin oraz Azji południowo-wschodniej. Azjatyckie leki roślinne wymienione przez Kopernika, poza nielicznymi wyjątkami (np. turbith *Convolvulus Turpethum L.* opisana przez J. Mesue), są do dziś powszechnie znane jako leki oraz jako przyprawy kuchenne. Cynamon, gałka muszkatołowa, goździki, imbir, kardamon, ostryż, migdały, szafran, dziś stosowane przede wszystkim jako przyprawy aromatyczne, są jednak dalej używane jako środki pobudzające i ułatwiające trawienie, służą też do aromatyzowania leków i produkcji wyrobów higienicznych. W dawnej medycynie bardzo często stosowane były środki przeczyszczające. Kopernik wymienia kasję powidlaną i senes, lipośliwki, mirobalany i rabarbar chiński, środki dziś w medycynie używane rzadziej, ale nadal cenione i stosowane w tych samych przypadkach.

Do czasów odkryć geograficznych Portugalczyków, Europa nie znała właściwie wyglądu azjatyckich roślin leczniczych, gdyż z powodu długiego transportu w niesprzyjających warunkach oddzielano części leczące roślin od bezużytecznych i konserwowano je, zwykle

susząc. Ułatwiało to świadome fałszowanie zastępując środki bardzo kosztowne tanimi zamiennikami. Zdarzały się również pomyłki. I tak: mylono kłącza z korzeniami, nasiona z owocami, mylono jedne gatunki roślin z innymi, np. różne gatunki cynamonu, rabarbaru, mirobalan, spiki, aloesu. Mylono również nazwy, gdyż funkcjonowały arabskie nazwy lokalne oraz greckie i łacińskie nazwy starożytne. Podobne problemy dotyczą roślin występujących w Europie w basenie Morza Śródziemnego. Nadawano bowiem wspólną nazwę wielu gatunkom roślin, przenoszono nazwy starożytne na rośliny podobne wyglądem lub właściwościami. W celu rozróżnienia roślin o tej samej nazwie w opisach dodawano miejsce występowania, np. „górska" lub „włoska", bądź cechę odróżniającą, np. „większa". Dziś jednak wiemy, że pod wspólną nazwą występowało kilka gatunków, które stosowano zamiennie jako jeden składnik leku. Kopernik wymienia w swoich receptach 33 surowce roślinne pochodzące z Europy i basenu Morza Śródziemnego. Większość z nich znana była i stosowana od starożytności. Najpopularniejsze z nich, to rumianek, kminek, koper, ślaz, ruta. Większość tych roślin z nielicznymi wyjątkami znajduje się w nowoczesnych farmakopejach, a wszystkie znane są do dziś medycynie ludowej. Kopernik niejednokrotnie nie wymienia części rośliny stosowanej jako lek, możemy więc tylko domyślać się na podstawie ówczesnych opisów tych roślin, którą jej część stosował. Kilkakrotnie wymienia on inną część rośliny niż tę, którą dziś stosuje się jako lek. Opisy tych roślin w średniowiecznych dispensatoriach czy pandektariach były tak nieprecyzyjne, a często w ogóle błędne, że zdarza się dziś, iż trudno ustalić gatunek czy nawet przynależność do rodziny niektórych leków roślinnych. Prawie wszystkie rośliny wymienione przez Kopernika były znane i popularne w średniowiecznej Europie.

Kopernik wymienia jedynie sześć prostych leków zwierzęcych. Są to: łój kozi, wosk, dżdżownice, owcze mleko, podpuszczka zajęcza i lisi olej.

W receptach pojawia się siedem prostych leków mineralnych: glinka armeńska, ziemia pieczęciowa, spodium, witriol, bursztyn i koral oraz olej z cegieł. Glinka armeńska (*bolus armena*) i ziemia pieczęciowa (*terra sigillata*) wydobywane były w Azji Mniejszej. Z powodu trudnego dostępu do złóż oraz pełnej kontroli miejscowych władców nad eksportem tych leków, były one mimo popularności bardzo drogie i podaż zdecydowanie nie zaspokajała popytu. Stosowano więc zastępczo inne glinki o podobnych właściwościach i kolorze, wydobywane w wielu miejscach Europy, m.in. niedaleko Krakowa. Bursztyn i koral były powszechnie znanymi lekami mineralnymi obok pereł i szafirów. Olej z cegieł natomiast stosowano rzadko, lecz dzięki monografii Wietzschorka znamy dziś dokładnie jego skład chemiczny oraz proces produkcji.

Zdecydowaną większość składników użytych w receptach Kopernika stanowią leki proste. Jedynie cztery leki są lekami złożonymi: maść Agrypy, maść Martiatusa, *diarrodon Abbatis i trifera* żelazna. Wszystkie cztery zostały skomponowane w starożytności, a ich skład podawały znane średniowieczne podręczniki sporządzania leków złożonych, m.in. *Antidotarium Nicolai.*

Leki będące zwykle kompozycją składników prostych miały przeróżne postacie. Były to maści, wywary, olejki, syropy, pigułki, plastry itd. Najczęściej stosowano wyciągi wodne z ziół. Chociaż znamy dziś jedynie 14 recept Kopernika, zdumiewa różnorodność postaci leków przez niego stosowanych. *Pillulae* czy *rotulae*, a więc okrągłe zwykłe pigułki, utarte na sucho lub z małym dodatkiem płynu, zaleca Kopernik trzykrotnie, syropy, a więc mieszanki ziół gotowane w wodzie z cukrem — dwukrotnie, maści sporządzane na bazie tłuszczów

— trzykrotnie, olejki — dwukrotnie, zżeradło o konsystencji pasty, konfekty, czyli powidła, płyn do lewatywy, plaster, płyn do okładów oraz woreczek do przykładania — po jednym razie.

Nie w każdym przypadku wiemy, przy jakich dolegliwościach należy stosować dany lek. Na przykład brak wskazówek, jak i kiedy należy używać maści opisanej w recepcie czwartej. Niewątpliwie najwięcej leków dotyczy chorób nerek i przewodu moczowego. Recepty od dziesiątej do trzynastej to maść do nacierania okolic nerek, płyn do okładów, który miał rozpuszczać kamień w nerkach, olejek, który stosowano zewnętrznie na okolice pęcherza, lub, gdy był mało skuteczny, wpuszczano cewnikiem do pęcherza, by rozpuścić kamień, olejki i plastry na kamienie oraz syrop na tę samą dolegliwość. W skład tych leków wchodzi kilka simpliciów o silnym działaniu moczopędnym, bakteriobójczym i rozgrzewającym. Natomiast sposób stosowania niektórych z nich wydaje się mało skuteczny, lub wręcz niebezpieczny dla pacjenta, jak wprowadzanie oleju do pęcherza.

Inna grupa leków to specyfiki na wzmocnienie wątroby, żołądka i na dolegliwości przewodu pokarmowego. Nie są to jedynie pigułki i konfekty, ale również woreczek z suchą mieszanką ziół przykładany na okolice wątroby, co było rzadką postacią leku. Skład tych leków stanowią głównie simplicia roślinne stosowane do dziś o działaniu żółciopędnym, ułatwiającym trawienie, wiatropędnym i bakteriobójczym.

Lekiem, który już dawno przestał być używany w medycynie, a od czasów antycznych, zwłaszcza zaś w średniowieczu, był bardzo popularny, jest *corrosivum*, czyli zżeradło, stosowane do jątrzenia ran, gdyż uważano, że wskutek tego goją się one szybciej.

Kopernik używał powszechnie wówczas stosowanych jednostek wagi i objętości, a więc uncji, drachm, garści, skrupułów. Zwykle składniki brane były w równych proporcjach. Zwroty typu „weź, ile uważasz, odparuj do gęstości właściwej, weź niewielką ilość, weź ile potrzeba", były często używane, również przez Kopernika, który nieraz w ogóle nie podawał wagi poszczególnych składników.

Porównując recepty Kopernika z innymi receptami z tego samego okresu, zwraca uwagę ich typowość, gdyż podobne zestawy składników na podobne dolegliwości były stosowane przez wielu innych autorów.

Jedynie dwie cechy wydają się wyróżniać leki Kopernika. Pierwsza to prostota ich składu. Zwykle lek złożony był budowany z kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu simpliciów; u Kopernika tylko jeden lek złożony obejmuje aż 22 leki proste. Druga cecha wyróżniająca to nieobecność tak często zalecanych wówczas środków tzw. obrzydliwych — a więc moczu, żab, węży, nietoperzy, jadów, sierści, pazurów itd., oraz środków oczywiście trujących i szkodliwych, zwłaszcza w sytuacjach, gdy nie stosowano dokładnych wag i miar.

## PISMO I ORTOGRAFIA RECEPT

Pismo medycznych not Kopernika nie różni się swym charakterem od pisma innych znanych tekstów astronoma. Również tu występują dwie jego odmiany: pismo kaligraficzne, zwarte, bardzo staranne, zwykle większe, z małą liczbą skrótów, którym została napisana recepta na pigułki cesarskie (recepta 1), oraz pismo bardziej kursywne, drobne, pospieszne, z większą liczbą skrótów, występujące w notach na kartach *Consiliów* Montagnany.

Jedną z najbardziej widocznych cech pisma Kopernika jest staranność, czystość, dbałość o estetyczną zabudowę powierzchni na stronie, o zachowanie równych marginesów zewnętrznych i wewnętrznych. Te właściwości w pełni charakteryzują receptę na pigułki cesarskie, która swym wyglądem przypomina najstaranniejsze strony autografu dzieła *O obrotach*.

Cechy te, choć w mniejszym stopniu, występują również w pospiesznych notatkach w księdze Montagnany. Do dziś zachowały się pionowe zagięcia karty, wyznaczające Kopernikowi marginesy kolumn tekstu, poszczególne recepty wyróżnione są tytułami, a wiersze biegną prosto w równych odstępach od siebie. Dłuższe wyrazy są charakterystycznie rozciągnięte i spłaszczone, wiele słów skróconych do kilku tylko liter; mimo to pismo pozostało nadal estetyczne i staranne, a liczba laseczek w łączeniu *im, ium* itp. jest zawsze prawidłowa. Pismo to wykazuje szczególne podobieństwo do dopisków na dole niektórych kart *De revolutionibus* (zob. facsimile rękopisu, m.in. k. 79r i 188r).

W recepcie na pigułki cesarskie występują majuskulne litery P, A, V, C, S, Q, M, Z, N, T, które odpowiadają wiernie opisom podanym przez J. Zatheya [**16**, s. 20–22] i wybranym przez niego przykładom poszczególnych liter z autografu *De revolutionibus* [**11**, tablice VIII–XV]. To samo dotyczy recept z kart *Consiliów*, gdzie występują majuskulne litery R, I, C, M, D, V, A, Z, S. Również litery minuskulne analizowane przez J. Zatheya [ibidem, s. 22–24] mają te same cechy w obu odmianach pisma, choć laseczki liter **b, d, s, f, n, l** w recepcie na pigułki cesarskie są krótsze, a kształty liter starannie zarysowane, natomiast w receptach na kartach *Consiliów* laseczki są bardziej wyciągnięte zamaszystym ruchem w górę lub w dół.

Ortografię not medycznych charakteryzują trzy stałe cechy stosowane konsekwentnie i bez wyjątków. Pierwszą z nich jest to, że na końcu wyrazu występuje długie **j** zawsze wtedy, gdy poprzedza je **i**. Po drugie, Kopernik nie stosuje rozróżnienia między samogłoskowym **u** i spółgłoskowym **v**, przy czym na początku wyrazu zawsze występuje **v**, w środku zaś i na końcu — **u**. Trzecią cechą ortografii not medycznych jest konsekwentne pisanie pojedynczej litery **e** zamiast dyftongu **ae**.

W receptach występują powszechnie stosowane skróty pisma, przy czym znak kontrakcji w kształcie spłaszczonego łuku jest szczególnie charakterystyczny dla ręki Kopernika i dobrze odróżnia jego pismo od podobnego pisma Tiedemana Giesego i Feliksa Reicha [**16**, s. 27, przyp. 77; **10**, s. 24].

Do bibliografii dołączono wykaz ważniejszych dzieł wykorzystanych przy edycji, który zawiera przede wszystkim teksty średniowiecznych i renesansowych podręczników medycyny praktycznej i słowników farmaceutycznych oraz niektóre nowsze opracowania dotyczące ówczesnej terminologii botanicznej i farmaceutycznej.

*Małgorzata Golińska-Gierych*

# RECEPTY

## *RECEPTA 1*

***Or.**: Uppsala, Universitetsbiblioteket, sygn. Copernicana 14. Petrus de Argellata, Chirurgia, Venetiis 1499. Matthaeus Silvaticus, Liber Pandectarum medicinae. Quaestiones aliorum auctorum, Venetiis, Bonetus Locatellus pro Octaviano Scoto, 1498. Nota na k. 182v drugiego druku.*

***Druki**: Curtze, Inedita, s. 59–62; L. Prowe: Coppernicus als Arzt, s. 142–143, przyp. 1; tenże, Copernicus, 1.2, s. 314–315, przyp.; H. Valentin, Die Bedeutung, Apotheken-Zeitung 1930, nr 72, s. 1103–1105. E. Rosen, Complete Works, t. 3, s. 301–304 (przekład angielski). Facsimile: Dzieła wszystkie, t. 4, tabl. XXXV.*

***Zob.**: Czartoryski, The Library, poz. 14, s. 370.*

Pillule imperiales Arnoldj de Villa Noua[1], que possunt accipi omni tempore sine preparatione precedenti dieta vel custodia, mane et sero, ante cibum vel post, absque syrupo per quemcumque hominem sanum vel infirmum. Valent in omni materia digerenda et quacumque egritudine educentes sine lesione quicquid superfluum inveniunt et confortant membra principalia et debilia, leticiam adducentes, retardant canos [capillos] qui ex corruptis humoribus prodeunt. Consolidant quidquid dilaceratum est mordicatiuis salsis humoribus, virtutem visiuam supra omnia procurant. Stomachum preponunt et conseruant, catarrum compescunt, tussim sedant, anginas et omnia faucium [et cet.] et oris vicia tollunt, fumositatem stomachi educunt. Scotomiam repellunt, intellectum augent, neruos roborant et vegetant, dentes a putredine custodiunt. Valent contra epidimiam, contra scabiem, arteticam et podagram, dormire faciunt, corpora lapsa ne egritudines incidant preseruant, utramque coleram cum flecmate trahunt[2], leuiter purgant. Qui demum vult purgari per has pillulas, sumat prima die unam, secunda duas, tercia die tres, etc. usque ad septem, vel quantum recipientj videbitur expedire. Quarum compositio ita se habet: Recipe amomi[3], anisi[4], cardamomi[5],

---

[1] *Arnoldus de Villa Nova (ur. ok. 1234–1250, zm. 1311), lekarz, alchemik, astrolog, dyplomata, tłumacz z arabskiego na łacinę, jedna z najciekawszych postaci nauki średniowiecza. Autor ponad 120 prac, w tym ponad 45 tekstów medycznych (G. Sarton, Introduction to the history of science, Washington 1927–1935, t. 2, s. 893–900). Najbardziej znany jego traktat medyczny to* Breviarium practicae medicinae, *którego egzemplarz posiadał Kopernik. Mimo poszukiwań prowadzonych przez kolejnych wydawców recept Kopernika nie udało się ustalić, z jakiej pracy Arnolda de Villa Nova zaczerpnął Kopernik receptę* „Pillule imperiales".

[2] *Chodzi tu zarówno o żółć czarną, jak i żółć żółtą.*

[3] *Prawdopodobnie* Amni majus L. — *aminek większy lub* Sison ammi L. — *kmin biały. Lekiem, głównie nasercowym, były owocki.*

[4] Pimpinella anisum L. — *anyż. Dojrzałe owoce stosowano powszechnie od starożytności jako lek moczopędny, mlekopędny, przeciwskurczowy, ułatwiający trawienie.*

[5] Elettaria cardamomum L. Maton *oraz* Elettaria cardamomum L. Maton var. major Thwaites — *kardamon. Rozróżniano dwa rodzaje tej azjatyckiej rośliny ze względu na wielkość owoców:* Cardamomum maius i Cardamomum minus. *Stosowano owoce w leczeniu konwulsji i epilepsji, na ukąszenie skorpiona, w chorobach żołądka i nerek, jako środek przeczyszczający.*

zinziberi[6], cinnamomi[7], zoduari[8], mastici[9], nucis muscate[10], gariofili[11], croci[12], cubebe[13], ligni aloes[14], turbith boni[15], manne[16], agarici[17], sene[18] ana drachmam j, quinque granorum mirobalanorum[19], reubarbarum[20] ad pondus omnium predictorum, aloes[21] succum ad pondus totius

---

[6] Zingiber officinale Rość — *imbir lekarski, roślina pochodząca z Indii. Surowcem były kłącza, stosowane w chorobach przewodu pokarmowego i jako środek wzmacniający.*

[7] Cinnamomum aromaticum Nees (Cinnamomum cassia [L.] Blume) *oraz* Cinnamomum zeylanicum Blume — *cynamon. Roślina pierwsza pochodzi z Chin i znana jest od starożytności, druga zwana w średniowieczu również* Canella *pochodzi z Cejlonu i dotarła do Europy za pośrednictwem Arabów w XIV w. Lekiem była przede wszystkim kora, czasami używano też liści. Przypisywano korze działanie moczopędne i wywołujące miesiączkę, stosowano przy zakażeniach wewnętrznych i bólach nerek oraz jako odtrutkę na jadowite ukąszenia. Od czasów Dioscoridesa cynamon często opisywany był wspólnie z inną rośliną* — Cassia fistula L. *(zob. recepta 5, przyp. 4). Powodowało to wiele powtarzających się pomyłek i nieporozumień w opisach tych roślin.*

[8] Curcuma zedoaria Roxb. *lub* Zingiber zerunbet (L.) Rość. Ex Smith — *ostryż plamisty, pochodził z Azji, zastosowany po raz pierwszy przez Arabów. Lekiem bardzo cenionym było kłącze. Stosowano je m.in. jako środek żółciopędny, w chorobach kobiecych, przeciwko zarazie.*

[9] Mastix, mastiche, resina lentiscina — *mastyks. Jest to wonna żywica z krzewu* Pistacia lentiscus L., *używana do tamowania krwotoków i jako środek wzmacniający. Była składnikiem wielu maści.*

[10] Nux muscata, muscatum — *gałka muszkatołowa, nasienie azjatyckiego drzewa Muszkatowca korzennego* (Myristica fragrans Houtt). *Stosowano ją m.in. jako środek wzmacniający i pobudzający apetyt.*

[11] Syzygium aromaticum (L.) Merr. (Caryophyllus aromaticus l/, Eugenia aromatica (L.) Ba.il.) — *goździkowiec korzenny. Nierozwinięte kwiaty o bardzo silnym zapachu stosowane były jako środek wymiotny, np. w połączeniu z cynamonem, imbirem i lukrecją, oraz jako środek wzmacniający żołądek, wątrobę i serce.*

[12] Crocus sativus L. — *szafran, krokus. Znamiona tych kwiatów były jednym z najcenniejszych leków. Do XVI w. sądzono w Europie, że intensywnie żółty proszek jest roztartym korzeniem. Lek miał wszechstronne zastosowanie: przeciw chorobom płuc, wątroby i pęcherza moczowego, jako środek przeciwbólowy i wzmacniający.*

[13] Piper cubeba L. — *kubeba. Nazwa średniowieczna* Cubeba, Cibeba, *pochodzi z arabskiego. Jest to jeden z gatunków pieprzu.*

[14] Lignum aloes *zwane też w średniowieczu* Agallochum i Xyloalo (Aguilaria agallocha Roxb. *lub* Aguilaria malaccensis Lam.), *drzewo pochodzące z Indii. Wyławiano je podobno z rzek. Lek stosowany był m.in. jako środek wzmacniający, usuwający bóle wątroby i wszelkie obstrukcje, moczopędny. Bywa mylony, ze względu na podobieństwo nazwy, z aloesem (zob. przyp. 21). Poprzedni wydawcy tej recepty mylnie odczytywali* lignum aloes *jako* liguor aloes.

[15] Turbith, turpetum — *prawdopodobnie* Aster tripolium L. *albo* Thapsia garganica L. *Lekiem był korzeń, stosowany przeciw gorączce, zwłaszcza w połączeniu z imbirem, oraz jako środek przeczyszczający. Korzeń zachowywał swoje właściwości lecznicze i jasną barwę jedynie wtedy, gdy był suszony na słońcu. Stąd może dopisek — „dobry".*

[16] Manna — *są to zastygłe, słodkie, o różowej barwie kropelki soku z niektórych gatunków drzew i krzewów, ponakłuwanych przez owady lub ponacinanych, w Polsce przede wszystkim jesionu mannowego* — manna communis, *ale i bardzo licznych innych gatunków. Najbardziej znana była manna zastygła na pędach tamaryszku. Składa się głównie z cukrów i alkoholi.*

[17] Polyporus officinalis Fr. (Boletus laricis Pers., Boletus purgans Gmel.) — *huba lekarska, huba modrzewiowa, stosowana przede wszystkim jako środek przeczyszczający.*

[18] Sena, senna — *senes indyjski. Silny środek przeczyszczający otrzymywany z liści roślin* Cassia acutifolia Delile *i* Cassia obovata Collad.

[19] Myrobalana, myrabolana. *Są to owoce podobne do śliwek, drzew z rodzaju* Terminalia L. i Phyllanthus L. *rosnących w Indiach i na Cejlonie. Znano pięć gatunków mirobalan:* myrobalana inda vel nigra, myrobalana citrina vel flava, myrobalana chebula, myrobalana emblica i myrobalana bellerica. *Wszystkie te gatunki, chociaż różniły się od siebie wyglądem i niektórymi właściwościami, używane były przede wszystkim jako lek silnie przeczyszczający.*

[20] Centaurea rhaponticum L. (Rhaponticum scariosum La) *lub* Rheum palmatum Moench — *rzewień, rabarbar. Nie rozróżniano gatunków rzewienia, Najwartościowszy pod względem leczniczym pochodził z Chin, inne gatunki uprawiane były w Europie. Znane i cenione od starożytności były kłącza rzewienia. Miały zastosowanie jako środek przeczyszczający, pobudzający łaknienie i wzmacniający, lekko żółciopędny i moczopędny.*

[21] Aloe spp., *może* Aloe succotrina Lam. — *aloes, czarna Helena. Od starożytności sok z liści aloesu jest jednym z najpopularniejszych leków. Opisywany wielokrotnie, najobszerniej przez Johannesa Mesue. Znano trzy jego rodzaje: żół-*

supradicti; omnia conficiantur cum sirupo violarum[22] vel rose[23] et conseruentur in massa una et cum uti volueris fac pillulas ad formam ciceris[24] vel grani pisi[25].

## *RECEPTA 2*

***Or.**: Uppsala, Universitetsbiblioteket, sygn. 42:52 (Obr).*

*Bartholomaeus Montagnana, Consilia medica; Antonius Cermisonus, Consilia; Franciscus Cavalla, Tractatus de animali theriaca, Venetiis, Simon de Luere 1514, nota na k. 345v.*

***Druk**: Facsimile: Dzieła wszystkie, t. 4, tabl. XXXVI, 88.*

***Zob.**: Czartoryski, The Library, poz. 12, s. 370.*

Ungentum contra adustionem ignis et aque expertum[1], quod maturat et ingrossat virulentiam et cito ad sanitatem perducit. Recipit seui caprini[2], cerę[3], olei omphacij[4] partes equales. Item oleum lini[5] cum sale.

---

*ty zwany* Aloe succotrina, *najwyżej ceniony, następnie podobny kolorem do wątroby* Aloe epatica *oraz najmniej ceniony czarny i gorzki zwany* Aloe caballina. *Stosowano lek w połączeniu z mlekiem i miodem, przy chorobach nerek i przewodu moczowego, jako środek żółciopędny i przy wielu innych dolegliwościach.*

[22] Viola odorata L. — *fiołek pachnący. Syrop, jak również napar z kwiatów fiołka stosowano jako środek lekko przeczyszczający, usypiający i uśmierzający bóle głowy, również dobry na zapalenie płuc, szczególnie u małych dzieci oraz w wielu innych chorobach. Syrop fiołkowy nadawał lekom przyjemny smak i zapach.*

[23] Rosa L. — *róża. Najwyżej ceniono ciemno-czerwone płatki z róży, którą dziś identyfikujemy jako* Rosa centifolia L., *ale zbierano również płatki innych gatunków róż, o kwiatach białych, różowych i czerwonych, m.in. z* Rosa gallica L.

[24] Cicer arietinum L. — *ciecierzyca pospolita, z rodziny motylkowatych, uprawiana jako roślina pastewna na obszarze śródziemnomorskim.*

[25] Pisum sativum L. — *groch zwyczajny; obie te rośliny były powszechnie znane, rosły obficie na terenie śródziemnomorskiej Europy i południowo-zachodniej Azji. Na podobieństwo kształtu i wielkości ich nasion, lekko spłaszczonych lub okrągłych, Kopernik, jak również wielu innych autorów, zaleca formować pigułki.*

[1] *Zgodnie z teorią Galena rany i inne uszkodzenia skóry muszą się jątrzyć i ropieć, aby się zagoić. Ropienie rany uzyskiwano m.in. przez smarowanie jej tłuszczem (por. recepta 3, przyp. 1).*

[2] Sevum, sebum caprinum — *łój kozi, używany obok łoju baraniego i innych tłuszczów jako podkład maści.*

[3] Cera — *wosk pszczeli.*

[4] Omphacium, oleum omphacium, oleum omphacinum — *olej z niedojrzałych oliwek. U autorów starożytnych np. u Dioscoridesa,* omphacium *oznacza sok z niedojrzałych winogron. W średniowieczu termin ten zmienił znaczenie i np.* Dispensarium Coloniense *podaje [16, k. 49r]:* Oleum omphacinum ex immaturis olivis expressum, ad viride inclinat, recens sit, odoratum, mor sus expers, sapore acerbum.

[5] Oleum lini — *olej lniany, otrzymywany z nasion lnu* (Linum usitatissimum L.).

## *RECEPTA 3*

***Or.**: Ibidem, nota na k. 346r.*
***Druk**: Facsimile: Dzieła wszystkie, t. 4, tabl. XXXVI, 89.*

Cauterium potentiale[1] siue corrosiuum excellens. Recipe capitelljj[2] boni libre semis, vitriolj Romanij[3] drachmam 1 semis coquantur ad spissitudinem conuenientem, postea remotum ab igne superaspergatur opij[4] puluerisatj scrupulum 1.

---

[1] Cauterisatio — *była to czynność przyżegania określonych miejsc na ciele pacjenta. Stosowano kauteryzację z wielu powodów: by w rozjątrzonym miejscu utworzył się wrzód, przez który wydostałyby się z ciała szkodliwe „humory" — przyczynę choroby takich narządów jak śledziona, wątroba, oczy i inne (dla poszczególnych chorób ustalone były miejsca przyżegania, zwykle kilka punktów po przeciwnej stronie ciała), kauteryzację stosowano również, by osuszyć rany, w miejscach ukąszeń jadowitych zwierząt, przy tamowaniu krwotoków.*

Cauterium *(polski termin — żegadło) był to zwykle instrument żelazny rozgrzewany do czerwoności, służący do przyżegania, lub zimny do nacinania.* Cauterium potentiale, *inaczej* corrosivum, causticum *(polski termin — zżeradło) nie było narzędziem, lecz substancją, która wywoływała skutki podobne do żegadła. W skład tej substancji wchodziły środki żrące, zwykle kwas siarkowy albo siarczany, wapno palone, wodorotlenek potasu lub inne.*

[2] Caput papaveris, capitellum — *niedojrzała główka maku lekarskiego* (Papaver somniferum L.).

[3] Witriole *były to siarczany niektórych metali.* Vitriolum Romanum, *zwany też* vitriolum viride, calcantum ustum — *to siarczan żelaza ($FeSO_4$). Ma właściwości żrące. Związek ten oraz sposoby jego otrzymywania i zastosowania analizuje szczegółowo E. Hickel [25, s. 124–132].*

[4] Opium, lacrima papaveris — *sok makowy z* Papaver somniferum L. *Zawiera m.in. morfinę i kodeinę, służył jako środek przeciwbólowy i rozkurczowy. Zob. też przyp. 2.*

## *RECEPTA 4*

***Or.**: Ibidem, nota na k. 349r.*
***Druk**: Facsimile: Dzieła wszystkie, t. 4, tabl. XXXVI, 90.*

Recipe lumbricorum terrestrium[1] cum vino ablutorum libre semis, coquuntur in olei vulpini[2] unciis iiij et vino modico ad consumptionem aquositatis et coletur. Cui adde olei laterum[3], terebintine[4] ana drachmas iij, spice inde[5] drachme semis, unguenti Martiatj[6] et Agrippe[7] ana unciam j, cere quantum satis et fiat unguentum.

---

[1] Lumbricum terrestris — *dżdżownica, glista ziemna* (Lumbricus terrestris L., Annelida).

[2] Oleum vulpinum — *lisi olej. Dispensarium Coloniense [7, k. 178v] podaje opis produkcji tego preparatu, polegającej na wygotowaniu całego lisa w słonej wodzie i oliwie aż do odparowania wilgoci a następnie wyciśnięciu. Nigdzie indziej nie spotkałam opisu otrzymywania tego preparatu. Dispensarium Coloniense wymienia jeszcze* Sevum vulpinum *(lisi łój), a Falimirz [20] pisze o lisim sadle, które zmieszane z olejkiem kosaćcowym oddala ból oczu i uszu; natomiast lis gotowany w oliwie „odmiękcza wszytki zatwardziałości".*

[3] Oleum laterum, oleum de lateribus, oleum sanctum — *olej wydestylowany z cegieł, olej filozoficzny, smoła olejna, smoła ceglana. Otrzymywano go w następujący sposób: cegłę rozdrabniano na proszek i zalewano oliwą, następnie podgrzewano w alembiku. Pod wpływem temperatury w odbieralniku zbierała się oleista substancja o nowych właściwościach i zmienionym składzie chemicznym [32].*

[4] Terebintina — *terpentyna, olejek terpentynowy, składnik żywicy drzew iglastych, pierwotnie otrzymywany z krzewu* Pistacia terebinthus L. (Terebinthina communis), *następnie z sosny* (Pinus silvestris L.). *Stosowana była w medycynie głównie w chorobach przewodu pokarmowego, ale również w chorobach płuc i chorobach kobiecych.*

[5] Spica inda, spica indica, nardus indica — *spika indyjska, spikanarda, nard kłosowy* (Valeriana jatamansi Jones). *Korzeń i kłącza tej rośliny były cennym lekiem uspokajającym i przeciwskurczowym, o podobnym działaniu, co europejski kozłek lekarski* (Valeriana officinalis L.).

[6] Unguentum Martiati — *maść stosowana na bóle i ziębnięcie głowy, klatki piersiowej i brzucha oraz wszelkie inne dolegliwości. Została skomponowana przez lekarza Martiatusa. Składała się z ponad 30 składników. Opis i skład tej złożonej maści podaje m.in. Antidotarius Nicolai [23] oraz Dispensarium Coloniense [17, k. 189v–190r].*

[7] Unguentum Agrippae — *maść tę skomponował król Judei Agryppa. Stosowana była jako lek na obrzęki, chore nerwy i jako lek działający moczopędnie. Składniki i ich proporcje oraz sposób dozowania podaje szczegółowo Antidotarius Nicolai [23] oraz Dispensarium Coloniense [17, k. 186v–187r].*

## *RECEPTA 5*

***Or.**: Ibidem, nota na k. 406r.*
***Druk**: Facsimile: Dzieła wszystkie, t. 4, tabl. XXXVI, 91.*

Consilium contra mictum sanguinis et eius congelationem in vesica[1] per Joannem Mattheum de Gradi Mediolanensem[2].

Diuertentia sunt[3].

Vomitus. Item recipe cassie fistule[4] nouiter extracte drachmas vj, pulparum sebestinj[5] drachmas ij, misce et fiat bolus.

---

[1] *Nasuwa się ostrożne przypuszczenie, iż Kopernik za jedną z przyczyn tworzenia się kamieni uważał „nadmiar" krwi lub „zepsutą" krew w pęcherzu. Złogi krwi „krzepną" zamieniając się w kamień.*

[2] *Gianmatteo Ferrari de Gradi z Mediolanu, profesor medycyny na Uniwersytecie w Pawii w latach 1432–1472, autor trzech prac: pierwsza — Expositiones super vigesimam secundam fen tertii canonis Avicennae (Mediolan 1494 r.) — miała trzy wydania; druga — Consilia, doczekała się siedmiu wydań (pierwsze znane drukował Damian de Comphalonieiis, drugie ukazało się w Pawii 1482 r. a następne: bez miejsca i daty druku, dwa wydania Pawia 1501, Wenecja 1514, Wenecja 1521 oraz Lyon 1521). Kopernik prawdopodobnie znał tę pracę Jana Macieja de Gradi, gdyż na k. 406r książki B. Montagnany cytuje jedną z jego rad. Consilia cieszyły się dużą popularnością, skoro kolejne wydania zostały „zaczytane" i do dziś na świecie zachowało się w bibliotekach tylko kilkanaście egzemplarzy różnych wydań tego tytułu. Trzecią i najpopularniejszą pracą Jana Macieja de Gradi była Practica. Znamy dziś dziewięć jej wydań z lat 1462–1560 [23, s. 251–264].*

[3] *Wśród rodzajów środków leczniczych średniowiecza nie spotkałam terminu* divertentia. *J. Plezia, Słownik łaciny średniowiecznej, t. III, z. 5 [23, s. 760–761] jako jedno ze znaczeń słowa* diversio, -onis *podaje: „medyczny środek przeczyszczający?* medicamentum purgatorium?". Divertentia *użyte tu przez Kopernika potwierdzałoby to znaczenie i rozszerzało je: środki wywracające, usuwające „dwiema drogami",* purgativa *(przeczyszczająca) i* emetica *(wymiotna) równocześnie. Prawdopodobne również, że termin ten jest synonimem* emetica.

*Wydaje się, iż wszystkie następne recepty (5–13) dotyczą leków przeciw chorobom nerek i przewodu moczowego. Leki te to środki wymiotne, przeczyszczające, moczopędne — a więc usuwające szkodliwe substancje (humory) z chorego organizmu.*

[4] Cassia fistula L. — *kasja powidlana, strączyniec: drzewo azjatyckie, którego strąki i nasiona były popularnym środkiem przeczyszczającym (zob. też recepta 1, przyp. 7).*

[5] Sebestae, sebesten, sebestes (Cordia myxa L.) — *lipośliwki, śliwki perskie. Używał ich Tomasz z Wrocławia w XIV w.* (Practica medicinalis, *s. 119, 199, 360, 438). Sebesteny stosowano w chorobach jamy brzusznej, przeciw zapaleniu pęcherza moczowego i nerek. Pulpa to miąższ, miazga owocu, lecz także miąższ owocowy zagęszczony i utrwalony przez przesmażanie z cukrem, powidło.*

## *RECEPTA 6*

***Or.** i facsimile — ibidem.*

Adequatio humorum.

Recipe syrupum violarum[1] unciam 1 semis, fumi terre[2] uncie semis, aquarum decoctionis seminis maluarum[3], altee[4], ordei[5] excorticatj, alkakengj[6] ana uncias iij, fiat syrupus. Item recipe syrupum rosatj[7] cum aqua decoctionis hysopi[8].

---

[1] *Zob. recepta 1, przyp. 22.*

[2] Fumaria officinalis L. — *dymnica pospolita, roślina jednoroczna rosnąca na terenie całej Polski. Ziele dymnicy przyśpiesza ruch robaczkowy jelit, działa żółciopędnie i moczopędnie.*

[3] Malva silvestris L. — *ślaz leśny, malwa dzika wzgl.* Malva rotundifolia L. — *ślaz drobnokwiatowy. Liście, kwiaty i korzenie zawierają śluzy i stosowane są jako lek m.in. przy chorobach przewodu pokarmowego i pęcherza moczowego. Kopernik natomiast stosuje nasiona, które prawdopodobnie nie mają wartości leczniczych.*

[4] Althaea officinalis L. — *prawoślaz lekarski, ślaz. Bylina ta posiada bardzo ceniony w lecznictwie korzeń, zawierający śluzy i wiele innych wartościowych składników. Właściwości lecznicze mają również liście i kwiaty, dawniej jednak powszechnie stosowano nasiona. Prawoślazu używano przede wszystkim przy chorobach przewodu pokarmowego, lecz także w chorobach górnych dróg oddechowych oraz zewnętrznie na rany i wrzody. Nasiona prawoślazu w zestawieniu z nasionami ślazu są także składnikami recepty 7.*

[5] Hordeum vulgare L. — *jęczmień. Jęczmień łuskany, moczony uprzednio w wodzie, był stosowany przy chorobach układu pokarmowego.*

[6] Physalis alkekengi L. — *miechunka rozdęta. Lekiem w chorobach dróg moczowych były przede wszystkim owoce, choć stosowano również ziele.*

[7] *Zob. recepta 1, przyp. 23.*

[8] Hyssopus officinalis L. — *hyzop lekarski. Ziele hyzopu stosowano przy chorobach płuc, na kaszel, w anginie do płukania gardła; wywar z hyzopu z octem stosowano przy bólach zębów.*

## *RECEPTA 7*

***Or.** i facsimile — ibidem.*

Confortancia renum et epatis.

Recipe specierum diarodon abbatis[1] drachmam j semis, trociscorum de spodio[2] cum semine acetose[3] drachmam j, seminis maluarum, althee[4] ana scrupulum j, zuccarj albj[5] in aqua absintj dissolutj[6], fiat confectio[7].

---

[1] Diarodon (diarrhodon) abbatis *było to* compositum (electuarium, species aromaticum) *czyli lek złożony, którego skład oprócz surowca podstawowego — płatków róż — stanowiło ponad 30 simpliciów, czyli leków prostych, m.in. drzewo sandałowe, guma arabska, spika, kardamon, krokus, xyloaloes, goździki i inne rośliny jak również spodium, „kość z serca jelenia" i perły. Diarodon stosowano w chorobach wątroby, serca, w bólach żołądka, płuc i całego ciała [16, k. 131r–v]. Mieszanka ta jest również składnikiem recepty 14.*

[2] Trochiscus, trociscus *to rodzaj pastylki, dawniej po polsku nazywanej kołaczykiem.* Spodium *było to* metallicum *czyli lek mineralny, spotykane dość często w medycynie arabskiej i europejskiej do XVII w. Jego synonimy:* Pompholix, Tutia, Antispodion. *Był to zanieczyszczony tlenek cynku (ZnO) — biały proszek, zwany też po polsku „białe nic" lub biel cynkowa. Szczegółowe omówienie właściwości spodium podaje E. Hickel [25, s. 116–121]. Wydaje się, że stosowano je głównie jako odtrutkę na jadowite ukąszenia.* Trochisci de spodio *było to* compositum *skomponowane przez Jana Mesue. W jego skład oprócz spodium wchodziły kwiaty róży, nasiona portulaki, korzeń lukrecji, guma arabska i inne. Spodium jest również składnikiem recepty 9.*

[3] Rumex acetosa L. — *szczaw zwyczajny. Właściwości lecznicze przypisywano zielu, korzeniom i nasionom. Sporządzano też „wódkę" szczawiową* (agua destillata acetosae). *Stosowano szczaw w leczeniu świerzbu i liszajów, na ukąszenia węża, przy hemoroidach. Miał też „łamać kamień w nerkach".*

[4] *Zob. recepta 6, przyp. 3 i 4.*

[5] *Arabowie pierwsi użyli cukru do poprawiania smaku leków; sporządzali syropy, ulepy, drażety.*

[6] Artemisia absinthium L. — *bylica piołun. Lekiem było ziele o działaniu silnie moczopędnym, żółciopędnym i zwiększającym wydzielanie soków trawiennych. Stosowano odwar, „wódkę" i olejek piołunowy. Piołun wchodzi również w skład recept 9 i 10.*

[7] *Konfekt to jedna z dawnych postaci leku o dużej zawartości cukru. Wyglądem przypominał marmoladkę.*

## *RECEPTA 8*

***Or.** i facsimile — ibidem.*

Recipe lactis ovillj uncias v adhuc tepidj, zuccari prius[a] cocti uncie semis, misce; pro haustu[b] vel clisteri expulsis[c] prius superfluitatibus. Item trifera ferrata[1] ex arte phenonis est constrictiuum.

## *RECEPTA 9*

***Or.** i facsimile — ibidem.*

Item pro epate.

Recipe florum camomille[1], rosarum[2], absintij[3], schinantij[4] ana manipulum j, sandalli citri[5], spodij[6], spice[7] ana drachmam j, contundantur grosso modo et fiat sacculus[8].

---

[a] W *rkps.* prime. [b] W *rkps.* hausti. [c] W *rkps.* expulsus.

[1] *Znano co najmniej dwie trifery — leki złożone. Pierwsza,* Trifera magna *skomponowana przez Mikołaja Prepozyta zalecana była w chorobach kobiecych [16, k. 145v–146r]. Druga, cytowana w Dispensarium Coloniense [16, k. 138v], i zwana* Tryphera minor phenonis prior Mesue, *zbliżona była składem do opisanej w Antidotarium Nicolai [25]* tryfery *zwanej* tryphera saracenica.

Trifera phenonis *zalecana była szczególnie w chorobach wątroby. Składała się z wszystkich pięciu gatunków mirobalan oraz kilkunastu innych simpliciów roślinnych pochodzących ze Wschodu.*

*Potoczna nazwa* „trifera ferrata" *mogła pochodzić stąd, iż rozdrobnione i wymoczone w occie składniki suszono na rozgrzanej żelaznej płycie.*

[1] Matricaria chamomilla L. — *rumianek pospolity. Jedna z najstarszych roślin lekarskich. Dawniej stosowano powszechnie nie tylko kwiaty, ale i ziele w różnych stanach zapalnych, m.in. w zapaleniu nerek i pęcherza moczowego. Kwiat rumianku wchodzi w skład recepty 11 i 13.*

[2] *Zob. recepta 1, przyp. 23.*

[3] *Zob. recepta 7, przyp. 6.*

[4] Schoenanthos, squinantium, iuncus Cymbopogon schoenanthus (L.) Spreng — *palczatka wełnista. Kwiaty, nasiona i korzenie tej rośliny stosowano jako lek przeciwkrwotoczny i moczopędny, kwiaty miały posiadać moc łamiącą kamień w pęcherzu.*

[5] Santalum album L. — *sandałowiec. Do lecznictwa wprowadzili go Arabowie, którzy rozróżniali trzy jego odmiany:* santalum rubrum, santalum album *i* santalum pallidum *czyli* citrinum. *Z drzewa otrzymywano bardzo cenny wonny olejek, stosowany m.in. przy osłabieniach.*

[6] *Zob. recepta 7, przyp. 2.*

[7] *Prawdopodobnie mowa o* spica inda *(zob. recepta 4, przyp. 5).*

[8] *Lniane woreczki wypełnione mieszankami ziołowymi stosowano do przykładania na chore części ciała.*

## *RECEPTA 10*

***Or.** i facsimile — ibidem.*

Pro renibus.

Recipe oleorum rosarum[1], violarum[2], absintij[3] ana uncie semis, cere modicum[4] et acetj[5] parum minime scrupulum j, fiat unguentum.

## *RECEPTA 11 A*

***Or.** i facsimile — ibidem.*

Pro sanguine congelato[1]

Recipe camomille[2], parietarie[3], senationij[4] ana manipulum j, florum anetj[5] manipuli semis; coquuntur et fiat ex his fomentatio cum spongia circa partes vesice.

## *RECEPTA 11 B*

Recipe oleorum amigdalarum amararum[6], liliorum alborum[7], scorpioide[8] ana quantum satis, fiat inmictio ibidem quod si non sufficit iniciatur per syringam[9].

---

[1] *Zob. recepta 1, przyp. 23.*

[2] *Zob. recepta 1, przyp. 22.*

[3] *Zob. recepta 7, przyp. 6.*

[4] *Zob. recepta 2, przyp. 3.*

[5] *Otrzymywano ocet poddając fermentacji stare wino. Nie był to czysty kwas octowy, ale jego roztwór wodny zanieczyszczony wieloma substancjami organicznymi. Stosowany był powszechnie przy wytwarzaniu leków jako rozcieńczalnik, substancja zakwaszająca, zmiękczająca itd.*

[1] *Zob. recepta 5, przyp. 1.*

[2] *Zob. recepta 9, przyp. 1.*

[3] Parietaria officinalis L. — *parietaria, pomurnik lekarski. Ziele tej rośliny posiada własności silnie moczopędne. Stosowane było przy chorobach nerek i przewodu moczowego, do okładów przy podagrze, a także do płukania gardła.*

[4] *Znane i stosowane były* senecio maior — Senecio viscosus L. *i* senecio minor *czyli* Senecio vulgaris L. — *starzec zwyczajny. Ziele, rzadziej kwiaty, stosowano przy bólach w jamie brzusznej.*

[5] Anethum graveolens L. — *koper ogrodowy. Stosowano kwiaty i nasiona jako lek mlekopędny, wiatropędny, moczopędny, przy zapaleniu oczu i wielu innych dolegliwościach. Mylono go prawdopodobnie z koprem włoskim* (Foeniculum vulgare Mil.).

[6] *Migdałom, owocom migdała zwyczajnego* (Amygdalus communis L.), a *zwłaszcza odmianie gorzkich migdałów przypisywano działanie przeczyszczające oraz podawano je w chorobach nerek i przewodu moczowego. Olejek z migdałów stosowano w tych samych chorobach.*

[7] Lilium candidum L. — *lilia biała — lub* Lilium regale L. — *lilia królewska. Lekiem o wszechstronnym zastosowaniu były korzenie, liście, kwiaty i nasiona.*

[8] *Trudno ustalić, o jaką roślinę tu chodzi. Możliwe, że to opisane już przez Dioscoridesa* Scorpiurus sulcata L. *lub* Ornithopus scorpioides C, *„skorpionie ziele", albo też moszenek niedźwiadkowaty inaczej cieciorka niedźwiedziowata* (Coronilla emerus L.), *występująca obficie w Polsce.*

[9] *Cewniki, zwykle z brązu lub srebra, znane i stosowane były od starożytności. Służyły do opróżniania pęcherza moczowego, gdy występowało zatrzymanie moczu, jak również do wykonywania wlewek leczniczych do pęcherza. Termin* syrinx, syringa *oznaczał trzcinę, potem, prócz innych znaczeń, również strzykawkę i cewnik — zwany też inaczej* catheter.

## *RECEPTA 12*

***Or.** i facsimile — ibidem.*

Recipe[1] coaguli leporis[2] drachmam j, olej scorpioidi[3] quantum satis pro unctionij super pectine[4].

Item coagulj leporis drachmam 1, aquarum camomille[5], raphanj[6] ana unciam j semis.

Item oleum laurinum[7] valet.

Item emplastrum factum. Recipe rute[8] manipulum j, ciminj[9] manipuli semis, vini libram j, olei laurini uncias ij, coquantur.

---

[1] *Recepta dotyczy leku „na skrzepniętą krew"* (pro sauguine congelato). *Zob. recepta 11.*

[2] Coagulum vitulinum *jest to podpuszczka cielęca, enzym w błonie żołądka cielęcego. Rzadziej stosowano podpuszczkę zającą* — coagulum leporis, *jako najdelikatniejszą, przy biegunkach i w innych dolegliwościach, pijąc np. z winem i octem.*

[3] *Zob. recepta 11, przyp. 8.*

[4] Pecten w *sensie właściwym — grzebień. Jednakże F. Bobrowski (Lexicon latino-polonicum... z dodaniem wyrazów w naukach medycznych używanych..., Wilno 1841–1844, t. II, s. 315), podaje za Juvenalisem:* pecten — *„łono w ciele pod brzuchem", a wg M. Plezi (Słownik łacińsko-polski, t. IV, s. 57), to stary termin lekarski, oznaczający „kość łonową", występujący u Celsusa, Pliniusza i Juvenalisa. Termin* pecten *spotyka się także w innych pracach medycznych średniowiecza, np. u Mikołaja z Polski (Brata Mikołaja z Polski pisma lekarskie, wyd. i objaśnił R. Ganszyniec, Poznań 1920, s. 150–151). Przy opisie chorób pęcherza pisze Mikołaj: „...* nec urinam emittendo et quod calidis iuvatur et frigidis leditur; et si habet frigiditatem circa pectinem...", *co wydawca przetłumaczył fałszywie*: „i gdy nie oddaje moczu, sprawiają ulgę rzeczy ciepłe a ból zimne; jeżeli jest zimny koło grzebienia..."(!).

[5] *Zob. recepta 9, przyp. 1.*

[6] Armoracja lapathifolia Gilib. *lub* Cochlearia armoracia L. — *chrzan. Korzeń stosowano jako środek pobudzający apetyt, w chorobach przewodu pokarmowego i jako lek moczopędny. Odwar zalecany był do płukania gardła.*

[7] *Olej laurowy, z wawrzynu szlachetnego* — Laurus nobilis L., *otrzymywano z wygotowanych w wodzie owoców.*

[8] Ruta graveolens L. — *ruta zwyczajna lub* Ruta montana L. — *ruta ogrodowa. Surowcem były liście i nasiona. Stosowano ją jako środek moczopędny i żółciopędny oraz w chorobach kobiecych.*

[9] Carum carvi L. — *kmin, kminek zwyczajny. Nasiona tej rośliny działają wiatropędnie i rozkurczowo, pobudzają apetyt.*

## *RECEPTA 13*

***Or.** i facsimile — ibidem.*

Syrupus utilis mingendo sanguine.

Recipe plantaginis[1] et seminis eius, seminis portulacarum[2], mirtillorum[3], extremitatum vitj[4] ana manipuli semis, liquiritie[5], seminis anisi[6], feniculj[7] ana drachmas ij, seminis papaueris albi[8], lactuce[9] ana drachmam j semis. Coquantur in libris iiij aque ad consumptionem medietatis. Cum libra j zuccari albi, fiat syrupus. Da unciam j cum puluere quod sequitur scrupulus j semis boli armeniaci[10], carabe[11], terre sigillate[12].

---

[1] Plantago lanceolata L. — *babka lancetowata, lub* plantago maior L. — *babka zwyczajna. Był to niezwykle popularny lek. Stosowano liście, korzeń i nasiona, zewnętrznie przy owrzodzeniach, reumatyzmie, wewnętrznie w chorobach nerek, przewodu pokarmowego, w bólach zębów.*

[2] Portulaca oleracea L. — *portulaka. Lekiem były nasiona i ziele. Stosowano je w chorobach nerek i pęcherza moczowego, przeciw robakom w przewodzie pokarmowym i przeciw hemoroidom, biegunkom, w chorobach kobiecych.*

[3] Myrtus communis L. — *mirt zwyczajny.*

[4] Vitis vinifera L. — *winorośl, której pędy* (caprioli vitis) *wg Tomasza z Wrocławia (zob. bibl., p. 38, s. 259, 294) miały działanie ściągające.*

[5] Glycyrrhiza glabra L. — *lukrecja. Środkiem leczniczym był korzeń, zalecany jako środek moczopędny, przeczyszczający i wykrztuśny.*

[6] *Zob. recepta 1, przyp. 4.*

[7] Feniculum vulgare Mili. — *koper włoski. Owocki kopru były powszechnie stosowane jako środek wiatropędny, na nerki oraz przy chorobach oczu.*

[8] *Zob. recepta 3, przyp. 2 i 4.*

[9] *Rozróżniano dwa rodzaje sałaty:* Lactuca stiva L. — *sałata siewna, stosowana w chorobach przewodu pokarmowego, jako lek mlekopędny oraz środek wzmacniający popęd płciowy; oraz* Lactuca silvestris — *sałata jadowita, stosowana m.in. jako odtrutka na ukłucie skorpiona. Lekiem były liście, owoce oraz sok mleczny.*

[10] Bolus armena, bolus armenus — *glinka armeńska, skała osadowa ze związkami glinu, krzemu i tlenku, zabarwiona czerwonym tlenkiem żelaza, hematytem. Używana była w biegunkach i przy krwotokach oraz jako środek przeciw ukąszeniom jadowitych węży i innych jadowitych zwierząt, a także do zalepiania ran.*

[11] Caraba — *jedno z wielu określeń bursztynu.*

[12] Terra sigillata — *ziemia pieczęciowa biała, ziemia turecka, ziemia świętego Pawła. Jest to biała glinka kaolinowa. Wydobywano ją na Wschodzie ze szczególnym ceremoniałem. Była oznaczona i pieczętowana przez władców Turcji. Sądzono, że ziemia ta „wychodzi z wnętrza ziemi i zawiera wyziewy złota lub srebra" [22]. Uważano ją za bezcenny lek przeciw otruciom [16, k. 58r–v,74v].*

## *RECEPTA 14*

***Or.**: Uppsala, Universitetsbiblioteket, sygn. Copernicana 23. Joannes Mesue, Opus medicinale cum expositione Mondini, Venetiis 1502, nota na przedniej wyklejce, obca ręka.*

***Druki**: Birkenmajer, Kopernik, s. 575; S. Flis, działalność Kopernika jako lekarza, s. 17; E. Rosen, Complete Works, t. 3, s. 302, przekład angielski (zob. Bibliografia, poz. 2, 4, 7, 9). Facsimile: Dzieła wszystkie, t. 4, tabl. XXXVI, 87.*

Rotule stomachales in abiectione et defectu appetitus cibo administrando domino N. Copernico auctore anno domini 1532 die Saturni xxiiij Februarij grauissime decumbente Sorore magistri Achacij Freunth Canonici Warmiensis et plebani ecclesie Elbyngensis.

Recipe corallorum rubrorum[1], cinamomi[2] ana drachmam j, specierum diarodon abbatis[3] drachmas ij semis, zuccari albi libre semis, aque rosarum[4] quantum satis et fiat confectio in rotulis.

---

[1] Corallium rubrum Lam. – *koral czerwony. Stosowano go jako lek przeciw chorobom oczu, przy krwotokach i jako lek moczopędny.*

[2] *Zob. recepta 1, przyp. 7.*

[3] *Zob. recepta 7, przyp. 1.*

[4] *Zob. recepta 1, przyp. 23.*

# BIBLIOGRAFIA


ŹRÓDŁA (W PORZĄDKU CYTOWANIA)

1. Petrus de Argellata, *Chirurgia*, Venetiis 1499 (GW 2324, Coll. 1173). Matthaeus Silvaticus, *Liber Pandectarum medicinae, Quaestiones aliorum auctorum*, Venetiis, Bonetus Locatellus pro Octaviano Scoto 1498 (H*15202. BMC V.449; IB 22973), Coll. 13, Uppsala, Universitetsbiblioteket, sygn. Copernicana 14, nota na k. 182v drugiego druku.
2. Bartholomaeus Montagnana, *Consilia media*, Antonius Cermisonus, *Consilia*, Franciscus Cavalla, *Tractatus de animali theriaca*, Venetiis, Simon de Luere 1514. Uppsala, Universitetsbiblioteket, sygn. 42:52 (Obr.), noty na kartach: 345v, 346r, 349r i 406r.
3. Joannes Mesue, *Opus medicinale cum expositione Mondini*, Venetiis 1502. Uppsala, Universitetsbiblioteket, sygn. Copernicana 23, nota na przedniej wyklejce.

WYDANIA I OPRACOWANIA (W PORZĄDKU ALFABETYCZNYM)

4. L.A. Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik*, Kraków 1900, s. 576–578.
5. L.A. Birkenmajer, *Stromata Copernicana*, Kraków 1924, s. 324–326.
6. M. Curtze, *Inedita Copernicana*, „Mitteilungen des Coppernicus Vereins zu Thorn", t. I, 1878, s. 59–62.
7. P. Czartoryski, *The Library of Copernicus*, „Sciences and History" ST. C. XVI.
8. J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik w świetle swej korespondencji*, Wrocław 1978, s. 23–28.
9. S. Flis, *Działalność Kopernika jako lekarza*, „Farmacja Polska", 1973 (29), nr 1, s. 13–23.
10. S. Flis, *Kopernikowski inkunabuł medyczny w Olsztynie*, „Kwartalnik Mazursko-Warmiński", 1970, nr 4, s. 589–606.
11. M. Kopernik, *Dzieła wszystkie*, t. 4, tabl. XXXV, XXXVI (facsimile rękopisów).
12. L. Prowe, *Coppernicus als Arzt*, „Leopoldina" 1881 (17) odb. Halle 1881.
13. L. Prowe, *Nicolaus Coppernicus*, Berlin 1884, t. 1, cz. 2, s. 314–315.
14. E. Rosen, *Copernicus as a Physician, Complete Works*, t. 3, s. 301–304.
15. H. Valentin, *Die Bedeutung des Nikolaus Kopernikus auf medizinisch-pharmazeutischem Gebiet*, „Apotheker-Zeitung", 1930 (73), s. 1103–1105.
16. J. Zathey, *Analiza* [w:] M. Kopernik, *Dzieła wszystkie*, t. 1, s. 1–39.

NAJWAŻNIEJSZE DZIEŁA WYKORZYSTANE PRZY EDYCJI RECEPT I IDENTYFIKACJI ICH SKŁADNIKÓW (W PORZĄDKU ALFABETYCZNYM)

17. G.E. Dann, *Das Kolner Dispensarium von 1565*, Teil 1–2, Stuttgart 1969. Część 1 — wstęp i komentarz G.E. Dann, część 2 — facsimile: *Dispensarium usuale pro pharmacopeis inclytae rei publ. Coloniensis...* collegit et in ordinem redegit Hubert Faber, Coloniae apud officinam A. Brickmanni 1565.
18. Dioscorides Pedanios, *De materia medica libri quinque*, ed. Kuhn, przekład z języka greckiego na łacinę K. Sprengel, Leipzig 1829.

18a. Pedanii Dioscuridis Anazarbei, *De materia medica libri quinque*, edidit Max Wellmann, vol. I–III, Berolini 1906–1914, reprint 1958.
19. R. Dodoens, *Histoire des plantes*, przekł. francuski Charles de L'Escluse (facsimile wydania Anvers 1557), wstęp i komentarz J.E. Opsomer, Bruxelles 1978.
20. G. Eis, W. Schmitt, *Das Asanger Aderlass-und Rezeptbuchlein, 1516–1531*, Stuttgart 1967.
21. S. Falimirz, *O ziołach i o moczy gich*, Kraków (Ungler) 1534.
22. H. Feneis, *Słownik międzynarodowego mianownictwa anatomicznego*, Warszawa 1973.
23. H.M. Ferrari, *Une chaire de medecine au XV^e siècle. Un Professeur à l'Université de Pavie (de 1432–1472)*, Paris 1899 (o Gianmatthei de Gradi).
24. H. Fischer, *Mittelalterliche Pflanzenkunde*, München 1929.
25. G.W. Gessmann, *Die geheimsymbole der Alchymie, Arzneikunde und Astrologie des Mittelalters*, Ulm 1959.
26. D. Goltz, *Mittelalterliche Pharmazie und Medizin. Dargestellt an Geschichte und Inhalt des Antidotarium Nicolai. Mit einem Nachdruck der Druckfassung von 1471*, Stuttgart 1978.
27. D. Goltz, *Studien zur Geschichte der Mineralnamen in Pharmazie, Chemie, und Medizin von den Anfangen bis Paracelsus*, Wiesbaden 1972.
28. E. Hickel, *Chemikalien im Arzneischatz deutscher Apotheken des 16 Jhs. unter besonderer Berucksichtigung der Metalle*, Braunschweig 1963.
29. E. Meyer, *Geschichte der Botanik*, t. I, II, Konigsberg 1854.
30. Garcia de Orta, *Aromatum et simplicium aliquot medicamentorum apud Indos nascentium historia*, latine facta a Carolo Clusio, Antverpiae 1567.
30a. Garcia de Orta, *Aromatum et simplicium aliquot medicamentorum apud Indos nascentium historia*, Lisbona 1964. Tekst portugalski pracy G. de Orty oraz facsimile przekładu na łacinę C. Clusiusa, poz. 30.
31. E. Perrot, R. Paris, *Plantes medicinales*, Paris 1971.
32. Z. Podbielkowski, *Słownik roślin użytkowych*, Warszawa 1974.
33. Z. Podbielkowski, *Rośliny użytkowe*, Warszawa 1992.
34. J. Rostafiński, *Symbola ad historiam naturalem medii aevi*, t. 1–2, Cracoviae 1900.
35. G. Schroeder, *Die pharmazeutisch-chemischen Produkte deutscher Apotheken im Zeitalter der Chemiatrie*, Bremen 1957.
36. J. Szostak, *Zielnik Stefana Falimirza z roku 1534*, „Ze skarbca kultury", 1977, cz. 1 — z. 28, s. 7–50; cz. 2 — z. 29, s. 5–42.
37. Teofrast, *Badania nad roślinami*, oprac. i przełożył z języka greckiego J. Schnayder, Kraków 1961.
38. Thomae de Wratislavia, *Practica medicinalis*. A Critical edition of the *Practica medicinalis* of Thomas of Wrocław, Premontre Bishop of Sarepta (1297–c.1378) by Theodore Antry, O. Praem., Wrocław 1989.
39. H. Wietschorek, *Zur Historik, Chemie und Analitik von Oleum de Lateribus* [w:] *Vortrage der Hauptversammlung der Internationalen Gesellschaft fur Geschichte der Pharmazie*, Stuttgart 1969, s. 187–193.
40. W. Wiorogórski, W. Zajączkowski, *Lexicon synonymorum pharmaceuticorum*, t. 1–2, Warszawa 1892–1898.
41. F. Wysocka, *Glosy i teksty polskie w XV w. rękopisie lekarskim ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej*, Wrocław 1971.

CZĘŚĆ IV

# LISTY I PRZEKŁADY

Opracował
Tadeusz Bieńkowski

# WSTĘP

Zanim Jan Baranowski w pierwszym wydaniu zbiorowym pism Kopernika (1854) ogłosił łącznie 15 znanych sobie listów w oryginale łacińskim i w przekładzie polskim (wraz z listami do Bernarda Wapowskiego i Feliksa Reicha)[1], już znacznie wcześniej ukazywały się drukiem pojedyncze listy Kopernika. Podstawą tych edycji były przeważnie autografy.

W 1819 r. K. Faber ogłosił list Kopernika do księcia Albrechta Pruskiego[2]. Był to początek zainteresowań korespondencją Kopernika, poszukiwań autografów i odpisów listów i ich publikowania. Ze zbiorów Biblioteki Czartoryskich w Puławach w latach 1822–1826 zostały ogłoszone cztery listy Kopernika do Jana Dantyszka. Stało się to dzięki staraniom znanych ówcześnie pisarzy — Juliana Ursyna Niemcewicza i Klementyny z Tańskich Hoffmanowej. Niemcewicz i Hoffmanowa zapoczątkowali tradycję publikowania listów Kopernika w przekładzie polskim[3].

Facsymile listu Kopernika do Dantyszka z 1541 r. ukazało się w Paryżu w zbiorze listów wybitnych osobistości z różnych epok. Zbiór ten wyszedł w 1843 r.[4]

Poszukiwania Leopolda Prowe w archiwach szwedzkich zaowocowały odkryciem w Uppsali dwóch nieznanych dotąd listów Kopernika do Maurycego Ferbera i Jana Dantyszka. Znaleziska swe Prowe ogłosił w 1853 r.[5]

Kiedy Jan Baranowski przystępował do przygotowania swego zbiorowego wydania pism Kopernika, dysponował już tekstami ośmiu listów Kopernika znanych i opublikowanych poprzednio. Do tego zasobu Baranowski dodał pięć dalszych listów, które sam znalazł[6].

Dwa kolejne, a dotąd nieznane, listy Kopernika do Dantyszka odnaleziono w zbiorach Czartoryskich w Paryżu i opublikowano w czasopiśmie naukowym „Biblioteka Warszawska" w 1857 r.[7]

Kolejne wydanie zbiorowe pism Kopernika przygotowane przez Leopolda Prowe (*Monumenta Copernicana*, Berlin 1873) zawierało 14 listów Kopernika znanych dotąd, z tym — co ważne dla późniejszych wydań — Prowe wyłączył ze swego wydania list pisany przez Kopernika w imieniu kapituły warmińskiej, a zamieścił tylko własne listy Kopernika. Publikację pism Kopernika Prowe poprzedził omówieniem dziejów badań nad korespondencją i kolejnością wydawania poszczególnych listów[8].

---

[1] J. Baranowski, *Mikołaja Kopernika, Toruńczyka, O obrotach ciał niebieskich ksiąg sześć*, Warszawa 1854, s. 575 i n.

[2] K. Faber, *Ein Beitrag zu Lebensgeschichte des Nicolaus Kopernicus*. Beitrage zur Kunde Preussens, Bd. 2, 1819, s. 266.

[3] J.U. Niemcewicz, *Zbiór pamiętników o dawnej Polszcze*, t. IV, Warszawa 1822, s. 64–66; Hoffmanowa Klementyna z Tańskich, *Opis podróży do jednej części Prus niegdyś polskich*, przedruk: *Dzieła*, t. V, Warszawa 1876, s. 317–320.

[4] *Isographie des hommes célèbres ou collection des facsimiles, des lettres autographes et des signatures*, vol. 1, Paris 1843, s. 9 i n.

[5] L. Prowe, *Mitteilungen aus schwedischen Archiven und Bibliotheken*, Berlin 1853.

[6] J. Baranowski, op.cit.

[7] D. Szulc, *Nowe listy Kopernika*, „Biblioteka Warszawska", t. 4, 1857, s. 782 i n.

[8] L. Prowe, *Monumenta Copernicana*. Festgabe zum 19. Februar 1873, Berlin 1873; tenże, *Nicolaus Copernicus*, 1883–1884, Bd. 1, t. 2, s. 474; Bd. 2, s. 143–145, 158–162, 164–168.

Publikacja Franza Hiplera *Spicilegium Copernicanum* (1873) zawierała wszystkie znane i opublikowane poprzednio listy[9].

Listy Kopernika znajdujące się w trzech wydaniach zbiorowych stały się podstawą licznych przedruków w końcu XIX w. i początku XX w. Nowym znaleziskiem był list Kopernika do Maurycego Ferbera, opublikowany w tomie XIII *Acta Tomiciana* na podstawie kopii rękopiśmiennej z Biblioteki Czartoryskich[10].

W 1943 r. uczony niemiecki Hans Schmauch odnalazł w Bibliotece Czartoryskich i opublikował 5 nowych listów pisanych przez Kopernika w imieniu kapituły warmińskiej[11].

Dotychczasowy zespół korespondencji powiększył o dalsze 14 listów pisanych przez Kopernika w imieniu kapituły warmińskiej Marian Biskup[12].

Prowadzone od dawna badania nad listami Mikołaja Kopernika osiągnęły przed ćwierćwieczem niejako swoje apogeum. Ukazała się wówczas niezmiernie cenna książka, która zawierała nie tylko wydanie wszystkich dotąd znanych listów w oryginale i w przekładzie polskim, ale również obszerną analizę kontekstu historyczno-biograficznego związanego z listami. Analiza ta jest w rzeczy samej bardzo dokładnym komentarzem do korespondencji Kopernika[13]. Autorowi niniejszego Wstępu przypada tedy przede wszystkim określić relacje zamieszczonych poniżej tekstów do założeń przyjętych w książce Jerzego Drewnowskiego.

Jeśli chodzi o dobór listów, Drewnowski przyjął wariant maksymalistyczny. Wziął pod uwagę nie tylko prywatne listy Kopernika podpisane jego imieniem i nazwiskiem, lecz również listy „urzędowe" — pisane ręką Kopernika w imieniu kapituły warmińskiej i przez nią sygnowane, a także listy różnych osób do Mikołaja Kopernika. Natomiast zespół listów zamieszczonych poniżej to wyłącznie listy prywatne przez Kopernika napisane i podpisane jego imieniem i nazwiskiem. Tylko te listy bowiem — moim zdaniem — ukazują kunszt epistolograficzny Kopernika i noszą znamiona jego indywidualności twórczej. Różnią się — jak sądzę — wyraźnie od schematycznych i trzymających się ustalonych formuł kompozycyjnych i stylistycznych listów urzędowych.

Tendencja, poparta tradycją, do formowania i publikowania jak największego *corpus epistolarum* Kopernika, jest z wielu względów słuszna. Jest szczególnie potrzebna, jeśli chodzi o ustalenia szczegółów biograficznych kręgu ludzi, z którymi stykał się Kopernik. Dlatego trud J. Drewnowskiego, zmierzającego do zebrania wszystkich dostępnych listów mających jakieś związki z Kopernikiem, stworzył podstawę dokumentacyjną i zasadniczy punkt odniesienia dla wszystkich poczynań związanych z życiem i twórczością Kopernika, za co pragnę mu złożyć wyrazy szczególnej wdzięczności.

Z zespołu listów opublikowanych w książce J. Drewnowskiego zamieszczamy poniżej 17 listów prywatnych noszących podpis Mikołaja Kopernika. Została zachowana pisownia tekstów łacińskich i niemieckich, poprawiono jedynie kilka błędów literowych. Z racji drob-

---

[9] *Spicilegium Copernicanum. Festschrift des historischen Verein für Ermland*, hgsb. F. Hipler, Braunsberg 1873, s. 195 i n.

[10] *Acta Tomiciana*, t. XIII, Poznań 1915, nr 265.

[11] H. Schmauch, *Neue Funde zum Lebenslauf des Copernicus*, „Zeischrift fur Geschichte und Altertumskunde Ermlands", Bd. 28, H. 1, 1943, s. 79–87.

[12] M. Biskup, *Nowe materiały do działalności publicznej Mikołaja Kopernika z lat 1512–1537*, Studia i materiały z dziejów nauki polskiej, seria C, z. 15, Warszawa 1971, teksty źródłowe nr 2–10, 12, 13, 15, 18, 19.

[13] J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik w świetle swojej korespondencji*, Wrocław 1978.

nych rozmiarów publikowanych tu listów oraz załączonego dalej ich polskiego tłumaczenia zrezygnowano z regestów.

Listy Kopernika tylko w niewielkim stopniu ukazują jego poglądy naukowe. Poza dwoma (list do Bernarda Wapowskiego o ruchu ósmej sfery i list do Feliksa Reicha o monecie pruskiej) inne listy dotyczą drobnych, bieżących spraw osobistych. Ale i te, niewielkie przecież objętościowo, utwory ujawniają biegłość Kopernika w dziedzinie stylistyki łacińskiej, a zwłaszcza stylistyki epistolograficznej. Upodobania swoje w tym zakresie Kopernik ukazał przecież już w 1509 r., wydając w Krakowie w drukarni Hallera swój przekład na łacinę greckich Listów Teofilakta Symokatty[14]. Stylistyka (topika i typika) korespondencji Kopernika jest renesansowa, co należy dobitnie stwierdzić wobec wysuwanych niekiedy wątpliwości na temat charakteru poetyki jego listów. Znamionują ją zwięzłość w wyłożeniu omawianego zagadnienia, konkretne określenie celu listu, kunsztowna inkrustacja słowna. Te cechy występują przede wszystkim w prywatnej korespondencji Kopernika.

*Tadeusz Bieńkowski*

---

[14] Theophilacti Scholastici Simocati, *Epistolae morales, rurales et amatoriae interpretatione latina*, Kraków 1509.

# WYKAZ SKRÓTÓW

AAW Olsztyn — Archiwum Archidiecezjalne Warmińskie, Olsztyn.

*Autobiografi di Nicolo Copernico — Autobiografi di Nicolo Copernico raccolti et ordinato del Dottor Arturo Wołyński*, Firenze 1879.

Bibl. Uniw. Uppsala — Universitetsbibliothek, Uppsala.

Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik* — L.A. Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik*, cz. 1, *Studia nad pracami Mikołaja Kopernika oraz materiały biograficzne*, Kraków 1900.

Dmochowski — J. Dmochowski, *Kopernika rozprawa o monecie i inne pisma ekonomiczne*, Warszawa 1923.

Drewnowski — J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik w świetle swej korespondencji*, Studia Copernicana XVIII, Wrocław 1978.

GStAPK Berlin — Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesits, Berlin.

Hipler, *Des Ermlandischen Bischofs Johannes Dantiscus* — F. Hipler, *Des Ermlandischen Bischofs Johannes Dantiscus und seines Freundes Nicolaus Copernicus, geistliche Gedichte*, Münster 1857.

Kopernik, *Dzieła*, IV — M. Kopernik, *Dzieła wszystkie*, IV, *Rękopisy pism pomniejszych. Facsimile źródeł*, Warszawa–Kraków 1992.

Kopernik, *O obrotach* — J. Baranowski, *Mikołaja Kopernika Toruńczyka, O obrotach ciał niebieskich ksiąg sześć*, Warszawa 1954.

Kopernik, *Wybór pism w przekładzie polskim* — M. Kopernik, *Wybór pism w przekładzie polskim*, wyd. L.A. Birkenmajer, Kraków 1920 (wyd. 2 — 1926).

Polkowski, *Kopernikijana* — I. Polkowski, *Kopernikijana, czyli materiały do pism i życia Mikołaja Kopernika*, t. I, Gniezno 1873.

Polkowski, *Żywot* — I. Polkowski, *Żywot Mikołaja Kopernika*, wyd. 2, Gniezno 1873.

Prowe, *Coppernicus als Arzt* — L. Prowe, *Coppernicus als Arzt*, Halle 1881.

Prowe, *Mitteilungen* — L. Prowe, *Mitteilungen aus Schwedischen Archiven und Bibliotheken*, Berlin 1852.

Prowe, *Nic. Copp.* — L. Prowe, *Nicolaus Coppernicus*, Bd. 1, 2, Berlin 1883–1884.

Prowe, *Nicolaus Coppernicus in seinen Beziehungen* — L. Prowe, *Nicolaus Coppernicus in seinen Beziehungen zu dem Herzoge Albrecht von Preussen*, Thorn 1885.

*Reg. Cop.* — M. Biskup, *Regesta Copernicana*, Warszawa 1973, Studia Copernicana, t. VII.

*Reg. Sikorski* — J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik na Warmii i Mazurach. Chronologia życia i działalności*, Olsztyn 1968.

Schmauch, *Neu Funde* — H. Schmauch, *Neu Funde zum Lebenslauf des Coppernikus*, Zeitschrift für Geschichte und Altertums Ermlands, Bd. 28, 1943.

Schmauch, *Nikolaus Kopernikus ein Deutscher* — H. Schmauch, *Nikolaus Kopernikus ein Deutscher* [w:] *Kopernikus Forschungen*, Leipzig 1943.

Schmauch, *Nikolaus Kopernikus und der Deutsche Ritterorden* — H. Schmauch, *Nikolaus Kopernikus und der Deutsche Ritterorden* [w:] *Kopernikus Forschungen*, Leipzig 1943.

*Spicilegium* — *Spicilegium Copernicanum. Festschrift des historichen Vereins für Ermland*, hrsg. von F. Hipler, Braunsberg 1873.

Szulc, *Nowe listy Kopernika* — D. Szulc, *Nowe listy Kopernika*, „Biblioteka Warszawska", t. 4, 1857.

Wasiutyński, *Kopernik* — J. Wasiutyński, *Kopernik twórca nowego nieba*, Warszawa 1983.

# 1. LISTY MIKOŁAJA KOPERNIKA

## 1.1. MIKOŁAJ KOPERNIK DO KAPITUŁY WARMIŃSKIEJ

Pieniężno, 22 października 1518 r.

***Rękopisy**: Or. zaginiony (do 1945 r. w Diozesanarchiv. Frauenburg, sygn. Rep. 128), fotokopia strony recto AAW Olsztyn, Rep. 128.*

***Druki**: Kopernik, O obrotach, s. 589 (z tłum. polskim); Spicilegium, s. 165, 166; Polkowski, Kopernikijana, t. 1, s. 74–75 (tłum. polskie); Prowe, Nic. Copp., Bd. 2, s. 143; Birkenmajer, Mikołaj Kopernik, s. 536 (fragm. z mylną datą dzienną „21 X"); Kopernik, Wybór pism w przekładzie polskim, s. 114, 115; Wasiutyński, Kopernik, s. 280 (fotogr.) i s. 285 (tłum. polskie); Dmochowski, s. 197 i 212 (tłum. polskie); Schmauch, Nikolaus Kopernikus und der Deutsche Ritterorden, s. 216, tabl. XXVIII (fotogr.); Schmauch, Neue Funde... (fotogr. przy k. tytułowej); Reg. Sikorski, poz. 175; Reg. Cop. poz. 167; Drewnowski, s. 215; Kopernik, Dzieła IV, tabl. V 8.*

Venerabilibus et Spectabilibus Dominis Praelatis Canonicis et Capitulo ecclesiae Varmiensis, Dominis et Maioribus suis plurimum Obseruandis

Venerabiles et Obseruandi Domini, Maiores Honorandi. Intellexi iam eadem heri a domino reuerendissimo[1], quae Dominationes Vestrae de hospicio parando[2] scribunt, et sunt fere procurata ad utrumque, siue piscarius, siue carnarius contigerit dies. Impulerunt me litterae Philippi Greussingi[3], quo citius ex Allenstein soluerem et receptus mecum inde burgrabius in Heilsberg pleniorem accepit informationem, quo minus ille de iusticia denegata queri poterit. Commisit etiam mihi dominus reuerendissimus commouere Dominationes Vestras circa dandum domino magistro responsum, si litterae non essent emissae, ut addatur in exemplari, quod paternitas sua transmisit, clausula haec: das dy helige gerechtigkeit nicht vorhindert worde, quo magis peruersa illorum interpretatio et cauillosa praecludatur. Nouitates etiam accepit paternitas sua, quod Moscouita suscepit cum rege perpetuam pacem; quibus conditionibus constet, expectat paternitas sua in horam intelligere. Sic igitur tota confidentia vicinorum iam corruit. Commendo me Dominationibus Vestris. Ex Melsac, XXII Octobris 1518.

Hinc etiam quam primum potero me absoluam
N. Copernic

---

[1] *Chodzi o biskupa warmińskiego Fabiana Luzjańskiego.*

[2] *Nie wiadomo, jakiego dostojnego gościa oczekiwała w Pieniężnie kapituła.*

[3] *Filip Greusing był zarządcą dóbr krzyżackich i w latach 1516–1519 wiódł spory z kapitułą o wyrąb lasów.*

## 1.2. MIKOŁAJ KOPERNIK DO MAURYCEGO FERBERA, BISKUPA WARMIŃSKIEGO

Frombork, 29 lutego 1524 r.

***Or.**: Bibl. Uniw. Uppsala, H 157, łacina, papier, 28 × 21,3 cm, bez znaku wodnego, pieczęć sygnetowa z Apollinem wyciśnięta w zielonym wosku.*

***Druki**: Prowe, Mitteilungen, s. 9; Kopernik, O obrotach, s. 633 (z tłum. polskim); Spicilegium, s. 170–172; Polkowski, Kopernikijana, t. 1, s. 75, 76 (tłum. polskie); Prowe, Nic. Copp., Bd. 2, s. 144, 145; Dmochowski, s. 195, 196 i 211, 212 (tłum. polskie); Wasiutyński, Kopernik, s. 328 (fotogr.); Reg. Sikorski, poz. 266; Reg. Cop. poz. 256; Drewnowski, s. 216; Kopernik, Dzieła IV, tabl. VI, 9, 10.*

Reuerendissimo in Christo Patri et Domino, Domino Mauritio Dei gratia episcopo Varmiensi Domino suo plurimum Observando atque Gratioso

Reuerendissime in Christo Pater et Domine, Domine Gratiose. Cum olim tempore belli venerabilis dominus Henricus Snellemberg[1] a domino Renoldo Velsted[2] de pecunijs mihi debitis marcas centum recepisset et non longe post soluisset ex ijs marcas XC, remansit mihi in marcas X obligatus, quas ad frequentem repetitionem hactenus consequi non possum, sed remittens me semper ad proximam prouentuum distributionem soluere promisit. Cum igitur transactis aliquot mensibus contigisset, ut me praesente venerabilis dominus administrator quandam pecuniae partem adnumerasset illi, requisiui eum, ut ex ea mihi tunc fecisset solutionem secundum promissa, offerens me quitaturum illum manu propria. Tunc iterum noua exceptione me fraudauit coegitque, ut prius chirographum eius a Rinaldo Velstede recuperarem. Nunc adueniente heri venerabili domino administratore et corpora praebendarum distribuente requisiui illum cum chirographo suo nec sic profeci dicente illo, quod plane uolet pecuniam suam a domino administratore, et si quod mihi debeat, hoc per viam iuris et iudicis officium peterem. Postquam ergo video aliter fieri non posse atque pro dilectione — odium, pro graticatione — ludibria retribui, coactus sequi consilium eius, quo me distrahere cogitat, vel difraudere si posset, recurro ad Reuerendissimam Dominationem Vestram et rogo et supplico: dignetur mihi decernere arrestum fructuum sui beneficii, donec mihi satisfiat, vel quomodolibet aliter prouiderer sua benignitate, ut quod meum est, consequi possem. Seruitia mea cum omni promptitudine Reuerendissimae Dominationi Vestrae, deuoueo, quam Diuina clementia longaeuum conseruet in omni prosperitate et felici gubernatione. Ex Frauenburg, feria 2 post Oculi anno Domini MDXXIIII.

Eiusdem Reuerendissimae Dominationis Vestrae
Nicolaus Copernicus

[1] *Henryk Schellenberg, kanonik kapituły warmińskiej.*

[2] *Reinhold Velsted (Felstedte), administrator kapituły warmińskiej.*

## 1.3. MIKOŁAJ KOPERNIK DO BERNARDA WAPOWSKIEGO, KANONIKA I KANTORA KOŚCIOŁA KATEDRALNEGO W KRAKOWIE

Frombork, 3 czerwca 1524 r.

*W liście tym krytykuje i kolejno zbija tezy Johana Wernera, norymberskiego astronoma, zawarte w broszurze*: De motu octauae sphaerae tractatus primus, Nurembergae MDXXII. *Tekst listu w oryginale zob. wyżej, cz. I, rozdz. 3: Epistoli Nicolai Copernici contra Wernerum i w przekładzie polskim, cz. I, rozdz. 4. List Mikołaja Kopernika do Bernarda Wapowskiego.*

## 1.4. MIKOŁAJ KOPERNIK DO FELIKSA REICHA, KANONIKA WARMIŃSKIEGO

Frombork, 8 kwietnia [1526 r.]

*W liście tym Kopernik wyjaśniał Reichowi mechanizmy rynkowe powstawania i obiegu „złego pieniądza" wyłożone w swoim dziełku* Monetae cudende ratio *(zob. cz. II, rozdz. 9 i 10). Tekst listu w oryginale zob. cz. II, rozdz. 11.*

## 1.5. MIKOŁAJ KOPERNIK DO MAURYCEGO FERBERA, BISKUPA WARMIŃSKIEGO

Frombork, 27 lipca 1531 r.

***Kopia** z XVIII w.: Bibl. Czart. Kraków, rkps 284, s. 169, łacina.*
***Druki**: Acta Tomiciana, t. 13, nr 265; Reg. Cop., poz. 315; Drewnowski, s. 228.*

Reuerendissimo in Christo Patri et Domino, Domino Mauritio, Dei gratia Episcopo Varmiensi Domino suo Gratioso atque plurimum colendo

Reuerendissime in Christo Pater et Domine, Domine Gratiose. Post debitam obseruantiae et reuerentiae exhibitionem. Recepi litteras Reuerendissimae Dominationis Vestrae, quas denuo manu propria ad me scribere dignata est, primum admonitionem continentes[1]. Super quibus rogo humillime Reuerendissimam Dominationem Vestram non latere, quod mulier illa de qua Reuerendissima Dominatio Vestra scribit ad me, nullo meo consilio vel facto nuptui data est, sed cum ita euenisset, attento quod illa quondam apud me fideliter seruijsset, ego omni studio et conatu inducere illos nitebar, uti tamquam honesti coniuges in vicem manerent. De quo ausim testari Deum, atque illi, si inquirentur, vtrinque faterentur. Sed cum illa maritum impotentem lamentaretur, quod et ille in iudicio et extra fassus est, frustra laborabam, nam coram domino decano, bonae memoriae nepote Reuerendissimae Dominationis Vestrae, deinde coram venerabili domino custode causam agebant; an igitur

[1] *List dotyczy donosu, który złożyła nieznana osoba biskupowi Ferberowi na Kopernika. Zawarta w nim była informacja, że w domu Kopernika zatrzymały się na noc dwie kobiety, a jedna z nich to była służąca Kopernika, która wyszła za mąż i rychło rozeszła się z mężem. Kopernik w liście wyjaśnia wszystkie okoliczności tej wizyty, a śmierć biskupa, która nastąpiła kilka miesięcy później, ostatecznie zamknęła tę sprawę.*

hic vel illa, vel mutuo consensu recesserint, non habeo dicere. Sed, quod ad rem pertinet, fatebor Dominationi Vestrae, quod nuper a nundinis Konigsbergensibus hac transiens cum hospita sua ex Elbing mansit in domo mea in alterum diem. Sed cum intelligam malam exinde de me opinionem, ita rem meam ordinabo, ne quis iustam habeat occasionem, qua deinceps, malum de me suspicaretur, praesertim admonente et adhortante Reuerendissima Dominatione Vastra, cui libenter in omnibus obtemperare volo et debeo, cupiens seruitia mea semper esse commendata. Ex Fraumburk XXVII Julij 1531.

Eidem Reuerendissimae Dominationis Vestrae deuotissimus
Nicolaus Copernicus

## 1.6. MIKOŁAJ KOPERNIK DO JANA DANTYSZKA, BISKUPA ELEKTA CHEŁMIŃSKIEGO

Frombork, 11 kwietnia 1533 r.

***Or.**: zagubiony, kopia z ok. 1820 r. Bibl. Czart. Kraków, rkps 1596, s. 357–358; kopia z początków XIX w. w Bibl. Ukraińskiej Ak. Nauk we Lwowie, Zespół Ossolineum, rkps 111, 546 k. 234–234v, łacina.*

***Druki**: Notice respecting Copernicus, „Edinbourgh Phlilosophical Journal" 1821, nr 5 s. 63, 64; Kopernik, O obrotach, s. 583 (z tłum. polskim); Spicilegium, s. 197, 198 (przedruk z: Kopernik, O obrotach); Wasiutyński, Kopernik, s. 385, 386 (tłum. polskie); Acta Tomiciana, t. 15, s. 272, 273, nr 193; Reg. Sikorski, poz. 345; Reg. Cop. poz. 333; Drewnowski, s. 229–230.*

Reuerendissimo in Christo Patri et Domino, Domino Joanni Electo Culmensi, Domino et Fautori suo plurimum Observando

Reuerendissime in Christo Pater et Domine. Percepi litteras Reuerendissimae Dominationis Vestrae, e quibus humanitatem, gratiam et fauorem erga me Reuerendissimae Dominationis Vestrae satis intelligo, quae cum apud ipsam obtinui, etiam apud alios quoscumque bonos viros eadem mihi propagare non dedignatur. Quod certe non meis meritis, sed cognitae Reuerendissimae Dominationis Vestrae bonitati puto tribuendum. Utinam mihi possit aliquando contingere, quibus haec possem promereri. Gaudeo certe plus quam dici potest me talem dominum et fautorem inuenisse. Quod autem petit Reuerendissima Dominatio Vestra, ut ad se 20 huius mensis me conferrem, quod etsi libentissime facerem non leuem causam habens tantum amicum et patronum visitandi, id tamen mihi incidit infortunium, vt eo tempore dominum Felicem[1] et me negocia quaedam et causae necessariae nos cogant in loco manere. Itaque vti Reuerendissima Dominatio Vestra boni consulat absentiam tunc meam, rogo. Sum alioqui accedere Reuerendissimam Dominationem Vestram, vt par est, paratissimus et, cui plurima alia debeo, facere, quod placuerit, modo id Reuerendissima Dominatio Vestra alio tempore mihi insinuauerit. Cum iam non in petitis gratificari, sed magis iussa capessere me debere fateor. Ex Frauenburg Parasceue Pascae anno 1533.

Eidem Reuerendissimae Dominationis Vestrae deuotissimus
Nicolaus Copernicus

[1] *Chodzi o Feliksa Reicha.*

## 1.7. MIKOŁAJ KOPERNIK DO JANA DANTYSZKA, BISKUPA CHEŁMIŃSKIEGO

Frombork, 8 czerwca 1536 r.

***Or.**: Bibl. Czart. Kraków, rkps 2713, s. 1–2, łacina, papier, 27,8 × 18,6 cm, bez znaku wodnego, pieczęć sygnetowa z Apollinem bardzo dobrze zachowana, wyciśnięta w ceglastym wosku.* ***Kopia** z XVIII w.: Bibl. Czart. Kraków, Teki Naruszewicza, t. 54, s. 311.*

***Druki**: Kopernik, O obrotach, s. 584 (z tłum. polskim); Hipler, Des Ermlandischen Bischofs Johannes Dantiscus, s. 297; Spicilegium, s. 197, 198 (przedruk z: Kopernik, O obrotach); Polkowski, Kopernikijana, t. 1, s. 79 (tłum. polskie); Prowe, Nic. Copp., Bd. 2, s. 158, 159 (przedruk z: Kopernik, O obrotach); Wasiutyński, Kopernik, s. 396, 397 (tłum. polskie) i s. 408 (fotogr.); Reg. Sikorski, poz. 375; Reg. Cop., poz. 355; Drewnowski, s. 230–231; Kopernik, Dzieła IV, tabl. VII 11, 12.*

Reuerendissimo in Christo Patri et Domino, Domino Joanni Episcopo Culmensi, Domino suo Clementissimo

Reuerendissime in Christo Pater et Domine, Domine Clementissime. Accepi litteras Reuerendissimae Dominationis Vestrae humanitatis plenae et gratiae. Quibus me admonet illius familiaritatis et gratiae, quam adhuc in iuuentute cum Reuerendissima Dominatione Vestra contraxi, quam adhuc tamquam florentem apud se durare intelligo. Sicque me inter suos familiares connumerando inuitare dignata est ad nuptias cognatae suae. Equidem, Reuerendissime Domine, obtemperare debeam Reuerendissimae Dominationi Vestrae et aliquando me praesentare tanto meo domino et patrono. Nunc vero in negocio occupatus, quod mihi reuerendissimus dominus Varmiensis iniuxit[1], abesse nequeo. Quapropter boni consulere dignetur ipsam absentiam meam et seruare antiquam illam de me opinionem quamuis absentis, cum plus esse consueuit animorum coniunctio, quam etiam corporum. Reuerendissimam Dominationem Vestram in omni felicitate, cui seruitia mea commendo, perpetuo valere cupio. Ex Frauemburg, VIII Junij MDXXXVI.

Nicolaus Copernicus

## 1.8. MIKOŁAJ KOPERNIK DO JANA DANTYSZKA, BISKUPA WARMIŃSKIEGO

Frombork, 9 sierpnia 1537 r.

***Or.**: Bibl. Czart. Kraków, rkps 2713, s. 7–8, łacina, papier, 27,6 × 19,1 cm, znak wodny E — gotycka litera P z czteropłatkowym kwiatem, pieczęć sygnetowa z Apollinem odciśnięta na stronie verso w wosku barwy ceglastej.* ***Kopia** z XVIII w.: Bibl. Czart. Kraków, Teki Naruszewicza, t. 55, s. 197–198.*

***Druki**: Kopernik, O obrotach, s. 585 (z tłum. polskim); Spicilegium, s. 199–200 (przedruk z: Kopernik, O obrotach); Polkowski, Kopernikijana, t. 1, s. 80 (tłum. polskie) Autografi di Nicolo Copernico, tabl. IV (przerys); Prowe, Nic. Copp., Bd. 2, s. 159, 160; Wasiutyński, Kopernik, s. 402, 403 (tłum. polskie); Reg. Sikorski, poz. 391; Reg. Cop., poz. 369; Drewnowski, s. 231–232; Kopernik, Dzieła IV, tabl. VIII, 13, 14.*

[1] *Chodzi o Maurycego Ferbera, biskupa warmińskiego.*

Reuerendissimo in Christo Patri et Domino, Domino Joanni Dei gratia Episcopo Culmensi ac Pomesanensis ecclesiae Administratori, Domino suo Clementissimo

Reuerendissime in Christo Pater et Domine, Domine Clementissime. Opportunitas nuncij Reuerendissimae Dominationis Vestrae mihi oblata admonuit me, vt etiam mearum aliquid litterarum ad Reuerendissimam Dominationem Vestram darem. Accepi his diebus ex Vratislauia nouitates, quas mitto Reuerendissimae Dominationis Vestrae, etsi verea iam antiquas esse apud eandem Dominationem Vestram eo quod litterae datae fuerint XXVII Junij. Priuatim vero scribitur mihi litteras ex curia Regiae Maiestatis Ferdinandi haec continentes, quod rex Persarum instinctu caesaris, papae, et regis Lusitaniae magnis auxiliis Turkam infestat, vt relicta Italia cum expeditione retrocedere cogatur; inter regem Galiae et caesarem pacem firmatam aiunt data relicta ducis Mediolani cum ipso ducatu filio regis Gallorum; nostri id est regis Ferdinandi apud Cassouiam[1] rem bene gerunt eo capto, qui per proditione Cassouiam ceperat, multis ex hostibus trucidatis capta etiam arce munitissima, unde omnis Cassouiae calamitas orta est; Boemi et Moraui iam sunt in itinere; similiter Slesitae passim vadunt in Vngariam, qui forsan, dante Deo, Cassouiam et alia recuperabunt. Dicunt etiam apud nos, quod Weyda[2] petit concordiam certis conditionibus propositis, quae an acceptabuntur, ignoramus adhuc. Et haec in litteris, quae sicut accepi, trado Reuerendissimae Dominationi Vestrae, cui seruitia mea ac me ipsum deuoueo. Ex Frauemburg, IX Augusti 1537.

Eidem Reverendissimae Dominationi Vestrae deuotissimus
Nicolaus Copernicus

## 1.9. MIKOŁAJ KOPERNIK DO JANA DANTYSZKA, BISKUPA WARMIŃSKIEGO

Frombork, 25 kwietnia 1538 r.

***Or.**: Bibl. Uniw. Uppsala, H 154, k. 163, 163v, łacina, papier bez znaku wodnego, pieczęć sygnetowa z Apollinem.*

***Druki**: Prowe, Mitteilungen, s. 10 i tabl. II (przerys); Spicilegium, s. 200, 201; Polkowski, Kopernikijana, t. 1, s. 82, 83 (tłum. polskie z mylną datą dzienną, „15 IV"); Prowe, Nic. Copp., Bd. 2, s. 161 (z mylną datą dzienną „15 IV"); Reg. Sikorski, poz. 416 (nieścisły); Reg. Cop., poz. 393; Drewnowski, s. 232–233; Kopernik, Dzieła IV, tabl. IX 15–16.*

Reuerendissimo in Christo Patri et Domino Joanni Dei gratia Episcopo Varmiensi, Domino meo Clementissimo et plurimum Observando

Reuerendissime in Christo Pater et Domine Clementissime. In negocio illo canonicatuum, quod mihi commisit Reuerendissima Dominatio Vestra, accepto et communicato consilio cum reuerendissimo domino Culmensi[1] visum est non satis maturum esse, vt ad capitulum referatur, nisi prius causa cantoris, quae superuenit, decidatur. Quo facto ad il-

[1] *Cassouia, miasto Koszyce.*

[2] *Weyda, zapewne Jan Zapolya (1487–1540), król węgierski (od 1526 r.).*

[1] *Chodzi o Tiedemanna Giesego, biskupa chełmińskiego.*

lam proponendam dabitur melior occasio, nisi interim aliud deliberauerit Reuerendissima Dominatio Vestra, cui seruitia mea cupio esse commendata. Ex Frueburgo quinta Paschae 1538.

Eidem Reuerendissimae Dominationi Vestrae deuotissimus
Nicolaus Copernicus

## 1.10. MIKOŁAJ KOPERNIK DO JANA DANTYSZKA, BISKUPA WARMIŃSKIEGO

Frombork, 2 grudnia 1538 r.

***Or.**: Bibl. Czart. Kraków, rkps 1596, s. 519–520, łacina, papier, 28 × 20,3 cm, bez znaku wodnego, pieczęć sygnetowa z Apollinem wyciśnięta w wosku barwy ceglastej.*

***Druki**: Kopernik, O obrotach, s. 586 (z tłum. polskim); Spicilegium, s. 201, 202; Polkowski, Kopernikijana, t. 1, s. 82 (tłum. polskie); Autografi di Nicolo Copernico, tabl. VI (przerys); Prowe, Nic. Copp., Bd. 2, s. 161, 162 (przedruk z: Kopernik, O obrotach); Wasiutyński, Kopernik, s. 404 (fotogr.) i 410 (tłum. polskie); Reg. Sikorski, poz. 428; Reg. Cop., poz. 404; Drewnowski, s. 233; Kopernik, Dzieła IV, tabl. X 17–18.*

Reuerendissimo in Christo Patri et Domino, Domino Joanni Dei gratia Episcopo Varmiensi, Domino suo Clementissimo

Reuerendissime in Christo Pater et Domine, Domine Clementissime mihique in omnibus Obseruande. Adhortationem Reuerendissimae Dominationis Vestrae paternam satis et plus quam paternam agnosco, quam etiam intimo corde suscepi. Et quamuis prioris illius, quam Reuerendissima Dominatio Vestra praesens et in genere habuit, minime oblitus facere volebam, quod monebat; quia tamen non erat facile familiam necessariam ac probam protinus inuenire, propositum erat nihilominus citra festa Pascae illi rei finem dare. Iam vero, ne Reuerendissima Dominatio Vestra opinetur me perendinationis affectare praetextus, restrinxi terminum ad unum mensem, hoc est usque ad festa Natalia; neque enim breuior esse potuit, vt Reuerendissima Dominatio Vestra perpendere potest. Cupio enim pro posse cauere, ne sim offendiculo bonis omnibus, quanto minus Reuerendissimae Dominationis Vestrae, quae meruit, vt a me reueretur, honoretur et plurimum ametur, cui me cum omnibus facultatibus meis deuoueo. Ex Gynopoli, secunda Decembris MDXXXVIII.

Eidem Reuerendissimae Dominationi Vestrae obedientissimus
Nicolaus Copernicus

## 1.11. MIKOŁAJ KOPERNIK DO JANA DANTYSZKA, BISKUPA WARMIŃSKIEGO

Frombork, 11 stycznia 1539 r.

***Kopia** z XVII w. sporządzona w 1618 r. przez Jana Brożka na jednej z kart doszytych do jego egzemplarza amsterdamskiej edycji De revolutionibus, Bibl. Jag. sygn. St. Dr. 311204–311, łacina.*

***Druki**: Kopernik, O obrotach, s. 592 (z tłum. polskim i mylną datą zgonu Watzenrodego „1522"); Spicilegium, s. 202 (przedruk z: Kopernik, O obrotach); Kopernik, Wybór pism w przekładzie polskim, s. 116; Reg. Cop., poz. 407; Drewnowski, s. 234.*

Reuerendissimo in Christo Patri et Domino, Domino Joanni Dei gratia Episcopo Varmiensi, Domino suo Clementissimo

Reuerendissime in Christo Pater et Domine, Domine Clementissime. Feci iam, quod nullo modo obmittere debui vel potui, in quo spero monitis Reuerendissimae Dominationis Vestrae a me satis esse factum. Caeterum, quod scire ex me petit, quando tempore vixerit felicis recordationis quondam Lucas a Waczeldrodt[1], Reuerendissimae Dominationis Vestrae praedecessor, auunculus meus: vixit annos LXIIII, menses V, in episcopatu annos XXIII, obijt paenultima Martij anno Christi MDXII. In quo illa generatio finem accepit, cuius insignia in antiquis monumentis et multis operibus extant Torunij. Commendo iam obedientam meam Reuerendissimae Dominationi Vestrae. Ex Frauemburg XI Ianuarij anno MDXXXIX.

Eidem Reuerendissimae Dominationi Vestrae obsequentissimus
Nicolaus Copernicus

## 1.12. MIKOŁAJ KOPERNIK DO JANA DANTYSZKA, BISKUPA WARMIŃSKIEGO

Frombork, 3 marca 1539 r.

***Or.**: Bibl. Czart. Kraków, rkps 307, s. 123, 124, łacina, papier, 27,2 × 18 cm, znak wodny E — gotycka litera P z czteropłatkowym kwiatem, papier u dołu uszkodzony, pieczęć sygnetowa z Apollinem bardzo wyraźnie odciśnięta w zielonym wosku.*

***Druki**: Szulc, Nowe listy Kopernika, s. 782 (z tłum. pol.); Polkowski, Kopernikijana, t. 1, s. 84 (tłum. pol.); Autografi di Nicolo Copernico, tabl. VII (przerys); Prowe, Nic. Copp., Bd. 2, s. 164, 165 (przedruk z: Kopernik, O obrotach); Kopernik, Wybór pism w przekładzie polskim, s. 115; Reg. Sikorski, poz. 463; Reg. Cop. poz. 412; Drewnowski, s. 235; Kopernik, Dzieła IV, tabl. XI 19, 20.*

Reuerendissimo in Christo Patri et Domino, Domino Joanni Dei gratia Episcopo Varmiensi, Domino meo Clementissimo

Reuerendissime in Christo Pater et Domine, Domine Clementissime. Heri bonae memoriae Felix[1] custos et canonicus ex humanis factus traditus est sepulturae. Canonicatum et praebendam vacantem pro domino Raphaele Canopatzky[2] procuratorio nomine acceptaui et de ea prouideri ipsamque illi conferri feci secundum formam litterarum apostolicarum vigore nominationis Serenissimae Reginae Poloniae etc. Quod superest, Reuerendissima Dominatio Vestra dignetur consensum suum praebere eumque capitulo suo significare, vt detur illi vel

[1] *Łukasz Waczenrodt (Waczenrode, Watzenrode) (zm. 1512), biskup warmiński, wuj Mikołaja Kopernika. Udzielał pomocy materialnej swym siostrzeńcom — Mikołajowi i Andrzejowi — w czasie ich studiów w Krakowie i we Włoszech, a następnie pomógł Mikołajowi uzyskać kanonikat w kapitule warmińskiej.*

[1] *Chodzi tu o Feliksa Reicha.*

[2] *Rafał Konopacki, syn wojewody pomorskiego Jerzego Konopackiego.*

mihi procuratori posessio vacantis praebendae. In quo Reuerendissima Dominatio Vestra ad rem litterarum apostolicarum faciet, domino vero palatino Pomeraniae eiusque filio et mihi gratiam singularem, quam erga Reuerendissimam Dominationem Vestram studebimus promereri. Ex Frauemburg III Martij anno MDXXXIX.

Eiusdem Reuerendissimae Dominationis Vestrae seruitor
Nicolaus Copernicus

## 1.13. MIKOŁAJ KOPERNIK DO JANA DANTYSZKA, BISKUPA WARMIŃSKIEGO

Frombork, 11 marca 1539 r.

***Or.**: Bibl. Czart. Kraków, rkps 1596, s. 557, 558, łacina, papier, 28 × 19,7 cm, znak wodny E — gotycka litera P z czteropłatkowym kwiatem, pieczęć sygnetowa z Apollinem, bardzo wyraźnie odciśnięta w wosku barwy ceglastej.*

***Druki**: Kopernik, O obrotach, s. 558 (z tłum. pol.); Spicilegium, s. 203 (przedruk z: Kopernik, O obrotach); Polkowski, Kopernikijana, t. 1, s. 84 (tłum. pol.); Polkowski, Żywot, s. 217 (tłum. pol.); Autografi di Nicolo Copernico, tabl. VII (przerys); Prowe, Nic. Copp., Bd. 2, s. 164, 165 (przedruk z: Kopernik, O obrotach); Kopernik, Wybór pism w przekładzie polskim, s. 115; Reg. Cop., poz. 412; Drewnowski, s. 235–236; Kopernik, Dzieła IV, tabl. XII, 21, 22.*

Reuerendissimo in Christo Patri et Domino, Domino Joanni Dei gratia Episcopo Varmiensi, Domino meo Clementissimo

Reuerendissime in Christo Pater et Domine, Domine Clementissime. Hodie annuente et consentiente Reuerendissima Dominatione Vestra obtinui a capitulo possesionem canonicatus et praebendae vacantium per obitum bonae memoriae Felicis[1] pro domino Raphaele a Canopat[2], pro quo ago gratias Reuerendissimae Dominationi Vestrae. Neque dubito, quin ipse Raphael recognoscet hanc beneuolentiam Reuerendissimae Dominationis Vestrae una cum domino palatino Pomeraniae[3], patre suo, vti par est. Cupio et ego me commendatum esse eidem Reuerendissimae Dominationi Vestrae, cui seruitia mea deuoueo. Ex Frauemburg XI Martij 1539.

Eiusdem Reuerendissimae Dominationi Vestrae obsequentissimus
Nicolaus Copernicus

---

[1] *Chodzi o Feliksa Reicha.*

[2] *Chodzi o Rafała Konopackiego, następcę Feliksa Reicha na probostwie i kanonii warmińskiej.*

[3] *Chodzi o Jerzego Konopackiego, wojewodę pomorskiego, ojca Rafała.*

## 1.14. MIKOŁAJ KOPERNIK DO ALBRECHTA HOHENZOLLERNA, KSIĘCIA W PRUSACH

Frombork, 15 czerwca 1541 r.

***Or.**: GStAPK Berlin, HBA, C, 1a, Kasten 497, niemiecki, papier, 29 × 21 cm, znak wodny F — ręka w rękawie, pieczęć sygnetową z Apollinem z resztkami ceglastego wosku.*

***Druki**: Kopernik, O obrotach, s. 636 (z tłum. pol.); Prowe, Nicolaus Copernicus in seinem Beziehungen, s. 30, 31; Spicilegium, s. 204, 205; Polkowski, Kopernikijana, s. 85 (tłum. pol.); Prowe, Coppernicus als Arzt, s. 15; Prowe, Nic. Cop., Bd. 1, t. 2, s. 474 i Bd. 2, s. 166 oraz tabl. III (przerys); Schmauch, Nicolaus Copernicus ein Deutscher, s. 24 (fotogr.); Reg. Sikorski, poz. 484; Reg. Cop., poz. 462; Drewnowski, s. 236; Kopernik, Dzieła IV, tabl. XIII, 23, 24.*

Dem Durchlauchtigen und Hochgebornen von Gots genoden Albrechten Margraven zcu Brandenburg, in Preussen und Wenden Hertzog, Burgrofen zcu Noremberg und Fursten zcu Rugen, meinem Gnedigisten Herren

Durchlauchter und Hochgeborner Furst, Genediger Herre. Meyne vlessige und gutwillige dinste sein Ewer Furstlichen Gnaden alle zceit bereith. Euer Furstlichen Gnaden auf Ewer briff und schreiben tu ich wissen und zcuerkennen. Nach dem ich an Konigliche Maiestat zcu Polen doctori loanni Benedicto[1] geschreben habe, meinen besten vleis nach zcu erkundigen, wie dem erentvesten und gestrengen herren Georgio von Kumhaim[2] Euer Furstlichen Durchlaucht amthman in seiner swaheit mochte geholfen werden, het mich verhofft, es solde mit dem selbigen briffs boten antworth gefallen sein. So hab ich bis her vom obgenanten doctor keinen briff uberkomen, das mich wundert. Habe ich Ewer Furstlichen Gnaden der sachen halben nichts eigentlichs wissen zcu schreiben. Byn nach der halben gesint, mit zcufelliger botschaft dem selbigen doctor widderumbe zu schreiben in der selbigen sachen, alz dan was ich von em erfaren werde, wil ich an verzog zcu stellen Ewer Furstlichen Gnaden, der ich meine vlessige und unverdrossene dinste thu demutiglich bovolen. Datum Frauemburg XV Juny 1541.

Ewer Furstlichen Durchlaucht stetiger dyner
Nicolaus Copernicus

## 1.15. MIKOŁAJ KOPERNIK DO ALBRECHTA HOHENZOLLERNA, KSIĘCIA W PRUSACH

Frombork, 21 czerwca 1541 r.

***Or.**: GStAPK Berlin, HBA, C 1a, Kasten 497, niemiecki, papier, 31 × 21 cm, znak wodny I — dzbanek z uchem, pieczęć sygnetową z Apollinem z resztkami zielonego wosku.*

***Druki**: K. Faber, Ein Beitrag zur Lebensgeschichte des Nicolaus Kopernikus, s. 266 (przerys); Denkschrift zur Enthüllungs — Feier des Copernicus Denkmals zu Thorn, Thorn 1853, s. 89 (przerys); Prowe, Nicolaus Coppenicus in seinen Beziehungen, s. 31; Kopernik, O obrotach, s. 637 (z tłum.*

[1] *Chodzi o Jana Benedykta Solfę, lekarza króla Zygmunta Starego.*

[2] *Georg von Kunhaim, starosta tapiawski i radca dworu Albrechta Hohenzollerna.*

*pol.); Spicilegium, s. 205, 206; Polkowski, Kopernikijana, t. 1, s. 86 (tłum. pol.); Autografi de Nicolo Copernico, tabl. DC (przerys); Prowe, Coppernicus als Arzt, s. 15; Prowe, Nic. Cop., Bd. 1, t. 2 s. 474 i Bd. 2, s. 167; Kopernik, Wybór pism w przekładzie polskim, s. 117; Wasiutyński, Kopernik, s. 463 i 464 (fotogr.); Schmauch, Nicolaus Copernicus ein Deutscher, s. 31, 32 (fotogr.); Reg. Sikorski, poz. 484; Reg. Cop., poz. 463; Drewnowski, s. 237; Kopernik, Dzieła IV, tabl. XIV, 25, 26.*

Dem Durchlauchtigen und Hochgeborn Fursten von Gots gnoden Albrechten Margauen zcu Brandenburg, zcu Preussen und Wenden Herzogen, Burgrefen zcu Noremberg und Fursten zcu Regen, meinem gnadigisten Herren

Durchlautiger, Hochgeborner Furst, Genediger Here. Ich hab gestern ersten vom Koniglicher Majestat zcu Polen doctori loanni Benedicto ein briff und auff mein schreben von wegen des erenuesten Georgen Kunhaim hauptman zcu Tapiau etc. antwort ubirkomen. Die weil aber an das nichs von andern besonderen adder fremden sachen beruth wirt, hab ich Ewer Furstlichen Gnaden den selbigen haupt briff zcu gestaldt, aus welchem Ewer Furstliche Gnaden des selbigen doctoren rath und dunken wirdt vernehmen. Wost ich doneben was bessers zcu zcuschissen, do mit dem gutten herren, Ever Furstlichen Gnaden amptsmann beholflig sein zcu seiner gesundheit erstatunge, solten mir kein arbeit, mue und surge Ewer Furstlichen Gnaden zcuwolgefallen, deren ich mich thue vleissig bevehlen verdrislich sein. Datum Frauemburg am XXI Juij im MDXLI iore.

Euer Furstlichen Durchlaucht underteniger diner
Nicolaus Copernicus

## 1.16. MIKOŁAJ KOPERNIK DO JANA DANTYSZKA, BISKUPA WARMIŃSKIEGO

Frombork, 27 czerwca 1541 r.

***Or.**: Staatsbibliothek Berlin, Preussischer Kulturbesitz, Sammlung Darmstaedter, sygn. J 1530, łacina, papier, 29 × 19,5 cm, bez znaku wodnego, pieczęć sygnetowa z Apollinem odciśnięta w czerwonym wosku.*

***Druki**: Journal für die Reine und Antgewandte Mathematik, Bd. 29, 1845, H. 2 (przerys); Kopernik, O obrotach, s. 539 (z tłum. pol.); Spicilegium, s. 206; Polkowski, Kopernikijana, t. 1, s. 86, 87 (tłum. pol.); Autografi di Nicolo Copernico, tabl. IX (przerys); Prowe, Nic. Copp., Bd. 2, s. 168; Wasiutyński, Kopernik, s. 464 (tłum. pol.) i 464 (fotogr.); Reg. Sikorski, poz. 489; Reg. Cop., poz. 465; Drewnowski, s. 238; Kopernik, Dzieła IV, tabl. XVI, 29, 30.*

Reuerendissimo in Christo Patri et Domino, Domino Joanni Dei gratia Episcopo Varmiensi, Domino meo Clementissimo

Reuerendissime in Christo Pater et Domine, Domine Clementissime. Accepi litteras Reuerendissimae Dominationis Vestrae humanissimas et admodum familiares, quibuscum etiam non dedignata est mittere ad lectorem librorum meorum epigramma[1] elegans sane et

[1] *Wspomniany epigram Dantyszka przeznaczony na stronę tytułową dzieła* De revolutionibus *uważa się za zaginiony.*

ad rem, non meis meritis, sed Reuerendissimae Dominationis Vestrae beneuolentia singulari, qua studiosos prosequi solet. Ipsum igitur Reuerendissimae Dominationis Vestrae titulum operi meo in fastigio praeponam, si modo dignum sit opus, quod a Reuerendissima Dominatione Vestra exornari tantopere mereatur; quod tamen dictitant me doctiores esse aliquid: quibus obsequi decet. Ego vero singularem beneuolentiam et affectum erga me paternum, quo me prosequi non cessat Reuerendissima Dominatio Vestra, quantum in me est, promereri eique in omnibus, quibus possum, vti debeo, seruire et obsequi cupio. Ex Frauemburg XXVII Junij 1541.

Eidem Reuerendissimae Dominationi Vestrae obsequentissimus
Nicolaus Copernicus

## 1.17. MIKOŁAJ KOPERNIK DO JANA DANTYSZKA, BISKUPA WARMIŃSKIEGO

Frombork, 28 września 1541 r.

***Or.**: Bibl. Czart. Kraków, rkps 1619, s. 99–100, łacina, papier, 29 × 19,5 cm, bez znaku wodnego, pieczęć sygnetowa z Apollinem odciśnięta na odwrocie w wosku barwy ceglastej.*

***Druki**: Szulc, Nowe listy Kopernika, s. 783 (z tłum. pol.); A. Przeździecki, Dwa niedawno odkryte i nieznane dotychczas listy własnoręczne dwóch znakomitych ludzi, „Biblioteka Warszawska" t. 3, 1869 (z tłum. pol. i błędną datą roczną „1539"); Polkowski, Kopernikijana, t. 1, s. 87, 88 (tłum. pol.); Autografi di Nicolo Copernico, tab. VIII (przerys z błędnym rozwiązaniem daty rocznej „1539"); Prowe, Nic. Copp., Bd. 2, s. 165 (z błędną datą roczną „1539"); Reg. Sikorski, poz. 501; Reg. Cop., poz. 477; Drewnowski, s. 239; Kopernik, Dzieła IV, tabl. XVI, 29, 30.*

Reuerendissimo in Christo Patri et Domino, Domino Joanni Dei gratia Episcopo Varmiensi, Domino suo Clementissimo

Reuerendissime in Christo Pater et Domine, Domine Clementissime. Petijt nuper ex me Reuerendissima Dominatio Vestra, vt epitaphium quondam Lucae episcopi[1], antecessoris Reuerendissimae Dominationis Vestrae, auunculi mei, quod olim a se factum mihi miserat, remitterem Reuerendissimae Dominationi Vestrae. Mitto igitur eius exemplum, quondam de manu propria Reuerendissimae Dominationis Vestrae apud me non extat. Doleo equidem, quod ad usum destinatum non peruenerit, cum iam antea aliud quoddam sepulcro fuisset insculptum parum habens odoris saporisque minus, sed quod procuratum sic erat et paratum illi adhuc in humanis volenti. Cupio et precor Reuerendissimae Dominationi Vestrae longaeuam valetudinem et incrementum ecclesiae suae et suorum consolationem, cui seruitia mea deuoueo. Ex Gynopoli, XXVIII Septembris Olimpiadis DLXXIX anno primo.

Eidem Reuerendissimae Dominationi Vestrae deuotissimus
Nicolaus Copernicus

[1] *Chodzi o Łukasza Watzenrode, biskupa warmińskiego.*

# 2. LISTY MIKOŁAJA KOPERNIKA[1]

## 2.1. MIKOŁAJ KOPERNIK DO KAPITUŁY WARMIŃSKIEJ

Pieniężno, 22 października 1518 r.

Do Wielebnych i Dostojnych Prałatów, Kanoników i Kapituły Kościoła Warmińskiego, Panów i Zwierzchników swoich Wielce Szanownych

Wielebni i Szanowni Panowie, Czcigodni Zwierzchnicy. Już wczoraj dowiedziałem się od przewielebnego pana o tym, co Czcigodni Panowie piszą o przygotowaniach do przyjęcia i prawie wszystko zostało już zarządzone, tak na wypadek dnia rybnego, jak i mięsnego. List Filipa Greussinga skłonił mnie do szybszego opuszczenia Olsztyna, a wracający stamtąd wraz ze mną burgrabia otrzymał w Lidzbarku dokładniejsze pouczenie, dzięki czemu Greussing nie będzie się już mógł skarżyć, że mu odmówiono dochodzenia sprawiedliwości. Polecił mi także przewielebny pan, co się tyczy udzielenia odpowiedzi Mistrzowi, nakłonić Czcigodnych Panów, aby w wypadku, jeśli listu nie wysłano, dodać w egzemplarzu przesłanym przez jego przewielebność następującą klauzulę: aby świętej sprawiedliwości nic nie stanęło na przeszkodzie. W ten sposób bowiem uniemożliwi się im przewrotne i wykrętne tłumaczenie. Jego przewielebność otrzymał także nowiny, że Moskwicin zawarł z królem pokój wieczysty; wiadomości, na jakich warunkach został zawarty, jego przewielebność spodziewa się lada godzina. Tak więc runęły wszystkie nadzieje naszych sąsiadów. Polecam się Czcigodnym Panom. Z Pieniężna, 22 października 1518.

Stąd także wyjadę, jak tylko będę mógł najszybciej.

M. Kopernik

## 2.2. MIKOŁAJ KOPERNIK DO MAURYCEGO FERBERA, BISKUPA WARMIŃSKIEGO

Frombork, 29 lutego 1524 r.

Do Przewielebnego w Chrystusie Ojca i Pana, Maurycego z Bożej łaski Biskupa Warmińskiego, Pana swojego Wielce Czcigodnego i Łaskawego

Przewielebny w Chrystusie Ojcze i Panie, Panie Wielce Łaskawy. Kiedyś w czasie wojny wielebny pan Henryk Snellenberg otrzymał od pana Reinfolda Feldstedta 100 grzywien z należnych mi pieniędzy i niedługo potem wypłacił mi z nich 90 grzywien. Pozostało mi u niego 10 grzywien, których mimo częstego upominania się do tej pory nie mogę otrzymać; za każdym razem przyrzekał, że odda przy najbliższym rozdziale dochodów. Kiedy więc

[1] *J. Drewnowski, Mikołaj Kopernik w świetle swej korespondencji, Wrocław 1978, s. 214–239. Studia Copernicana, XVIII.*

po upływie kilku miesięcy zdarzyło się, że wielebny pan administrator w mojej obecności wypłacił mu pewną sumę pieniędzy, zażądałem, aby zgodnie z przyrzeczeniem zwrócił mi mój dług i zapewniłem, że własnoręcznie pokwituję odbiór. Wtedy wynalazł nową wymówkę i znów mnie oszukał, żądając, żebym uprzednio odebrał jego rewers od pana Reinholda Felstedta. Wczoraj, kiedy przybył wielebny administrator i rozdzielał prebendy, upomniałem się o należność, przedstawiając własnoręczny rewers, ale nie wskórałem niczego. Oznajmił mi bowiem, że swoje pieniądze, otrzymane od pana administratora, stanowczo chce mieć dla siebie, a jeśli jest mi cokolwiek winien, mogę tego dochodzić na drodze sądowej. Widząc tedy, że inaczej nie mogę postąpić i że zamiast życzliwości doczekałem się nienawiści, a zamiast wdzięczności kpin, zmuszony jestem pójść za jego radą, którą po to wymyślił, żeby uzyskać zwłokę lub, jeśli się uda, wyprowadzić mnie w pole. Toteż uciekam się do Waszej Przewielebności i pokornie proszę, żeby raczył przyznać mi areszt na dochodach z jego beneficium, póki nie spłaci mi długu, albo w jakikolwiek inny sposób łaskawie załatwił, żebym mógł otrzymać to co moje. Usługi swoje z całą gotowością polecam Waszej Przewielebności, któremu niech Boska łaskawość pozwoli przez długie lata cieszyć się wszelką pomyślnością i szczęśliwie urząd sprawować. Z Fromborka, w poniedziałek po trzeciej niedzieli Wielkiego Postu Roku Pańskiego 1524.

Waszej Przewielebności
Mikołaj Kopernik

## 2.3. MIKOŁAJ KOPERNIK DO BERNARDA WAPOWSKIEGO

(zob. cz. I, rodz. 4).

## 2.4. MIKOŁAJ KOPERNIK DO FELIKSA REICHA

(zob. cz. II, rodz. 11).

## 2.5. MIKOŁAJ KOPERNIK DO MAURYCEGO FERBERA, BISKUPA WARMIŃSKIEGO

Frombork, 27 lipca 1531 r.

Do Przewielebnego w Chrystusie Ojca i Pana, Maurycego z Bożej łaski Biskupa Warmińskiego, Pana swojego Wielce Łaskawego i Czcigodnego

Przewielebny w Chrystusie Ojcze i Panie, Panie Wielce Łaskawy. Po wyrażeniu należnego posłuszeństwa i szacunku donoszę, co następuje. Otrzymałem list, który Wasza Przewielebność znowu własnoręcznie raczył do mnie napisać, po raz pierwszy z napomnieniem. W związku z tym pokornie proszę Waszą Przewielebność, by przyjął do wiadomości, że do małżeństwa owej kobiety, o której Wasza Przewielebność pisze do mnie, nie przyczyniłem się ani namową, ani czynem. Lecz skoro już się tak stało, zważywszy, że kiedyś wiernie u mnie służyła, wszelkimi sposobami starałem się ich skłonić, by żyli ze sobą jak uczciwi małżonkowie. I na prawdę swoich słów gotów jestem przysiąc, a również oni oboje

by ją potwierdzili, jeśliby ich zapytano. Lecz kiedy uskarżała się na niemoc męża, do której on sam się przyznawał i w sądzie, i poza nim, nic już nie mogłem poradzić. Albowiem sprawę prowadzili najpierw przed panem dziekanem, świętej pamięci bratankiem Waszej Przewielebności, a następnie przed wielebnym panem kustoszem i nie potrafię powiedzieć, czy to on odszedł czy ona, czy też się rozeszli za wspólną zgodą. Ale przechodząc do sedna sprawy, wyznam Waszej Przewielebności, że niedawno wracając tędy z jarmarku z Królewca wraz ze swoją gospodynią z Elbląga pozostała w moim domu do następnego dnia. Zdaję sobie dobrze sprawę, że mógłbym się przez to narazić na złą opinię. Dlatego tak ułożę sprawy, żeby nikt nie miał słusznego powodu do niepochlebnych sądów o mnie, zwłaszcza po napomnieniu i zachęcie Waszej Przewielebności, któremu we wszystkim szczerze pragnę być posłuszny i usługi swoje zawsze chętnie polecam. Z Fromborka, 27 lipca 1531.

Waszej Przewielebności całkowicie oddany
Mikołaj Kopernik

## 2.6. MIKOŁAJ KOPERNIK DO JANA DANTYSZKA, BISKUPA ELEKTA CHEŁMIŃSKIEGO

Frombork, 11 kwietnia 1533 r.

Do Przewielebnego w Chrystusie Ojca i Pana, Jana Biskupa Elekta Chełmińskiego, Pana i Opiekuna swojego Wielce Czcigodnego

Przewielebny w Chrystusie Ojcze i Panie. Otrzymałem list Waszej Przewielebności świadczący o życzliwości i przyjaźni, które Wasza Przewielebność sam łaskawie mi okazawszy jeszcze we wszystkich innych szlachetnych ludziach raczy dla mnie wzbudzać. Z pewnością należy to przypisać nie moim zasługom, lecz znanej dobroci Waszej Przewielebności. Oby zdarzyła mi się kiedyś sposobność zasłużenia na te względy. Cieszę się doprawdy bardziej, niż można to wypowiedzieć, że znalazłem takiego pana i protektora. Co się zaś tyczy życzenia Waszej Przewielebności, żebym przybył do Niego 20 tego miesiąca, to uczyniłbym to z największą przyjemnością, mając znakomitą okazję odwiedzenia takiego przyjaciela i opiekuna, jednakże tak się nieszczęśliwie złożyło, że w tym samym czasie pewne zajęcia i sprawy nie cierpiące zwłoki zmuszają pana Feliksa i mnie do pozostania na miejscu. Proszę więc Waszą Przewielebność, żeby nie brał mi za złe mej nieobecności. Gotów jestem innym razem, zgodnie z powinnością swoją, bez wahania odwiedzić Waszą Przewielebność i zawdzięczając mu tak wiele spełnić każde Jego życzenie, byleby tylko Wasza Przewielebność wyraził je w innym czasie. Zresztą za swój obowiązek uważam nie tyle już spełnianie życzeń Waszej Przewielebności, lecz raczej wykonywanie Jego rozkazów. Z Fromborka, w Wielki Piątek roku 1533.

Waszej Przewielebności całkowicie oddany
Mikołaj Kopernik

## 2.7. MIKOŁAJ KOPERNIK DO JANA DANTYSZKA, BISKUPA CHEŁMIŃSKIEGO

Frombork, 8 czerwca 1536 r.

Do Przewielebnego w Chrystusie Ojca i Pana, Jana Biskupa Chełmińskiego, Pana swojego Wielce Łaskawego

Przewielebny w Chrystusie Ojcze i Panie, Panie Wielce Łaskawy. Otrzymałem list Waszej Przewielebności bardzo życzliwy i przyjacielski, w którym przypominasz mi o tamtej zażyłej przyjaźni, zawartej jeszcze w młodości. Jak widzę, Wasza Przewielebność zachował ją aż do tej pory równie żywą jak dawniej. Zaliczając mnie więc do swoich przyjaciół, raczył mnie zaprosić na wesele swojej krewnej. Zaiste, Przewielebny Panie, powinienem przyjąć zaproszenie Waszej Przewielebności i odwiedzić kiedyś mego znakomitego pana i opiekuna. Teraz jednak nie mogę wyjechać, ponieważ jestem zajęty sprawą, którą mi powierzył przewielebny biskup warmiński. Niechaj zatem Wasza Przewielebność raczy nie brać mi za złe tej nieobecności i o mnie, choć nieobecnym, zachować swoje dawne zdanie. Więź duchowa jest bowiem o wiele cenniejsza od bliskości fizycznej. Polecam Waszej Przewielebności swoje usługi i życzę stałego zdrowia oraz pomyślności we wszystkim. Z Fromborka, 8 czerwca roku 1536.

Mikołaj Kopernik

## 2.8. MIKOŁAJ KOPERNIK DO JANA DANTYSZKA, BISKUPA CHEŁMIŃSKIEGO

Frombork, 9 sierpnia 1537 r.

Do Przewielebnego w Chrystusie Ojca i Pana, Jana z Bożej łaski Biskupa Chełmińskiego i Administratora Kościoła Pomezańskiego, Pana swego Wielce Łaskawego

Przewielebny w Chrystusie Ojcze i Panie, Panie Wielce Łaskawy. Sposobność, która nadarzyła się dzięki przybyciu posłańca Waszej Przewielebności, zachęciła mnie do podzielenia się z Waszą Przewielebnością również wiadomościami z mojej korespondencji. Otrzymałem w tych dniach z Wrocławia nowiny, które przesyłam Waszej Przewielebności, chociaż się obawiam, że Wasza Przewielebność zna je od dawna, ponieważ list nadano 27 czerwca. Piszą mi prywatnie, że przyszedł list z dworu Jego Królewskiej Mości Ferdynanda z tymi oto wiadomościami: „król perski z namowy cesarza, papieża i króla Portugalii z wielkimi siłami uderzył na Turków, aby ich zmusić do opuszczenia Italii i do cofnięcia się ekspedycji. Król francuski i cesarz zawarli podobno pokój, przy czym wdowa po księciu mediolańskim wraz z samym księstwem przypadła synowi króla francuskiego. Nasi, to znaczy wojska króla Ferdynanda, pod Koszycami dobrze sobie radzą. Wzięli do niewoli tego, który przez zdradę opanował Koszyce i wysiekli wielu nieprzyjaciół, a ponadto zdobyli warowny zamek, z którego spadło na miasto całe nieszczęście. Czesi i Morawianie są już w drodze. Również Ślązacy różnymi drogami ciągną na Węgry. Jeśli Bóg pozwoli, może odzyskają Koszyce i resztę. Mówią u nas również, że Weyda dąży do zawarcia pokoju przedłożywszy pewne warunki, które czy zostaną przyjęte, dotąd nie wiemy".

I tyle wiadomości w liście: jak je otrzymałem, tak je przekazuję Waszej Przewielebności, któremu polecam usługi i siebie samego. Z Fromborka, 9 sierpnia 1537.

Waszej Przewielebności całkowicie oddany
Mikołaj Kopernik

## 2.9. MIKOŁAJ KOPERNIK DO JANA DANTYSZKA, BISKUPA WARMIŃSKIEGO

Frombork, 25 kwietnia 1538 r.

Do Przewielebnego w Chrystusie Ojca i Pana, Jana z Bożej łaski Biskupa Warmińskiego, Pana swego Wielce Czcigodnego

Przewielebny w Chrystusie Ojcze i Panie, Panie Wielce Łaskawy. W powierzonej mi przez Waszą Przewielebność sprawie kanonikatów, po naradzie z przewielebnym panem chełmińskim okazało się, że nie dojrzała ona dostatecznie do tego, aby ją przekazać kapitule i że przedtem trzeba rozstrzygnąć sprawę kantora, która wynikła niespodziewanie. Kiedy to ostatnie nastąpi, nadarzy się lepsza sposobność do przedstawienia tamtej sprawy, chyba że tymczasem coś innego postanowi Wasza Przewielebność, któremu polecam swoje usługi. Z Fromborka, w czwartek po Wielkiej Nocy 1538.

Waszej Przewielebności całkowicie oddany
Mikołaj Kopernik

## 2.10. MIKOŁAJ KOPERNIK DO JANA DANTYSZKA, BISKUPA WARMIŃSKIEGO

Frombork, 2 grudnia 1538 r.

Do Przewielebnego w Chrystusie Ojca i Pana, Jana z Bożej łaski Biskupa Warmińskiego, Pana swojego Wielce Łaskawego

Przewielebny w Chrystusie Ojcze i Panie, Panie Wielce Łaskawy, któremu we wszystkim winienem posłuszeństwo. Napomnienie Waszej Przewielebności uznaję za ojcowskie, a nawet więcej niż ojcowskie i wziąłem je sobie głęboko do serca. I chociaż o tym poprzednim, udzielonym mi przez Waszą Przewielebność osobiście i wyrażonym ogólnikowo, dobrze pamiętam i chciałem uczynić to, o czym mi Wasza Przewielebność przypomniał. Jednakże mimo że niełatwo było znaleźć natychmiast potrzebną i uczciwą służbę, chciałem sprawę zakończyć do świąt Wielkiej Nocy. Ale teraz, aby Wasza Przewielebność nie sądził, że szukam pretekstu do zwłoki, ograniczyłem czas do jednego miesiąca, to jest do świąt Bożego Narodzenia. Jak Wasza Przewielebność zdaje sobie sprawę, termin ten nie mógł być krótszy. Pragnę bowiem wedle sił swoich nie dopuścić do tego, bym się stał powszechną przyczyną zgorszenia wśród uczciwych ludzi, a zwłaszcza dla Waszej Przewielebności, który jest godzien mojej czci, szacunku i gorącej miłości, któremu też polecam siebie i wszystko, co jest w mojej mocy. Z Gynopolis, 2 grudnia 1538.

Waszej Przewielebności wielce uległy
Mikołaj Kopernik

## 2.11. MIKOŁAJ KOPERNIK DO JANA DANTYSZKA, BISKUPA WARMIŃSKIEGO

Frombork, 11 stycznia 1539 r.

Do Przewielebnego w Chrystusie Ojca i Pana, Jana z Bożej łaski Biskupa Warmińskiego Pana swojego Wielce Łaskawego

Przewielebny w Chrystusie Ojcze i Panie, Panie Wielce Łaskawy. Uczyniłem już to, czego pod żadnym pozorem nie powinienem i nie mogłem zaniechać, i mam nadzieję, że w tej sprawie zastosowałem się do napomnień Waszej Przewielebności. Co się zaś tyczy pytania o to, jak długo żył świętej pamięci Łukasz Watzenrode, poprzednik Waszej Przewielebności, a mój wuj, odpowiadam, że żył 64 lata i 5 miesięcy, biskupem był przez 23 lata, a zmarł w przedostatnim dniu marca Roku Pańskiego 1512. Na nim skończył się ten ród, którego herby widnieją na starodawnych pomnikach i wielu dziełach w Toruniu. Na koniec polecam Waszej Przewielebności swoje usługi. Z Fromborka, 11 stycznia 1539.

Waszej Przewielebności całkowicie uległy
Mikołaj Kopernik

## 2.12. MIKOŁAJ KOPERNIK DO JANA DANTYSZKA, BISKUPA WARMIŃSKIEGO

Frombork, 3 marca 1539 r.

Do Przewielebnego w Chrystusie Ojca i Pana, Jana z Bożej łaski Biskupa Warmińskiego, Pana swojego Wielce Łaskawego

Przewielebny w Chrystusie Ojcze i Panie, Panie Wielce Łaskawy. Wczoraj został pochowany świętej pamięci kustosz i kanonik Feliks. Kanonikat i zwolnioną prebendę przejąłem jako pełnomocnik dla pana Rafała Konopackiego i załatwiłem, żeby mu ją przyznano i nadano zgodnie z brzmieniem pisma apostolskiego na mocy nominacji Najjaśniejszej Królowej Polski. Pozostaje tylko, żeby Wasza Przewielebność raczył udzielić swojej zgody i kapitułę swoją raczył o niej powiadomić, aby zwolniona prebenda została przekazana jemu albo mnie jako pełnomocnikowi. W ten sposób Wasza Przewielebność postąpi zgodnie z pismem apostolskim, a panu wojewodzie pomorskiemu, jego synowi i mnie wyświadczy szczególną łaskę, na którą będziemy się starali zasłużyć u Waszej Przewielebności. Z Fromborka, 3 marca 1539 roku.

Waszej Przewielebności sługa
Mikołaj Kopernik

## 2.13. MIKOŁAJ KOPERNIK DO JANA DANTYSZKA, BISKUPA WARMIŃSKIEGO

Frombork, 11 marca 1539 r.

Do Przewielebnego w Chrystusie Ojca i Pana, Jana z Bożej łaski Biskupa Warmińskiego, Pana swego Wielce Łaskawego

Przewielebny w Chrystusie Ojcze i Panie, Panie Wielce Łaskawy. Dzisiaj za zezwoleniem i zgodą Waszej Przewielebności, przyjąłem od kapituły dla Rafała Konopackiego kanonikat i prebendę, zwolnione przez śmierć świętej pamięci Feliksa. Dziękując za to Waszej Przewielebności, nie wątpię, że sam Rafał i jego ojciec, pan wojewoda pomorski, ocenią jak należy tę łaskawość Waszej Przewielebności. Ja również pragnę powierzyć się szczególnej opiece Waszej Przewielebności, któremu ofiaruję swoje usługi. Z Fromborka, 11 marca 1539.

Waszej Przewielebności całkowicie uległy
Mikołaj Kopernik

## 2.14. MIKOŁAJ KOPERNIK DO ALBRECHTA HOHENZOLLERNA, KSIĘCIA W PRUSACH

Frombork, 15 czerwca 1541 r.

Do Jaśnie Oświeconego i Wielmożnego z Bożej łaski Albrechta, Margrabiego Brandenburgii, Księcia Prus i Wendów, Burgrabiego Norymbergii i Księcia Rugii, mojego Najłaskawszego Pana

Jaśnie Oświecony i Wielmożny Książę, Łaskawy Panie. Jestem zawsze gotowy do usilnych i chętnych usług dla Waszej Książęcej Mości. Udzielam wiadomości i odpowiedzi na list i pismo Waszej Książęcej Mości. Napisałem do Jana Benedykta, doktora Jego Królewskiej Mości w Polsce, aby jak najpilniej dowiedzieć się, jak można by dopomóc szanownemu i dostojnemu panu Jerzemu von Kunhaim, urzędnikowi Waszej Książęcej Mości, w jego chorobie. Miałem nadzieję, że przez tego samego posłańca przyjdzie odpowiedź. Jednakże dotąd nie otrzymałem od wyżej wspomnianego doktora żadnego listu, co mnie dziwi. Nie wiedziałem, co mam istotnego napisać Waszej Książęcej Mości w tej sprawie. Dlatego zamierzam przez nadarzające się poselstwo jeszcze raz napisać do tegoż doktora w tej samej sprawie, a to, czego się od niego dowiem, niezwłocznie przekażę Waszej Książęcej Mości, któremu moje usilne i niestrudzone usługi pokornie polecam. Nadany we Fromborku, 15 czerwca 1541.

Waszej Książęcej Mości zawsze oddany sługa
Mikołaj Kopernik

## 2.15. MIKOŁAJ KOPERNIK DO ALBRECHTA HOHENZOLLERNA, KSIĘCIA W PRUSACH

Frombork, 21 czerwca 1541 r.

Do Jaśnie Oświeconego i Wielmożnego z Bożej łaski Albrechta, Margrabiego Brandenburskiego, Księcia Prus i Wendów, Burgrabiego Norymberskiego i Księcia Rugii, mojego Najmiłościwszego Pana

Jaśnie Oświecony Wielmożny Książę, Miłościwy Panie. Wczoraj dopiero otrzymałem od Jana Benedykta doktora Jego Królewskiej Mości w Polsce list, a na moje pismo odpowiedź, odnoszącą się do szanownego Jerzego Kunhaim, starosty w Tapiau [Tapiawa] etc. Ponieważ jednak list ten nie zawiera żadnych innych szczególnych lub niezwiązanych z tym spraw, przeto posyłam go Waszej Książęcej Mości w oryginale, a z niego dowie się Wasza Książęca Mość o radzie i zdaniu tego doktora. Gdybym do rad tych mógł dodać jeszcze coś korzystnego, czym dobremu panu, urzędnikowi Waszej Książęcej Mości mógłbym być pomocnym w przywróceniu zdrowia, nie szczędziłbym żadnego trudu, starania i troski, ażeby przysłużyć się Waszej Książęcej Mości, któremu usilnie się polecam. Nadany we Fromborku, dnia 21 czerwca 1541 roku.

Waszej książęcej Mości oddany sługa
Mikołaj Kopernik

## 2.16. MIKOŁAJ KOPERNIK DO JANA DANTYSZKA, BISKUPA WARMIŃSKIEGO

Frombork, 27 czerwca 1541 r.

Do Przewielebnego w Chrystusie Ojca i Pana, Jana z Bożej łaski Biskupa Warmińskiego, Pana mojego Wielce Łaskawego

Przewielebny w Chrystusie Ojcze i Panie, Panie Wielce Łaskawy. Otrzymałem list Waszej Przewielebności bardzo łaskawy i przyjacielski, w którym raczyłeś mi przesłać epigram do czytelnika moich ksiąg, pełen smaku i jak najbardziej odpowiedni, co nie zasługom swoim przypisuję, lecz tej szczególnej przychylności, którą Wasza Przewielebność zwykle darzy uczonych. Toteż ten utwór Waszej Przewielebności umieszczę na samym początku swojego dzieła, jeśli tylko tak wielkiego zaszczytu ze strony Waszej Przewielebności jest ono godne; ludzie bardziej uczeni ode mnie powiadają, że ma ono jednak jakąś wartość, wypada ich zatem usłuchać. Ja zaś ze wszystkich sił pragnę okazać się godnym tej szczególnej życzliwości i ojcowskiego uczucia, którymi Wasza Przewielebność raczy mnie obdarzać, i — tak jak powinienem — być Mu we wszystkim, w czym potrafię, posłusznym i pomocnym. Z Fromborka, 27 czerwca 1541.

Waszej Przewielebności całkowicie uległy
Mikołaj Kopernik

## 2.17. MIKOŁAJ KOPERNIK DO JANA DANTYSZKA, BISKUPA WARMIŃSKIEGO

Frombork, 28 września 1541 r.

Do Przewielebnego w Chrystusie Ojca i Pana, Jana z Bożej łaski Biskupa Warmińskiego, Pana swojego Wielce Łaskawego

Przewielebny w Chrystusie Ojcze i Panie, Panie Wielce Łaskawy. Niedawno Wasza Przewielebność prosił mnie o zwrot przysłanego mi kiedyś epitafium, które ułożył na cześć biskupa Łukasza, swego poprzednika, a mojego wuja. Posyłam więc jego kopię, ponieważ egzemplarza napisanego ręką Waszej Przewielebności u mnie nie ma. Bardzo mi przykro, że nie zostało użyte zgodnie ze swoim przeznaczeniem, ale już wcześniej wyryto na grobie mało mające wdzięku i niewiele elegancji, lecz zawczasu takie właśnie ułożono, zgodnie z jego wolą, jeszcze za jego życia. Polecam Waszej Przewielebności swoje usługi i życzę serdecznie długich lat życia w najlepszym zdrowiu ku pożytkowi Jego Kościoła i pociesze bliskich. Z Gynopolis, 28 września roku pierwszego 579 Olimpiady.

Waszej Przewielebności szczerze oddany
Mikołaj Kopernik

*Przekład Jerzego Drewnowskiego*

# 3. THEOPHILACTI SCOLASTICI SIMOCATTI EPISTOLAE MORALES, RURALES ET AMATORIAE NICOLAO COPERNICO INTERPRETATIONE LATINA

*Teofilakt Symokatta (ur. ok. 560 r., data śmierci nie jest znana), retor, adwokat i literat, był wybitną osobistością na bizantyńskim dworze cesarskim, gdzie sprawował urząd doradcy prawnego, sekretarza i wreszcie prefekta (zarządcy) Egiptu. W pamięci potomnych zapisał się jednak przede wszystkim jako literat, autor poczytnych dzieł. Wykształcenie retoryczne umożliwiało mu pisanie stylem ozdobnym, kwiecistym i uroczystym, a więc w sposób, który bardzo się podobał czytelnikom epoki Cesarstwa Bizantyńskiego. W młodości Teofilakt Symokatta pisał w języku greckiej kojne literackiej (tego języka zawsze używał), rozpowszechnionym wśród ludzi wykształconych. Największą sławę przyniósł mu zbiór (85 utworów) fikcyjnych listów, uszeregowanych w układzie triadycznym, o treści obyczajowej, sielskiej (wiejskiej) i miłosnej. Listy służyły jako poradniki, stanowiąc wzory do pisania korespondencji, a przede wszystkim jako lekka i dowcipna lektura o charakterze satyrycznym i moralistycznym. Był on również autorem dzieła historycznego opisującego panowanie cesarza Maurycjusza.*

*Sława literacka Teofilakta Symokatty przetrwała Cesarstwo Bizantyńskie. Jego dzieła dotarły do Europy Zachodniej i najpierw zostały wydane w języku greckim, a następnie przełożone na łacinę. Listy ukazały się po raz pierwszy w wydaniu zbiorowym epistolografów greckich w weneckiej drukarni Alda Manucjusza w 1499 r.*[1]

*Ryszard Gansiniec, wybitny filolog i wydawca „Listów" w oryginale greckim i przekładzie łacińskim Kopernika uważał, że Kopernik swoje tłumaczenie oparł właśnie na tym wydaniu weneckim. Przemawiać za tym mają opuszczenia i nieścisłości w łacińskim tłumaczeniu Kopernika. Według ustaleń Gansińca, Kopernik mógł się nauczyć greki podczas swojego pobytu w Padwie, to jest w 1503 r. Nauczył się prawdopodobnie sam, gdyż katedra greki w Padwie była nieczynna. Greka, bardzo popularna wówczas w Padwie, Kopernikowi była potrzebna do studiów dzieł Euklidesa i Ptolemeusza. Według przypuszczeń tegoż uczonego, po wstępnych próbach, Kopernik do przekładu całości Listów zabrał się około 1505–1506 r. i ukończył pracę w 1507 r. Tekst mógł długo oczekiwać na druk i dopiero w 1509 r. ukazał się debiut literacki Kopernika*[2].

*Kopernik przekład dedykował swemu wujowi Łukaszowi Watzenrode, fundatorowi jego studiów zagranicznych, jako wyraz wdzięczności za pomoc oraz — niewątpliwie — dowód osiągnięcia pewnego poziomu kultury humanistycznej. Przekładem Listów Teofilakta Symokatty zaprezentował się jednocześnie jako znawca obu języków klasycznych* (homo utriusque linguae), *co wówczas było dowodem uczoności.*

*Drukarnia Jana Hallera, w której ukazał się przekład, drukowała przede wszystkim książki potrzebne w nauce studentom Uniwersytetu Krakowskiego. Być może tedy i Listy Teofilakta służyły do studiowania epistolografii.*

---

[1] *W katalogu biblioteki warmińskiej w Szwecji był zapis: Teophylactus Simocatta, Epistolae vel Epistolar, Formae LXXXIV, Graece, Venet 1499.*

[2] *Theophilacti Scolastici Simocati, Epistolae morales, rurales et amatoriae, interpretatione latina, [Kraków, J. Haller 1509].*

*Oceniając walory formalne tłumaczenia, Ryszard Gansiniec nadmienił, że Kopernik nie był przesadnym purystą językowym i uznawał wyższość realizmu życiowego w doborze słownictwa i układu zdań nad rygorystycznym przestrzeganiem zasad stylu. W swoim debiucie literackim Kopernik zapowiedział się jako wykwintny pisarz łaciński, czego potwierdzenie znajdujemy w korespondencji Kopernika i w dziele* De revolutionibus orbium coelestium.

*W przemowie do edycji Gansiniec dał doskonałą charakterystykę i ocenę przekładu Kopernika: „Przekład łaciński posiada podwójne oblicze: jako tłumaczenie utworu greckiego jest oczywiście pracą filologiczną, a dzięki wytworności dykcji — literacką. Ponadto cenimy przekład ten wysoko bez względu na rzeczową jego wartość, jako dokument dla dziejów humanizmu polskiego (przecież to pierwszy przekład utworu greckiego w Polsce) oraz — i to nie najmniejsza jego zaleta — jako dokument humanistycznych zainteresowań autora, o których my, zapatrzeni w wielkość matematyka — astronoma, zapominaliśmy niejednokrotnie"*[3].

*Tekst listów drukujemy w wersji ustalonej przez R. Gansińca; nie dotyczy to jednak tytułu dziełka, który w wydaniu 1953 r. został zmieniony*[4], *a w obecnym przywrócono mu brzmienie autentyczne. Wobec zasady publikowania jedynie tekstów Kopernika pominięto wiersz Wawrzyńca Korwina, drukowany na wstępie wydania z 1509 r.*

## AD REUERENDISSIMUM DOMINUM LUCAM, EPISCOPUM VARMIENSEM NICOLAI COPERNICI EPISTOLA

Peroptime videtur mihi, reuerendissime domine ac nostrae patriae pater, morales, rusticanas et amatorias epistolas Theophilactus Scolasticus coordinauisse, hoc sane considerans quod varietas prae ceteris delectare soleat, quod quidem diuersa ingenia diuersis rebus oblectentur. Siquidem alijs grauia, alijs leuia, seuera alijs, nonnullis fabulosa placent, et singuli, singulis gaudent. Leuia grauibus et lasciua seueris ita commiscuit, vt quisque lecturus in his tanquam in hortulo quodam ex flosculorum varietate, quod magis placet, colligere possit. In his vero omnibus tantam utilitatem constituit, vt non epistolae, sed leges potius et praecepta institutionis humanae vitae appareant, manifesto breuitatis earum argumento, quas ex diuersis auctoribus breuissimas et fecundissimas collegit. De moralibus quidem et rusticanis non facile quis forte dubitabit; amatoriae autem, etsi lasciuiam ex titulo praetendere videantur, attamen quemadmodum amaritudo farmacorum dulcibus a medicis contemperari solet, vt assumentibus gratior fiat, ita propemodum et ipsae castigatae sunt, vt non minus moralium nomen sortiri debuissent. Quae cum ita sint, iniquum putans, quod solis Graecis legerentur et latinis non essent communiores, eas pro virili parte latino sermone interpretari curaui. Tibi autem, reuerendissime domine, munusculum hoc dedico, sed beneficentiae tuae minime comparandum, quum omnis huiusmodi ingenioli mei labor vel fructus tuus esse merito censeatur, si verum est, sicut vtique est, quod etiam Ouidius quondam ad Caesarem Germanicum dixerat: Ingenium vultu statque caditque tuo.

---

[3] *Teofilakt Symokatta, Listy. Tłumaczył z języka greckiego na łaciński Mikołaj Kopernik [tekst grecki i łaciński ustalił Ryszard Gansiniec, tłumaczenie na język polski Jan Parandowski, Warszawa] 1953, s. X, zob. dalej, s. 215.*

[4] *Zob. ibidem, s. 43.*

# THEOPHILACTI SCOLASTICI SIMOCATTI EPISTOLAE MORALES, RURALES ET AMATORIAE NICOLAO COPERNICO INTERPRETATIONE LATINA

Moralis 1. Critias Plotino

Musicum animal cicada: aurora lucente cantare incipit. Sed multo resonantior et secundum sui naturam loquacior hora meridiana percipitur, vtpote solaribus inebriata radijs. Teretisat igitur resonans et arborem aram, agrum theatrum faciens viatoribus musicam repraesentat. Cantare igitur nos quoque virtutes tuas vrgemur. His siquidem excitamur et admodum incendimur in laudationem tuam. Dudum enim in sordida vita morientes ex litteris tuis ad virtutes nos resuscitasti. Ita sim Critias. Plotinus vel extra corpus philosophatur in terris vel philosophia incorporata cum hominibus vt homo versatur.

Ruralis 2. Dorcon Moschoni

Dux gregis admirabilis mihi aries perijt et gregali ducatu priuatum est pecus. Ingens luo malum et puto aliquid succensere mihi Pana. Non enim aluearíorum primitijs ipsum honoraui. Quapropter ad ciuitates pergo infestum placaturus. Et ciuibus narrabo saeuitiam hanc dicens: „Propter mellitum Pan mei gregis ducem perdidit".

Amatoria 3. Theano Evridicae

Naturalis tibi ornatus abscessit et rugarum imminet reuerentia. Tu vero obsignare veritatem conaris, superinducto ornatu amatores deludens. Oboedi tempori, vetula. Non enim placent in autumno prata floribus. Memorare et mortis: huic enim appropinquasti, et ex ea necessitate modestiam exercere cogita. Nam et senectutem et iuuentutem iniuria afficis. Hanc quidem promittens mentita es, illam vero acquisitam adulterasti.

Moralis 4. Evagoras Antipatro

Horus artifex praepositus fuit marinae illuuioni et litoribus marinos aestus refrenabat. Erat autem arena quaedam interiecta continenti et mari. Non ergo processit mare iniuriando terrae vicinae, sed in sui ipsius furibundum aestum reuertens magnum quidem continenti retraxit insultum. Horus igitur, o Antipatre, furori tuo legem dictauit, ne manum ire ministram facias. Igitur conphilosophari manibus etiam linguam consummatae virtutis est mons altissimus. Si vero hanc seruare non potes, iurgijs ipsum furorem consolare, si canibus latrantibus assimilari voles. Sic enim iratum mare vlterius spuma ac procella ire opera non ostendit.

Ruralis 5. Aegirvs Platano

Malos, amice vicinos Geranos habemus: immortale bellum circa praedium habent. Neque enim patribus nostris paciscebantur neque post illos bellum nobiscum dissoluerunt: atqui saepe ipsos primitjs messis honorauimus. Sed etiam aliquam agelli partem quasi offenso deo ipsis infestis dedimus. Sed indigna ipsis, vt contigit, dona. Quapropter omnes hinc discedimus; magis enim conducit nobis saxa colere quam campos et colles inhabitare infestos habentibus vicinos.

Amatoria 6. Erato Terpsitheae

Pretiosam tibi imaginem pinxisse Callicratem aiunt. Ipsa vero pictura non Terpsitheam significare videtur, sed per veraces Parrasij tabulas Lacaenam Helenam, ideoque et arti et naturae praeiudicasti, hanc quidem reprehendens, illam vero decipiens. Fallere enim Parrasij tabulas coegisti, et quae tibi minime adsunt, tabulis commutasti tamquam naturae corrigens errores et multam eius inertiam ostendens. Ego autem et picturam laudo, non enim tuae deformitatis pictor perhibuit, et naturae sapientiam admiror, pessimae animae pulchritudinem corporis non confidentem.

Moralis 7. Sosipater Terpandro

Equabus lex est et quemadmodum mihi videtur valde rationabilis. Laudo enim apud eas magnam beniuolentiam. Sed quaenam ipsis lex est? Pullum equinum si nutrice carentem viderint et longe matrem abesse, quaelibet pullum ipsum fouet. Non enim naturae suae obliuiscuntur et fouent vnanimiter, ne quicquam aegreferentes quasi nepotem habentes atque germanum. Hanc quidem ipsis intelligentiam natura tribuit, non enim Solonis lege coactae sunt. Nunc igitur sermonem ad te conuertam. Nepotem tuum fraternum despicis de ianua ad ianuam circumeuntem, miserrima veste indutum; brutis sane irrationabilior tibi sensus est. Canes alienos nutris: ita enim adulatores qui apud te sunt rectius nominauerim. Fidelissimi enim videntur esse, donec de tuis nutriantur, o miser. Latrant autem omnino et te, crapulam etiam nuper eructantes. Adulatorum enim genus memoratiuum est mali et beneficiorum obliuiosissimum. Tandem igitur nepotem ipsum foue, Terpandre. Sin autem, prouidentiam habebis hostem insuperabilem lachrimis naturae suum exacuentem gladium.

Ruralis 8. Daphnon Mironi

Quousque effodies agellum et pluuialem absorbes aquam, o miser? An forte etiam fame pueros meos deficere propter siccitatem machinaberis? Tuus quidem circumstagnat ager, meus autem aquae etiam naturam ignorat. Interrogentur obsecro nubes, si soli Mironi dimittant aquas. Vir inuidus magnum malum. Si vero vicinum etiam esse contingat, inexorabile est infortunium et morte vix sopiendum.

Amatoria 9. Evripa Dexicrati

Prima Novembris venire ad nos promisisti et defraudasti pacta, Dexicrates. Meus vero languebat amore animus et lampadis instar praecordia exarserant erumpebantque quottidie lachrimae et tuum quottidie somniabam aduentum et ianuarum strepitus semper mihi existimatio praesentiae tuae fuit. Tu vero, Dexicrates, cum altera amorem participas et te semper noua delectant. Nam desidiosorum animi velocissimo fastidio deijci consueuerunt. Est perfidum quid pecunia, desiderium et amor. Tangeris et ipse quandoque: passorum enim iniuriam calamitates in ipsos iniuriantes saepe redundant.

Moralis 10. Hermagoras Sosipatro

Nimis ingenerose audio te paupertatem dolere et maledicere diuicijs tanquam illegitimis existentibus apud homines, et alijs apprehensibilem facile suarum possesionem esse, alijs vero inapprehensibilem quasi inuisam in hoc hominibus naturam. Si enim solis splendor hominibus aequalis et ignis copia omnibus est promptissima, cur tandem, inquis, natura

aurum hominibus tam abditum fecit et tam amicabile donum sub luna degentibus abstulit, per quod maxima mala hominibus oriuntur? Ego autem latum risum tuis effundo dogmatibus. Ipsam enim naturae laudem vituperij materiam fecisti et hanc cum noctua deplorasti. Caecitatis enim causam illa putat circumspectabilem solis claritatem. Vtiliter auri fame tenetur humanum genus, Sosipatre. Hinc enim artes vitae introductae sunt et ciuitates habitatae et contractuum facilitas. Et si summatim dicere opus est, omni ornatu priuata fuisset terrena conuersatio, nisi aurum homines instruxisset sese mutuo indigere. Non enim nauta nauigasset neque viator iter arripuisset, non aratorem bouem rusticus habuisset, neque sceptris regalis imperij fuisset reuerentia, non principibus et praepositis oboedientiam praestitissent neque imperator exercitum duxisset. Si vero archanum etiam sermonem vis discere, virtutum et vitiorum habenas aurum praebet et exanimatur desiderium animi per ipsum et aemulus est Celtici fluuij: adulteratae enim virtutis et malitiae deprehensor est certissimus.

Ruralis 11. Callistachvs Cyparissoni

Sterilium ac immitium arborum genus Simichides pridem conflagrauit: talem enim sententiam inutilibus decernebat arboribus. Sed omniuoracis ignis natura impetum habuit immodestum et agri vicini praedium repente consumpsit. Hic vero bipennem abijciens et ligonem ad ciuitatem perrexit causidicum accepturus patronum et Simichidem in ius vocauit. Hoc et ego, Cyparisson, contra te parabo, nisi apibus tuis mandaueris abstinere pratis meis et didiceris alienis meatibus non habere aditum iustum.

Amatoria 12. Melpomena Praximilli

In publica via conuenticula tibicen Crysogona constituit: fortasse etiam delectare putat meos amatores et ait meretricula me de ea re valde molestari. Ego autem non magnipendo factum hoc: examinant enim amatores meos, quicumque sunt Chrysogonae mores. Sed esto mihi obsecro infallacis responsionis apertissimus nuntius et Lacaenae dicito: maximas tibi gratias, Crysogona, hac causa debemus: tua enim deformitate venustiora ostenduntur nostra, quum etiam graculo non apparente coruus praestantibus auibus connumeretur.

Moralis 13. Ariston Niciae

Cupidissimum discendi animal aiunt elephantem et humanarum doctrinarum discipulum valde idoneum; non enim corporis stupenda moles in ipso, quantum disciplinae ornamentum celebratur. Et haec quidem pueri Indorum perhibent. Ego autem Niciam admiratus sum brutis animantibus irrationabiliorem intellectum habentem. Existens enim docti viri paternas eruditiones suppeditasti. At circa cubos et palaestras plurimum vitae otium contriuisti et nobilitatis genere iactas te. Si igitur filius Hermagori vis vocari, reuertere tandem ad illius vitam: bonum enim quamuis in senio sapientiae et prudentiae aderit, secundum quod etiam Platoni videtur. Si vero a vicijs transferri renuis et te filium Hermagori pronuncias, scire te volo sacrilegum paternae sepulturae factum esse: tua enim malitia virtutes illius contumeliis afficis.

Ruralis 14. Mironides Damallo

Uniuersum gregem puer tuus deuastauit et mulctrale semper implens lacte pedester ad platanos pergit et torum faciens secure discumbit et delicatam vitam amplectitur. Postea fistulam adferens suaue canticum somnum admodum inuitans adijcit, et rurales praeuaricatur

consuetudines. Pabula eo malo distraxit et ad circumuentionem emptoris ignauus est. Quin etiam fimos leui vendidit precio miser. Etiam Mironidi iniuriari non erubescit, epulatus heri vindemiam splendide. Caricae enim erant mihi et locustae obsonia. Is autem magnificus iuuenis caricas plurimas deuorauit, et locustas miror quomodo absorbuerit. Faex quoque dehiscebat, et quandem eius partem post societatem portare domum neglexit. Concedat mihi residuum agrorum, magis enim eligendum est longiqua mala tolerare quam occultum hostem domi nutrire.

Amatoria 15. Atalanta Corinnae

In palaestra etiam Augian vidi, Corinna. Id autem spectaculum neque sermo effabitur neque pictorum manus imitabuntur. Erat enim iuuenis robustus, erectus, circa pectoralia densus. Oculi eius sicut capreoli, facies eius non furore rubens neque languidior teneritate, sed virilis et mansuetus simul. Color eius corporis neque feminine albescebat neque nigredine obscurabatur. Caesaries autem molli quandoque teneritate inundabat et caeruleum hora tranquillitatis repraesentabat mare, quando ad vicinam terram teneris undis plicatur missurum tempestatis barbarum furorem. Malae autem neque multum rubicundae, muliebre enim hoc, neque rursus pallore indecentem tristitiam prae se ferebant. At vero nasus valde eleganter erat tornatus et magnum artificiosae naturae magisterium arguebat. Oleum vero indutum solis specie radiabat et splendoris reuerberatione tanquam marmoreis radijs palaestram exhilarabat. Suspiria ducebam animo, Corinna, et acutiores nunc sentio dolores: amatoriam enim passionem diuulgare muliebre genus verecundatur.

Moralis 16. Gorgias Aristidi

Mutuatus laetabaris, requisitus tristaris, et obuiam creditoribus veniens timore obstupescis, tanquam truces quosdam terrores incidere existimans et circumspicis triuia et portas respicis, declinare cupiens creditorum iram, quemadmodum in magna procella periclitati naufragio in portum confugere anhelant. Ad haec malo malum adijcis, mutuatus enim ab alijs debitum alijs reddis. Ita faciunt, qui propter timorem mortis se ipsos praecipitant. In mutuando autem multifarium hominibus malum contingit et fabulosae hydrae pullulationibus saeuius est. Secundum omnem cogitationem caue mutuari. Ita enim solares radios libere circumspicies et patentem vbique aerem valde leuiter respirabis.

Ruralis 17. Cophon Pediadi

Pereat Leucippus, malam enim nobis occupationem nutriuit circa terminum collis. Me atque Sostratum in ius vocauit. Leucippus autem omnium mentes corrupit et aureum concupiuit videre tribunal, tantus auaritiae affectus infelicem occupauit. Hoc etiam Sostratus intelligens auro victoriam emit et muneribus guttur Leucippi obturauit. Virgo Iustitia corrupta est et aurum hominibus victoriam pensat, aequilibrans iudicium perijt: munera enim magis quam ius aestimantur.

Amatoria 18. Herocillus Ipsipylae

Concitantur etiam palmae amore naturali et femineam mascula concupiscit et plectitur amore masculina coma femineam amplectens. Si vero longe femina abest, segmenta feminae tollentes mari applicant et quodam commento resuscitant eius amorem. Si igitur venire ad nos ocius non potes, amorem meum consolare per picturam et tabula siue pictura imagina-

tionis tuae praebeat mihi speculationem. Sufficit enim etiam opinione nimium amantes fallere.

Moralis 19. Diogenes Chrysi

Divitiarum te custodem, non dominum pecuniarum esse dico. Talem enim tibi mores tui sententiam pronunciauerunt: boni enim alicuius participes esse impias non decet animas. Terram igitur defode et aurum condito, miser: non enim tuae, sed apud te diuiciae esse creduntur. Phrygium Midam aemularis, sitiens diuicias, qui quasi funibus auro strangularis.

Ruralis 20. Chloazon Meconi

Sorba, Mecon heri dilectae misi. Illa vero tramam abiecit et a textura statim surrexit recipiensque dona porcis distribuit. Et legatum quasi indignum nuncium dimisit. Ego autem lugeo, horribilior enim amor infestat nos indignante puella offendens. Caeci sunt et Fortuna et Cupidines: hi quidem dolores, illa autem felicitates temere et vt contigit praebens.

Amatoria 21. Perdicca Rhodopae

Dissone cantas et contristas, non delectas, amatores. Tragoediam enim immisces, non carmen aliquod delectabile auditoribus, et flent amatores contristati. Castigant enim ipsos cantica tua aduersus lasciuiam neque blandam aliquam fecisti melodiam. Parce igitur, obsecro, nobis contristatis. Non enim tibicen, sed lamentatrix spectatoribus esse videris. Et cera aures oppilabimus omnes: Syrenarum enim potius quam lugentium Musarum auditores erimus.

Moralis 22. Antisthenes Pericli

Philippi filius Alexander in prosperitatibus nequaquam obcaecabatur, sed sapienter aduertebat Fortunae superbiam, quod magnis honoribus inconsiderantes inescare soleat. Propter hoc videns in belli vicissitudine cadentem Darium, pallio hostem ipsum contexit, virtutis simul ac fortunae nobilitatem ostendens. Hinc subditus ille Alexandrum obiurgauit et erat culpa regi pietas. Igitur Alexander tanquam philosophus timebat Fortunae incertitudinem. Quapropter pluribus ipsum victorem salutantibus: „O Iuppiter, inquit, mixtum est aliquod etiam optimis rebus infortunium". Ita cauebat in summum Fortunae illusiones prudentissimus Alexander. Si igitur Fortunae conuertibilis naturam ignorauisti, cito experient iam videbis magistram. Si autem vltro caecutias, saeuiores tibi ultiones introduces mulctarum et scientiae poenis requisitus.

Ruralis 23. Astachion Miloni

Agrum cicutis expurga, meas enim laesit apes. Non praebe, obsecro, negocia viro agricolae, nullum vtique mihi fucum tribuisti. Cur ita praeter rationem vicinum molestas pessime? Nisi a malitia hac cessaueris, immodestiam tuam ianuis meis inscribam et vicinis iniuriam manifestabo, vt te omnes tanquam malum quoddam abhominabile fugiant.

Amatoria 24. Telesilla Laidi

Neque metallici venas auri inuestigantes neque puteorum fossores aquarum oculos videre quaerentes et abscondita terrae tam diligenter artem suam exercent, quam ego quae vniuersam peruagata sum ciuitatem, si alicubi Agesilaum videre licuisset. Conniuium enim ipsi fecisse Maenada Leucippam intellexi. Impetuosum fulmen accessit mihi et dolor erumpen-

tibus turgescit lachrimis, propter quod tragoediae ero mercennaria. Non enim orientem amplius solem videbo. Ita Medea et Phaedra ero crudelior.

Moralis 25. Sopater Axiocho

Fratrem te nuper sepeliuisse aiunt et in planctum inconsolabilem valde molestari. Quomodo te sapientem virum admirer, tam vehementer a passionibus deuictum? Somnus quidem est apud nos mors vulgaris, consueto quidem longior, sed ad futurum diem breuissimus. In breuem peregrinationem secesserunt a nobis mortui, non in longam separationem. Contentus esto disiunctione, vnionem statim expectans. Ne affeceris animam concupiscentia corporali: cum etiam Plotino videretur, quod esset in pudendo corpore, adeo contristabat philosophum hoc mortale tegmentum. Siste hactenus mihi lacrimas. Horus tristitiae legem tulit: Prudentia passiones curato. Medicus esto tui ipsius, verbum habes medicinale, sine ira atque tristitia obliuionem malorum omnium. Nunquam artifex opus suum ex meliori in peius refert. Mortuis mortua linquamus. Magnis enim hic probris vita, praestantissimum animi opus afficitur. Equidem natiuitatem magis quam mortem deflerem. Illa enim flendi principium est, haec autem lachrimarum solutio. Ignorantia trepidos nos efficit. Et mortem cauemus, non quia mala sit, sed quia ab mortalibus ignoratur. Nullus enim nobis scientiam eius rettulit, hanc protinus accusas. Non sis igitur Niobae aemulus, ne forte existimens et tu lapidi humanam tribuisse naturam.

Ruralis 26. Theristron Spironi

Ad Aetnam, Siciliae montem, discedimus, vale dicentes Atticae. Nunquam enim infeliciorem vidi terram ad incrementa fructuum: pro piris mirtos, pro ordeo hederam nobis produxit. Proinde primis mihi non cretis seminibus nunquam denuo ingratae laxabo terrae. Non potest rusticus famem atque militum sustinere hostem neque nautae possunt contra ventos ac fulmina bellare.

Amatoria 27. Cecropis Dexicrati

Magnetem lapidem ferrum amare aiunt et tanto magis vivere narrant, quanto magis amato coniungitur. Postquam enim lapis coniuge separatur, continuo moritur et actione sua destituitur. Huiusmodi sane affectus, Dexicrates, etiam mammatis rebus insunt. Ego autem quid tantopere affectem praesentia tua derelicta, difficilius puto dici quam pati. Ita contristem contristantes me et fiam Cupidinis iaculum, scintilla marinae spumae aestuosior.

Moralis 28. Heraclides Antistheni

Nondum iracundia mihi descendisti, Antisthenes, verum etiam difficilis es nobis et sub specie mansuetorum verborum tristitiam abscondis tanquam in fauilla scintillam ignis condens. Expurga residuam cordis tristitiam. Id enim nostri sermones iubent, alioquin mari etiam saeuior eris. Sopit enim id ferocitatem et praebet nauigantibus humanum aspectum, quando oleo placant procellis nimis saeuiens.

Ruralis 29. Lachanon Peganoni

Veni ad me cras propter oleum. Introibo enim ciuitatem conuiua futurus, charissime. Siquidem Nymphis et Pani primitias gregis dedicabo. Annuunt tandem nobis dij, mulctrae mihi lacte repletae sunt. Oues ubertim peperunt, tripudiant capellae, felicitate admo-

dum exultantes. Cessauimus contra paupertatem, maliuolam bestiam ac difficilem, bellare, quae vlceris instar possesoribus implicatur. Malum est, quod valde familiariter se ingerit, socordiam faciens, contristans ad tristitiam inexorabile, ad maestitiam repentinum, insomne aerumnas amans, laboriosum, scelerum inuentiuum, inglorium, contemptibile, inuidia carens: nullus enim vult tali malo obuiare, neque si Orestis furore damnatus fuerit. Relinquentes igitur paupertatem paupertati in aliam sortem constituemur, cum animo etiam audaciam commutantes.

Amatoria 30. Rhodina Calliopae

Amatores mihi detrahis meque passim cauillaris continentiam mihi relaxatam fuisse virescentiam corporis defraudanti. Tu vero facinus tuum occultum esse putas. Immaturos enim partus euellis, o scelesta, et aborsus fecisti, viuos conteptus in vtero tuo acutis farmacis suffocans, et Africana Medea nefandiores perpetrauisti caedes. Illam enim ad pueri necem perfidum coniugium induxit laudabilem certaminum commilitonem. Tu vero propter pulchritudinis speciem infinitas calamitates operaris, meretricula. Desine tandem inhumanitatem tuam occultare nostramque pietatem defraudare. Aborsu humanior apud me partus est. Tu autem scire volo terram etiam a te offensam esse et pueri necati poenas non segniter a te exacturam.

Moralis 31. Ephaestion Thaleti

Operosa auis pauo industriarum auium spectabilitatem sortitus est, magnum quid in pulchritudine sentiens, quo etiam pulchritudinem ipsam superare videtur. Plumas igitur vt comam erigit, et spectabilem aspicientibus pulchritudinem praebet circularemque efficiens figuram caelestem imitatur ornatum et pennarum oculis stellarum texturam effingit: et haec quidem industriarum auium est consuetudo bona cupientium. Non enim inuident prodentes ornamentum suum pictoribus. Tu vero tuis resides litteris et virtutes tuas abscondis et labores immanifestos dimittis, tanta utilitate nos privatos despiciens. Si igitur aliqua sit inuidia in contristando nos, irrationabilis est conatus et promissioni tuae longe alienus. Si vero pigritia causa morae fuit, tunc viro rustico comparatus es, qui multos sudores terrae mutuauit et in aestatis vigore non colligit spicas.

Ruralis 32. Poas Ampelio

Age consonantiam vetulam plangemus: fluuius exultauit, mala nobis petulantia luxurians, totum agrum diluit et nouellas vitium plantationes terribiliter submersit. Sed maior in hoc infelicitas est, quod non vult infaustus hinc recedere. Desiderat enim in agro morari et de agro meo alueum fecit: fletu dignum videtur. Pro vitibus pisces seremus miseri. Quando fluuius voluerit, venabimur: quando voluerit, fame afficiemur, et magnum quoddam mihi donum concessisse videtur. Vtinam aestate minime nubibus supplicaremus umbrem squalentibus nobis concedi. Ita enim quae possidemus, numquam perderemus, nam fluuius secundum se ipsum molestus est. Si vero etiam pluuiae abundauerint, igne sunt immodestiores et fremitus nulla moderantia coercet.

Amatoria 33. Galatea Thetidi

Laudo prouidentiam tuam et expertissimam approbo: quasi enim ex tripode quodam Pythico futura mihi narrasti, et lynce acutius profunda ac abdita considerasti. Callimachus

nos dereliquit euolauit eleuatus acutissimis fastidij pennis; fugit nos pessimus, et satietas desiderij dux ipsi factus est. Tu plerumque me admonuisti: „Iuramentis ne credideris, Galatea, amanti nihil iuramentis promptius est: amantes enim iuuenes voluptatatibus inebriantur et priuantur recto consilio, et agunt et loquuntur quicquid iusserint Cupidines. Non enim compos habent negociorum suorum desiderium".

Incredulitas fide securior est, et ad deceptionem iuramentum sophista est fide dignissimus.

Moralis 34. Themistocles Chrisippo

Ex quo sapientia etiam in fabulis celebratur, agedum Chrysippe, narrabo tibi fabulam non inhonestam. Proficiscebantur olim ad Iouem aues et Olimpium praeficiebant ducem. Contristabat enim aues carentia principatus, et magno quodam bono praefectura carebant, propter quod multam habebant confusionem. Annuit igitur Iuppiter et consultum opus fuit deditque supplicantibus magnum donum, regalis videlicet dignitatis postulationem. Mandauit itaque auibus in stagna ac fontes proficisci et sordes suas abluere, vt principatus approbationes aquis consideret. Erat enim eminentia pulchritudinis apud Iouem praeferenda. Lauabantur ergo aues, postea ad Iouem denuo reuertuntur et suum quaeque ornatum ostendebant. Pica vero propriam deformitatem cauens naturae artificium defraudauit, alieno ornatu suam exornans indecentiam. Sed deprehendit turpitudinem noctua et fictum ornatum manifestauit: cognoscens enim propriam pennam ut propriam abstulit et ceteris auibus exemplum dedit, vt quaeque propriam auferret. Et facta est denuo pica pica. Haec fabula, Chrysippe, veritatem admodum proclamat, magnam nobis sapientiam disserens. Ita enim mortales nihil hic possidemus proprium, sed viuentes quidem ad modicum tempus ficto priuabimur ornatu. Mortui enim priuabimur his, quae nostra non sunt. Contemne igitur diuitias et corpus, sed rei immortalis curam habeto, animae: haec enim aeterna et immortalis, illa vero mortalia et ad modicum nostra sunt.

Ruralis 35. Mironides Moschioni

Aratorem bouemTicaniae concessi, non enim habebat alterum iugo comparem. Promisit autem et ipse Ticanias taurum suum mihi daturum. Boue enim carebam et ego, nam optimus mihi taurus perierat, dum saeua illa pestis inesset pascuis. Ille autem bonus Ticanias pacta fregitet donec intentio eius proficeret, amare opiniones videbatur. Ego autem tyrannicam illius sentinam lugeo. Non enim in quid aratores boues habeo, sed aratrorum tempus etiamnum praeterijt. Tribunal igitur aduersus Ticaniam armabo, et iudices praeficiam vniuersum praedium et deceptionis illius sustinebit sententiam et immodestos admonebo, vt a malitia abstineant vnius hominis destructionem modestiae praeceptorem habentes.

Amatoria 36. Erasmivs Lisistrato

Deludunt homines Amores, et sub luna degentes in seruitutem redigunt pueri alati, vt quid etiam pictoribus credamus: vtinam hostem ipsum videre liceret. Ita enim iaculantes sagittarentur et ipsi Cupidines. Sed hoc ipso maiore afficimur iniuria, quod etiam inimicos ignoramus quales secundum naturam sint. Huiusmodi sane improuisa passione impliciti sumus: Melanippen a Diodoro ornatam plane desidero neque somnium vnquam mulieris contemplatus, sed solum quae ab aliquo audiuerim placere eam mirabiliter et vulneratus sum animo nullam ab oculis iniuriam passus quam pati consueuerunt, Lysistrate. Nunc autem

facti sunt mihi oculi etiam aures: tantaque Cupidinum vis potuit. Siue igitur Erinnis sit, siue fantasia quaedam, quid de his dicitur, non scio: neque enim vnus ad veritatem fide dignus testis extat. Doleo tamen animo, et non amatam amo. Et repentina turbatione praeuentum me esse video: amatum illud visum non fuit, et sola opinio amoris habebat essentiam.

Moralis 37. Evriades Cimoni

Promittis multa et pauca facis: linguam habes eminentiorem operibus. Si vero iactantia verborum apud te reputatur, pictores lingua tua sunt potentiores, talia fingentes tabulis qualia facere natura non potest. Si vero gaudere putas auditores promissionibus, ad modicum quidem laetificas, contristas autem postea tanto grauius. Quoniam etiam optima somnia non tantum laetificant nos dormientes, quantum vigilantes contristant: spes enim tota cum somno abluitur. Conuenientia igitur linguae tuae negocia adhibeto, ne amicis odio habearis mendax et inimicis materiam vituperij praebeas tanquam veritatis expers.

Ruralis 38. Tettigon Ortigoni

Cur tandem, o miser, vestem detraxisti et perdices emisisti? Vinum tibi malum fuit, vino etiam Cyclopis oculum emisse aiunt Vlissem. Ideoque nisi gallinas collegeris, tecum praecipitabo me ipsum: puerum enim scelestum vivere res est difficilis. Si autem filius ante patrem sepulchrum sibi vendicet, intolerabile magis est.

Amatoria 39. Thetis Anaxarcho

Non potes Thetidem simul et Galateam amare: non enim certant desideria, nam amor non partitur. Sed neque duplicem induces amorem. Sicut enim terra duobus solibus vegetari non potest, ita vna anima duas flammas amatorias non tollerat.

Moralis 40. Socrates Platoni

Iniuria quidem nullus afficitur, sed quisque vltro sibi ipsi iniuriam infert: virtutis enim et viciorum imperatores sumus. Agrum tuum Philonides abstraxit: id quidem extra te est et animum tuum nequicquam contristauit. Damnum intulit Philippus et annulum sibi appropriauit nullam ipse iuniuriam passus es, quod enim possidemus, nostrum non est. Filium tuum abduxerunt barbari: nihil graue passus es, non enim aeternum puerum habuisti, nuper tibi non habenti agnatus est. Et iterum non est tuus, cum non sit, sed fuit. Itaque iniuriantur quidem homines, non fit eis iniuria. Et Homericum illum Cyclopem admiratus sum: nullum enim nocere ait iniuriam patienti, et erat pastoris negatio affirmatio veritatis.

Ruralis 41. Marathon Peganoni

Ciuiles tempestates fugiens et intollerabiles ciuitatis tumultus hunc agrum conduxi et alterationem animi inuenire sperabam. Sed in maiora etiamnum mala incidi. Modo enim rubiginem habeo hostem, modo locustas, interdum etiam grandinem. Pruina autem fructus deuastat vt inexorabilis tyrannus et aquas miser ventis permitto. Heu me infelicem, quo diuertam? Quando ruralium laborum reminiscor, ciuitatem amplector; quando ciuilem turbam amplector, ruralia amo, et quod praesens non est, felicius esse praesentibus videtur. Vna tristitiarum solutio mors est, siue naturalis sit, siue rursus conscita. Ideo strangulationem mihi farmacum abhorreo. Stolidum est enim, vt infortunati mortem assumant.

Amatoria 42. Pericles Aspasiae

Si dona quaeris, non amas. Muneribus enim non afficiuntur Cupidines et amantes eadem facere docent. Si igitur amas, dare utique magis quam recipere congruit. Si uero pecunias sitis et propter opes finxiti te amare, sententiam lingua reprehendit, quae vendit auro voluptates cupienti.

Moralis 43. Diogenes Demonico

Artificiosa muliercula, semiuir nullius secundum naturam perfectionis contemnendus Lydus eunuchus, omnibus enim corporis membris linguas habere pudendas perhibetur. Ego autem Homericum Vlissem imitatus iacula illius non sentio. Vilis enim res est, si muliebre genus dominos percutiat. Sed quid tibi arrogantius pauca dixerim Diomedem imitatus? Latrare certe et furere eunuchis congruit. Destituti enim potentia manuum omnia per linguam facere conantur. Amici autem benignitatem nostram multum praedicant, quod conuiciatorem ipsum poenis non iniecerimus. Ita enim, si asinus calcitrasset, nunquam vtique in ius eum vocaremus. Quod sane modesto imperio promulgatum est.

Ruralis 44. Priamides Corydoni

Cras ego conuiua. Omnia ad nuptias mihi comparanda sunt: fabae, caricae plurimae, dulcedines et mellita et placentulae. Ipse autem porta artificiosam fistulam suauissimas melodias decantaturus. Nosti enim ruralem musicam peritissime, Coridon. Torum enim Venereum nomino ad voluptatem mouere volui, quae tubali resonantia delectetur.

Amatoria 45. Leander Pyladi

Valde nobis insidiantur Amores. Ego quidem amo, desiderata autem odit. Quid faciam miser? Non aequam habent Cupidines lancem: tristes hominibus ponderant fletus. Si igitur iniquitatem faciunt, dei minime vocentur. Si autem appellationem non fallunt, iuste agunto et mihi dolores secundum aequitatem distribuunto.

Moralis 46. Diogenes Aristarcho

Terruit Alexander Macedoniam Bucephalo equitans equo: hunc autem freno minime oboediuisse narrant neque manualibus blandimentis demulcitum fuisse. Erat enim immansuefactibile animal, et furore equitari non se permittebat et erat malum quoddam inaccessibile et versantibus sibi valde metuendum. Quando igitur Alexandrum ascensorem sortitus est saeuitiam mansuetudini admodum commiscebat, commutans maerore fremitum, et correptus videbatur: non enim licebat Alexandro resistere. Eris igitur, Aristarche, et tu Fortunae oboediens: non enim Alexandro sed Fortunae Bucephalus oboediebat.

Ruralis 47. Poemnion Arnoni

Ouium vbera rupturam mihi minantur et mulcis haud scio quomodo caream. Quapropter da mihi ipse mulctras, at ego lac tibi praebeo, pro magnis donis parvas gratias recepturus.

Amatoria 48. Chrysogona Terpandro

Non sperne obiurgantem simul et arguentem. Amantes enim dulcia quidem et oblectamenta recipiunt, plagis autem et cicatricibus saepe deformantur. Si vero increpationes non tolleras, neque rosam vindemiabis spinam cauens.

Moralis 49. Leonides Periandro

Reueritus est etiam Priamum senem Thetidi filius canitiemque inimici et patri filium reddidit mortuum, infelicissimo dono Priamum prosecutus. Illius quidem audaciam miror, huius autem laudo humanitatem. Esto mihi tu quoque Aiacides et cani miserere lachrimantis, filium mihi viuentem reddens. Infelix enim et ego sum vt Priamus. Quum enim pueri hostis non sis, mitto ad te nuncium litteras epistolae lachrimis, non nigro, imprimens. Si vero et tu humanitatem tuam laudari desideras, petita donum praeueniat. Sin autem nec ratio apud te dominatur, sed furor et contristatio pollet, paululum quidem laetaberis, tristaberis autem magis stolidi furoris magnas etiam poenas pensurus.

Ruralis 50. Calamon Spironi

Si rusticus esse voluisti, ciuilibus tumultibus abstine. Si vero causidicorum fori et tribunalium occupationem habes, dimitte ligonem calamumque sumens et chartas, perge malo omine. Non enim calumniatores et „viri iudices" assidue clamitantes rusticorum respublica admittit.

Amatoria 51. Rodoclea Ipsipilae

Pireum hesterna nocte perambulabam amatoremque tuum cum Chrisippa vidi luminabatque puer et nuncia amicitiae anus erat Abrotonum. Quum autem lenam salutassem, adhortatus est amator tuus, vt in obscuro res gesta lateret. Igitur neque iuranti neque adulanti crede: est enim utrobique gravis linguae fallacia.

Moralis 52. Socrates Cleoni

Quando lupi magnam circumuenerint praedam, tunc post saturitatem philosophantur tanquam abstinentiam agnorum habentes et ferinos mores quadam humanitate commutant et eximiam iustitiam satietas ipsa lupos docuit: cum ouibus communicant et componunt, donec venter eorum detumescatur. Tu vero lupis etiam impudentiores acquisisti mores et multo maiorem avaritiae intemperantiam habes, quando aurum thesauris tuis superhabundans scaturit, quemadmodum ebriosis contigit: sitiunt enim, quo magis satiantur vino, et ebrietatis intensionem ebrietate fallunt, namque per summum excessum in contrarium affectum transcedunt exhilarante vino inebriatos et exurente. Pelle intemperatam ebrietatem, o immodeste, ne contrariam vicissitudinem incidas, priuatus Fortuna etiam his, quae ipsa tibi contulit: talibus enim ingratos poenis corripit.

Ruralis 53. Mintha Risoni

Chrisippus fluuius agri nostri partem depraedatus est et tuo appropriauit: stultum aliquid faciens et temerarium iniquum perhibetur. Si vero tribunalis onus humeris tuis ferre non potes, dona fluuiorum non admitte. Si autem aliena amas, cito proprijs etiam priuatus lugebis.

Amatoria 54. Medea Iasoni

Nihil hominibus affectatius, nihil saturabilius amatorio habitu constat. Vbi sunt tibi lachrimarum inundationes, quae ad pedes nostros profluxerunt? Quo peruenerunt mille sermonum illorum genera et submissio verborum atque humilitatio? Puto certe ne debitores

quidem talibus verbis erga creditores vsos vnquam fuisse neque qui sub hostium manibus vulneribus affliguntur. Vigiliarum assiduitas transijt, consueta dereliquisti cantica, adhibuisti infinitos nuncios, pacta, iuramenta, quae per lenocinantes mulieres pepegisti. Ad aliam repente virginem lapsus es, quemadmodum dormitantes sine medio ab altera in alteram somniorum materiam transeunt. Laudo pictores: alatos enim Cupidines pingunt et arte res ipsas transformant et figmentis veritatem repraesentant.

Moralis 55. Parmenides Chrisostheni

Vigilare indesinenter immortalis naturae proprium est, dormire autem mediocriter nostrum est, vt decet et humanum. Perdormire autem ultra licitum mortuis potius quam viventibus congruit. Plurimas Chrysosthenes vitae tuae partes amisisti. Semper enim dormis et hic terminum excessisti, vt Vlisses ille Homericus extra orbem terrarum errabundus, oceano tanquam dormiente quodam vtitur, qui neque orientem neque occiduum aspicit solem.

Ruralis 56. Daphnon Aegiro

Ficus tuae ad meum agrum radices expandunt sub tua potestate terminari non volentes et iurisdictionem tuam excedentes fructus mihi cedunt, nam ad mea transfugerunt opera. Et haec est rusticis lex: et antiquis legibus oboedito, vetule. Si autem consuetudinibus nostris contradicere vis, tanquam nouum te legislatorem et iuuenem rusticorum collegio eijciemus et nostris finibus proscriberemus tanquam alienum.

Amatoria 57. Pirrhias Philonidi

Si amas, ne accuses dilectae deformitatem, non potest enim non caecutire amatrix anima. Insuperabilis enim est amantum affectus. Si vero non amas, cur lachrimaris et gemis et turbationem tibi ipsi vltroneam affers? Iniuria igitur vtrumque afficis, modo enim, vt amator concupiscis, modo vt aduersarius abhominaris.

Moralis 58. Damascivs Antigono

Si Socrates vitae pignus non habet, paedagogus puero tuo non adhibeatur: pignora autem vitae pueri existimantur. Quem enim patrem esse natura docuit, hunc etiam paedagogum esse maxime decet. Tunc enim experientia discunt pueri natiuitatis habitum et amoris sollicitudines.

Ruralis 59. Cepias Corianno

Mercennarius eris mihi hora meridiana, Corianne. Saepibus agrum concludam, malos enim viatores habemus nec possum brutis simul animantibus ac hominibus resistere: lepus vites, erucae olera destruunt. Quid denique de talpis dicam? Horrendum enim rustico malum inexpugnabile bellum. Propter quod mihi cooperare et laborum particeps esto. Ego quoque in talibus tibi operibus ero morigerus. Ita enim et formicae concertationibus mutuis et laborem fallunt et maximos labores perficiunt.

Amatoria 60. Anthia Brioni

Omnia muliebri amori subdita sunt. Laidem Diogenes amat, Sostratam Phrigius: philosophiae iactantia perijt. Castum morem derelinquerunt, caelestem dimiserunt constantiam et sublimem promissionem fefellerunt. Omnia vana sunt, quae antea apud ipsos ad institu-

tionem accuratissima fuerunt. Despectus mihi ludus videtur virum senem, barbam reuerendam habentem, laudatum in castitate, puellam meretriculam amare. Ego autem cachinno et risum tenere non possum, quotiens senibus obuiem: multum enim Venerem olim accusabant et amatores vltro furere dicebant, desiderium immodesti animi amorem diffinientes; omnia ferre sapientem. Id autem sperare nimis est praesumptuosum. Multum enim tempus et Fortuna potest.

Moralis 61. Sostratus Lisistrato

Quom te multis ac mirum in modum admonuerimus, Penelopes visi sumus texisse velum. Ecce demum etiam fabulosis incipimus sermonibus, si forte tuo sensu dicta proficiant. Infrondescentibus arboribus cicada ventilata tempore caloris resonabat et suam ipsius harmoniam sentiens se ipsam delectabat. Formica autem messores sectabatur et circa aream exercitia faciebat et terrae sinubus condebat suos cibos. Abijt demum ex Aquilonibus sol, aberat autumnus et hyems vbique saeuiebat. Mare tranquillitatis ligamina soluerat, nautae tanquam saluatores suos portus salutabant et rusticus in aream suam confugit et formica in cauernas terrae et ex laboribus oportunum habebat cibum. Supplicabat denique cicada patienti laboris formicae, vt ei de thesauro suo aliquid impartiretur. Illa autem ad cantum cicadam remittebat, copiosum otij sui effundens risum et aestiua illius cantica obijciebat. Quapropter haec quidem ex cantu famem, illa autem ex laboribus delicias conquisiuit. Tibi fabula haec, Lisistrate, congruit. Pelle igitur ocium, naturae enim dona deturpabis, si robur et incultam corporis valetudinem doctrina dimissis laboribus excolere neglexeris.

Ruralis 62. Tettigon Porphirioni

Felix vir Coridon et Fortunae amicus: vites eius botris grauantur, piri onusti sunt et decerpi appetunt, oliuae terrae incumbunt et multitudo fructuum feraces ramos frangit, prata densa. Verum etiam uxor cum ceteris virum laetificat: tot enim sunt ipsi pueri, vt et Danaum et Aegyptum prolificatione superare videatur. Alius quidem adhaeret uberibus, alius ablactatus est, alij serpunt, qui rectum gressum nondum ceperunt, aliqui balbutiunt et ad gressum nutant; alij robuste incedunt et bipedem sortiti sunt gressum. Foraminum instar fistulae staturae ipsi consequitur. Tu vero persuasisti, ne filiola nuberet Coridoni et genus vituperabas repudians admodum ignobilitatem. Heu miser, deceptus sum et leuem habui prouidentiam: inutilis est hominibus nobilitas, diuicjis enim apud omnes nihil est praestantius.

Amatoria 63. Chrises Ephaestioni

Non amas Didotam, amatorias fauillas extinxisti: non enim aemulationem circa ipsam curas. Lysistrato communicantem videns. Amoribus nihil contentiosius est. Quomodo demum amas, si dolores huiuscemodi tam pacifice tolleras.

Moralis 64. Sostratus Melanippidi

Puerorum praeceptores et institutionum magistri quom sint pueri correctionum atque etiam admonitionum susceptiui, nimis immodestiam eorum refrenamus. Pueris enim verbis potius quam verberibus terremus. Ego autem impudentiam tuam miror. Neque enim magistratuum supplicia metuis neque sermones admonitorios aduertis, pueris insipientiorem in senectute mentem habes. Ito, si vis, in barathrum. Quem enim nec verba nec verbera cor-

rigere possunt, huius in exhortando malitiam ferre nimis est laboriosum ac molestius quam stabuli fimum expurgare vel cotila totum pelagus Atlanticus exhaurire.

Ruralis 65. Bvbalion Cissibioni

Gorgij puer iniuria nos afficit, transgreditur enim equitans et sub specie venationis astutiam palliat pessimus: neque enim apud nos lepus est neque caprea versatur neque bubalides, non cerui, non quid aliud venationi idoneum. Carceres enim et laquei lepores abigunt, per quos etiam capiuntur. Capreolos autem et bubalides vicini rapiunt leones. Sed quid denique mille tibi ferarum genera connumerem, quibus nos etiam priuamur: nos enim ignauia, sagacitas autem feras corripit. Cum igitur, Cissibie, affinitas tibi sit ad iniuriantem, admoneto sodalem et quibuscumque potes verbis corrige. Scire enim te volo canibus ipsum laceratum iri, si in agris meis de cetero versabitur. Iam enim Lisisca cum catulis agellum meum custodit humanam desiderans adipem comprehendere.

Amatoria 66. Pito Hippolito

Pulchritudinem, non castitatem, amplectuntur amatores. Non enim continere docent Cupidines, sed pulchritudine corporis immodestum oculum inescant. Si igitur propter mores Rodocleam amas, voluptatibus tuis Amores non dominantur. Modestas enim cogitationes iaculum Veneris non attingit.

Moralis 67. Eratostenes Aeschini

Iuramenta tanquam olera deuoras et abeuntium strepitus expeditus tibi videtur esse et accusatoribus contradicis, o pessime: „Lingua quidem iurauit, mens autem non iurauit". Videsne, quod incastigata lingua maiorem supplicij poenam expectat? In quibus sermonibus peccauimus, operibus poenam sustinebimus. Linguam vero modestam habeto, iurare etiam ad veritatem cauens: an forte leuis tibi res iusiurandum videtur? Immo quocumque pondere importabilis est. Hinc etiam Tantalus punitus est, namque de numinibus immodestam habebat linguam.

Ruralis 68. Sevtlion Corianno

Apprehendi tandem pessimam vulpeculam et varijs eam nexibus noxiam custodio et dignum puto, Corianne, vt omnes rustici in publicum vocentur et de hoste palam triumphem: et publice poenam luat, pro multiplicibus iniurijs unam passura punitionem.

Amatoria 69. Calliope Laidi

Crobilo et cicada Gorgias amatur, lanugine nondum obumbratus, et pulchritudine antecellit et dementia illecebras venustate sua nobis proponit. Ego autem Senectutem et Morbum et Tristitiam imprimam tabulis et ante ianuas perfidi ipsius ponam: haec enim habebit aliquando pulchritudini aduersantia.

Moralis 70. Plato Axiocho

Frenis atque flagellis equos dirigimus et nauigamus aliquando velis nauem pandentes et aliquando anchoris refrenantes sustinemus. Ita gubernandam esse linguam, Axioche, modo quidem verbis armandam, modo autem silentio sopiendam.

Ruralis 71. Rodon Ciparisso

Lucanos iterum adesse aiunt. Falcem abijciens lanceam et mucronem fabricabo et Martialem exercebo artem. Non enim sinit nos quiescere daemon. Aestas mihi hyeme rigentior est. Quid enim est bello horridius. Flebam imminente vere, adeo pullulat ager floribus, adeo redolet mirtis agellus, tam ornate frondescit platanus et virent ubique segetes: omnia mihi ad annonam festinant. Sed iniuria nos hostes afficiunt: magis enim apud eos gladius quam aratrum desideratur.

Amatoria 72. Sopater Telesillae

Nisi Venereis voluptatibus satietatem natura immiscuisset, subditus fuisset masculus feminino sexui, Telesilla. Ne igitur glorieris, meretricula, Veneris mihi fax refriguit. Non enim immortales Cupidinis iacula dolores inferunt.

Moralis 73. Proclvs Archimedi

Ridendum aiunt polipodum morem: deuorant enim capillamenta sua et tanquam oportuna obsonia in membra eorum infelicia. Deuorant igitur miseri partium suarum commoditatem et epulari carnibus suis videntur. Anne, Xantippe, omnibus polipus esse videris? Equidem id puto manifestissimum. Iniuria enim afficis nimis inhumaniter patrem tuum neque naturam reueritus neque vltionem, vt barathrum, cauens. Sed siquidem paeniteas, obliuionem peccatorum malorum habebis intercessorem. Si uero auaram Erinnim irreuocabili furore sortitus es, aequa lance numen tibi compensabit. Et pueros habebis paternae malitiae veras imagines ac simulachra. Ita enim viperae partus maternae crudelitati succedunt, praegnantem ac enuntrientem vterum dilaniantes.

Ruralis 74. Elaphon Dorconi

Fertilis ad incrementa pecudum fimus est. Ideoque da mihi pecudum tuarum fimum et recipies ipse mercedem fertilitatis sorba et olera, et amicitiam tuam clarioribus remunerabo gratijs.

Amatoria 75. Aristoxenvs Polixenae

Amatorijs voluptatibus nihil infirmius. Perfida sunt labiorum tuorum oscula, incomplantatum enim desiderium velocius marcescit. Ego deinceps continentiam, quae apud multos insuauis est, acceptabo: firmior enim perhibetur, et donationibus nuptias emam. Fidem enim meretricariam emere difficillima res est.

Moralis 76. Diogenes Sotioni

Modica haec gloriuncula somnium esse sapientibus videtur et fabulosis fictionibus monstruosius et vilius, inconstans, leuipendens, ludum sonans et vento leuius. Haec quidem absentia contristat, adueniens autem magis contristauit. Cito enim amatores suos decipit. Non te circumueniat Fortunae tumor: deludit enim homines sicut vult. Vana sunt enim vanorum hominum negocia.

Ruralis 77. Bvcolion Mironidi

Nepos tuus male fecit, Mironides: rubea lacerna armenta terruit et optimam praecipitauit iuuencam: coaetanei autem eius calamitatem hanc ludibrio habebant. Puero duabus pe-

dicis vlterius non indulgeto: iuuenes etiamsi corripiantur, immodesti sunt, et si indulseris, sunt immodestissimi.

Amatoria 78. Pericles Calliopae

Virginalibus voluptatibus operam dare valde ac nimis difficile est. Ego autem animo segnis quid faciam? Inexorabilis enim Cupido iaculum impulit. Ipsa mihi et Cupidini causam indices et da mihi decretum humanitatis. Inuident enim Amores, amare quidem suggerentes, comprehendere autem denegantes.

Moralis 79. Isocrates Dionisio

Apparitores et sceptrigeri et praecones et altissimorum thronum extructiones philosophiae sunt tenebrae: et haec magna virtutum separatio produxit. Numne commutasti fortuna naturam? Habes vtique saccum pelliceum. Mortalem enim habes ab exordio consistentiam. Quid enim haec parua gloriuncula vsque adeo luteo vtri adhaesit? Magna dementia repletus es, o infelix, et naturalem perdidisti cognitionem. Ita sublimes Fortunae mobilitates deserere te coegerunt veterem speculationem et per modestam insaniam aberrare. Olim tibi eximia humilitas fuit, nunc autem vilis et terrenus Fortunae mons altissimus. Ita falsa felicitate abstine et fugientem Fortunam fuge. Perfidiam enim praeueniens paenitentiam non lues repente irruentem.

Ruralis 80. Cromilon Ampeloni.

Non est aliquid miserius rusticis. Tirannide afficimur etiam ventorum miseri: perdit nos Auster, spicas mihi inanes fecit, vites deuastauit et acinos corrupit. Et in ius vocare aduersarium ipsum non possum. Ideoque falcem et seculam destituam, scutum, galeam et ensem accepturus, et miles ero et artem permutans sortem fraudabo.

Amatoria 81. Leander Callicomo

Si quid hominibus auro carius est, ostende quomodo maioribus donis fruitio comparetur. Sin autem, redde quanto ocius mihi gratias. Non enim Danaes pulchritudinem habes neque tu venustiorem, neque Ioue ego ditior sum, qui auro virginitatem emo.

Moralis 82. Socrates Alcibiadi

Etiam profecto ludi poetici omni sapientia pleni sunt. Socios Vlissis aures cera obturauisse aiunt, quando nauibus ad lasciuas Syrenas ferebantur. Vlissem vero vinculis alligatum fuisse tanquam in carcere quodam ineffugabili. Introducuntur hic archana philosophiae: Sirenas enim existimo pro inhonestis voluptatibus finxisse poesim. Et Homerum vehementer admiror comparantem rebus veritatem. Qui auditui nostro veritatem ceu poculum nectare dulcius commiscuit tanquam vinum potentissimum aqua temperando. Ita enim neque figmentis decipimur neque incomprehensibili inquisitione inebriamur. Quapropter cera quidem imperitiam, vinculo autem philosophiam declarauit. Hinc solum Vlissem dulcissimi cantus auditio delectauit et affectum eius vincula interceperunt. Viciorum enim consideratio philosophica virtus est, voluptatum autem refrenatio victoriosus philosophiae trophaeus. Quom igitur, Antimache, Vlissis errori praesens vita simuletur et marinis turbationibus miser homo circumnatet, et nos Sirenarum voluptatum resonantiae negocientur et ventorum

instar modo huc modo illuc instent illecebrae, Penelopes coniugium imitabimur, indissolubile quoddam ac diuinum virtutum vinculum, philosophiam exercentes.

Ruralis 83. Anthinvs Ampelino

Vindemia iam instat et vua dulcis plena est. Custodi igitur viam publicam peroptime et Cretensem canem cooperatorem adhibeto. Viatoris enim manus incontinentes sunt et ad iniuriandum rusticanis sudoribus promptissimae.

Amatoria 84. Chrisippa Sosipatro

Amatorijs retibus numne captus es, Sosipatre, Anthusam amans? Prudentis oculi signum est puellam amare pulchram. Non ingemisce pulchritudine victus. Maiorem enim laborum fruitionem habebis amatoriarum lachrimarum blandimentum. Voluptati enim dementia permixta est et delectant contristando Cupidines: varijs enim passionibus Veneris cestus intextus est.

Moralis 85. Plato Dionisio

Si tristitia vis teneri, perambula monumenta et passionis habebis pharmacum. Et maximas hominum felicitates aspice, pulueris tandem acquirentes leuitatem.

# 4. TEOFILAKTA SYMOKATTY LISTY OBYCZAJOWE, SIELSKIE, MIŁOSNE

## DO PRZEWIELEBNEGO PANA ŁUKASZA, BISKUPA WARMIŃSKIEGO MIKOŁAJ KOPERNIK

Wybornie, jak mi się zdaje, Przewielebny Panie i Ojcze naszej ojczyzny, ów Teofilakt Scholastyk ułożył swoje listy obyczajowe, sielskie i miłosne. Biorąc zapewne pod uwagę, że nic tak nie bawi jak rozmaitość, skoro różne umysły w różnych rzeczach znajdują rozrywkę — jednych mianowicie nęci to, co poważne, innych to, co lekkie, jeszcze innych trzeźwe słowo, a niektórych wręcz bajka, i każdy swoim się cieszy — tak pomieszał lekkość z powagą, swawolę z surowością, że czytelnik może w nich wybierać niby w ogródku w rozmaitości kwiecia to, co mu się najbardziej podoba. A w tym wszystkim zawarł tyle pożytku, że już nie listy w nich widzimy, ale raczej prawidła i przepisy kształtujące życie ludzkie, czego jawnym dowodem jest ich zwięzłość, bo z różnych autorów wybrał to, co najzwięźlejsze i co najbardziej płodne. Obyczajowe i sielskie niełatwo wzbudzą w kimś wątpliwości, miłosne zaś, mimo że z tytułu wyglądają na swawolne, tak są jeszcze utrzymane na uwięzi, że i one zasługiwałyby na miano obyczajowych: podobnie lekarze gorycz leków łagodzą słodyczą. Wobec tego osądziłem za niesłuszne, by tylko Grecy mogli je czytać, gdy u łacinników nie są szerzej znane, i usiłowałem wedle możności przełożyć je na język łaciński. Tobie zaś, Przewielebny Panie, poświęcam ten skromny podarek, nie mogąc się równać z Twoimi dobrodziejstwami: wszak każdy tego rodzaju trud lub owoc moich maluczkich zdolności słusznie uchodzić winien za Twoją własność, jeżeli to prawda — o czym nie wątpię — co niegdyś Owidiusz powiedział do Cezara Germanika:

Siła twórcza pod twoim wejrzeniem trwa i upada.

1. Kritias do Plotyna

Cykada — śpiewaczka z nastaniem wiosny rozpoczyna swą pieśń, raźniejsza w śpiewaniu i gadatliwsza okazuje się w południowej porze, jakby się upiła promieniami słońca. I tak świergoce ta pieśniarka, z drzew czyniąc sobie estradę a z pól teatr, i przed wędrowcami popisuje się swą sztuką. Oto i my jesteśmy skłonni śpiewać twoje cnoty, które rozgrzewają nas i podniecają do pochwał. Niegdyś bowiem gniliśmy w brudach życia, a ty swoimi pismami wskrzesiłeś nas do cnoty. Jak więc mnie być Kritiasem, gdy Plotyn bezcieleśnie filozofuje na ziemi, albo to sama Filozofia ucieleśniona obraca się wśród ludzi w postaci człowieka.

2. Dorkon do Moschona

Zginął mi owiec dowódca, godny podziwu baran, i trzódka została bez pasterskiej zwierzchności. Doznaliśmy nader wielkiej szkody. Coś mi się zdaje, że to Pan się pogniewał, bo nie uczciliśmy go pierwocinami naszych barci. Pójdę do miasta, żeby zagniewanego prze-

błagać, i opowiem obywatelom o jego srogości mówiąc: „za placek miodowy zabrał mi Pan przewodnika trzody".

3. Teano do Eurydyki

Minął twój przyrodzony wdzięk i ku zmarszczkom zbliża się twoja gładkość, a ty usiłujesz zatrzeć prawdę uchybiając kochankom sztuczną krasą. Ustąp czasowi, staruszko, bo nie błyszczą kwieciem łąki jesienną porą. I o śmierci pamiętaj, bo już niedaleka i z konieczności staraj się zdobyć rozsądek. Tak bowiem i starości uchybiasz, i młodości: jedną — udając okłamujesz, drugą — posiadając znieprawiasz.

4. Euagoras do Antypatra

Stwórca naznaczył granice nawet morskim zalewom i brzegami powściągnął bieg mórz, a garść piasku jest między lądem a morzem niby pole rozjemcze. Nie wolno morzu krzywdzić sąsiadującej z nim ziemi. Oto grozi stałemu lądowi najazdem, ale wnet ku sobie samemu zawraca szalejący nurt. Tak i ty, Antypatrze, trzymaj swe serce w słusznych granicach i nie czyń ręki sługą swego gniewu. Szczytem cnoty doskonałej jest mądra zgoda rąk i języka, skoro go jednak nie potrafisz opanować, ulżyj swemu sercu łajaniem, jeśli chcesz być podobny do ujadających psów. Tak bowiem i wściekłe morze nie okazuje swego gniewu niczym oprócz hałasu i piany.

5. Ajgejros do Platana

Złych, przyjacielu, dostaliśmy sąsiadów: żurawi. Wieczną wojnę toczą nad tym kawałkiem ziemi. Jak z naszymi ojcami nie byli w zgodzie, tak po nich z nami nie zaprzestają wojny. I nic to, że składaliśmy im nieraz pierwociny żniw i nawet cząstkę tej ziemi niby bogu poświęcone żuławy oddaliśmy niewdzięcznikom. Ale snadź nie masz w nich szacunku dla darów. Tak więc wszyscy się stąd zabieramy: lepiej nam skały uprawiać niż mieszkać wśród dolin i pagórków mając tak przykrych sąsiadów.

6. Erato do Terpsytei

Mówią, że Kalikrates wymalował ci złoty wizerunek, lecz ja myślę, że obraz nie Terpsyteę przedstawia, ale ową lakońską Helenę, i to według prawdziwych Parrasjosa obrazów. Tak więc uchybiłaś i sztuce, i naturze — jednej wzgardą, drugiej oszustwem. Zmusiłaś bowiem do kłamstwa sztukę Parrasjosa i kazałaś wymalować w obrazie to, czego ci brak, a upiększając błędy natury jakbyś jej samej wykazywała wielką nieumiejętność. Ja zaś pochwalam i mistrza, który nie chciał być malarzem twej brzydoty, i natury mądrość podziwiam: że tak szpetnej duszy nie powierzyła pięknego ciała.

7. Sosypater do Terpandra

Klacze, moim zdaniem, mają obyczaj bardzo mądry i chwalę wielką ich tkliwość. Lecz jakiż to obyczaj? Oto, gdy zobaczą źrebię ssące bez karmicielki, i że matka, jak to się zdarza, jest gdzieś daleko od swego płodu, postępują szlachetnie, bo nie zapominając o własnej naturze bez odrazy biorą w opiekę sierotę, jak rodzone dziecko. Sama natura je o tym poucza, bo nie zmusza ich prawo Solona. Do ciebie zwrócę te słowa. Nie chcesz wiedzieć, że twój bratanek tuła się od drzwi do drzwi, najlichszym płaszczem odziany. Od nierozumnych zwierząt masz rozum bardziej tępy. Cudze psy karmisz — tak bowiem godzi się nazwać pochlebców,

którzy cię otaczają. Wydają się najżyczliwsi, póki się pławią w twoich dostatkach, biedaku. A obszczekują cię doszczętnie, zanim jeszcze wyrzygają wczorajsze opilstwo. Taka już natura pochlebców: pamiętać złe, a dobre skwapliwie zapominać. Choć późno, weź, Terpandrze, w opiekę swego bratanka, inaczej opatrzność będzie twym nieprzepartym wrogiem i we łzach natury wyostrzy swój miecz.

8. Dafnon do Myrona

Dopóki będziesz wykopywał to pole, nędzniku, dopóki wybierał wodę, którą deszcze nam dają? Czy zamyślasz dzieci mi wkrótce ogłodzić tą suszą? Twojej ziemi nie zbywa na wilgoci, a naszej sama natura wody jest nieznana. Przebóg, zapytajmy chmur, czy one tylko Myronowi noszą wodę? Zawistny człowiek — wielkie zło, ale gdy taki nam losem wypadnie za sąsiada, nieuchronna to klęska, która ledwo ze śmiercią się kończy.

9. Eurippe do Deksykratesa

Na dwudziesty drugi antesteriona obiecałeś do nas wrócić i nie dotrzymałeś słowa, Deksykratesie. A moje serce zapłonęło miłością i łono zapłonęło niby pochodnia. Każdy dzień oblewałam łzami niby ostatnimi kroplami z pucharu i śniłam o twoim powrocie, a każde skrzypnięcie drzwi było przywidzeniem twej obecności. Lecz ty, Deksykratesie, w inną stronę swą miłość obracasz i zawsze co obce cenniejsze: płoche dusze najrychlej niewoli przesyt. Zawodna to rzecz pragnienie i miłość. Lecz i ciebie kiedyś cios nie ominie, albowiem niedole skrzywdzonych spadają na krzywdzicieli.

10. Hermagoras do Sosypatra

Słyszałem twoje nader pospolite narzekania na biedę i twoje złorzeczenia, że bogactwo jest nierówno wśród ludzi rozdzielone, bo jedni łatwo, drudzy z trudem mogą je posiadać, jak gdyby w tym względzie natura okazywała ludziom swą zawiść. Jeśli bowiem światłość słońca jest równa dla wszystkich i każdy ma pod dostatkiem ognia, jeśli strumienie rzek wezbranych i wiecznych są wszystkim dostępne, czemuż to — mówisz — złota tak skąpo użyczyła natura, czyniąc z niego w tym świecie podksiężycowym dar sporny, tak że przez nie największe niedole nawiedzają człowieka? A ja szerokim śmiechem obryzgam te twoje nauki. Oto sam w naganie nauki złożyłeś jej pochwałę i zdarzyło się tobie to samo co sowie: sądzi ona, że przyczyną jej ślepoty jest przejasny blask słońca. Ku własnemu pożytkowi cierpi głód złota ród ludzki, Sosypatrosie. Stąd bowiem i sztuki w życie weszły, i miasta zostały zbudowane, stąd ożywienie wzajemnych stosunków. Krótko mówiąc, wszelkiej ogłady byłyby pozbawione ziemskie siedziby, gdyby złoto nie zmuszało ludzi liczyć na wzajemną pomoc: ani by żeglarz nie pływał, ani wędrowiec nie ruszał w drogę, ani rolnik nie hodował wołu do pługa, nie byłyby w cenie berła królewskiej władzy, ani poddanych nie zdobiłyby łaski dostojników, a wódz nie prowadziłby wojska. A jeśli chcesz poznać tajemną naukę, wiedz, że złotu są powierzone lejce cnoty i zła — na nim próbuje się dążenia duszy i jest ono podobne do celtyckiej rzeki: w nim najprawdziwiej rozpoznasz bękarta cnoty i występku.

11. Kallistachys do Kiparissona

Wczoraj Symichidas spalił drzewa niepłodne i zdziczałe, taki bowiem wydał wyrok na te, co nie umieją donieść owoców do dojrzałości. Natura zaś pożerczego ognia jest niepo-

skromiona w swym pędzie i oto zniszczył niespodzianie posiadłość sąsiada. A ten, zdjąwszy difterę i odłożywszy motykę, idzie do miasta szukać retora — sojusznika, i oto zbiera się sąd na Symichidasa. Tak i ja, Kiparissonie, wytoczę ci śledztwo, jeśli nie rozkażesz swoim pszczołom trzymać się z dala od moich łąk: naucz się nie pobierać z cudzego trudu niesłusznych dochodów.

12. Melpomena do Praksymilli

Pod Leokorionem fletnistka Chryzogone rozbiła namioty i zamyśla bawić moich kochanków. Rozpowiada ta kurewka, że bardzo nam to doskwiera. A ja nic sobie z tego nie robię, bo na obyczajach Chryzogony da się sprawdzić jakiego rodzaju są nasi kochankowie. Na bogów cię proszę, bądź mi zaufaną posłanką mej szczerej odpowiedzi i powiedz tej Lakonce: „wielką wdzięczność winnyśmy tobie, Chryzogone, bo przez twoją brzydotę tym świetniej objawiają się nasze powaby. Przy kawce i kruk da się zaliczyć do pięknych ptaków".

13. Ariston do Nikiasa

Mówią, że słoń bardzo lubi się uczyć i jest pojętnym uczniem pod kierunkiem człowieka. Co jest u niego podziwu godne, to nie ogrom ciała, ale wdzięk wychowania. Krzyczą o tym dokoła dzieci Hindusów, a ja dziwuję się Nikiasowi, który od nierozumnych zwierząt ma rozum bardziej tępy. Będąc bowiem synem retora, odrzuciłeś ojcowskie dziedzictwo i wszystek wolny czas spędzasz przy kościach i palestrach, tak więc na tobie się kończy szlachetność rodu. Jeśli chcesz, by cię zwano synem Hermagorasa, wróć, chociaż późno, do jego zasad życia: dobrze jest, gdy przy kimś, choćby w starości, stanie rozsądek i mądrość, tak sądził i Platon. Jeśli zaś ciężko ci odejść od starych grzechów, a mimo to głosisz się synem Hermagorasa, wiedz, że stajesz się świętokradcą ojcowego grobu: własną niecnotą jego cnoty bezcześcisz.

14. Myronides do Damallosa

Całą trzódkę twój chłopiec zmarnował. Zawsze sobie mlekiem kubek napełni łobuz i odchodzi w stronę platanów, a zrobiwszy sobie podściółkę rzuca się na nią beztrosko i zażywa wczasu, a i syringę weźmie i jakby pieśnią biesiadną duszę swą weseli i wiejskie układa melodie. A owieczki tam i sam rozproszone stają się łatwym łupem. Co więcej, ten nędznik i nawóz tanio rozprzedaje, i nie wstyd mu krzywdzić Myronidesa. Oto wczoraj Trygiasa podejmowałem okazale: były u mnie na przysmak figi suszone i szarańcze. Ten niewiarogodny wyrostek zżarł niemal wszystkie figi, a i szarańcze nie wiem jakim sposobem pochłonął, gdy Trygias tylko ślinę połykał. A kiedy już nie mógł więcej, jeszcze chciał część zabrać do domu. Niech się odtąd Kleinias trzyma od moich pól z daleka: lepiej znosić zło odległe, niż w domu żywić ukrytego wroga.

15. Atalanta do Korynny

W palestrze, Korynno, oglądałam Augejasa, i tego widoku słowo nie wypowie ani nie odda ręka malarza. Był to bowiem młodzieniec silny, prosty, o piersi owłosionej, oczach sarny, spojrzenie ani gniewem nie zaczerwienione, ani wilgotne i miękkie, lecz śmiałe i zarazem łagodne. Barwa ciała ani po kobiecemu biała, ani nazbyt ciemna, włosy zaś w kędziorach spływały łagodną falą i miały te ciemnobłękitne przelewy co morze w czas ciszy, gdy ląd sąsiedni miękkim otacza strumieniem, stłumiwszy dzikość i szał bałwanów. Policzki nie

były ani zaróżowione, bo to zbyt kobiece, ani też na ich urok nie padał smętek bladości. Nos tak wspaniale ukształtowany, że świadczył o wielkim znawstwie twórcy. A zaś rozlana oliwa błyszczała jak słońce i migotaniem swych blasków niby promieniami rozjaśniała palestrę. Ciężko mi na duszy, Korynno, i dojmujący czuję ból: wstydzi się bowiem nasza płeć wyznawać miłosne cierpienie.

16. Gorgias do Aristidesa

Cieszysz się, gdy zaciągniesz pożyczkę, a bolejesz, gdy zostaniesz pozwany. Trafiwszy na wierzycieli przerażasz się, jakbyś wpadł na straszne i dzikie bestie, rozglądasz się na skrzyżowaniu ulic, wypatrujesz krużganków, jakby tu drapnąć przed wierzycielami — tak żeglarze w czas wielkiej burzy pragną się znaleźć w przystani. I zło złem pasiesz, gdy od jednych pożyczasz, by drugich spłacić — tak postępuje ten, kto ze strachu przed śmiercią rzuca się w przepaść. Zaciąganie długów jest dla człowieka wielorakim nieszczęściem, gorszym od mitycznej hydry, i tak samo wciąż się odradza. Nawet we śnie wystrzegaj się długów, a będziesz mógł spokojnie patrzeć na promienie słońca i słodko oddychać powietrzem ziemi.

17. Lofon do Pediadesa

Żeby nie doczekał przyszłego roku ten Leukippos! Złe zwierzę wyhodowały nasze pola na granicy pagórka. Mnie i Sostrata wezwano przed sąd, a ten Leukippos, do głębi duszy zepsuty, chce w złocie widzieć sąd, taka w tym nędzniku jest żądza złota. Poznał się na tym Sostratos i złotem kupił zwycięstwo: gardziel Leukippa zatkał darami. Dziewiczą boginię Sprawiedliwości splugawiono i zwycięstwo wymierza się ludziom na wagę złota. Zginął prawy sąd i dary więcej niż słuszność zasługują na wiarę.

18. Erotylos do Hypsypili

Nawet palmy wzbierają miłością i żeńska do męskiej dąży i męska miłością wygięta kochankę swoją włosami oplata. A kiedy żeńska nieco dalej rośnie, sadownicy z żeńskiej biorą owoce i zawieszają na męskiej palmie, by tym sposobem uśmierzyć jej miłość. Stąd i ty, jeśli nie możesz prędzej do nas powrócić, pocieszaj moją miłość z pomocą malarza: niech obraz da mi złudzenie, że ciebie oglądam, bo tych, co zbytnio miłują, łatwo zwieść nawet pozorem.

19. Diogenes do Chrysy

Bogactw klucznikiem, nie panem ciebie zwę, taki bowiem sąd o tobie wydały twoje własne obyczaje. Nie godzi się, żeby dusze bezbożne korzystały z jakiegokolwiek dobra. Ryj się więc w ziemi, o trzykroć nieszczęsny, i pilnuj złota, bo nie dla ciebie, ale u ciebie złożono bogactwo. Naśladując błąd Midasa Fryga głodujesz będąc bogatym, jakby cię trzymano na złotym powrozie.

20. Chloadzon do Mekona

Gruszki, Mekonie, posłałem wczoraj mojej umiłowanej, a ona zerwała się od krosien odrzucając tkaninę i te moje dary wyrzuciła dla świń, posłańca zaś odprawiła jakby złej wróżby zwiastuna. Płaczę, bo miłość strasznie mnie krzywdzi, gdy zmusza kochać niepowabną dziewczynę. Ślepa jest Tyche i ślepe są Erosy: one cierpienia, ona zaś szczęście kapryśnie na chybi trafi rozdaje.

21. Perdikkas do Rodopy

Śpiewasz tak niezdarnie, że zasmucasz, zamiast weselić kochanków. Zawodzisz tragedię, a nie śpiew, który czaruje słuchaczy. Płaczą zgorszeni kochankowie, a twoje pieśni czynią ich statecznymi, nie rozpustnikami. Nie umiesz uwodzić melodią. Na bogów, oszczędź nam tego zgorszenia. Nie wydajesz się już fletnistką swym słuchaczom ale płaczką. Ilekroć więc śpiewasz, zalepiamy sobie uszy woskiem: raczej Syren nam słuchać niźli Muz płaczliwych.

22. Antystenes do Peryklesa

Filipa syn, Aleksander, nie dał się bynajmniej zaślepić powodzeniem, ale filozoficznie przyjmował powiewy szczęścia i największe pochwały nie potrafiły go usidlić. Stąd, gdy szale wojny się przechyliły, widząc powalonego Dariusza własnym płaszczem przykrył wroga, okazując szlachectwo cnoty i szczęścia. Poczytano tę zbożność królowi za zbrodnię, poddani oburzali się na Aleksandra. On jednak jako filozof lękał się niestałości losu. Kiedy raz doniesiono kilka powodzeń jednocześnie, zawołał: „Dzeusie, domieszaj jakieś niepowodzenie do tych pomyślności!" Było to arcyroztropne, że tak lękał się osiągnąć szczyt szczęścia. A ty, jeśli dotąd nie poznałeś, jak pomyślność jest gotowa do nagłych zwrotów, wkrótce doświadczenie cię tego nauczy i przez cierpienia zdobędziesz wiedzę — jeśli natomiast dobrowolnie trwać będziesz w zaślepieniu, sroższa spotka cię kara i odpokutujesz zarówno występki, jak i swą wiedzę.

23. Astachyon do Melona

Oczyść pole z szaleju, bo już mi on zmarnował pszczoły. Na bogów, nie przysparzaj prac rolnikowi. Niczym dla nas nie różnisz się od trutni. Czemuż to bez powodu dokuczasz sąsiadowi? Jeśli nie porzucisz złośliwości, niegodziwcze, twoją bezczelność wypiszę na swoich drzwiach i sąsiadom rozgłoszę te krzywdy, żeby wszyscy unikali ciebie jak obmierzłego licha.

24. Telesyla do Lais

Ani obrabiacze kruszców nie poszukują tak żyły złota, ani różdżkarze nie zapuszczają się tak w tajniki ziemi, by oczy wód wyśledzić, żaden z nich dokoła swej sztuki nie czyni tylu zabiegów, co ja przetrząsając miasto całe, czy nie uda mi się zobaczyć gdzieś Agesylaosa. Słyszę bowiem, że ta menada Leukippe przygotowała mu napój, i oto poraził mnie nagły grom i nieukojony ból wyciska mi łzy. Będę więc współuczestniczką tragedii, bo nie oglądać nam już wschodzącego słońca — stanę się straszniejsza od Fedry i Medei.

25. Sosypater do Aksjocha

Mówią, że pochowałeś brata i jesteś w swym bólu niepocieszony. Jakże miałbym w tobie filozofa podziwiać, jeśli do tego stopnia dałeś się złamać cierpieniu? Snem niejakim jest ta u nas okrzyczana śmierć, od zwyczajnego snu dłuższym, ale wobec nadchodzącego dnia bardzo krótkim. W daleką podróż wybierają się umarli, lecz niedługa nasza z nimi rozłąka. Znieś mężnie rozstanie w nadziei powtórnego zjednoczenia. Swym cierpieniem nie czyń duszy miłośniczką ciała, skoro i Plotyn odczuwał wstyd, że przebywa w ciele: tak doskwierało filozofowi to śmiertelne obleczenie. Powstrzymaj łzy, połóż kres żałobie i będąc sam sobie lekarzem uśmierz ból rozsądkiem. Rozum jest zbawczym zielem, „co uśmierza ból i żółć i gładzi pamięć wszelkiego zła" (*Odyseja, ks. IV*). Nie od lepszego ku gorszemu prowadzi swe

dzieło twórca. Śmiertelnym pozostawimy rzeczy śmiertelne, albowiem wielkimi piętnami plami się tutaj królewskość duszy. Ja bym raczej narodziny niźli śmierć opłakiwał, ponieważ one są początkiem łez, ta zaś wyzwoleniem z utrapień. Niewiedza czyni nas bojaźliwymi i lękamy się śmierci nie jako czegoś złego, ale jako rzeczy ludziom nieznanej. O czym się nie ma pojęcia, to się najłatwiej oskarża. Nie bądź więc podobny Niobie, by się nie wydawało, że i ty w kamień zmieniasz naturę ludzką.

26. Teristron do Spejrona

Na Etnę, górę sycylijską, się przenieśmy, mówiąc Attyce: żegnaj, nigdzie bowiem nie widzieliśmy ziemi tak upośledzonej w plonach. Zamiast pszenicy urodziła nam mirty, zamiast jęczmienia bluszcz: kosze są puste, na klepisku pleni się głód. Skoro pierwszy siew nie wszeszedł, drugiego już nie wrzucę do niewdzięcznej ziemi. Nie może rolnik mieć dwóch wrogów: głodu i wojska — jak nie sposób żeglarzom walczyć jednocześnie z wichurą i piorunami.

27. Kekropis do Deksykrata

Magnes, jak mówią, kocha się w żelazie i podają, że dopóty żyje, dopóki jest złączony z umiłowanym. Ledwo zaś ów kamień rozłączy się z małżonkiem, obumiera i traci swą moc. Takie to namiętności, Deksykratesie, zdarzają się nawet u bezdusznych przedmiotów. A cóż ja wycierpię, najmilszy, tak długo pozbawiona twej obecności? Wiem, że trudniej mówić niż cierpieć. Tak więc smutku przyczynię zasmuconym, a dla zakochanych będę pociskiem, zarzewiem miłosnym, żarliwszym od żaru Etny.

28. Heraklejdes do Antistenesa

Nie wyzbyłeś się gniewu, Antistenesie, i jeszcze się na mnie zżymasz, a niechęć chowasz pod przykrywką miłych słów, jak ten co w popiele ukrywa iskrę ognia. Oczyść serce z tej skazy — o to ciebie nasze słowa błagają. W przeciwnym razie będziesz bardziej nieużyty niż morze, które uśmierza swą dzikość i żeglarzom ukazuje łaskawe oblicze, skoro oliwą ułagodzą gniew jego fal.

29. Lachanon do Peganona

Przyjdź mi jutro na rynek oliwny, bo wynoszę się z miasta i ucztować będę najdroższy. Nimfom i Panowi poświęcę pierwociny swej trzódki: ci bogowie bywają dla nas niekiedy łaskawi. U mnie dzbany są pełne mleka, owce szczęśliwie się mnożą, kozy skaczą jakby radosne pomyślnością. Przestaliśmy się bić z biedą, zjadliwym i obmierzłym potworem. Ona to, gdy się kogoś czepi, to jak wrzód przylgnie — zło, co się łatwo przywiązuje, na ból niewytrzymałe, do frasunku skłonne, bezsenne, kochające się w kłopotach, żmudne, zawsze zdolne wynaleźć nieszczęście, niesławne, wzgardzone, a od nienawiści bezpieczne, bo któż by miał chęć mierzyć się z takim złem, jeśliby nie chciał być posądzony, że cierpi orestesowy obłęd? Oddajmy więc biedzie, co do biedy należy i na drugą przejdźmy dolę, a razem z losem odmienimy i umysł.

30. Rodine do Kaliopy

Oczerniasz mnie i ośmieszasz przed kochankami szydząc z mego obwisłego brzucha i obrzmiałego ciała, sama zaś myślisz, że ukryłaś swoje szalbierstwa. Wszak niedonoszo-

ne płody z siebie wydalasz, zbrodniarko, i łatwiejsze jest dla ciebie poronienie od porodu. Gwałtownymi truciznami dusisz w swym brzuchu to, co miałoby się urodzić i dopuszczasz do mordów okrutniejszych niż kolchidzka Medea. Ją bowiem nauczył dzieciobójstwa małżonek, niepomny, że była mu dobrodziejką i sojuszniczką w zmaganiach, a ty dla zachowania urody tysiączne klęski sprawiasz, kurewko. Przestań nareszcie i własną nieludzkość ukrywać, i naszą wyszydzać uczciwość: u nas rodzenie, a nie ronienie świadczy o miłości człowieka. Pomnij też na gniew bogini Sprawiedliwości, tak gorliwej w karaniu dzieciobójstwa.

31. Hefajstijon do Talesa

Paw, który jest perskim ptakiem, ma coś z chełpliwości Persów i ogromnie się pyszni swoją urodą. Wiadomo, że nią przewyższa samicę. Pióra niby włosy jeży i okazuje patrzącym najpiękniejsze zjawisko, i koło zatacza na obraz niebieskiego kosmosu, a oczy jego piór wyobrażają układ gwiazd. Lecz te ptaki perskie są dość wspaniałomyślne, by nie zazdrościć malarzom, którzy biorą naukę z ich przepychu. Ty zaś wysiadujesz swoje pisma i ukrywasz swoje zalety, a nie ujawniając swych trudów nie dbasz, że pozbawiasz nas tak wielkiej korzyści. Jeśli z zazdrości tak nas krzywdzisz, postępujesz nie jak filozof i wbrew swojemu powołaniu. Jeśli zaś gnuśność jest powodem zwlekania, będzie z tobą tak jak z rolnikiem, który by swój pot oddał ziemi, a nie zżął kłosów w pełni lata.

32. Poas do Ampelinosa

Razem, starcze, zawiedźmy lament. Rzeka wyskoczyła z brzegów i ku naszej niedoli urządza swe pląsy. Zalała całe pole i młode latorośle winne zatopiła, straszliwa. Na domiar nieszczęścia nie chce zbrodniarka ustąpić, upodobała sobie ten skrawek ziemi i z naszego pola uczyniła sobie łoże. Łez godny widok: zamiast winnej latorośli hodujemy ryby, nieszczęśni. Skoro się tak rzece podoba, idźmy na łowy, skoro się jej podoba, głodujmy, a ona myśli, że nam wielką łaskę wyświadcza. Obyśmy nigdy w lecie nie błagali chmur, żeby cierpienia suszy złagodziły deszczem! W ten sposób nie byłoby nam odjęte to, co posiadamy. Rzeka już sama przez się jest uciążliwa, lecz gdy wzbiera deszczami, staje się bardziej niż ogień nieposkromiona i żadną miarą nie okiełzna swoich narowów.

33. Galatea do Tetydy

Chwalę twoją roztropność i podziwiam twoje wielkie doświadczenie. Niby z pityjskiego trójnoga przepowiadałaś mi przyszłość i bystrzej od Linkeusa przeniknęłaś rzeczy głębokie i niejawne. Kallimach nas porzucił. Uleciał w przestworza na chyżych skrzydłach przesytu. Umknął nam niegodziwiec: przesyt stał się mocniejszy od pożądania. A jakże często mnie ostrzegałaś: „Nie wierz przysięgom, Galateo. Nie masz nic bardziej płochego nad przysięgi kochanków". Upojeni rozkoszą miłosną młodzieńcy tracą zdolność dobrej o sobie rady i rozpłomienieni śpiewają wedle rozkazu Erosów, a pobudki ich czynów nie są samodzielne. Pewniejsza snadź od wiary niewierność i do zwodzenia przysięga jest mistrzem niezastąpionym.

34. Temistokles do Chrysyppa

Skoro i baśnie sławią skromność, pozwól, Chrysyppie, że opowiem tobie baśń wcale nielichą. Pewnego razu ptaki przyszły do Dzeusa i prosiły Olimpijczyka, żeby im dał wodza. Doskwierała im anarchia i obywając się bez tego wielkiego dobra, jakim jest władza, popadły w okrutny bezład. Skinął głową Dzeus i myśl stała się czynem: dał proszącym dar podziwu

godny — ofiarował im godność królewską. I kazał ptakom iść do jezior i źródeł i zmyć swój brud, i wodom powierzył probierz władzy naczelnej — tak wysoko sobie cenił Dzeus schludność. Oburzyły się ptaki i znów chyżo przybiegły do Dzeusa, każdy okazując swą strojność. Kawka lękała się swej przyrodzonej brzydoty, usiłowała wyręczyć naturę i przysporzyć sobie urody cudzym strojem. Lecz zdradziła ją sowa i odsłoniła przybrany strój: poznała bowiem własne pióra i odebrała, a za jej wskazówką inne ptaki odebrały swoje. I znów kawka stała się kawką.

Ta bajka, Chrysyppie, po prostu żywym głosem zaleca nam skromność. Tak właśnie i my, ludzie, nic z rzeczy tu nabytych nie posiadamy na własność, lecz, dopóki żyjemy, przybranym pysznimy się strojem, a po śmierci zostaje nam to odjęte jako nie nasze. Wzgardziwszy bogactwem i ciałem, staraj się o rzecz nieśmiertelną, o duszę — ta bowiem jest wiecznotrwała i nieśmiertelna, tamte zaś śmiertelne i tylko na krótko nasze.

35. Myronides do Moschina

Wołu do pługa pożyczyłem Tykaniasowi, bo jednego tylko miał w zaprzęgu, a Tykanias obiecał mi swojego byka, bo i ja nie miałem drugiego wołu. Mój wspaniały byk zginął, gdy wśród bydła szerzyła się ta straszliwa zaraza. Ale mój dobry Tykanias rozwiązał umowę: póki nie osiągnął swojego celu, udawał, że dotrzyma słowa. Płaczę nad tak bezwzględną zdradą, nie mam wołów do pługa, a tu czas orki mija. Gotuję sąd nad Tykaniasem i na sędziów powołam całą okolicę. Poniesie on karę za swój fałsz, a bezczelni nauczą się unikać złośliwości. Taka szkoda, wyrządzona jednemu człowiekowi, będzie nauką przyzwoitego postępowania.

36. Erasmios do Lisystrata

Igrają ludźmi Erosy i, jeśli wierzyć malarzom, biorą w niewolę mieszkańców podksiężycowego świata te skrzydlate pacholęta. Ach, gdyby ten wróg był widzialny! Wtedy i strzelającym Erosom dostałyby się pociski. Lecz tak jak jest, tym większe nasze straty, że nie wiemy jakiej natury są ci nieprzyjaciele. Oto mnie ujarzmiło najbardziej nierozumne uczucie. Kocham Melanippę, wnuczkę Diodora, kocham ją z daleka, bo nawet we śnie nigdy tej kobiety nie widziałem. Słyszałem tylko od kogoś, że śpiewa cudownie. Pocisk dosięgnął mej duszy, gdy oczy żadnej nie przyniosły mi szkody. Obym był, Lisystracie, raczej przez nie cierpiał, boć teraz uszy są moimi oczami. Oto, co może potęga Erosów. Nie wiem czy jak Erynia ona wygląda, nie wiem czy to, co mi o niej mówiono, nie jest po prostu zmyśleniem, ponieważ jeden świadek nie potwierdza prawdy. Duszą więc cierpię i niewidzianą kocham i zdaje mi się, że ogarnął mnie obłęd Pana. Bo i on nie widział tego, co kochał, całym jego dobytkiem było złudzenie zakochanych.

37. Euriades do Kimona

Zapowiadasz wiele, a robisz mało i język twój góruje nad czynami. Lecz jeśli twoje krasomówstwo jest godne podziwu, o ileż potężniejsi od twego języka są malarze, którzy na obrazach tworzą takie rzeczy, do jakich sama natura nie jest zdolna. Jeśli sądzisz, że obietnicami radujesz słuchaczy, wiedz, że to chwilowa przyjemność, po której następuje przykrość tym większa. Najpiękniejsze sny nie tak nas radują, gdy śpimy, jak smucą po przebudzeniu, albowiem nadzieje wnet razem ze snem ulatują. Staraj się, żeby twój język był w zgodzie z czynami, inaczej obrzydniesz przyjaciołom, a wrogom dasz podstawę do nagany, że prawda nie jest twoim udziałem.

38. Tettigon do Ortygona

Cóż to, nieszczęśniku, i szatę zmieniłeś, i porozrzucałeś przepiórki? Wino na złe tobie wyszło. Za wino podobno Odys nawet oko Kiklopa kupił. Jeśli mi nie pozbierasz tych ptaków, sam razem z tobą rzucę się w przepaść. Ciężka to bowiem rzecz, gdy chłopiec żyje rozwiąźle, ale już zupełnie ścierpieć niepodobna, gdy syn przed ojcem grób sobie kopie.

39. Tetyda do Anaksarcha

Nie sposób kochać Tetydy i Galatei razem. Nie da się miłości rozbić na okruchy, tak jak Erosów nie podzielisz na części. A i podwójnej nie zniesiesz miłości. Podobnie jak ziemi nie mogą ogrzewać dwa słońca, tak jedna dusza nie wytrzyma dwóch ogni miłosnych.

40. Sokrates do Platona

Nikt krzywdy nie ponosi, krzywdzą zaś wszyscy, każdy sam siebie krzywdzi dobrowolnie. Jesteśmy samowładcami cnoty i występku. Leonides zabrał ci pole — to jest rzecz zewnętrzna, twoja dusza nie poniosła żadnej szkody. Filip, kradnąc pierścień, naraził cię na stratę: w niczym sam nie zostałeś skrzywdzony, albowiem rzecz nabyta nie jest nasza. Twojego syna zabili barbarzyńcy: żadne zło ciebie nie spotkało, skoro nie otrzymałeś syna na wieki. Jeszcze niedawno go nie posiadałeś, aż się narodził, znów go nie ma, jak nie było go przed urodzeniem. Ludzie krzywdzą, lecz nie ponoszą krzywdy. Podziwiam homerowego Kiklopa, który mówił, że nikt go skrzywdzonego nie ranił: to przeczenie było u pasterza potwierdzeniem prawdy.

41. Maraton do Peganona

Uciekając od politycznych burz i nielitościwego zgiełku miasta, wynająłem sobie to pole i sądziłem, że dusza mi się odmieni. Lecz wpadłem w gorsze kłopoty: czasem mam wroga w rdzy, czasem w szarańczy, a i grad zdarzy się niekiedy. Szron, jak nieubłagany tyran, niszczy owoce, a ja nieszczęsny swoim potem żywię wiatry. Gdzież się biedaczysko obrócę? Kiedy rozpamiętywam wiejskie znoje, tęsknię za życiem w mieście, kiedy zaś rozważam ciżbę trosk obywatelskich, wzbiera miłość do wsi, i to, czego nie ma, wydaje się pomyślniejsze od tego co jest. Jedyną ucieczką od zgryzot jest śmierć, czy to naturalna, czy wręcz dobrowolna. Stryczek jest dla mnie lekarstwem; byłoby głupstwem, gdyby nieszczęśliwy tchórzył przed śmiercią.

42. Perykles do Aspazji

Nie kochasz, jeśli szukasz podarków: Eros jest nieprzekupny i tego samego uczy kochających. Jeżeli więc kochasz, godzi się raczej dawać niż brać, a jeżeli zależy ci na pieniądzach i miłość udajesz dla zbytku, język zdradza twoje myśli i jesteś taka, co za złoto sprzedaje rozkosze każdemu, kto chce.

43. Diogenes do Demonika

Sztuczna kobietka, dwupłciowy półmężczyzna, wybryk natury w każdym szczególe niedoskonały, eunuch Lidos z pychą rozgłasza, że wszystkie członki jego ciała posiadają bezwstydne języki. A ja na kształt homerowego Odysa nie czuję jego pocisków. Bezsilne są ciosy, jakie ród niewieści wymierza herosom, jeśli mam rzec nieco podnioślej, Diomedesa. Eunuchom przystoi szczekać i szaleć, pozbawieni siły rąk chcieliby wszystkiego dokonać

językiem. Przyjaciele zarzucają nam głupotę, że nie śpieszymy ukarać zuchwalca. Ależ i osła, jeśli nas kopnie, nie pozwiemy do sądu. O tym już pięknie rozprawiał Sokrates syn Sofroniska.

44. Pramides do Korydona

Jutro bądź moim gościem. Wszystko już do wesela gotowe: groch, cieciorka, mnóstwo fig suszonych, moszcz i miód, i pieczywo. Ty przynieś kunsztowną syringę: zagrasz melodie doskonalsze od łabędzich, znasz się bowiem na gędźbie pasterskiej, Korydonie. Chciałbym zażyć łożnicy w miłosnej rozkoszy, ukołysany dźwiękami syringi.

45. Leander do Pyladesa

Bardzo przeciw nam srożą się Erosy. Ja kocham, a ukochana nienawidzi. Cóż poczne, trzykroć nieszczęsny! Nie są rzetelne wagi Erosów, nierówno ludziom odmierzają łzy. Jeśli niesprawiedliwie postępują, nie są godni imienia bogów, jeśli zaś imię nie kłamie, niech sąd ich będzie sprawiedliwy i niech wedle słuszności wymierzą cierpienia.

46. Diogenes do Arystarcha

Przeraził Makedonię Aleksander jadąc na Bukefalosie, który to koń jak podają, ani uzdy nie słuchał, ani się dawał zmiękczyć pieszczotą. Był tak nieukrócony, że jego dzikość nie licowała wprost z naturą konia, doprawdy jakieś nieodparte licho, wrogie każdemu, kto się nawinął. Odkąd jednak stał się wierzchowcem Aleksandra, porywczość jakby łagodnością uśmierzył, z szalonego stał się uległy. Dawny zuchwalec okazywał teraz umiarkowanie: nie godziło się snadź walczyć z Aleksandrem. Poddaj się i ty, Arystarchu, losowi, bo nie Aleksandra, tylko losu usłuchał Bukefalos.

47. Poimnion do Arnona

Wymiona moich owiec pękają od mleka, a tu nie wiem, dlaczego brak skopców. Daj mi skopce, a ja tobie dam mleka — hojny dar za niewielką przysługę.

48. Chryzogone do Terpandra

Nie zżymaj się, że ciebie łaję i obrażam: kochankowie żywią się zarówno słodyczą, jak i obrazą, a nieraz i rany, i sińce biorą sobie za ozdobę. Jeśli nie umiesz znieść obrazy, to i róży nie zerwiesz bojąc się kolców.

49. Leonides do Periandra

Syn Tetydy ulitował się nad proszącym Priamem. I uczcił Pelida siwiznę wroga. Oddał mu zmarłego syna, tym żałosnym darem czcząc Priama. Podziwiam jednego śmiałość, drugiego ludzkość sławię. Bądź i ty dla mnie Ajakidą, przyjmij łzy sędziwej starości i oddaj mi żywego syna. I my bowiem jesteśmy nieszczęśliwi jak Priam i, mimo że nie byliśmy z tobą w wojnie, błagaliśmy o syna, każdą literę listu wyciskając łzami, nie atramentem. Lecz jeśli chcesz podobną ludzkość okazać, niechaj dar prośbę uprzedzi, jeśli zaś nie rozum u ciebie rządzi, ale gniew i obrażona miłość mają pierwszeństwo, na krótko się uradujesz, aby tym większy był twój smutek, gdy zapłacisz wielką karę za ten bezmyślny gniew.

50. Kalamon do Spejrona

Jeśli chcesz być wieśniakiem, porzuć zamęt spraw obywatelskich, jeśli zaś dbasz o retorów, sądy i estrady, poniechaj motyki, weź kałamarz i papier i ruszaj do licha, staruszku. Rzeczpospolita wieśniacza nie potrzebuje sykofantów i tych, co wciąż wykrzykują: „O sędziowie!"

51. Rodopleja do Hypsypili

Wczorajszej nocy, przechadzając się po Pireusie, widziałam twojego kochanka w towarzystwie Chrysyppy: pacholę niosło przed nimi pochodnię, a jako przewodniczka szła naprzód przyjaciółka, stara Habrotonon. Kiedy zaś odezwałam się do rajfurki, pacholę zgasiło pochodnię, tak bowiem rozkazał twój kochanek, aby swoje postępowanie ukryć w ciemności. Nie powinnaś wierzyć ani jego przysięgom, ani czułym słowom: w jednej i w drugiej rzeczy wstrętne są wykręty języka.

52. Sokrates do Kleona

Kiedy wilkom zdarzy się wielki łów i sytość wiedzie je ku powściągliwości, biorą na się pozór baranków i dzikość zamieniają w łagodność. Zadziwiającej sprawiedliwości uczy wilki sytość: z owcami się pasą nic złego nie czyniąc trzodzie i przyjaźnią się z pasterzami, i umiarkowaniu hołdują, póki brzuch nie wytchnie. Lecz twoje obyczaje są bardziej haniebne od wilczych i bardziej jesteś zachłanny, skoro twój skarbiec pęka od złota. Tak samo pijak pragnie, choć przesycony jest winem i od przepicia chce się wywinąć pijaństwem. Wino rozwesela pijaków i podnieca, ale też z najwyższego błogostanu strąca w stan przeciwny. Zaniechaj nieumiarkowanego pijaństwa, człowieku nieumiarkowany, byś nie ześlizgnął się na przeciwną szalę, gdy los odbierze, co dał: taką bowiem karą zwykł miarkować niewdzięcznych.

53. Minte do Ridzona

Rzeka Chrysyppos zagrabiła kawał naszej ziemi i do swoich pól dodała. Głupie to i niegodziwe, by swoją hojność z cudzych wynosić darów. Lecz ty, jeśli nie potrafisz udźwignąć na barkach brzemienia sądów, nie przyjmuj podarków rzeki — jeśli zaś pożądasz cudzej własności, wnet swojej straty będziesz płakał.

54. Medea do Jazona

Nic ludziom nie jest tak bardzo upragnione i nic tak prędko nie przesyca, jak miłość. Gdzież są te strumienie łez, którymi oblewałaś nasze stopy? Kędyż uleciały tysiączne rodzaje onych słów, ta mowa uległa i pokorna? Sądzę, że nie ucieka się do takiej wymowy nawet dłużnik wobec wierzyciela, ni ranny, gdy się dostanie w ręce nieprzyjaciół. Minęła ciągła bezsenność, zaniechałeś porannych śpiewów, odrzuciłeś tysiączne prośby, zaklęcia, którymi związałeś mnie przez namówione kobiety. Nagle ku innej ześlizgnąłeś się dziewczynie, jak śpiący z jednego snu w drugi przechodzą bezpośrednio. Chwalę malarzy, że Erosów malują ze skrzydłami i sztuką przekształcają rzeczywistość, i zmyśleniem prawdę czynią cudowną.

55. Parmenides do Chrysostenesa

Nieustanne czuwanie jest właściwe naturze nieśmiertelnej, umiarkowany zaś sen, jak się zdaje, naszą jest rzeczą ludzką. Ale spać ponad słuszną miarę godne jest raczej umarłych niż-

li żywych. Straciłeś większą część życia, Chrysostenesie. Zawsze śpisz i wyszedłeś poza tutejszy byt niby Odys błądzący poza naszym światem. Płynąc po oceanie snu przestałeś oglądać wschód i zachód słońca.

56. Dafnon do Ajgejrosa

Twoje figi w moją ziemię wpuściły korzenie, nie chcą być dłużej pod twoją władzą i odjąwszy tobie twoje prawa mnie obdarzają swoimi płodami. Dobrowolnie przeszły na moje niwy. I takie jest prawo wieśniaków, a ty bądź posłuszny starym prawom, starcze. Jeśli zaś chcesz sprzeciwiać się naszym zwyczajom, wyrzucimy ciebie z wieśniaczej gromady jako twórcę nowych i nieutartych praw i przepędzimy z naszych granic jak obcego.

57. Pyrrias do Filonidesa

Jeśli kochasz, nie wytykaj kochanej niedostatków urody: dusza, która kocha, musi zaślepiać, a namiętności kochanków są niezwyciężone. Jeśli zaś nie kochasz, czemu płaczesz i jęczysz i dobrowolnie ściągasz na siebie burze? W obu wypadkach błądzisz: czy to gdy kochając pożądasz, czy gdy jako wróg z obrzydzeniem się odwracasz.

58. Damaskios do Antigonosa

Jeśli Sokrates nie miał zastawu swojego życia, ty nie oglądaj się za wychowawcą dla swojego syna. A zastawem życia nazywamy nasze dzieci. Kogo natura nauczyła być ojcem, ten i wychowawcą jest godnym zaufania dzięki doświadczeniu i rodzicielstwu, i troskom ojcowskiej miłości.

59. Kepias do Koriannosa

Około południa przyjdź mi pomóc, Koriannosie, chciałbym pole ogrodzić kolczastym żywopłotem. Źli sąsiedzi wciąż do mnie zachodzą i nie mogę podołać i zwierzętom, i ludziom. Zając psuje mi winną latorośl, a gąsienica jarzynę. Cóż powiem o kretach? Straszliwa to klęska dla rolnika i wróg nie do pokonania. Przyjdź mi z pomocą i weź udział w mej pracy, a ja się tobie w podobnych trudach odwdzięczę. Tak i mrówki wzajemnym sojuszem oszukują wysiłek i podejmują największe trudy.

60. Anteja do Briona

Wszystko ród niewieści zniewolił. Laidę kocha Diogenes, a Frygios Sostratę. Sczezła filozofii świetność, oto bowiem wyrzekli się surowych obyczajów, opuścił ich duch niebiański, złamali wiarę wzniosłemu posłannictwu. Jakże dalekie są ich dawne pragnienia i dążenia! Niewczesną widzi mi się igraszką, gdy starzec sędziwością czcigodny, wzgardzi powagą i zakocha się w młodziutkiej heterze. Chichocę i od śmiechu nie mogę się wstrzymać, ilekroć spotkam któregoś z tych staruszków: wszak tyle naurągali Afrodycie, głosili, że zakochani z własnej woli wpadają w chorobę, miłość określali jako popęd nieokiełznanej duszy. Mądrze jest wszystko znosić, lecz o wiele rozsądniej mieć nadzieję, czas bowiem i los wiele mogą.

61. Sostratos do Lizystratosa

Tak często i z taką umiejętnością upominaliśmy ciebie, że w końcu zdaje się nam, jakbyśmy tkali tkaninę Penelopy, pozwól więc łaskawie, że teraz zaczniemy od bajki: może takie słowo przeniknie do twego umysłu.

Letnią porą cykada siedząc wśród młodych wici drzew śpiewała i rozkoszowała się słuchaniem własnej pieśni. Mrówka zaś uwijała się koło żniwiarzy i żniw, a przezorniejsza od cykady, gromadziła sobie żywność w zakamarkach ziemi. Aż tu słońce zeszło z północnej strony, minęła jesień i zima zstąpiła na ziemię. Morze zerwało układ ciszy, żeglarze witali przystań jak zbawicielkę, rolnik umykał do własnego ogniska. Mrówka żywiła się tym, co w kryjówkach ziemi nagromadziła swą pracą. Błagała cykada pracowitą mrówkę, by jej użyczyła ze swoich skarbów, ale ta śpiewaczkę ode drzwi odprawiła i wypominając jej letnie śpiewanie natrząsała się z jej próżniactwa. Tak jednej pieśń przyniosła głód, drugiej praca dała pożywienie.

Do ciebie stosuje się ta bajka, Lisystratosie, albowiem przy swoim próżniactwie nędzniejszy jesteś od tego, co cierpi na febrę, gdyż darmo jadasz w dwójnasób. Porzuć lenistwo, najmilszy: bezcześcisz dary natury, gdy taką siłę i takie czerstwe ciało zostawiasz w zaniedbaniu, nie chcąc uprawiać nauki trudów.

62. Tettigon do Porfyriona

Szczęśliwy z Korydona człowiek, jak się zdaje, i kochanek losu. Winna latorośl ciężka od gron, grusze uginają się i tęsknią za owocobraniem, oliwki kłonią się ku ziemi dostatkiem swym gwałcąc gałązki, łąki bujnowłose, pole niwom nilowym podobne. Aleć i żona męża niemniej raduje: tyle on ma dzieci, że Danaosa i Ajgiptosa liczbą potomstwa przewyższy. Jedno jest przy piersi, drugie dopiero co ssać przestało, inne raczkują nie umiejąc jeszcze chodzić prosto, te już gaworzą i zmieniają zęby, tamte dorastają, już są z nich tęgie chłopaki — na kształt piszczałek syringi ich wiek układa się rzędem. A tyś mnie ostrzegał, bym córki nie wydawał za Korydona. Ganiłeś takie powinowactwo widząc w nim splamienie rodu. O ja nieszczęsny! Dałem się zwieść, byłem zaślepiony. Na nic ludziom dobre urodzenie, nic nie istnieje, co by u wszystkich było bardziej cenione nad bogactwo.

63. Chryseis do Hefajstiona

Już nie kochasz Diodoty, pogasiłeś lampy miłosne. Nie odczuwasz zazdrości, gdy widzisz, jak ona jest Lysistratem zajęta. A przecież nic bardziej zawistnego od Erosów. Jakże więc, jeśli kochasz, mógłbyś filozoficznie znosić takie udręki?

64. Sokrates do Melanippidesa

Gimnaści i trenerzy są nieubłagani dla chłopców, których uczą powściągliwości. Kiedy chłopcy są jeszcze oporni na głos rozsądku i prawa, groźbami kiełznamy ich krnąbrność — raczej słowem niż rózgą straszymy. Podziwiam twoją bezczelność: tobie ani kary sądowe nie straszne, ani słowa przestrogi nie mają u ciebie szacunku. Od chłopców bardziej tępy masz umysł na starość. Idź więc, jeśli wola, na zatracenie. Kogo ni słowa, ni rózgi nie nauczą rozumu, tego nader ciężko przekonywaniem odwieść od zła — trudniej niż wymieść gnój Augiasza albo cały Atlantyk wyczerpać kubkiem.

65. Bubalion do Kissybiona

Syn Gorgiasa nas krzywdzi. Tam i sam jeździ w dwuprzęgu ten łotr i pozorami łowów przykrywa swoje wybryki, niegodziwiec. Ani bowiem zając do nas nie zajdzie, ani sarna tu nie przebywa, nie masz bawołów ni jeleni, ani innego ze zwierząt, na które się poluje. Sidła i potrzaski odpędzają zające, bo każdy w nie wpadnie, gdy tylko wejdzie do winnicy,

sarny zaś i bawoły chwytają lwy okoliczne. I po cóż miałbym ci wyliczać tysiączne rodzaje zwierząt, z którymi po społu i my głodujemy? Jak dla ludzi karą jest bezludzie, tak dla zwierząt brak zwierząt. Ciebie z tym szkodnikiem łączy powinowactwo, powiedz mu więc, Kissybionie, co jest użyteczne, i niech go nauczą rozumu twoje słowa. Wiedz, że go psami rozszarpię, jeśli nadal będzie się zapędzał na moje pola. Już pilnuje mej posiadłości suka ze szczeniętami, łakoma na ludzkie sadło.

66. Pejto do Hipolita

Urodzie, a nie czcigodnym obyczajom, otwierają ramiona kochankowie. Erosy nie zwiastują rozsądku, ale pięknością ciała wabią bezbronne oko. Jeśli za jej obyczaje kochasz Rodokleję, nie w Erosach masz władców swoich rozkoszy. Filozoficznego umysłu nie ima się pocisk afrodyzyjski.

67. Eratostenes do Ajschinesa

Zjadasz przysięgi jak sałatę i chrupanie zębów bierzesz za ich spełnienie, a tym, którzy ciebie karcą, odpowiadasz, niegodziwy: to język przysiągł, wolna jest głowa od klątw, i nie wiesz, że nieposkromiony język większą niż występek ściąga karę. Co słowami zawinimy, czynem przyjdzie odpokutować. Ustatkuj wreszcie swój język i nawet dla prawdy wystrzegaj się przysiąg. Przysięga, choć wydaje się tak nieważka, trudniejsza jest do udźwignięcia niż jakikolwiek ciężar. I Tantal poniósł karę za to, że w rzeczach boskich język miał niepowściągliwy.

68. Seutlion do Koriannosa

Złapałem nareszcie tę arcyzłośliwą liszkę i trzymam zbrodniarkę w krasnych sidłach. Wyprowadzę ją, Koriannosie, na gościniec, zwołam wszystkich wieśniaków i nad wrogiem odprawię tryumf. Publicznie zostanie ukarana, a za mnogie przewiny jedna będzie kaźń.

69. Kalliope do Lais

Gorgias pyszni się swoją fryzurą i szpilką do włosów w kształcie konika polnego, choć jeszcze mech nie ocienia mu policzków. Dumny ze swej piękności, wystawia nam swoją urodę jak przynętę dla głupich. A ja bym dała wymalować obrazy starości i chorób, i zgryzot i zawiesiłabym przed drzwiami głuptasa: taka jest bowiem przyszłość jego wdzięków.

70. Platon do Aksjocha

Uzdą i biczem prowadzimy konie, a żeglując albo rozwijamy żagle, albo kotwicą kiełznamy okręt w przystani. Tak i językiem trzeba sterować, Aksjochu, czy to ożaglając go słowami, czy uśmierzając milczeniem.

71. Rodon do Kiparissosa

Mówią, że Lukanowie znów idą na nas, rzucam więc kosę i dam sobie zrobić grot i drzewce dzidy. Trzeba się jąć sztuki wojennej, skoro nam Bóg nie pozwala żyć w spokoju. Dla mnie lato jest mroźniejsze od zimy, bo cóż może być bardziej lodowate od wojny. Rozpłakałem się, gdy przyszła wiosna. Jakże pole stroi się kwiatami! Jak cudnie ziemia pachnie mirtem! Jaki piękny platan w swym listowiu! Jak się ruń zieleni! Wszystko mi zapowiada urodzaj. Lecz krzywdzi nas nieprzyjaciel, dla którego miecz jest milszy od pługa.

72. Sosypater do Telesylli

Jeśliby natura do rozkoszy miłosnych nie domieszała cierpkiego przesytu, męska płeć u niewieściej byłaby w niewoli. Nie bądź zbyt wielkiego o sobie mniemania, kurewko. Wygasł we mnie żar Afrodyty: nie są nieśmiertelne rany, które zadają pociski Erosów.

73. Proklos do Archimedesa

Mówią, że polip w braku zdobyczy zjada własne macki jakby w swoich członkach miał przygotowany posiłek. Biedaczysko zjada najcenniejsze ze swoich części ciała i zastawia sobie ucztę z własnego mięsa. Czyż nie wydaje się tobie, Archimedesie, że z ducha jesteś polipem? Dla mnie to zupełnie jasne: ty krzywdzisz nieludzko własnego ojca i ani natury nie uszanujesz, ani przed Sprawiedliwością nie drżysz jak przed dołem stracenia? Lecz jeśli się opamiętasz, Opatrzność puści w niepamięć minione występki, jeśli natomiast niewzruszoną żądzą trwać będziesz w piekielnym szale złota, bóstwo odpłaci tobie tą samą miarą i twoje dzieci staną się istnym obrazem i podobieństwem ojcowskiej złości. Tak i potomstwo żmii, biorąc po matce bezbożność, rozdziera żywot, który je zrodził i wykarmił.

74. Elafon do Dorkona

Pożyteczny dla urodzaju jest gnój zwierzęcy. Daj mi więc mierzwy spod twoich bydlątek, a w nagrodę za urodzaj dostaniesz gruszki i warzywa, i twą szczodrość odwzajemnię jeszcze świetniejszą wdzięcznością.

75. Aristoksenos do Polikseny

Hetera daje tylko nietrwałe rozkosze. Niewierne są pocałunki twoich warg. Szybko więdnie miłość nie mająca korzeni. Na przyszłość słuchać będę raczej rozsądku, tak niemiłego ludziom, i biorąc z niego zapowiedź stałości wianem kupię sobie małżeństwo, trudno bowiem kupić wierność hetery.

76. Diogenes do Sotiona

Ta nikła czcza sława mądrym ludziom wydaje się marą senną i czymś od bajek bardziej cudacznym i lichym — niestała, płocha igraszka, od echa i wiatru bardziej złudna. Uciska nawet wtedy, gdy jej nie ma, a gdy jest, tym więcej przygnębia, prędko bowiem wyrzeka się swoich kochanków — zanim się zrodzi, już się w nicość obraca. Nie daj się wzruszyć podmuchom szczęścia: igra ono ludźmi jak chce. Wszystko co ludzkie — to mara mar.

77. Bukolion do Myronidesa

Rozbrykał się twój wnuk, Myronidesie. Czerwoną płachtą nastraszył bydlątka i wyborną krowę zapędził w przepaść, a jego rówieśnicy zrobili z tego nieszczęścia zabawę. Nie dawaj chłopcu więcej nad dwa chojniksy. Obfite jedzenie młodych rozpiera, zbytek zaś jeszcze bardziej rozzuchwala.

78. Perykles do Kaliopy

Trudna to rzecz zażywać rozkoszy dziewczęcych, a ja duszę mam płochą. Cóż więc uczynię? Nieprzejednany jest Eros, gdy rzuca swój pocisk. Ty sama bądź sędzią między mną

i Erosem, a daj za mną głos przychylny. Jakaś snadź zazdrość jest w Erosach, że pragnienie dając nie dają go nam zaspokoić.

79. Isokrates do Dionysjosa

Dworzanie, straż z pałkami, heroldowie, wysokość tronu — to dla filozofii ciemna zasłona i przegroda dla cnót. A przecież wraz z odmianą losu nie zmieniłeś swego przyrodzenia i dalej dźwigasz swą skórzaną sakwę: taki sam twój początek, co i reszty śmiertelnych. Cóż stąd, że pusta i marna sława napełnia ten gliniany dzban? Nawiedziła cię głupota, nieszczęsny, i straciłeś znajomość natury. Niebosiężne obroty losu odwiodły ciebie od dawnych poglądów i odstręczyły od owego mądrego szaleństwa. Niegdyś było dla ciebie wzniosłe to co skromne, a teraz to co niskie i przyziemne wydaje ci się szczytem szczęścia. Poniechaj kłamanej szczęśliwości i przed umykającą fortuną umykaj: jeśli tę niewdzięcznicę prześcigniesz, łatwo zniesiesz nagłą odmianę.

80. Korydon do Ampelona

Nie masz nic nędzniejszego od rolników. Nawet wiatry gnębią nas, nieszczęsnych. Zniszczył nas Notos: przez niego zwątlały mi kłosy, zmarniał winograd i przepadły winogrona. A nie mogę szkodnika pozwać przed sąd. Rzucę kosę i motykę, wezmę tarczę i miecz, i hełm, zostanę żołnierzem, i tak zmieniwszy rzemiosło kusić będę los.

81. Leander do Kallikomy

Jeśli jest u ludzi coś cenniejszego nad złoto — powiedz, żebym większymi darami odwzajemnił się za rozkosz: jeśli nie — daj mi co prędzej swe wdzięki. Nie jesteś piękniejsza od Danae, ani ja bogatszy od Dzeusa, gdy za złoto kupuję dziewictwo.

82. Sokrates do Alkibiadesa

Nawet igraszki poezji są pełne wszelkiej mądrości. Syn Melesa powiada, że Odys woskiem zatkał uszy towarzyszom, gdy statki zaniosło do przewrotnych Syren, a syn Laertesa był trzymany w pętach jak w zamknięciu, z którego nie ma ucieczki. Ta baśń odsłania tajemnice filozofii. Sądzę bowiem, że poezja wyobraża w Syrenach sromotne rozkosze, i bardzo podziwiam Homera, że fikcję pomieszał z prawdą, podając naszym uszom napój przedniejszy od nektaru: zmyślenie niby wodę domieszał do najsłodszego wina prawdy. Dzięki temu ani zmyślenie nas nie zwodzi, ani niedościgłe pojęcie rzeczy nie oszałamia naszego umysłu. Wosk znaczy u niego niewiedzę, pęta zaś filozofię. Pokazuje on, jak sam tylko Odys słucha śpiewów cudniejszych nad łabędzie i jak jego żądze są trzymane w pętach. Tak bowiem, jak wyraźne widzenie zła jest filozoficzną cnotą, tak trzymanie się z daleka od rozkoszy jest tryumfem w filozoficznych zmaganiach. To nasze życie, Alkibiadesie, ma swój obraz w tułaczce Odysa. Po morzu trosk żegluje człek nieszczęsny, otaczają nas dźwięki syrenich rozkoszy i na kształt wiatrów to z tej, to z owej strony biją w nas przeciwności, a my, naśladując małżonka Penelopy, wejdźmy w filozofię niby w niezłomne i boskie pęta cnoty.

83. Antinos do Ampelinosa

Już zbliża się winobranie i grona są pełne moszczu. Pilnuj dobrze gościńca i weź do pomocy kreteńskiego psa. Zuchwałe są ręce przechodnia i łakome na znój wieśniaków.

84. Chrysippe do Sosypatra

Kochając Antusę bynajmniej nie wpadłeś w sieci miłosne, bo miłość pięknej dziewczyny dowodzi rozumnych oczu. Nie skarż się, że uległeś piękności, tym większa przyjemność nagrodzi ci troski. Słodkie są łzy miłosne, z rozkoszą miesza się smutek. Erosy umieją nas cieszyć nawet strapieniem. Pas Afrodyty jest haftowany rozmaitością uczuć.

85. Platon do Dionysjosa

Jeśli chcesz opanować smutek, idź na groby: tam znajdziesz lekarstwo od żądz i zobaczysz, jak największe ludzkie szczęścia w całej swej pysze znaczą mniej niż proch.

*Przekład Jana Parandowskiego*

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA W Toruniu

Opracowanie graficzne: Stefan Nargiełło
Redaktor: Maria Skowronek
Redaktor techniczny: Anna Rowicka
Korekta: Małgorzata Zięcina

Edycja opracowana staraniem
Instytutu Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk

© Copyright by Kancelaria Sejmu
Warszawa 2007

ISBN 978-83-7059-801-3

KANCELARIA SEJMU
Wydawnictwo Sejmowe
Wydanie pierwsze
Warszawa 2007
http://wydawnictwo.sejm.gov.pl
e-mail: wydawnictwo@sejm.gov.pl
Druk i oprawa: Drukarnia Narodowa SA w Krakowie

Biblioteka Główna UMK
300043708326

Biblioteka
Główna
UMK Toruń
965780

Biblioteka Główna UMK
300043708326

Biblioteka Uniwersytecka UMK
300043708326
965780